

# **Polonia na Słowacji**

**Położenie – Kultura – Tożsamość**  
**Studium socjologiczne**



**Michał Lubicz Miszewski**

# **Polonia na Słowacji**

**Położenie – Kultura – Tożsamość**  
**Studium socjologiczne**

**Wrocław 2012**

Copyright © by Autor  
Copyright © for the first edition by Deltapress

Recenzja  
prof. zw. dr hab. Zenon Jasiński

Opracowanie graficzne i projekt okładki  
Joanna Wagner

Korekta  
Jolanta Pawlak

Wydanie I  
ISBN 978-83-936364-1-9  
Wrocław

Deltapress  
Wrocław, ul. Pułaskiego 69-71

Publikacja wydana ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP



przekazanych przez Dolnośląski Oddział Stowarzyszenia  
„Wspólnota Polska” we Wrocławiu



# Spis treści

<b>Wstęp</b>	<b>9</b>
<b>I. Polonia jako przedmiot badań naukowych</b>	<b>45</b>
1. Polonia – podstawowe pojęcia i definicje. Tożsamość polonijna	45
2. Geneza i liczebność zbiorowości polonijnych	20
3. Procesy asymilacji środowisk polonijnych	23
4. Więzy Polonii z krajem i formy podtrzymywania polskości	29
4.1. Język	30
4.2. Oświata i szkolnictwo polonijne	34
4.3. Duszpasterstwo i życie religijne Polonii	32
4.4. Obyczajowość	35
5. Stowarzyszenia działające na rzecz Polonii i organizacje polonijne w świecie	35
5.1. Stowarzyszenia i fundacje działające na rzecz Polonii i Polaków za granicą	36
5.2. Stowarzyszenia i organizacje polonijne w świecie o zasięgu ponadregionalnym	38
6. Polityka państwa polskiego wobec Polonii i Polaków z zagranicy. Prawa Polonii	44
6.1. Polityka państwa polskiego wobec Polonii i Polaków z zagranicy	44
6.2. Rozwiązania prawne dotyczące Polonii i Polaków za granicą	46
<b>II. Pojęcia kultury i tożsamości w socjologii</b>	<b>53</b>
1. Socjologiczne pojęcie kultury	53
2. Teorie zmiany kulturowej. Akulturacja i jej formy. Kultura zbiorowości polonijnych	55
3. Socjologiczne teorie tożsamości. Tożsamość osobista i społeczna	60
4. Tożsamość narodowa – jej znaczenia i czynniki ją kształtujące	62
5. Tożsamość narodowa jako opozycja kategorii „swoi” i „obcy”	69

<b>III. Mniejszości narodowe na Słowacji i ich ochrona prawna</b>	<b>73</b>
1. Ochrona prawna mniejszości narodowych na Słowacji	73
1.1. Ochrona prawna mniejszości polskiej na Słowacji według umów polsko-czechosłowackich	83
2. Mniejszości narodowe na Słowacji	85
2.1. Mniejszość węgierska	85
2.2. Mniejszość romska	90
2.3. Mniejszości czeska, morawska i śląska	93
2.4. Mniejszości rusińska i ukraińska	93
2.5. Mniejszość niemiecka	95
2.6. Mniejszość bułgarska	96
2.7. Mniejszość chorwacka	96
2.8. Mniejszość żydowska	97
2.9. Pozostałe mniejszości	97
<b>IV. Położenie Polaków na Słowacji – historia i współczesność</b>	<b>101</b>
1. Geneza Polonii słowackiej	101
1.1. Polskie organizacje na Słowacji do 1945 roku	110
1.2. Polacy na Słowacji – Polonia czy mniejszość polska?	112
2. Rozmieszczenie i zróżnicowanie strukturalne Polaków na Słowacji	113
2.1. Polacy w spisach powszechnych	113
2.2. Polscy emigranci poakcesyjni w świetle danych statystycznych	130
3. Historia i działalność organizacji polonijnych na Słowacji po 1989 roku. Formy podtrzymywania polskości słowackiej Polonii i jej związki z krajem	132
3.1. Klub Polski – Stowarzyszenie Polaków i ich Przyjaciół na Słowacji	132
3.2. Towarzystwo Społeczne „Polonus” w Żylinie	149
3.3. Finansowanie działalności organizacji polonijnych na Słowacji	152
3.4. Formy działalności organizacji polonijnych na Słowacji	154
<b>V. Założenia metodologiczne badań własnych nad tożsamością Polaków na Słowacji</b>	<b>185</b>
1. Zastosowane metody i techniki badawcze	185
2. Przebieg postępowania badawczego	190
2.1. Badania pierwszego pokolenia słowackiej Polonii	190
2.2. Badania drugiego pokolenia słowackiej Polonii	197
<b>VI. Tożsamość narodowa i kultura pierwszego pokolenia słowackiej Polonii. Analiza wywiadów swobodnych z przedstawicielami pierwszego pokolenia słowackiej Polonii („dorosłej Polonii”)</b>	<b>203</b>
1. Charakterystyka demograficzno-społeczna badanego środowiska dorosłych respondentów	203
1.1. Płeć i wiek respondentów	203

1.2. Miejsce zamieszkania respondentów	204
1.3. Miejsce urodzenia respondentów	206
1.4. Narodowość rodziców respondentów	207
1.5. Respondenci według roku osiedlenia się na Słowacji	208
1.6. Respondenci według przyczyn osiedlenia się na Słowacji	209
1.7. Stan cywilny respondentów	210
1.8. Liczba dzieci respondentów	211
1.9. Obywatelstwo respondentów	212
1.10. Deklarowane członkostwo w Klubie Polskim	212
1.11. Język wywiadów	215
2. Tożsamość narodowa i kultura dorosłej Polonii w świetle badań empirycznych	215
2.1. Przyczyny przyjazdu i osiedlenia się na Słowacji	215
2.2. Pierwsze lata pobytu na Słowacji	217
2.3. Nauka języka słowackiego	219
2.4. Język używany w domu	220
2.5. Zapożyczenia i kalki językowe	225
2.6. Formy podtrzymywania polskości	232
2.7. Rola Klubu Polskiego w podtrzymywaniu polskości	238
2.8. Trudności w działalności polonijnej	241
2.9. Pojęcie ojczyzny w świadomości respondentów	246
2.10. Poczucie tożsamości narodowej respondentów	250
2.11. Przyczyny deklarowanego pozostania na Słowacji	255
2.12. Słowacy w oczach respondentów	258
2.13. Polacy w oczach Słowaków	262

## **VII. Tożsamość narodowa młodzieży polonijnej. Analiza badań ankietowych z przedstawicielami drugiego pokolenia słowackiej Polonii (młodzieży polonijnej)**

1. Charakterystyka demograficzno-społeczna badanych przedstawicieli młodzieży polonijnej	265
1.1. Płeć respondentów	265
1.2. Wiek respondentów	266
1.3. Miejsce zamieszkania respondentów	266
1.4. Narodowość rodziców respondentów	268
1.5. Respondenci według okresu zamieszkiwania na Słowacji	269
1.6. Liczba rodzeństwa respondentów	270
1.7. Obywatelstwo i narodowość respondentów	270
2. Analiza ankiet – kierunki wyborów tożsamościowych i perspektywy rozwoju tożsamości narodowej młodzieży polonijnej	272
2.1. Znajomość języka polskiego	272
2.2. Poczucie tożsamości narodowej respondentów	278
2.3. Respondenci w ocenie otoczenia	282
2.4. Polacy i Słowacy w oczach respondentów	285
2.5. Studia w Polsce w oczach respondentów	289
2.6. Młodzież polonijna o zamieszkiwaniu na stałe w Polsce	292

<b>Bibliografia</b>	<b>301</b>
<b>Aneks I</b>	<b>317</b>
Ankieta z młodzieżą polonijną na Słowacji. Wersja A.	317
Ankieta z młodzieżą polonijną na Słowacji. Wersja B.	321
<b>Spis tabel, map i wykresów</b>	<b>324</b>
<b>Summary</b>	<b>327</b>



## Wstęp

Polacy są narodem, którego przedstawiciele – na przestrzeni ostatnich stuleci – bardzo często opuszczali granice swojego kraju. Emigracja ta nie zawsze miała charakter dobrowolny. Polacy osiedlali się na wszystkich kontynentach. Dzieje Polski decydowały o tym, że kierunki i wielkość tej emigracji w poszczególnych okresach były zróżnicowane. Z różnymi problemami stykali się Polacy w kraju osiedlenia i każdorazowo odmiennie przebiegał proces ich adaptacji do nowych warunków zamieszkania. Elementami wpływającymi na ten proces były: odległość od kraju ojczystego, stopień zasiedlenia w kraju osiedlenia, prężność i tradycja organizacji polonijnych, dostępność języka ojczystego, mediów w języku polskim, polskich szkół i polskiej liturgii, a także charakter samej emigracji – bądź przymusowy, bądź też dobrowolny.

Prezentowana publikacja jest próbą przedstawienia z perspektywy socjologicznej jednego z wielu środowisk polonijnych – Polonii słowackiej. Polacy na Słowacji to emigracja nietypowa, ani polityczna, ani też spowodowana wydarzeniami historycznymi. Mieszkają tu górale z przygranicznych regionów, a także ci Polacy, którzy przyjechali na studia bądź na kontrakty do pracy i tu znaleźli swego współmałżonka.

Ze względu na bliskość Polski, dostępność do polskich mediów, a także atrakcyjność turystyczną Słowacji oraz jej położenie na trasie tranzytowej przejazdów Polaków z kraju na południe Europy Polonia ta znajduje się w dość uprzywilejowanej sytuacji. Jest to jednak bardzo nieliczna, rozproszona i bardzo młoda zbiorowość polonijna. Równocześnie jednak jest dość dobrze zorganizowana instytucjonalnie, czego dowodem jest działalność dwóch organizacji polonijnych, jakimi są Klub Polski – Stowarzyszenie Polaków i ich Przyjaciół na Słowacji oraz Towarzystwo Społeczne „Polonus”.

Polonia słowacka, choć geograficznie bardzo Polsce bliska, będąc nieliczną, pozostaje stosunkowo mało znana i niezbadana. W dotychczasowej literaturze nie ma opracowań dotyczących wyłącznie Polaków na Słowacji. Z uzyskanych informacji wynika, iż w polskich ośrodkach naukowych, prowadzących badania nad zbiorowościami polonijnymi, jak dotąd nikt nie podejmował badań nad Polonią słowacką<sup>1</sup>. O Polakach mieszkających na terenie Republiki Słowackiej dość ogólnikowo wzmiankowano jedynie przy okazji opisywania położenia mniejszości polskiej w Czecho-Słowacji. Przede wszystkim względy ilościowe powodowały, iż w opracowaniach tych główny nacisk kładziono na przedstawienie Polonii czeskiej<sup>2</sup>. Widoczne jest to m.in. w pracach Zenona Jasińskiego i Tadeusza Siwka<sup>3</sup>. O wiele więcej uwagi polscy autorzy poświęcają innym mniejszościom na Słowacji, a zwłaszcza węgierskiej<sup>4</sup>. Znacznym krokiem w kierunku uzupełnienia braku opracowań na temat Polonii słowackiej będzie *Leksykon Polaków w Republice Czeskiej i Republice Słowackiej*, przygotowany pod redakcją prof. dr. hab. Zenona Jasińskiego z Uniwersytetu Opolskiego<sup>5</sup>.

Polakom na Słowacji w niewielkim stopniu poświęcają uwagę również autorzy słowaccy. Polacy są opisywani tym razem „przy okazji” przedstawienia mniejszości narodowych żyjących współcześnie na Słowacji. Mniejszość polska jest mniejszością stosunkowo nieliczną, młodą genetycznie

---

<sup>1</sup> Na listy kierowane do instytutów naukowych zajmujących się badaniem Polonii otrzymałem m.in. następujące odpowiedzi: „Słowacja nie jest terenem badawczym naszego Instytutu, nikt z pracowników nie zajmuje się specjalnie Polonią słowacką” (20.01.2003 – Instytut Studiów Polonijnych i Etnicznych UJ); „W naszym Instytucie nie zajmowaliśmy się badaniami nad Polakami na Słowacji” (20.12.2002 – Instytut Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL).

<sup>2</sup> O ile liczba Polaków na Słowacji w roku 2001 wynosiła ok. 2600 osób, to w Republice Czeskiej szacowana była wówczas na 60–70 tys. osób. Zob. m.in.: Z. Jasiński, *Polska diaspora w Czecho-Słowacji*, [w:] *Polonia w Europie*, red. B. Szydłowska-Ceglowska, Poznań 1992; idem, *Polska diaspora w Czechach i na Słowacji*, [w:] *Polska diaspora*, red. A. Wałaszek, Kraków 2004; T. Siwek, *Podział Czechosłowacji a mniejszość polska*, „Sprawy Narodowościowe” 1994, t. 3, z. 1(4).

<sup>3</sup> Zob. m.in.: Z. Jasiński, *Polska diaspora w Czecho-Słowacji...; idem, Polska diaspora w Czechach...; T. Siwek, op. cit.*

<sup>4</sup> Zob. m.in.: W. Eder, *Mniejszości narodowe w Republice Czeskiej i Republice Słowackiej po podziale państwa*, „Przegląd Polonijny” 1996, z. 4; E. Pałka, *Problematyka mniejszości narodowych na Słowacji* oraz P. Sula, *Mniejszość węgierska w stosunkach słowacko-węgierskich po 1989 roku*, [w:] *Współczesna Słowacja. Sytuacja wewnętrzna i pozycja międzynarodowa*, red. E. Pałka, Wrocław 2010; R. Zendrowski, *Nad Tatrami błyska się... Słowacka tożsamość narodowa w dyskursie politycznym w Republice Słowackiej (1989–2004)*, Warszawa 2007.

<sup>5</sup> Pierwszy tom *Leksykonu Polaków w Republice Czeskiej i Republice Słowackiej* ukaże się w pierwszym kwartale 2013 roku.

w porównaniu np. z mniejszościami węgierską, romską, czeską, a także ukraińską i rusińską<sup>6</sup>. Stąd też w znanych mi słowackich publikacjach mniejszość polska opisana jest dość lakonicznie<sup>7</sup>.

Spośród polskich autorów, poświęcających uwagę Polakom na Słowacji, należy wymienić doc. dr. hab. Tadeusza Trajdosa, dr. Jerzego Mariana Roszkowskiego oraz dr. Marka Skawińskiego z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Autorzy ci koncentrują się przede wszystkim na przybliżaniu problematyki polskiej ludności autochtonicznej na Słowacji, zamieszkałej głównie na obszarze polsko-słowackiego pogranicza<sup>8</sup>.

Z publikacji dotyczących Polaków na Słowacji należy wspomnieć również pracę magisterską Majki Kadleček pt. *Asymilacja obywateli Polskich na Słowacji – region Bratysława*. Jej autorka związana jest z Klubem Polskim Region Bratysława, a w latach 1998–2004 była studentką filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie na kierunku animacja społeczno-kulturalna<sup>9</sup>. Pracę magisterską poświęconą słowackiej Polonii napisała także Elżbieta Jurányi-Krajewska na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Nosi ona tytuł *Polska mniejszość narodowa na Słowacji* i w całości jest dostępna na portalu Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”<sup>10</sup>. Z kolei zagadnienia edukacji dzieci i młodzieży polonijnej na

<sup>6</sup> Zob. tabele 3 i 4.

<sup>7</sup> Zob. m.in. P. Podolak, *Národnostné menšiny v Slovenskej Republike z hľadiska demografického vývoja*, Martin 1998; J. Prokop, *Menšinové kultúry v Slovenskej republike*, Prievidza 1999.

<sup>8</sup> Zob. m.in.: T.M. Trajdos, *Polacy na Słowacji*, [w:] *Regionalizm – regiony – Podhale*, red. J.M. Roszkowski, Zakopane 1995; T.M. Trajdos, *Spisz północny i środkowy w naszym stuleciu*, Warszawa, 1987; J.M. Roszkowski, *Przyczyny i przebieg procesu słowakizacji ludności polskiej na Górnych Węgrzech do 1918 roku*, „Orawa” 2000, nr 38; idem, *Problem świadomości narodowej mieszkańców Górnej Orawy do 1914 roku*, „Rocznik Orawski” 1997; idem, *Zapomniane Kresy – Spisz, Orawa, Czadeckie w świadomości i działaniach Polaków 1895–1925*, Nowy Targ – Zakopane 2011; M. Skawiński, *Polacy na Słowacji*, „Płaj” 1988, z. 16; idem, *W kwestii Polaków na Słowacji. Odpowiedź panom: Antoniemu Krohowi i Piotrowi Krzywdzie*, „Płaj” 1999, z. 19; idem, *Polska mniejszość narodowa na Słowacji do 1914 roku*, praca magisterska pod kierunkiem prof. A. Jelonka, Kraków 1998 (maszynopis w zbiorach Muzeum Tatrzańskiego); idem, *Górale czadeccy wczoraj i dziś*, „Podhalanin” 2004, nr 3 (9); R. Kantor, *Polacy – Słowacy – Węgrzy. Szkic z dziejów jednego pogranicza*, [w:] *Na pograniczach. Kultura – Ludzie – Problemy*, red. Z. Jasiński, Opole 1994, s. 57–70.

<sup>9</sup> *Przedstawiamy – Majka Kadleček. Nauczycielka Szkółki Piątkowej z Bratysławie*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 10, s. 2.

<sup>10</sup> Zob. E. Jurányi-Krajewska, *Polska mniejszość narodowa na Słowacji*, praca magisterska na kierunku politologia w zakresie Polityki Społecznej, wykonana pod kierunkiem dr. hab. Cezarego Żołędowskiego w Instytucie Polityki Społecznej, Warszawa 2006, zob. <http://www.wspolnota-polska.org.pl/index.php?id=pwk097> (pobrano 20.12.2012); zob. też:

Słowacji zawiera artykuł dr Janiny Urban z Zakładu Pedagogiki Społecznej i Edukacji Międzykulturowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach<sup>44</sup>.

Mam nadzieję, że niniejsza publikacja wypełni istniejącą dotychczas lukę w badaniach nad słowacką Polonią i zostanie pozytywnie przyjęta w tym środowisku oraz wśród naukowców podejmujących problematykę polonijną. W związku z tym zasadniczym celem stawianym w tejże pracy jest uzyskanie odpowiedzi na pytania o aktualne położenie słowackiej Polonii oraz o jej kulturę i tożsamość narodową.

Książka została podzielona na siedem rozdziałów. W rozdziale pierwszym zostaną omówione podstawowe pojęcia i definicje Polonii, a także procesy asymilacji zachodzące w środowiskach polonijnych. W rozdziale tym będzie przedstawiona także geneza zbiorowości polonijnych, zostanie w nim także dość ogólnie zarysowana polityka państwa polskiego wobec Polonii i Polaków z zagranicy.

W rozdziale drugim zostaną omówione socjologiczne sposoby ujmowania pojęć kultury i tożsamości. Szczególna uwaga zostanie poświęcona teorii akulturacji i związanymi z nią typami tożsamości, zwłaszcza zaś z tożsamością dwukulturową.

Rozdział trzeci poświęcony będzie kwestii ochrony prawnej mniejszości narodowych na Słowacji. Zostaną w nim również zawarte encyklopedyczne informacje o pozostałych mniejszościach narodowych i etnicznych zamieszkujących w tym państwie.

Rozdział czwarty służyć będzie przedstawieniu dziejów i współczesności Polaków na Słowacji. Na wstępie rozdziału zostanie zarysowana geneza Polonii słowackiej, jej rozmieszczenie i zróżnicowanie strukturalne. Dalsza część rozdziału poświęcona będzie historii i działalności Klubu Polskiego oraz Stowarzyszenia „Polonus”, a także sposobom podtrzymywania polskości przez Polaków na Słowacji i ich związkom z krajem.

Rozdział piąty dotyczyć będzie metodologii badań. Zostanie w nim opisany przebieg postępowania badawczego w odniesieniu do obu pokoleń słowackiej Polonii.

Rozdziały szósty i siódmy będą mieć charakter sprawozdania z badań empirycznych, przeprowadzonych z przedstawicielami słowackiej Polonii w roku 2002 i 2003. Rozdział szósty będzie poświęcony analizie wywiadów swobodnych z przedstawicielami dorosłej Polonii, natomiast rozdział

---

E. Jurányi-Krajewska, *Polska mniejszość narodowa na Słowacji*, „Monitor Polonijny” 2006, nr 9, s. 18–19.

<sup>44</sup> J. Urban, *Edukacja dzieci i młodzieży polskiej i pochodzenia polskiego na Słowacji – możliwości i praktyka*, [w:] *Szkolnictwo z polskim językiem nauczania w państwach europejskich – stan, problemy i perspektywy*, red. T. Lewowicki, J. Nikitorowicz, A. Szczurek-Boruta, Białystok – Cieszyń – Warszawa 2010, s. 235–253.

siódmy stanowić będzie analizę badań ankietowych przeprowadzonych wśród młodzieży polonijnej. Oba rozdziały będą miały podobny układ. W pierwszej ich części zostanie dokonana charakterystyka demograficzno-społeczna badanych, w drugiej zaś zaprezentowane zostaną szczegółowe wyniki badań.

W analizie przyczyn osiedlania się Polaków na Słowacji dość często pojawiać się będzie kategoria „emigracji sercowej”. Jest ona jednym z najczęściej wymienianych powodów osiedlania się Polaków na Słowacji. Pojęcie „emigracji sercowej” wielokrotnie występowało w wypowiedziach respondentów w trakcie badań empirycznych. Jest ono również dość powszechnie używane na łamach „Monitora Polonijnego”<sup>12</sup>. Dlatego też właśnie to określenie zostanie użyte w prezentowanej pracy.

W rozdziałach poświęconych analizie badań empirycznych często przytaczane będą fragmenty wypowiedzi respondentów. W wywiadach z przedstawicielami dorosłej Polonii, przeprowadzanych najczęściej w języku polskim, dość często zdarzały się błędy językowe oraz zapożyczenia i „kalki” z języka słowackiego. W cytowanych w rozdziale szóstym fragmentach wywiadów starano się wiernie oddać zapis wywiadu, stąd też nie poprawiano żadnych błędów i nie korygowano wypowiedzi respondentów. Z kolei znaczna część ankiet przeznaczonych dla młodzieży polonijnej została przez nią wypełniona w języku słowackim<sup>13</sup>. Ze względu na ogromne podobieństwo języków polskiego i słowackiego cytowane w rozdziale siódmym fragmenty ankiet wypełnionych w języku słowackim pozostawiono bez tłumaczenia na język polski. Tylko w nielicznych wypadkach wpisywano w nawiasie polskie znaczenie słów, które mogą być mniej zrozumiałe dla polskiego czytelnika.

\*

Niniejsza praca nie ujrzałaby światła dziennego, gdyby nie wieloletnia pomoc i życzliwe wsparcie mego promotora, prof. Zbigniewa Kurcza z Uniwersytetu Wrocławskiego. Cenne wskazówki uzyskałam również od prof. Henryka Chałupczaka z UMCS w Lublinie, prof. dr. hab. Zdzisława Zagórskiego z Uniwersytetu Wrocławskiego oraz prof. Zenona Jasińskiego z Uniwersytetu Opolskiego. Badania terenowe na Słowacji nie mogłyby się odbyć, gdyby nie zaangażowanie i determinacja dr. Jerzego Żurko, który doprowadził – i to dwa lata z rzędu – do realizacji pierwszych w historii Instytutu Socjologii UW r praktyk studenckich poza granicami Polski. Swój wkład w powstanie tej pracy mieli również studenci i studentki socjologii

<sup>12</sup> „Zwykło się mówić, że Polacy tu mieszkający [na Słowacji] to tzw. «emigracja sercowa», zob. M. Wojcieszewska, *Nie tylko z miłości*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 11, s. 4–5.

<sup>13</sup> Spośród 62 ankiet aż 43 zostały wypełnione po słowacku, a tylko 19 po polsku.

z tegoż instytutu, którzy przeprowadzali, a następnie przepisywali wywiady z przedstawicielami słowackiej Polonii. Realizacja badań byłaby niemożliwa bez pomocy przedstawicieli Klubu Polskiego, a w końcu samych respondentów (dorosłych i młodzieżowych), którzy zgodzili się w nich uczestniczyć. Pomoc w pracy nad opisaniem położenia Polonii słowackiej okazali także przedstawiciele obu organizacji polonijnych – Klubu Polskiego i Polonusa, którzy cierpliwie odpowiadali drogą e-mailową na wszelkie moje pytania i wątpliwości. Wszystkim tym osobom składam niniejszym słowa serdecznego podziękowania. Należy się on również najbliższej Rodzinie, która wspierała mnie w okresie pracy nad tą publikacją. Wszelkie zaś obecne w niej braki i niedociągnięcia biorę wyłącznie na siebie.

# I.

## Polonia jako przedmiot badań naukowych

### 1. Polonia – podstawowe pojęcia i definicje.

#### Tożsamość polonijna

Terminu „Polonia” zaczęto używać już w drugiej połowie XIX wieku dla określenia skupisk polonijnych w krajach przyjmujących polskich wychodźców. Ówczesnie działające stowarzyszenia polskich emigrantów oraz polskie czasopisma w tych krajach stosowały pojęcie „Polonia” w odniesieniu do całości polskiej grupy etnicznej mieszkającej poza ziemiami etnicznie polskimi. A zatem terminem „Polonia” zaczęto określać nie tylko grupy polskich emigrantów, lecz również polskie mniejszości narodowe zamieszkujące w krajach ościennych<sup>1</sup>.

Na I Zjeździe Polaków z Zagranicy w 1929 roku uznano, iż pojęcie Polonia jest synonimem „Polaka z zagranicy” lub „Polaka na stałe zamieszkałego za granicą”. W dokumentach tegoż zjazdu stwierdzono, iż „Polacy z zagranicy, połączeni nierozzerwalnymi więzami krwi, kultury i historii z Macierzą, stanowią jedną wielką rodzinę duchową wszędzie, niezależnie od tego, gdzie losy im przebywać każą. Obowiązki jednak wobec Ojczyzny powinny się godzić z lojalnością wobec państwa zamieszkania, które ze swej strony ma obowiązek zagwarantować prawo nasze do swobodnego rozwoju polskiego życia kulturalnego”<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> W. Kucharski, Z. Tomkowski, *Wokół podstawowych pojęć i definicji*, [w:] *Polacy w świecie. Polonia jako zjawisko społeczno-polityczne*, t. 1, Lublin 1986, s. 28.

<sup>2</sup> A. Paluch, *Inkluzywne i ekсклюzywne rozumienie terminu „Polonia”*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad zbiorowościami polonijnymi*, red. H. Kubiak, A. Piłch, Wrocław – Warszawa

Określenie „Polacy z zagranicy” zostało wyparte przez nazwę „Polonia zagraniczna”. W *Encyklopedii powszechnej* Gutenberga z 1931 roku Władysław Orkan stwierdził, iż Polonię zagraniczną tworzą łącznie mniejszości, czyli „terytorialne zwarte skupienia elementu polskiego, zamieszkałe na odwiecznie polskich ziemiach” oraz „wychodźstwo rozsiane w diasporze innych społeczeństw”<sup>3</sup>.

Próbie sformułowania definicji terminu „Polonia” podjęto także na II Walnym Zgromadzeniu Towarzystwa Łączności z Wychodźstwem „Polonia”, które miało miejsce w 1959 roku w Warszawie. Stwierdzono wówczas, iż „Polonia” obejmuje nie tylko wychodźców urodzonych w Polsce, którzy opuścili ją w poszukiwaniu pracy lub na skutek działań wojennych, lecz także potomstwo tych wychodźców. A zatem Polonia to również ci, którzy – choć urodzeni na obczyźnie – poczuwają się do łączności uczuciowej i duchowej z narodem polskim, jego przeszłością i kulturą<sup>4</sup>.

Władysław Kucharski i Zbigniew Tomkowski zwracają uwagę, iż przy formułowaniu definicji pojęcia „Polonia” najczęściej wskazuje się na następujące elementy: pochodzenie polskie, świadome poczucie narodowe, znajomość polskiego języka, przynależność do organizacji polonijnych, udział w życiu kulturalno-oświatowym, czytelnictwo polskiej prasy oraz utrzymywanie kontaktów z Polską. Nie wszystkie jednak wymienione wyżej cechy są równie istotne. Nie każda osoba polskiego pochodzenia musi automatycznie znać język polski czy też należeć do organizacji polonijnych<sup>5</sup>. W związku z tym Kucharski i Tomkowski za członków Polonii uważają „wszystkich tych, którzy bez względu na kraj urodzenia i znajomość języka zachowują świadomość polskiego pochodzenia, przejawiają zainteresowanie polską kulturą oraz wykazują zrozumienie dla polskich interesów narodowych”<sup>6</sup>. Zbliżoną definicję podaje Grzegorz Janusz. Polonią nazywa on „część zbiorowości polskich trwale osiadłych za granicami państwa polskiego, która zachowując w pierwszym albo w następnych pokoleniach polską świadomość

---

– Kraków – Gdańsk 1976, s. 51, cyt. za: *Jak powstała i co robi Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy*, Warszawa 1931, s. 6.

<sup>3</sup> W. Ormicki, *Polacy poza granicami państwa*, [w:] *Encyklopedia powszechna*, t. 13, Kraków 1931, cyt. za: H. Kubiak, *Polacy na obczyźnie*, [w:] *Encyklopedia socjologii. Suplement*, Warszawa 2005, s. 205.

<sup>4</sup> W. Kucharski, Z. Tomkowski, *Wokół podstawowych...*, s. 33–34.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 34.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 35. Zbliżoną do przytoczonej wyżej definicji zamieszczono w *Encyklopedii Polski*. Według jej autorów „do Polonii zalicza się wszystkich, którzy bez względu na realną znajomość języka polskiego poczuwają się do wspólnoty duchowej i kulturowej, dbają o utrzymanie łączności z krajem i wykazują zrozumienie dla polskich interesów politycznych i ekonomicznych”. Zob. *Encyklopedia Polski*, Kraków 1996, s. 522 (hasło: *Polonia*).



narodową lub świadomość polskiego pochodzenia, kultywuje polską kulturę, tradycje, a w wielu przypadkach także język, oraz uzewnętrznia swe dążenie do utrzymania więzi z Macierzą lub co najmniej więzi z tą zbiorowością<sup>7</sup>. Z przytoczonych tu definicji wynika, iż o przynależności do Polonii decydują zarówno czynniki obiektywne, takie jak polskie pochodzenie, jak i subiektywne – pozytywny stosunek do polskich tradycji i kultury oraz zrozumienie dla interesów polskiego narodu. Definicja ta ma szczególnie znaczenie dla określenia tych zbiorowisk polonijnych, w których dominują potomkowie dawnych wychodźców (tzw. „stara emigracja”).

Należy zauważyć, iż nie wszystkie zbiorowości polonijne godzą się na stosowanie wobec nich pojęcia „Polonia”. Przedstawiciele społeczności polskich zamieszkujących na Litwie, Łotwie, Białorusi i Ukrainie, a także na Śląsku Cieszyńskim<sup>8</sup> uważają ziemię, na której się urodzili, oni i ich przodkowie, za swoją własną. Nie można ich zatem uważać za wychodźców z Polski, nigdy bowiem nie opuścili Polski. Poza krajem znaleźli się nie z własnej woli, lecz w wyniku zmiany granic. Termin „Polonia” nie odnosi się również do tych mieszkańców dawnych kresów Polski, którzy zostali przymusowo wywiezieni do azjatyckiej części b. ZSRR (głównie do Kazachstanu i na Syberię). W przekonaniu tych osób termin „Polonia” właściwy jest jedynie dla wychodźców politycznych bądź ekonomicznych. W odniesieniu do Polaków żyjących w krajach byłego ZSRR używa się więc innych określeń, takich jak: „Polacy ze Wschodu”, „Polacy zza wschodniej granicy”, „Polacy na Wschodzie”, „Polacy zza Bugu” czy ogólniej – „Polacy z zagranicy” lub po prostu „mniejszość polska”<sup>9</sup>.

Profesor Ewa Nowicka, wraz ze swym zespołem badawczym, przeprowadziła badania wśród Polaków i osób polskiego pochodzenia zamieszkałych za wschodnią granicą (na Litwie, Białorusi, w Kazachstanie i na Syberii). Na ich podstawie wyodrębniła cztery sytuacje społeczne, w których może znajdować się ludność polskiego pochodzenia lub polskiej narodowości. Prowadzą one do ukształtowania się czterech typów polskości: w zagrożeniu, ograniczonej, rezydualnej i sentymentalnej. Przykładem polskości w zagrożeniu jest położenie mniejszości polskiej na Litwie. Przeważająca część tamtejszych Polaków dobrze zna język polski oraz polską historię i kulturę. Silnie akcentują swą polskość. O polskości ograniczonej można mówić w odniesieniu do Polaków na Białorusi, których polskość jest rozmyta i niepewna. Polskość ta ma charakter elitarny, a wśród szerszych grup społecznych ogranicza się

<sup>7</sup> G. Janusz, *Prawa mniejszości narodowych. Standardy europejskie*, Warszawa 1995, s. 6.

<sup>8</sup> H. Rusek, *Kulturowe wzory życia polskich rodzin na Zaolziu a asymilacja*, Katowice 1997, s. 11–12.

<sup>9</sup> E. Nowicka, *Polacy czy cudzoziemcy? Polacy za wschodnią granicą*, Kraków 2000, s. 8–9.

do świadomości związków rodzinnych z Polską, słabej znajomości języka polskiego i kultury polskiej. Polskość rezydualna ma miejsce wówczas, gdy u osób polskiego pochodzenia zachowało się jedynie psychologiczne kryterium polskości, czyli przekonanie, że się jest Polakiem. Jako przykład są tutaj wskazywani Polacy z Kazachstanu, którzy mogą wykazać się jedynie świadomościowym kryterium polskości. I wreszcie polskość sentymentalna, którą reprezentują potomkowie polskich zesłańców na Syberię. Ich polskość wyraża się w świadomości swego polskiego pochodzenia, której towarzyszy zainteresowanie polskimi korzeniami, a czasem i poczucie dumy (z tego pochodzenia). Ludzie ci nie czują się już jednak Polakami i nie są za nich uważani przez otoczenie. Zdaniem Nowickiej przedstawione tu typy polskości można zastosować w badaniach nad większością zbiorowości polonijnych i osób polskiego pochodzenia żyjących poza Polską<sup>40</sup>.

Nieco odmienną typologię polskości przyjął pierwszy prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” prof. Andrzej Stelmachowski. Zaproponował, aby w odniesieniu do Polaków i osób polskiego pochodzenia na Wschodzie mówić o trzech kręgach, wydzielonych geograficznie i politycznie. Pierwszy z nich to krąg I Rzeczypospolitej, czyli obszar, na którym istnieje świadomość historycznej przynależności tych ziem do Polski. Drugi obszar to krąg zagrożenia, stanowią go Kazachstan i pozostałe państwa śródkiwoazjatyckie, w których wyraźny jest zwrot w stronę cywilizacji islamskiej. Z kolei krąg integracji to teren, na którym Polacy, żyjący w obrębie kultury rosyjskiej, zachowali jedynie pamięć swego pochodzenia. Sytuacja ta ma miejsce w Rosji, zwłaszcza zaś w jej azjatyckiej części (na Syberii). Prof. Stelmachowski stwierdził ponadto, iż za podstawowe kryterium polskości Polaków na Wschodzie winno się przyjmować świadomość polskiego pochodzenia. Wskaźnikiem tym, jego zdaniem, nie może być jedynie znajomość języka polskiego<sup>41</sup>.

W zbiorowościach polonijnych charakterystycznym zjawiskiem jest zmiana identyfikacji narodowej. Widoczne jest to na przykład wśród emigrantów, u których następuje powrót do tożsamości przodków. Niegdyś utożsamiali się z narodem kraju osiedlenia, czując się jego obywatelami, później jednak, po upływie kilkudziesięciu lat, starają się podkreślać świadomość polskiego pochodzenia i zainteresowanie sprawami polskimi. Oczywiście w środowiskach polonijnych widoczny jest także przeciwny proces, czyli odchodzenie od polskiej tożsamości narodowej i stopniowe przyjmowanie świadomości etnicznej kraju zamieszkania. Zdaniem Andrzeja

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 7–13.

<sup>41</sup> *Państwo polskie wobec Polaków na Wschodzie. Poszukiwanie modelu polityki*, „Wspólnota Polska” 1998, nr 8, zob. [http://www.poloniam-polska.pl/index.php?id=b98\\_8\\_16](http://www.poloniam-polska.pl/index.php?id=b98_8_16) (pobrano 30.10.2005).

Palucha w zbiorowościach polonijnych można wyróżnić trzy typy świadomości etnicznej. Pierwszy z nich to sytuacja, w której utrzymywana jest zarówno polska świadomość narodowa, jak i polska lojalność państwowa. Druga możliwość to utrzymywanie polskiej świadomości etnicznej przy równoczesnym przyjęciu lojalności państwowej kraju osiedlenia. I wreszcie trzecia opcja to przyjęcie obcej świadomości narodowej oraz lojalności państwowej kraju osiedlenia. Andrzej Paluch podkreśla, iż nie tylko w dwóch pierwszych przypadkach, lecz także i w trzecim możliwe jest zachowanie polskiej świadomości etnicznej. O przynależności do Polonii decyduje bowiem jego zdaniem „fakt zachowania świadomości polskiego pochodzenia i orientacji na genetycznie polskie wartości kulturowe”<sup>42</sup>.

Odminną typologię tożsamości polonijnej zaproponował Andrzej Chodubski, wyróżniając pięć możliwych rodzajów tożsamości: tożsamość polską, tożsamość polską zmierzającą do tożsamości dwukierunkowej, tożsamość kraju osiedlenia, tożsamość dwukierunkową oraz sprzeczności w obrębie tożsamości:

- *tożsamość polską* posiadają osoby, które utrzymują ściśle kontakty ze środowiskiem polonijnym, traktują język polski jako podstawowy język w codziennej komunikacji oraz są przywiązane do wartości narodowych i patriotycznych;
- *tożsamość polską zmierzającą do tożsamości dwukierunkowej* wykazują osoby, które choć same identyfikują się z polskością, to otoczenie nie dostrzega w nich tej odrębności. Wynika to z wysokiego stopnia asymilacji i adaptacji w nowym kraju osiedlenia;
- *tożsamość dwukierunkowa* cechuje te osoby, które traktują polskość jako kwestię prywatną. „Na zewnątrz” identyfikują się z wartościami kraju osiedlenia, będąc dobrze w nim zaadaptowanymi. Tożsamość ta jest charakterystyczna dla ludzi dobrze wykształconych, otwartych na przemiany cywilizacyjne i życie w wielokulturowości;
- *tożsamość kraju osiedlenia* wyraża się w świadomym zatraceniu wartości polskiej kultury oraz przejściu wartości kraju osiedlenia. Ten rodzaj tożsamości występuje u osób, które już od kilku pokoleń żyją poza Polską, a także wśród młodych emigrantów, dążących do szybkiej adaptacji i asymilacji w nowym miejscu osiedlenia;
- *sprzeczności w obrębie tożsamości* znamienne są dla tych osób, które – w zależności od okoliczności – zmieniają swoją opcję dotyczącą tożsamości narodowej. Niekiedy zmiana ta może dokonywać się wielokrotnie<sup>43</sup>.

<sup>42</sup> A. Paluch, *Inkluzywne i eksluzywne...*, s. 58.

<sup>43</sup> A. Chodubski, *O tożsamości polonijnej*, [w:] *Tożsamość narodowa, kwestie narodowościowe i polonijne*, red. A. Chodubski, Toruń 1998, s. 9–11.

Chodubski zwraca również uwagę, iż utrzymywanie polskiej tożsamości zależne jest w dużym stopniu od struktury rodzinnej. W najsilniejszym stopniu polskość jest podtrzymywana w tych rodzinach, w których oboje z małżonków są Polakami. W przypadku małżeństw mieszanych podtrzymywanie polskiej tożsamości jest zależne od siły osobowości małżonków. Przyjmuje się jednak, iż silniejszą rolę w podtrzymywaniu polskości w rodzinie odgrywają kobiety. Dzięki częstszemu kontaktowi z dziećmi mają większy wpływ na przekaz tradycji, obrzędów i języka. Zatem w przypadku małżeństw mieszanych polskość matki może w większym stopniu niż polskość ojca służyć utrzymywaniu polskiej tożsamości dzieci<sup>14</sup>.

## 2. Geneza i liczebność zbiorowości polonijnych

Dla określenia przemieszczeń wewnątrz i na zewnątrz państwa przyjęto termin „migracji”. Istnieje szereg typologii tego zjawiska. W zależności od zasięgu można mówić o migracjach kontynentalnych i międzykontynentalnych. Ze względu na czas trwania wyróżnia się migracje trwałe i czasowe. Z kolei biorąc pod uwagę przyczyny migracji, wymienia się przede wszystkim migracje ekonomiczne, polityczne i religijne. Migracje mogą mieć też charakter dobrowolny bądź przymusowy. W ramach migracji wyróżniamy: *imigrację*, czyli przemieszczenie się do kraju przyjmującego; *emigrację*, oznaczającą opuszczenie kraju pochodzenia i *reemigrację*, czyli powrót do miejsca poprzedniego pobytu<sup>15</sup>.

Przystępując do omówienia dziejów polskiej emigracji, należy zauważyć, iż podstawowymi jej motywami były dwa czynniki: polityczny i ekonomiczny. Warto jednak pamiętać, iż niekiedy przyczyny te występowały równocześnie w różnych kombinacjach. Niekiedy też emigracja polityczna przekształcała się w emigrację ekonomiczną. Zjawisko emigracji można rozpatrywać także w zależności od czasu jej trwania. W tym ujęciu mówi się o emigracji stałej i czasowej. W kategoriach tych można z kolei wyróżnić – ze względu na intencje emigrantów – emigrację intencjonalnie sezonową i faktycznie sezonową, intencjonalnie sezonową i faktycznie stałą itd.<sup>16</sup>

Władysław Kucharski i Zbigniew Tomkowski wyróżniają cztery okresy procesu kształtowania się zbiorowisk polonijnych. Pierwszy z nich to okres emigracji politycznej w imię haseł narodowowyzwoleńczych, od insurekcji kościuszkowskiej do powstania styczniowego. Ziemię polską opuściło wówczas kilkanaście tysięcy osób. Następnym okresem – masowej emigracji

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 22–23.

<sup>15</sup> W. Kucharski, Z. Tomkowski, *Wokół podstawowych...*, s. 19.

<sup>16</sup> A. Paluch, *Inkluzywne i ekсклюzywne...*, s. 51–52.

zarobkowej – przypada na lata 1870–1914. Według cytowanych tu autorów wychodźstwo zarobkowe z tego okresu (z wszystkich trzech zaborów łącznie) osiągnęło liczbę 3511 tysięcy osób. Kolejnym okresem była emigracja zarobkowa z Polski międzywojennej. W latach 1918–1939 objęła łącznie ponad 2 miliony osób. Czwarty z wymienionych przez autorów okresów polskiej emigracji to migracja w czasie oraz w następstwie II wojny światowej. W wyniku II wojny światowej Polskę opuściło ponad 5 milionów osób<sup>17</sup>, z których połowę stanowiły osoby wywiezione do pracy w Niemczech<sup>18</sup>. Ze względu na zmiany terytorialne Polski i różne podstawy liczenia liczba ludności, która wróciła do kraju, jest trudna do określenia<sup>19</sup>.

Uzupełniając dane Kucharskiego i Tomkowskiego należy wspomnieć jeszcze o emigracji z Polski powojennej i współczesnej. Kolejne fale emigracji związane były z wydarzeniami z lat 1944–1948 (ostateczne przejście władzy przez komunistów), 1968–1970 (wydarzenia marcowe i protesty robotników) i 1981 (wprowadzenie stanu wojennego). Emigracja z Polski Ludowej wynikała również z pogłębiającego się kryzysu gospodarczego z lat 70. i 80. Według Adama Walaszka w latach 1944–1990 nadwyżka emigracji z Polski nad emigracją powrotną wyniosła 1,2 miliona osób<sup>20</sup>. Akcesja Polski do Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku oraz otwarcie rynku pracy przez kolejne państwa UE-15 („starej unii”) zapoczątkowały trwającą obecnie falę emigracji zarobkowej. Według szacunków GUS-u do końca 2011 roku poza granicami Polski przebywało czasowo 2060 tys. emigrantów z Polski, spośród których zdecydowana większość – około 1670 tys. – przebywała w krajach członkowskich UE<sup>21</sup>.

O szczególnie wysokim stopniu świadomości narodowej można mówić w przypadku emigrantów politycznych. Polacy zmuszeni do opuszczenia swej ojczyzny również za granicą kontynuowali walkę o niepodległość Polski. W tej grupie polskich emigrantów związki z krajem były bardzo silne, a emigracja była traktowana jako tymczasowa. Wśród emigrantów ekonomicznych stopień świadomości narodowej był zróżnicowany. Należy pamiętać, iż pierwsza fala emigracji przypadająca na wiek XIX, poprzedzała

<sup>17</sup> W. Kucharski, Z. Tomkowski, *Wokół podstawowych...*, s. 24. Podobne dane przytacza również A. Walaszek, *Polska diaspora...*, s. 9.

<sup>18</sup> M. Okólski, *Demografia. Podstawowe pojęcia, procesy i teorie w encyklopedycznym zarysie*, Warszawa 2004, s. 109.

<sup>19</sup> Na ten temat zob. K. Piesowicz, *Ważniejsze zmiany w zaludnieniu ziem polskich w czasie II wojny światowej*, „Studia Demograficzne” 1988, nr 3/93, s. 77–123.

<sup>20</sup> *Polska diaspora...*, s. 9.

<sup>21</sup> *Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2011*, Warszawa, wrzesień 2012 – zob. [http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/LU\\_infor\\_o\\_rozm\\_i\\_kierunek\\_emigra\\_z\\_polski\\_w\\_latach\\_2004\\_2011.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/LU_infor_o_rozm_i_kierunek_emigra_z_polski_w_latach_2004_2011.pdf) (pobrano 27.11.2012).

ukształtowanie się tożsamości narodowej i tym samym poczucie więzi ogólnonarodowej polskich emigrantów. Ważniejszą rolę odgrywała wówczas więź regionalna, wzmacniana dodatkowo przez rozbiory Polski<sup>22</sup>.

Polska diaspora stanowi jedną z największych zbiorowości emigracyjnych we współczesnym świecie. Liczebność polskiej emigracji jest jednak bardzo trudna do precyzyjnego ustalenia. Wynika to ze stosowania różnorodnych kryteriów przy kwalifikowaniu poszczególnych osób do określonej grupy etnicznej. W państwach przyjmuje się różne metody liczenia osób polskiego pochodzenia. Kryteriami najczęściej stosowanymi przy określaniu liczebności Polaków żyjących poza krajem macierzystym są: obywatelstwo, kraj urodzenia, język ojczysty, pochodzenie w drugim i trzecim pokoleniu oraz przejawianie i deklarowanie polskiej świadomości narodowej<sup>23</sup>. Tym co utrudnia oszacowanie liczebności zbiorowości polonijnych w świecie, jest również przyjęcie subiektywnego określenia świadomości narodowej i jej zmienność. Ponadto – jak zauważa Hieronim Kubiak – „większość osób zaliczanych do Polonii nie uważa się współcześnie za Polaków i nie może być tak identyfikowana”<sup>24</sup>. Kubiak zwraca także uwagę na inne trudności w precyzyjnym określeniu liczebności zbiorowości polonijnych w świecie: „O kim możemy sensownie mówić jako o Polaku na obczyźnie? Czy tylko o osobach urodzonych w Polsce, czy również o potomkach (do którego pokolenia?) polskich emigrantów? O każdym, kto ma polskich rodziców, czy tylko o tych, którzy zachowali polską świadomość narodową i czują się Polakami?”<sup>25</sup>.

Z odmiennych odpowiedzi na powyższe pytania wynikają niekiedy bardzo znaczne różnice w szacunkach liczebności współczesnej Polonii świata. O ile bowiem według oficjalnych statystyk krajów osiedlenia całkowita liczba Polonii wynosiła w połowie lat 90. ok. 12 milionów osób, to według szacunków działaczy polonijnych była wówczas ponad dwukrotnie wyższa, wynosiła bowiem aż ok. 25 milionów osób<sup>26</sup>. Przyjęcie tej górnej granicy oznaczałoby, iż ponad 1/3 Polaków mieszka poza krajem<sup>27</sup>. Według Zdzi-

<sup>22</sup> Z. Tomkowski, *Więź Polonii z krajem*, [w:] *Polacy w świecie...*, t. 3, s. 202–205.

<sup>23</sup> R. Dyonizak, *Spółeczeństwo w procesie zmian*, Kraków 1994, s. 142.

<sup>24</sup> H. Kubiak, *Proces przystosowania społecznego emigrantów polskich do warunków kulturowych krajów osiedlenia. Podstawowe założenia i konstrukcje teoretyczne*, [w:] *Stan i potrzeby badań...*, s. 61.

<sup>25</sup> H. Kubiak, *Polacy na obczyźnie...*, s. 204.

<sup>26</sup> A. Chodubski, *Aktualne tendencje przemian zbiorowości polonijnych świata*, [w:] *Przemiany społeczne, kwestie narodowościowe i polonijne*, red. A. Chodubski, Toruń 1994, s. 83.

<sup>27</sup> *Największe diaspory w świecie*, (oprac. tabeli: M. Pieslak), zob. [http://www.nasza-gazetka.com/Menu\\_Polonia/DIASPORA/art-diaspora.htm](http://www.nasza-gazetka.com/Menu_Polonia/DIASPORA/art-diaspora.htm) (pobrano 18.12.2012). O tym, iż wychodźstwo obejmuje 1/3 narodu polskiego, można także przeczytać w *Uchwale Senatu Rzeczypospolitej*

ślawa Winnickiego poza granicami współczesnej Polski znajduje się około 18–20 milionów osób, które są Polakami lub przyznają się do polskiego pochodzenia narodowego<sup>28</sup>. Z kolei wg *Encyklopedii PWN* liczba ta mieści się w przedziale pomiędzy 14 a 17 milionów osób<sup>29</sup>. Współcześnie nie ma na świecie państwa, w którym nie mieszkaliby Polacy, przynajmniej w śladowych ilościach nieprzekraczających 10 osób. Największe skupiska polonijne występują w Stanach Zjednoczonych, Niemczech, Brazylii, na Ukrainie, we Francji i na Białorusi<sup>30</sup>.

### 3. Procesy asymilacji środowisk polonijnych

Zasadniczym celem, jaki stawiają sobie państwa przyjmujące emigrantów, jest doprowadzenie do ich integracji ze społeczeństwem oraz ich asymilacja w bliższej bądź dalszej przyszłości. Procesom tym podlegają wszystkie grupy etniczne, w tym oczywiście także zbiorowości polonijne. Polityka państw osiedlenia wobec emigrantów może przybierać różnorodny kształt. Zależy on od szeregu czynników: pozycji danego kraju na arenie międzynarodowej, stanu wzajemnych stosunków między krajem imigracyjnym a emigracyjnym, a także zróżnicowania etnicznego kraju przyjmującego emigrantów oraz stopnia integracji poszczególnych grup etnicznych ze społeczeństwem. W stosunku do emigrantów państwo może realizować politykę pluralizmu kulturowego, czyli umożliwić swobodny rozwój kulturowy różnych grup etnicznych. Państwo może również wychodzić z założenia, iż wszystkie grupy etniczne wchodzące w skład społeczeństwa z czasem stopią się z grupami dominującymi w całość. Wówczas mówi się o stosowaniu polityki tygla kulturowego. Polityka państwa w odniesieniu do emigrantów może także polegać na wymuszaniu konformizmu w celu przedstawienia ich jaźni, pojęć i obyczajów do wzorów obowiązujących w kraju osiedlenia.

---

*Polskiej z 5 lipca 2001 r. w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o ustanowieniu z maja Dniem Polonii i Polaków za Granicą, zob. <http://ww2.senat.pl/k4/Dok/Uch/85/663uch.htm> (pobrano 20.12.2012), a także w Uchwale Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z 22 kwietnia 1999 r. w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o Karcie Polaka i trybie stwierdzania przynależności do Narodu Polskiego osób narodowości polskiej lub polskiego pochodzenia, zob. [http://pai.paiz.gov.pl/polonija/parlament/Karta\\_Polaka.doc](http://pai.paiz.gov.pl/polonija/parlament/Karta_Polaka.doc) (pobrano 31.10.2005).*

<sup>28</sup> Z.J. Winnicki, „Karta Polaka” jako wyraz szczególnego statusu osób obcego obywatelstwa regulowanego prawem krajowym, [w:] *Badania wschodnie, Polityka wewnętrzna i międzynarodowa*, red. W. Baluk, Z. Winnicki (Wschodnioznawstwo, t. 3), Wrocław 2009, s. 51.

<sup>29</sup> *Polonia, emigracja i Polacy w świecie*, [w:] *Oryginalna Azetka. Encyklopedia PWN*, Warszawa 2012, s. 793.

<sup>30</sup> A. Chodubski, *Aktualne tendencje...*, s. 85–89; zob. też: M. Pieslak, *Polonia w liczbach*, zob. [http://gdn.republika.pl/pol\\_list.htm](http://gdn.republika.pl/pol_list.htm) (pobrano 18.12.2012).

Niekiedy dokonuje się to poprzez zastosowanie przemocy. Najogólniej jednak można stwierdzić, iż polityka państwa wobec emigrantów oscyluje między polityką restrykcyjną a liberalną<sup>31</sup>.

Asymilacja jest definiowana jako proces wzajemnego przenikania się i zlewania. W jej wyniku jednostki i grupy internalizują pamięć, uczucia, postawy innych jednostek i grup. Proces ten dokonuje się pod wpływem wspólnych doświadczeń oraz wspólnego uczestnictwa w życiu społeczno-ekonomicznym<sup>32</sup>. Według Jana Szczepańskiego asymilacja przejawia się wszędzie tam, gdzie „jednostki lub grupy znajdują się w nowej sytuacji, w której dotychczas stosowane wzory działania, wzajemnych oddziaływań, kryteria ocen i modele kulturowe nie dają możliwości zaspokajania potrzeb i uczestnictwa w życiu zbiorowym”<sup>33</sup>. Szczepański uważa asymilację za proces, w wyniku którego następuje całkowite przystosowanie się: „osobnik przystosowujący się odrzuca wszystkie swoje dotychczasowe wartości i wzory, przyjmując nowe w całym zakresie i identyfikuje się z nimi zupełnie”<sup>34</sup>.

Jedną z form asymilacji jest asymilacja narodowa, rozumiana jako proces przystosowania się, będący skutkiem obcowania mniejszości z większością. Asymilacja narodowa ma miejsce wówczas, „gdy uformowany naród wciąga w swą orbitę, asymiluje w swych ramach obcy element etniczny”<sup>35</sup>. Jerzy Wiatr wyróżnia dwa rodzaje asymilacji narodowej ze względu na to, jaki materiał etniczny ulega zasymilowaniu. Pierwszy z typów asymilacji narodowej polega na asymilacji ludzi należących do innych narodów, czego skutkiem jest zmiana ich narodowości. Drugi typ asymilacji wyraża się w asymilacji nienarodowego materiału etycznego, czego rezultatem jest nabycie narodowości<sup>36</sup>.

Według Hieronima Kubiaka asymilacja jest procesem jednoczenia emigrantów ze społeczeństwem kraju osiedlenia. Proces ten polega na rozluźnieniu więzi kulturalno-narodowej emigrantów z krajem pochodzenia i prowadzeniu przez państwo imigracyjne działań na rzecz utrwalenia więzi emigrantów z krajem osiedlenia. W sformułowanej przez siebie definicji Kubiak określa asymilację jako „syndrom procesów zachodzących w kraju imigracyjnym, w wyniku którego jednostki i grupy pochodzące z odmiennych narodów oraz państw zostają przetworzone i wchłonięte przez ten

<sup>31</sup> Z. Tomkowski, *Więź Polonii z krajem...*, s. 192–193.

<sup>32</sup> R. Dyoniziak, *op. cit.*, s. 144.

<sup>33</sup> J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972, s. 474.

<sup>34</sup> *Ibidem*.

<sup>35</sup> J. Wiatr, *Naród i państwo*, Warszawa 1973, s. 297.

<sup>36</sup> *Ibidem*.



kraj”<sup>37</sup>. Kubiak wskazuje na cztery właściwości procesu asymilacji. Zmiany dokonujące się na skutek procesu asymilacji „zachodzą powoli, poza kontrolą świadomości, wówczas gdy świadomość emigranta jest jeszcze dostatecznie plastyczna oraz gdy istnieją warunki strukturalne umożliwiające asymilującym się uczestnictwo w grupach pierwotnych społeczności asymilujących”<sup>38</sup>. Wymienione tu czynniki powodują, iż asymilacja jest w pełni dopełniona dopiero w drugim pokoleniu imigrantów. Asymilacja jest zatem w ujęciu Kubiaka „końcowym stadium naturalnego, nieuchronnego i zarazem nieodwracalnego procesu wzajemnego przenikania się różnych społeczności ludzkich”<sup>39</sup>.

W odniesieniu do zbiorowości polonijnych asymilacja będzie oznaczać proces przystosowawczy, u początku którego można mówić o polskiej świadomości narodowej i polskiej lojalności państwowej, zaś u jego kresu – o świadomości i lojalności wobec kraju osiedlenia<sup>40</sup>. Inną definicję asymilacji formułują Władysław Kucharski i Zbigniew Tomkowski. Traktują to zjawisko jako „trwałe zespolenie emigranta z miejscem osiedlenia z jednoczesnym zatraceniem poczucia związku z grupą etniczną i opuszczoną ojczyzną”<sup>41</sup>.

Asymilacja traktowana jako proces obejmuje zarówno akulturację, jak i integrację społeczną. Akulturacja ujmowana jest jako przemiana wzorów kultury, która dokonuje się w wyniku uczestnictwa w różnych formach życia społeczno-kulturalnego kraju osiedlenia. Na akulturację składają się: mieszanie się kultur grup asymilowanych i asymilujących, tworzenie się nowych wartości w wyniku zderzenia się elementów pochodzących z odmiennych kultur oraz dezintegracja kultur – głównie zbiorowości asymilowanych. Integracja społeczna zaś oznacza zmianę stosunków społecznych między zbiorowościami podlegającymi procesowi asymilacji. W jej wyniku miejsce separacji i dyskryminacji zostaje zastąpione bądź przynajmniej ograniczone przez partnerstwo<sup>42</sup>.

Istnieją różne typologie asymilacji. Hieronim Kubiak odróżnia asymilację państwową od asymilacji narodowej. Asymilacja państwowa jest według niego niezbędnym składnikiem asymilacji narodowej. Wyraża się w powstawaniu więzi współobywatelstwa oraz nowej lojalności państwowej. Asymilacja narodowa jest zaś procesem znacznie dłuższym i trudniejszym.

<sup>37</sup> H. Kubiak, *Proces przystosowania...*, s. 62.

<sup>38</sup> H. Kubiak, *Asymilacja*, [w:] *Encyklopedia socjologii. Suplement*, Warszawa 2005, s. 34.

<sup>39</sup> *Ibidem*.

<sup>40</sup> H. Kubiak, *Proces przystosowania...*, s. 61–62.

<sup>41</sup> W. Kucharski, Z. Tomkowski, *Wokół podstawowych...*, s. 22.

<sup>42</sup> H. Kubiak, *Proces przystosowania...*, s. 62.

Zarówno asymilacja państwowa, jak i narodowa mogą przebiegać w sposób żywiołowy i kierowany oraz dobrowolny i przymusowy. Asymilacja żywiołowa ma charakter bezrefleksyjny, jej natężenie i charakter rzadko kiedy są uświadamiane przez osoby poddane asymilacji. Asymilacja kierowana natomiast jest wynikiem działań, podejmowanych przez instytucje państwowe, religijne i kulturalne, zmierzających do wytworzenia centralnego układu wartości i kultury, który zbiorowość emigracyjna skłonna byłaby przyjąć i uznać za swój. Poprzez asymilację dobrowolną Kubiak rozumie „indywidualne lub grupowe starania o upodobanie się do dominujących wzorców i wartości, wyrażające się w takich zachowaniach, aby jednostki i grupy zewnętrzne postrzegały i oceniały osoby i zbiorowości asymilujące się jako swoich”<sup>43</sup>. Asymilacja przymusowa natomiast to „podejmowanie wzorów i wartości pod presją instytucji państwowych lub organizacji społecznych, wbrew własnej woli, aby uniknąć dyskryminacji”<sup>44</sup>.

Inną typologię przedstawia Zbigniew Tomkowski. Wymienia cztery typy asymilacji, biorąc pod uwagę zależność od charakteru czynnika asymilującego. W tym ujęciu asymilacja może więc mieć charakter polityczny, ekonomiczny, kulturowy lub społeczny. Asymilacja polityczna wiąże się z utratą formalnych więzi z krajem pochodzenia i przyjęciem obywatelstwa kraju osiedlenia. Asymilacja ekonomiczna polega na przyjęciu przez imigranta nowych dla niego warunków pracy i statusu wynikającego z charakteru zatrudnienia. Asymilacja kulturowa przejawia się w zmianie dotychczasowych wzorów kulturowych oraz w przejmowaniu norm i wzorów kulturowych społeczeństwa kraju osiedlenia. I wreszcie asymilacja społeczna oznacza integrację z nowym społeczeństwem, w którym następuje pełne zespolenie z nową kulturą<sup>45</sup>.

Z kolei według M. Gordona można mówić o siedmiu płaszczyznach asymilacji. Są to: asymilacja kulturalna, strukturalna, amalgamacyjna, identyfikacyjna, osobowościowa, behawioralna i obywatelska.

Asymilacja kulturalna (utożsamiana z akulturacją) oznacza przejmowanie przez osoby asymilujące się wzorów kultury, które zajmują centralne miejsce w społeczeństwie kraju osiedlenia.

Asymilacja strukturalna polega na wchłanianiu członków zbiorowości emigracyjnych przez makrostrukturę społeczną, szczególnie zaś przez grupy pierwotne spoza własnej grupy etnicznej (kręgi sąsiedzkie i koleżeńskie, kluby).

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 64.

<sup>44</sup> *Ibidem*.

<sup>45</sup> Z. Tomkowski, *Więź Polonii z krajem...*, s. 194.

Asymilacja amalgamacyjna wyraża się poprzez zawieranie małżeństw mieszanych pod względem etnicznym.

Asymilacja identyfikacyjna ma miejsce wówczas, gdy w osobach asymilujących się powstaje poczucie więzi i przynależności do społeczeństwa asymilującego.

Asymilacja osobowościowa następuje wtedy, gdy zanikają wzajemne uprzedzenia między asymilowanymi a społeczeństwem asymilującym.

Asymilacja behawioralna charakteryzuje się zanikiem działań dyskryminacyjnych.

Asymilacja obywatelska zaś polega na zaniku konfliktu między wyznawanymi wartościami a stosunkiem do władzy, a jej przejawem jest nowa lojalność polityczna.

Według Kubiaka przedstawione tu płaszczyzny asymilacji układają się w sekwencję siedmiu stadiów procesu asymilacyjnego. Osiągnięcie czterech pierwszych stadiów gwarantuje, iż pozostałe stanowią już tylko ich naturalne dopełnienie. Zdaniem Kubiaka wyróżniona przez Gordona asymilacja kulturalna i obywatelska odpowiadają asymilacji państwowej, pozostałych pięć (czyli strukturalna, amalgamacyjna, identyfikacyjna, osobowościowa, behawioralna) – stanowi natomiast o asymilacji narodowej<sup>46</sup>.

Proces asymilacji przebiegają zgodnie z określonymi prawami. Ogólne prawo asymilacji sformułowane przez Leona Wasilewskiego stwierdza, iż „wszystkie okoliczności wzmacniające obcowanie między większością a mniejszością sprzyjają asymilacji, okoliczności utrudniające wzajemne stosunki stają na przeszkodzie asymilacji”<sup>47</sup>. Prawo to można rozwinąć w szereg praw bardziej szczegółowych. Sformułował je Otto Bauer w 1912 roku<sup>48</sup>. Według pierwszego prawa przebieg asymilacji uzależniony jest od stosunku ilościowego. Im mniejsza zbiorowość asymilowana i im mniejszy jej udział w strukturze ludnościowej kraju, tym szybciej będą postępować procesy asymilacji<sup>49</sup>. Drugie prawo Bauera stwierdza, iż asymilacja postępuje tym łatwiej, im mniejszy jest udział mniejszości w ogóle ludności. Trzecie prawo Bauera dostrzega związek asymilacji z tłem ekologicznym. Stwierdza ono bowiem, iż asymilację przyspieszać będzie rozproszenie osad-

<sup>46</sup> H. Kubiak, *Proces przystosowania...*, s. 64. Zob. też: H. Kubiak, *Asymilacja...*, s. 31–32.

<sup>47</sup> L. Wasilewski, *Sprawy narodowościowe w teorii i życiu*, Warszawa – Kraków 1929, s. 35, cyt. za: R. Dyoniziak, *op. cit.*, s. 146.

<sup>48</sup> Prawami Bauera zainteresował się L. Wasilewski, *op. cit.*, s. 15–40. Prawa Bauerowskie analizował Jerzy Wiatr, zob. J. Wiatr, *op. cit.*, s. 304–307.

<sup>49</sup> Z zastrzeżeniami co do prawdziwości tego prawa wystąpił Jerzy Wiatr. Opierając się na doświadczeniu historycznym, spostrzegł, iż asymilacja była niekiedy bardzo trudna w przypadku bardzo nielicznych zbiorowości, zaś stosunkowo łatwa w przypadku grup znacznie większych. Zob. J. Wiatr, *op. cit.*, s. 304–307.

nictwa zbiorowości emigracyjnych, zaś ich zwarcie będzie ten proces spowalniać (a zatem osadnictwo zwarte, w postaci „wysp językowych”, będzie ten proces spowalniać). Kolejne, czwarte prawo stwierdza, iż asymilacja jest odwrotnie proporcjonalna do różnic społeczno-kulturowych. A zatem im bardziej pod względem rasowym, kulturowym, językowym bądź religijnym mniejszość podobna jest do większości, tym szybciej zachodzą będą procesy asymilacyjne. Piąte prawo Bauera, określane jako prawo strukturalne, zauważa, iż członkowie asymilujących się zbiorowości upodabniają się nie do nowego społeczeństwa, lecz raczej do konkretnych jednostek jego struktury klasowo-warstwowej. Prawo szóste dostrzega pozytywną zależność między walkami gospodarczymi, społecznymi, politycznymi i wyznaniowymi a tempem asymilacji i zależność negatywną pomiędzy walkami narodowymi a szybkością asymilacji. Przyspieszeniu asymilacji służy pierwszy typ konfliktów (walki gospodarcze, społeczne i polityczne), a ich opóźnieniu służy typ drugi (walki narodowe). Prawo siódme zwraca uwagę na wpływ poziomu zamożności na asymilację. Im wyższy standard materialny i kulturalny społeczeństwa, tym szybsze postępy asymilacji. I wreszcie ósme prawo uzależnia szybkość asymilacji od ciągłości emigracji. Zbiorowości stale odnawiane przez nowych emigrantów asymilują się wolniej od tych, które tego dopływu są pozbawione. Tym samym im więcej związków mniejszości z jej matczynikiem kulturowym, tym wolniejszy postęp asymilacji<sup>50</sup>.

Według Hieronima Kubiaka największe znaczenie dla badania procesów asymilacji zbiorowości polonijnych mają cztery prawa asymilacji. Są to przytoczone już wyżej dwa z praw Bauera (prawo, według którego szybkość asymilacji zależy od różnic społeczno-kulturalnych i prawo strukturalne) oraz dwa prawa asymilacji sformułowane przez Jerzego Wiatra. Pierwsze z nich stwierdza istnienie zależności tempa asymilacji od dynamiki społeczno-kulturalnej i ekonomicznej kraju asymilującego. Asymilacja będzie łatwiejsza w społeczeństwach dynamicznych, które stwarzają obywatelom więcej szans życiowych. Drugie prawo Wiatra zauważa zależność między stopniem ekskluzywności ideologii grupowych a przebiegiem asymilacji. Im większą ekskluzywność grupy głosi jej ideologia, tym wolniej będzie przebiegała asymilacja tej grupy. Kubiak zauważa, iż każde z przedstawionych wyżej praw nie działa bezwyjątkowo. Umożliwiają one jednak przewidywanie procesów asymilacyjnych w określonej grupie emigracyjnej<sup>51</sup>.

Mówiąc o asymilacji grup emigracyjnych, można wskazać na pewne prawidłowości, które dotyczą jej etapów. Pierwszy etap asymilacji charakteryzuje się stopniowym przekształceniem się emigrantów z określonego

<sup>50</sup> H. Kubiak, *Proces przystosowania...*, s. 65–67. Zob. też: H. Kubiak, *Asymilacja...*, s. 30.

<sup>51</sup> H. Kubiak, *Proces przystosowania...*, s. 65–67. Zob. też: J. Wiatr, *op. cit.*, s. 307–308.

regionu czy z określonego narodu w zwartą grupę społeczną, czyli powstaniem więzi społecznej. Emigranci, znalazłszy się w nowym, obcym dla siebie otoczeniu etnicznym, uświadamiają sobie swoją odrębność oraz posiadanie wspólnych interesów. Na tym etapie ważną rolę odgrywają język i religia. Język stwarza bowiem szanse na odnalezienie się emigrantów wywodzących się z tych samych kręgów kulturowych, religia zaś, poprzez instytucje, prowadzi do powstawania pierwszych organizacji wśród emigrantów. W drugim etapie procesu asymilacji zbiorowość emigracyjna staje się podstawowym układem odniesienia dla swych członków, jest niejako substytutem społeczeństwa globalnego. W tej fazie ważne jest poczucie solidarności etnicznej. Instytucje emigracyjne pełnią rolę obronną – broniąc swych członków przed atakami z zewnątrz, czy to ze strony innych grup etnicznych, czy też ze strony miejscowych władz, opinii publicznej i mediów. Trzecia faza asymilacji polega na stopniowej redukcji funkcji pełnionych przez zbiorowość emigracyjną. Przestaje ona stanowić pierwszoplanową rolę w codziennym życiu. Następuje w niej stopniowe osłabienie więzi społecznej i tendencji do izolowania się od ogółu społeczeństwa. W wyniku działań asymilacyjnych, podejmowanych przez różne instytucje państwa osiedlenia, następuje integracja zbiorowości emigracyjnej ze społeczeństwem kraju osiedlenia. Grupa emigracyjna zostaje więc wchłonięta przez społeczeństwo, pozostaje jednak jako zbiorowość ze względu na występujące w niej analogiczne wzory zachowań<sup>52</sup>.

Przedstawione tu trzy fazy procesu asymilacji dotyczą innej generacji emigrantów. Pierwsza generacja emigrantów tworzyła grupy etniczne. Ich trwanie i rozwój było dziełem generacji pierwszej i drugiej. Trzecia generacja rozpoczynała zaś proces ograniczania funkcji tych grup<sup>53</sup>.

#### 4. Więź Polonii z krajem i formy podtrzymywania polskości

Definicja sformułowana w Zakładzie Badań nad Polonią Zagraniczną PAN w Poznaniu ujmuje więź Polonii z krajem pochodzenia jako „zjawisko społeczne przejawiające się w świadomości, solidarności, poczuciu wspólnoty, uznawaniu pewnych wspólnych systemów wartości i emocjonalnym zaangażowaniu, wyrażającym się aktywnością wobec kraju pochodzenia oraz kształtującym się pod wpływem określonych czynników”<sup>54</sup>. W świetle tej

<sup>52</sup> H. Kubiak, *Proces przystosowania...*, s. 70–73. Zob. też: R. Dyoniziak, *op. cit.*, s. 149–151.

<sup>53</sup> H. Kubiak, *Proces przystosowania...*, s. 71.

<sup>54</sup> *Polacy w świecie...*, t. 3, s. 229–232, cyt. za: S. Przywarski, *Więź z krajem pochodzenia*, „Przegląd Zachodni” 1976, nr 3.

definicji utrzymywanie więzi z krajem pochodzenia jest zatem niezbędne dla zachowania polskiej tożsamości narodowej zbiorowości polonijnych.

Więź Polonii z krajem może mieć charakter instytucjonalny, wyrażający się poprzez stowarzyszenia, kluby i szkoły, bądź też indywidualny – przez odwiedzanie kraju, lekturę polskiej prasy i literatury, zainteresowanie polską kulturą czy też sytuacją polityczną w kraju. Więź ta przejawia się również w patriotycznej postawie wobec państwa polskiego. W przeszłości patriotyzm ów wyrażał się poprzez wspieranie dążeń niepodległościowych Polski, obecnie zaś – w trosce o jej rozwój i dobrą pozycję na arenie międzynarodowej<sup>55</sup>.

#### 4.1. Język

Istotną rolę w podtrzymywaniu więzi Polonii z krajem spełnia troska o zachowanie i kultywowanie języka polskiego. Znajomość języka polskiego przez Polonię w drugim, trzecim i kolejnych pokoleniach ułatwia jej dostęp do polskiej kultury, umożliwia korzystanie z polskiej literatury i prasy oraz kontakt z innymi Polakami. Hieronim Kubiak zwraca uwagę na stopień znajomości języka polskiego i posługiwania się nim w kolejnych generacjach polonijnych. W pierwszej generacji polskich emigrantów język polski jest przeważnie wyłączny; jest pierwszym językiem. Przedstawiciele drugiej generacji z reguły znają już dwa języki. W rodzinie i organizacjach polonijnych posługują się językiem polskim, zaś w życiu poza własną grupą etniczną – językiem kraju osiedlenia. Ten właśnie język staje się stopniowo pierwszym językiem. Z kolei emigranci z trzeciego pokolenia najczęściej używają już tylko języka kraju osiedlenia<sup>56</sup>.

Andrzej Chodubski wyróżnia dwa podejścia do języka na emigracji – racjonalne i ideologiczne. Podejście racjonalne zakłada pielęgnowanie języka polskiego, przy czym nie jest on przedkładany ponad inne wartości życia polskiego na obczyźnie. Kładzie się tu nacisk na dostosowanie się do kulturowej rzeczywistości kraju osiedlenia. Podejście ideologiczne zaś uznaje język za podstawę tożsamości polonijnej, a jego obronę traktuje się jako czyn patriotyczny. Uważa się, iż opcja ideologiczna charakterystyczna jest głównie dla aktywistów życia polonijnego oraz ludzi w podeszłym wieku. Opcja racjonalna natomiast bliższa jest środowiskom najmłodszej fali emigracji, ludziom wykształconym i aktywnie uczestniczącym w życiu społeczno-zawodowym kraju osiedlenia<sup>57</sup>.

<sup>55</sup> Z. Tomkowski, *Więź Polonii z krajem...*, s. 161.

<sup>56</sup> H. Kubiak, *Proces przystosowania...*, s. 72.

<sup>57</sup> A. Chodubski, *O tożsamości polonijnej...*, s. 13–15, 22–23.

Według szacunków Michaela Pieslaka w 2005 roku łącznie ok. 12 milionów osób mieszkających poza Polską posługiwało się na co dzień językiem polskim jako językiem ojczystym. Z kolei, na poziomie biernym, znało go wówczas ok. 6 milionów osób. Ponadto zainteresowanie nauką języka polskiego widoczne jest także wśród osób polskiego pochodzenia, odkrywających swoje polskie korzenie<sup>58</sup>.

W ostatnich latach wśród Polaków zza wschodniej granicy dodatkowym impulsem do nauki języka przodków stała się uchwalona w 2007 roku Karta Polaka<sup>59</sup>. Z kolei masowa fala wyjazdów zarobkowych Polaków do krajów UE po 1 maja 2004 roku skutkuje koniecznością rozszerzania sieci placówek edukacyjnych zapewniających nauczanie języka polskiego dla dzieci emigrantów poakcesyjnych.

#### 4.2. Oświata i szkolnictwo polonijne

Podtrzymywaniu względnie nauce języka polskiego na obczyźnie służy szkolnictwo polonijne. W zależności od wielkości zbiorowości polonijnych, jak i warunków istniejących w kraju osiedlenia poznanie języka przodków może przybierać różne formy. Najbardziej komfortową sytuacją dla dzieci i młodzieży polonijnej jest możliwość nauki w szkole polskiej (polonijnej). Istnienie tego typu szkół jest szczególnie ważne dla tych uczniów, którzy od niedawna znajdują się na emigracji i nie znają jeszcze w wystarczającym stopniu języka kraju osiedlenia. Szkoły tego typu istnieją w krajach, w których społeczności polonijne są dość liczne i zwarte. Jeśli w danym państwie szkoły te cieszą się uznaniem prawnym prawa w zakresie szkolnictwa mniejszościowego, to nauka w nich jest traktowana jako wypełnienie obowiązku szkolnego. Językiem wykładowym jest język polski, co oczywiście nie wyklucza nauki obowiązującego w określonym kraju języka urzędowego. W niektórych krajach szkoły tego typu są również powoływane przy polskich placówkach dyplomatycznych. W mniejszych skupiskach polonijnych, w których dzieci i młodzież nie mają możliwości uczęszczania do polskiej szkoły, powołuje się tzw. szkółki sobotnio-niedzielne, zwane też szkółkami polonijnymi. Nauka w nich ma charakter uzupełniający

<sup>58</sup> M. Pieslak, *Znane i nieznanne ośrodki diaspory polskiej w świecie. Różnorodne informacje na temat Polonii*, zob. [http://www.nasza-gazetka.com/Menu\\_Polonia/DIASPORA/DIASPORA.HTM](http://www.nasza-gazetka.com/Menu_Polonia/DIASPORA/DIASPORA.HTM) (pobrano 30.11.2012).

<sup>59</sup> Według ustawy może być ona przyznana osobie, która m.in.: „zna język polski przynajmniej w stopniu podstawowym i uważa go za język ojczysty; zna i kultywuje polskie tradycje i zwyczaje; przedstawi pisemne zaświadczenie organizacji polskiej lub polonijnej o swoim aktywnym zaangażowaniu w działalność na rzecz języka i kultury polskiej lub polskiej mniejszości narodowej w ciągu co najmniej ostatnich trzech lat”. Zob. *Ustawa z 7 września 2007 r. o Karcie Polaka*, Dz.U. 2007, nr 180, poz. 1280, art. 2; zob. [isap.sejm.gov.pl/Download?id=W-DU20071801280&type=1](http://isap.sejm.gov.pl/Download?id=W-DU20071801280&type=1) (pobrano 21.12.2012). Ustawa ta weszła w życie 29.03.2008 roku.

w stosunku do szkolnictwa istniejącego w danym kraju. Program zajęć obejmuje lekcje języka polskiego oraz elementy historii i geografii Polski. Często szkoły te pełnią rolę integracyjną środowisk polonijnych. Jest to możliwe wtedy, gdy podczas zajęć dla dzieci ich rodzice podejmują inicjatywy społeczno-kulturalne na rzecz społeczności polonijnej. Inną formą nauki języka polskiego są specjalizacje polonistyczne na wydziałach slawistyki, istniejące na uniwersytetach. Tutaj jednak należy zauważyć, iż w krajach zachodnich ich liczba na przełomie XX i XXI wieku uległa redukcji. Wynika to nie tylko z oszczędności poszczególnych uczelni, ale także i z braku zainteresowania nauką języka polskiego. Specjalizacje polonistyczne ustępują miejsca innym językom słowiańskim, głównie czeskiemu, ukraińskiemu i chorwackiemu, a czasem serbskiemu i słowackiemu. Z drugiej jednak strony należy odnotować, iż w tym samym czasie wzrosło zainteresowanie nauką języka polskiego na uczelniach za naszą wschodnią granicą<sup>60</sup>.

#### 4.3. Duszpasterstwo i życie religijne Polonii

Jednym z najważniejszych czynników kształtujących tożsamość etniczno-narodową jest religia. Stanowi ona ważne kryterium wyróżnienia danej grupy etnicznej spośród innych grup. Przez wspólne przeżywanie obrzędów religijnych religia spełnia także bardzo silną rolę integracyjną grup narodowych i etnicznych<sup>61</sup>.

Potrzeba objęcia opieką duszpasterską polskiej diaspory zrodziła się w wyniku nasilającej się fali emigracji z Polski w wieku XIX. Rozwój duszpasterstwa emigracyjnego był jednak utrudniony ze względu na to, iż podzielona przez zaborców Polska nie posiadała wówczas własnej Konferencji Episkopatu. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w roku 1918 biskupi polscy dążyli do przekazania opieki nad polską emigracją prymasowi Polski. W rezultacie tych zabiegów w 1931 roku, na mocy decyzji Stolicy Apostolskiej, prymas August Hlond otrzymał tytuł Duchowego Opiekuna Narodu Polskiego. W misji tej wspierała prymasa Hlonda Komisja Biskupów dla Spraw Duszpasterstwa Zagranicznego. Po II wojnie światowej – w związku z trudnym położeniem Kościoła w komunistycznej Polsce – papież Pius XII na urząd Duchowego Opiekuna Polskiej Emigracji mianował, przebywającego w Rzymie, abp. Józefa Gawlinę. Po jego śmierci w 1964 roku tytuł ten powrócił do prymasa Polski. Praktycznie jednak opiekę nad Polonią nadal sprawowali biskupi polscy rezydujący w Rzymie, delegowani przez prymasa

<sup>60</sup> J. Mazur, *Problemy oświaty polonijnej i polskojęzycznej w świecie*, „Wspólnota Polska” 2003, nr 1, s. 30–34. Zob. też: A. Chodubski, *O tożsamości polonijnej...*, s. 15–16.

<sup>61</sup> R. Dzwonkowski, *Świadomość narodowa młodzieży polskiego pochodzenia z byłego ZSRR studiującej w Polsce*, Lublin 2002, s. 13.



Stefana Wyszyńskiego. W latach 1964–1980 funkcję tę spełniał kardynał Władysław Rubin, zaś od roku 1980 do 2003 – arcybiskup Szczepan Wesoły. Po przejściu abp. Wesołego na emeryturę, 3 maja 2003 roku jego obowiązki Episkopat Polski powierzył biskupowi Ryszardowi Karpińskiemu. W przeciwieństwie do swych poprzedników opiekę nad polskim wychodźstwem sprawował, pozostając w Polsce jako biskup pomocniczy lubelski. W marcu 2008 roku nowym delegatem Episkopatu Polski ds. duszpasterstwa Polaków na emigracji oraz przewodniczącym Komisji ds. Polonii i Polaków za Granicą został ordynariusz radomski, bp. Zygmunt Zimowski. W listopadzie 2009 roku zastąpił go na tym stanowisku biskup pomocniczy gnieźnieński Wojciech Polak, zaś od października 2011 roku funkcję opiekuna Polonii pełni biskup pomocniczy tarnowski Wiesław Lechowicz<sup>62</sup>.

Dla opieki nad polskim wychodźstwem w 1835 roku powołano w Paryżu Zgromadzenie Zmartwychwstania Pańskiego. Księża zmartwychwstańcy podjęli pracę wśród polskich emigrantów w Ameryce Północnej, a następnie także i w kilku krajach europejskich. Niespełna sto lat później, w roku 1932, z inicjatywy prymasa Hlonda powstało nowe zgromadzenie zakonne – Towarzystwo Chrystusowe dla Wychodźców Polskich (obecnie Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej). Aktualnie księża chrystusowcy posługują w środowiskach polonijnych obu Ameryk, w Australii i Nowej Zelandii oraz w kilku krajach europejskich. Oprócz zmartwychwstańców i chrystusowców, powołanych specjalnie dla emigrantów polskich, opiekę duszpasterską nad Polakami za granicą podejmują również zakonnicy i zakonnice z innych zgromadzeń zakonnych oraz księża diecezjalni, prowadzący działalność misyjną wśród miejscowych społeczeństw (w krajach osiedlenia Polonii)<sup>63</sup>.

Jedną z podstawowych form duszpasterstwa polonijnego są Polskie Misje Katolickie. Kierują one całym duszpasterstwem polskim na określonym terenie poprzez stojących na ich czele rektorów. Inną formą organizacyjną duszpasterstwa polonijnego są parafie personalne. Są to w pełni samodzielne kanonicznie parafie, skupiające wiernych polskiego pochodzenia z określonego terytorium. Proboszczem parafii personalnej jest zazwyczaj kapłan narodowości polskiej. Parafie te posiadają prawo do prowadzenia różnych instytucji kulturalnych, edukacyjnych, młodzieżowych i charytatywnych, mających zapobiegać asymilacji polskich emigrantów<sup>64</sup>. Niekiedy działalność parafii personalnych bywa krytykowana za to, iż prowadzą do

<sup>62</sup> J. Plewko, *Polski Kościół katolicki wobec diaspyry*, [w:] *Polska diaspora...*, s. 502–507. Zob. też: <http://ide.chrystusowcy.pl> – portal Instytutu Duszpasterstwa Emigracyjnego.

<sup>63</sup> J. Plewko, *Polski Kościół...*, s. 502–511.

<sup>64</sup> *Ibidem*, s. 507–508.

izolacji środowisk polonijnych z życia kraju osiedlenia. Kościół jednak stoi na stanowisku, iż powoływanie parafii personalnych ma prowadzić do stwarzania emigrantom „częstki Polski na obczyźnie” poprzez spełnianie funkcji zarówno religijnych, jak i narodowych. Z pewnością jednak ich istnienie nie sprzyja integracji polskich katolików z miejscowymi wierzącymi. Wrazem postępującej asymilacji środowisk polonijnych jest zjawisko stopniowego przechodzenia Polaków z parafii personalnych do parafii miejsca zamieszkania (terytorialnych). Wówczas to uczestnictwo w życiu parafii personalnych staje się okazjonalne, ograniczające się jedynie do najważniejszych świąt kościelnych i patriotycznych<sup>65</sup>.

Wyzwaniem dla polskiego duszpasterstwa emigracyjnego w ostatnich latach jest masowy napływ emigrantów po 1 maja 2004 roku do krajów tzw. „starej unii”. Skala tego zjawiska sprawia, iż nie wszyscy polscy emigranci mają możliwość uczęszczania do parafii personalnej, np. ze względu na zbytnią odległość. Jednak polscy księża diecezjalni i zakonni pełnią także posługę duszpasterską poza parafiami personalnymi, pracując w parafiach lokalnych, w których podlegają bezpośrednio miejscowemu proboszczowi. Pełnią w nich rolę swego rodzaju pośrednika między Polakami a pozostałymi parafianami. Takie wielokulturowe parafie dają wierzącym możliwość wzajemnego ubogacania się i w pełniejszy sposób odzwierciedlają uniwersalistyczną naturę Kościoła katolickiego<sup>66</sup>.

Zasadniczą funkcją duszpasterstwa polonijnego jest jednocześnie i budowanie więzi społecznych w środowiskach polonijnych i ich integracja. Oprócz kształtowania tożsamości religijnej przyczynia się ono również do podtrzymywania tożsamości kulturowej, etnicznej i narodowej. Kościół katolicki istotnie spełnia te funkcje, stanowiąc jedyną instytucję, która obejmuje swym oddziaływaniem większość środowisk polonijnych, niekiedy bardzo zróżnicowanych czy wręcz podzielonych. Polskie Misje Katolickie oraz polskie parafie personalne oprócz działalności typowo duszpasterskiej podejmują także szereg inicjatyw społeczno-kulturalnych na rzecz podtrzymywania polskości w zbiorowościach polonijnych. Przy polskich parafiach istnieją szkoły języka polskiego, polskie czytelnie i biblioteki, zespoły taneczne, drużyny harcerskie, instytucje charytatywne<sup>67</sup>.

<sup>65</sup> A. Chodubski, *Aktualne tendencje...*, s. 92.

<sup>66</sup> J. Krotofil, *Rola religii w procesie przystosowania polskich migrantów do życia w Wielkiej Brytanii*, [w:] *Drogi i rozdroża. Migracje Polaków w Unii Europejskiej po 1 maja 2004 roku. Analiza psychologiczno-socjologiczna*, red. H. Grzymała-Moszczyńska, A. Kwiatkowska, J. Roszak, Kraków 2010, s. 259–265. Więcej na temat duszpasterstwa polonijnego w krajach UE zob. W. Necel, *Polskojęzyczne duszpasterstwo w państwach Unii Europejskiej*, Poznań 2010.

<sup>67</sup> J. Plewko, *Polski Kościół...*, s. 508–511; I. Kabzińska, *Procesy transformacji i integracji na przykładzie Polaków mieszkających za wschodnią granicą Polski*, [w:] *Mniejszości*

Należy jednak pamiętać, iż – podobnie jak w kraju – nie wszyscy członkowie zbiorowości polonijnych przynależą do Kościoła rzymskokatolickiego. W USA i Kanadzie silną pozycję odgrywa Kościół polskokatolicki (narodowy). Ponadto część środowisk polonijnych jest bezwyznaniowa – nie utożsamia się z żadnym z Kościołów, czy to na skutek procesów laicyzacji (w krajach zachodnich), czy też na skutek programowej ateizacji (w krajach byłego ZSRR)<sup>68</sup>.

#### 4.4. Obyczajowość

Wyrazem podtrzymywania polskiej tożsamości jest także pielęgnowanie polskich obyczajów. Można to zauważyć w sposobie obchodzenia świąt kościelnych, zwłaszcza zaś w zwyczajach związanych ze świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocnymi czy też z uroczystością Wszystkich Świętych. Polska obrzędowość towarzyszy również wszelkim uroczystościom rodzinnym – chrztom, ślubom, imieninom, urodzinom czy w końcu i pogrzebom. Zachowywanie polskich zwyczajów wiąże się również z obchodzeniem polskich świąt narodowych. Uroczystości organizowane z okazji Dnia Konstytucji 3 maja, Święta Niepodległości 11 listopada i innych ważnych dla polskiego narodu dat z historii stanowią okazję do zmanifestowania przywiązania do polskiej tradycji. Widocznym znakiem podtrzymywania polskiej obyczajowości jest przywiązanie do tradycji kulinarnych. Zjawisko to obejmuje poszczególne rodziny polonijne, ale wykracza i dalej – czego znakiem jest istnienie polskich restauracji i barów serwujących typowe polskie dania<sup>69</sup>.

### 5. Stowarzyszenia działające na rzecz Polonii i organizacje polonijne w świecie

Istotną rolę w podtrzymywaniu polskiej tożsamości spełniają stowarzyszenia i fundacje działające na rzecz Polonii oraz organizacje polonijne zarówno o zasięgu lokalnym, jak i ponadregionalnym. Przemiany społeczno-polityczne w Polsce w roku 1989 umożliwiły autentyczną współpracę między stowarzyszeniami i instytucjami w Polsce a organizacjami polonijnymi na świecie. Aktualnie istniejące organizacje polonijne są znacznie zróżnicowane ideowo, społecznie i środowiskowo. W funkcjonowaniu organizacji polonijnych poza krajem można wskazać dwie zasadnicze

---

*narodowe i etniczne w procesach transformacji oraz integracji*, red. E. Michalik, H. Chałupczak, Lublin 2006.

<sup>68</sup> A. Chodubski, *O tożsamości polonijnej...*, s. 16.

<sup>69</sup> *Ibidem*, s. 18–19.

tendencje. Według pierwszej z nich stowarzyszenia i organizacje polonijne powinny być skoncentrowane na działalności narodowej i posiadać charakter zamknięty, a więc być przeznaczone wyłącznie dla Polaków. Taki kierunek przyjmuje większość środowisk „starej emigracji”, czyli Polaków od dawna zamieszkałych poza krajem. Przynależność do organizacji polonijnej traktowana jest jako miejsce i forum spotkań towarzyskich, umożliwiających podtrzymywanie polskich obyczajów i rozwijanie ruchów artystycznych. Druga tendencja, widoczna w funkcjonowaniu stowarzyszeń i organizacji polonijnych, to przyjęcie zasady otwartości na wszystkich ludzi interesujących się polskością. Ten kierunek reprezentuje głównie „młoda emigracja”, czyli przedstawiciele polskiego wychodźstwa, począwszy od lat 80. do czasów współczesnych. W tym przypadku celem organizacji polonijnych jest promocja polskości na obczyźnie – wytworów polskiej nauki, kultury i sztuki<sup>70</sup>. Konflikty zachodzące między przedstawicielami dawnego i najnowszego wychodźstwa bywają przenoszone na całe zbiorowości polonijne. Prowadzi to niekiedy do tworzenia przez przedstawicieli młodej emigracji alternatywnych struktur organizacyjnych w stosunku do już istniejących<sup>71</sup>.

### **5.1. Stowarzyszenia i fundacje działające na rzecz Polonii i Polaków za granicą**

#### **Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”**

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” jest organizacją pozarządową powołaną w lutym 1990 roku z inicjatywy ówczesnego Marszałka Senatu RP, prof. Andrzeja Stelmachowskiego. W działalności „Wspólnoty Polskiej” biorą udział przedstawiciele świata polityki, kultury i nauki, a także hierarchowie Kościołów chrześcijańskich oraz dziennikarze, prawnicy i przedsiębiorcy. Celem „Wspólnoty Polskiej” jest utrzymywanie i wzmacnianie więzi Polonii i Polaków z za granicy z ojczyzną oraz umacnianie łączności z ojczystą kulturą i językiem. Służyć temu ma wszechstronna pomoc, jaką stowarzyszenie niesie Polakom rozsiانym po całym świecie. „Wspólnota Polska” przeprowadza kursy języka i kultury polskiej dla dzieci i warsztaty metodyczne dla nauczycieli; dostarcza podręczniki i pomoce dydaktyczne dla szkół polonijnych, organizuje także kolonie i obozy w Polsce dla dzieci polonijnych. „Wspólnota Polska” szczególną uwagę poświęca Polakom

---

<sup>70</sup> Warto tu dodać, iż istniejący od 1994 „Klub Polski – Stowarzyszenie Polaków i ich Przyjaciół na Słowacji” bliższy jest w swej działalności opisanej tu drugiej tendencji, co sugeruje już sama jego nazwa. Podobny jest także sposób działania powstałego w 2007 roku Towarzystwa Społecznego „Polonus”.

<sup>71</sup> A. Chodubski, *O tożsamości polonijnej...*, s. 20–22.

zamieszkałym w krajach byłego ZSRR. Stowarzyszenie niesie pomoc Polakom z Kazachstanu, a także repatriantom z tego kraju, finansuje – dzięki dotacjom Senatu – budowę i wyposażenie szkół polskich na Wschodzie. Nakładem „Wspólnoty Polskiej” ukazało się kilkanaście publikacji dotyczących Polaków i polskiego dziedzictwa kulturowego w poszczególnych krajach, a także wybitnych postaci polskiej emigracji<sup>72</sup>.

Pod patronatem stowarzyszenia odbywają się Zjazdy Polonii i Polaków z Zagranicy. Dotychczas odbyły się cztery zjazdy, w roku 1992, 2001, 2007 i 2012. Ich idea narodziła się na Spotkaniu Polonii Wschodu i Zachodu, które miało miejsce w 1990 roku w Rzymie, pod patronatem papieża Jana Pawła II<sup>73</sup>. Ponadto „Wspólnota Polska” jest organizatorem szeregu popularnych wśród Polonii festiwali, wśród nich m.in. Światowego Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych w Rzeszowie i Światowego Festiwalu Chórów Polonijnych w Koszalinie. Imprezami przeznaczonymi dla młodzieży polonijnej są Polonijne Igrzyska Sportowe (letnie i zimowe) oraz Złot Młodzieży Polonijnej „Orle Gniazdo”. Z kolei dla nauczycieli polonijnych organizuje się corocznie Forum Oświaty Polonijnej, służące wymianie wzajemnych doświadczeń pedagogicznych<sup>74</sup>.

### Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” została ustanowiona przez skarb państwa w 1992 roku. Celem fundacji jest „niesienie pomocy i wspieranie Polaków zamieszkałych w krajach byłego ZSRR i byłego bloku komunistycznego w Europie Środkowej i Wschodniej”<sup>75</sup>. Cele te realizowane są m.in. poprzez: wspomaganie rozwoju polskojęzycznego szkolnictwa, pomoc na rzecz ochrony zabytków kultury polskiej, pomoc organizacyjną w działalności gospodarczej Polaków na Wschodzie, pomoc finansową i rzeczową ośrodkom kultury polskiej i polskim organizacjom na Wschodzie, wspieranie rozwoju duszpasterstwa polskiego, a także udzielanie pomocy Polakom na Wschodzie, znajdującym się w trudnej sytuacji bytowej<sup>76</sup>.

<sup>72</sup> Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, zob. <http://wspolnotapolska.org.pl/stowarzyszenie-wspolnota-polska> (pobrano 19.12.2012).

<sup>73</sup> Zjazdy Polonii i Polaków z Zagranicy – historia zjazdów, zob. [http://zjazdpolonii.pl/historia\\_zjazdow.html](http://zjazdpolonii.pl/historia_zjazdow.html) (pobrano 19.12.2012).

<sup>74</sup> Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”...

<sup>75</sup> Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”, Statut, zob. [http://www.pol.org.pl/?page\\_id=106](http://www.pol.org.pl/?page_id=106) (pobrano 19.12.2012).

<sup>76</sup> Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” – cele programowe, zob. [http://www.pol.org.pl/?page\\_id=92](http://www.pol.org.pl/?page_id=92) (pobrano 19.12.2012).

### Fundacja „Semper Polonia”

Fundacja „Semper Polonia” powstała w 1997 roku. Nadzór nad jej działalnością sprawuje Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Fundacja wspiera środowiska polonijne w ponad 60 krajach świata, m.in. poprzez fundowanie stypendiów edukacyjnych i naukowych dla młodzieży polonijnej oraz wyposażanie szkół, placówek kulturalnych i organizacji polonijnych w książki, podręczniki, sprzęt audiowizualny i pomoce naukowe. Do celów fundacji należą również: promowanie kulturowego, naukowego i sportowego dorobku Polski i Polaków za granicą poprzez działalność wydawniczą oraz audycje radiowe i telewizyjne, inicjowanie współpracy gospodarczej ze środowiskami polonijnymi, a także organizowanie pomocy humanitarnej potrzebującym jej środowiskom polonijnym<sup>77</sup>.

### Fundacja Polonia

W 1989 roku, z inicjatywy działaczy polonijnych z kraju i z zagranicy została utworzona Fundacja Polonia. Jest ona organizacją pozarządową, mającą na celu umacnianie więzi Polonii z Macierzą, kultywowanie tradycji narodowych i języka polskiego oraz pogłębianie międzynarodowej współpracy gospodarczej. Fundacja ta wspomaga organizacje polonijne, zwłaszcza zaś Polaków za wschodnią granicą, poprzez dary rzeczowe, wyposażanie domów polonijnych czy też kolonie dla dzieci polonijnych. Ponadto Fundacja Polonia współdziała z organizacjami polonijnymi na płaszczyźnie gospodarczej, zabiegając o tworzenie propolskiego lobby, które mogłoby wspierać przemiany dokonujące się w polskiej gospodarce. W tym celu Fundacja rokrocznie organizuje Światową Konferencję Gospodarczą Polonii, w której udział biorą reprezentanci kilkudziesięciu krajów świata oraz przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, biznesu i mediów<sup>78</sup>.

## 5.2. Stowarzyszenia i organizacje polonijne w świecie o zasięgu ponadregionalnym

Jak wyżej wspomniano, Polacy zamieszkują niemal w każdym państwie świata. W większości z nich powstały organizacje polonijne, a w ostatnich latach, m.in. w wyniku emigracji poakcesyjnej, powstają kolejne. Nie sposób wymienić tu wszystkich organizacji polonijnych funkcjonujących współcześnie na świecie, stąd też poniższe zestawienie obejmuje jedynie te o zasięgu ponadregionalnym.

---

<sup>77</sup> Fundacja „Semper Polonia”, zob. <http://www.semperpolonia.pl/o-fundacji/historia> (pobrano 19.12.2012); *Status Fundacji Semper Polonia*, zob. <http://www.semperpolonia.pl/o-fundacji/statut> (pobrano 19.12.2012).

<sup>78</sup> *Fundacja Polonia (o nas)*, zob. [http://skgp.pl/o\\_nas](http://skgp.pl/o_nas) (pobrano 19.12.2012).

### Rada Polonii Świata

Początki dzisiejszej Rady Polonii Świata sięgają lat 70. Z inicjatywy Polonii kanadyjskiej i amerykańskiej odbyła się w 1975 roku w Waszyngtonie konferencja reprezentantów zorganizowanej Polonii pod nazwą „Polonia 75”. Stwierdzono na niej wówczas, iż konieczne jest powołanie stałego światowego porozumienia Polonii. W 1978 roku w Toronto, podczas zjazdu Polonii z 18 krajów, powołano Radę Koordynacyjną Polonii Wolnego Świata. Drugi zjazd Polonii Wolnego Świata miał miejsce w 1984 roku w Londynie. Podczas kolejnego zjazdu, który odbył się w Krakowie w 1992 roku, zmieniono nazwę organizacji na Radę Polonii Świata (RPS). Podczas tego zjazdu doszło do symbolicznego połączenia wszystkich organizacji polonijnych ze Wschodu i z Zachodu. Obecnie do RPS należą organizacje centralne z niemal wszystkich krajów osiedlenia Polonii i Polaków, a także organizacje polonijne o zasięgu światowym. Celem RPS jest promowanie spraw polskich i polonijnych na arenie międzynarodowej, utrwalanie dobrego imienia Polski, Polonii i Polaków, troska o zachowanie polskiego dziedzictwa kulturowego i historycznego poza krajem oraz nawiązywanie stałej współpracy między organizacjami członkowskimi Rady<sup>79</sup>.

### Europejska Unia Wspólnot Polonijnych

W grudniu 1993 roku w Londynie odbył się założycielski zjazd Europejskiej Rady Wspólnot Polonijnych (ERWP). Początkowo skupiała wyłącznie przedstawiciele środowisk polonijnych z krajów z Europy Zachodniej. ERWP stanowiła rodzaj luźnego, niesformalizowanego forum; stwarzała okazję do regularnych spotkań i umożliwiała wymianę doświadczeń między jej uczestnikami. Stopniowo jednak coraz więcej organizacji polonijnych zaczęło przystępować do Rady, co spowodowało konieczność nadania jej bardziej sformalizowanej struktury organizacyjnej. Podczas III Zjazdu Rady w 1998 roku powołano jej prezesa, zaś podczas kolejnego zjazdu, w roku 2000, uchwalono statut organizacji i przyjęto dla niej nową nazwę – Europejska Unia Wspólnot Polonijnych. Pod koniec 2012 roku do EUWP należało 36 centralnych i ogólnokrajowych organizacji polskich i polonijnych z 31 państw europejskich. Dotychczas odbyło się 8 zjazdów EUWP, ostatni miał miejsce w listopadzie 2012 roku w Pułtusku. Podczas tego zjazdu prezydentem Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych została Helena Miziniak<sup>80</sup>. Do podstawowych celów

<sup>79</sup> Statut Rady Polonii Świata, „Wspólnota Polska” 2002, nr 2, s. 3–4; Prezydium Rady Polonii Świata u Marszałka Senatu RP, „Wspólnota Polska” 2002, nr 2, s. 81. Zob. też: *Krótką historią Rady Polonii Świata (RPS)*, zob. <http://www.poloniam.org/rpshistoria.htm> (pobrano 14.12.2012).

<sup>80</sup> K. Mazowski, *Europejska Unia Wspólnot Polonijnych*, „Wspólnota Polska” 2000, nr 10, s. 2–3. Zob. też: J. Pyszko, *Dokąd doszliśmy? Dziesięciolecie Europejskiej Unii Wspólnot*

EUWP należą „integracja i wzmocnienie pozycji europejskiego ruchu polonijnego; uzyskanie przez Polskę należnego miejsca w zjednoczonej Europie; zachowanie przez Polonię europejską polskiego dziedzictwa kulturowego, reprezentowanie Polonii europejskiej wobec Unii Europejskiej, Parlamentu Europejskiego, innych struktur europejskich i międzynarodowych oraz wobec władz i organizacji polskich”<sup>81</sup>. Przy EUWP utworzono Radę Europejskiej Młodzieży Polonijnej. EUWP współpracuje m.in. ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska”.

### USOPAŁ – Unia Stowarzyszeń i Organizacji Polonijnych Ameryki Łacińskiej

Unia Stowarzyszeń i Organizacji Polonijnych Ameryki Łacińskiej powstała w 1993 roku podczas I Kongresu Polonii Ameryki Łacińskiej w Buenos Aires. Stawia sobie za cel łączenie Polonii wszystkich krajów Ameryki Łacińskiej. Obecnie prezesem USOPAŁ jest Jan Kobylański<sup>82</sup>. W dniach 27–31 maja 2004 roku, z inicjatywy m.in. Jana Kobylańskiego, odbył się pierwszy I Kongres Polonii Ameryk. Oprócz przedstawicieli USOPAŁ wzięli w nim udział także reprezentanci Kongresu Polonii Amerykańskiej i Kongresu Polonii Kanadyjskiej. Patronat nad kongresem objęła Rada Polonii Świata<sup>83</sup>.

\*

### Inne organizacje polonijne o zasięgu ponadregionalnym

Oprócz omówionych wyżej organizacji warto też wymienić przynajmniej część z tych, które mają również zasięg ponadregionalny. Są to m.in.:

- Rada Naczelna Polonii Australijskiej;
- Federacja Polonijnych Organizacji Medycznych;
- EFLP – Europejskie Forum Lekarzy Polskich;
- EFPSNT – Europejska Federacja Polonijnych Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych;
- Federacja Światowa Stowarzyszenia Polskich Kombatantów – SPK;
- Związek Harcerstwa Polskiego, Naczelnictwo;

---

*Polonijnych*, „Nasza Polska” 2004, nr 14, s. 18; W. Lewicki, *10 lat historii Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych*, (artykuł dodany 22.10.2009), zob. [http://euwp.eu/index.php?option=com\\_content&view=article&id=6&Itemid=2](http://euwp.eu/index.php?option=com_content&view=article&id=6&Itemid=2) (pobrano 14.12.2010). Do EUWP nie należy żadna z organizacji polonijnych ze Słowacji.

<sup>81</sup> *STATUT przyjęty na V Zjeździe EUWP w Londynie 28–30/11 2003 r., Art. 2 & 5*, zob. <http://www.euwp.org/statut.html> (pobrano 30.10.2005).

<sup>82</sup> *USOPAŁ – Unia Stowarzyszeń i Organizacji Polonijnych Ameryki Łacińskiej*, zob. <http://www.usopal.pl> (pobrano 30.11.2012). Zob. też: P. Jakucki, *Polonia jest jedna. Korespondencja własna z Argentyny*, „Nasza Polska” 2004, nr 13, s. 10–11.

<sup>83</sup> *Polonia się jednoczy. I Kongres Polonii Ameryk*, „Nasz Dziennik” 2004, nr 142, s. 18.



- Polskie Stowarzyszenie Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie – A.P.A.J.T.E.;
- Związek Dziennikarzy Polskich na Wschodzie „Media Polskie – Wschód”<sup>84</sup>.

## **6. Polityka państwa polskiego wobec Polonii i Polaków z zagranicy. Prawa Polonii**

### **6.1. Polityka państwa polskiego wobec Polonii i Polaków z zagranicy**

#### **Do 1918 roku**

Losy wychodźców z ziem polskich (zarówno politycznych, jak i zarobkowych) od początku były obserwowane przez Polaków pozostałych w kraju. Informacje o warunkach życia polskich wychodźców w krajach osiedlenia wywoływały współczucie i chęć niesienia im zorganizowanej pomocy. Nasilenie się zainteresowania polskiego społeczeństwa, a zwłaszcza jego elit, rodakami żyjącymi za granicą datuje się na koniec XIX wieku. Wówczas zaczęto traktować emigrację jako „czwartą dzielnicę” zaborów. W okresie tym powstało wiele stowarzyszeń społecznych stawiających sobie za cel niesienie pomocy polskim emigrantom zarówno w sferze materialnej, jak i w podtrzymywaniu ich polskiej tożsamości narodowej. Najwięcej tych instytucji powstało na terenie zaboru austriackiego<sup>85</sup>.

#### **W dwudziestoleciu międzywojennym**

Na progu II Rzeczypospolitej kwestie łączności kraju z Polakami mieszkającymi za granicą leżały w gestii Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Resort ten poprzez służbę konsularną podejmował opiekę nad zbiorowościami polonijnymi rozsianymi na świecie. Problematyką emigracji i repatriacji zajmowały się także i inne ministerstwa, co przy braku koordynacji ich działań prowadziło do częstych sporów kompetencyjnych. Utrzymywanie kontaktów z polską diasporą należało również do zadań powołanego w 1920 roku Urzędu Emigracyjnego oraz do utworzonej w roku 1925 Państwowej Rady Emigracyjnej. W 1923 roku powołano międzyministerialną Komisję Opieki Kulturalnej, której zadaniem było udzielanie pomocy i opieki polskim stowarzyszeniom kulturalno-oświatowym istniejącym za granicą. Z kolei dla wspierania szkolnictwa i oświaty polonijnej utworzono w 1925 roku Referat Szkolnictwa Zagranicznego przy Ministerstwie

<sup>84</sup> *Organizacje ponadregionalne*, zob. <http://www.wspolnota-polska.org.pl/indexf28o.html?id=orgponad> (pobrano 21.12.2012).

<sup>85</sup> P. Kraszewski, *Polska i Polacy wobec diaspory do roku 1939*, [w:] *Polska diaspora...*, s. 513.

Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Działania na rzecz polskiej diaspory podejmowało także wiele organizacji społecznych dotowanych przez państwo. Wspieraniem polonijnej oświaty i kultury zajmowały się m.in. Towarzystwo Opieki Kulturalnej nad Polakami im. Adama Mickiewicza, Towarzystwo Wydawnictw Popularnych i Bibliotek dla Wychodźców im. Józefa Okołowicza oraz Stowarzyszenie „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie”<sup>86</sup>.

Począwszy od 1925 roku, władze polskie oraz polskie organizacje wychodźcze dążyły do zwołania zjazdu Polaków zamieszkałych za granicą. Jednakże I Zjazd Polaków z Zagranicy odbył się dopiero 14–21 lipca 1929 roku. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Polonii niemal ze wszystkich krajów jej osiedlenia z wyjątkiem ZSRR. Wbrew zamierzeniom władz państwowych nie udało się doprowadzić do integracji Polonii poprzez utworzenie jednej, ogólnej organizacji polonijnej. Powołano jedynie Radę Organizacyjną Polaków z Zagranicy. W jej skład weszli przedstawiciele najważniejszych skupisk wychodźczych oraz władz państwowych i organizacji społecznych w kraju. Rada miała być zalążkiem przyszłej, jednolitej organizacji Polaków, osiadłych i zamieszkałych poza granicami własnego państwa. W lipcu 1934 roku Rada zorganizowała II Zjazd Polaków z Zagranicy. Doszło na nim do powstania Światowego Związku Polaków z Zagranicy – „Światpolu”. Organizacja ta stawiała sobie za cel „utrzymywanie łączności Polaków za granicą, a także ich łączności z Macierzą – w imię duchowej jedności Narodu Polskiego”<sup>87</sup>. Dążenie do konsolidacji organizacji polonijnych w świecie nie zakończyło się jednak pełnym sukcesem. Zainteresowanie zjazdem w środowiskach polonijnych było zróżnicowane, a przedstawiciele m.in. najliczniejszej Polonii amerykańskiej odmówili przystąpienia do „Światpolu”<sup>88</sup>.

### W Polsce Ludowej

Polityka Polski Ludowej wobec Polonii w latach 1944–1989 była wynikiem pojałtańskiego podziału Europy oraz zależności Polski od ZSRR. W okresach nasilania się konfliktów między Wschodem a Zachodem kontakty Polski ze środowiskami polonijnymi ulegały ochłodzeniu, w czasach zaś odprężenia – nawiązywano je ponownie. Władze komunistyczne dążyły do uzyskania poparcia swej polityki wśród polskich emigrantów. W początkowym okresie było to jednak utrudnione, ponieważ zarówno „stara” – przedwojenna, jak i powojenna emigracja polska znajdowała się pod znaczącym wpływem polskich władz na wychodźstwie. Stąd też, nie zdobywszy

<sup>86</sup> *Ibidem*, s. 520–523. Zob. też: *Polacy w świecie...*, t. 1, s. 183–185.

<sup>87</sup> *Statut Światowego Związku Polaków z Zagranicy*, Warszawa 1936, s. 3.

<sup>88</sup> P. Kraszewski, *Polska i Polacy...*, s. 524–525. Zob. też: *Polacy w świecie...*, t. 1, s. 183–185.

zauwania środowisk polonijnych, władze komunistyczne podjęły politykę ich izolacji. Państwowa propaganda uznawała Polaków niedecydujących się na powrót do kraju za wrogów Polski Ludowej. Stąd też utrudniano prywatne kontakty i korespondencję między Polakami w kraju i za granicą. Ponadto środowiska emigracji politycznej były stale inwigilowane przez aparat bezpieczeństwa PRL. Równocześnie jednak polskie władze nawiązywały kontakty z przychylnymi sobie grupami komunistycznymi i lewicowymi, które jednak nie posiadały poparcia środowisk polonijnych<sup>89</sup>.

Po okresie stalinizmu dążeniem polskich władz ponownie stało się nawiązanie łączności z Polonią oraz pozyskanie jej poparcia dla politycznych i ekonomicznych interesów PRL. Służyć temu miało powołanie pozornie społecznego stowarzyszenia, które faktycznie jednak miało ściśle realizować politykę MSZ. Było nim utworzone w październiku 1955 roku Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”. Celem organizacji było dotarcie do organizacji polonijnych w świecie i trwałe związanie ich z Polską Ludową przy równoczesnym dążeniu do ograniczenia wpływów ośrodków emigracji politycznej. Towarzystwo „Polonia” podejmowało działania na rzecz ułatwiania Polonii kontaktów z krajem, a także upowszechniania wśród Polonii wiedzy o Polsce, o jej historii i współczesności. Towarzystwo to organizowało także wiele imprez kulturalnych, oświatowych, naukowych, gospodarczych i turystycznych, w których brali udział przedstawiciele Polonii z wielu krajów. W rozwijaniu i umacnianiu więzi Polaków z krajem podkreślano konieczność zachowania przez środowiska polonijne lojalności wobec kraju zamieszkania<sup>90</sup>.

Współpracę z Polonią podejmowały także stowarzyszenia zawodowe, uczelnie wyższe, organizacje sportowe oraz wiele instytucji kulturalnych. Jako instytucje nieutożsamiane bezpośrednio z władzą wzbudzały większe zaufanie. Zachęcano również Polaków z emigracji do przyjazdów turystycznych do Polski, z czego wielu z nich skorzystało, mimo apeli przywódców emigracyjnych. Ich wizyty w kraju usiłowano wykorzystać w celach propagandowych jako dowód poparcia dla Polski Ludowej. Działania te zaczęły stopniowo przynosić sukcesy w latach 70. Władze PRL poprzez wymienione wyżej organizacje uzyskiwały kontakty, a niekiedy także podejmowały współpracę ze środowiskami polonijnymi, zwłaszcza „starej”, tj. przedwojennej, emigracji. Osiągnięcie porozumienia w kontaktach między Polską a Polonią zaprzepaściło wprowadzenie stanu wojennego w Polsce 13 grudnia 1981 roku. Spotkało się ono bowiem ze stanowczym potępieniem środowisk polonijnych i wywołało negatywny stosunek Polonii do

<sup>89</sup> J. Lencznarowicz, *Polska Ludowa wobec diaspory*, [w:] *Polska diaspora...*, s. 529–536.

<sup>90</sup> *Ibidem*, s. 536–537; *Polacy w świecie...*, t. 3, s. 229–232.

władz polskich. W latach 80. przedstawiciele polskiej diaspory usiłowali nawiązywać kontakty z rodakami w kraju z pominięciem władz. Wykorzystywano zaś w tym celu Kościół, opozycję polityczną oraz środowiska niezależne. Rozwijaniu tych kontaktów sprzyjała emigracja z lat 80. oraz więzy rodzinne łączące Polaków z kraju i z zagranicy. Mimo podejmowanych przez rządzących w PRL wysiłków, zmierzających do odzyskania wpływów w zbiorowościach polonijnych, zasadnicze zmiany w relacjach między Polską a Polonią zapoczątkowały dopiero przemiany polityczno-ustrojowe w Polsce w roku 1989<sup>91</sup>.

Zarysowane wyżej kierunki polityki Polski Ludowej nie odnoszą się do krajów obozu socjalistycznego. Oficjalna propaganda akcentowała przyjaźń między narodami krajów socjalistycznych. Tym samym nie mogło być mowy o problemach z mniejszością polską w krajach bloku wschodniego. Jeśli zaś chodzi o Polaków w ZSRR, to rząd PRL stał na stanowisku, iż w tym kraju nie ma Polaków. Co prawda w latach 1957–59 ekipa Gomułki przeprowadziła repatriację Polaków z ZSRR, jednakże nie była ona traktowana jako ratowanie Polaków tam zamieszkałych, lecz jako akcja mająca doprowadzić do rozładowania nastrojów antysowieckich w kraju. W następnych latach władze Polski Ludowej ograniczyły się jedynie do dokształcania nauczycieli ze szkół polskich na Wileńszczyźnie i we Lwowie<sup>92</sup>.

### W III Rzeczpospolitej

Upadek komunizmu w Polsce w roku 1989 zapoczątkował partnerską współpracę władz III RP z Polonią i Polakami z całego świata. W założeniach polityki państwa polskiego wobec polskiej diaspory przyjęto stanowisko, iż Polonia i Polacy za granicą winni być przedmiotem zainteresowania i świadczeń państwa ze względu na to, że stanowią część narodu polskiego lub z niego się wywodzą<sup>93</sup>. Pomocą w działaniach na rzecz Polonii miało służyć powołanie w lutym 1990 roku, przez środowiska związane z dawną opozycją, Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Zastąpiło ono rozwiązane miesiąc później Towarzystwo „Polonia”<sup>94</sup>. Do najważniejszych działań władz III RP na rzecz zbiorowości polonijnych należy troska o zapewnienie nauczania języka polskiego i w języku polskim, stwarzanie możliwości utrzymywania i rozwoju polskiej kultury, wspieranie działalności gospodarczej

<sup>91</sup> J. Lencznarowicz, *Polska Ludowa...*, s. 537–552.

<sup>92</sup> *Państwo Polskie wobec...*

<sup>93</sup> J. Junosza-Kisielewski, *Polityka wobec Polonii – stan, osiągnięcia, założenia*, zob. [http://www.sprawymiedzynarodowe.pl/rocznik/1999/jacek\\_junosza\\_kisielewski\\_polityka\\_wobec\\_polonii.html#gora](http://www.sprawymiedzynarodowe.pl/rocznik/1999/jacek_junosza_kisielewski_polityka_wobec_polonii.html#gora) (pobrano 31.10.2005).

<sup>94</sup> J. Lencznarowicz, *Polska Ludowa...*, s. 552.

Polonii oraz starania na rzecz poprawy statusu Polonii w krajach zamieszkania<sup>95</sup>.

Polityka III RP wobec Polonii i Polaków za granicą bywa niekiedy oceniana negatywnie. Zwraca się uwagę na niewystarczającą ochronę polskich mniejszości narodowych. Dotyczy to zwłaszcza Polaków za wschodnią granicą. Wynika to najczęściej z przedkładania dobrosąsiedzkich stosunków z nowo powstałymi państwami nad położenie Polaków w tych krajach. Wobec Polaków na Wschodzie dostrzegany jest także brak wizji ich przyszłości. Kwestią otwartą jest to, jaką rolę winni odgrywać w państwach b. ZSRR, a w dalszej perspektywie także i to, czy mają zostać objęci repatriacją, czy też pozostać w miejscu zamieszkania<sup>96</sup>.

W III RP w kształtowaniu i prowadzeniu aktualnej polityki wobec Polonii i Polaków za granicą uczestniczy kilka instytucji państwowych. Zasadnicze działania na rzecz Polonii i Polaków za granicą leżą w gestii Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Istniejący w nim Departament Współpracy z Polonią koordynuje politykę polonijną państwa i wyznacza jej cele. MSZ, za pośrednictwem swych placówek dyplomatycznych na całym świecie, czuwa nad sytuacją mniejszości polskich i Polonii, szczególnie zaś w zakresie przestrzegania przysługujących im praw. Za politykę państwa polskiego wobec Polonii odpowiadają także Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (w zakresie repatriacji), Ministerstwo Edukacji Narodowej (w zakresie oświaty polskiej za granicą), a także Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Do opieki nad Polakami rozszanymi na całym świecie zobowiązany jest również prezydent RP<sup>97</sup>.

Funkcję opiekuna i patrona polskiej diaspory spełnia Senat RP. Działalność polonijna Senatu realizowana jest poprzez podejmowanie działań legislacyjnych na rzecz polskiej diaspory, niesienie pomocy finansowej rodakom za granicą, a także składanie wizyt władz Senatu w środowiskach polonijnych i zapraszanie ich przedstawicieli do Senatu. Senat RP wspiera Polonię poprzez finansowanie działań i akceptację programów Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”

<sup>95</sup> Więcej zob. *Rządowy program współpracy z Polonią i Polakami za granicą (zaakceptowany na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 10.12.2002 r.)*, zob. [http://www.polonია-polska.pl/index.php?id=p\\_rzadu](http://www.polonია-polska.pl/index.php?id=p_rzadu) (pobrano 31.10.2005).

<sup>96</sup> *Wielka polska rodzina – rozmowa z Marszałkiem Senatu RP prof. Alicją Grześkowiak, „Wspólnota Polska” 2001, nr 10*, zob. [http://www.wspolnota-polska.org.pl/index1a0b.html?id=b98\\_10\\_1](http://www.wspolnota-polska.org.pl/index1a0b.html?id=b98_10_1) (pobrano 14.12.2012). Zob. też: *Państwo Polskie wobec...*

<sup>97</sup> J. Junosza-Kisielewski, *op. cit.*; *Sprawy polonijne a władze i organy państwa*, zob. [http://www.msz.gov.pl/pl/polityka\\_zagraniczna/polonია/sprawy\\_polonijne\\_wladze\\_panstwa?printMode=true](http://www.msz.gov.pl/pl/polityka_zagraniczna/polonია/sprawy_polonijne_wladze_panstwa?printMode=true) (pobrano 21.12.2012).

i innych organizacji niosących pomoc środowiskom polonijnym. Wypełnianie powyższych zadań należy do jednej ze stałych komisji senackich – Komisji Emigracji i Polaków za Granicą. Inicjuje ona nowe rozwiązania legislacyjne dotyczące środowisk polonijnych, opiniuje wnioski dotyczące dotacji przyznawanych przez Kancelarię Senatu na rzecz tych środowisk. Członkowie komisji podejmują również bezpośrednie kontakty z Polonią. Ponadto od 21 czerwca 2002 roku przy urzędzie Marszałka Senatu RP istnieje Polonijna Rada Konsultacyjna. W jej skład wchodzi przedstawiciele polskiej diaspory, powoływani przez Marszałka Senatu. Do zadań Rady należy m.in. opiniowanie przygotowywanych w Senacie aktów prawnych dotyczących Polonii. Rada jest także forum wymiany myśli przedstawicieli środowisk polonijnych<sup>98</sup>.

Począwszy od 2002 roku, na mocy decyzji Sejmu RP, rocznie 2 maja obchodzony jest Dzień Polonii i Polaków za Granicą. Ustanowienie tego dnia miało być według wnioskodawców „dowodem uznania dla wielowiekowego dorobku i wkładu Polonii i Polaków za granicą w odzyskanie przez Polskę niepodległości, za wierność i przywiązanie do polskości oraz pomoc Krajowi w najtrudniejszych okresach [oraz] potwierdzeniem więzi z Macierzą, jedności i równości wszystkich Polaków, tak mieszkających w Kraju, jak i żyjących poza nim”<sup>99</sup>.

## 6.2. Rozwiązania prawne dotyczące Polonii i Polaków za granicą

Prace nad ustawami, które miałyby wyjść naprzeciw oczekiwaniom polskiej diaspory podjął Senat RP IV kadencji (1997–2001). Wniósł on do Sejmu projekty trzech ustaw: o Karcie Polaka, o obywatelstwie oraz o repatriacji. Spośród tych trzech ustaw jedynie ustawa o repatriacji została przyjęta przez Sejm IV kadencji. Ustawa o Karcie Polaka stała się przedmiotem sporu politycznego. Za jej uchwaleniem opowiadały się środowiska prawicowe, wywodzące się z narodowo-niepodległej frakcji szeroko pojmowanego obozu postsolidarnościowego. Z kolei ugrupowania lewicowe (SLD) i liberalne (Unia Wolności) stosowały wobec ustawy obstrukcję. W konsekwencji, po dojściu do władzy koalicji SLD–UP–PSL w 2001 roku, prace nad Kartą Polaka i ustawą o obywatelstwie zostały wstrzymane. Przyjęcie

<sup>98</sup> W. Witter, *Senat dla Polonii w roku 2002*, „Wspólnota Polska” 2002, nr 3–4, s. 80–84; *Udział Senatu III RP w życiu Polaków za granicą*, zob. <http://www.senat.gov.pl/o-senacie/senat-wspolczesny/udzial-senatu-iii-rp-w-zyciu-polakow-za-granica> (pobrano 21.12.2012).

<sup>99</sup> *Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z 5 lipca 2001 r. w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o ustanowieniu 2 maja Dniem Polonii i Polaków za Granicą*, zob. <http://ww2.senat.pl/k4/Dok/Uch/85/663uch.htm> (pobrano 20.12.2012); W. Witter, *Senat – Polonia. Kalendarium najważniejszych działań Senatu wobec diaspory w III RP*, „Wspólnota Polska” 2003, nr 4, s. 46–47.

ustawy o Karcie Polaka stało się możliwe dopiero po kolejnych wyborach, w Sejmie VI kadencji, pod koniec rządów koalicji PiS, LPR i Samoobrony. 7 września 2007 roku ustawa została uchwalona przez Sejm, następnie 22 września 2007 roku została podpisana przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, zaś 7 marca 2008 roku weszła w życie<sup>100</sup>.

### Ustawa o repatriacji

Jednym ze sposobów nabycia polskiego obywatelstwa jest repatriacja, czyli powrót do ojczyzny osób polskiego pochodzenia. Ustawa o repatriacji została uchwalona dopiero przez Senat IV kadencji, 9 listopada 2000 roku, a weszła w życie 1 stycznia 2001 roku. Określa ona zasady nabywania obywatelstwa polskiego w drodze repatriacji oraz prawa repatrianta, a także zasady i tryb udzielania pomocy repatriantom i członkom ich rodzin. Ustawa wprowadza kategorię „pochodzenia polskiego”. Przepisy ustawy za osobę pochodzenia polskiego uznają tego, „kto deklaruje narodowość polską, kogo co najmniej jedno z rodziców lub dziadków albo dwoje pradziadków było narodowości polskiej lub posiadało obywatelstwo polskie, ponadto tego, kto wykaże swój związek z polskością, w szczególności przez pielęgnowanie polskiej mowy, polskich tradycji i zwyczajów”<sup>101</sup>.

Ustawa ogranicza wydawanie wiz repatriacyjnych jedynie dla tych osób polskiego pochodzenia, które zamieszkują na obszarze azjatyckiej części byłego ZSRR. O wizę repatriacyjną mogą ubiegać się zatem obywatele Armenii, Azerbejdżanu, Gruzji, Kazachstanu, Kirgistanu, Tadżykistanu, Turkmenistanu, Uzbekistanu oraz azjatyckiej części Federacji Rosyjskiej. Oznacza to, że z repatriacji wyłączono osoby polskiego pochodzenia zamieszkałe na Ukrainie, Białorusi, w Mołdawii, a także w europejskiej części Rosji i w państwach bałtyckich<sup>102</sup>. Przyczyny zawężenia ustawy o repatriacji do azjatyckiej części b. ZSRR wyjaśnia Andrzej Chodkiewicz ze Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Jego zdaniem „należy prowadzić repatriację ograniczoną do obszaru Azji Środkowej, gdzie Polacy nie mają szans rozwoju w kręgu cywilizacji islamskiej. Natomiast Polacy na terenie Białorusi, Litwy, Łotwy czy Ukrainy powinni otrzymywać taką pomoc, która zachęcałaby ich do budowania swego życia na miejscu [...] Szeroka akcja repatriacyjna – swoista «polityka otwartych drzwi» – oznacza zgodę na depolonizację obszarów I Rzeczypospolitej, na których ludność polska obecna była od 700 lat. Cofanie się polskości i kręgu kultury polskiej (istniejącego

<sup>100</sup> *Atak na „Wspólnotę Polską”, „Wspólnota Polska”* 2004, nr 3, zob. [http://www.poloniam-polska.pl/index.php?id=bo1\\_3\\_8](http://www.poloniam-polska.pl/index.php?id=bo1_3_8) (pobrano 31.10.2005); Z.J. Winnicki, „Karta Polaka”..., s. 53–54.

<sup>101</sup> *Ustawa z 9 listopada 2000 roku o repatriacji*, Dz.U., nr 106, poz. 1118, zob. [isap.sejm.gov.pl/Download?id=WDU20001061118&type=1](http://isap.sejm.gov.pl/Download?id=WDU20001061118&type=1) (pobrano 21.12.2012).

<sup>102</sup> *Ibidem*.

w świadomości tamtejszych społeczeństw) trwa już od 200 lat i istnieje obawa, że żywiołowa akcja repatriacyjna przyspieszy ten proces<sup>103</sup>.

Odpowiedzialność za sprowadzanie repatriantów ustawa zrzuciła na samorządy. Jest to jeden z głównych powodów tego, iż nie wywołała ona, wbrew obawom niektórych środowisk, masowej fali powrotów do Polski. Według senator Jolanty Danielak „proces repatriacji Polaków z Kazachstanu jest zahamowany nie tylko przez brak środków, ale i niewielkie możliwości zapewnienia im w kraju tego, co tym osobom proponowaliśmy: pracy, mieszkania, zabezpieczenia materialnego, nawet przyjaznej atmosfery<sup>104</sup>. Pracownicy ambasady RP w Ałma-Acie, jeszcze przed uchwaleniem ustawy o repatriacji, liczbę potencjalnych repatriantów z Kazachstanu oszacowali na 12–15 tysięcy osób<sup>105</sup>. Jednakże do końca 2003 roku wnioski repatriacyjne w polskich placówkach dyplomatycznych we wszystkich państwach Azji Środkowej złożyło łącznie 1500 osób<sup>106</sup>, zaś do końca 2005 roku niespełna 2700 osób<sup>107</sup>. Do 2012 roku powróciło do Polski zaledwie ok. 5–7 tysięcy osób<sup>108</sup>.

Na osłabienie tendencji repatriacyjnych wywiera wpływ powszechna wśród kazachstańskiej Polonii nieznamość języka i kultury polskiej, brak dokumentów potwierdzających posiadanie polskich korzeni, a także traktowanie na innych prawach członków rodzin przyszłych repatriantów niebędących osobami polskiego pochodzenia<sup>109</sup>. Według Macieja Langa, pierwszego sekretarza ambasady RP w Ałma-Acie, Polacy w Kazachstanie „identyfikują się ze Związkiem Sowieckim i w obecnej chwili ulegają szerzącemu się wielkoruskiemu panslawizmowi. Charakteryzują się z jednej strony niechęcią do państwa kazachskiego, z drugiej podtrzymywaniem związku z kulturą

---

<sup>103</sup> Państwo Polskie wobec... Jak dotąd nie powiodły się próby rozszerzenia obowiązującej ustawy na osoby polskiego pochodzenia z obszaru całego b. ZSRR.

<sup>104</sup> Polonia ufa Senatowi. Z senator Jolantą Danielak, wicemarszałkiem Senatu RP, rozmawia Wanda Witter, „Wspólnota Polska” 2004, nr 5, s. 47.

<sup>105</sup> O powrotach Polaków z Kazachstanu. Z Bronisławem Kozłowskim, sekretarzem Ambasady RP w Ałma-Acie, „Głos Ludu”, Czeski Cieszyń, 23.12.2003, s. 4, zob. <http://www.pol.org.pl/news3.php?detail=n1073814961.news> (pobrano 31.10.2005).

<sup>106</sup> L. Wątróbski, *Polska-Polonia, wzajemne oczekiwania...*, „Dziennik Kijowski” (dwutygodnik) 2003, nr 24, s. 1, 6, zob. <http://www.pol.org.pl/news3.php?detail=n1075588958.news>, s. 1, 6. (pobrano 30.10.2005).

<sup>107</sup> B.J. Kozłowski, *Repatriacja z krajów b. ZSRR w świetle ustawy*, „Wspólnota Polska” 2006, nr 3, s. 28.

<sup>108</sup> Rozbieżność w szacunkach spowodowana jest tym, iż w pewnym okresie do repatriantów z azjatyckiej części b. ZSRR doliczano także osoby sprowadzane z Kresów. Zob. A. Rybak, *Ojczyzna nie czeka*, „Gość Niedzielny” 2012, nr 51–52, s. 50.

<sup>109</sup> O powrotach Polaków...



rosyjską<sup>110</sup>. Lang zauważa, że tylko 1/5 Polaków z Kazachstanu wyjeżdża do Polski, a większość z nich udaje się do Rosji i Niemiec<sup>111</sup>.

Mimo przyjęcia w 2000 roku ustawy o repatriacji polskie władze są krytykowane za zbyt powolny sposób jej realizacji. Można spotkać się z opiniami, iż proces ten niemal utknął w miejscu, a ustawa jest symbolem zawiedzionych nadziei. Jedną z przyczyn mizernych efektów obowiązującej ustawy repatriacyjnej jest zasada dobrowolności wystosowywania zaproszeń przez samorządy dla rodaków ze Wschodu. O nieskuteczności tej regulacji świadczy fakt, iż statystycznie na jedno zaproszenie przypada aż dziesięciokrotnie więcej chętnych. Tym, co zniechęca Polaków w Kazachstanie do ubiegania się o wizę repatriacyjną, jest także długi okres wyczekiwania na zaproszenie, które stanowi podstawę do wydania wizy. Ponadto wiele osób zainteresowanych repatriacją rezygnowało ze swych planów, dowiedziawszy się, iż repatriacja nie będzie się wiązała z wypłatą rekompensat za pozostawiany majątek. Czynnikiem zniechęcającym do wyjazdu do kraju przodków są także losy niektórych repatriantów – część z nich po przybyciu do Polski doświadczyła degradacji społecznej i zawodowej<sup>112</sup>.

We wrześniu 2010 roku trafił do Sejmu obywatelski projekt nowelizacji ustawy repatriacyjnej, podpisany przez 215 tysięcy osób. Według tegoż projektu finansowy ciężar repatriacji miałby zostać przeniesiony z samorządów na MSWiA. To ten resort miałby odpowiadać za zapewnienie repatriantom mieszkania na okres nie krótszy niż dwa lata od momentu otrzymania przyrzeczenia wizy repatriacyjnej. Ustawa przewidywała też wypłacanie świadczenia dla repatrianta w wysokości 1175 zł miesięcznie na pokrycie kosztów utrzymania w ciągu trzech pierwszych lat po przybyciu do Polski. Ustawa została jednak odrzucona przez Sejm, co tłumaczono głównie wysokimi kosztami jej wprowadzenia<sup>113</sup>.

### Ustawa o cudzoziemcach

Nowa ustawa o cudzoziemcach została uchwalona 13 czerwca 2003 roku. Określa zasady i warunki wjazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, przejazdu przez to terytorium, pobytu na nim i wyjazdu cudzoziemców z jej terytorium. W świetle tej ustawy – zgodnie z wcześniej obowiązującymi

<sup>110</sup> *Państwo Polskie wobec...*

<sup>111</sup> *Ibidem*. Z kolei z badań dr. Bronisława Jana Kozłowskiego wynika, iż tylko w latach 1999–2000 zaledwie 1/3 Polaków, którzy wyjechali z Kazachstanu, zamieszkała w Polsce; większość z nich wyjechała do Rosji. Zob. B.J. Kozłowski, *Repatriacja z krajów...*, s. 29.

<sup>112</sup> P. Hut, *Kilka uwag nad problematyką repatriacyjną*, „Wspólnota Polska” 2006, nr 3, s. 34; B.J. Kozłowski, *Repatriacja z krajów...*, s. 28–30.

<sup>113</sup> *Ustawa repatriacyjna już w Sejmie!*, zob. <http://www.kresy.pl/wydarzenia,polacy?zobacz/ustawa-repatriacyjna-juz-w-sejmie-> (pobrano 21.12.2012).

przepisami – „cudzoziemcem jest każdy, kto nie posiada obywatelstwa polskiego”<sup>144</sup>. *Novum* tej ustawy jest zmiana zakresu osób wyłączonych z jej działania. Przepisów ustawy o cudzoziemcach nie stosuje się bowiem do cudzoziemców polskiego pochodzenia i członków najbliższej rodziny repatrianta, w zakresie uregulowanym w ustawie o repatriacji z 9 listopada 2000 roku<sup>145</sup>.

### Karta Polaka

Prace nad projektem ustawy o Karcie Polaka od początku spotkały się z dużym zainteresowaniem i poparciem środowisk polonijnych, zwłaszcza zaś Polaków na Wschodzie. Jednakże, jak wspomniano, ustawa o Karcie Polaka nie została przyjęta przez Sejm RP III kadencji (1997–2001), nie znalazła również poparcia w Sejmie IV kadencji (2001–2005). Przedstawiciele mającej większość koalicji SLD–UP uznali, iż przyjęcie Karty Polaka mogłoby doprowadzić do stworzenia sytuacji konfliktowych, podobnych do tych, jakie miały miejsce po uchwaleniu Karty Węgry. To właśnie „złe doświadczenia z Kartą Węgry stały się jednym z powodów zahamowania prac nad Kartą Polaka”<sup>146</sup>. Odrzucenie ustawy o Karcie Polaka tłumaczono również względami finansowymi: „pozostaje też pytanie, czy stać nas na Kartę Polaka, bo musimy być przecież uczciwi wobec naszych rodaków i nie obiecywać czegoś, co będzie niewykonalne, nie pozwoli spełnić oczekiwań. Rozbudzanie nadziei i niespełnienie oczekiwań – to jest dopiero dramat”<sup>147</sup>.

Sprzyjający klimat polityczny dla przyjęcia ustawy nastąpił dopiero w 2007 roku, tuż przed samorozwiązaniem Sejmu V kadencji. Warto dodać, iż tym razem ustawa nie wywołała tak ostrego sprzeciwu politycznego – została przegłosowana niemal jednomyślnie (428 posłów było za, a tylko 3 było przeciw). Motywując uchwalenie Karty Polaka, ustawodawca wskazywał, iż ma ona spełnić oczekiwania tych, którzy „obywatelami polskimi nigdy wcześniej nie byli, lecz ze względu na swoje poczucie tożsamości narodowej pragną uzyskać potwierdzenie przynależności do Narodu Polskiego”<sup>148</sup>. Jej celem było wzmocnienie więzi łączących Polaków na Wschodzie z Macierzą oraz wspieranie ich starań o zachowanie języka polskiego oraz narodowej tradycji. Według ustawy Karta Polaka może być przyznana

<sup>144</sup> Ustawa z 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach, Dz.U., nr 128, poz. 1175, art. 2, zob. <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20031281175> (pobrano 21.12.2012).

<sup>145</sup> *Ibidem*.

<sup>146</sup> *Polonia ufa Senatowi...*, s. 46.

<sup>147</sup> *Ibidem*.

<sup>148</sup> Ustawa z 7 września 2007 roku o Karcie Polaka, (preambuła), Dz.U., nr 180, poz. 1280, zob. [isap.sejm.gov.pl/Download?id=WDU20071801280&type=1](http://isap.sejm.gov.pl/Download?id=WDU20071801280&type=1) (pobrano 21.12.2012).

osobie deklarującej przynależność do narodu polskiego, która spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) wykaże swój związek z polsnością przez przynajmniej podstawową znajomość języka polskiego, który uważa za język ojczysty, oraz znajomość i kultywowanie polskich tradycji i zwyczajów;
- 2) w obecności konsula Rzeczypospolitej Polskiej, zwanego dalej „konsulem”, lub upoważnionego pracownika organizacji, o której mowa w art. 15 ust. 1, złoży pisemną deklarację przynależności do narodu polskiego;
- 3) wykaże, że co najmniej jedno z jej rodziców lub dziadków albo dwoje pradiadków było narodowości polskiej lub posiadało obywatelstwo polskie albo przedstawi zaświadczenie organizacji polskiej lub polonijnej działającej na terenie jednego z państw, o których mowa w ust. 2 [4 z 15 państw powstałych po rozpadzie ZSRR], potwierdzające aktywne zaangażowanie w działalność na rzecz języka i kultury polskiej lub polskiej mniejszości narodowej przez okres co najmniej ostatnich trzech lat<sup>119</sup>.

Karta Polaka może być przyznana wyłącznie osobie nieposiadającej obywatelstwa polskiego, będącej obywatelem jednego z 15 państw powstałych po rozpadzie ZSRR. Uchwalenie ustawy o Karcie Polaka miało w zamysle umożliwić Polakom przybywającym do kraju traktowanie ich od chwili przekroczenia granicy nie jako cudzoziemców, lecz jako Polaków. Posiadacz Karty może ubiegać się o zwolnienie z opłaty za wydanie wizy pobytowej długoterminowej uprawniającej do wielokrotnego wjazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub refundację tej opłaty (art. 5, ust 1). Dla Polaków zza wschodniej granicy przepis ten ma ogromne znaczenie, zważywszy na to, iż 2,5 miesiąca przed wejściem w życie ustawy Polska weszła do strefy Schengen. Ponadto dokument ów zwalnia z obowiązku posiadania zezwolenia na pracę, daje możliwość podejmowania działalności gospodarczej, studiowania i korzystania ze świadczeń opieki zdrowotnej na takich samych prawach jak obywatele polscy (art. 5, ust 1). Organem administracji publicznej rozpatrującym odwołania od decyzji o odmowie przyznania i decyzji o unieważnieniu Karty Polaka została Rada do spraw Polaków na Wschodzie. Warto także wspomnieć, iż projektodawcy ustawy powoływali się na „Kartę Zagranicznego Słowaka”, przyjętą przez parlament słowacki w 1997 roku<sup>120</sup>.

Wbrew wcześniejszym szacunkom tylko część z potencjalnych beneficjentów Karty<sup>121</sup> zdecydowała się na podjęcie starań celem jej uzyskania.

<sup>119</sup> *Ibidem*, art. 2. ust. 1.

<sup>120</sup> *Zákon o zahraničných Slovákoch a o zmene a doplnení niektorých zákonov*, „Zbierka zákonov Slovenskej Republiky” 1997, č. 70.

<sup>121</sup> Wg rządowych szacunków mogło ich być łącznie 2611 600 osób. Zob. Z.J. Winnicki, „Karta Polaka”..., s. 56.

Liczba złożonych i rozpatrzonych wniosków okazała się znikoma w stosunku do prognoz. Wielu zainteresowanych uzyskaniem Karty nie jest w stanie udokumentować polskiej narodowości rodziców i dziadków. Zdarza się także, iż ubiegający się o ten dokument czują się poniżani przez nieprzygotowanego do swej pracy konsula, który stara się podważyć ich polskość. Problemem jest także, zwłaszcza dla ludzi starszych zamieszkałych na głębokiej prowincji, dotarcie do najbliższego Konsulatu RP<sup>122</sup>.

Karta Polaka została pomyślana jako alternatywa dla tych wszystkich osób pochodzenia polskiego, które pragnąc kontaktu z Polską, nie mogą lub nie chcą skorzystać z prawa do polskiego obywatelstwa<sup>123</sup>. Jednak w ostatecznej wersji ustawy objęła ona wyłącznie Polaków – obywateli państw b. ZSRR. Stąd też jednym ze zgłaszanych zastrzeżeń wobec obowiązującej ustawy jest to, iż nie ma ona powszechnego charakteru. Co prawda dla Polaków z Zachodu, nieposiadających obywatelstwa polskiego, możliwość otrzymania Karty miałyby znaczenie głównie moralne i symboliczne. Jednak dla Polaków z innych części Europy (np. z Bałkanów) i świata Karta w znacznym stopniu ułatwiłaby przyjazd do Polski i pobyt w niej<sup>124</sup>.

### Ustawa o obywatelstwie

Nowa ustawa o obywatelstwie polskim została uchwalona przez Sejm 2 kwietnia 2009 roku, zaś weszła w życie 15 sierpnia 2012 roku. Odchodzi ona od zasady, iż obywatel polski nie może być równocześnie obywatelem innego państwa (art. 3). Ponadto ustawa wprowadza możliwość przywrócenia obywatelstwa polskiego cudzoziemcom, którzy utracili obywatelstwo polskie przed 1 stycznia 1999 roku (m.in. z powodu nabycia obcego obywatelstwa, wstąpienia do służby wojskowej w obcym państwie bez zgody rządu polskiego oraz ze względu na utratę lub pozbawienie obywatelstwa polskiego). Instytucja przywrócenia obywatelstwa polskiego była od wielu lat postulowana zwłaszcza przez środowiska polonijne<sup>125</sup>.

<sup>122</sup> *Ibidem*, s. 71.

<sup>123</sup> *Wielka polska rodzina...* (niemożność przyjęcia polskiego obywatelstwa może wynikać np. z zakazu posiadania podwójnego obywatelstwa w krajach zamieszkania Polaków).

<sup>124</sup> *Refleksje pozjazdowe. Doradca Prezydenta RP ds. Polonii Andrzej Stelmachowski o Karcie Polaka*, „Wspólnota Polska” 2007, nr 5, s. 40–41.

<sup>125</sup> *Ustawa z 2 kwietnia 2009 r. o obywatelstwie polskim*, Dz.U. z 2012, nr 0, poz. 161, zob. [isap.sejm.gov.pl/Download?id=WDU20120000161&type=1](http://isap.sejm.gov.pl/Download?id=WDU20120000161&type=1) (pobrano 21.12.2012). Przepisy dotyczące przywrócenia obywatelstwa polskiego (rozdział V) weszły w życie 15.05.2012 roku.

## II.

# Pojęcia kultury i tożsamości w socjologii

### 1. Socjologiczne pojęcie kultury

Kultura jest dziełem ludzi, którzy tworzą ją w ramach różnorodnych grup i zbiorowości społecznych danego społeczeństwa, przez co staje się ona płaszczyzną integracji społeczeństwa. Kulturę stanowi to wszystko, czego ludzie nauczyli się w trakcie życia społecznego i co jest przekazywane przez pokolenia. Amerykański socjolog Robert Bierstedt stwierdził, iż „kultura jest to wszystko, co ludzie czynią, myślą i posiadają jako członkowie społeczności”<sup>1</sup>. Kultura wpływa na jednostki na tyle, na ile są one członkami społeczności. Nie wejda w zakres kultury zachowania i poglądy jednostki nieznanego jej otoczeniu. Stąd też kultura określana jest jako społeczne dziedzictwo członków społeczeństwa.

Na społeczną genezę kultury zwraca uwagę Stefan Czarnowski. Według niego kultura to „całościowy zbiór zobiektywizowanych elementów dorobku społecznego, wspólnych szeregowi grup społecznych i z racji swej obiektywności ustalonych i zdolnych rozszerzać się przestrzennie”<sup>2</sup>. Nieco inne, antropologiczne spojrzenie na kulturę, wprowadziła Antonina Kłoskowska. W swej definicji kultury zwracała uwagę na zachowania ludzkie jako istotny element kultury: „kultura jest to względnie zintegrowana całość, obejmująca zachowania ludzi przebiegające według wspólnych dla zbiorowości

---

<sup>1</sup> R. Bierstedt, *The social Order*, New York 1963, s. 129, cyt. za: P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2002, s. 233.

<sup>2</sup> S. Czarnowski, *Dzieła*, red. N. Assorodobraj i S. Ossowski, t. 1, Warszawa 1956, s. 20, cyt. za: J. Turowski, *Wielkie struktury społeczne*, Lublin 1994, s. 67.

społecznej wzorców, wykształconych i przyswojonych w toku interakcji oraz zawierająca wytwory takich zachowań”<sup>3</sup>.

Jan Szczepański pojęcie kultury odnosi do wzorów zachowań. Uważa bowiem, iż to właśnie wzory i schematy działań i zachowań są przekazywane następnym pokoleniom, nie zaś same zachowania. Według Szczepańskiego kultura to „ogół wytworów działalności ludzkiej, materialnych i niematerialnych, wartości i uznawanych sposobów postępowania, zobiektywizowanych i przyjętych w dowolnych zbiorowościach, przekazywanych innym zbiorowościom i następnym pokoleniom”<sup>4</sup>. W świetle tej definicji kulturę sprowadza się do trzech elementów – wytworów działalności ludzkiej, wartości oraz wzorów zachowań. Każdy z tych elementów, aby stał się elementem kultury, musi być wprawdzie zobiektywizowany, uznany, przyjęty i przekazywany.

Według Szczepańskiego kulturę tworzą zarówno materialne, jak i niematerialne wytwory działalności ludzkiej. Wtwory materialne obejmują przedmioty i urządzenia skonstruowane przez człowieka – narzędzia pracy, broń, wytwory budownictwa, maszyny, meble, domy, a także zmodyfikowane obiekty przyrodnicze – pola uprawne, sady, uregulowane rzeki. Każdy fizyczny przejaw życia jest częścią kultury masowej. Wtwory niematerialne zaś to obyczaje oraz idee i myśli zrodzone w ludzkim umyśle i w jakiś sposób utrwalone i przekazywane przez kolejne pokolenia. Niematerialne wytwory kultury służą zaspokajaniu potrzeb wyższych niż tylko zaspokajanie potrzeb biologicznych.

Kultura obejmuje również wartości. Według Szczepańskiego wartość to „dowolny przedmiot materialny lub idealny, idea lub instytucja, przedmiot wyimaginowany lub rzeczywisty, w stosunku do którego jednostki lub zbiorowości przyjmują postawę szacunku przypisują mu ważną rolę w swoim życiu i dążenie do jego osiągnięcia odczuwają jako przymus”<sup>5</sup>. Wartości stanowią rdzeń każdej kultury. Są one niezbędne dla zachowania spójności grupy i zapewniają jej znaczenie wśród innych grup. Wartości dają jednostkom i grupom równowagę psychiczną i zadowolenie. Wartości pozwalają również na ocenę cudzego postępowania, a także pomagają w dokonaniu oceny społecznej przydatności członków grupy.

Trzecim z elementów kultury wyróżnionym przez Szczepańskiego są wzory zachowań. „Kulturowy wzór zachowania określa jak jednostka powinna reagować na sytuacje doniosłe dla grupy i dla niej samej, aby się zachowywać zgodnie z oczekiwaniami i nie popaść w konflikt z innymi członkami

<sup>3</sup> A. Kłoskowska, *Kultura masowa*, Warszawa 1994, s. 40.

<sup>4</sup> J. Szczepański, *op. cit.*, s. 78.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 97–98.

grupy<sup>6</sup>. A zatem wzory zachowań ułatwiają zrozumienie ludzkich działań oraz ujednolicają postępowanie ludzi. Najczęściej wzory zachowań są używane nieświadomie, automatycznie, ponieważ są czymś naturalnym.

Pojęcie kultury odnosi się do zbiorowości wszelkiej skali – począwszy od rodziny, a skończywszy na całej ludzkości. Kultura zawsze jest zrelatywizowana do jakiejś społeczności, która ją wytwarza i egzekwuje. Każda grupa społeczna wytwarza mniej lub bardziej złożoną własną kulturę grupową. Pewne swoiste obyczaje wytwarza wspólnota lokalna. Jeszcze inne – firma, partia polityczna, klub sportowy czy środowisko zawodowe. Jednakże największe bogactwo treści kulturowych występuje w zbiorowościach terytorialnych, plemionach, grupach etnicznych i narodach. W tych właśnie zbiorowościach podstawowe znaczenie ma zewnętrzna odrębność kulturowa i wewnętrzna wspólnota kulturowa. Trudno by bowiem było określić, jakie są istotne cechy tych zbiorowości, nie biorąc pod uwagę ich cech kulturowych, takich jak wspólny język, wspólne obyczaje, wspólne wartości czy też wspólne stereotypy i przesady<sup>7</sup>.

## **2. Teorie zmiany kulturowej. Akulturacja i jej formy. Kultura zbiorowości polonijnych**

Współczesne społeczeństwa stają się coraz bardziej zróżnicowane, co wyraża się między innymi ich wzrastającą różnorodnością kulturową i etniczną. Grzegorz Babiński zauważa, iż dawniej pluralizm etniczny rozpatrywano wyłącznie w odniesieniu do całych społeczeństw, przyjmując, że jednostki posiadają jedynie jednostkowe, własne tożsamości. Jednakże współcześnie dostrzega się również pluralizmy na poziomie indywidualnym. Członkowie grup mniejszościowych są poddani równoczesnemu oddziaływaniu dwóch (lub wielu) kultur: kultury własnej oraz kultury (lub kultur) społeczeństwa, w którym zamieszkują. W kulturowym podejściu badania tożsamości etnicznej zwraca się uwagę na konsekwencje wywoływane przez bezpośrednie kontakty między co najmniej dwoma grupami etnicznymi. Bada się również sposób i zakres uczestnictwa jednostki równocześnie w dwóch (lub więcej) kulturach, który wpływa na przemiany jej tożsamości etnicznej<sup>8</sup>. Pod wpływem tych przemian tożsamość jednostki może zmierzać w dwóch przeciwnych kierunkach. Identyfikacja jednostki z nową kulturą może być pełna i bezwarunkowa. Jednakże nowe wpływy kulturowe mogą również

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 100.

<sup>7</sup> P. Sztompka, *op. cit.*, s. 234.

<sup>8</sup> G. Babiński, *Socjologiczne aspekty tożsamości narodowej*, [w:] Z. Jasiński, *Tożsamość narodowa młodzieży na pograniczach*, Opole 1997, s. 22.

wywołać w jednostce dysonans kulturowy<sup>9</sup> i doprowadzić do „pęknięcia” jej tożsamości. Na dysonans kulturowy są narażeni m.in. emigranci. Z jednej strony znajdują się pod wpływem kultury ojczystej, w której wzrastali, z drugiej zaś ulegają już silnej presji kultury kraju osiedlenia<sup>10</sup>.

Jednym z mechanizmów zmiany i rozwoju kultury jest proces dyfuzji. Dyfuzja kulturowa polega na rozprzestrzenianiu się elementów kultury na drodze wzajemnych zapożyczeń w wyniku kontaktów różnych grup społecznych. Początkowo uważano, że proces przekształceń kulturowych ma charakter jednokierunkowy. W klasycznej koncepcji dyfuzjonizmu przyjęto twierdzenie, iż kultury niższe, pierwotne, przejmują elementy kultury wyższej, bardziej rozwiniętej. W wyniku tego procesu kultura niższa jest skazana na ulokowanie w peryferyjnych obszarach świata. Jednakże później zarzucono twierdzenie o jednokierunkowym przebiegu procesu dyfuzji. Zaczęto ją traktować jako proces dwukierunkowy, co nie oznacza, iż owo przenikanie kulturowe ma charakter symetryczny. W procesie dyfuzji zaangażowane są co najmniej dwie kultury, określane jako „kultura dawców” i „kultura biorców”. Niesymetryczność dyfuzji polega na tym, iż zazwyczaj – ze względu na nierówność poziomu poszczególnych kultur – jedna kultura pełni funkcję biorców w większym stopniu niż druga. Wynikiem kontaktu kulturowego jest konieczność wzajemnego przystosowania się obu kultur<sup>11</sup>.

Kultura wywiera znaczny wpływ na przebieg procesów asymilacyjnych. Zmiana kulturowa będąca wynikiem procesu asymilacji postrzegana jest z dwóch odmiennych stanowisk – teorii kontaktu kulturowego i teorii akulturacji. Pierwsza z teorii – teoria kontaktu kulturowego – została sformułowana przez Bronisława Malinowskiego. Teoria ta zakłada, iż kontakt z innymi grupami, posiadającymi inną kulturę, doprowadza do znaczących przemian w obrębie całego systemu kulturowego. Przekształcenia tego typu dotyczą obu kultur i nie mają jednostronnego charakteru jak w teorii dyfuzji kulturowej. W wyniku impaktu kulturowego powstaje zupełnie nowa jakość, nowy system kultury, którego nie można zredukować do poziomu kultur sprzed kontaktu kulturowego. Zgodnie z tą teorią asymilacja postrzegana jest jako proces jednokierunkowy, który polega na przeobrażeniach mniejszości w wyniku oddziaływania większości<sup>12</sup>.

---

<sup>9</sup> Sztompka określa dysonans kulturowy jako „sprzeczność treści kulturowych lub całych kompleksów czy konfiguracji kulturowych między odmiennymi kulturami, zob. P. Sztompka, *op. cit.*, s. 254.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 236.

<sup>11</sup> A. Paluch, *Kulturowe aspekty procesów asymilacyjnych*, [w:] *Założenia teorii asymilacji*, red. H. Kubiak, A. Pilch, Kraków 1980, s. 67. Zob. też: E. Nowicka, *Dyfuzja kulturowa*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa 1998, s. 152–155.

<sup>12</sup> A. Paluch, *Kulturowe aspekty...*, s. 69–70.



Teoria akulturacji powstała jako rozwinięcie klasycznej koncepcji dyfuzjonistycznej. Akulturacja rozumiana jest jako szczególny przypadek dyfuzji kulturowej. Stanowi ona rodzaj kompleksowej dyfuzji. W przypadku akulturacji kontakt kulturowy jest wielostronny, bliski i szczególnie trwały, ponieważ jest on wynikiem stałego zamieszkiwania na jednym terytorium różnych grup etnicznych. Zmiana kultury dokonująca się w wyniku akulturacji ma charakter stosunkowo szybki, często odbywa się w ciągu życia jednego pokolenia<sup>43</sup>.

Akulturacja określana jest jako proces interakcji pomiędzy dwoma grupami społecznymi należącymi do różnych kultur, w wyniku którego dochodzi do pewnej ich modyfikacji. Skutkiem akulturacji jest nowa jakość, synkretyzm. W wyniku akulturacji jednostka przyjmuje pewne treści kulturowe, które są odmienne od treści kulturowych nabytych wcześniej. W procesie akulturacji intensywniejszy jest przepływ treści kulturowych od grupy dominującej w kierunku grupy zdominowanej. A zatem dominacja jednej zbiorowości nad drugą sprzyjać będzie procesowi akulturacji. Jednakże akulturacja przejawia się także i w tym, iż to kultura dominująca przejmuje pewne istotne cechy kultury zdominowanej<sup>44</sup>.

Akulturacja może mieć charakter dobrowolny, sterowany lub wymuszony. Wyróżnia się dwa modele akulturacji – liniowy i dwuwymiarowy. Tożsamość etniczna w modelu liniowym jest rozumiana jako miejsce na kontinuum od bardzo silnych związków z własną grupą etniczną do bardzo mocnych związków z inną grupą. W tym modelu zakłada się, iż silne powiązanie z jedną grupą etniczną wymaga osłabienia z grupą inną. A zatem w tym ujęciu proces akulturacji przyczynia się do osłabienia tożsamości etnicznej. Tożsamość etniczna w modelu dwuwymiarowym przejawia się w tym, iż członkowie mniejszości etnicznych mogą mieć silną albo słabą identyfikację z jedną albo drugą kulturą. A zatem w tym przypadku bierze się pod uwagę zarówno siłę więzi z kulturą etniczną, jak i z kulturą dominującą. Istnieją co najmniej cztery rodzaje akulturacji i odpowiadające im typy tożsamości: tożsamość dwukulturowa, marginalizacja, separacja i asymilacja<sup>45</sup>.

Tożsamość dwukulturowa charakteryzuje się występowaniem silnej identyfikacji i integracji z kulturą swoją i obcą, z jednoczesnym akceptowaniem obu kultur. Osoby dwukulturowe identyfikują się zarówno z kulturą dominującą, jak i z kulturą własnej grupy etnicznej, uczestnicząc

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 70–71. Zob. też: E. Nowicka, *Akulturacja*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa 1998, s. 17–19.

<sup>44</sup> E. Nowicka, *Akulturacja...*, s. 18–19.

<sup>45</sup> R. Dzwonkowski, *op. cit.*, s. 14–16.

w obu kulturach. Dwukulturowość nie ma jednolitego charakteru, siła identyfikacji osób dwukulturowych z każdą z kultur zazwyczaj jest niesymetryczna; rzadko kiedy obie kultury mają dla jednostki jednakową wartość. Przeważnie osoby dwukulturowe przyjmują jakąś opcję za bazową, czyli tę, która odgrywa dominującą rolę w ich tożsamości etnicznej. Roman Dzwonkowski, opierając się na dostępnych wynikach badań, stwierdza, że „u członków mniejszości etnicznych urodzonych w kraju zamieszkania, dwukulturowość występuje częściej niż inne formy identyfikacji kulturowej. [...] Osoby dwukulturowe częściej podkreślają posiadane kompetencje w zakresie każdej z kultur (np. znajomość dwóch języków), postrzegają większe nasilenie konfliktów między kulturami, a partycypacja w dwóch kulturach jest dla nich bardziej problematyczna. Bycie osobą dwukulturową w każdym wypadku jest jednak odbierane jako wartość pozytywna”<sup>16</sup>.

De Anda wyróżniła sześć czynników, które określają, jakie jednostki i jakie grupy mogą być najbardziej podatne na proces socjalizacji dwukulturowej. Są to:

- 1) podobieństwo dwóch kultur;
- 2) dostępność kulturowych odpowiedników, pośredników i modeli zachowań;
- 3) rozmiar pozytywnych lub negatywnych informacji zwrotnych, dostarczanych przez każdą z kultur w reakcji na zachowania zgodne lub niezgodne z normatywnymi;
- 4) style i schematy rozwiązywania problemów i stopień ich pokrywania się z typowymi dla kultury dominującej;
- 5) kompetencja w zakresie każdego z języków;
- 6) poziom podobieństwa fizycznego do prototypów w danym społeczeństwie<sup>17</sup>.

Drugim z typów tożsamości jest marginalizacja. Jest ona całkowitym brakiem identyfikacji z jakąkolwiek z obu grup. Marginalizacja jest więc sytuacją, w której jednostka znajduje się jednocześnie pomiędzy kulturami i poza nimi. Kolejnym typem akulturacji jest separacja. W przypadku separacji identyfikacja dotyczy tylko własnej grupy etnicznej. W tym wypadku jednostka utrzymuje swą macierzystą kulturę bez jakichkolwiek domieszek. Zarówno w przypadku marginalizacji, jak i separacji obie kultury są postrzegane przez jednostkę jako całkowicie odmienne i niekompatybilne. Czwarty typ tożsamości to asymilacja. Polega ona na wyłącznej identyfikacji z grupą dominującą. Jednostka porzuca własną

---

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 23.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 23–24. Cyt. za: D. De Anda, *Bicultural socialisation: Factors affecting the minority experience*, „Social Work” 1984, nr 29(2), s. 104–107. Część z tych czynników wystąpiła wśród badanych przedstawicieli słowackiej młodzieży polonijnej, sprzyjając tym samym ukształtowaniu się tożsamości dwukulturowej (zob. Rozdz. VII).

kulturę etniczną na rzecz kultury dominującej w danym społeczeństwie. W rezultacie przestaje się czuć częścią rodzimej grupy etnicznej (grupy etnicznego pochodzenia), a jej kultura nie stanowi już dla niej żadnej wartości<sup>48</sup>.

Zmiany kulturowe są widoczne szczególnie w przypadku zbiorowości emigracyjnych. Proces akulturacji przebiega różnorodnie i wywołuje inne problemy, w zależności od tego, czy dotyczy osób z pierwszej generacji migrantów, czy też ich potomków, urodzonych już w kraju stałego zamieszkania. Kultura zbiorowości polonijnych jest zróżnicowana. Zdaniem Jacka Leońskiego Polacy i osoby polskiego pochodzenia mogą przynależeć do trzech różnych kultur: *kultury kraju przebywania*, *kultury polskiej* bądź do *kultury polonijnej*. Zarówno jednostki, jak i grupy społeczne w niejednakowym stopniu uczestniczą w każdej z tych kultur. Ktoś może bowiem na przykład uczestniczyć przede wszystkim w kulturze kraju zamieszkania (np. Słowacji), inny będzie się identyfikować głównie z kulturą polską, jeszcze inny zaś – z kulturą polonijną (np. kultura Polonii słowackiej). Identyfikacja Polaków z jednym z wymienionych tu typów kultur ma wpływ na relację „my” – „oni”, m.in. w odniesieniu do relacji Polska – Polonia. Leoński podaje przykład postrzegania Polaków zza wschodniej granicy przez Polaków zamieszkałych w kraju. Rodacy ze Wschodu są traktowani jako gorsi przez sam fakt zamieszkania w jednym z krajów byłego ZSRR. Z kolei członek organizacji polonijnej z Białorusi czy Ukrainy może się uważać za większego patriotę od swego rodaka zamieszkałego w Polsce<sup>49</sup>. W związku z tym istotne jest określenie tego, co dla jednostki bądź dla grupy stanowi centrum kulturowe<sup>20</sup>, co zaś jest peryferyjne. Można stawiać pytanie, czy Polska względnie kultura polonijna czy też kultura kraju przebywania jest centrum kulturowym, czy też peryferią. Analiza badań przeprowadzonych z reprezentantami Polaków na Słowacji stanowić będzie próbę ukazania procesów kształtowania się kultury tej zbiorowości polonijnej.

<sup>48</sup> R. Dzwonkowski, *op. cit.*, s. 21–22.

<sup>49</sup> *O badaniach nad współczesną Diasporą Polską rozmawiamy z prof. dr. Jackiem Leońskim, dyrektorem Instytutu Socjologii Uniwersytetu Szczecińskiego*, zob. <http://www.pol.org.pl/news3.php?detail=11074293105.news> (witryna Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”) (pobrano 31.10.2005).

<sup>20</sup> Centrum kulturowe czy inaczej rdzeń systemu kulturowego występuje w każdym systemie kulturowym i obejmuje „centralne dla danego systemu wartości, i utrwalające te wartości wytwory kulturowe oraz związane z nimi stany psychospołeczne (nastawienia emocjonalne, poglądy, postawy, przekonania) członków danej zbiorowości”. Zob. J. Turowski, *op. cit.*, s. 71.

### 3. Socjologiczne teorie tożsamości. Tożsamość osobista i społeczna

Pojęcie tożsamości jest „jednym z najbardziej wieloznacznych terminów socjologicznych odnoszącym się do szerokiego i różnorodnego zakresu zjawisk, i dlatego tak trudnym do określenia”<sup>21</sup>. Wynikiem wieloznaczności jest różnorodność stosowanych definicji odnoszących się do tego pojęcia. Pojęcie tożsamości odnosi się do jednostki i określa, jak jednostka postrzega siebie i innych. Według definicji sformułowanej przez Hannę Malewską-Peyre tożsamość to „względnie trwała struktura uczuć, wartości i przedstawień odnoszących się do siebie. [...]. Tożsamość kształtuje się zarówno poprzez identyfikację (najpierw z rodzicami i osobami bliskimi), jak i poprzez różnicowanie się od nich i znajdowanie własnej odrębności. [...] Tożsamość jest fenomenem niestałym, dynamicznym, cechuje się poszukiwaniem stałości w zmienności”<sup>22</sup>. W kształtowaniu tożsamości znaczącą rolę odgrywają wartości, które należą do pierwszoplanowych cech własnej charakterystyki. Ponadto w tworzeniu tożsamości istotną rolę odgrywa również doświadczenie, które jest traktowane jako unikalne i niepowtarzalne oraz wyrażające się w ciągłości poczucia bycia jedną i tą samą osobą. Mimo zmian związanych z wiekiem i wydarzeniami w życiu zachowuje się poczucie ciągłości, a więc jeden z celów tożsamości. Na tożsamość składa się również poczucie własnej wartości. Jest ono niezbędnym elementem równowagi, który umożliwia działanie i istnienie<sup>23</sup>.

W socjologii istnieją dwie podstawowe tradycje podejmujące zagadnienie tożsamości – psychoanalityczna i interakcjonistyczna. Erik Erikson uważany jest za klasyka teorii tożsamości na gruncie psychoanalizy. Tożsamość określa jako poczucie identyczności i postrzega ją jako „subiektywne odczucie krzepiącej tożsamości i ciągłości”<sup>24</sup>. W ujęciu Eriksona tożsamość jest rozumiana jako trwały i niezmienny byt. Każda jednostka posiada swą własną, spójną tożsamość. Czynniki tworzącymi poczucie tożsamości jednostki są: historia, kultura, język oraz wpływy środowiska. Erikson wyróżnia cztery elementy tożsamości. Są to: świadomość – czyli samopotwierdzenie siebie jako siebie, ciągłość osobistego charakteru, milcząca realizowanie syntezy ego oraz wewnętrzna solidarność z ideałami

<sup>21</sup> „Socjologia XXVI” 1998, *Religia – Przekonania – Tożsamość. Szkice socjologiczne*, red. I. Szlachcicowa, s. 8.

<sup>22</sup> H. Malewska-Peyre, *Ja wśród swoich i obcych*, [w:] P. Boski, M. Jarymowicz, H. Malewska-Peyre, *Tożsamość a odmiennność kulturowa*, Warszawa 1992, s. 19–20.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 20.

<sup>24</sup> A. Kłoskowska, *Kulturologiczna analiza biograficzna*, „Kultura i Społeczeństwo” 1985, nr 3, s. 4, cyt. za: E. Erikson, *Identity, Youth and Crisis*, London 1968.

i właściwościami grupy. Według Eriksona tożsamość pełni funkcję czynnika integrującego ogół różnorodnych i historycznie zmiennych przeżyć jednostki. W teorii tożsamości Eriksona zasadniczą rolę odgrywa pojęcie *ego*. „Tożsamość – według Eriksona – to narastająca w toku doświadczeń zdolność *ego* do integrowania wszystkich identyfikacji obejmujących zmienny bieg libido, umiejętności rozwinięte na podstawie wrodzonego wyposażenia oraz możliwości wynikłe z ról społecznych”<sup>25</sup>. Pojęcie *ego*, czyli indywidualnego czynnika organizacji racjonalizującego opanowanie popędów, przejmując Erikson od Freuda. Erikson stwierdza ponadto, iż sprzyjające dla wykształcenia lub też poszukiwania poczucia tożsamości są dla jednostki sytuacje, w których staje ona wobec konfliktów lojalności, systemów wartości czy też archetypicznych modeli dróg życiowych<sup>26</sup>.

Na gruncie symbolicznego interakcjonizmu tożsamość jest traktowana jako ciągle kreowany i odtwarzany proces. Według Ervinga Goffmana tożsamość nie charakteryzuje się poczuciem ciągłości ani doświadczeniem autentyczności samego siebie. Tożsamość jest według niego raczej „grą przystosowawczych pozorów”, „swoistym efektem scenicznym”. Goffman oddziela tożsamość od jednostki, stwierdzając, iż „choć tożsamość jest wiązana z aktorem społecznym, to samo «ja» kształtuje nie jednostka, do której owo «ja» przynależy, lecz cała sceneria jej działalności, ponieważ «ja» tworzy się dzięki temu, że świadkowie czynią jednostkę przedmiotem interpretacji. Właściwie wystawiona i odegrana scena powoduje, że publiczność przypisuje jakieś «ja» przedstawionej postaci, ale to przypisanie jest rezultatem zaprezentowanej sceny, a nie jej przyczyną”<sup>27</sup>. Goffman wyróżnia tożsamość osobistą (*personal identity*) i tożsamość społeczną (*social identity*).

Tożsamość osobista zawiera takie cechy i informacje, które „pozwalają identyfikować jednostkę jako tę samą, pomimo że niektóre cechy jej właściwości mogą zmieniać się w czasie”<sup>28</sup>. Na poczucie tożsamości osobistej składa się „świadomość własnej spójności w czasie i przestrzeni w różnych okresach życia, sytuacjach społecznych i pełnionych rolach,

<sup>25</sup> A. Kłoskowska, *Kulturologiczna analiza...*, s. 4, cyt. za: E. Erikson, *Childhood and Society*, New York 1963.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 10.

<sup>27</sup> Z. Bokszański, *Tożsamość aktora społecznego w teorii Ervinga Goffmana*, „Kultura i Społeczeństwo” 1987, nr 3, s. 71–72, cyt. za: E. Goffman, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Warszawa 1981, s. 323.

<sup>28</sup> E. Banaszak-Karpińska, *Tożsamość jako kategoria badawcza w badaniach nad jednostką i społeczeństwem*, „Socjologia XXVI” 1998, *Religia – Przekonania – Tożsamość. Szkice socjologiczne*, red. I. Szlachcicowa, s. 94.

a także świadomość własnej odrębności, indywidualności i niepowtarzalności<sup>29</sup>. Tożsamość osobistą opisują terminy odnoszące się do specyficznych, osobistych cech jednostek, takich jak upodobania, postawy wobec innych, cechy fizyczne, zainteresowania<sup>30</sup>.

Tożsamość społeczna związana jest z potrzebą przynależności i podobieństwa do innych, a więc innymi słowy stanowi ją przynależność do grup społecznych. Definiowana jest jako „wiedza jednostki o tym, że należy ona do określonych grup społecznych, wraz z emocjonalnym i wartościującym znaczeniem, jakie ma dla niej ta przynależność”<sup>31</sup>. Tożsamość społeczną jednostki opisują terminy odnoszące się do członkostwa w różnych – formalnych i nieformalnych – strukturach, kategoriach takich jak płeć, narodowość, partia polityczna i religia<sup>32</sup>.

Według Anny Bikont „tożsamość osobista jest zbiorem samookreśleń, składających się z relewantnych cech, za pomocą których jednostka opisuje własną osobę, różnicując pomiędzy JA i INNI ludzie – w kategoriach JA versus nie-JA, natomiast tożsamość społeczna jest zbiorem samookreśleń, składających się z relewantnych zaszeregowień, za pomocą których jednostka opisuje własną osobę, nie różnicując pomiędzy JA a MY, a zarazem różnicując pomiędzy MY a INNI ludzie – w kategoriach MY versus nie-My (ONI)”<sup>33</sup>.

#### 4. Tożsamość narodowa – jej znaczenia i czynniki ją kształtujące

Tożsamość narodowa jest jedną z form tożsamości społecznej. Antonina Kłoskowska definiuje ją jako świadomość członków jakiejś grupy „pewnej odrębności od obcych jak i poczucia związku z grupą swoich i świadomość ciągłości, historycznego trwania tej grupy i jej zbiorowej filiacji – wywodzenia się od wspólnych przodków”<sup>34</sup>. Tadeusz Lewowicki uważa,

---

<sup>29</sup> M. Jarymowicz, T. Szustrowa, *Poczucie własnej tożsamości – źródła, funkcje regulacyjne*, [w:] *Osobowość społeczna a zachowanie się ludzi*, red. J. Reykowski, Warszawa 1980, s. 442.

<sup>30</sup> R. Szwed, *Tożsamość a obcość kulturowa*, Lublin 2003, s. 33.

<sup>31</sup> M. Melchior, *Spoleczna tożsamość jednostki*, Warszawa 1990, s. 44.

<sup>32</sup> R. Szwed, *op. cit.*, s. 33.

<sup>33</sup> A. Bikont, *Tożsamość społeczna – teorie, hipotezy znaki zapytania*, [w:] *Studia nad postrzeganiem relacji „ja-inni”: tożsamość indywidualna, przynależność*, red. M. Jarymowicz, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988, s. 29.

<sup>34</sup> A. Kłoskowska, *Tożsamość i identyfikacja narodowa w perspektywie historycznej i psychologicznej*, „Kultura i Społeczeństwo” 1992, nr 1, s. 134.

iż „trwałym składnikiem tożsamości narodowej są m.in.: genealogia historyczna, świadomość ciągłości kultury i języka, świadomość wspólnych losów dziejowych, identyfikacja z grupami podtrzymującymi własną tradycję, trwanie poczucia tradycji struktur społecznych i politycznych oraz terytorialnych”<sup>35</sup>. Według definicji Dzwonkowskiego tożsamość narodowa to „historycznie wytworzony i zmienny zespół (system) przekonań, wyobrażeń, uczuć, wartości i idei, właściwy wielkiej zbiorowości ludzkiej zwanej narodem lub określonej podgrupie stanowiącej jego część”<sup>36</sup>.

Tożsamość narodowa jest szczególnym rodzajem tożsamości społecznej. Stanowi ona sposób określania samego siebie poprzez przynależność do innych grup społecznych. Według Tadeusza Palecznego posiadanie tożsamości narodowej to „odczuwanie wspólnoty, podobieństwa, identyczności położenia i losu pewnej skończonej liczby osób, stanowiących naród lub będących jego częścią”<sup>37</sup>. W tym rozumieniu tożsamość narodowa jest stanem świadomości jednostki, który wyraża się poprzez postrzeganie i wartościowanie swej narodowej przynależności. Paleczny stwierdza również, iż jednostka może swą własną przynależność grupową postrzegać w wymiarze globalnym i cząstkowym. Tożsamość narodowa w wymiarze globalnym charakteryzuje w pełni uświadomionych członków zbiorowości narodowej i polega na znajomości własnego położenia w obrębie narodu i pełnej wiedzy o nim. Wiedza ta jest adekwatna do wiedzy całego narodu, która zawiera się w kulturze narodowej. Z kolei tożsamość cząstkowa to niepełne poczucie narodowe. Określana jest na podstawie religii, preferencji kulturowych, przynależności klasowej, państwowej lub organizacyjnej<sup>38</sup>.

Według Grzegorza Babińskiego w sensie logicznym tożsamość to tyle co pełna równość dwóch porównywanych obiektów. Przyjęcie takiej perspektywy dla wyjaśnienia tożsamości narodowej oznaczałoby, iż każdy członek narodu posiadałby tożsamość narodową wtedy i tylko wtedy, kiedy byłby dokładnie taki sam jak inni członkowie narodu. Jest to zaś logiczną

<sup>35</sup> T. Lewowicki, *Poczucie tożsamości narodowej młodzieży – stałość i zmienność (uwagi końcowe)*, [w:] *Poczucie tożsamości narodowej młodzieży. Studium z pogranicza polsko-czeskiego*, red. T. Lewowicki, Cieszyn 1994, s. 127.

<sup>36</sup> R. Dzwonkowski, *op. cit.*, s. 12, cyt. za: T. Paleczny, *Ewolucja ideologii i przemiany tożsamości narodowej Polonii w Stanach Zjednoczonych w latach 1870–1970*, Warszawa – Kraków 1984, s. 54.

<sup>37</sup> T. Paleczny, *Ewolucja ideologii i przemiany tożsamości narodowej Polonii w Stanach Zjednoczonych w latach 1870–1970*, „Zeszyty Naukowe UJ” 1994, (Prace Polonijne, nr 13), s. 8–9.

<sup>38</sup> H. Rusek, *Kulturowe wzory życia polskich rodzin na Zaolziu a asymilacja*, Katowice 1997, s. 16.

sprzecznością – jednostka nie może bowiem być taka sama jak grupa. Tożsamość ma zatem stopniowalny charakter, a tożsame mogą być jedynie niektóre cechy. Zarówno każda jednostka, jak i grupa może być opisywana ze względu na wiele różnych cech<sup>39</sup>.

Tożsamość narodowa ma dwa wymiary – jednostkowy i zbiorowy. Wymiar jednostkowy wyraża się w odczuwalnej przez jednostkę więzi z narodem i określonymi typami identyfikacji z nim. Tożsamość zbiorowa natomiast to pewien wzorzec, który umożliwia jednostce orientację wśród innych osób danego środowiska oraz znalezienie odpowiedzi na pytanie: „kim jestem”. Tożsamość zbiorowa przejawia się również w poczuciu przynależności i przywiązania do stylu życia, który związany jest z historycznym doświadczeniem danej grupy ludzi<sup>40</sup>.

Zdaniem Kłoskowskiej poczucie tożsamości nie jest równomiernie przejawiane we wszystkich kategoriach dużych wspólnot narodowych złożonych pod względem regionalnym, stanowym, klasowym, edukacyjnym i ideologicznym. Kłoskowska podejmuje także kwestie pojęć stosowanych dla samookreślenia narodowego jednostki. W socjologii, antropologii kulturowej i psychologii społecznej operuje się w tym celu pojęciami tożsamości lub identyfikacji. Pojęcia te – zdaniem Kłoskowskiej często nadużywane – wyparły stosowane wcześniej pojęcia takie jak charakter narodowy i świadomość narodowa. Według Kłoskowskiej pojęcie tożsamości narodowej nie jest tożsame z pojęciem identyfikacji narodowej. Tożsamość narodowa odnosi się do całych zbiorowości narodowych. Nie można więc używać pojęcia „tożsamość narodowa” w odniesieniu do postaw jednostek. Jednostka bowiem jest umieszczona bądź też sama siebie lokuje w obrębie różnych związków z różnorodnymi grupami. W żadnym z tych związków nie wyczerpuje się całkowicie i dopiero te różnorodne elementy składają się na tożsamość jednostki. Dla jednostki właściwsze jest używanie pojęcia identyfikacji narodowej. Identyfikacja narodowa może ulegać zmianom w doświadczeniu tej samej jednostki w zależności od jej aktualnej sytuacji, przeżyć czy historycznych wydarzeń. Identyfikacja narodowa jest elementem tożsamości jednostki. Tożsamość jednostki nie wyczerpuje się wyłącznie w identyfikacji narodowej. Tożsamość jest sferą odwoływania się do bardzo różnych dziedzin kultury, pojęcie tożsamości jest zatem szersze od pojęcia identyfikacji narodowej. Zarówno tożsamość, jak i identyfikacja narodowa nie są jednakowo silne we wszystkich momentach życia narodów i jednostek. Mają one charakter sytuacyjny, czyli aktualizują się i natężają w szczególnych momentach życia jednostek i zbiorowości, np. na emigracji bądź

<sup>39</sup> G. Babiński, *Socjologiczne aspekty...*, s. 18.

<sup>40</sup> R. Dzwonkowski, *op. cit.*, s. 12.



też na obszarze pogranicza<sup>41</sup>. Według Antoniny Kłoskowskiej szczególnie wpływ na kształtowanie się świadomości własnego określenia narodowego może mieć fakt zamieszkiwania na pograniczu kulturowym. W takiej sytuacji świadomość jednostki może ulec wyostreniu lub osłabieniu. Wyostrenie świadomości przejawia się w postawach obronnych wobec narodowości i kultury obcej. W przypadku osłabienia świadomości tożsamości – częstego na terenie pogranicza – świadomość ta charakteryzuje się brakiem wyraźnego określenia narodowego na skutek mieszania się kulturowych wpływów<sup>42</sup>.

Kwestia podstawy tożsamości narodowej ujmowana jest z dwóch, odmiennych stanowisk – antropologicznego i socjologicznego. W podejściu antropologicznym za podstawę tożsamości narodowej uznaje się kulturę jako czynnik spajający grupę. Kultura kształtuje swoisty sposób życia zbiorowości i posiada swój specyficzny i własny styl. W podejściu antropologicznym przedmiotem zainteresowania są ugruntowane wzory kultury charakteryzujące jakąś zbiorowość; podkreśla się więzi istniejące między właściwościami kultury a tożsamością grupy doświadczaną przez jej członków. W ujęciu antropologicznym tożsamość narodowa jest generowana i podtrzymywana przez wszystkich członków grupy narodowej. Według perspektywy socjologicznej związku między kulturą grupy a jej tożsamością narodową mają charakter przypadkowy. Tożsamość narodowa jest konstruowana przez elity – intelektualistów reprezentujących różne tendencje nacjonalistyczne. Dla socjologii interesujący jest proces konstruowania tożsamości i zdobywania dla niej zwolenników, wspomagających jej upowszechnienie w grupie<sup>43</sup>.

Tożsamość narodowa ma dopomóc jednostce i grupie w odpowiedzi na pytanie, „kim jestem”, czyli wytworzyć określoną strukturę emocjonalno-poznawczą. Grzegorz Babiński wyróżnia trzy znaczenia pojęcia tożsamości narodowej<sup>44</sup>. Pierwsze z nich to tożsamość obiektywna, czyli niezależna od członków grupy. Jest ona konstruowana w oparciu o kryteria zewnętrzne wobec zbiorowości. Tożsamość obiektywna jest niezależna od świadomości członków grupy. W wyróżnieniu tej tożsamości bierze się pod uwagę wspólne cechy grupy i jej kultury celem stwierdzenia odrębności tejże grupy od wszystkich innych grup. Takie rozumienie tożsamości

<sup>41</sup> A. Kłoskowska, *Pogranicze kulturowe w perspektywie badań biograficznych*, [w:] *Inni wśród swoich*, red. W. Władyka, Warszawa 1994, s. 103–104.

<sup>42</sup> A. Kłoskowska, *Tożsamość i identyfikacja...*, s. 139.

<sup>43</sup> Z. Bokszański, *Obrazy innych etnicznych a tożsamość narodowa*, „Kultura i Społeczeństwo” 1995, nr 4, s. 11–13.

<sup>44</sup> G. Babiński, *Socjologiczne aspekty...*, s. 13–25. Zob. też: G. Babiński, *Pogranicze polsko-ukraińskie*, Warszawa 1997, s. 85–88.

narodowej może jednak prowadzić do prób politycznych manipulacji – na przykład do dzielenia zbiorowości uważających się za całość czy też włączania (lub wyłączania) jednostek z istniejącego obiektywnie narodu. Z tego względu Babiński wyklucza przydatność logicznego ujmowania pojęcia tożsamości narodowej<sup>45</sup>.

W drugim znaczeniu tożsamość narodowa jest traktowana jako wiedza – o własnym narodzie i o sobie. Tożsamość jest w tym przypadku stwierdzeniem istnienia podobieństwa między jednostką a zbiorowością narodową. Jednostka uważa się za tożsamą z grupą poprzez posiadanie charakterystycznych dla niej cech. Jej sposób rozumowania wyraża zdanie: „jestem tożsamy (jestem członkiem) danej grupy (narodu), ponieważ posiadam cechy charakterystyczne czy istotne dla tej grupy”. A zatem tożsamość to wiedza o własnym narodzie i o sobie. Wiedza ta zazwyczaj jest zabarwiona pozytywnie, choć niekiedy może być wartościowana negatywnie jako swego rodzaju balast<sup>46</sup>.

W trzecim znaczeniu tożsamość oznacza identyfikację i utożsamianie się jednostki z grupą narodową, a także jej pozytywne wartościowanie. Tożsamość jest tu rozumiana jako wiedza zabarwiona jednoznacznie pozytywnie. W tym ujęciu liczy się bardziej postawa niż wiedza. To, co decyduje o wykształceniu się tożsamości, uwarunkowane jest przede wszystkim emocjonalnie. Zdaniem Babińskiego tożsamość jako wiedza oraz tożsamość jako identyfikacja są ze sobą skorelowane<sup>47</sup>.

Poczucie tożsamości jest czynnikiem wzmacniającym grupę, sprzyjającym jej wewnętrznej organizacji. Barbara Skarga stwierdza, iż tożsamość jest niezbędna dla egzystencji każdej zbiorowości, gdyż bez poczucia własnej tożsamości żadna zbiorowość nie mogłaby przetrwać. Tożsamość jest stopniowalna – w zależności od różnych czynników może być silniejsza lub słabsza. Skarga, powołując się na Leszka Kołakowskiego, wymienia te czynniki, które wzmacniają i utrwalają poczucie tożsamości narodowej. Pierwszym z nich jest pamięć historyczna, odnosząca się do przechowywanych w pamięci symboli, legend, a także narodowych obyczajów, świąt i budowli. Nieodzownym czynnikiem składającym się na tożsamość jest także antycypacja, czyli zorientowanie członków narodu na przyszłość i projektowanie jej. Zarówno pamięć historyczna, jak i antycypacja są niezbędnymi elementami dla budowania narodowej tożsamości. Zdaniem Skargi nieodzownymi czynnikami konstytuującymi tożsamość są również: społeczna akceptacja własnej odrębności oraz uznanie tej

<sup>45</sup> G. Babiński, *Socjologiczne aspekty...*, s. 17–18.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 18.

<sup>47</sup> *Ibidem*.

odrębności przez innych. Brak tych czynników mógłby doprowadzić do poważnego zachwiania poczucia tożsamości. Kolejnym czynnikiem wzmacniającym tożsamość jest terytorium, czyli miejsce zamieszkiwane przez społeczność narodową. Jak pokazuje przykład narodów żyjących w rozproszeniu (np. Żydów), nie jest to niezbędny czynnik budujący tożsamość narodową. Niekoniecznym, ale przydatnym czynnikiem tożsamości jest również umiejscowienie w czasie początku powstania danej zbiorowości narodowej. Służą temu przechowywane w grupie narodowej legendy i zapisy historyczne. Wzmacniające poczucie tożsamości jest także posiadanie własnej organizacji państwowej. Jednakże i ten czynnik, choć bardzo istotny (każdy naród świadomy siebie potrzebuje bowiem suwerenności państwowej), nie jest jednak konieczny. Przykładem jest tu naród polski, który przechował poczucie tożsamości przez okres zaborów<sup>48</sup>.

#### Czynniki tożsamości etnicznej

Do najważniejszych czynników tożsamości etnicznej przyjmuje się: samoidentyfikację jednostki jako członka grupy, uczucia związane z własnym pochodzeniem, zaangażowanie w życie społeczne i kulturowe grupy oraz postawy wobec członkostwa w grupie<sup>49</sup>.

Samoidentyfikacja stanowi punkt wyjścia w badaniach nad tożsamością etniczną. Dla jej zbadania analizuje się zgodność samoidentyfikacji badanych z narodowością rodziców, a także znajomość swojej narodowości oraz przypadki podwójnej identyfikacji lub samoidentyfikację osób pochodzących z małżeństw mieszanych<sup>50</sup>.

Poczucie przynależności do grupy etnicznej wyraża się poprzez zainteresowanie własną kulturą, a także poczucie wyjątkowości oraz poczucie związku własnego losu i przyszłości z określoną grupą etniczną<sup>51</sup>.

Najczęściej uwzględnianym czynnikiem tożsamości etnicznej jest zaangażowanie w życie społeczne i praktyki kulturalne grupy. W zależności od specyfiki danej grupy etnicznej przyjmuje się różnorodne aspekty zaangażowania etnicznego. Za jeden z podstawowych wskaźników zaangażowania etnicznego przyjmuje się język. W badaniach tożsamości uwzględnia się znajomość języka etnicznego, umiejętność posługiwania się nim, a także stopień jego opanowania lub chęci nauczania

<sup>48</sup> B. Skarga, *Zbiorowa tożsamość i zagrożenia z nią związane*, „Kultura i Społeczeństwo” 1998, nr 3, s. 3–4.

<sup>49</sup> R. Dzwonkowski, *op. cit.*, s. 17–18.

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 18.

<sup>51</sup> *Ibidem*.

się go przez dzieci. Innym wskaźnikiem jest przynależność do etnicznych instytucji życia społecznego oraz do określonej wspólnoty religijnej. W badaniach tożsamości etnicznej zwraca się również uwagę na miejsce zamieszkania, przynależność etniczną i ranking ważności przyjaciół oraz preferencje partyjne. Istotne są również inne formy aktywności etnicznej, m.in.: tańce, muzyka, śpiew, strój; czytelnictwo czasopism, gazet, książek i literatury narodowej; oglądanie (słuchanie) w języku ojczystym radia i telewizji; przyrządzanie i spożywanie potraw narodowych; odwiedzanie kraju pochodzenia i zainteresowanie jego sytuacją; znajomość kultury i historii narodu; praktyka zawierania małżeństw mieszanych bądź monoetnicznych; podtrzymywanie tradycyjnych ról w rodzinie, wartości rodzinnych oraz nadawanie imion<sup>52</sup>.

Jednostka może przyjmować różnorodne postawy wobec członkostwa w grupie. Można tu wyróżnić postawę etnocentryczną oraz postawę relatywizmu kulturowego. Jednostkę przyjmującą *postawę etnocentryczną* cechuje przekonanie o szczególnej wartości własnej kultury, czy wręcz jej wyższości nad innymi. Postawa ta wyraża się w koncentracji na własnej grupie i jej interesach, a także na odnoszeniu wszelkich zjawisk zachodzących w świecie wyłącznie do własnych, grupowych interesów, dążeń i aspiracji. Przeciwną postawą jest *relatywizm kulturowy*. Polega on na uznaniu wielości i różnorodności kultur oraz na świadomości historycznych uwarunkowań odrębności kulturowych<sup>53</sup>.

Postawy przyjmowane przez jednostkę wobec członkostwa w grupie można również podzielić na pozytywne i negatywne. Zazwyczaj ludzie wytwarzają pozytywny obraz własnej osoby, a więc taki, w którym cechy pozytywne przeważają nad negatywnymi. Tożsamość pozytywna jest więc rozumiana jako „przekonanie, iż posiadamy zalety i uzdolnienia; że przynajmniej w pewnej mierze możemy wpływać na otoczenie i że porównania z innymi nie są dla nas niekorzystne”<sup>54</sup>. W przypadku gdy jednostka dokonuje negatywnej samooceny oraz odczuwa brak więzi z otoczeniem i brak kompetencji, mówimy o tożsamości negatywnej. Tożsamość ta wyraża się w „uczuciu bezsilności, przykrości istnienia, przekonaniu, że jest się gorszym od innych, że nasza aktywność jest niewiele warta, że brak nam zalet i uzdolnień”<sup>55</sup>. Procesy kształtowania się tożsamości pozytywnej bądź negatywnej podlegają określonym prawidłowościom. Na negatywną ocenę jednostki wpływać może to, iż przynależny do grupy ocenianej negatywnie,

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 18–19.

<sup>53</sup> P. Sztompka, *op. cit.*, s. 244–245.

<sup>54</sup> H. Malewska-Peyre, *Ja wśród swoich...*, s. 45.

<sup>55</sup> *Ibidem*.

a także to, iż nie spełnia ona oczekiwań innych. Ponadto negatywne przekazy skierowane do określonych osób zwiększają prawdopodobieństwo wywołania u nich poczucia niskiej wartości<sup>56</sup>.

W odniesieniu do tożsamości narodowej zakłada się, iż występowanie postaw negatywnych, przy braku postaw pozytywnych wobec własnej grupy, można traktować jako wyparcie się własnej tożsamości kulturowej<sup>57</sup>. Grzegorz Babiński zwraca uwagę, iż tożsamość narodowa może budzić w jednostce nie tylko poczucie dumy i satysfakcji. Jednostka może bowiem odczuwać przynależność do grupy etnicznej jako pewien rodzaj przymusu, jako swego rodzaju konieczność, od której nie może uciec. Dla opisu tej sytuacji Babiński używa pojęcia „samoniechęci”. Tożsamość narodowa jest wówczas traktowana jako coś negatywnego, upokarzającego. Sytuacja taka ma miejsce np. wówczas, gdy członkowie mniejszości pragną się integrować z większością, ale są przez nią odrzucani. A zatem – jak konkluduje Babiński – tożsamość narodowa jest nie tylko wynikiem jednoznacznie pozytywnej oceny grupy własnej, lecz również rezultatem przynależności do danej zbiorowości<sup>58</sup>.

Barbara Skarga podejmuje zagadnienie patologii, jakie może rodzić tożsamość narodowa. Patologie przejawiają się wówczas, gdy tożsamość nie jest silna, lecz rozchwiana. Z poczuciem narodowej tożsamości związane jest poczucie narodowej godności. Wyraża się ona w pozytywnym wartościowaniu swej przeszłości, tradycji, języka, a także posiadanego państwa. To poczucie godności może się jednak przerodzić w zarozumiałość, przesadne poczucie własnej wielkości, przekonanie o wyższości własnej kultury w porównaniu z innymi narodami. Sytuacja ta ma miejsce, kiedy naród skoncentrowany jest wyłącznie na kultywowaniu własnych wartości i tradycji, pozostaje zaś zamknięty na wszelkie wartości płynące z zewnątrz. Może to doprowadzić do pogardy wobec innych obyczajów, innych wartości i tradycji, a w konsekwencji do zamknięcia się narodu w jego egoistycznym, coraz bardziej bezcelowym trwaniu. Taka postawa może się stać podłożem dla ksenofobii wobec wszelkiej inności<sup>59</sup>.

## 5. Tożsamość narodowa jako opozycja kategorii „swoi” i „obcy”

Tożsamość porządkuje świat społeczny, wyznacza granice między tym co własne a tym co obce. Antonina Kłóskowska określa ją jako „świadomość

<sup>56</sup> *Ibidem*, s. 46.

<sup>57</sup> R. Dzwonkowski, *op. cit.*, s. 18.

<sup>58</sup> G. Babiński, *Socjologiczne aspekty...*, s. 16.

<sup>59</sup> *Ibidem*.

członków jakiejś grupy kulturowej pewnej odrębności od obcych i poczucie związku z grupą swoich<sup>60</sup>. Każda jednostka funkcjonuje wśród społecznych podziałów na „my” – „oni”. U podstaw rozróżnienia na swoich i obcych leży dążenie jednostki do rozpoznania i dookreślenia samej siebie. Pytając o swą tożsamość, dążąc do opisanego, scharakteryzowania i zrozumienia samej siebie, jednostka nie może nie odwołać się do społecznych porównań, czyli do odnajdywania tego, co ją łączy, co zaś różnicuje od innych. Dla jednostki najważniejszym układem odniesienia dla dokonywania tychże porównań są inni uważani za „swoich”, określane jako „my”. Poczucie przynależności oraz dostrzeganie podobieństwa do grupy „swoich” przynosi jednostce poczucie satysfakcji oraz sprzyja formowaniu się jej tożsamości<sup>61</sup>.

Według Görna Therborna pojęcie tożsamości można rozpatrywać wyłącznie w odniesieniu do jego przeciwieństwa, czyli „odmienności”. „W procesie kształtowania tożsamości odmienność idzie przed tożsamością<sup>62</sup>. Na proces kształtowania się tożsamości składają się trzy etapy: różnicowanie, krystalizowanie się w stosunku do siebie, oraz rozpoznanie przez innych. Różnicowanie to wyznaczanie granicy, dzięki której wyraźniejsze jest określenie „ja”, a w konsekwencji wyraźniejsza staje się również różnica w stosunku do innego. A zatem doświadczenie innego jest nierozłącznie związane z odkryciem siebie samego. Jednakże tożsamość to nie tylko negacja innego. Jest to proces, który zawiera w sobie również element pozytywny – formowanie (krystalizację) własnego wizerunku oraz identyfikację z kimś lub czymś. Trzecim, decydującym elementem procesu formowania się tożsamości jest rozpoznanie przez innych. Autoidentyfikacja podmiotu jest zależna od innego i to nie tylko ze względu na proces dystansowania się od niego, lecz również dzięki temu, iż jest on przez innego rozpoznawany. Rozpoznanie przez innych może niekiedy wyprzedzać proces różnicowania, może stanowić impuls dla zbiorowej identyfikacji<sup>63</sup>.

Wielokrotnie tzw. tożsamość negatywna – „wiem, kim nie jestem” – poprzedza ukształtowanie się świadomości pozytywnej – „wiem, kim jestem”. Określenie siebie jako różnego od innych wynika z uświadomienia sobie inności – istniejących dystansów społecznych i kulturowych<sup>64</sup>. Dystanse te mogą się tworzyć według dwóch odmiennych wzorców. Pierwszy z nich wyraża się poprzez dążenie do oddzielenia się, separacji od jakiejś

<sup>60</sup> A. Kłosowska, *Tożsamość i identyfikacja...*, s. 134.

<sup>61</sup> M. Jarymowicz, *Tożsamość jako efekt poznawania siebie*, [w:] P. Boski, M. Jarymowicz, H. Malewska-Peyre, *Tożsamość a odmienność...*, s. 219–222.

<sup>62</sup> G. Therborn, *Drogi do nowoczesnej Europy*, Warszawa – Kraków, 1998, s. 350.

<sup>63</sup> *Ibidem*, s. 350–355.

<sup>64</sup> G. Babiński, *Pogranicze polsko-ukraińskie...*, s. 14.

grupy. Każda bowiem grupa, która konstruuje swą tożsamość, tworzy dystans wobec innej grupy, oddzielając się od niej. Drugi wzorzec przejawia się w odczuciu, iż to inna grupa tworzy barierę wobec nas. Czasami owo tworzenie dystansu może być obustronne, jednakże – zdaniem Babińskiego – przeważają sytuacje niesymetryczne. Różnice między „oddzielaniem się” a „byciem oddzielanym” wywierają istotny wpływ na tworzenie się podstaw identyfikacji grupowej oraz na późniejsze postrzeganie różnic i dystansów międzygrupowych<sup>65</sup>.

Ewa Nowicka uważa, iż „do samookreślenia, pojmowanego zarówno indywidualnie jak i grupowo, konieczne jest istnienie jednostki lub zbiorowości odbieranej jako inna lub odmienna, zewnętrzna wobec tego co swoje”<sup>66</sup>. Nie ma poczucia swojskości bez obcości, jak i poczucia obcości bez swojskości. Obcość pozwala zrozumieć siebie, czyli swojskość. Istnienie grupy w świadomości jej członków zawsze jest istnieniem wobec zbiorowości innych. Swojskość można nazwać dopiero wówczas, gdy zostanie dostrzeżony inny, czyli ten, którego nie można już określić jako swojego. Dostrzeżenie i wyartykułowanie własnych norm i wartości staje się możliwe wtedy, kiedy nastąpi zderzenie z normami i wartościami obcymi<sup>67</sup>.

Podziały „swoi” – „obcy” wielokrotnie prowadzą do odmiennego traktowania „swoich” i „obcych”. „Obcy” mogą być przez jednostkę akceptowani lub jedynie tolerowani. Mogą jednak – i często są – atakowani, odrzucani i atakowani, czyli są oceniani i traktowani gorzej niż „swoi”, a zatem podlegają dyskryminacji społecznej i stygmatyzacji. Jak stwierdza Maria Jarymowicz, „obecność innych niepodobnych może niepokoić czy drażnić. Im bardziej owi inni pewni swego (swego stylu życia, nadrzędnych celów, swojej wiary), tym większe rozdrażnienie i silniejsze dążenie do poradzenia sobie z nim, w tym i poprzez agresję”<sup>68</sup>. Zdarza się jednak także, iż „obcy” mogą wzbudzać podziw jednostki, co może ją doprowadzić do porzucenia „swoich” na rzecz owych „obcych”.

Dychotomia „swoi” – „obcy” jest bardzo przydatna dla opisu pojęcia tożsamości narodowej. Jak pisze Peterson-Royce: „przypuszczalnie najbardziej znaczącym kontrastem jest przeciwstawienie «nas» i «ich». Bez tego kontrastu tożsamość etniczna nie istnieje. Hipotetyczna grupa na izolowanej wyspie nie posiadająca wiedzy o innych nie jest grupą etniczną; nie posiada tożsamości etnicznej; nie kształtuje strategii opartych na etniczności.

<sup>65</sup> G. Babiński, *Socjologiczne aspekty...*, s. 21.

<sup>66</sup> E. Nowicka, *Swój i obcy wśród współczesnych Buriatów*, „Kultura i Społeczeństwo” 1998, nr 3, s. 125-126.

<sup>67</sup> *Ibidem*.

<sup>68</sup> M. Jarymowicz, *Tożsamość jako efekt...*, s. 222.

Definiujemy się w znacznej mierze w terminach tego, czym nie jesteśmy, a to wywodzi się z naszego doświadczenia tego, kim są inni i czym się od nich różnimy”<sup>69</sup>.

Rozróżnienie na „swoich” i „obcych” ma również istotne znaczenie w kształtowaniu się tożsamości narodowej członków zbiorowości polonijnych. Jak zauważa Leoński, „różne grupy Polonii mogą być określane jako Polonia lub jako nie-Polonia, w zależności od tego, jak są przypisywane przez innych, a jak przez swoich. Zależy to od tego, jak wyglądają procesy samoprzypisywania i samoidentyfikowania. Najbardziej ważne jest w tym jednak to, jak członkowie istniejącej już grupy definiują to, co ich łączy, i to, co ich oddziela od innych, oraz to jak definiują oni granice między «swoimi» a «obcymi» i w jaki wreszcie sposób działaniami podtrzymują, a czasami przekraczają te granice”<sup>70</sup>.

---

<sup>69</sup> Z. Bokszański, *Obrazy innych etnicznych a tożsamość narodowa*, „Kultura i Społeczeństwo” 1995, nr 4, s. 14, cyt. za: A. Peterson-Royce, *Ethnic Identity*, Bloomington 1982, s. 12.

<sup>70</sup> O badaniach nad współczesną Diasporą...



### III.

## Mniejszości narodowe na Słowacji i ich ochrona prawna

#### 1. Ochrona prawna mniejszości narodowych na Słowacji

Powstała 1 stycznia 1993 roku Republika Słowacka oprócz problemów związanych z transformacją gospodarczo-ustrojową stanęła także przed kwestią ułożenia stosunków z mniejszościami narodowymi. W państwie czechosłowackim mniejszości narodowe stanowiły 5,5% ogółu ludności. Po rozpadzie federacji sytuacja nie zmieniła się pod tym względem w Republice Czeskiej – mniejszości narodowe i dziś stanowią tu ok. 5,5% obywateli (jeśli nie traktować jako mniejszości Morawian i Ślązaków). Jednakże w niepodległej Słowacji mniejszości narodowe obejmują aż 12,3% ogółu społeczeństwa (wg danych ze spisu powszechnego z roku 2011). Stąd też współczesna Słowacja jest państwem o najbardziej heterogenicznej strukturze ludności w Europie Środkowej<sup>4</sup>.

Status prawny w zakresie ochrony mniejszości narodowych na Słowacji jest wynikiem porozumień międzypaństwowych zawartych przez niepodległą Słowację z sąsiadami oraz efektem procesu dostosowywania prawa krajowego do ustawodawstwa Unii Europejskiej w zakresie ochrony mniejszości. Położenie mniejszości narodowych i kształt dotyczącego ich prawa wynika także z aktualnego kursu polityki państwa słowackiego (zmieniających się rządów) wobec mniejszości.

---

<sup>4</sup> T. Grabiński, *Ugrupowania polityczne mniejszości węgierskiej w Republice Słowackiej*, [w:] J. Kupczak, *Z badań nad współczesną problematyką państw Europy Środkowej i Wschodniej*, Wrocław 2000, s. 139–140.

Uchwalona 1 września 1992 roku Konstytucja RS mniejszościom narodowym i etnicznym poświęca osobny rozdział zatytułowany *Prawa mniejszości narodowych i grup etnicznych*. Zamieszczony w tym rozdziale art. 33 stanowi, iż „przynależność do jakiegokolwiek mniejszości narodowej lub grupy etnicznej nie może prowadzić do dyskryminacji”. Z kolei art. 34 gwarantuje mniejszościom prawo do rozwijania własnej kultury, powoływania organizacji narodowościowych oraz zakładania instytucji kulturalnych oraz instytucji oświatowych z własnym językiem nauczania. Artykuł ten zapowiadał również ustawowe uregulowanie kwestii języków mniejszości<sup>2</sup>. Dokonało się to poprzez uchwalenie w 1999 roku ustawy o stosowaniu języków mniejszości narodowych, która zostanie omówiona w dalszej części tekstu. Proces uchwalania ustaw w zakresie praw mniejszości narodowych i grup etnicznych zależny był od polityki kolejnych słowackich rządów. Warto więc pokrótce wspomnieć, jak poszczególne ekipy, sprawujące władzę w niepodległej Słowacji, postrzegały i traktowały zamieszkałe w tym kraju mniejszości narodowe i etniczne.

W pierwszych latach istnienia niepodległej Słowacji, za sprawą rządów Vladimíra Mečiar, doszło do wzrostu napięć narodowościowych. Polityka Mečiar wobec mniejszości narodowych spotkała się z krytyką na arenie międzynarodowej i stała się jedną z przyczyn niezaproszenia Słowacji do negocjacji w sprawie jej członkostwa w UE i NATO. W okresie rządów Mečiar praktycznie nie istniał dialog rządu z mniejszościami narodowymi. Ze strony polityków partii rządzących<sup>3</sup> dość często dochodziło do wystąpień skierowanych przeciwko członkom mniejszości narodowych. Ruch na rzecz Demokratycznej Słowacji (*Hnutie za demokratické Slovensko*, HZDS) i Słowacka Partia Narodowa (*Slovenská národná strana*, SNS) posługiwały się antywęgierską retoryką podczas kampanii wyborczych. Vladimír Mečiar w trakcie swej rozmowy z premierem węgierskim Gyulem Hornem zaproponował, aby słowaccy Węgrzy przeprowadzili się na Węgry, zaś węgierscy Słowacy przenieśli się na Słowację<sup>4</sup>. Świadectwem swoistej „kultury politycznej” ówczesnych słowackich elit jest także wypowiedź wiceprzewodniczącego parlamentu i zarazem przedstawiciela koalicyjnej SNS Jana Sloty, który stwierdził, iż „z Cyganami można tylko z batem w ręku rozmawiać”. Znamienny był także fakt, iż przedstawiciel rządu wziął udział

<sup>2</sup> K. Walczuk, *Sytuacja prawna mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce i na Słowacji*, Warszawa 2007, s. 22–23.

<sup>3</sup> W latach 1992–1998 władzę na Słowacji sprawowała populistyczno-nacjonalistyczna koalicja HZDS (*Hnutie za demokratické Slovensko*) Vladimíra Mečiar i SNS (*Slovenská národná strana*) Jana Sloty.

<sup>4</sup> *Postoje k národnostným a etnickým otázkam*, [w:] M. Veslič, *Zmena politického režimu na Slovensku v perspektíve verejnej mienky*, Bratislava 2004, s. 80–81.

w pogrzebie człowieka zabitego przez Cygana, natomiast na pogrzebie Cygana zabitego przez Słowaka już się nie pojawił<sup>5</sup>.

Wyrazem nieprzychylnych polityki ekipy Mečiaru wobec mniejszości narodowych było także przyjęcie 15 listopada 1995 roku ustawy o języku państwowym Republiki Słowackiej (*zákon o štátnom jazyku Slovenskej republiky*). Wprowadzała ona znaczne ograniczenie zakresu używania języków mniejszości narodowych i tym samym przekreśliła nadzieje Węgrów na uzyskanie autonomii językowej i kulturalnej<sup>6</sup>. W preambule tej ustawy zapisano, że język jest najważniejszym elementem określającym tożsamość narodu, największą wartością jego dziedzictwa kulturowego oraz wyrazem suwerenności Republiki Słowackiej. Z tego względu język słowacki ma pierwszeństwo przed pozostałymi językami używanymi na terenie Słowacji i powinien być stosowany w urzędach na terenie całego kraju<sup>7</sup>.

We wrześniu 1998 roku, a zatem u schyłku rządów Mečiaru, znowelizowano ustawę o symbolach państwowych. Odtąd każde odegranie hymnu obcego państwa na terytorium Słowacji miało być karane, chyba że miało miejsce podczas oficjalnej wizyty dyplomatycznej. Nowelizacja ta wywołała protesty mniejszości narodowych<sup>8</sup>. Innym przykładem działania skierowanego przeciw mniejszościom narodowym było także obniżenie dotacji na ich kulturę, wywoływanie konfliktów wokół szkolnictwa mniejszościowego, m.in. poprzez zlikwidowanie w 1997 roku dwujęzycznych świadectw funkcjonujących od 75 lat. Jako wymierzony przeciw prawom mniejszości uznano wprowadzony przez rząd Mečiaru w 1996 roku nowy podział administracyjny kraju. Zwiększenie liczby powiatów uznano bowiem za dążenie do zmiany proporcji między ludnością słowacką i węgierską na południowej Słowacji na niekorzyść tej drugiej. Z kolei granice krajów (województw) wyznaczono tak, aby w żadnym z nich Węgrzy nie stanowili więcej niż 30% mieszkańców, choć oczywiście nikt nie powiedział tego oficjalnie<sup>9</sup>. Ekipa Mečiaru uzasadniała zmiany administracyjne obawami, jakoby Węgrzy

<sup>5</sup> M. Kusy, *Prawa człowieka w Słowacji*, [w:] *Słowacja w pięć lat po rozpadzie Czecho-Słowacji*, red. P. Bajda, Warszawa 1999, s. 66–70.

<sup>6</sup> Zob. *Ustawa Rady Narodowej Republiki Słowackiej z 15 XI 1995 r. o języku państwowym Republiki Słowackiej w brzmieniu późniejszych przepisów*, [w:] J. Kupczak, *op. cit.*, s. 351–361. Por. *Zákon NR SR o štátnom jazyku Slovenskej republiky znení neskorších predpisov*, „Zbierka zákonov” 1995, nr 270.

<sup>7</sup> K. Walczuk, *op. cit.*, s. 23.

<sup>8</sup> M. Jarecki, *Węgrzy na Słowacji i w krajach sąsiednich*, zob. Portal Spraw Zagranicznych psz.pl – <http://www.psz.pl/content/view/5252/109/1/3/>, artykuł zamieszczony 9.07.2007 (pobrano 14.12.2012).

<sup>9</sup> M. Kusy, *op. cit.*, s. 66–70. Zob. też: T. Grabiński, *op. cit.*, s. 152–153.

usiłowali oderwać część terytorium państwa, co niektórych obywateli przekonało<sup>40</sup>.

Antywęgierska polityka władz słowackich nie uległa zmianie nawet po zawarciu w marcu 1995 roku traktatu o przyjaźni i nienaruszalności granic z Węgrami. Został on ratyfikowany w marcu 1996 roku. Oba państwa potwierdziły nienaruszalność swoich granic, ponadto – z inicjatywy strony węgierskiej – do traktatu włączono zalecenie Rady Europy dotyczące mniejszości narodowych<sup>41</sup>.

Sytuacja mniejszości narodowych uległa poprawie po wyborach 1998 roku i odsunięciu Mečiara od władzy przez koalicję, którą utworzyły cztery ugrupowania: Słowacka Koalicja Demokratyczna (*Slovenská demokratická koalícia*, SDK), Partia Demokratycznej Lewicy (*Strana demokratickej ľavice*, SDL), Partia Koalicji Węgierskiej (*Strana Maďarskej Koalície*, SMK) i Partia Porozumienia Obywatelskiego (*Strana občianskeho porozumienia*, SOP). Na czele nowego rządu stanął przewodniczący SDK Mikuláš Dzurinda.

Wyrazem zmian w polityce narodowościowej było także powołanie przez nowe władze w 1999 roku Rady Rządu Republiki Słowackiej ds. Mniejszości Narodowych i Grup Etnicznych (*Rada vlády SR pre národnostné menšiny a etnické skupiny*). Rada ta jest organem doradczym i inicjatywnym rządu RS w dziedzinie polityki narodowościowej. Jej pierwszym przewodniczącym został wicepremier Pál Csáky z Partii Koalicji Węgierskiej (SMK). W skład rady weszli przedstawiciele 11 oficjalnie uznanych przez państwo mniejszości narodowych i etnicznych, w tym m.in. Polaków (reprezentantem polskiej narodowości został członek „Klubu Polskiego – Stowarzyszenia Polaków i ich Przyjaciół na Słowacji”). Jednym z pierwszych efektów działania rady ds. mniejszości narodowych i grup etnicznych było doprowadzenie do przyjęcia przez parlament ustawy o używaniu języków mniejszości narodowych (*zákon o používaní jazykov národnostných menšín*), blokowanej wcześniej przez Mečiara. Zezwalała ona na stosowanie języka mniejszości w kontaktach urzędowych w tych gminach, w których dana mniejszość, według ostatniego spisu powszechnego, liczy co najmniej 20% ogółu mieszkańców. Ponadto w gminach tych wprowadzono możliwość stosowania oznaczeń ulic i innych nazw geograficznych w języku mniejszości, czyli w praktyce podwójnego nazewnictwa. Ponadto ustawa znosiła sankcje

---

<sup>40</sup> P. Bukalska, *Węgrzy za Dunaj! Śmierć Słowakom! Na południu Słowacji wraca antagonizm słowacko-węgierski*, „Tygodnik Powszechny”, 5.09.2006, zob. <http://tygodnik2003-2007.onet.pl/1547,1356690,0,dzial.html> (pobrano 14.12.2012).

<sup>41</sup> M. Jarecki, *op. cit.*

za nieprzestrzeganie ustawy o języku państwowym Republiki Słowackiej, wprowadzonej w okresie rządów Mečiaru w 1995 roku<sup>42</sup>.

Rada ds. mniejszości narodowych i grup etnicznych rekomendowała także władzom RS przyjęcie Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych (*Európskej charty regionálnych, alebo menšinových jazykov*). Po podpisaniu Karty w marcu 2004 roku przez ministra spraw zagranicznych RS status języka regionalnego lub mniejszościowego uzyskały języki: bułgarski, czeski, chorwacki, niemiecki, polski, romski, ruśiński, ukraiński i węgierski. Rada ds. mniejszości doprowadziła także do unormowania kwestii finansowania mniejszości narodowych na Słowacji. Do 1998 roku nie istniały bowiem przejrzyste kryteria w tym zakresie. W efekcie działań rady mniejszościom narodowym i etnicznym zagwarantowano finansowanie z dotacji Ministerstwa Kultury SR, przeznaczonych na działalność kulturalną stowarzyszeń, fundacji i osób prawnych<sup>43</sup>. Środki te przeznaczane są na konkretne projekty kulturalne organizacji mniejszościowych, w tym na: rozwój prasy i wydawnictw nieperiodycznych oraz muzeów państwowych orientowanych na problematykę mniejszościową, działalność zespołów folklorystycznych, działalność regionalnych ośrodków oświatowych i bibliotek, a także emisję programów radiowych i telewizyjnych w języku poszczególnych mniejszości. Wysokość środków finansowych przydzielanych corocznie przez ministerstwo mniejszościom narodowym uzależniona jest od ich liczebności według danych z ostatniego spisu ludności<sup>44</sup>.

Instytucją podejmującą problematykę mniejszości narodowych jest również powołana 10 grudnia 1998 roku sekcja kultur mniejszościowych Ministerstwa Kultury RS (*Sekcia menšinových kultúr MK SR*). W swych działaniach dąży ona do zapewnienia możliwości swobodnego działania i rozwoju mniejszości narodowych i grup etnicznych. Czyni to m.in. poprzez wspieranie rozwoju tożsamości, kultury, języka narodowego i działalności wydawniczej. Za pośrednictwem mediów informuje również społeczeństwo w kraju i za granicą o warunkach rozwoju mniejszości narodowych na Słowacji. Sekcja kultur mniejszościowych współpracuje w zakresie ochrony praw

<sup>42</sup> Zákon NR SR č. 184 z 10. júla 1999 o používaní jazykov národnostných menšín, zob. [http://www.ucps.sk/Zakon\\_184\\_1999\\_o\\_pouzivani\\_jazykov\\_narodnostnych\\_mensin](http://www.ucps.sk/Zakon_184_1999_o_pouzivani_jazykov_narodnostnych_mensin) (pobrano 5.12.2012). Tekst ustawy w j. polskim zob. *Ustawa Rady Narodowej Republiki Słowackiej z 10.07.1999 r. o używaniu języków mniejszości narodowych*, [w:] J. Kupczak, *op. cit.*, s. 362–366.

<sup>43</sup> *Prehľad činnosti Rady vlády SR pre národnostné menšiny a etnické skupiny za uplynulé štyri roky*, zob. [http://www.government.gov.sk/csaky/prehľad\\_c\\_rvm.doc](http://www.government.gov.sk/csaky/prehľad_c_rvm.doc) (pobrano 31.10.2004).

<sup>44</sup> *Małe jest ważne. Z konferencji Współczesność i Perspektywy Kultury Mniejszości Narodowych*, „Monitor Polonijny” 2000, nr 12, s. 4–5.

mniejszości z instytucjami krajowymi, a także z Radą Europy, OBWE oraz Unią Europejską<sup>45</sup>.

Rozwojowi tożsamości, kultury i języka mniejszości narodowych służyć miały także ustawy medialne. W ustawie z 2003 roku o Słowackim Radio (*zákon o Slovenskom rozhlasie*) zagwarantowano nadawanie audycji w językach mniejszości narodowych i grup etnicznych zamieszkałych na Słowacji. Analogiczne prawo wpisano do przyjętej rok później ustawy o Telewizji Słowackiej. Z kolei zasadnicze znaczenie w zakresie edukacji i oświaty dotyczącej mniejszości narodowych i etnicznych na Słowacji ma ustawa o systemie szkół podstawowych i średnich, czyli tzw. ustawa szkolna (*zákon o sustave základných a stredných škôl – školský zákon*). Zgodnie z ustawą wychowanie i edukacja na Słowacji dokonują się w języku słowackim. Jednak wybranym mniejszościom narodowym, a dokładnie obywatelom słowackim narodowości czeskiej, węgierskiej, polskiej, ukraińskiej i rusińskiej, zagwarantowano prawo do edukacji w językach narodowych. Edukacja może się odbywać również (ale nie wyłącznie) w języku innym niż słowacki, po uzyskaniu uprzedniej zgody ministra szkolnictwa. W szkołach lub klasach, w których edukacja prowadzona jest w języku mniejszości, obowiązkowo muszą być nauczane język i literatura słowacka<sup>46</sup>.

Świadectwem normalizacji w stosunkach między słowackimi elitami a mniejszościami narodowymi są także spotkania prezydenta RS z przedstawicielami tych mniejszości. Odbywają się one rokrocznie na początku stycznia od czasu objęcia urzędu prezydenta RS przez Rudolfa Schustera 15 czerwca 1999 roku<sup>47</sup> i kontynuowane są przez jego następcę Ivana Gašparoviča<sup>48</sup>.

Po przyspieszonych wyborach z 17 czerwca 2006 roku na czele nowego rządu stanął Robert Fico, lider zwycięskiej socjaldemokratycznej partii SMER (Kierunek). Jego koalicjantami zostały nacjonalistyczna Słowacka Partia Narodowa (SNS) Jana Sloty oraz populistyczna Ludowa Partia – Ruch na rzecz Demokratycznej Słowacji (*Ludová strana – Hnutie za demokratické Slovensko*, LS-HZDS) Vladimíra Mečiara. W trakcie kampanii przedwyborczej wykorzystywano kwestie mniejszości narodowych dla pozyskania wyborców. Przewodniczący SNS Jan Slota w swych wypowiedziach uznawał słowackich Węgrów za „zmadziaryzowanych Słowaków”. Za swój podstawowy cel uznał usunięcie z rządu Węgrów (z SMK). Między innymi

<sup>45</sup> *Hlavné úlohy a zámery sekcie menšinových kultúr MK SR v oblasti menšinovej politiky*, zob. <http://www.culture.gov.sk/main/index.php3?id=508> (pobrano 31.10.2004).

<sup>46</sup> K. Walczuk, *op. cit.*, s. 26–28. Por. też: *Zákon NR SR o sústave základných a stredných škôl (školský zákon)*. „Zbierka zákonov” 1994, nr 350.

<sup>47</sup> *Spotkanie w pałacu prezydenckim*, „Monitor Polonijny” 2002, nr 2, s. 2.

<sup>48</sup> M. Wojcieszynska, *Noworoczne spotkanie u prezydenta RS Ivana Gašparoviča*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 2, s. 2.

dzięki temu nacjonałiści z SNS, po 4-letniej przerwie, ponownie znaleźli się w parlamencie. Wejście SNS do parlamentu, a następnie w skład rządu, wzmocniło pozycję nastawionej antywęgiersko części społeczeństwa<sup>19</sup>.

Rządy nowej koalicji niejednokrotnie prowadziły do napięć między słowacką większością a mniejszościami narodowymi, zwłaszcza zaś mniejszością węgierską. Przyczyniały się do nich m.in. liczne antywęgierskie wypowiedzi Jana Sloty z SNS<sup>20</sup> czy ministra spraw zagranicznych Jan Kubiša, który oskarżył Partię Koalicji Węgierskiej o prowadzenie w porozumieniu z politykami z Węgier kampanii mającej zdyskredytować Słowację<sup>21</sup>. Z kolei minister szkolnictwa Jan Mikolaj z SNS zakazał używania podwójnych, słowackich i węgierskich, nazw w podręcznikach. Przedstawiciele współrządzących Słowacją SNS i HZDS niejednokrotnie odwoływali się także do retoryki antyromskiej, przestrzegając przed eksplozją demograficzną Romów oraz postulując utworzenie dla nich rezerwatów na wzór amerykański. Jesienią 2007 roku słowacki parlament przyjął uchwałę stwierdzającą niepodważalność uchwalonych po zakończeniu II wojny światowej dekretów Beneša, na mocy których z terenów Czechosłowacji wysiedlono i skonfiskowano majątki prawie 70 tysięcy Węgrów i 3 milionów Niemców. Ostro protestowali przeciw tej ustawie posłowie Partii Koalicji Węgierskiej<sup>22</sup>.

Pod koniec czerwca 2009 roku, z inicjatywy SNS, do słowackiej ustawy językowej wprowadzono przepis nakazujący osobom prawnym i fizycznym używanie w pierwszej kolejności języka słowackiego w kontaktach urzędowych oraz w miejscach publicznych (np. w szkołach czy u lekarza). Za jego nieprzestrzeganie wprowadzono grzywnę w wysokości od 100 do 5000 euro. Dotyczyła ona nie osób fizycznych, lecz wyłącznie osób prawnych bądź przedsiębiorców, np. za nieumieszczenie słowackich napisów na swych produktach. Poprawka do ustawy językowej zaczęła obowiązywać 1 stycznia 2010 roku. Zdaniem Fico ochrona języka narodowego winna być pierwszym punktem oparcia każdego słowackiego rządu, a wprowadzona nowelizacja ustawy miała chronić Słowację przed niebezpiecznym irredentyzmem. Z kolei 2 marca 2010 roku w słowackim parlamencie uchwalono ustawę o „wspieraniu wartości patriotycznych”, która nakazywała m.in. odśpiewanie słowackiego hymnu państwowego przed rozpoczęciem zajęć we wszystkich

<sup>19</sup> P. Bukalska, *op. cit.*

<sup>20</sup> Np. w lipcu 2006 roku w wywiadzie dla czeskiego dziennika „Lidove Noviny”, mówiąc o mniejszości węgierskiej na Słowacji, Słota stwierdził, iż zazdrości Czechom tego, jak poradzili sobie po wojnie z Niemcami, zob. *ibidem*.

<sup>21</sup> *Ibidem*.

<sup>22</sup> Słowacja. Wizytacja parlamentarzystów europejskich, informacja z 19.11.2007, zob. [http://www.psz.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=7260](http://www.psz.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=7260) (pobrano 1.08.2012).

szkołach podstawowych, w tym także w 264 placówkach z wykładowym węgierskim. Bardzo krytyczna wobec ustawy była słowacka opozycja, zwłaszcza zaś mniejszość węgierska; protestowali przeciwko niej także uczniowie, studenci i nauczyciele. Ostatecznie ustawa patriotyczna nie weszła w życie w wyniku zawetowania jej przez prezydenta Ivana Gašparoviča<sup>23</sup>.

Jan Slota wraz z działaczami kierowanej przezeń SNS prowadzili także akcję na rzecz podkreślania słowackości południowych kresów republiki, choćby poprzez stawianie symbolicznych tzw. krzyży patriarszych na terenach przy granicy z Węgrami. Z kolei premier Robert Fico w marcu 2010 roku ostro skrytykował prezydenta Węgier László Sólyoma, według którego mniejszość węgierska zamieszkująca Serbię, Rumunię i Słowację powinna korzystać tylko z podręczników węgierskich, zaś języków tych krajów powinna się uczyć jako języków obcych. Słowacki premier uznał te żądania za atak na integralność Słowacji<sup>24</sup>. W czerwcu 2010 roku, na kilka dni przed wyborami parlamentarnymi, Fico odsłonił u stóp zamku w Bratysławie 8-metrowy pomnik Świętopełka, władcy państwa Wielkomorawskiego. Przeciwwstawiał go w ten sposób Węgrom, określając go jako władcę, który rządził tymi ziemiami na długo zanim pojawiał się tu św. Stefan, król węgierski<sup>25</sup>. Mimo podejmowanych działań czy przytaczanych tu wypowiedzi oficjalnie premier Fico deklarował jednak, iż ochrona praw mniejszości jest dla niego priorytetem<sup>26</sup>.

Najgłośniejszy incydent w ówczesnych relacjach słowacko-węgierskich miał miejsce 21 sierpnia 2009 roku. Prezydent Węgier László Sólyoma, który na zaproszenie mniejszości węgierskiej miał w przygranicznym Komarnie odsłonić pomnik patrona Węgier św. Stefana, nie został wpuszczony na słowacką stronę (dotarł tylko do połowy granicznego mostu, gdzie został zatrzymany przez słowackich policjantów). Ambasada Węgier w Bratysławie otrzymała notę dyplomatyczną, w której informowano o braku zgody na wjazd prezydenta Sólyoma na Słowację. Zdaniem premiera Fico zlekceważenie noty stanowiłoby „poważne naruszenie zwyczajów międzynarodowych i akt nieposzanowania suwerenności państwowej”<sup>27</sup>. Słowacki premier jako prowokacyjną uznał datę przyjazdu węgierskiego prezydenta.

<sup>23</sup> A. Niewiadowski, *Spór o język słowackich Węgrów*, „Rzeczpospolita”, 16.03.2010, zob. <http://www.rp.pl/artukul/37,447630.html> (pobrano 1.08.2012).

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> P. Semka, *Słowacja żegna epokę Fico*, „Rzeczpospolita”, 14.06.2010, zob. <http://blog.rp.pl/semka/2010/06/14/slowacja-zegna-epoke-fico> (pobrano 12.07.2012).

<sup>26</sup> P. Bukalska, *op. cit.*

<sup>27</sup> *Władze Słowacji: Prezydent Węgier nie może wjechać do naszego kraju*, „Gazeta Wyborcza” 21.08.2009, zob. [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,6953313,Wladze\\_Slowacji\\_Prezydent\\_Wegier\\_nie\\_moze\\_wjehac.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,6953313,Wladze_Slowacji_Prezydent_Wegier_nie_moze_wjehac.html) (pobrano 12.07.2012).



21 sierpnia Słowacy obchodzą rocznicę inwazji wojsk Układu Warszawskiego, w czasie której obszary południowej Słowacji zajęły wojska Węgierskiej Republiki Ludowej. U schyłku działalności gabinetu premiera Fico stosunki słowacko-węgierskie uległy dalszemu zaostrzeniu. Tym razem stało się to na skutek przyjęcia w maju 2010 roku, przez nowy węgierski rząd Viktora Orbana, ustawy o podwójnym obywatelstwie (zaczęła ona obowiązywać od 1 stycznia 2011 roku). Umożliwia ona uzyskanie węgierskiego obywatelstwa przez każdego, kto udowodni swe węgierskie pochodzenie i znajomość języka węgierskiego, nawet jeśli nie jest zameldowany na terenie Węgier. Odpowiedź strony słowackiej była natychmiastowa. Już kilka godzin po przegłosowaniu ustawy o obywatelstwie przez węgierski parlament 26 maja, słowacki rząd uchwalił projekt ustawy, w myśl której przyjęcie węgierskiego obywatelstwa będzie automatycznie skutkowało pozbawieniem obywatelstwa słowackiego. Ustawa ta – w toku trwającej na Słowacji kampanii wyborczej – w ciągu 3 dni przeszła w słowackim parlamencie, a 31 maja została podpisana przez prezydenta Ivana Gašparoviča<sup>28</sup>.

Niespełna dwa tygodnie później, 12 czerwca 2010 roku, na Słowacji odbyły kolejne wybory parlamentarne. Choć formalnie wygrał je ponownie SMER, to faktyczne zwycięstwo przyniosły liberalno-konserwatywnej koalicji, którą utworzyły 4 partie: Słowacka Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna – Partia Demokratyczna (*Slovenská demokratická a kresťanská únia – Demokratická strana*, SDKU-DP), Wolność i Solidarność (*Sloboda a Solidarita*, SaS), Ruch Chrześcijańsko-Demokratyczny (*Kresťanskodemokratické hnutie*, KDH) i „Most–Híd”, centroprawicowy ruch Słowaków i Węgrów. Tym samym po 4 latach przerwy ponownie jednym z koalicjantów zostało ugrupowanie związane z mniejszością węgierską<sup>29</sup>. Na czele nowego rządu stanęła Iveta Radičová z SDKU-DP.

Rząd Ivety Radičovej, w okresie 21 miesięcy swego urzędowania, deklarował i realizował politykę bardziej przychylną wobec mniejszości w porównaniu ze swymi poprzednikami. Od samego początku swej działalności próbował doprowadzić do poprawy stosunków i zmniejszenia napięć z mniejszością węgierską. Tuż po zaprzysiężeniu swego gabinetu premier Radičová zapowiedziała ograniczenie ważności uchwalonej przed wyborami ustawy pozbawiającej słowackiego obywatelstwa Węgrów, którzy

<sup>28</sup> M. Bojarska, *Konflikt słowacko-węgierski o mniejszości narodowe*, zob. <http://www.psz.pl/Konflikt-slowacko-wegierski-o-mniejszosci-narodowe>, artykuł dodany 22.03.2011 (pobrano 13.07.2012).

<sup>29</sup> Partia „Most–Híd” powstała w czerwcu 2009 roku w wyniku rozłamu w Partii Koalicji Węgierskiej (SMK). Działa na rzecz pojednania i współpracy Słowaków i Węgrów, skupiając w swych szeregach przedstawicieli obu narodów. Wśród 14 posłów, którzy z ramienia „Most–Híd” uzyskali mandat po wyborach z czerwca 2010 roku, znalazło się 7 Węgrów i 7 Słowaków.

zdecydowaliby się na przyjęcie obywatelstwa węgierskiego. Słowacki rząd skierował do parlamentu nowelizację ustawy o obywatelstwie, która zakładała, że Węgrzy nie będą tracić obywatelstwa słowackiego po przyjęciu węgierskiego paszportu, tym zaś, którzy już zostali go pozbawieni, zostanie ono przywrócone. Władze słowackie liczyły na ustępstwa ze strony Budapesztu, do których jednak nie doszło. Rząd Orbána konsekwentnie nie zamierzał wycofać się z wydawania paszportów obywatelom państw sąsiednich, przynajmniej tych do węgierskiego pochodzenia. W zamierzeniach rządu miało to doprowadzić do zjednoczenia węgierskich mniejszości mieszkających przy granicach Węgier i włączenia ich do politycznego życia kraju<sup>30</sup>.

Poprawie stosunków z Węgrami służyć miała także wprowadzona na Słowacji na początku 2011 roku modyfikacja spornej ustawy językowej. Według niej kary za używanie języka innego niż słowacki w kontaktach urzędowych obniżono o połowę i miały one dotyczyć tylko władz i instytucji publicznych<sup>31</sup>. Z inicjatywy rządu przygotowywano również nowelizację ustawy o używaniu języków mniejszości narodowych, którą w maju 2011 roku przegłosowała w parlamencie rządząca koalicja. Wprowadzona zmiana obniżyła próg pozwalający na używanie języków mniejszościowych w kontaktach z administracją oraz na stosowanie podwójnych nazw miejscowości. Dotychczasowy próg przewidywał, iż mniejszość musiała stanowić przynajmniej 20% mieszkańców gminy, po nowelizacji próg ten ma wynosić tylko 15%. Zmiana ta ma jednak wejść w życie dopiero po kolejnym spisie powszechnym, czyli najwcześniej w 2021 roku. Z kolei w przypadku gdy liczba członków mniejszości w gminie spadnie poniżej progu, mniejszość ta straci możliwość używania swojego języka w kontaktach z administracją, dopiero jeżeli ten spadek potwierdzą trzy kolejne spisy powszechne. Przeciwna obniżeniu progu była słowacka opozycja. Jeden z posłów Smeru określił nowelizację jako przykład kolaboracji rządu Ivety Radičovej z rządem Victora Orbána<sup>32</sup>. Jednak zdaniem wicepremiera rządu RS Rudolfa Chmela „języki mniejszości narodowych wymagają

<sup>30</sup> L. Palata, *Słowacja nie chce się już spierać z Węgrami*, „Gazeta Wyborcza”, 12.07.2010, zob. [http://wyborcza.pl/1,86742,8126832,Słowacja\\_nie\\_chce\\_sie\\_juz\\_spierec\\_z\\_Wegrami.html](http://wyborcza.pl/1,86742,8126832,Słowacja_nie_chce_sie_juz_spierec_z_Wegrami.html) (pobrano 1.08.2012). Zob. też: L. Palata, *Węgrzy i Słowacy zaraz się znów pokłócą*, „Gazeta Wyborcza”, 25.10.2010, zob. [http://wyborcza.pl/1,86761,8561984,Węgrzy\\_i\\_Słowacy\\_zaraz\\_sie\\_znow\\_pokloca.html](http://wyborcza.pl/1,86761,8561984,Węgrzy_i_Słowacy_zaraz_sie_znow_pokloca.html) (pobrano 1.08.2012).

<sup>31</sup> *Słowacja łagodzi antywęgierską ustawę*, „Gazeta Wyborcza”, 2.02.2011, zob. [http://wyborcza.pl/1,86742,9044938,Słowacja\\_łagodzi\\_antywęgierska\\_ustawie.html](http://wyborcza.pl/1,86742,9044938,Słowacja_łagodzi_antywęgierska_ustawie.html) (pobrano 1.08.2012).

<sup>32</sup> *Kompromis w sprawie zmiany ustawy o językach mniejszości*, artykuł dodany 27.05.2011, zob. <http://wyszehrad.com/słowacja/aktualnosci/kompromis-w-sprawie-zmiany-ustawy-o-językach-mniejszosci/Vyszehrad> (pobrano 1.08.2012).

większej ochrony, ponieważ ich pozycja w państwie nie jest tak silna jak języka państwowego”<sup>33</sup>.

Rozpad koalicji rządowej na Słowacji doprowadził do rozpisania na marzec 2012 roku przedterminowych wyborów parlamentarnych. Wygrał je socjaldemokratyczny SMER (*SMER – sociálna demokracia*), który jako pierwsza partia w dwudziestoletniej historii niepodległej Słowacji zdobył bezwzględną większość w parlamencie i samodzielnie sformułował nowy rząd. Na jego czele ponownie stanął Robert Fico.

#### **1.1. Ochrona prawna mniejszości polskiej na Słowacji według umów polsko-czechosłowackich**

Położenie ludności polskiej w Czechach i na Słowacji regulowano w dwustronnych umowach zawieranych między Polską a Czechosłowacją. Pierwsza z nich została podpisana 23 kwietnia 1925 roku. Zawierała przepisy dotyczące ochrony obu mniejszości (polskiej w Czechosłowacji i tzw. czechosłowackiej w Polsce). Opierała się na subiektywnym kryterium przynależności narodowej. Ochronie prawnej poddani byli wyłącznie ci obywatele mniejszości, którzy wykazywali lojalność wobec państwa, w którym mieszkali. W zawartej umowie stwarzano możliwość zakładania szkół z językiem mniejszości jako wykładowym<sup>34</sup>.

Od 1945 roku Polska i Czechosłowacja prowadziły negocjacje w sprawie zawarcia traktatu międzypaństwowego. Z powodu kwestii narodowościowych i pretensji terytorialnych rozmowy kilkakrotnie przerywano. Wreszcie, pod naciskiem Moskwy, 10 marca 1947 roku w Warszawie zawarto układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką<sup>35</sup>. Prawa mniejszości nie zostały traktatowo uregulowane, a jedynie zepchnięte do dołączonego do umowy protokołu. Postanowiono w nim, iż obie strony „zapewnią Polakom w Czechosłowacji względnie Czechom i Słowakom w Polsce w ramach praworządności i na zasadzie wzajemności możliwości rozwoju narodowego, politycznego, kulturalnego i gospodarczego (szkoły, stowarzyszenia, spółdzielnie)”<sup>36</sup>. W praktyce jednak

<sup>33</sup> *Mniejszości narodowe na spotkaniu z wicepremierem Rudolfem Chmelem*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 12, s. 17.

<sup>34</sup> J. Ciągwa, *Słowacka mniejszość narodowa w Polsce 1920–1996*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce*, red. Z. Kurcz, Wrocław 1997, s. 188–192.

<sup>35</sup> Układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką podpisany w Warszawie 10 marca 1947 roku, zob. [isap.sejm.gov.pl/Download?id=WDU19480070047&type=2](http://isap.sejm.gov.pl/Download?id=WDU19480070047&type=2) (pobrano 21.12.2012).

<sup>36</sup> J. Ciągwa, *op. cit.*, s. 189; zob. też: K.A. Ciągwa, *Prawna i faktyczna pozycja mniejszości słowackiej w Polsce w latach 1920–1999*, [w:] *Słowacja w obliczu Europy. Sonda. Materiały z konferencji naukowej*, red. H. Janaszak-Ivančikova, Katowice 2000, s. 156–157.

w okresie powojennym Polacy na Słowacji byli traktowani jako obcokrajowcy z prawem stałego pobytu. Jak zauważa Elżbieta Jurányi-Krajewska, oznaczało to, iż „osoby osiedlające się na Słowacji zmuszone były do podporządkowania się rygorom narzuconym przez władzę ówczesnej Czechosłowacji. Z jednej strony Polacy traktowani byli jako obcokrajowcy, a z drugiej na przykład musieli uzyskiwać zgodę tamtejszych władz na wyjazd za granicę, tak jak obywatele czechosłowaccy. Dla przykładu chcąc wyjechać do Austrii – pomimo, że Polska miała podpisaną z tym krajem umowę o ruchu bezwizowym – polscy obywatele posiadający polskie dokumenty podróży musieli mieć zgodę władz czechosłowackich na wyjazd”<sup>37</sup>.

6 października 1991 roku w Krakowie zawarto układ między Rzeczpospolitą Polską a Czeską i Słowacką Republiką Federacyjną o dobrym sąsiedztwie, solidarności i przyjacielskiej współpracy. Przyjęto w nim subiektywne kryterium mniejszości narodowej: „Przynależność do mniejszości narodowej jest sprawą osobistą każdego obywatela. Z wyboru tego nie mogą wynikać żadne niekorzystne następstwa”<sup>38</sup>. Ponadto układ ów nakłada na członków mniejszości obowiązek lojalnej postawy wobec państwa zamieszkania<sup>39</sup>. Umowa ta, choć zawarta jeszcze przed powstaniem niepodległej Słowacji, obowiązuje w stosunkach polsko-słowackich do dziś<sup>40</sup>. W dokumencie w stosunku do Polaków zamieszkałych na Słowacji po raz pierwszy użyto pojęcia „polska mniejszość narodowa”. W artykule ósmym układu przyznano mniejszościom w obu państwach prawo do „swobodnego wyrażania, zachowania i rozwijania swej tożsamości etnicznej, kulturowej, językowej i religijnej oraz do rozwijania swej kultury we wszystkich kierunkach, bez jakichkolwiek prób jej asymilacji wbrew ich woli”<sup>41</sup>. W artykule tym gwarantowano także prawo swobodnego posługiwania się językiem ojczystym w życiu prywatnym i publicznym oraz prawo zakładania własnych instytucji, organizacji i stowarzyszeń gospodarczych, oświatowych, kulturalnych i religijnych<sup>42</sup>. Dzięki temu zapisowi Polacy zamieszkali na

<sup>37</sup> Zob. E. Jurányi-Krajewska, *op. cit.*

<sup>38</sup> Układ między Rzeczpospolitą Polską a Czeską i Słowacką Republiką Federacyjną o dobrym sąsiedztwie, solidarności i przyjacielskiej współpracy, Dz.U. 1992, nr 59, art. 8, ust. 3. Zob. *Almanach, Słowacy w Polsce*, cz. I, Kraków 1993, s. 126.

<sup>39</sup> *Almanach...*, art. 8, ust. 4, s. 126.

<sup>40</sup> 8.07.1993 roku minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski podpisał w Bratysławie umowę o sukcesji umów zawartych między Polską a Czechosłowacją, co tymczasowo uregulowało polsko-słowackie stosunki prawne. Zob. *Stosunki polsko-słowackie (1989–2011)*, <http://www.slovakforum.eu/index.php/stosunki-polsko-slowackie/18-stosunki-polsko-slowackie-1989-2011> (pobrano 21.12.2012).

<sup>41</sup> *Almanach...*, art. 8, ust. 1, s. 125.

<sup>42</sup> *Ibidem*, art. 8, ust. 2, s. 125.

Słowacji uzyskali możliwość zrzeszenia się i utworzenia organizacji polonijnej. W 1991 roku powstał Klub Polski w Martinie. W roku 1994 jego członkowie – wraz z Polakami z Bratysławy i Koszyc – powołali „Klub Polski – Stowarzyszenie Polaków i ich Przyjaciół na Słowacji”. Z kolei w 2007 roku w Żylinie powstało Towarzystwo Społeczne „Polonus”.

Ze względu na geograficzną bliskość Polski, otwarcie granic, możliwość wyjazdów do rodziny w kraju oraz dostęp do polskich mediów mniejszość polska znajduje się w dość uprzywilejowanej sytuacji w porównaniu z Polakami zamieszkałymi znacznie dalej od ojczyzny. Mniejszość polska, choć nieliczna i rozproszona, postrzegana jest jako dość aktywna i cieszy się przychylnością władz państwowych Republiki Słowackiej. Wynika to głównie z faktu, iż jako mniejszość niewielka liczebnie nie stwarza takich problemów społecznych jak mniejszości węgierska i romska, szybciej też ulga asymilacji. Pozytywny wpływ na położenie mniejszości polskiej na Słowacji ma także to, iż wzajemne relacje między Polską i Słowacją układają się bardzo pomyślnie, a polsko-słowackie sąsiedztwo uważane jest za najbardziej bezkonfliktowe. W ocenie byłej konsul RP na Słowacji Urszuli Szulczyk-Śliwińskiej sytuacja mniejszości polskiej na Słowacji na tle innych krajów jest dość korzystna:

„Generalnie można powiedzieć, że tutejsza Polonia nie ma poważniejszych problemów. W Słowacji przedstawiciele poszczególnych narodowości mogą tworzyć swoje organizacje, których działalność jest w dużym stopniu dofinansowywana przez państwo. Jeśli chodzi o Polonię, dofinansowanie ze strony władz słowackich jest wyższe, niż ze strony polskiej. Jeśli ktoś naprawdę chce się spotykać i działać, nie natrafia właściwie na żadne przeszkody”<sup>43</sup>.

## 2. Mniejszości narodowe na Słowacji

Informacje uzyskane podczas ostatniego spisu powszechnego przynoszą szczegółowe dane liczbowe dotyczące osiemnastu mniejszości narodowych zamieszkujących obok Słowaków ich ojczyznę. Wśród nich obywatele narodowości polskiej lokują się na dziesiątym miejscu pod względem liczebności<sup>44</sup>.

### 2.1. Mniejszość węgierska

Najliczniejszą pod względem ilości mniejszością narodową na Słowacji są Węgrzy. Według danych z ostatniego spisu z roku 2011 mniejszość

<sup>43</sup> Nie ingerujemy, ale pomagamy, Rozmowa z kierownikiem Wydziału Konsularnego Ambasady Polskiej RP w Bratysławie – konsul Urszulą Szulczyk-Śliwińską, rozmawiała Joanna Matloňová, 14.01.2009, [http://www.slovakforum.eu/index2.php?option=com\\_content&do\\_pdf=1&id=51](http://www.slovakforum.eu/index2.php?option=com_content&do_pdf=1&id=51) (pobrano 10.04.2010).

<sup>44</sup> Szczegółowe wyniki spisu dotyczące narodowości na Słowacji zamieszczono w tab. 3 i 4.

węgierska liczy sobie niemal 458,5 tysiąca osób, co stanowi blisko 8,5% obywateli Republiki Słowackiej<sup>45</sup>. Warto też wspomnieć, iż znacznie więcej, bo prawie 509 tysięcy osób, wskazało w tym spisie język węgierski jako swój język ojczysty<sup>46</sup>. Ludność węgierska zamieszkuje głównie w powiatach południowej Słowacji, położonych nad granicą węgierską. Są to powiaty Dunajská Streda, Nové Zámky, Komárno, Galanta, Levice, Rimavská Sobota, Trebišov, Lučenec, Šaľa i Rožňava. Na tym obszarze, według danych ze spisu z 2001 roku, w blisko 435 miejscowościach Węgrzy stanowili ponad 50% mieszkańców, zaś w 164 – ponad 90%<sup>47</sup>.

Na osiedlanie się Węgrów na terenie dzisiejszej Słowacji miało wpływ wiele czynników. Od XVI do XVII wieku tereny południowo-zachodniej Słowacji były celem przesiedleń głównie arystokracji, szlachty i mieszczan uciekających z ziem zajętych przez Imperium Osmańskie. W owym czasie Bratysława pełniła funkcję węgierskiej stolicy, jako że Buda znajdowała się pod turecką okupacją. Równie istotną rolę w kształtowaniu się narodowego oblicza tzw. Górnych Węgiei miała polityka madziaryzacyjna, mająca na celu asymilację niewęgierskich mieszkańców tego obszaru. Wynikało to z faktu, iż tereny te należały do najbardziej uprzemysłowionych w Królestwie Węgierskim, stąd też władze konsekwentnie dążyły do jak największego nasycenia tego obszaru mieszkańcami narodowości węgierskiej. Akcja madziaryzacyjna przybrała na sile szczególnie na początku XX wieku. Jej przejawem było propagowanie języka i kultury węgierskiej poprzez zakładanie szkół i gimnazjów z węgierskim językiem nauczania oraz wspomaganie węgierskich instytucji edukacyjno-kulturalnych<sup>48</sup>.

W latach 1938–1945 południowa Słowacja znalazła się pod okupacją węgierską. W tym okresie na tych terenach osiedliło się – według różnych źródeł – od 7 do 30 tysięcy Węgrów. W 1945 roku przywrócono przedwojenną granicę słowacko-węgierską. Równocześnie władze czechosłowackie pozbawiły praw obywatelskich osoby pochodzenia węgierskiego oraz skonfiskowały ich majątki. Prawa obywatelskie przywrócono Węgom w roku 1948. Po wojnie dokonano również wymiany 70 tysięcy mieszkańców południowej Słowacji deklarujących narodowość węgierską na 68 tysięcy zamieszkałych na Węgrzech Słowaków. Ponadto podjęto także akcję resłowakizacyjną związaną z przekonaniem, iż mieszkańcy południowej Słowacji

<sup>45</sup> Co stanowiło spadek o 62 tys. osób w porównaniu z wynikami z 2001 roku. Zob. tab. 3 i 4.

<sup>46</sup> Czyli o ponad 64 tys. mniej w porównaniu z wynikami spisu z 2001 roku. Zob. *Tab. 12 Obyvatelstvo SR podľa materinského jazyka – SODB 2011*, zob. <http://portal.statistics.sk/files/tab-12.pdf> (pobrano 3.12.2012).

<sup>47</sup> D. Świątek, *Zmiany narodowościowe w miastach południowej Słowacji*, [w:] *Demograficzne aspekty rozwoju miast*, red. J. Słodczyk, Opole 2002, s. 77.

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 82.

są w istocie zmadziaryzowanymi Słowakami. Skutkiem tych działań było złożenie przez 320 tysięcy osób podania o uznanie przez władze za „nowych Słowaków”. Po zakończeniu akcji resłowakizacyjnej 140 tysięcy osób nie wróciło już do węgierskiej tożsamości<sup>49</sup>.

Przemiany rozpoczęte aksamitną rewolucją z listopada roku 1989 roku, miały wpływ na rozbudzenie świadomości narodowej mniejszości węgierskiej. Węgrzy zaczęli coraz dobitniej domagać się obrony praw swej mniejszości ze strony rządu słowackiego. W 1994 roku uzyskali prawo do stosowania dwujęzycznych nazw miejscowości zamieszkiwanych co najmniej w 20% przez mniejszość narodową oraz możliwość pisowni imion i nazwisk w języku ojczystym, a nie w słowackim. Mniejszość węgierska domagała się również autonomii terytorialnej. Postulat ten nie został jednak zrealizowany przy wprowadzonym 1 stycznia 1996 roku nowym podziale administracyjnym kraju. Nie wydzielono również oddzielnej diecezji rzymskokatolickiej obejmującej obszary zamieszkałe przez Węgrów<sup>50</sup>.

Za czasów pierwszej Republiki Czechosłowackiej mniejszość węgierska posiadała swych przedstawicieli w parlamencie. W okresie istnienia socjalistycznej Czechosłowacji działalność partii węgierskich była zakazana, stąd też aż do 1990 roku słowaccy Węgrzy nie posiadali swych przedstawicieli w Słowackiej Radzie Narodowej. Po aksamitnej rewolucji z listopada 1989 roku możliwa stała się legalizacja ugrupowań mniejszości węgierskiej. Najważniejszą rolę odegrały trzy powstałe wówczas partie: konserwatywno-liberalna partia „Wspólnota” („Spolužitie”), Węgierski Ruch Chrześcijańsko-Demokratyczny (MKDH – *Maďarské kresťanskodemokratické hnutie*) oraz liberalna Węgierska Partia Obywatelska (MOS – *Maďarská občianska strana*). Ponadto przedstawiciele mniejszości węgierskiej byli członkami partii ogólnosłowackich. W kolejnych wyborach parlamentarnych w 150-osobowym parlamencie Węgrzy uzyskiwali łącznie od 25 (w 1990 roku) do 17 mandatów (w latach 1992 i 1994).

W maju 1998 roku dokonano zmian w ordynacji wyborczej. Znowelizowana ustawa wymagała przekroczenia pięcioprocentowego progu wyborczego przez każde z ugrupowań tworzących koalicję wyborczą. Ponadto słowacka ordynacja wyborcza nie przewiduje preferencji dla ugrupowań mniejszości narodowych. W związku z tym wspomniane wyżej partie mniejszości węgierskiej („Spolužitie”, MKDH i MOS) utworzyły na wiosnę 1998 roku Partię Koalicji Węgierskiej (*Strana Maďarskej Koalície, Magyar Koalíció Partja, SMK-MKP*). W wyborach z 25–26 września 1998

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 84–88.

<sup>50</sup> W. Eder, *op. cit.* s 7–9. W sondażu z 1995 roku na pytanie „Czy byłoby właściwe wprowadzić autonomię terytorialną na południowej Słowacji?” tylko 5% Słowaków było za, a aż 82% przeciw. Z kolei 45% Węgrów było za, a przeciw – 35%. Zob. M. Veslič, *op. cit.*, s. 77.

roku partia ta zdobyła 9,12% głosów, uzyskując 15 miejsc w Słowackiej Radzie Narodowej. Po powstaniu centroprawicowego rządu Mikuláša Dzurindy Partia Koalicji Węgierskiej została jednym z ugrupowań tworzących koalicję rządową. Dzięki swym przedstawicielom w parlamencie i w rządzie słowackim słowaccy Węgrzy uzyskali wpływ na rządzenie krajem<sup>54</sup>. Po kolejnych wyborach w roku 2002 SMK-MKP ponownie dostała się do parlamentu, uzyskując 20 mandatów<sup>52</sup>. W latach 2002–2006 ugrupowanie to współtworzyło koalicję rządową kierowaną przez premiera Mikuláša Dzurindę. W kolejnych wyborach z 2006 roku Partia Koalicji Węgierskiej utrzymała 20 mandatów w słowackim parlamencie. Jednak po powstaniu koalicji lewicowo-populistyczno-narodowej SMK-MKP znalazła się w opozycji.

W czerwcu 2009 roku doszło do rozłamu w SMK-MKP. Bela Bugar, który przegrał walkę o władzę nad ugrupowaniem z Palem Csakym, założył nową partię – liberalny ruch Słowaków i Węgrów o podwójnej, słowacko-węgierskiej nazwie „Most–Híd”. Ugrupowanie to postawiło sobie za cel budowanie partnerskich relacji słowacko-węgierskich; szczególny nacisk położyło na obronę praw mniejszości, nie tylko węgierskiej, lecz także romskiej. Mimo wsparcia, jakiego SMK-MKP otrzymywała od węgierskiego Fideszu Viktora Orbana, w wyborach z maja 2010 roku Partia Koalicji Węgierskiej otrzymała tylko 4,33% głosów i nieprzekroczywszy progu wyborczego, nie weszła do parlamentu. SMK-MKP straciła poparcie na rzecz konkurencyjnego ruchu „Most–Híd”, który z ponad 8% poparcia uzyskał 14 miejsc w parlamencie i wszedł do liberalno-konserwatywnej koalicji rządowej premier Ivety Radičovej.

W ostatnich, przyspieszonych wyborach parlamentarnych z 2012 roku, „Most–Híd” zdobył niespełna 7% głosów, co przełożyło się na 13 miejsc w parlamencie, zaś SMK-MKP z poparciem na poziomie 4,28% ponownie nie uzyskała żadnego mandatu. W wyniku samodzielnego sformułowania nowego rządu przez zwycięski SMER Roberta Fico „Most–Híd” znalazł się w opozycji. Ilość mandatów zdobytych w kolejnych wyborach przez posłów narodowości węgierskiej (1990 i 1992) oraz z ugrupowań mniejszości węgierskiej (1994, 1998, 2002, 2006, 2010 i 2012) zawiera tab. 1. Warto dodać, iż partie mniejszości węgierskiej biorą także udział w wyborach do Parlamentu Europejskiego. W 2004 roku Partia Koalicji Węgierskiej, uzyskawszy 13,24% głosów, wprowadziła do

<sup>54</sup> T. Grabiński, *op. cit.*, s. 139–159. Zob. też: L. Meszáros, *Sytuacja mniejszości węgierskiej na Słowacji*, [w:] *Słowacja w pięć lat po rozpadzie Czecho-Słowacji*, red. P. Bajda, Warszawa 1999, s. 71–75.

<sup>52</sup> *Národná Rada Slovenskej Republiky, Zoznam poslancov*, zob. [http://www.nrsr.sk/main.asp?sid=poslanci/zoznam\\_abc](http://www.nrsr.sk/main.asp?sid=poslanci/zoznam_abc) (pobrano 31.10.2005).



PE 2 deputowanych. W kolejnych wyborach w roku 2009 SMK-MKP zdobyła poparcie 11,33% głosów, ponownie otrzymując 2 mandaty<sup>53</sup>.

**Tab. 1.** Mandaty zdobyte w wyborach do Rady Narodowej RS przez posłów narodowości węgierskiej lub ugrupowania mniejszości węgierskiej

Rok wyborów	Nazwa ugrupowania	Liczba uzyskanych mandatów	Uzyskane mandaty w %
1990	MKDH–Spoluzhítie, VPN, KSCĎ, KDĤ	25 <sup>1</sup>	16,67
1992	MKDH–Spoluzhítie, SĎL, HZDS	17 <sup>2</sup>	11,33
1994	MaĎarská Koalícia	17 <sup>3</sup>	11,33
1998	SMK–MKP	15	9,12
2002	SMK–MKP	20	11,16
2006	SMK–MKP	20	11,68
2010	„Most–Híd”	14	8,12
2012	„Most–Híd”	13	6,89

<sup>1</sup> w tym 13 posłów było członkami koalicji MKDH–Spoluzhítie, 6 znajdowało się w klubie VPN (*Verejnosc proti násiliu – Spoloczenstvo Przeciw Przemocy*), 5 było członkami KSCĎ (*Komunistická strana Československa – Komunistyczna Partia Czechosłowacji*) i 1 członkiem KDĤ (*Kresťansko demokraticke hnutie – Ruch Chrześcijańsko-Demokratyczny*).

<sup>2</sup> w tym 14 posłów było członkami koalicji MKDH–Spoluzhítie, 2 weszło do parlamentu z listy SĎL (*Strana demokratickej ľavice – Partia Lewicy Demokratycznej*), a 1 z HZDS (*Hnutie za demokratické Slovensko – Ruch na rzecz Demokratycznej Słowacji*).

<sup>3</sup> w ramach Koalicji Węgierskiej (*MaĎarská Koalícia*) do parlamentu weszło 9 posłów ze Spoluzhítia, 7 z MKDH (*MaĎarské kresťankodemokratické hnutie*) i 1 z MOS (*MaĎarská občianska strana*).

Źródła: T. Grabiński, *op. cit.*, s. 143–147; P. Sula, *op. cit.*, s. 280–283; *Voľby do Národnej rady Slovenskej republiky 2010: Počet a podiel platných hlasov odovzdaných pre politické strany*, zob. [http://app.statistics.sk/nrsr\\_2010/sr/tab3.jsp?lang=sk](http://app.statistics.sk/nrsr_2010/sr/tab3.jsp?lang=sk) (pobrano 5.12.2012); *Pridelenie mandátov politickým stranám*, zob. [http://app.statistics.sk/nrsr\\_2010/sr/tab4.jsp?lang=sk](http://app.statistics.sk/nrsr_2010/sr/tab4.jsp?lang=sk) (pobrano 5.12.2012); *Voľby do Národnej rady Slovenskej republiky 2012: Počet a podiel platných hlasov odovzdaných pre politické strany*, zob. <http://app.statistics.sk/nrsr2012/sr/tab3.jsp?lang=sk> (pobrano 5.12.2012), *Pridelenie mandátov politickým stranám*, zob. <http://app.statistics.sk/nrsr2012/sr/tab4.jsp?lang=sk> (pobrano 5.12.2012).

Mniejszość węgierska na Słowacji dysponuje dość dobrze rozwiniętym własnym szkolnictwem mniejszościowym i prasą. Głównym ośrodkiem uznawanym za kulturalną stolicę mniejszości węgierskiej na Słowacji jest Komarno. Znajduje się w nim Akademia Teologiczna Kościoła Ewangelicko-Reformowanego, w której zajęcia odbywają się w języku węgierskim, największa węgierska szkoła średnia na Słowacji, węgierski teatr oraz dom

<sup>53</sup> P. Sula, *op. cit.*, s. 283.

wydawniczy<sup>54</sup>. Najstarszą organizacją mniejszości węgierskiej jest działający od 1949 roku Węgierski Związek Społeczno-Kulturalny na Słowacji (*Maďarský spoločenský a kultúrny zväz na Slovensku*). Po 1989 roku zaistniały warunki dla założenia wielu nowych organizacji tej mniejszości – muzycznych, teatralnych czy skautowskich<sup>55</sup>.

## 2.2. Mniejszość romska<sup>56</sup>

Drugą pod względem wielkości mniejszością narodową na Słowacji jest mniejszość romska. Według danych ze spisu z roku 2011 liczy sobie ponad 105 tysięcy osób, co stanowi prawie 2% ludności<sup>57</sup>. Uważa się jednak, iż liczba ta jest znacznie zaniżona. Wynika to z faktu, iż dopiero od spisu w 1991 roku Romowie mają możliwość deklarowania swej narodowości (w spisie tym narodowość cygańską podały 75 802 osoby). Do spisu z roku 1980 Romowie deklarowali narodowość słowacką, względnie węgierską – utożsamiając się z dominującą na danym obszarze grupą etniczną. Do tego czasu przyjmowano pogląd, iż Romowie nie spełniają warunku uznania ich narodowości, ponieważ nie są członkami narodu, który tworzy państwo. Powodem ukrywania ich tożsamości była także obawa przed dyskryminacją etniczną oraz niechęć do ujawniania wszelkich informacji o sobie. Tendencja do deklarowania przez Romów narodowości słowackiej lub węgierskiej miała wpływ także na wyniki trzech ostatnich spisów z lat 1991, 2001 i 2011. Tylko część z nich skorzystała z możliwości zadeklarowania narodowości romskiej i języka romskiego<sup>58</sup>. Romowie często bowiem nie rozumieją pojęcia narodowość, utożsamiając je z obywatelstwem. Niekiedy także wzbraniają się jakiegokolwiek ewidencji, co wynika z doświadczeń z przeszłości. To sprawia, iż trudno o podanie prawdziwej liczby Romów żyjących na Słowacji. Według danych państwowej ewidencji w 1989 roku Słowację zamieszkiwało 250 000 Romów, tworzących 4,8% populacji<sup>59</sup>. Tymczasem w połowie lat 90. szacowano liczbę Romów na 600 000 osób, zaś

<sup>54</sup> D. Świątek, *op. cit.*, s. 78–79.

<sup>55</sup> J. Prokop, *op. cit.*, s. 21–22.

<sup>56</sup> Zob. *Romovia na Slovensku*, zob. <http://www.vlada.gov.sk/romovia> (pobrano 31.10.2005).

<sup>57</sup> Por. tab. 3 i 4.

<sup>58</sup> W spisie z roku 2001 język romski jako ojczysty podało 99 448 osób, z czego m.in. 59 174 deklarujących narodowość romską, 37 803 – słowacką, 2018 – węgierską. Por: *Bývajúce obyvateľstvo podľa národností, podľa materinského jazyka a pohlavia za Slovenskú republiku*, zob. <http://www.statistics.sk/webdata/slov/scitanie/namj.htm> (pobrano 31.10.2005). Jednak w roku 2011 liczba deklarujących język romski jako ojczysty wzrosła do 122 518 osób. *Tab. 12. Obyvatelstvo SR...*

<sup>59</sup> P. Podolak, *op. cit.*, s. 30–47.

działacze Związku Romów podawali liczbę aż 800 000 osób<sup>60</sup>. Według szacunkowych danych z początku XXI wieku liczba Romów na Słowacji sięga 9% populacji, czyli około 0,5 miliona osób<sup>61</sup>.

Największe skupiska mniejszości romskiej znajdują się w powiatach wschodniej Słowacji, w krajach koszyckim i preszowskim. Ludność romska stanowi w nich (według danych z roku 2011) odpowiednio 4,6 oraz 5,3% ogółu mieszkańców<sup>62</sup>. Faktycznie jednak na tym obszarze, w niektórych wioskach i miastach ludność romska stanowi od 12 do 30% populacji<sup>63</sup>. W krajach (województwach) Słowacji środkowej i zachodniej liczba Romów jest mniejsza i wynosi od 0,1 do 2,4% mieszkańców<sup>64</sup>.

Pierwsi Romowie przybyli na tereny dzisiejszej Słowacji już w XIII wieku. Znaczny wzrost ich liczby nastąpił w wieku XVII i drugiej połowie wieku XIX w wyniku kolejnych fal migracyjnych. Za czasów istnienia federacji czechosłowackiej państwo gwarantowało zabezpieczenie socjalne ludności romskiej. Jednakże po powstaniu niepodległych Czech i Słowacji w obu tych państwach władze zaczęły stopniowo wycofywać się z prosocjalnej polityki. Większość Romów z powodu braku wykształcenia pozostaje bez pracy. Według szacunków bezrobocie wśród Romów przekracza 90%. W związku z tym wykorzystują oni instytucje pomocy socjalnej. Państwo bowiem wypłaca zasiłki za każde kolejne dziecko. Przykładowo zasiłek za piątkę dzieci był równy dwóm średnim pensjom krajowym. To z kolei sprawia, iż w wielu romskich rodzinach liczba dzieci dochodzi, a czasem i przekracza 10. Chcąc ukrócić proceder życia Romów na koszt państwa, w marcu 2004 roku rząd słowacki wprowadził drastyczne ograniczenia w wysokości zasiłków socjalnych. Zmniejszono je o około 50–60%. Decyzja ta wywołała liczne protesty społeczności romskiej, które w wielu wypadkach kończyły się zamieszkami i plądrowaniem sklepów<sup>65</sup>.

Sytuacja ekonomiczna na Słowacji i narastające w tym kraju bezrobocie sprawiły nasilenie pod koniec lat 90. emigracji słowackich Romów do krajów Europy Zachodniej. Wynikało to również ze wzrostu niechęci społeczeństwa słowackiego wobec Romów. Są oni uważani za „darmozjadów” i „przestępców”, niezasługujących na wsparcie ze strony państwa<sup>66</sup>. Według badań opinii publicznej ludność romska jest oceniana najbardziej

<sup>60</sup> W. Eder, *op. cit.*, s. 10.

<sup>61</sup> M. Błach, *Cygański problem?*, „Nasza Polska” 2004, nr 10, s. 12.

<sup>62</sup> Por. tab. 3 i 4.

<sup>63</sup> W. Eder, *op. cit.*, s. 10.

<sup>64</sup> P. Podolak, *op. cit.*, s. 30–47; por. tab. 3 i 4.

<sup>65</sup> M. Błach, *op. cit.*

<sup>66</sup> W. Eder, *op. cit.*, s. 10–12.

negatywnie. W 1999 roku aż 76% społeczeństwa słowackiego nie chciałoby mieć Roma za sąsiada<sup>67</sup>. W wielu słowackich miastach Romów nieplacących czynszów za mieszkania wysiedlono do gett – wydzielonych, peryferyjnych dzielnic<sup>68</sup>. Obywatele Słowacji bez trudu wymieniali też negatywne cechy Romów – złodziejstwo i działalność kryminalną, wykrcanie się od pracy, niską higienę, pijaństwo i hałaśliwość. Właściwie jedyną wybijającą się pozytywną cechą był talent muzyczny, jednakże aż 1/3 badanych nie potrafiła wskazać żadnej pozytywnej cechy Romów<sup>69</sup>.

Po powstaniu niepodległej Słowacji skłóceni dotąd między sobą Romowie zaczęli dążyć do zjednoczenia swych organizacji. W marcu 1993 roku 17 partii i towarzystw kulturalnych Romów utworzyło Stowarzyszenie Romów w Słowacji, dążąc do odgrywania roli oficjalnego przedstawiciela mniejszości romskiej przed rządem RS. Ponadto, od maja 1993 roku istnieje również stowarzyszenie „Generacja”, zajmujące się organizacją festiwali folklorystycznych, zawodów sportowych, kursów zawodowych i językowych. Choć przypuszcza się, iż w istocie populacja Romów dorównuje liczebnością mniejszości węgierskiej, to ugrupowania polityczne mniejszości romskiej nie zdobyły dotychczas na tyle wystarczającego poparcia, aby wprowadzić swych przedstawicieli do parlamentu. Wynika to przede wszystkim z faktu istnienia blisko 20 romskich partii politycznych, braku współpracy między nimi oraz braku zaufania ze strony ludności cygańskiej. Ponadto politycy romscy mają niewielkie szanse wejścia do parlamentu z ramienia partii nieromskich, ponieważ partie te, licząc się z nastrojami społecznymi, dość niechętnie podejmują współpracę z Romami<sup>70</sup>. Z tych powodów Romowie nie posiadają jak dotąd swoich przedstawicieli w parlamencie Republiki Słowackiej<sup>71</sup>.

<sup>67</sup> Graf 62 „Prekážalo by Vám, keby do do Vášho susedstva nasťahovali...?“, [w:] M. Veslič, *Zmena politického režimu na Slovensku v perspektíve verejnej mienky*, Bratislava 2004, s. 84.

<sup>68</sup> M. Błach, *op. cit.*

<sup>69</sup> Tabuľka 53. *Pozitívne a negatívne vlastnosti Rómov*, źródło: ÚVVM pri ŠÚ SR, apríl 1995, cyt. za: *Postoje k národnostným a etnickým otázkam*, [w:] M. Veslič, *Zmena politického režimu na Slovensku v perspektíve verejnej mienky*, Bratislava 2004, s. 78.

<sup>70</sup> W. Eder, *op. cit.*, s. 10–12; E. Paľka, *op. cit.*, s. 226–227.

<sup>71</sup> Startujące w ostatnich wyborach parlamentarnych partie mniejszości romskiej osiągnęły minimalne poparcie – w roku 2010 Partia Koalicji Romskiej (*Strana rómskej koalície – SRK*) zdobyła zaledwie 0,27% głosów, zaś w roku 2012 Partia Związków Romów na Słowacji (*Strana Rómskej únie na Slovensku*) – tylko 0,11% głosów. Zob. *Voľby do Národnej rady Slovenskej republiky 2010: Počet a podiel platných hlasov odovzdaných pre politické strany*, zob. [http://app.statistics.sk/nrsr\\_2010/sr/tab3.jsp?lang=sk](http://app.statistics.sk/nrsr_2010/sr/tab3.jsp?lang=sk) (pobrano 5.12.2012), *Voľby do Národnej rady Slovenskej republiky 2012: Počet a podiel platných hlasov odovzdaných pre politické strany*, zob. <http://app.statistics.sk/nrsr2012/sr/tab3.jsp?lang=sk> (pobrano 5.12.2012).

### 2.3. Mniejszości czeska, morawska i śląska

Istnienie mniejszości czeskiej, morawskiej i śląskiej jest wynikiem przede wszystkim XX-wiecznej migracji na tereny Słowacji. Po powstaniu I Republiki Czechosłowackiej z terenu Czech, Moraw i Śląska zaczęli na Słowację napływać urzędnicy, nauczyciele i lekarze. W 1937 roku na terenie Słowacji żyło już 161 tysięcy obywateli czeskiej narodowości. W wyniku powstania niezależnej Słowacji w 1939 roku obywatele czescy byli zmuszeni do przesiedlenia się na teren Protektoratu Czech i Moraw. Po zakończeniu II wojny światowej część z nich powróciła na Słowację. W okresie powojennym liczebność obywateli narodowości czeskiej wahała się w przedziale od 40 do 53 tysięcy osób. W 1991 roku narodowość czeską wskazały 52 884 osoby. Według danych z 2001 roku całkowita liczba obywateli narodowości czeskiej wynosiła 44 620 osób, zaś w roku 2011 roku spadła do 30 367 osób. Począwszy od spisu z roku 1991, istnieje również możliwość deklarowania narodowości morawskiej i śląskiej. W 1991 roku narodowość morawską wskazało 6 037 osób, w roku 2001 już tylko 2 348 osób, jednak w roku 2011 narodowość morawską podało 3 286 osób. Z kolei narodowość śląską zadeklarowało 405 osób w roku 1991, a w roku 2001 zaledwie 22 osoby. Wyraźne zmniejszenie się liczby osób narodowości czeskiej i śląskiej w niepodległej Słowacji jest skutkiem rozpadu CiSRF. Po 1993 roku Słowację opuściło bowiem łącznie kilka tysięcy Czechów, Morawian i Ślązaków<sup>72</sup>. Jednak co warto uwagi, ostatni spis z roku 2011 nie wykazał spadku deklaracji narodowości morawskiej.

Obywatele narodowości czeskiej nie tworzą zwartej skupiska, rozsiadają się po terytorium całej Słowacji. Największe liczebnie skupiska Czechów znajdują się w głównych miastach SR – w Bratysławie, w Koszycach, Trenčynie i Martinie. W 1993 roku – po rozdzieleniu federacji czesko-słowackiej – powstało Towarzystwo Czechów na Słowacji (*Spolok Čechov na Slovensku*). Natomiast w 1994 roku powstało Towarzystwo Morawian na Słowacji (*Spolok Moravanov na Slovensku*)<sup>73</sup>.

### 2.4. Mniejszości rusińska i ukraińska

Mniejszości rusińska i ukraińska zamieszkują na obszarze północno-wschodniej Słowacji. Wśród żyjących na tym terenie wschodnich Słowian można spotkać z różnymi identyfikacjami narodowymi. Część z nich uważa się za samodzielną grupę etniczną – Rusinów, część zaś za grupę wchodzącą w skład narodu ukraińskiego. Na wybory tożsamościowe tej ludności miała wpływ polityka powojennych władz czechosłowackich. Na początku lat 50. ogłoszono dekret, na mocy którego wszystkich Rusinów uznano za część

<sup>72</sup> P. Podolak, *op. cit.*, s. 42–48.

<sup>73</sup> J. Prokop, *op. cit.*, s. 25, 32.

narodu ukraińskiego. Wobec ludności rusińskiej podjęto proces ukrainizacji, czego wyrazem było wprowadzenie języka ukraińskiego do szkół i życia kulturalnego. Ponadto w 1950 roku na tzw. soborze preszowskim zniesiono postanowienia unii użgorockiej i zlikwidowano Kościół greckokatolicki, włączając go do znacznie mniejszej liczebnie Cerkwi prawosławnej. W efekcie tych działań część Rusinów przeszła na obrządek rzymskokatolicki i zaczęła się deklarować jako Słowacy. Procesy asymilacyjne objęły zresztą tak ludność rusińską, jak i ukraińską. Wpływ na to wywarły kolektywizacja rolnictwa oraz procesy industrializacji i urbanizacji, pociągające za sobą migracje ludności rusińskiej i ukraińskiej do miast i przemieszanie się z ludnością słowacką. Czynnikiem sprzyjającym procesom asymilacyjnym była ponadto bliskość języków ukraińskiego i rusińskiego względem słowackiego. Po zakończeniu II wojny światowej i przyłączeniu Rusi Zakarpackiej do ZSRR na Słowacji pozostało około 90 000 Rusinów i Ukraińców. Jednakże już w 1950 roku ich liczba spadła do 50 000 osób. W 1991 roku powrócono do oddzielnego liczenia mniejszości ukraińskiej i rusińskiej. Według danych z tegoż spisu na Słowacji mieszkało wówczas 17 179 Rusinów i 13 281 Ukraińców<sup>74</sup>. W roku 2001 narodowość rusińską zadeklarowało 24 201 osób, zaś 10 lat później już 33 482 osoby. Z kolei narodowość ukraińską w roku 2001 podało 10 814 osób, zaś po upływie dekady 7 430 osób. Porównanie tych danych (zob. tab. 2) świadczy o zachodzącym w minionym dwudziestolecu procesie powrotu do rusińskiej tożsamości narodowej osób uległych wcześniej ukrainizacji. Z drugiej strony warto w tym miejscu wspomnieć również dane spisu dotyczące języka ojczystego. Język rusiński jako ojczysty w roku 2001 podało aż 54 907 osób, z czego m.in. 22 751 deklarujących narodowość rusińską, 2 996 – ukraińską i 28 885 – słowacką. A zatem ponad połowa posługujących się językiem rusińskim to osoby uważające się już za Słowaków. W tym samym roku język ukraiński za ojczysty uznało m.in. 6 340 deklarujących narodowość ukraińską, 83 – rusińską i 1 342 – słowacką<sup>75</sup>. Na podstawie tych danych można wywnioskować, iż zwłaszcza wśród Rusinów, a w mniejszym stopniu u Ukraińców, procesy asymilacyjne stale postępują.

Największe liczebnie skupiska ludności rusińskiej występują w powiatach Medzilaborce, Svidník, Snina, Humenné, Bardejov, Stará Ľubovňa, Stropkov i Prešov. Z kolei większe skupiska Ukraińców zamieszkują w powiatach Snina, Prešov, Bardejov, Humenné, Svidník, Medzilaborce i Stará Ľubovňa<sup>76</sup>.

<sup>74</sup> P. Podolak, *op. cit.*, s. 48–60.

<sup>75</sup> Por: *Bývajúce obyvateľstvo podľa národnosti, podľa materinského jazyka a pohlavia za Slovenskú republiku*, zob. <http://www.statistics.sk/webdata/slov/scitanie/namj.htm> (pobrano 31.10.2005).

<sup>76</sup> *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2011, Tab. 7. Obyvateľstvo trvalo bývajúce v okresoch SR podľa národnosti, 2011*, zob. <http://portal.statistics.sk/files/oktab-7.pdf> (pobrano 21.12.2012).

Od 1990 roku Rusini posiadają stowarzyszenie, którym jest Rusińskie Odrodzenie (*Rusińska obroda*). Stawia sobie ono za cel podniesienie świadomości narodowej Rusinów. Służyć temu miało m.in. wprowadzenie nauczania języka rusińskiego w niektórych szkołach, kodyfikacja języka rusińskiego, nadawanie programu w języku rusińskim w Radiu Słowackim oraz organizacja licznych imprez kulturalnych. Także w roku 1990 założono Cywilne Stowarzyszenie Związku Rusinów – Ukraińców Republiki Słowackiej (*Občianske združenie Zväzu Rusínov – Ukrajincov Slovenskej Republiky*). Organizacja ta zrzesza głównie obywateli deklarujących narodowość ukraińską<sup>77</sup>.

**Tab. 2.** Obywatele narodowości rusińskiej i ukraińskiej wg spisów powszechnych w latach 1999, 2001 i 2011

Rok spisu powszechnego	Liczba osób narodowości	
	rusińskiej	ukraińskiej
1991	17 179	13 281
2001	24 201	10 814
2011	33 482	7 430

Źródło: Tab. 11. *Obyvatelstvo SR podľa národnosti – sčítanie 2011, 2001, 1991*, zob. <http://portal.statistics.sk/files/tab.11.pdf> (pobrano 3.12.2012).

## 2.5. Mniejszość niemiecka

Historia niemieckiego osadnictwa na terenie współczesnej Słowacji sięga okresu średniowiecza. Niemcy przybywali na ziemie słowackie, począwszy od XIII wieku, na zaproszenie królów węgierskich, przede wszystkim w celu rozwijania tutejszego górnictwa, w którym wówczas przodowali. Ponadto stanowili znaczną część kupców, rzemieślników i bankowców. Mieszkając przeważnie w miastach, Niemcy tworzyli izolowane wyspy wśród ludności słowackiej. W wyniku likwidacji kopalni, upadku rzemiosła, a także emigracji i asymilacji liczba mniejszości niemieckiej na przełomie XIX i XX wieku znacznie zmniejszyła się. Jednakże jeszcze w okresie I Republiki Czechosłowackiej ziemie słowackie zamieszkiwało około 150 000 Niemców. Po zakończeniu II wojny światowej większość obywateli niemieckich wysiedlono. Na Słowacji pozostało ich około 5–6 tysięcy. Podczas spisu w roku 1991 narodowość niemiecką zadeklarowało 5 414 osób, w roku 2001 – 5 405 osób, zaś w ostatnim spisie z roku 2011 – 4 690 osób.

Za czasów rządów komunistycznych w Czechosłowacji słowaccy Niemcy nie posiadali warunków do podtrzymywania swej tożsamości. Dopiero po aksamitnej rewolucji z roku 1989 odzyskali możliwość swobodnego organizowania swej działalności kulturalnej. Obecnie na Słowacji działają dwa

<sup>77</sup> J. Prokop, *op. cit.*, s. 26–28.

stowarzyszenia mniejszości niemieckiej. Pierwszym z nich jest powstałe w 1990 roku Stowarzyszenie Niemców Karpaccich na Słowacji (*Karpat-skonecký spolok na Slovensku*). Zrzesza ono obywateli niemieckiej narodowości posługujących się językiem niemieckim, oraz tych, którzy choć nie znają już języka przodków, jednak identyfikują się z niemiecką kulturą. Stowarzyszenie to funkcjonuje w pięciu kołach miejscowych (*miestnych skupinach*), działających w historycznych miejscach niemieckiego osadnictwa – w Bratysławie i okolicy, w Kremnicy i Prewidzy, na Górnym i Dolnym Spiszu oraz w dolinie Bodvy. Drugą organizacją mniejszości niemieckiej jest Akademickie Stowarzyszenie Kulturalno-Naukowe Niemców Karpaccich (*Karpat-skonecký akademický spolok pre kultúru a vzdelanie*). Stowarzyszenie to, powstałe z inspiracji niemieckiej inteligencji, podejmuje badania dotyczące analizy życia społeczno-kulturalnego oraz etnograficznych, demograficznych i antropologicznych symptomów życia mniejszości niemieckiej na Słowacji<sup>78</sup>.

## 2.6. Mniejszość bułgarska

Według spisu z roku 2011 na Słowacji mieszka 1051 obywateli narodowości bułgarskiej. Ich organizacją jest Związek Kulturalny Bułgarów i ich Przyjaciół na Słowacji (*Kultúrny zväz Bulharov a ich priateľov na Slovensku*). Organizacja ta wywodzi się z powstałego już w 1901 roku Towarzystwa Ogrodniczego (*Záhradnickeho združenia*), przemianowanego w 1948 roku na *Kultúrny zväz Bulharov Giorgi Dimitrova*. Związek Kulturalny Bułgarów prowadzi swą działalność w 10 miejscowościach: Bratysławie, Koszycach, Preszowie, Michałowcach, Bańskiej Bystrzycy, Nitrze, Trnawie, Lewicach, Komarnie i Dunajskiej Strede<sup>79</sup>.

## 2.7. Mniejszość chorwacka

Osiedlenie się Chorwatów na terenie dzisiejszej Słowacji miało miejsce w okresie wojen tureckich w wieku XVI. Pierwotnie byli osiedleni w kilku niemal czysto chorwackich wioskach oraz w wielu wioskach z ludnością mieszaną, łącznie w ponad 30 miejscowościach zachodniej Słowacji. Ponad 2/3 z 1022 zamieszkałych na Słowacji Chorwatów (wg danych z 2011 roku) zamieszkuje Bratysławę i jej okolice. Organizacją mniejszości chorwackiej jest założony w 1990 roku Chorwacki Związek Kulturalny na Słowacji (*Chorvátsky kultúrny zväz na Slovensku*)<sup>80</sup>.

<sup>78</sup> P. Podolak, *op. cit.*, s. 62–69; J. Prokop, *op. cit.*, s. 30–31.

<sup>79</sup> J. Prokop, *op. cit.*, s. 37–38.

<sup>80</sup> P. Podolak, *op. cit.*, s. 74; J. Prokop, *op. cit.*, s. 33–34.



## 2.8. Mniejszość żydowska

Do powstania Czechosłowacji w 1918 roku obowiązywało Żydów tzw. prawo emancypacyjne węgierskiego sejmu z roku 1867. Uniemożliwiało im ono deklarowanie narodowości żydowskiej, w wyniku czego zmuszeni byli podawać jakąkolwiek inną. Podczas spisu w roku 1930 narodowość żydowską zadeklarowało 72000 obywateli, co stanowiło wówczas połowę członków żydowskich gmin wyznaniowych. W okresie II wojny światowej na Słowacji uzależnionej od faszystowskich Niemiec ludność pochodzenia żydowskiego poddano masowej eksterminacji. W 1940 roku na Słowacji zewidencjonowano około 89000 obywateli narodowości żydowskiej. W okresie wojny, w wyniku holokaustu, ich liczba radykalnie się zmniejszyła. Po wojnie kolejne fale emigracji – w latach 1945, 1948–1949 i po 1968 – sprawiły, iż zmniejszyła się stopniowo liczba tych Żydów, którzy przetrwali holokaust. Obywatele żydowskiego pochodzenia dopiero podczas spisu w roku 1991 mogli podać swą narodowość. Wówczas uczyniło to 134 mieszkańców Słowacji<sup>81</sup>. W roku 2001 żydowską narodowość zadeklarowało 218 osób, zaś podczas ostatniego spisu z roku 2011 prawie trzykrotnie więcej – 631 osób<sup>82</sup>. Współcześnie uważa się, iż rozwój żydowskiej tożsamości ma bardziej charakter religijno-kulturalny, niż narodowy. Organizacją mniejszości żydowskiej jest Związek Kulturalny Obywateli Żydowskich na Słowacji (*Kultúrny spolok židovských občanov na Slovensku*). Związek ten koncentruje się przede wszystkim na gromadzeniu dokumentów dotyczących historii żydowskiego osadnictwa na Słowacji oraz na pozyskiwaniu funduszy na restaurowanie synagog i innych obiektów a także kultywowanie żydowskiej tradycji i zwyczajów<sup>83</sup>.

## 2.9. Pozostałe mniejszości

Na Słowacji, według danych z roku 2001, zamieszkiwało również 1590 osób narodowości rosyjskiej (w 2011 roku 1997 osób), 993 wietnamskiej, 434 serbskiej (w 2011 – 698 osób), 242 rumuńskiej, 168 greckiej i 160 austriackiej. Ponadto w 2001 roku 3765 osób zadeklarowało inną narodowość niż jedna z 19 wyżej opisanych, nie ustalono zaś narodowości 54502 osób. W roku 2011 kategorię „inna” wybrało w sumie 9825 osób, zaś nie zdołano ustalić narodowości w przypadku aż 382493 osób<sup>84</sup>.

<sup>81</sup> P. Podolak, *op. cit.*, s. 74.

<sup>82</sup> Zob. tab. 3. *Struktura narodowości obywateli Słowacji według województw*.

<sup>83</sup> J. Prokop, *op. cit.*, s. 35.

<sup>84</sup> Por: TAB. 155B *Bývajúce obyvateľstvo podľa národnosti a podľa pohlavia, päťročných vekových skupín a štátnej príslušnosti*, zob. [http://www.statistics.sk/webdata/slov/scitanie/def\\_sr/Data/100000/Z155B\\_100000.pdf](http://www.statistics.sk/webdata/slov/scitanie/def_sr/Data/100000/Z155B_100000.pdf) (pobrano 31.10.2005); Tab. 11. *Obyvateľstvo SR podľa národnosti – sčítanie 2011, 2001, 1991*, zob. <http://portal.statistics.sk/files/tab.11.pdf> (pobrano 3.12.2012).

Tab. 3. Struktura narodowości obywateli Słowacji według województw w roku 2001

Republika Słowacka kraj (województwo)	Rok spisu	Stale zamieszka- kali obywate- le	w tym narodowość					
			słowacka	węgierska	romska	czeska	morawska	rusińska
Slovenská republika	2001	5 379 455	4 614 854	520 528	89 920	44 620	2 348	24 201
	2011	5 397 036	4 352 775	458 467	105 738	30 367	3 286	33 482
Bratislavský kraj	2001	599 045	546 685	27 434	755	9 591	745	526
	2011	602 436	543 573	23 888	767	6 820	966	880
Trnavský kraj	2001	551 003	407 246	130 740	3 163	4 778	167	72
	2011	554 741	394 902	120 784	3 048	3 259	387	104
Trenčiansky kraj	2001	605 582	589 344	1 058	1 547	6 319	370	87
	2011	594 328	545 535	797	574	4 106	540	116
Nitriansky kraj	2001	713 422	499 761	196 609	4 741	4 526	186	85
	2011	689 867	473 269	169 460	3 987	3 262	248	103
Žilinský kraj	2001	692 332	674 766	660	2 795	6 123	297	129
	2011	688 851	641 602	553	2 264	4 195	377	182
Bansko-bystrický kraj	2001	662 121	553 865	77 795	15 463	4 560	201	148
	2011	660 563	505 528	67 596	15 525	2 941	292	186
Prešovský kraj	2001	789 968	716 441	817	31 653	3 774	171	21 150
	2011	814 527	668 300	646	43 097	2 610	217	28 835
Košický kraj	2001	766 012	626 746	85 415	29 803	4 949	211	2 004
	2011	791 723	580 066	74 743	36 476	3 174	259	3 076

\* w tej liczbie w 2001 roku znalazło się m.in. 993 osoby narodowości wietnamskiej, 242 rumuńskiej, 168 greckiej, 160 austriackiej i 22 śląskiej, zob. [http://www.statistics.sk/webdata/slov/scitanie/def\\_sr/Data/100000/Z155B\\_100000.pdf](http://www.statistics.sk/webdata/slov/scitanie/def_sr/Data/100000/Z155B_100000.pdf) (pobrano 31.10.2005). We wstępnych wynikach spisu z roku 2011, opublikowanych w roku 2012, nie podano liczebności pozostałych mniejszości.

Źródło: SODB 2001: *Trvale bývajúce obyvateľstvo podľa národnosti v krajoch a okresoch*, zob. <http://www.statistics.sk/webdata/slov/scitanie/tab/tab3a.htm> (pobrano 31.10.2005) i <http://www.statistics.sk/webdata/slov/scitanie/tab/tab3b.htm> (pobrano 31.10.2005); SODB 2011: *Tab. 9 Obyvateľstvo trvalo bývajúce v krajoch SR podľa národnosti, SODB 2001, 2011*, zob. <http://portal.statistics.sk/files/krtab.9.pdf> (pobrano 21.12.2012).

i 2011

w tym narodowość									
ukraińska	niemiecka	polska	chorwacka	serbska	rosyjska	bułgarska	żydowska	inna*	nie ustalona
10814	5405	2602	890	434	1590	1179	218	5350	54502
7430	4690	3084	1022	698	1997	1051	631	9825	382493
542	1342	398	653	159	432	533	88	1815	7317
627	1165	495	721	270	541	440	228	3041	18014
196	173	145	53	43	113	102	13	464	3535
233	227	195	57	87	173	86	75	1046	30078
214	750	228	24	32	125	53	5	369	5057
222	538	230	34	47	160	59	27	837	40506
275	200	295	42	32	152	151	30	621	5716
275	215	340	57	61	171	151	80	1192	36996
223	452	466	31	38	113	64	11	458	5706
229	378	562	34	70	156	65	36	974	37174
553	435	252	32	39	172	73	13	486	8034
493	432	298	49	51	211	60	51	736	66114
6781	510	549	23	32	238	76	20	311	7422
3714	556	630	36	34	307	75	52	787	64631
2030	1543	269	32	59	245	127	38	826	11715
1637	1179	334	34	78	278	115	82	1212	88980

**Tab. 4.** Struktura narodowości obywateli Słowacji według województw (w procentach) w roku 2004 i 2011

Republika Słowacka kraj (województwo)	Rok spisu	stałe zamieszkali obywatele według narodowości (w %)								
		słowacka	węgierska	romska	czeska	rusińska	ukraińska	poliska	pozostate	nie ustaolona
Slovenská republika	2004	85,78	9,67	1,67	0,83	0,45	0,20	0,05	0,10	1,25
	2011	80,65	8,49	1,96	0,56	0,62	0,14	0,05	0,44	7,09
Bratislavský kraj	2004	94,26	4,58	0,13	1,60	0,09	0,09	0,07	0,96	1,22
	2011	90,23	3,96	0,12	1,13	0,15	0,10	0,08	1,42	2,99
Trnavský kraj	2004	73,90	23,72	0,57	0,87	0,01	0,03	0,02	0,24	0,64
	2011	71,18	21,77	0,55	0,59	0,02	0,04	0,03	0,40	5,42
Trenčiansky kraj	2004	97,31	0,17	0,25	1,04	0,01	0,03	0,04	0,32	0,83
	2011	94,79	0,13	0,10	0,69	0,02	0,04	0,04	0,38	6,81
Nitriansky kraj	2004	70,05	27,55	0,66	0,63	0,01	0,04	0,04	0,22	0,80
	2011	68,60	24,56	0,58	0,47	0,01	0,04	0,05	0,33	5,36
Žilinský kraj	2004	97,46	0,09	0,40	0,88	0,02	0,03	0,07	0,23	0,82
	2011	93,14	0,08	0,33	0,61	0,03	0,03	0,08	0,30	5,40
Banskobystrický kraj	2004	83,65	11,75	2,33	0,69	0,02	0,08	0,04	0,23	1,21
	2011	76,53	10,23	2,35	0,44	0,03	0,07	0,04	0,31	10,00
Prešovský kraj	2004	90,69	0,10	4,00	0,48	2,68	0,86	0,07	0,18	0,94
	2011	82,04	0,08	5,29	0,32	3,54	0,45	0,08	0,27	7,93
Košícký kraj	2004	81,82	11,15	3,89	0,65	0,26	0,27	0,03	0,40	1,53
	2011	73,26	9,44	4,60	0,40	0,39	0,20	0,04	0,44	11,23

Źródło: Opracowano na podstawie: Tab. 9. Obywatelstwo trvalo bývajúce v krajoch SR podľa národnosti, SODB 2004, 2011, zob. <http://portal.statistics.sk/files/krtab.g.pdf> (pobrano 21.12.2012).

## IV.

# Położenie Polaków na Słowacji – historia i współczesność

### 1. Geneza Polonii słowackiej

Wśród Polaków zamieszkujących dziś Republikę Słowacką można wyróżnić dwie podstawowe grupy: ludność autochtoniczną oraz emigrantów przybyłych tu w XX wieku i na początku wieku XXI. Pierwszą falę osadniczą ludności polskiej na Słowacji stanowili górale z Żywiecczyzny i chłopci ze Śląska. Osiedlali się w Czadeckiem – obszarze graniczącym poprzez Przełęcz Jabłonkowską ze Śląskiem Cieszyńskim. Przybywali na ziemię słowackie, począwszy od XVII wieku. Część potomków tych osadników przeniosła się w XVIII wieku na Bukowinę<sup>1</sup>.

Ludność autochtoniczna polskiego pochodzenia zamieszkuje zwłaszcza na obszarze polsko-słowackiego pogranicza, przede wszystkim zaś na Spiszu, Orawie i w Czadeckiem. Dzisiejsi mieszkańcy tych regionów uważają jednak sami siebie przede wszystkim za „ludzi gór”, czyli górali, zaś dopiero na drugim miejscu określają się jako Słowacy lub Polacy. Długotrwałe procesy asymilacyjne doprowadziły do tego, iż obecnie do starej, autochtonicznej polskości na Słowacji mało kto się przyznaje<sup>2</sup>. Niewielka liczebność polskiej ludności autochtonicznej na obszarze Spiszu i Orawy oraz jej

---

<sup>1</sup> Z. Jasiński, *Polska diaspora w Czechach...*, s. 271.

<sup>2</sup> Współcześnie w powiatach na omawianych tu obszarach występuje co prawda stosunkowo najwyższy na Słowacji procentowy udział ludności polskiej (powiaty Tvrdošín, Námestovo i Dolný Kubín na Orawie oraz Stará Ľubovňa, Kežmarok i Poprad na Spiszu), jednakże ilościowo są to zbiorowości nieliczne, dochodzące maksymalnie do 140 osób w powiecie

podobieństwo do kultury górali słowackich sprzyjały postępowi asymilacji. Przebiegała ona znacznie szybciej niż wśród Polaków na Zaolziu<sup>3</sup>. Wynikało to z niskiego poczucia świadomości narodowej, zakazu działalności organizacji i szkół polskich. Ponadto brak prawa stałego pobytu zmuszał ludność polskiego pochodzenia do przyjęcia obywatelstwa słowackiego, a z czasem także i słowackiej narodowości<sup>4</sup>.

Oprócz Spiszu i Orawy ludność polskiego pochodzenia zamieszkuje także na Liptowie oraz w regionie Horehronie. Na południu tego drugiego regionu znajduje się miejscowość Pohorelá, do której w XVII wieku przybyli osadnicy z Polski. Do dziś zachowała się tam ciekawa językowo gwara ludowa, posiadająca wiele elementów polskich. Jednakże niewielu potomków tych kolonistów zachowało polską tożsamość<sup>5</sup>.

Problematykę polskiej ludności autochtonicznej na Słowacji podejmują współcześnie m.in. doc. Tadeusz Trajdos z Instytutu Historii PAN w Warszawie, dr Jerzy Marian Roszkowski z Muzeum Tatrzańkiego w Zakopanem oraz dr Marek Skawiński z UJ. Przypominają, iż historia polskiego osadnictwa na Spiszu i Orawie sięga XIII wieku. Autorzy ci twierdzą, iż po słowackiej stronie Spiszu i Orawy oraz w Czadeckiem mieszka kilkutyśięczna grupa Polaków. Powołują się przy tym na cechy etniczno-kulturowe, m.in. na gwary używane przez mieszkańców tych ziem. Gwary te należą ich zdaniem do gwar języka polskiego<sup>6</sup>.

W wyniku polityki asymilacyjnej Węgrów, a następnie Słowaków świadomość narodowa ludności Spiszu, Orawy i Czadeckiego stopniowo zmierzrzała w kierunku tożsamości słowackiej<sup>7</sup>. Przebieg akcji asymilacyjnej wobec osób narodowości polskiej opisuje Jerzy Marian Roszkowski. Zauważa, iż do roku 1880 w spisach ludności Zamagórza spiskiego dominował polski element osadniczy, który przybył na te tereny w średniowieczu,

---

Kežmarok (wg danych z 2011 roku). Por. tab. 6. *Obywatele narodowości polskiej w okresach (powiatach) Słowacji wg spisów powszechnych z lat 1991, 2001 i 2011.*

<sup>3</sup> T. Siwek, *op. cit.*, s. 85.

<sup>4</sup> Z. Jasiński, *Polska diaspora w Czechach...*, s. 271.

<sup>5</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panem Waldemarem Oszczędą z Żyliny. Listy z 12.03.2003 i 25.05.2003 (w posiadaniu autora). Inną miejscowością na Horehroniu zamieszkałą przez ludność polskiego pochodzenia jest Pohronská Polhora (według informacji uzyskanych od Marka Hrycia – ówczesnego doktoranta z Instytutu Sławistyki Uniwersytetu Warszawskiego).

<sup>6</sup> Z. Jasiński, *Polska diaspora w Czechach...*, s. 271.

<sup>7</sup> Zob. m.in.: T.M. Trajdos, *Polacy na Słowacji*, [w:] *Regionalizm – regiony – Podhale*, red. J.M. Roszkowski, Zakopane 1995; *idem*, *Spisz północny i środkowy w naszym stuleciu*, Warszawa 1987; J.M. Roszkowski, *Przyczyny i przebieg procesu słowakizacji ludności polskiej na Górnych Węgrzech do 1918 roku*, „Orawa” 2000, nr 38; *idem*, *Problem świadomości narodowej mieszkańców Górnej Orawy do 1914 roku*, „Rocznik Orawski” 1997, Zakopane.

z przeludnionej Małopolski. Oprócz Polaków ziemie te zamieszkiwali także Węgrzy, Żydzi i Niemcy. Fakt, iż między dwoma spisami ludności z roku 1870 i 1880 ze statystyk zniknęła ludność polska, Roszkowski tłumaczy polityką słowakizacji prowadzoną w drugiej połowie XIX wieku<sup>8</sup>. W XIX wieku Węgrzy nasilili politykę madziaryzacji na terenie Górnych Węgier. Ponieważ jednak Polacy nie poddawali się jej tak łatwo, jak zakładano, Węgrzy przyjęli przewrotny plan. Postanowili bowiem dać Słowakom wolną rękę w zasymilowaniu ludności polskiej, wychodząc z założenia, iż łatwiej jest Słowakowi słowakizować górala polskiego pochodzenia, niż Węgrowi go zmadziaryzować. Następnym krokiem miała być madziaryzacja owych zesłowakizowanych Polaków<sup>9</sup>. Jednakże na początku XX wieku rozwinął się słowacki ruch narodowy, co pokrzyżowało węgierskie plany. Postawa Węgrów wobec Polaków zamieszkujących tzw. Górne Węgry zaczęła się zmieniać. Grupa polskich „budzicieli” – Jana Bednarskiego, Feliksa Gwiżdża, Eugeniusza Streculi i Aleksandra Mantonoga – podjęła działania na rzecz równouprawnienia Polaków wobec innych mniejszości zamieszkujących Węgry. Działacze ci dążyli do oficjalnego uznania mniejszości polskiej przez władze w Budapeszcie. W tym celu wystąpili z wnioskiem, aby w trakcie spisu powszechnego w roku 1910 uwzględnić w formularzach statystycznych usuniętą w 1880 roku rubrykę „narodowość polska”. Postulat ten spełniono jedynie w przypadku powiatu trzciańskiego, obejmującego Górną Orawę. Okazało się wówczas, iż w czternastu z dwudziestu kilku wiosek tam położonych dominuje ludność polska. Prawie 16 tysięcy osób, czyli 98,6% ogółu mieszkańców, podało się za Polaków. Pozostałą część stanowili Węgrzy, Żydzi i Słowacy. Wynik ten został opublikowany przez węgierski urząd statystyczny i przyjęty przez władze i opinię publiczną<sup>10</sup>.

Nie wszyscy polscy naukowcy podzielają powyższe poglądy. Zaciętą polemikę na temat obecności Polaków na Słowacji prowadził Marek Skawiński z Krakowa, z Antonim Krohem i Piotrem Krzywdą, na łamach Almanachu Karpackiego „Płaj”<sup>11</sup>. Z kolei ze strony słowackiej obecność polskiej ludności autochtonicznej na Słowacji wielokrotnie podważał emerytowany

<sup>8</sup> Zob. J.M. Roszkowski, *O zagadnieniach polsko-słowackiego pogranicza*, „Orawa” 1995, nr 33.

<sup>9</sup> J.M. Roszkowski, *Rola Kościoła na Spiszu i Orawie w podtrzymywaniu polskości oraz słowakizacji*, [w:] *Spisz i Orawa w 75. rocznicę powrotu do Polski północnych części obu ziem*, [red. T.M. Trajdos.], Kraków 1995, s. 31. Por. także T.M. Trajdos, *Spisz północny i środkowy...*

<sup>10</sup> J.M. Roszkowski, *Rola Adoriana Divékyego w polskiej akcji „budzicielskiej” na Górnych Węgrzech 1910–1920*, „Rocznik Orawski” 1998, Zakopane.

<sup>11</sup> M. Skawiński, *W kwestii Polaków na Słowacji. Odpowiedź panom: Antoniemu Krohowi i Piotrowi Krzywdzie*, „Płaj” 1999, z. 19.

dypłomata Matej Andraš w tygodnikach „Slovo” i „Kultura”<sup>12</sup>. Zdaniem Waldemara Oszczędy badaczom śladów polskości Spiszu strona słowacka stała współcześnie znaczne utrudnienia<sup>13</sup>.

Drugą grupę ludności polskiej na Słowacji tworzą emigranci, przede wszystkim z Polski, ale także z Czech, przybywający tu w XX i na początku XXI wieku. Pierwsza fala polskiej emigracji miała miejsce w latach 1890–1910 i koncentrowała się na terenach wschodniej Słowacji. Większość osadników pochodziła z Małopolski, a zwłaszcza z powiatów: jarosławskiego, samborskiego, nowosądeckiego i nowotarskiego. Przybywali do parcelowanych majątków, wystawionych na sprzedaż, z nadzieją na lepsze niż u siebie warunki gospodarowania. Warunki te w praktyce okazywały się jednak dosyć trudne. Polacy natrafiali na brak domów i zabudowań gospodarczych, wyjąłowaną ziemię, często od lat leżącą odłogiem, czy też na konieczność karczowania lasu. Z tych powodów część z polskich osadników decydowała się na dalszą emigrację i wyjeżdżała ze Słowacji do Ameryki. Na początku XX wieku największą polską kolonią na Słowacji była miejscowość Krompachy. Mieszkali w niej Polacy sprowadzeni tu do pracy w fabrykach żelaza przez firmę „Rimamurańska spółność”. W 1900 roku zamieszkiwało w Krompachach aż 300 polskich rodzin. Kryzys gospodarczy wywołany I wojną światową oraz zamknięcie fabryki żelaza w 1922 roku, a co za tym idzie zwolnienie 300 osób, spowodowały wyjazdy Polaków. Część z nich zdecydowała się powrócić do Polski, inni zaś w poszukiwaniu pracy wyemigrowali do Francji. W roku 1930 w Krompachach pozostało już tylko 65 polskich rodzin. W omawianym okresie polscy osadnicy zamieszkiwali także m.in. w Topolówce, Vitažovcach, Duplinie, Kojeticach, Niżnych Slovinkach k./Krempach, Slancu Udavskim i Polomie. Warto wspomnieć, iż nie posiadali prawa do stałego pobytu, zarówno w czasach Monarchii Austro-Węgierskiej, jak i po powstaniu I Republiki Czechosłowackiej<sup>14</sup>.

<sup>12</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panem Władysławem Sidorem, korespondentem „Naszego Dziennika” na Słowacji. List z 11.06.2003 r. (w posiadaniu autora).

<sup>13</sup> Świadczy o tym niniejszy fragment listu Waldemara Oszczędy z Żyliny, jaki otrzymałem 25.05.2003: „poszukiwanie i dotarcie do zachowanych dokumentów związanych z polsnością Spiszu i Jaworzyny w oficjalnych instytucjach słowackich zwłaszcza znajdujących się w rejonowym archiwum państwowym w Lewoczy może się okazać trudno lub zupełnie niemożliwe. Mam pod tym względem (Lewocza) bardzo złe doświadczenie ponieważ, gdy cokolwiek od nich potrzebuję w różny wyrafinowany sposób odmawiają mi dostępu do tego typu dokumentów historycznych. Przypuszczam, że z upływem czasu niektóre jeszcze nam nieznanne i cenne dokumenty dotyczące historycznych związków niniejszych obszarów z Polską zostaną wyłączone spod zasięgu badaczy, zniszczone lub w najlepszym przypadku dobrze schowane” (list w posiadaniu autora).

<sup>14</sup> Z. Jasiński, *Tradycje oświatowe Polaków w Republice Słowackiej*, [w:] *Oświata etniczna w Europie Środkowej*, red. Z. Jasiński. T. Lewowicki, Opole 2004, s. 153–154.



Śledząc dalsze dzieje Polaków na Słowacji, należy wspomnieć okres II wojny światowej. W pierwszych latach wojny Słowacja była krajem, w którym nie toczyły się działania wojenne, stąd liczni Polacy chronili się tam przed represjami w okupowanej Polsce. Po upadku słowackiego powstania narodowego (SNP) większość z nich wywieziono do Niemiec, pozostali wrócili do kraju<sup>45</sup>. Po wybuchu II wojny światowej część żołnierzy polskiej armii została internowana w obozach węgierskich na obszarze południowej Słowacji, zajętej w 1939 roku przez Węgry, w pobliżu dawnej granicy węgiersko-czechosłowackiej. Polskie obozy wojskowe powstały w 34 miejscowościach, ponadto w 13 miejscowościach w zorganizowany sposób przyjęto polskich cywilów. Władze węgierskie umożliwiły dyskretną ewakuację polskiego wojska do Francji i na Bliski Wschód. Część żołnierzy nielegalnie wracała przez państwo słowackie do okupowanego kraju. Szacuje się, iż w ten sposób powróciło około 12 tysięcy osób. Równocześnie w odwrotnym kierunku podążali nowi uchodźcy, zmierzający do polskiego wojska. Polacy przybywali na Słowację także z kierunku południowego. W końcowej fazie wojny, począwszy od wiosny 1944 roku, po rozpoczęciu przez Niemców okupacji Węgier, grupa polskich uchodźców z tego kraju znalazła schronienie na Słowacji. Po zakończeniu wojny obszary zajęte w 1939 roku przez Węgry powróciły w granice Czechosłowacji, a marionetkowe państwo słowackie przestało istnieć. Wówczas niektórzy z polskich żołnierzy pozostali na Słowacji i założyli tu rodziny<sup>46</sup>.

Opisując losy Polaków na Słowacji w okresie II wojny światowej, należy także wspomnieć o ich udziale w słowackim powstaniu narodowym (29 sierpnia – 28 października 1944). Słowaccy autorzy szacują, iż wzięło w nim udział od 70 do 100 Polaków. Z kolei zdaniem polskich historyków liczba ta mogła być znacznie wyższa i sięgać 230, a nawet 300 osób. Dokładne szacunki są niemożliwe, ponieważ Polacy biorący udział w SNP przybywali na Słowację pojedynczo bądź w niewielkich grupkach, a ponadto nie utworzyli własnej reprezentacji ani odrębnej jednostki wojskowej. Jak napisał Juraj Marušiak: „Polscy uczestnicy Słowackiego Powstania Narodowego rekrutowali się z różnych środowisk. Najczęściej chodziło o uciekinierów z prac przymusowych w Niemczech, inni uciekali z obozów koncentracyjnych lub jenieckich, jeszcze innych wybuch powstania zastał w czasie służby kurierskiej między okupowaną przez Niemców Polską a Budapesztem. Nie byli wyjątkami również dezertery – Polacy z terenów bezpośrednio

<sup>45</sup> Jedną z Polek, której udało się uniknąć wywózki, była pani Maria Hryc. Po zakończeniu wojny poślubiła Słowaka i pozostała na Słowacji. Zob. *55 lat na Słowacji. Rozmowa z panią Marią Hryc*, „Monitor Polonijny” 1999, nr 4, s. 6.

<sup>46</sup> Z. Jasiński, *Tradycje oświatowe...*, s. 163. Zob. też: M. Gniazdowski, *Polscy uchodźcy na pograniczu słowacko-węgierskim*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 7–8, s. 38–39.

włączonych do Trzeciej Rzeszy, którzy jako obywatele niemieccy zostali powołani do służby w Wehrmachcie. [...] Wśród polskich uczestników SNP znaleźli się ludzie o przeróżnych życiorysach. Do słowackiego ruchu oporu włączali się z różnych powodów – niektórzy schronili się na Słowacji, inni znaleźli się w tym kraju przypadkowo, jeszcze inni jako przekonani antyfaszyści czy nawet komuniści, walczyli w szeregach Armii Czerwonej. [...] Wielu obywateli polskich biorących udział w SNP nie powróciło po wojnie do swych rodzin. Zginęli na ziemi słowackiej<sup>17</sup>.

Podczas II wojny światowej Słowacja była także państwem tranzytowym dla kurierów tatrzańskich. W latach 1939–1944 przekraczali oni z narażeniem życia granicę ze Słowacją i docierali na Węgry do Budapesztu, utrzymując w ten sposób łączność między Polskim Państwem Podziemnym a Rządem RP na Uchodźstwie w Londynie. Przenosili korespondencję, meldunki dla władz polskich i instrukcje od nich dla organizacji konspiracyjnych w okupowanej Polsce. Według Wojciecha Bilińskiego udało się dotychczas ustalić nazwiska 40 kurierów tatrzańskich, w tym 5 kobiet, jednak w rzeczywistości było ich znacznie więcej<sup>18</sup>.

Po II wojnie światowej miała miejsce kolejna fala polskiej emigracji. Nasilenie tego procesu nastąpiło szczególnie w latach 70. i 80.<sup>19</sup> Polacy przybywali na Słowację w ramach kontraktów, które były szczególnie atrakcyjne w latach 70. Ich zawieranie było możliwe dzięki podpisaniu dwustronnych porozumień rządowych między PRL a ČSRS. Polacy przybywający wówczas na Słowację pochodzili właściwie z każdego regionu Polski<sup>20</sup>. Jednak najwięcej Polaków przyjechało z Polski południowej<sup>21</sup>. Emigracja na Słowację wynikała głównie z przyczyn ekonomicznych i osobistych („sercowych”). Sytuacja ekonomiczna w Polsce Ludowej zmuszała niektórych do poszukiwania pracy za granicą. Czechosłowacja tak jak i Polska znajdowała się w bloku

<sup>17</sup> J. Maruśiak, *Polacy w Słowackim Powstaniu Narodowym*, [w:] *Stosunki polsko-słowackie w I połowie XX wieku (materiały pokonferencyjne)*, red. J. Głowińska, Wrocław 2006, s. 102, 107–109.

<sup>18</sup> W. Biliński, *Kurierzy tatrzańscy na ziemiach słowackich podczas II wojny światowej*, „Monitor Polonijny” 2005, nr 11, s. 18–19. Więcej na ten temat zob. A. Filar, *Opowieści tatrzańskich kurierów*, Warszawa 1973.

<sup>19</sup> W latach 1973–1981 co roku na Słowacji osiedlało się od 80 do 120 Polaków, a w latach następnych – przeciętnie 80 Polaków. Zob. Z. Jasiński, *Tradycje oświatowe...*, s. 163. Por. tab. 5. *Obywatele narodowości polskiej na Słowacji wg spisów powszechnych*. Także większość respondentów z przeprowadzonych przeze mnie badań wśród słowackiej Polonii osiedliła się na Słowacji w tym okresie (tj. w latach 70. i 80.). Zob. wykres 1. *Respondenci według okresu osiedlenia się na Słowacji*.

<sup>20</sup> Potwierdzają to wywiady przeprowadzane z przedstawicielami pierwszego pokolenia słowackiej Polonii, jakie zostaną omówione w rozdziale VI.

<sup>21</sup> Z. Jasiński, *Tradycje oświatowe...*, s. 163.

państw socjalistycznych. Jednakże jej sytuacja ekonomiczna, dostęp do dóbr, takich jak produkty żywnościowe, mieszkania, zachęcała do poszukiwania lepszych warunków życia. Polacy przyjeżdżali zatem na Słowację w celach zarobkowych. Część z nich, poznawszy tu swego życiowego partnera, zawierała związek małżeński i zostawała na stałe. Porównanie sytuacji ekonomicznej obu krajów często wpływało na decyzję osiedlenia się małżeństw mieszanych na Słowacji. Innym powodem przyjazdów na Słowację była chęć podjęcia w tym kraju studiów wyższych. I w tym przypadku część polskich studentów, poznawszy w trakcie studiów swego przyszłego małżonka i/lub znalazłszy pracę, pozostawała na Słowacji. Tym samym były ośrodki studiów Polaków (w Bratysławie, Koszycach, Bańskiej Bystrzycy, Żylinie, Martinie i Nitrze) stawały się miejscami ich zamieszkania.

Część dzisiejszej Polonii słowackiej to skutek migracji wewnątrz federacji czechosłowackiej, które objęły także Polonię czeską, żyjącą głównie na Zaolziu. Czescy Polacy przybywali na Słowację z tych samych powodów, co ich rodacy z Polski – w poszukiwaniu pracy lub na studia. Niekiedy wynikało to także z faktu zawarcia małżeństwa z osobą narodowości słowackiej<sup>22</sup>. Tym, co wyróżnia Zaolziaków, jest silne przywiązanie do polskości, wynikające z doświadczenia walki o zachowanie polskiej tożsamości w okresie zamieszkiwania na Zaolziu<sup>23</sup>.

Trzeba pamiętać, iż miało to miejsce w trakcie istnienia Czechosłowacji, a więc zmiana miejsca zamieszkania była migracją wewnątrz jednego państwa. Wśród Polaków przybyłych na Słowację z Zaolzia znalazło się kilka wybitnych osobistości ze świata kultury i nauki. Warto wymienić tu m.in. dyrygenta i skrzypka Bohdana Warchała, kompozytora Romana Bergera, reżysera Franka Chmiela czy zoologa Eugeniusza Bałona. Także z Zaolzia pochodzą b. prezes KP na Słowacji Anna Tóthová oraz Zbigniew Podleśny, prezes KP Środkowe Powąże<sup>24</sup>.

Jak twierdzi Danuta Meyza-Marusiaková: „prześledzenie wszystkich dróg osiedlenia się Polaków na Słowacji po II wojnie światowej jest bardzo trudne”<sup>25</sup>. Jednakże, aby uzupełnić obraz kierunków emigracji Polaków na Słowację, należy dodać, iż w pojedynczych przypadkach ich droga na Słowację wiodła przez ZSRR, Bułgarię i inne kraje. Poznanie w trakcie studiów w tych krajach przyszłego małżonka – Słowaka – skutkowało decyzją osiedlenia się na Słowacji<sup>26</sup>.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 165.

<sup>23</sup> M. Wojcieszynska, *Zaolziacy*, „Monitor Polonijny” 2009, nr 7–8, s. 28–29.

<sup>24</sup> T. Siwek, *op. cit.*, s. 85; M. Wojcieszynska, *Zaolziacy...*, s. 28–29.

<sup>25</sup> D. Meyza-Marusiaková, *Poliaci* (maszynopis), cyt. za Z. Jasiński, *Tradycje oświatowe...*, s. 165.

<sup>26</sup> *Nauczyć polskości*, „Monitor Polonijny” 1999, nr 10, s. 6; *Romaná Gregušková – prezes Klubu Polskiego Region Nitra*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 3, s. 2; *Irena Zacharová*

Liczba Polaków na Słowacji zaczęła wzrastać po przystąpieniu Słowacji do Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku, w związku z otwarciem słowackiego rynku pracy m.in. dla Polaków<sup>27</sup>. Według przedstawicieli słowackiego Głównego Urzędu Pracy, Spraw Socjalnych i Rodziny ilość Polaków zatrudnionych na Słowacji będzie w dalszym ciągu stopniowo wzrastać, co jest wynikiem m.in. realizacji programów transgranicznych współfinansowanych ze środków UE, systematycznego wzrostu płac w gospodarce słowackiej, napływu inwestycji zagranicznych w sektorach nowoczesnych technologii i w sferze usług oraz korzystnej relacji euro (wprowadzonego na Słowacji 1 stycznia 2009 roku) do złotówki<sup>28</sup>.

Emigracja poakcesyjna na Słowację wyróżnia się tym, iż zasadniczym jej powodem jest praca, nie zaś „przyczyna sercowa”. W związku z tym wśród Polaków przybywających na Słowację w ostatnich latach nie dominują (jak wśród wcześniejszych emigrantów) osoby zawierające małżeństwa mieszane polsko-słowackie (choć oczywiście i takie w ostatnich latach się zdarzają)<sup>29</sup>. Polacy przybywający na Słowację do pracy to w większości ludzie młodzi – bądź stanu wolnego, bądź też pozostający w związkach jednolitych narodowo (polskich). Zasadne jest zatem pytanie, na ile emigracja ta okaże się emigracją trwałą. W przypadku małżeństw polskich nie istnieją bowiem (jak u większości wcześniejszych emigrantów) rodzinne związki ze Słowacją. Kraj ten nie musi być więc traktowany jako miejsce emigracji stałej, jako kraj osiedlenia, lecz tylko jako miejsce czasowego pobytu ze względu na pracę, jako jeden z etapów „kariery emigracyjnej”<sup>30</sup>. Jak zauważył Bartosz Pieczyński, jeden z Polaków zatrudnionych w bratysławskiej siedzibie Philipsa:

„Wielu Polaków traktuje ofertę pracy na Słowacji jako ciekawe wyzwanie, które oznacza zarazem niepowtarzalną przygodę, jak i szansę na rozwój zawodowy.

---

– prezes Klubu Polskiego Region Martin, „Monitor Polonijny” 2004, nr 3, s. 2; M. Wojcieszewska, *Możliwości trzy*, „Monitor Polonijny” 2008, nr 7–8, s. 19–11.

<sup>27</sup> „Na podstawie Traktatu o Przystąpieniu Republiki Słowackiej do Unii Europejskiej, z dniem 1 maja 2004 r. obywatele Unii Europejskiej oraz Europejskiego Obszaru Gospodarczego uzyskali całkowity dostęp do słowackiego rynku pracy. Zatrudnianie obywateli UE/EOG realizowane jest wg takich samych zasad jak obywatele Republiki Słowackiej, za wyjątkiem obowiązku monitorowania napływu i odpływu pracowników zagranicznych oraz członków ich rodzin”. Zob. J. Stokłosa, *Warunki życia i pracy w krajach Europejskiego Obszaru Gospodarczego – Słowacja*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Departament Rynku Pracy, 2008, zob. [http://www.eures.praca.gov.pl/zal/warunki\\_zycia/slowacja/Slowacja.pdf](http://www.eures.praca.gov.pl/zal/warunki_zycia/slowacja/Slowacja.pdf) (pobrano 4.08.2012).

<sup>28</sup> *Informacja w sprawie zatrudnienia obywateli polskich w państwach Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Szwajcarii oraz obywateli państw EOG w Polsce*, Warszawa, maj 2011, zob. [http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/\\_public/1\\_NOWA%20STRONA/Analizy%20i%20raporty/przeplyw%20pracownikow/Monitoring\\_maj%202011\\_korekta.pdf](http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/Analizy%20i%20raporty/przeplyw%20pracownikow/Monitoring_maj%202011_korekta.pdf) (pobrano 4.10.2011).

<sup>29</sup> M. Wojcieszewska, *Nasza klasa w Bratysławie*, „Monitor Polonijny” 2008, nr 7–8, s. 7–9.

<sup>30</sup> M. Wojcieszewska, *Polskie małżeństwa na Słowacji*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 9, s. 12–13.

Nikt przecież nie każe wyjeżdzać na stałe. Jak jest okazja, warto skorzystać, popracować tu rok czy dwa, a później się zobaczy. Zwłaszcza, że z pobytym w Bratysławie w CV Polak ma większą szansę na znalezienie w przyszłości ciekawej pracy w Polsce, niż gdyby cały czas siedział w rodzinnym mieście<sup>31</sup>.

Atutem pracy u południowego sąsiada – w porównaniu z położeniem emigrantów wyjeżdżających np. na Wyspy Brytyjskie – jest brak poważniejszych barier kulturowych między Polakami a Słowakami, w tym bliskość językowa. Nie bez znaczenia jest także bliskość geograficzna, umożliwiającą częstsze i tańsze wyjazdy do rodziny w kraju niż w przypadku emigracji do państw UE-15. Jak zauważyła Małgorzata Wojcieszńska: „w obecnych czasach, kiedy można czytać polskie gazety w internecie, oglądać polską telewizję, a do Polski jeździć nawet co drugi weekend, wyjazd do Bratysławy czy Koszyc można porównać z przeprowadzką do obcego miasta w Polsce”<sup>32</sup>. Z bliskości geograficznej korzystają zwłaszcza mieszkańcy południowych powiatów województw śląskiego, małopolskiego i podkarpackiego. Część z nich dojeżdża codziennie do pracy na Słowację dzięki autobusom pracowniczym podstawianym przez słowackiego pracodawcę. O licznych zaletach pracy za południową granicą informowała polska prasa:

„Praca na południu to szansa dla mieszkańców przygranicznych miejscowości, gdzie jest spore bezrobocie. Tam bez pracy są albo osoby bez żadnego doświadczenia zawodowego, albo bez kwalifikacji i znajomości języków obcych. A z Czechem czy ze Słowakiem każdy Polak jakoś się dogada. Zaletą jest też na pewno odległość, bo jeśli firma jest blisko granicy, to zawsze można wrócić na niedzielę do domu. Często jest to bliżej niż do Warszawy, gdzie np. wielu górali pracuje na budowach. Oczywiście pensje, które oferują za naszą południową granicą, nie mogą konkurować z zarobkami na Wyspach, ale też koszty życia są nieporównywalnie niższe niż w Polsce. Zwłaszcza że wiele firm pokrywa koszty zakwaterowania, a zwyczajowo daje się pracownikom bony żywieniowe. I co ważne: w tych krajach czujemy się pełnoprawnymi pracownikami, a nie pracownikami drugiej kategorii”<sup>33</sup>.

Wzrost gospodarczy i napływ inwestycji zagranicznych za rządów Mikułáša Dzurindy (1998–2006) doprowadził do ulokowania na Słowacji fabryk samochodów (np. Hyundai, Peugeot-Citroen, KIA, Volkswagen), a także do otwarcia w tym kraju środkowo-europejskich central międzynarodowych korporacji (np. Philips, IBM, Lenovo czy Hewlett-Packard). W firmach tych znajdują zatrudnienie również Polacy. Jak zauważył cytowany już Bartosz

<sup>31</sup> J. Łoginow, *Nowy kierunek emigracji Polaków*, zob. <http://biznes.onet.pl/nowy-kierunek-emigracji-polakow,18490,3228885,2,news-detel> (pobrano 14.09.2012).

<sup>32</sup> *Ibidem*.

<sup>33</sup> J. Ćwiek, I. Bugajska, *Czesi i Słowacy szukają pracowników w Polsce*, „Gazeta Wyborcza” (dodatek Praca), 3.04.2006, s. 3.

Pieczyński: „naturalnym etapem rozwoju zawodowego jest awans do centrali, a w przypadku kilku światowych korporacji jest to równoznaczne z przeprowadzką do Bratysławy”<sup>34</sup>.

#### 1.1. Polskie organizacje na Słowacji do 1945 roku

Do I wojny światowej na terenie Słowacji nie istniały żadne polskie instytucje kulturalno-oświatowe, nie powstało tu również polskie szkolnictwo. Wynikało to z polityki madziaryzacji, realizowanej przez Węgrów zarówno wobec Słowaków, jak i Polaków. Polacy mieszkający na Słowacji nie mieli więc warunków do swobodnego rozwoju życia narodowego.

W 1922 roku, a więc już za czasów Czechosłowacji, otwarto w Koszycach Konsulat Polski. Jego powstanie ożywiło nadzieję mieszkających na wschodniej Słowacji Polaków na uzyskanie opieki prawnej państwa polskiego. Pracownicy konsulatu założyli Czytelnię Polską, która rozpoczęła swą działalność 2 sierpnia 1925 roku. Była to pierwsza polska instytucja na terenie Słowacji. Pełniła rolę biblioteki, w której udostępniano polskie książki. Przy Czytelni Polskiej powstało również Koło Młodzieży Polskiej i jej Przyjaciele. W 1926 oraz w 1928 roku Czytelnia Polska, wraz z koszyckim oddziałem Maticy Slovenskej, zorganizowała kurs języka polskiego. Z działań podjętych przez Czytelnię należy także wymienić obchody polskich świąt narodowych oraz rocznic powstań narodowych, odczyty o wyzwoleniu Polski i Czechosłowacji oraz o wielkich Polakach, organizację wyjazdów kolonijnych dla dzieci do Polski czy imprezy bożonarodzeniowe. Zaslugą Czytelni było także wprowadzenie nadobowiązkowej nauki języka polskiego w szkole ludowej w Vitažovcach, w wymiarze dwóch godzin tygodniowo. W 1929 roku Czytelnia zrzeszała ok. 150 członków. Posiadała swe filie w Vitažovcach, Topolówce, Duplinie, Slancu Udavskim i Polomie. W roku 1931, po przeniesieniu Konsulatu Polskiego z Koszyc do Użgorodu, również Czytelnię Polską przeniesiono do Użgorodu, zaś w Koszycach powstała jej filia. Od 1934 roku nastąpił stopniowy upadek Czytelni. Było to wynikiem wycofania się ze współpracy z Polakami czechofilsko nastawionych Słowaków. Jednakże instytucja ta przyczyniła się do znacznej aktywizacji Polaków na wschodniej Słowacji, popularyzacji polskiej kultury i zbliżenia polsko-słowackiego<sup>35</sup>.

Inną polską organizacją na Słowacji było działające w latach 1928–1938 Koło Polskie w Bratysławie. Jego działalność zmierzała do organizowania życia polskiego w zachodniej Słowacji oraz do zbliżenia polsko-czechosłowackiego. Celem Koła Polskiego było pielęgnowanie współpracy

<sup>34</sup> J. Łoginow, *Nowy kierunek...*

<sup>35</sup> Z. Jasiński, *Tradycje oświatowe...*, s. 455–457.

społecznej i kulturalnej z polskim narodem oraz nawiązywanie kontaktów z Polakami, podtrzymywanie języka polskiego i propagowanie polskiej kultury. Koło Polskie organizowało obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, powstań narodowych czy też Święta Niepodległości, odczyty, koncerty, zabawy mikołajkowe i wycieczki. W 1929 roku związek liczył 36 członków, rok później już 51 członków. W działalność Koła Polskiego byli zaangażowani również obywatele słowaccy. W 1938 roku, po zajęciu Zaolzia przez Polskę oraz w wyniku wybuchu II wojny światowej Koło Polskie zaprzestało swej działalności<sup>36</sup>.

Od okresu polskich powstań narodowych nasiliły się wyjazdy młodzieży polskiej na studia do Czech i na Słowację. W 1931 roku na uczelniach czechosłowackich studiowało łącznie 2365 obywateli polskich (Polaków i Żydów). Z tej liczby 383 osoby studiowały na Uniwersytecie Komeńskiego w Bratysławie. Studenci polscy założyli w Czechosłowacji związek studencki o nazwie „Samopomoc Polska”. Oddziały tego związku powstały w Pradze, Brnie i Bratysławie. Oddział bratysławski przyjął nazwę „Samopomoc Polska” – *Spolok študentov z Polska v Bratislave*. Działał przy Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Komeńskiego, skupiając studentów z Polski narodowości żydowskiej. W 1932 roku zmieniono nazwę związku na „Samopomoc – Stowarzyszenie Studentów Żydów z Polski”. Warto podkreślić, iż językiem urzędowym tej organizacji był język polski. W 1932 roku związek ów liczył 300 członków<sup>37</sup>.

Poza wymienionymi wyżej organizacjami w Bratysławie istniały również instytucje powstałe z inicjatywy strony czechosłowackiej, w działalność których włączyli się Polacy. W 1933 roku założono Towarzystwo Polsko-Czechosłowackie w Bratysławie (*Československo-polska spoločnosť v Bratislave*). Jedyną imprezą zorganizowaną przez Towarzystwo, o jakiej zachowały się dokumenty, były obchody Święta Niepodległości 11 listopada 1933 roku. Z kolei w 1936 roku powstało Słowacko-Polskie Stowarzyszenie Gospodarcze w Bratysławie (*Slovensko-polske hospodarske sdružení v Bratislave*). Istniało ono jednakże tylko przez rok i nie rozwinęło swej działalności<sup>38</sup>.

W latach 1945–1991 nie istniały na Słowacji żadne organizacje polskie. Ich powstanie stało się możliwe dopiero po „aksamitnej rewolucji”. Wówczas to, w 1991 roku powstał Klub Polski w Martinie. W roku 1994 jego członkowie – wraz z Polakami z Bratysławy i Koszyc – powołali „Klub Polski – Stowarzyszenie Polaków i ich Przyjaciół na Słowacji”<sup>39</sup>.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 159–161.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 161–162.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 162–163.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 165.

### 1.2. Polacy na Słowacji – Polonia czy mniejszość polska?

W literaturze przedmiotu na określenie skupisk polonijnych w krajach ościennych używa się przede wszystkim pojęcia „mniejszość polska” lub „Polacy”. Jednak w odniesieniu do Polaków na Słowacji nieadekwatne było moim zdaniem przyjęcie tych kategorii oraz opisywanie ich jako mniejszości narodowej. Co prawda, jak wspomniano w rozdziale trzecim, od 1991 roku Polacy na Słowacji są uznaną przez państwo mniejszością narodową<sup>40</sup> i jako taka są przez słowackie władze traktowani. Także w danych urzędowych, m.in. w danych statystycznych stosuje się wobec nich kategorię „mniejszości narodowej”, podobnie jak w odniesieniu do innych mniejszości narodowych zamieszkujących RS<sup>41</sup>. Jednakże działacze Klubu Polskiego (na łamach m.in. „Monitora Polonijnego”) podkreślają, iż zbiorowości Polaków na Słowacji nie można porównywać z innymi mniejszościami od pokoleń – jak Niemcy, Węgrzy, Rusini czy Ukraińcy – zamieszkałych na terenie dzisiejszej Słowacji. W przypadku zamieszkałymi na Słowacji Polaków trudno bowiem mówić o ich zasiedziałości, jeśli stanowią, w przeważającej swej części, emigrację młodą, dwu lub trzypokoleniową. Młodość i dynamika emigracji polskiej na Słowacji sprawia także, iż trudno w jej przypadku mówić o stabilności. Polacy na Słowacji nie tworzą zwartych skupisk, ponieważ są zbiorowością nieliczną i zarazem bardzo rozproszoną. W końcu sami dosyć niechętnie przystają na określanie ich jako mniejszości narodowej.

Jakie wobec tego powody zadecydowały o przyjęciu pojęcia „Polonia” w odniesieniu do Polaków zamieszkałych na Słowacji? Analiza tekstów publikowanych na łamach „Monitora Polonijnego” oraz przeprowadzonych wywiadów doprowadziła mnie do stwierdzenia, iż sami zainteresowani najczęściej mówią o sobie właśnie jako o Polonii słowackiej. Świadczy o tym również m.in. nazwa wydawanego przez Klub Polski miesięcznika, jakim jest „Monitor Polonijny”, a także istnienie szkółek języka polskiego, zwanych potocznie szkołkami polonijnymi, jak również zjazdy młodzieży polonijnej. Opisując położenie, kulturę i tożsamość Polaków na Słowacji, starałem się zatem przyjąć punkt widzenia badanych, ich samookreślenie (autodefinicję), a zatem zastosować koncepcję „współczynnika humanistycznego” Floriana Znanieckiego. Jeśli zatem wśród Polaków na Słowacji dość powszechnie stosowane jest pojęcie Polonii, to uznałem za słuszne jego przyjęcie<sup>42</sup>.

<sup>40</sup> *Układ między Rzeczpospolitą...*

<sup>41</sup> Zob. *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2011*, Štatistický úrad Slovenskej republiky, Bratislava, <http://portal.statistics.sk> (pobrano 31.12.2012).

<sup>42</sup> Podobne podejście, polegające na przyjęciu punktu widzenia badanych, stosuje się wobec Polaków zamieszkałych za wschodnią granicą, na terenach obecnej Białorusi, Ukrainy i Litwy. Nie akceptują oni określenia Polonia z powodu korzeni historycznych i świadomości autochtona. Uważają, że Polonią można nazwać osoby, które opuściły Polskę, emigrując do innych



## 2. Rozmieszczenie i zróżnicowanie strukturalne Polaków na Słowacji

### 2.1. Polacy w spisach powszechnych

#### 2.1.1. Liczebność Polaków na Słowacji wg spisów powszechnych

Nowożytnie spisy ludności w Austro-Węgrzech przeprowadzano, począwszy od 1850 roku. Dane dotyczące narodowości gromadzono od spisu z roku 1880, a następnie w interwałach dziesięcioletnich, aż do roku 1910<sup>43</sup>. Wówczas to przeprowadzono ostatni spis powszechny za czasów Monarchii Austro-Węgierskiej. Wynika z niego, iż w 1910 roku teren Słowacji (czyli tzw. Górnych Węgier) zamieszkiwało 10569 Polaków<sup>44</sup>. W spisach tych dla stwierdzenia narodowości opierano się na kryterium językowym<sup>45</sup>.

Późniejsze spisy powszechne odbyły się w okresie Republiki Czechosłowackiej – 15 lutego 1921 roku i 1 grudnia 1930 roku. Dla określenia narodowości przyjęto w nich kryterium subiektywne. W spisach tych po raz pierwszy wyszczególniono narodowość romską i żydowską oraz forsowano koncepcję jednego narodu czechosłowackiego<sup>46</sup>. Według oficjalnych danych spisowych liczba Polaków na Słowacji w roku 1921 wynosiła 2499, zaś w roku 1930 spadła do 933<sup>47</sup>. Jednakże ze skorygowanych danych obu tych spisów wynika, iż liczba Polaków na Słowacji wynosiła 6059 w 1921 roku, zaś w roku 1931 – 7023<sup>48</sup>. Tak czy inaczej liczby te znacznie różniły się od polskich szacunków, według których tylko na obszarze włączonych w 1920 roku do Czechosłowacji części Spiszu i Orawy znalazło się 45000 Polaków<sup>49</sup>. Zdaniem Mirosława Boruty oba międzywojenne czechosłowackie spisy powszechne zawierały niedokładną i zaniżoną liczbę Polaków w Czechosłowacji. Przy pierwszym ze spisów wynikało to z sytuacji politycznej i nastrojów ludności oraz z braku jakiegokolwiek akcji przedspisowej, zaś przy drugim – z nadużyć spisowych i nacisków zewnętrznych<sup>50</sup>. Dane ar-

---

krajów. Oni zaś nigdy nie opuszczali swojej ziemi, tylko granice państwowe zostały przesunięte na zachód, na skutek czego stali się obywatelami ZSRR. Dalej jednak czuli się Polakami. Zob. J. Nikitorowicz, *Grupy etniczne w wielokulturowym świecie*, Sopot 2010, s. 264.

<sup>43</sup> P. Podolak, *op. cit.*, s. 8.

<sup>44</sup> M. Boruta, *Polska mniejszość narodowa w międzywojennej Czechosłowacji w publikacjach Instytutu Badań Spraw Narodowościowych*, „Przegląd Polonijny” 1985, z. 1, s. 128.

<sup>45</sup> D. Świątek, *op. cit.*, s. 82.

<sup>46</sup> P. Podolak, *op. cit.*, s. 8.

<sup>47</sup> M. Boruta, *op. cit.*, s. 128.

<sup>48</sup> Z. Jasiński, *Polska diaspora w Czecho-Słowacji...*, s. 699.

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 693.

<sup>50</sup> M. Boruta, *op. cit.*, s. 127.

chiwalne z okresu międzywojennego podają liczbę 27 122 Polaków, którym nie przyznano prawa stałego pobytu i obywatelstwa czechosłowackiego, ale liczono ich jako Słowaków<sup>51</sup>. Z kolei Mirosław Boruta, powołując się na przybliżone szacunki liczebności osób narodowości polskiej zamieszczone w „Sprawach Narodowościowych” (nr 2 z 1930 roku), podaje liczbę 56 000 osób narodowości polskiej, zamieszkałych w okresie międzywojennym na północy i wschodzie Słowacji. Ludność ta w znacznym stopniu była już wówczas zasymilowana przez Słowaków, zachowywała jednak jeszcze poczucie odrębności pochodzenia i języka<sup>52</sup>.

Po II wojnie światowej spisy przeprowadzono w latach 1950, 1961, 1970, 1980; po aksamitnej rewolucji – w roku 1991; zaś po rozpadzie federacji czechosłowackiej – w roku 2001 i 2011. W spisach tych zachowano kryterium subiektywne przynależności narodowej. Jednakże asymilacyjna polityka komunistycznych władz czechosłowackich sprawiła, iż w spisie z roku 1950 (jak i w następnych aż do roku 1980) nie wyodrębniano narodowości romskiej. Jej członkowie byli zmuszeni identyfikować się z narodowością dominującą na określonym terytorium, a więc najczęściej słowacką lub węgierską<sup>53</sup>. Z kolei na mocy urzędowego dekretu ludność rusińską włączono w tych spisach do narodowości ukraińskiej. Wiązało się to również z likwidacją Kościoła greckokatolickiego, do którego należała większość Rusinów. Doprowadziło to do przejścia znacznej ich części do Kościoła rzymskokatolickiego i zarazem słowakizacji. Dopiero w spisie z 1991 zaprzestano łącznego liczenia narodowości ukraińskiej i rusińskiej. Spis z 1991 roku dopuszczał także deklarowanie regionalnych „narodowości” morawskiej i śląskiej<sup>54</sup>. Jeśli chodzi o obywateli narodowości polskiej, ich liczba w spisach powojennych wahała się w przedziale od tysiąca do nieco ponad trzech tysięcy osób. W pierwszym powojennym spisie, w roku 1950, odnotowano ponad 1 800 Polaków, w kolejnych zaś, w roku 1961 i 1970 – niewiele ponad 1 000. Liczba Polaków w latach 70. uległa podwojeniu, by osiągnąć w kolejnym spisie z roku 1980 ponad 2 000 osób. Główną tego przyczyną był wzrost emigracji Polaków na Słowację, związany m.in. z trudną sytuacją ekonomiczną w ówczesnej Polsce. Zjawisko to wpłynęło również na wzrost liczby Polaków w latach 80., tak iż ostatni czechosłowacki spis powszechny wykazał blisko 3 000 osób narodowości polskiej. Dane

<sup>51</sup> Státní Ústřední Archiv Praha, Zespół PMV, sygn. X/P/24/1, *O pomeru obyvateľstva polského v ČSR*, cyt. za: Z. Jasiński, *Polska diaspora w Czecho-Słowacji...*, s. 697.

<sup>52</sup> Według tych danych 12 000 Polaków zamieszkiwało w Czadeckiem, 22 000 na Spiszu, 15 000 na Orawie oraz 7 000 na terenie wysp językowych i w diasporze. Zob. *Polacy na Słowaczynie*, „Sprawy Narodowościowe” 1930, nr 2, s. 272–274, cyt. za: M. Boruta, *op. cit.*, s. 129–130.

<sup>53</sup> P. Podolak, *op. cit.*, s. 30–31.

<sup>54</sup> *Ibidem*, s. 48.

liczbowe dotyczące liczebności osób narodowości polskiej na Słowacji w latach 1910–2011 przedstawia tabela 5.

Tab. 5. Obywatele narodowości polskiej na Słowacji wg spisów powszechnych

rok spisu	1910 <sup>1</sup>	1921 <sup>2</sup>	1930 <sup>2</sup>	1950 <sup>2</sup>	1961 <sup>2</sup>	1970 <sup>2</sup>	1980 <sup>2</sup>	1991 <sup>3</sup>	2001 <sup>3</sup>	2011 <sup>3</sup>
liczba Polaków	10 569	6 059	7 023	1 808	1 012	1 058	2 053	2 659	2 602	3 084

Źródło:

<sup>1</sup> M. Boruta, *op. cit.*, s. 128.

<sup>2</sup> Z. Jasiński, *Polska diaspora w Czecho-Słowacji...*, s. 699.

<sup>3</sup> *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2011*, Tab. 10. *Obyvatelstvo SR podľa národnosti – sčítanie 2011, 2001, 1991*, zob. <http://portal.statistics.sk/files/tab-10.pdf> (pobrano 21.12.2012).

Pierwszy spis powszechny przeprowadzony w niepodległej Słowacji (*Sčítanie obyvateľov, domov a bytov – Spis obywateli, domov i mieszkań*) miał miejsce od 19 maja do 10 czerwca 2001 roku. Wyniki tegoż spisu wykazały, iż narodowość polską zadeklarowały 2602 osoby, czyli zaledwie 0,048% wszystkich mieszkańców Republiki Słowackiej<sup>55</sup>. Ostatni spis powszechny przeprowadzono 20 maja – 6 czerwca 2011 roku. Narodowość polską zadeklarowały w nim 3084 osoby ze stałym pobytem na terytorium Republiki Słowackiej (czyli 0,057% wszystkich mieszkańców RS). A zatem w 2011 roku narodowość polską podały o 482 osoby więcej niż w spisie z 2001 roku<sup>56</sup>. Ten ponad 18% wzrost liczby deklarujących narodowość polską wynika m.in. z przyjazdu na Słowację kolejnych emigrantów, zwłaszcza po 1 maja 2004 roku.

Z danych najnowszego spisu powszechnego wynika, iż Polacy zamieszkują w każdym ze słowackich powiatów, stanowiąc w nich od 0,02 do 0,31% ogółu ludności, są zatem mniejszością bardzo rozproszoną. Nadprzeciętna reprezentacja Polaków (tj. więcej niż 0,05%) występuje w powiatach północnej

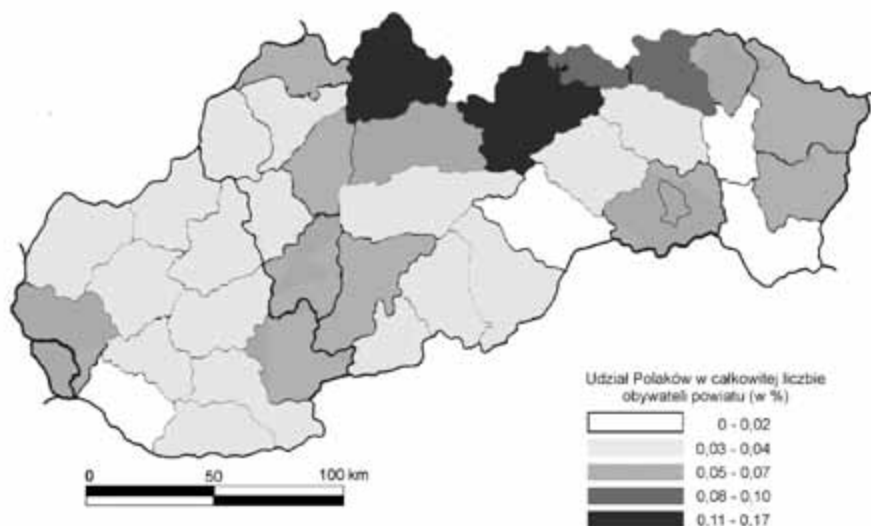
<sup>55</sup> Według szacunków organizacji i instytucji polonijnych liczebność słowackiej Polonii jest znacznie wyższa, niż podają to dane urzędowe. Liczebność Polaków na Słowacji miałyby wynosić ok. 5–6 tysięcy osób, choć podaje się również liczbę 50 tysięcy osób. *Diariusz Senatu RP, Kontakty międzynarodowe*, <http://www.senat.gov.pl/K5/DOK/DIAR/83/8305.htm> (pobrano 11.09.2012). Z kolei zdaniem etnografa, dr Marka Skawińskiego, „liczebność ludności etnicznie polskiej na Słowacji, zamieszkującej w zwartych skupiskach w Czadeckiem, na Orawie i na Spiszu wynosi ok. 100–108 tysięcy”, zob. M. Skawiński, *Polacy na Słowacji* (artykuł złożony do druku w Nowotarskich Zapiskach Historycznych Oddziału Nowy Targ Polskiego Towarzystwa Historycznego), zob. [http://www.polskiekresy.info/index.php?option=com\\_content&view=article&id=161:polacy-na-slowacjiz&catid=109:etnografia&Itemid=509](http://www.polskiekresy.info/index.php?option=com_content&view=article&id=161:polacy-na-slowacjiz&catid=109:etnografia&Itemid=509) (pobrano 21.12.2012).

<sup>56</sup> *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2011*, Tab. 10. *Obyvatelstvo SR podľa národnosti – sčítanie 2011, 2001, 1991*, zob. <http://portal.statistics.sk/files/tab-10.pdf> (pobrano 21.12.2012).

Słowacji: Tvrdošín (0,31%), Kežmarok (0,20%), Námestovo (0,15%), Žarnovica (0,15%), Stará Ľubovňa (0,14%), Svidník (0,13%), Dolný Kubín (0,12%), Bardejov (0,11%) i Poprad (0,10%). Z kolei największe liczebnie skupiska obywateli polskiej narodowości znajdują się w dwóch największych słowackich miastach – Bratysławie (404 osoby) i Koszycach (124 osoby)<sup>57</sup>.

Szczegółowe dane dotyczące liczby obywateli narodowości polskiej w poszczególnych powiatach RS według trzech ostatnich spisów powszechnych zamieszczono w tabeli 6. Z kolei terytorialne rozmieszczenie Polaków w powiatach SR w czasie spisów z roku 1991, 2001 i 2011 przedstawiono na mapach 1, 2 i 3. 1 stycznia 1996 roku wszedł w życie nowy podział administracyjny Republiki Słowackiej. W miejsce dotychczas istniejących trzech krajów (województw) oraz miasta wydzielonego Bratysławy i 36 powiatów powołano do istnienia 8 krajów i 79 powiatów. Z tego też wynikają różnice w zamieszczonych poniżej mapach (pomiędzy mapą 1 a mapami 2 i 3) oraz w tabeli 6, utrudniające dokładne porównanie liczebności Polaków w powiatach RS podczas trzech ostatnich spisów powszechnych.

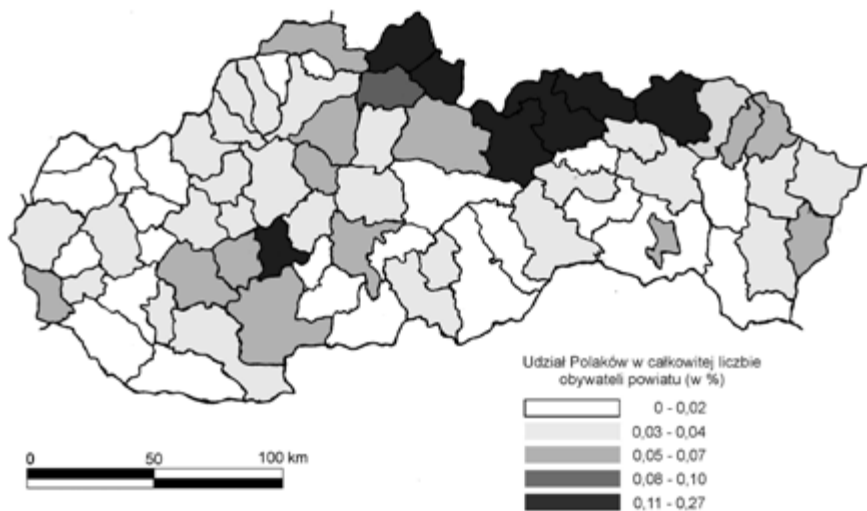
**Mapa 1.** Terytorialne rozmieszczenie obywateli narodowości polskiej na Słowacji w 1991 roku



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Priestorové rozmiestnenie obyvateľov polskej národnosti na Slovensku v r. 1991*, [w:] P. Podolak, *op. cit.*, s. 72.

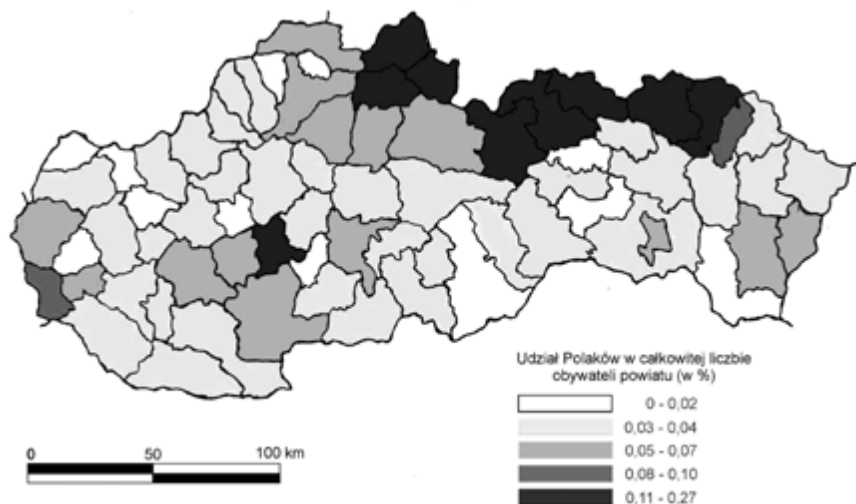
<sup>57</sup> Tab. 7. *Obyvatelstvo trvalo bývajúce v okresoch SR podľa národnosti, SODB 2011*, zob. <http://portal.statistics.sk/files/oktab-7.pdf> (pobrano 21.12.2012). Por. tab. 6. *Obywatele narodowości polskiej w okresach (powiatach) Słowacji wg spisów powszechnych z lat 1991, 2001 i 2011*.

**Mapa 2.** Terytorialne rozmieszczenie obywateli narodowości polskiej na Słowacji w 2004 roku



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2004, Trvale bývajúce obyvateľstvo podľa národnosti v krajoch a okresoch*, zob. <http://www.statistics.sk/webdata/slov/scitanie/tab/tab3a.htm> (pobrano 31.10.2005).

**Mapa 3.** Terytorialne rozmieszczenie obywateli narodowości polskiej na Słowacji w 2011 roku



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2011*, Tab. 9. *Obyvateľstvo trvalo bývajúce v krajoch SR podľa národnosti, SODB 2001, 2011*, zob. na: <http://portal.statistics.sk/files/krtab.9.pdf> (pobrano 21.12.2012), Tab. 7. *Obyvateľstvo trvalo bývajúce v okresoch SR podľa národnosti, SODB 2011*, zob. <http://portal.statistics.sk/files/oktab-7.pdf> (pobrano 21.12.2012).

**Tab. 6.** Obywatele narodowości polskiej w okresach (powiatach) Słowacji wg spisów powszechnych z lat 1994, 2004 i 2014

SR, okres	1994*		SR, kraj, okres	2004**		2014***	
	liczba	odsetek		liczba	odsetek	liczba	odsetek
	2 659	0,05	<b>Slovenská republika</b>	<b>2602</b>	<b>0,05</b>	<b>3084</b>	<b>0,05</b>
			<b>Bratislavský kraj</b>	<b>398</b>	<b>0,07</b>	<b>495</b>	<b>0,08</b>
Bratislava	425	0,07	<i>Bratislava I</i>	31	0,07	31	0,08
			<i>Bratislava II</i>	73	0,07	94	0,09
			<i>Bratislava III</i>	46	0,07	63	0,10
			<i>Bratislava IV</i>	80	0,08	101	0,11
			<i>Bratislava V</i>	109	0,09	115	0,10
			Malacky	23	0,03	33	0,05
			Pezinok	15	0,03	13	0,02
			Senec	21	0,04	45	0,07
			<b>Trnavský kraj</b>	<b>145</b>	<b>0,02</b>	<b>195</b>	<b>0,03</b>
Dunajská Streda	23	0,02	<i>Dunajská Streda</i>	21	0,02	40	0,03
Galanta	41	0,03	Galanta	19	0,02	34	0,04
			Hlohovec	11	0,02	16	0,03
			Piešťany	19	0,03	17	0,03
Senica	46	0,03	Senica	15	0,02	20	0,03
			Skalica	14	0,03	13	0,03
Trnava	81	0,03	Trnava	46	0,04	55	0,04
			<b>Trenčiansky kraj</b>	<b>228</b>	<b>0,04</b>	<b>230</b>	<b>0,04</b>
			Bánovce nad Bebravou	17	0,04	11	0,03
			Ilava	22	0,03	23	0,04
			Myjava	5	0,02	7	0,02
			Nové Mesto nad Váhom	15	0,02	20	0,03
			Partizánske	23	0,05	19	0,04
Považská Bystrica	63	0,04	Považská Bystrica	31	0,05	30	0,05
Prievidza	60	0,04	Prievidza	57	0,04	60	0,04
			Púchov	20	0,04	20	0,04
Trenčín	51	0,03	<i>Trenčín</i>	38	0,03	40	0,03
			<b>Nitriansky kraj</b>	<b>295</b>	<b>0,04</b>	<b>340</b>	<b>0,05</b>
Komárno	34	0,03	Komárno	28	0,02	33	0,03
Levice	60	0,05	Levice	70	0,06	70	0,06
Nitra	85	0,04	<i>Nitra</i>	83	0,05	112	0,07
Nové Zámky	51	0,03	Nové Zámky	48	0,03	48	0,03

1	2	3	4	5	6	7	8
			Šaľa	18	0,03	23	0,04
Topoľčany	59	0,04	Topoľčany	26	0,03	33	0,04
			Zlaté Moravce	22	0,05	21	0,05
			<b>Žilinský kraj</b>	<b>466</b>	<b>0,07</b>	<b>562</b>	<b>0,08</b>
			Bytča	9	0,03	10	0,03
Čadca	83	0,03	Čadca	57	0,06	69	0,07
Dolný Kubín	218	0,07	Dolný Kubín	37	0,09	49	0,12
			Kysucké Nové Mesto	10	0,03	12	0,04
Liptovský Mikuláš	64	0,05	Liptovský Mikuláš	40	0,05	50	0,07
Martín	68	0,06	Martín	59	0,06	50	0,05
			Námestovo	68	0,12	89	0,15
			Ružomberok	24	0,04	41	0,07
			Turčianske Teplice	9	0,05	6	0,04
			Tvrdošín	96	0,27	110	0,31
Žilina	72	0,04	Žilina	57	0,04	76	0,05
			<b>Banskobystrický kraj</b>	<b>252</b>	<b>0,04</b>	<b>298</b>	<b>0,04</b>
Banská Bystrica	62	0,03	Banská Bystrica	52	0,05	51	0,05
			Banská Štiavnica	4	0,02	3	0,02
			Brezno	17	0,02	27	0,04
			Detva	8	0,02	12	0,04
			Krupina	3	0,01	9	0,04
Lučenec	27	0,03	Lučenec	22	0,03	26	0,03
			Poltár	8	0,03	6	0,03
			Revúca	9	0,02	16	0,04
Rimavská Sobota	29	0,03	Rimavská Sobota	22	0,03	23	0,03
Veľký Krtíš	16	0,03	Veľký Krtíš	12	0,02	15	0,03
Zvolen	56	0,05	Zvolen	46	0,07	52	0,07
			Žarnovica	33	0,12	40	0,15
Žiar nad Hronom	64	0,07	Žiar nad Hronom	16	0,03	18	0,04
			<b>Prešovský kraj</b>	<b>549</b>	<b>0,07</b>	<b>630</b>	<b>0,08</b>
Bardejov	85	0,10	Bardejov	84	0,11	86	0,11
Humenné	70	0,06	Humenné	32	0,05	33	0,05
			Kežmarok	111	0,17	141	0,20
			Levoča	9	0,03	11	0,03
			Medzilaborce	8	0,06	4	0,03
Poprad	214	0,14	Poprad	106	0,10	102	0,10
Prešov	78	0,04	Prešov	57	0,03	61	0,04
			Sabinov	21	0,04	19	0,03
			Snina	18	0,04	15	0,04

1	2	3	4	5	6	7	8
Stará Ľubovňa	49	0,10	Stará Ľubovňa	60	0,12	73	0,14
			Stropkov	13	0,06	17	0,08
Svidník	26	0,06	Svidník	16	0,05	42	0,13
Vranov nad Topľou	18	0,02	Vranov nad Topľou	14	0,02	26	0,03
			<b>Košický kraj</b>	<b>269</b>	<b>0,03</b>	<b>334</b>	<b>0,04</b>
			Gelnica	3	0,01	6	0,02
Košice	156	0,05	<i>Košice I</i>	34	0,05	23	0,03
			<i>Košice II</i>	47	0,06	47	0,06
			<i>Košice III</i>	16	0,05	13	0,04
			<i>Košice IV</i>	28	0,05	44	0,07
			<i>Košice-okolie</i>	28	0,03	48	0,04
Michalovce	52	0,05	Michalovce	42	0,04	63	0,06
Rožňava	20	0,02	<i>Rožňava</i>	19	0,03	26	0,04
			Sobrance	12	0,05	12	0,05
Spišská Nová Ves	48	0,03	Spišská Nová Ves	30	0,03	39	0,04
Trebišov	15	0,01	<i>Trebišov</i>	10	0,01	16	0,02
<b>36 powiatów</b>			<b>79 powiatów</b>				

Kursywą zaznaczono powiaty, w których przeprowadzono badania z przedstawicielami pierwszego pokolenia słowackiej Polonii (por. tab. 14).

Źródła:

\* P. Podolak, *op. cit.*, s. 70.

\*\* *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2001, Trvale bývajúce obyvateľstvo podľa národnosti v krajoch a okresoch*, zob. <http://www.statistics.sk/webdata/slov/scitanie/tab/tab3a.htm> (pobrano 31.10.2005).

\*\*\* *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2011, Tab. 9 Obyvateľstvo trvalo bývajúce v krajoch SR podľa národnosti, SODB 2001, 2011*, zob. <http://portal.statistics.sk/files/krtab.g.pdf> (pobrano 21.12.2012), Tab. 7. *Obyvateľstvo trvalo bývajúce v okresoch SR podľa národnosti, SODB 2011*, zob. <http://portal.statistics.sk/files/oktab-7.pdf> (pobrano 21.12.2012).

### 2.1.2. Zasady słowackich spisów powszechnych

W dwóch ostatnich słowackich spisach powszechnych (2001, 2011) narodowość (*narodnosť*) określa się jako przynależność osoby do narodu, mniejszości narodowej lub etnicznej. Wskaźnik ten został oparty na subiektywnym przeświadczeniu poszczególnych obywateli. Każdy obywatel może z subiektywnych racji zmienić swą narodowość, stąd też dane spisowe prezentują jego przekonanie z okresu przeprowadzania spisu. W przypadku dzieci poniżej 15 roku życia zapisywano narodowość rodziców. Jeśli rodzice przynależeli do różnych narodowości, wpisywano narodowość jednego z nich, na mocy ich wzajemnej umowy<sup>58</sup>.

<sup>58</sup> *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2011, Vysvetlivky pre vyplnenie sčítacieho formulára*, zob. [http://portal.statistics.sk/files/olo\\_a-sk.pdf](http://portal.statistics.sk/files/olo_a-sk.pdf) (pobrano 11.09.2012).



Formularz spisowy sporządzony był w języku słowackim. Jednakże w miejscowościach, w których udział mniejszości narodowej według danych z 1991 roku przekraczał 20% mieszkańców, dopuszczano stosowanie formularzy dwujęzycznych. W praktyce oznaczało to konieczność wprowadzenia formularzy słowacko-węgierskich, słowacko-romskich, słowacko-ukraińskich i słowacko-rusińskich. Ze względu na powszechną znajomość języka słowackiego wśród Czechów nie wprowadzono formularza słowacko-czeskiego<sup>59</sup>.

W spisie z roku 2001 w ostatecznej wersji formularza spisowego dotyczącym obywateli („*List obyvateľa*”) w pytaniu 10, odnoszącym się do narodowości wśród możliwych odpowiedzi nie wymieniono narodowości polskiej. Zamieszczono tam tylko 6 najliczniejszych na Słowacji narodowości – słowacką, węgierską, romską, czeską, rusińską i ukraińską. Polacy, jak i pozostałe niewielkie liczebnie mniejszości, mieli do wyboru kategorię „inna”<sup>60</sup>. Zdaniem przedstawicieli pozostałych mniejszości w tym polskiej, mogło to mieć wpływ na uzyskane wyniki spisu<sup>61</sup>. Przedstawiciele słowackiej Polonii protestowali przeciwko takiemu kształtowi formularza spisowego. Domagali się przywrócenia jego pierwotnej wersji, w której wyszczególniono narodowość polską<sup>62</sup>. Jednakże postulat nie został przyjęty przez słowackie władze. Wyróżnienie w pytaniu 10 tylko sześciu wspomnianych wyżej narodowości argumentowano tym, iż obejmują one 99,5% obywateli Republiki Słowackiej<sup>63</sup>. Ostatecznie, z inicjatywy Rady Rządu Republiki Sło-

<sup>59</sup> S. Schill, *Praktické otázky sčítania ľudu z pohľadu menšín*, [w:] *Identita národnostných menšín – Príspevky medzinárodnej konferencie v Bratislave*, Bratislava 2004, s. 52.

<sup>60</sup> Zob.: „*List obyvateľa*”, <http://www.statistics.sk/webdata/slov/scitanie/obyv.htm> (pobrano 31.10.2005).

<sup>61</sup> „Podczas ostatnio przeprowadzonego spisu ludności na Słowacji wystąpiła, jako problematyczna, kwestia określenia rzeczywistej liczby osób polskiej narodowości na Słowacji. W formularzach spisowych brakowało możliwości zadeklarowania swojej narodowości jako narodowości polskiej, dlatego osoby polskiego pochodzenia nawet nie uświadamia sobie faktu, że mogą się przyznać do swojego pochodzenia bez żadnych konsekwencji (głównie osoby starsze, osoby nieposiadające w swoim środowisku kontaktów z innymi Polakami itp.). Według tak przeprowadzanych spisów mniejszość polska należy oficjalnie do najmniej licznych na Słowacji, co jednak nie odpowiada stanowi faktycznemu”. Fragment listu od Stowarzyszenia „Polonus” z Żyliny do Czesława Sobka, prezesa Klubu Polskiego. Zob. *Przed przyszłorocznym Spisem Ludności na Słowacji*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 9, s. 18.

<sup>62</sup> T. Błoński, *List skierowany do Pála Csáskego, wicepremiera Rządu Słowackiego i przewodniczącego Rady ds. mniejszości narodowych i grup etnicznych*, w związku ze zbliżającym się na Słowacji spisem ludności, „Monitor Polonijny” 2004, nr 1, s. 2.

<sup>63</sup> S. Schill, *Diskusia*, [w:] *Identita národnostných menšín – Príspevky medzinárodnej konferencie v Bratislave*, Bratislava 2004, s. 56.

wackiej ds. Mniejszości Narodowych i Grup Etnicznych, dodano załącznik do instrukcji formularza spisowego. Według niego „w Republice Słowackiej oficjalnie uznane przez władze SR są następujące mniejszości i grupy etniczne: bułgarska, chorwacka, czeska, morawska, niemiecka, polska, romska, rusińska, ukraińska, węgierska i żydowska”<sup>64</sup>.

Ponadto Rada Rządu RS ds. Mniejszości Narodowych i Grup Etnicznych poprzez kampanię „Zadeklaruj własną przynależność” („*Príhlas sa k vlastnej indentite*”) zachęcała obywateli do określania swojej przynależności narodowej lub etnicznej zgodnie z własnym przekonaniem. Komisja ta przypominała, iż dane dotyczące narodowości nie muszą być tożsame z obywatelstwem czy językiem ojczystym. Ponadto zwracano uwagę, iż zadeklarowanie narodowości będzie mieć istotny wpływ na uzyskanie prawdziwych danych dotyczących poszczególnych narodowości. To z kolei zapewni odpowiednie prawne, społeczne, kulturalne i finansowe warunki ich rozwoju<sup>65</sup>.

W ostatnim spisie powszechnym z roku 2011 zdecydowano się na umieszczenie w pytaniu 20 formularza spisowego wszystkich 13 uznanych przez państwo mniejszości narodowych i etnicznych: węgierskiej, romskiej, rusińskiej, ukraińskiej, czeskiej, niemieckiej, polskiej, chorwackiej, serbskiej, rosyjskiej, żydowskiej, morawskiej i bułgarskiej. W przypadku gdy obywatel nie zdecydował się na wskazanie żadnej z wymienionych narodowości, mógł swą narodowość zapisać słownie w kategorii „inna”. Tym samym spełniono oczekiwania mniej licznych mniejszości zamieszkałych na Słowacji, domagających się uwzględnienia ich w formularzu spisowym. Przedstawiciele Klubu Polskiego oraz Stowarzyszenia „Polonus” podjęli współpracę w koordynowaniu działań na rzecz kampanii informacyjnej przed spisem powszechnym. Zachęcali oni osoby narodowości polskiej oraz poczuwające się do polskości do zaznaczania narodowości polskiej w arkuszach spisowych. W kampanii tej wykorzystywano media, m.in. „Monitor Polonijny”, strony internetowe obu organizacji polonijnych ([www.poloniask.sk](http://www.poloniask.sk), [www.polonus.sk](http://www.polonus.sk)) oraz programy radiowe i telewizyjne adresowane do polskiej mniejszości. W mediach przypomniano, iż działalność organizacji polonijnych jest w głównej mierze wspierana przez państwo słowackie, a ilość tych środków jest uzależniona od statystycznej liczby obywateli deklarujących polską narodowość<sup>66</sup>.

<sup>64</sup> *Prehľad činnosti Rady vlády SR pre národnostné menšiny a etnické skupiny za uplynulé štyri roky*, zob. [http://www.government.gov.sk/csaky/prehľad\\_c\\_rvm.doc](http://www.government.gov.sk/csaky/prehľad_c_rvm.doc) (pobrano 31.10.2005).

<sup>65</sup> *Vyhlasenie Rady vlády SR pre národnostné mensiny a etnické skupiny k prípravám sčítania ľudu v roku 2001*, „Monitor Polonijny” 2001, nr 2, s. 2.

<sup>66</sup> M. Wojcieszynska, *Z liczniejszymi bardziej się liczą. Narodowy spis powszechny ludności i mieszkań 2011*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 5, s. 8.

### 2.1.3. Płeć, wiek i obywatelstwo Polaków na Słowacji według danych ze spisów powszechnych

Analiza danych spisu powszechnego z 2001 roku pozwala na dokonanie korelacji wieku i narodowości<sup>67</sup>. Dzięki temu możemy przyjrzeć się strukturze wieku osób deklarujących polską narodowość (w 2001 roku) i porównać ją ze strukturą wieku wszystkich obywateli Republiki Słowackiej. Najbardziej widoczną cechą polskiej społeczności na Słowacji była ilościowa przewaga kobiet w stosunku do mężczyzn. Według wyników z 2001 roku stanowiły one aż 70% całej populacji deklarujących polską narodowość (tab. 7). Zbliżone proporcje zachowano w doborze respondentów w badaniach empirycznych omawianych w rozdziale szóstym<sup>68</sup>.

W strukturze wiekowej Polaków charakterystycznym zjawiskiem w 2001 roku była również wysoka liczebność obywateli (mężczyzn i kobiet) w wieku produkcyjnym, przede wszystkim 35–49-letnich. W tym właśnie przedziale wiekowym znajdowało się statystycznie dwukrotnie więcej Polaków (41,23%) niż obywateli Słowacji ogółem (22,11%). Wynikało to przede wszystkim z dużego udziału imigrantów wśród słowackich Polaków<sup>69</sup>. Z kolei udział dzieci i młodzieży do 14 roku życia był czterokrotnie niższy wśród Polaków (4,46%) w zestawieniu z ogółem tej grupy wiekowej na Słowacji (18,88%) (tab. 7).

W przedstawionej poniżej tabeli zamieszczono także dane dotyczące obywatelstwa (*štátne občianstvo*). W spisach z roku 2001 i 2011 przyjęto, iż dzieci poniżej 15 roku życia mają na ogół obywatelstwo swoich rodziców. W przypadku odmiennego obywatelstwa rodziców dzieci nabywają obywatelstwo na mocy ich wzajemnego porozumienia. W przypadku podwójnego obywatelstwa wpisano oba<sup>70</sup>.

Z danych spisowych wynika, iż w 2001 roku 1787 osób, czyli blisko 69% spośród 2602 osób deklarujących polską narodowość, posiadało „obcą przynależność państwową”. Najczęściej były to osoby posiadające obywatelstwo

<sup>67</sup> W momencie oddawania niniejszej publikacji do druku szczegółowe wyniki spisu powszechnego z 2011 roku dotyczące obywateli narodowości polskiej według płci, 5-letnich grup wiekowych i przynależności państwowej nie były jeszcze dostępne. Według Petera Heidingera ze Słowackiego Urzędu Statystycznego mają zostać upublicznione pod koniec pierwszego kwartału 2013 roku (zob. *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2011*, www.statistics.sk).

<sup>68</sup> Wyniosły one 75% dla kobiet i 25% dla mężczyzn. Zob. tab. 13 w niniejszej publikacji.

<sup>69</sup> P. Podolak, *op. cit.*, s. 69, 73.

<sup>70</sup> *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2001, Metodické vysvetlivky*, zob. [http://www.statistics.sk/webdata/slov/scitanie/def\\_sr/run.html](http://www.statistics.sk/webdata/slov/scitanie/def_sr/run.html) (pobrano 31.10.2005); *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2011, Vysvetlivky pre vyplnenie sčítacieho formulára*, zob. [http://portal.statistics.sk/files/olo\\_a-sk.pdf](http://portal.statistics.sk/files/olo_a-sk.pdf) (pobrano 13.07.2012).

polskie, zachowujące paszport Rzeczypospolitej Polskiej<sup>71</sup>. Z kolei obywatelstwo słowackie posiadało niecałe 30% zamieszkałych na Słowacji Polaków. Podwójne obywatelstwo (najczęściej słowacko-polskie) podało zaledwie 35 osób (1,34%) spośród deklarujących polską narodowość. Wynikało to m.in. z faktu, iż możliwość posiadania podwójnego obywatelstwa istnieje dopiero od 2004 roku. Z kolei według wstępnych wyników ostatniego spisu powszechnego, w 2011 roku polskie obywatelstwo zadeklarowało w sumie 2375 osób, czyli 77% z 3084 osób, które podały w spisie narodowość polską<sup>72</sup>. A zatem w porównaniu z wynikami spisu z roku 2004 o ponad 8% wzrosła ilość obywateli narodowości polskiej posiadających polskie obywatelstwo. Być może jest to wynikiem przyjazdów emigrantów zarobkowych z Polski po 1 maja 2004 roku.

**Tab. 7.** Obywatele narodowości polskiej na tle wszystkich obywateli Republiki Słowackiej według płci, 5-letnich grup wiekowych i przynależności państwowej

Grupa wiekowa	Obywatele narodowości polskiej						Obywatele Republiki Słowackiej					
	mężczyźni		kobiety		razem		mężczyźni		kobiety		razem	
	ogółem	%	ogółem	%	ogółem	%	ogółem	%	ogółem	%	ogółem	%
0-4	12	0,46	18	0,70	30	1,16	142 397	2,65	135 312	2,51	277 709	5,16
5-9	12	0,46	22	0,84	34	1,30	173 426	3,23	165 346	3,07	338 772	6,30
10-14	22	0,84	30	1,16	52	2,00	203 373	3,78	195 239	3,64	399 012	7,42
15-19	31	1,19	44	1,69	75	2,88	224 835	4,18	215 168	4,00	440 003	8,18
20-24	32	1,23	39	1,50	71	2,73	237 744	4,42	228 584	4,25	466 328	8,67
25-29	37	1,42	62	2,38	99	3,80	219 862	4,09	212 787	3,95	432 649	8,04
30-34	81	3,11	122	4,69	203	7,80	181 495	3,37	177 705	3,31	359 200	6,68
35-39	94	3,61	185	7,11	279	10,72	190 953	3,55	189 101	3,51	380 054	7,06
40-44	102	3,92	176	6,76	278	10,68	200 264	3,73	198 702	3,69	398 966	7,42
45-49	116	4,46	101	3,84	217	8,30	202 899	3,77	207 881	3,86	410 780	7,63
50-54	92	3,54	291	11,18	383	14,72	166 384	3,09	177 384	3,30	343 768	6,39
55-59	53	2,04	136	5,22	189	7,26	117 483	2,18	137 940	2,57	255 423	4,75
60-64	28	1,08	75	2,88	103	3,96	96 088	1,79	122 256	2,27	218 344	4,06
65-69	16	0,61	65	2,50	81	3,11	82 476	1,53	115 015	2,14	197 491	3,67
70-74	14	0,54	42	1,61	56	2,15	68 061	1,26	107 427	2,00	175 488	3,26
75-79	10	0,39	62	2,38	72	2,77	48 248	0,90	87 665	1,63	135 913	2,53
80+	12	0,46	38	1,46	50	1,92	32 585	0,61	69 446	1,29	102 031	1,90
nieustalony	15	0,58	15	0,58	30	1,16	23 542	0,43	23 982	0,45	47 524	0,88

<sup>71</sup> Wynika to także z badań przedstawicieli słowackiej Polonii. Zob. tab. 21 w niniejszej publikacji.

<sup>72</sup> *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2011*, Tab. 7. *Obyvatelstvo trvalo bývajúce v krajoch SR s inou štátnou príslušnosťou ako SR*, SODB 2011, zob. <http://portal.statistics.sk/files/krtab.7.pdf> (pobrano 11.09.2012).

0-14	46	1,77	70	2,69	116	4,46	519 196	9,66	495 897	9,22	1 045 493	18,88
15-59	638	24,52	1 456	55,96	2 094	80,48	1 741 949	32,38	1 745 252	32,44	3 487 171	64,82
60+	80	3,07	282	10,83	362	13,90	327 458	6,09	501 809	9,33	829 267	15,42
nieustalony	15	0,58	15	0,58	30	1,16	23 542	0,43	23 982	0,45	47 524	0,88
<b>Razem:</b>	<b>779</b>	<b>29,94</b>	<b>1 823</b>	<b>70,06</b>	<b>2 602</b>	<b>100,00</b>	<b>2 612 515</b>	<b>48,55</b>	<b>2 766 940</b>	<b>51,45</b>	<b>5 379 455</b>	<b>100,00</b>
w tym:												
obywatelstwo Republiki Słowackiej	227	8,72	545	20,95	<b>772</b>	<b>29,67</b>	2 558 137	47,55	2 714 549	50,41	5 269 656	97,96
podwójne lub wielokrotne obywatelstwo	11	0,42	24	0,92	<b>35</b>	<b>1,34</b>	3 445	0,06	3 594	0,07	7 039	0,13
obca przynależność państwowa	540	20,76	1 247	47,92	<b>1 787</b>	<b>68,68</b>	50 417	0,93	51 432	0,96	101 849	1,89
bez przynależności państwowej	1	0,04	7	0,27	<b>8</b>	<b>0,31</b>	516	0,01	395	0,01	911	0,02

Źródło: Tab. 155A i 155B *Bývajúce obyvateľstvo podľa národnosti a podľa pohlavia, päťročných vekových skupín a štátnej príslušnosti*, zob. [http://www.statistics.sk/webdata/slov/scitanie/def\\_sr/Data/100000/Z155A\\_100000.pdf](http://www.statistics.sk/webdata/slov/scitanie/def_sr/Data/100000/Z155A_100000.pdf) (pobrano 31.10.2005) i [http://www.statistics.sk/webdata/slov/scitanie/def\\_sr/Data/100000/Z155B\\_100000.pdf](http://www.statistics.sk/webdata/slov/scitanie/def_sr/Data/100000/Z155B_100000.pdf) (pobrano 31.10.2005).

Środowisko słowackiej Polonii od wielu lat domagało się wprowadzenia możliwości posiadania podwójnego obywatelstwa. Na przeszkodzie stała umowa o unikaniu podwójnego obywatelstwa, zawarta między Republiką Czesko-słowacką a Polską Rzeczpospolitą Ludową 17 maja 1965 roku. Jej ważność automatycznie przedłużano co pięć lat. Na skutek jej zawarcia Polacy, którzy osiedlili się na Słowacji, chcąc uzyskać obywatelstwo słowackie, musieli się zrzec obywatelstwa polskiego. Większość z nich, mimo trudności, jakie na co dzień stwarzał im status cudzoziemca, nie decydowało się na porzucenie obywatelstwa polskiego. Tym samym skazywali się na status obywatela drugiej kategorii. Byli bowiem pozbawieni praw wyborczych, napotykali na problemy w sprawach emerytalnych czy przy umieszczaniu swych dzieci na studiach w czeskich lub słowackich szkołach, nie mieli udziału w procesach uwłaszczeniowych po przemianach ustrojowych w CiSRF. Polacy, którzy zostali przy polskim obywatelstwie, zazwyczaj uzyskiwali prawo do stałego pobytu, jednakże z koniecznością odnawiania go co pięć lat.

28 czerwca 2000 roku strona polska wypowiedziała wspomnianą wyżej umowę z 1965 roku, a rok później – po zgodzie strony słowackiej – umowa ta ostatecznie straciła ważność. Od tej pory Polacy chcący uzyskać status pełnoprawnego obywatela Republiki Słowackiej nie muszą już zrzekać się obywatelstwa polskiego. Winni natomiast wykazać się co

najmniej pięcioletnim trwałym pobytem na Słowacji, opanowaniem języka słowackiego oraz niekaralnością. Podania o nadanie obywatelstwa słowackiego przyjmuje odpowiedni dla miejsca zamieszkania Urząd Wojewódzki (*Krajský úrad*). Przy składaniu wniosku wymagane jest złożenie następujących dokumentów: wypełnionego formularza, podania o udzielenie obywatelstwa Republiki Słowackiej, życiorysu, metryki urodzenia, aktu ślubu, decyzji o rozwodzie lub świadectwa o śmierci współmałżonka, potwierdzenia o niekaralności z kraju zamieszkania, dokumentu tożsamości oraz aktualnego dokumentu o zatrudnieniu. Każdy z wniosków rozpatrywany jest indywidualnie przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych RS, może, ale nie musi, być rozpatrzony pozytywnie, czyli skutkować nadaniem obywatelstwa słowackiego<sup>73</sup>. W pierwszych latach po wprowadzeniu możliwości nabywania podwójnego obywatelstwa stosunkowo niewielu Polaków zdecydowało się na uzyskanie obywatelstwa słowackiego. Główną tego przyczyną była konieczność dokonania wpłaty 20000 Ks. przy składaniu wniosku, co – jak na warunki słowackie – stanowiło dość dużą sumę. Jako pierwszy słowackie obywatelstwo uzyskał Tadeusz Frąckowiak z Liptowskiego Mikulasza, mieszkający na Słowacji od 1981 roku. Umożliwienie posiadania podwójnego obywatelstwa pozwoliło również na ubieganie się o odzyskanie polskiego obywatelstwa przez tych Polaków, którzy przed 2001 rokiem przyjęli obywatelstwo słowackie. W procesie tym pośredniczy Wydział Konsularny Ambasady RP w Bratysławie. Jednym z pierwszych, którzy odzyskali obywatelstwo polskie był Bronisław Chudyba, który stracił je w wieku 12 lat, gdy jego matka przyjęła obywatelstwo czechosłowackie<sup>74</sup>.

#### 2.1.4. Język ojczysty Polaków na Słowacji

Wyniki słowackich spisów powszechnych przynoszą również dane dotyczące języka ojczystego (*materinský jazyk*) obywateli Republiki Słowackiej. Za język ojczysty przyjęto ten, którym obywatel posługiwał się w dzieciństwie. W przypadku odmiennych języków rodziców zapisywano ten język, którym z dzieckiem rozmawiała matka. Dane dotyczące języka nie musiały być zgodne z deklarowaną narodowością<sup>75</sup>. W spisie w roku 2001 na for-

<sup>73</sup> Ponadto do wniosku należało dołączyć kwotę 20000 Ks. Zob. J. Nowak-Matloňová, *Paszport do wyboru?*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 7–8, s. 5. Zob. też: *eadem*, *W sprawie podwójnego obywatelstwa*, „Monitor Polonijny” 2002, nr 2, s. 5.

<sup>74</sup> J. Nowak-Matloňová, *O odpowiedź na pytanie w jaki sposób udało się osiągnąć zmianę w statusie obywatelki polskich mieszkających na Słowacji poprosiliśmy Ambasadora RP w Słowacji Jana Komornickiego*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 7–8, s. 5.

<sup>75</sup> *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2004, Metodické vysvetlivky*, zob. [http://www.statistics.sk/webdata/slov/scitanie/def\\_sr/run.html](http://www.statistics.sk/webdata/slov/scitanie/def_sr/run.html) (pobrano 31.10.2005); *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2011, Vysvetlivky pre vyplnenie sčítacieho formulára*, zob. [http://portal.statistics.sk/files/olo\\_a-sk.pdf](http://portal.statistics.sk/files/olo_a-sk.pdf) (pobrano 13.07.2012).

mularzu spisowym, w pyt. 11, zamieszczono tylko sześć języków (słowacki, czeski, węgierski, romski, rusiński i ukraiński). Posługujący się innym, niż jeden z sześciu wymienionych języków, mieli do wyboru kategorię „inny”<sup>76</sup>. Mogło to prowadzić – podobnie jak w przypadku pytania o narodowość – do machinalnego zakreślenia jednego ze wskazanych języków przez część respondentów. Podobnie jak w pytaniu o narodowość także i w tym wypadku wymienienie w kwestionariuszu tylko sześciu języków spotkało się z krytyką pozostałych mniejszości. W związku z tym w spisie w roku 2011 pytanie 21 dotyczące języka ojczystego rozszerzono, umieszczając w nim, oprócz słowackiego, 10 języków: węgierski, romski, rusiński, ukraiński, czeski, niemiecki, polski, chorwacki, jidysz i bułgarski. W przypadku gdy obywatel nie zdecydował się na wskazanie żadnego z wymienionych języków, mógł swój język ojczysty zapisać słownie w kategorii „inny”<sup>77</sup>.

Tab. 8. Obywatele narodowości polskiej według płci i języka ojczystego w 2001 roku

język ojczysty	płeć	narodowość polska	język ojczysty	płeć	narodowość polska
polski	mężczyźni	641	niemiecki	mężczyźni	0
	kobiety	1607		kobiety	3
	razem	2248		razem	3
słowacki	mężczyźni	111	rusiński	mężczyźni	0
	kobiety	163		kobiety	2
	razem	274		razem	2
czeski	mężczyźni	9	inne	mężczyźni	1
	kobiety	12		kobiety	3
	razem	21		razem	4
węgierski	mężczyźni	6	nieokreślony	mężczyźni	10
	kobiety	6		kobiety	20
	razem	12		razem	30
ukraiński	mężczyźni	1	razem	mężczyźni	779
	kobiety	7		kobiety	1823
	razem	8		razem	2602

Źródło: *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2001, Bývajúce obyvateľstvo podľa národnosti, podľa materinského jazyka a pohlavia za Slovenskú republiku*, zob. [http://www.statistics.sk/webdata/scitanie/def\\_sr/Data%5C100000%5CZ156\\_\\_100000.pdf](http://www.statistics.sk/webdata/scitanie/def_sr/Data%5C100000%5CZ156__100000.pdf) (pobrano 11.09.2012).

W 2001 roku spośród osób, które zadeklarowały narodowość polską, 86% wskazało język polski jako język ojczysty, zaś nieco ponad 10% – język słowacki. Ponadto dla 0,8% tej grupy językiem ojczystym był język

<sup>76</sup> „List obyvateľa”, zob. <http://www.statistics.sk/webdata/slov/scitanie/obyv.htm> (pobrano 31.10.2005).

<sup>77</sup> *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov v roku 2011. Sčítací formulár*, zob. [http://portal.statistics.sk/files/obyv\\_sk-15.pdf](http://portal.statistics.sk/files/obyv_sk-15.pdf) (pobrano 11.09.2012).

węgierski, zaś dla 0,5% – język czeski. Dane dotyczące języka ojczystego deklarowanego przez obywateli narodowości polskiej zawarto w tab. 8.

Język polski jako język ojczysty wskazały również łącznie 483 osoby, które zadeklarowały inną niż polska narodowość. Przede wszystkim były to osoby narodowości słowackiej (424 osoby), a także węgierskiej i czeskiej (po 11 osób). Według danych spisowych całkowita liczba osób, dla których językiem ojczystym jest język polski, wyniosła 2731. Dane dotyczące liczby osób poszczególnych narodowości deklarujących język polski jako język ojczysty zawarto w tab. 9.

**Tab. 9.** Obywatele poszczególnych narodowości deklarujący język polski jako język ojczysty w 2001 roku

Narodowość	mężczyźni	kobiety	razem	w %
polka	641	1607	2248	82,31
słowacka	142	282	424	15,52
węgierska	5	6	11	0,40
czeska	4	7	11	0,40
ukraińska	2	3	5	0,20
rusińska	1	2	3	0,12
niemiecka	0	1	1	0,03
inna	6	5	11	0,42
nieustalona	12	5	17	0,62
<b>razem</b>	813	1918	2731	100,00

Źródło: *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2001*, Tab. 156. *Bývajúce obyvateľstvo podľa národnosti, podľa materinského jazyka a pohlavia za Slovenskú republiku*, zob. [http://www.statistics.sk/webdata/scitanie/def\\_sr/Data%5C100000%5CZ156\\_\\_100000.pdf](http://www.statistics.sk/webdata/scitanie/def_sr/Data%5C100000%5CZ156__100000.pdf) (pobrano 11.09.2012).

Ze wstępnych wyników spisu z 2011 roku wynika, iż język polski jako język ojczysty wskazało 3119 osób, czyli o 388 osób więcej (ponad 14%) niż w roku 2001<sup>78</sup>. A zatem podobnie jak w 2001 roku nieco większa ilość osób deklarowała posługiwanie się językiem polskim jako ojczystym, niż tych, którzy podali polską narodowość. W spisie w roku 2011 wprowadzono ponadto dwa nowe pytania dotyczące języka. Zapytano mianowicie o najczęściej używany język w miejscach publicznych (*najčastejšie používaný jazyk na verejnosti*) oraz najczęściej używany język w kontaktach domowych (*najčastejšie používaný jazyk v domácnosti*). Pod pojęciem języka najczęściej używanego w miejscach publicznych uznano język, którym obywatel współcześnie najczęściej posługuje się w miejscu pracy lub szkole,

<sup>78</sup> *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2011*, Tab. 11. *Obyvateľstvo SR podľa materinského jazyka – SODB 2011, 2001*, zob. <http://portal.statistics.sk/files/tab-11.pdf> (pobrano 13.07.2012).



bez względu na to, czy pracuje lub uczy się na Słowacji, czy też za granicą. Z kolei językiem najczęściej używanym w kontaktach domowych określono język prywatny, którym obywatel najczęściej posługuje się w domu<sup>79</sup>. Z uzyskanych w spisie danych wynika, iż język polski jako najczęściej używany język w miejscach publicznych wskazały w całej Słowacji 723 osoby<sup>80</sup>. Natomiast 1316 osób zadeklarowało, iż język polski jest dla nich językiem domowym<sup>81</sup>. Szczegółowe dane według podziału na kraje RS, dotyczące języka polskiego jako: języka ojczystego, najczęściej używanego języka w miejscach publicznych oraz najczęściej używanego języka w kontaktach domowych, przedstawiono w tab. 10.

**Tab. 10.** Obywatele zamieszkali na Słowacji deklarujący język polski jako: język ojczysty, najczęściej używany język w miejscach publicznych oraz najczęściej używany język w kontaktach domowych w 2011 roku

	język polski jako język:		
	ojczysty <sup>1</sup>	najczęściej używany w miejscach publicznych <sup>2</sup>	najczęściej używany w kontaktach domowych <sup>3</sup>
Slovenská republika	3119	723	1316
Bratislavský kraj	480	67	191
Trnavský kraj	185	36	79
Trenčiansky kraj	237	40	78
Nitriansky kraj	315	63	117
Žilinský kraj	577	152	271
Banskobystrický kraj	287	41	87
Prešovský kraj	695	229	339
Košický kraj	343	95	154

Źródło:

<sup>1</sup> Tab. 11. *Obyvatelstvo trvalo bývajúce v krajoch SR podľa materinského jazyka, SODB 2001, 2011*, <http://portal.statistics.sk/files/krtab.11.pdf> (pobrano 11.09.2012).

<sup>2</sup> Tab. 12. *Obyvatelstvo trvalo bývajúce v krajoch SR podľa najčastejšie používaného jazyka na verejnosti, SODB 2011*, <http://portal.statistics.sk/files/krtab.12.pdf> (pobrano 11.09.2012).

<sup>3</sup> Tab. 13. *Obyvatelstvo trvalo bývajúce v krajoch SR podľa najčastejšie používaného jazyka v domácnosti, SODB 2011*, <http://portal.statistics.sk/files/krtab.13.pdf> (pobrano 11.09.2012).

<sup>79</sup> *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2011, Vysvetlivky pre vyplnenie sčítacieho formulára*, zob. [http://portal.statistics.sk/files/olo\\_a-sk.pdf](http://portal.statistics.sk/files/olo_a-sk.pdf) (pobrano 13.07.2012).

<sup>80</sup> *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2011, Tab. 12. Obyvatelstvo SR podľa najčastejšie používaného jazyka na verejnosti – SODB 2011*, zob. <http://portal.statistics.sk/files/tab-12.pdf> (pobrano 13.07.2012).

<sup>81</sup> *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2011, Tab. 13. Obyvatelstvo SR podľa najčastejšie používaného jazyka v domácnosti – SODB 2011*, zob. <http://portal.statistics.sk/files/tab-13.pdf> (pobrano 13.07.2012).

## 2.2. Polscy emigranci poakcesyjni w świetle danych statystycznych

Oficjalne dane dotyczące liczby cudzoziemców zatrudnionych w Republice Słowackiej publikowane są każdego miesiąca przez Ministerstwo Pracy, Spraw Socjalnych i Rodziny. Z danych ministerstwa wynika, iż pod koniec 2004 roku na Słowacji było zatrudnionych 331 obywateli polskich, zaś w lutym 2012 roku było ich już 2235<sup>82</sup>. Z kolei według danych Urzędu Statystycznego Republiki Słowackiej łącznie tylko w latach 2005–2008 na pobyt stały zostało zarejestrowanych 1767 obywateli polskich<sup>83</sup>. Niemal w całym okresie 2004–2012 widoczny jest stały, stopniowy wzrost liczby zatrudnionych na Słowacji Polaków (tab. 11). Co ciekawe, o ile w sąsiedniej Republice Czeskiej, na skutek kryzysu ekonomicznego, widoczny był spadek zatrudnionych w tym kraju Polaków<sup>84</sup>, to na Słowacji ta tendencja niemal nie wystąpiła.

Emigranci przybywający w ostatnich latach na Słowację pod wieloma względami odróżniają się od emigracji przedakcesyjnej. Analiza danych urzędowych wykazuje przede wszystkim całkiem odmienne proporcje pomiędzy liczbą mężczyzn i kobiet w stosunku do przytaczanych wyżej danych ze spisu powszechnego z 2001 roku. W lutym 2012 roku mężczyźni stanowili niemal 75% zatrudnionych na Słowacji obywateli polskich (1673 osoby), zaś kobiety nieco ponad 25% (562 osoby)<sup>85</sup>. Tymczasem według wyników przedostatniego spisu powszechnego z roku 2001 kobiety stanowiły aż 70% całej populacji deklaruujących polską narodowość (tab. 3). Szczegółowe dane dotyczące liczby obywateli z Polski zatrudnionych na Słowacji w latach 2004–2012 zamieszczono w tabeli 11.

<sup>82</sup> *Zamestňavanie cudzincov na území Slovenskej republiky za rok 2004, 2012*, zob. [http://www.upsvar.sk/statistiky/zamestnavanie-cudzincov-statistiky.html?page\\_id=10803](http://www.upsvar.sk/statistiky/zamestnavanie-cudzincov-statistiky.html?page_id=10803) (pobrano 19.12.2012).

<sup>83</sup> Według danych Urzędu Statystycznego Republiki Słowackiej liczba imigrantów z Polski zarejestrowanych na pobyt stały wynosiła: w 2005 roku – 311 osób, w 2006 – 644 osoby, w 2007 – 418 osób, w 2008 – 394 osoby. Por. *Prisťahovaní na trvalý pobyt na územie SR podľa veku a krajiny príchodu v roku 2004, ...2005, ...2006, ...2007, ...2008*, <http://portal.statistics.sk> (pobrano 10.07.2012).

<sup>84</sup> Na skutek kryzysu ekonomicznego od marca 2008 roku zaczął się spadek liczby zatrudnionych w Czechach Polaków. Trwał (z wahaniami) aż do lutego 2011 roku. Od marca 2011 roku liczba Polaków zatrudnionych w Czechach ponownie przybrała stałą tendencję wzrostową, ale jak dotąd (lipiec 2012) nie osiągnęła poziomu sprzed kryzysu. *Cizí státní příslušníci v postavení zaměstnanců podle států*, dane z lat 2004–2011, [https://portal.mpsv.cz/sz/stat/zam\\_ciz\\_stat\\_priisl](https://portal.mpsv.cz/sz/stat/zam_ciz_stat_priisl) (pobrano 10.07.2012)

<sup>85</sup> Zob. *Zamestňavanie cudzincov na území Slovenskej republiky za rok 2012*, [http://www.upsvar.sk/statistiky/zamestnavanie-cudzincov-statistiky.html?page\\_id=10803](http://www.upsvar.sk/statistiky/zamestnavanie-cudzincov-statistiky.html?page_id=10803) (pobrano 14.09.2012).

**Tab. 11.** Obywatele z Polski zatrudnieni na Słowacji w latach 2004–2012

miesiąc/rok	razem	mężczyźni		kobiety	
	ilość	ilość	w %	ilość	w %
12/2004	331	236	71,3	95	28,7
06/2005	715	577	80,7	138	19,3
12/2005	608	476	78,3	132	21,7
06/2006	995	743	74,7	252	25,3
12/2006	985	730	74,1	255	25,9
06/2007	901	666	73,9	235	26,1
12/2007	937	714	76,2	223	23,8
06/2008	1114	859	77,1	255	22,9
12/2008	1168	919	78,7	249	21,3
06/2009	1239	942	76,0	297	24,0
12/2009	1316	1010	76,7	306	23,3
6/2010	1568	1210	77,2	358	22,8
12/2010	1969	1544	78,4	425	21,6
6/2011	2044	1570	76,8	474	23,2
12/2011	2196	1656	75,4	540	24,6
2/2012	2235	1673	74,8	562	25,2

**Źródło:** *Zamestňavanie cudzincov na území Slovenskej republiky*, dane z lat 2004–2012, zob. [http://www.upsvar.sk/statistiky/zamestnavanie-cudzincov-statistiky.html?page\\_id=10803](http://www.upsvar.sk/statistiky/zamestnavanie-cudzincov-statistiky.html?page_id=10803) (pobrano 19.12.2012)

W ostatnich latach (rok 2010 i 2011) Polacy zajmowali trzecie miejsce wśród cudzoziemców zatrudnionych na Słowacji, po obywatelach Rumunii i Republiki Czeskiej, a tuż przed pracownikami z Węgier. Polacy stanowili w tym okresie ok. 10% ogółu zatrudnionych na Słowacji cudzoziemców<sup>86</sup>. Pod koniec grudnia 2010 roku 57,2% pracowników z Polski mieściło się w przedziale wiekowym od 25 do 39 lat. Ta kategoria wiekowa dominowała zarówno wśród mężczyzn (55,5%), jak i wśród kobiet (63,3%). 48,3% Polaków było zatrudnionych długoterminowo (od 6 do 12 miesięcy). 45,4% zatrudnionych Polaków posiadało wykształcenie średnie z maturą, a 28,0% wykształcenie wyższe. Według przyjętej na Słowacji klasyfikacji działalności najwięcej polskich obywateli zatrudnionych było w sektorze usług handlowych. Polscy usługodawcy najczęściej prowadzili działalność w zakresie prac budowlanych, handlu hurtowego i detalicznego (często obwoźnego), montażu okien i drzwi, obróbki drewna oraz usług w zakresie międzynarodowego transpor-

<sup>86</sup> Zob. *Zamestňavanie cudzincov na území Slovenskej republiky za rok 2010, ...2011, ...2012*, [http://www.upsvar.sk/statistiky/zamestnavanie-cudzincov-statistiky.html?page\\_id=10803](http://www.upsvar.sk/statistiky/zamestnavanie-cudzincov-statistiky.html?page_id=10803) (pobrano 14.09.2012).

tu, zakwaterowania i wyżywienia, mechaniki oraz prowadzenia samochodów ciężarowych<sup>87</sup>. Na wysokie zarobki na Słowacji mogą liczyć menedżerowie i specjaliści z takich branż jak IT, finanse, logistyka i motoryzacja. Zarobki w niektórych korporacjach międzynarodowych dorównują, a niekiedy nawet przewyższają te oferowane na Zachodzie<sup>88</sup>.

### 3. Historia i działalność organizacji polonijnych na Słowacji po 1989 roku. Formy podtrzymywania polskości słowackiej Polonii i jej związki z krajem

#### 3.1. Klub Polski – Stowarzyszenie Polaków i ich Przyjaciół na Słowacji

##### 3.1.1. Powstanie Klubu Polskiego, jego organizacja i struktura<sup>89</sup>

Początki oficjalnej działalności Klubu Polskiego sięgają roku 1994. 18 stycznia tegoż roku Elżbieta Dutková, Zbyhněv Stebel, Mariana Jakubčová, František Letenay i Pavol Šramko podpisali w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych RS dokument, na podstawie którego powstała polska organizacja mniejszościowa o zasięgu ogólnosłowackim. Jak wspomina pierwszy prezes Klubu Polskiego Ryszard Zwiewka, jedną z inspiracji do założenia polonijnej organizacji były spotkania przy „Okrągłym stole” mniejszości narodowych z prezydentem RS Michałem Kovačem. Na jednym z tych spotkań prezydent Kovač wezwał słowacką Polonię, by się zorganizowała wzorem innych mniejszości narodowych na Słowacji<sup>90</sup>.

Jeszcze w 1994 roku odbył się zjazd założycielski tej organizacji, na którym przyjęto nazwę „Klub Polski – Stowarzyszenie Polaków i ich Przyjaciół na Słowacji” (*Poľský Klub – Spolok Poliakov a ich priateľov na Slovensku*). Wówczas też uchwalono statut Stowarzyszenia, który wszedł w życie 1 stycznia 1995 roku. Według statutu Klub Polski jest organizacją zrzeszającą obywateli Słowacji narodowości polskiej, obywateli Polski żyjących na Słowacji, obywateli polskiego pochodzenia oraz obywateli poczuwających się do związków z polską kulturą. Jego członkami – zgodnie z przyjętą nazwą – mogą być również Słowacy i przedstawiciele innych narodowości, zainteresowani polską kulturą i rozwijaniem stosunków słowacko-polskich.

<sup>87</sup> *Monitoring przepływu pracowników między Polską a państwami Europejskiego Obszaru Gospodarczego*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, maj 2011, s. 24, zob. [http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/\\_public/1\\_NOWA%20STRONA/Analizy%20i%20raporty/przeplyw%20pracownikow/Monitoring\\_maj%202011\\_korekta.pdf](http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/Analizy%20i%20raporty/przeplyw%20pracownikow/Monitoring_maj%202011_korekta.pdf) (pobrano 3.12.2012).

<sup>88</sup> J. Łoginow, *Praca na Słowacji – pierwsze kroki*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 10, s. 14–15.

<sup>89</sup> *Historia Klubu Polskiego*, zob. <http://www.poloniam.sk/index.php/klub-polski/historia-klubu-polskiego.html> (pobrano 3.12.2012).

<sup>90</sup> *Po pięciu latach, rozmowa z Ryszardem Zwiewką*, „Monitor Polonijny” 1999, nr 3, s. 8.

Umożliwia to uczestnictwo w działalności klubowej małżeństwom mieszanym narodowościowo, a także potomkom osób polskiego pochodzenia. Klub Polski dąży do podtrzymywania i rozwoju polskiej tożsamości narodowej zamieszkałych na Słowacji Polaków. Realizacji tych zadań służyć ma stwarzanie warunków do społecznego, kulturalnego, naukowego, sportowego i turystycznego rozwoju jego członków w duchu polskim<sup>91</sup>.

W chwili powstania Klub Polski złożony był z trzech oddziałów regionalnych – w Bratysławie, Martinie i Koszycach. W roku 2000 powołano organizację regionalną w Nitrze. Wówczas to KP liczył ogółem blisko 400 członków<sup>92</sup>. Pod koniec roku 2002 do Klubu Polskiego włączono Region Środkowe Poważe. Odtąd KP tworzyło pięć organizacji regionalnych. Pod koniec 2003 roku KP liczył około 800 członków i sympatyków<sup>93</sup>. Organizacja otwarta jest na nowych członków i na powstawanie nowych oddziałów regionalnych. Po zmianach statutowych wprowadzono zapis, iż liczba oddziałów regionalnych KP musi się pokrywać z podziałem terytorialnym kraju, co oznacza, iż nie może przekroczyć ośmiu. Jednakże każdy z Klubów Regionalnych, według poprawek w statucie KP, składać się może z tzw. kół miejscowych<sup>94</sup>. Działacze KP liczyli ponadto na powstanie kolejnego oddziału KP, który skupiałby Polaków z okolic Popradu i Kieżmarku<sup>95</sup>, jednak jak dotąd nie doszło do zorganizowania się Polaków dość licznie zamieszkałych na słowackim Spiszu. Szósty Klub Regionalny KP powstał w 2007 roku w Żylinie. Jego członkowie równocześnie przynależeli do Stowarzyszenia „Polonus”, co w efekcie doprowadziło do zawieszenia działalności KP w Żylinie na wiosnę 2010 roku. A ponieważ do „Polonusa” przeszli również członkowie KP w Martinie, od tego czasu Klub Polski na

<sup>91</sup> *Polský Klub – Klub Polski. Spolok Poliakov a ich priateľov na Slovensku. Stanovy, Kapitola III Cieľ zduženia*, maszynopis (w zbiorach autora).

<sup>92</sup> *Klub Polski przed IV Kongresem*, „Monitor Polonijny” 2000, nr 9, s. 4–5.

<sup>93</sup> W liczbie tej mieszczą się, obok osób polskiego pochodzenia, także członkowie rodzin, przyjaciele – w większości Słowacy, ale także Czesi, Bułgarzy, Węgrzy i inni. Dane pochodzą z informacji uzyskanych 29.12.2003 roku z korespondencji z panią Zuzanną Fajth, od 2002 roku pełniącą funkcję wiceprezes Klubu Polskiego. Zupełnie inne dane zawarte są we fragmencie jednego z wywiadów, przeprowadzonego w czerwcu 2002 roku z respondentką zamieszkałą w Bratysławie: „Jak mnie pytają w Ministerstwie Kultury czy Urzędzie Rady Ministrów ilu członków liczy organizacja, to ja piszę, że członków 1100 i ok. 800 sympatyków” (BL 16).

<sup>94</sup> W taki sposób funkcjonuje Klub Regionalny skupiający Polaków ze Środkowego Poważa. Polacy w dolinie Wagu rozrzucony są na długości ponad siedemdziesięciu kilometrów. W związku z tym w skład KP Regionu Środkowe Poważe weszły trzy koła miejscowe – w Trenczynie, Dubnicy nad Wagiem i Poważskiej Bystrzycy (ten ostatni zaprzestał swej działalności w lipcu 2009 roku).

<sup>95</sup> *Przed Kongresem. Rozmowa z prezes Klubu Polskiego na Słowacji Lidią Gralą Bednárčík*, „Monitor Polonijny” 2002, nr 9, s. 6–7.

Słowacji składa się z czterech oddziałów regionalnych – w Bratysławie, Koszycach, Nitrze i na Środkowym Poważu. Łącznie skupiały one w 2012 roku około 330 członków<sup>96</sup>.

Celem Klubu jest pielęgnowanie polskiej świadomości narodowej wśród słowackiej Polonii oraz propagowanie polskiej kultury w słowackim społeczeństwie. Powstanie Klubu Polskiego umożliwiło spotkanie się rodaków i nawiązywanie między nimi nieformalnych kontaktów, a w efekcie integrację przynajmniej części słowackiej Polonii. W trakcie spotkań klubowych ich uczestnicy mają okazję do rozmowy w ojczystym języku, co dla niektórych z nich jest na co dzień niemożliwe. Rozmowy te dotyczą wspólnych zainteresowań, np. polskiej kultury, a także problemów życia codziennego. Spotkania te stanowią także okazję do wymiany informacji z zakresu obowiązujących na Słowacji przepisów prawnych dotyczących cudzoziemców oraz osób należących do mniejszości narodowych (np. prawo spadkowe, przepisy dotyczące zasad pobierania rent i emerytur z Polski czy też możliwości uzyskania obywatelstwa słowackiego). Klub Polski stara się również wesprzeć osoby polskiego pochodzenia znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej – rodziny wielodzietne, bezrobotnych oraz szczególnie przypadki losowe.

Pracą stowarzyszenia kieruje Kongres Klubu Polskiego, który zwoływany jest raz na 2 lata. Od chwili powstania KP Kongres zwoływano dziesięciokrotnie (w latach 1994, 1996, 1998, 2000, 2002, 2004, 2005, 2008, 2010 i 2012). Uczestniczą w nim prezesi poszczególnych Klubów Regionalnych oraz delegaci wybrani w tych regionach. Podczas kongresów dokonuje się podsumowania dotychczasowej działalności KP i wytycza kierunki na przyszłość. Kongres dokonuje także wyboru Rady Klubu Polskiego, która kieruje pracami Stowarzyszenia przez dwuletnią kadencję. W jej skład wchodzi prezes i wiceprezesi Klubu Polskiego oraz prezesi poszczególnych regionów<sup>97</sup>. Spotkania Rady KP odbywają się raz na 2–3 miesiące. Przewodniczącym Kongresu i Rady KP jest wybierany na dwuletnią kadencję prezes KP. Reprezentuje on stowarzyszenie na zewnątrz i występuje w jego imieniu<sup>98</sup>. Pierwszym prezesem KP był Ryszard Zwiewka (w latach 1994–1996). Na drugą kadencję (1996–1998) została wybrana Elżbieta Teresa Dutková. Przez trzy kolejne kadencje (1998–2004) funkcję tę sprawowała Lidia Grala-Bednarčík. Na VI Kongresie Klubu Polskiego została ona wybrana

<sup>96</sup> Szacunek ten wynika z korespondencji prowadzonej w 2012 roku z przedstawicielami oddziałów regionalnych Klubu Polskiego w Bratysławie, Koszycach, Nitrze i na Środkowym Poważu.

<sup>97</sup> *Poľský Klub – Klub Polski. Spolok Poliakov a ich priateľov na Slovensku. Stanovy, Kapitola VI Orgány zduženia*, maszynopis (w zbiorach autora).

<sup>98</sup> *Ibidem*.

na kolejną, czwartą już kadencję (na lata 2004–2006). Jednakże 31 grudnia 2004 roku prezes Bednarčík złożyła rezygnację z zajmowanej funkcji ze względu na podjęcie pracy poza granicami Słowacji<sup>99</sup>. W związku z tym 24 kwietnia 2005 roku, na nadzwyczajnym VII Kongresie Klubu Polskiego, wybrano nowego prezesa. Została nim Anna Tóthová<sup>100</sup>. Jednak już w grudniu tegoż roku złożyła rezygnację z funkcji<sup>101</sup>. Po kilku tygodniach „bezkrólewia”, 21 stycznia 2006 roku, Rada Klubu Polskiego na nowego prezesa wybrała Tadeusza Błońskiego<sup>102</sup>, który pozostał na tym stanowisku aż do listopada 2008 roku. Wówczas to miał miejsce kolejny VIII Kongres Klubu Polskiego, na którym nowym prezesem został Ryszard Urbański z Żyliny<sup>103</sup>. W lipcu 2009 roku Rada Klubu Polskiego zdecydowała o odwołaniu go z funkcji prezesa KP. Miało to związek m.in. z zaangażowaniem Urbańskiego w działalność konkurencyjnej organizacji „Polonus”, w której pełnił funkcję wiceprezesa. W związku z tym na pełniącą obowiązki prezesa KP została powołana dotychczasowa I wiceprezes KP – Irena Cigaňová<sup>104</sup>. Ze względu na odwołanie prezesa Urbańskiego IX Kongres KP miał charakter nadzwyczajny, został bowiem zwołany we wcześniejszym terminie, niż to przewiduje statut organizacji, tj. w maju 2010 roku. Na czele KP stanął Czesław Marek Sobek z Bratysławy<sup>105</sup>. 26 maja 2012 roku podczas X Kongresu Klubu Polskiego prezesem Klubu został Tomasz Bienkiewicz z bratysławskiego Klubu Regionalnego KP. Jest to najmłodszy, bo liczący 34 lata, prezes w historii stowarzyszenia<sup>106</sup>.

### 3.1.2. Formy współpracy Klubu Polskiego

Klub Polski stale współpracuje z instytucjami na Słowacji i poza jej granicami. Od chwili powstania Klub wspierany jest przez Ambasadę RP w Bratysławie. Kolejni ambasadorowie RP oraz kierownicy Wydziału Konsularnego RP są niemal stałymi gośćmi w trakcie Kongresów Klubu Polskiego, a także podczas wielu organizowanych przez Klub imprez.

<sup>99</sup> M. Wojcieszynska, *Z ostatniej chwili*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 11, s. 3.

<sup>100</sup> U. Szabados, *VII Kongres Klubu Polskiego*, „Monitor Polonijny” 2005, nr 6, s. 4–5.

<sup>101</sup> M. Wojcieszynska, *Co dalej z Klubem?*, „Monitor Polonijny” 2006, nr 1, s. 2.

<sup>102</sup> M. Wojcieszynska, *Najnowsze wiadomości z Klubu Polskiego*, „Monitor Polonijny” 2006, nr 2, s. 2.

<sup>103</sup> M. Wojcieszynska, *VIII Kongres Klubu Polskiego*, „Monitor Polonijny” 2008, nr 12, s. 16.

<sup>104</sup> M. Wojcieszynska, *Zmiany w Klubie Polskim*, „Monitor Polonijny” 2009, nr 9, s. 2.

<sup>105</sup> M. Wojcieszynska, *IX Kongres Klubu Polskiego (maj 2010)*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 6, s. 10–11.

<sup>106</sup> M. Wojcieszynska, *X Kongres Klubu Polskiego*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 6, s. 2.

Działalność Klubu wspiera również Tadeusz Frąckowiak, wywodzący się z Polonii słowackiej konsul honorowy RP w Liptowskim Mikulaszu<sup>107</sup>.

Polacy stale i czasowo zamieszkali na Słowacji zapraszani są do ambasady RP. Okazją ku temu są święto Konstytucji 3 Maja, święto Wojska Polskiego, Święto Niepodległości oraz spotkanie opłatkowe organizowane w adwencie. Do zadań Ambasady RP w Bratysławie należy m.in. przeprowadzanie wyborów. Udział w nich mogą wziąć osoby polskiego pochodzenia legitymujące się polskim obywatelstwem, a takich wśród słowackiej Polonii jest większość<sup>108</sup>. Brak konsulatu w Koszycach sprawia, iż Polacy z całej Słowacji, chcąc uczestniczyć w głosowaniu, mogą to uczynić wyłącznie w słowackiej stolicy. Z tego względu tylko nieliczni decydują się na pokonanie tej odległości i oddanie swego głosu. Świadczy o tym m.in. niewysoka frekwencja<sup>109</sup>.

W propagowaniu kultury polskiej na Słowacji, Klub Polski współpracuje z Instytutem Polskim w Bratysławie (dawnym Ośrodkiem Informacji i Kultury Polskiej). Instytut ten, działający od 1950 roku, promuje polską kulturę w społeczeństwie słowackim poprzez koncerty, projekcje filmowe,

---

<sup>107</sup> Konsulat Honorowy RP w Liptowskim Mikulaszu otwarto 17.01.2003 roku. Zob. *Konsulat Honorowy w Liptowskim Mikulaszu*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 2, s. 3.

<sup>108</sup> Według danych ostatniego spisu powszechnego z 2011 roku spośród 3084 obywateli narodowości polskiej 2375 podało „obcą przynależność państwową” (można domniemywać, iż najczęściej chodziło tu o narodowość polską). Zob. *Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2011*, Tab. 7. *Obyvatelstvo trvalo bývajúce v krajoch SR s inou štátnou príslušnosťou ako SR*, SODB 2011, zob. <http://portal.statistics.sk/files/krtab.7.pdf> (pobrano 13.07.2012).

<sup>109</sup> W wyborach parlamentarnych 23.09.2001 roku w Bratysławie głosowało łącznie 149 osób. Wśród nich znaleźli się zarówno Polacy zamieszkali na Słowacji na stałe, jak i będący w tym kraju przejazdem. Zob. D. Wieczorek, *Wybory do sejmu i senatu RP*, „Monitor Polonijny” 2001, nr 9, s. 5. W referendum w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, przeprowadzonym w dniach 7–8.06.2003, oddano 171 ważnych głosów (165 na „tak” i 6 na „nie”). W głosowaniu tym, spośród słowackiej Polonii, brali udział głównie Polacy z Bratysławy i okolic oraz jedna Polka przybyła z Żyliny. Zob. J. Nowak-Matloňová, *Polacy mówią „Tak”*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 6, s. 3. Po przystąpieniu Polski do UE w wyborach do Parlamentu Europejskiego w Ambasadzie RP w Bratysławie głosowało 77 obywateli polskich. Wśród nich było 28 osób z Polski, które w dniu głosowania przebywały na Słowacji i przedstawiły odpowiednio zaświadczenie uprawniające do głosowania poza miejscem zameldowania. Zob. A. Kalinowski, *Po wyborach do Parlamentu Europejskiego*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 7–8, s. 7. 9.10.2005 roku, w I turze wyborów prezydenckich, oddało swój głos 141 osób, zaś 23 października, w II turze – 118 osób. Zob. [http://www.prezydent2005.pkw.gov.pl/PZT1/PL/WYN/P/140000/149904\\_118.htm](http://www.prezydent2005.pkw.gov.pl/PZT1/PL/WYN/P/140000/149904_118.htm) (pobrano 21.09.2012). W wyborach parlamentarnych 21.10.2007 roku głosowało 286 osób. Zob. M. Wojcieszyska, *Wybory w Bratysławie*, „Monitor Polonijny” 2007, nr 11, s. 7–8. 20.06.2010 roku w I turze wyborów prezydenckich wzięły udział 194 osoby, zaś 4 lipca, w II turze – 397 osób. Zob. [http://prezydent2010.pkw.gov.pl/PZT1/PL/WYN/P/140000/149904\\_158.html](http://prezydent2010.pkw.gov.pl/PZT1/PL/WYN/P/140000/149904_158.html) (pobrano 21.09.2012). W wyborach parlamentarnych 9.10.2011 roku oddało głos 175 osób. Zob. *Wybory w Bratysławie*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 11, s. 9.



wystawy plastyczne oraz kursy języka polskiego. W siedzibie Instytutu Polskiego odbywają się również spotkania polskich i słowackich naukowców oraz wizyty znanych osobistości polskiego życia społecznego<sup>110</sup>.

Klub Polski ściśle współpracuje ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska”. Dzięki wsparciu finansowemu tego Stowarzyszenia wydawany jest „Monitor Polonijny”. „Wspólnota Polska” dopomogła także w otwarciu bibliotek klubowych w oddziałach Klubu Polskiego, wyposażając je w książki i prasę w języku polskim. Dostarczenie przez „Wspólnotę Polską” materiałów do nauki języka polskiego ułatwiło także rozwój szkółek polonijnych. Współpraca Klubu Polskiego ze Stowarzyszeniem zaowocowała również wyjazdami słowackiej młodzieży polonijnej na różne seminaria naukowe i obozy integracyjne do Polski. Klub Polski otrzymywał również wsparcie m.in. od Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”, Polonijnego Centrum Nauczycielskiego w Lublinie, Fundacji „Oświata Polska za Granicą” oraz od Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie. Klub Polski nawiązał także kontakty ze środowiskami polonijnymi państw sąsiednich – z rodakami w Czechach, na Węgrzech i w Austrii<sup>111</sup>.

Członkowie Klubu Polskiego uczestniczą również w spotkaniach polonijnych organizowanych w Polsce i poza jej granicami. Począwszy od 2001 roku, przedstawiciele słowackiej Polonii biorą udział w Zjazdach Polonii i Polaków z Zagranicy, organizowanych pod patronatem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”<sup>112</sup>. Z kolei redaktor wydawanego przez Klub Polski „Monitora Polonijnego” uczestniczy w spotkaniach Światowego Forum Mediów Polonijnych, odbywającego się corocznie we wrześniu w Polsce<sup>113</sup>.

### 3.1.3. Oddziały regionalne Klubu Polskiego

#### Klub Polski Region Martin

Pierwszą organizacją polonijną w najnowszej historii Słowacji był Klub Polski w Martinie. Jego początki sięgają 20 lutego 1991 roku. Tegoż dnia odbyło się pierwsze spotkanie miejscowej Polonii, zainicjowane przez panią Irenę Zacharovą i panią Jakubikową, dyrektorkę martińskiego Domu

<sup>110</sup> *Jestem filologiem...* Wirginia Miroslawska I. sekretarz Ambasady RP, dyrektor Instytutu Polskiego, „Monitor Polonijny” 1996, nr 9, s. 6.

<sup>111</sup> Z. Fajth, *Klub Polski w Martinie*, „Wspólnota Polska” 2000, nr 5, s. 24–25.

<sup>112</sup> J. Nowak-Matloňová, *Kraj dla Polonii – Polonia dla kraju. Relacja z II Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy*, „Monitor Polonijny” 2001, nr 5, s. 6; T. Bienkiewicz, *IV Zjazd Polonii Świata*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 9, s. 2. Przedstawiciele słowackiej Polonii brali udział w II zjeździe w roku 2001, III zjeździe w roku 2007 oraz w IV zjeździe w roku 2012.

<sup>113</sup> J. Nowak-Matloňová, *Raz w roku w Tarnowie...* 9. Światowe Forum Mediów Polonijnych, „Monitor Polonijny” 2001, nr 10, s. 6.

Przyjaźni Narodów. Uczestnicy pierwszego spotkania wyrazili pragnienie kontynuacji spotkań i podjęli decyzję założenia klubu polonijnego im. Adama Mickiewicza. W czerwcu 1991 roku została podpisana umowa o współpracy między Ośrodkiem Informacji i Kultury Polskiej w Bratysławie (obecnie Instytutem Polskim) a władzami miejskimi Martina. Dzięki temu miejscowa Polonia uzyskała nieodpłatnie pomieszczenia na comiesięczne spotkania w Domu Przyjaźni Narodów.

Oprócz regularnych spotkań klubowych powstała tradycja spotkań rodzinno-towarzyskich z okazji świąt, takich jak Dzień Dziecka, Dzień Matki, Dzień Seniora, Świętego Mikołaja czy wreszcie wieczorów kolęd polskich i słowackich. W 1994 roku Klub Polski w Martinie, wraz z klubami w Bratysławie i Koszycach, powołał do istnienia jedną organizację polonijną pod nazwą Klub Polski – Stowarzyszenie Polaków i ich Przyjaciół na Słowacji<sup>144</sup>.

Polonia martińska zrzesza Polaków trzech pokoleń z Martina i sąsiednich miejscowości – od Żyliny po Namestowo. Pierwszym prezesem Klubu Polskiego w Martinie była wspomniana już Irena Zacharová (1991–1994). Następnie funkcję tę pełnili kolejno: Cezary Torebko (1994–1998), Zuzanna Fajth (1998–2000) i ponownie Irena Zacharová (2000–2009). Po jej rezygnacji z członkostwa w Klubie Polskim, w marcu 2009 roku, zastąpiła ją Izabela Šichtová-Litwoń.

Klub Polski w Martinie dysponował polskim księgozbiorem, fono- i wideo- oraz anteną do odbioru telewizji satelitarnej, co umożliwiała odbiór polskich programów<sup>145</sup>. Z inicjatywy Klubu Polskiego w Martinie odbywały się „Dni kultury polskiej”, organizowane wraz z Instytutem Polskim i Domem Przyjaźni Narodów. W ich ramach miały miejsce wystawy plakatu polskiego, fotografii, ikon, porcelany i biżuterii, a także koncerty polskiej muzyki, wieczory poezji polskiej i spotkania z polskimi autorami. Klub Polski Region Martin włączał się także w zapoczątkowane 7 listopada 1997 roku Dni Martina. Udział w nich – w ramach współpracy miast partnerskich – brali goście z Kalisza. Polonia martińska uczestniczyła wówczas we wszystkich spotkaniach i imprezach kaliszian, służąc im pomocą w przełamaniu bariery językowej i obyczajowej<sup>146</sup>. Członkowie KP z Martina byli również inicjatorami i organizatorami Złotów Młodzieży Polonijnej (zob. p. 3.4.4).

W 1999 roku Klub Polski Region Martin podjął współpracę z miejscowym Klubem Czeskim (*Česky Spolek*). Wyraża się ona we wspólnym

<sup>144</sup> W. Oszczędą, *Słowacja trochę bliżej czyli ciekawostki słowackie*, Staszów 1999, s. 145–147. Zob. też: Z. Fajth, *Klub Polski w Martinie*, „Wspólnota Polska” 2000, nr 5, s. 24–25 oraz I. Zacharová, *W Martinie Klub Polski powstał w 1991 roku*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 3, s. 4.

<sup>145</sup> Z. Fajth, *Region Martin (kluby informują)*, „Monitor Polonijny” 1998, nr 2, s. 2.

<sup>146</sup> Z. Fajth, *Klub Polski...*, s. 24–25.

udziale w imprezach kulturalnych organizowanych przez oba stowarzyszenia oraz wymianie doświadczeń i informacji<sup>147</sup>. Ponadto polonia martińska, wraz z Czechami i Bułgarami uczestniczyła w corocznej imprezie „Słowianie razem”, organizowanej pod patronatem burmistrza miasta<sup>148</sup>. Idea ta jest kontynuowana poprzez Spotkania Mniejszości Narodowych organizowane na terenie Centrum Kultury miasta Martin. Biorą w nich udział przedstawiciele Bułgarów, Czechów, Węgrów oraz Rosjan<sup>149</sup>.

Od 2007 roku członkowie martińskiego Klubu Polskiego włączyli się w działalność powstającego w Żylinie Stowarzyszenia „Polonus”, opisanego poniżej. W efekcie wiosną 2010 roku Klub Polski w Martinie zaprzestał swej działalności. Jego ostatnią prezes Izabela Šichtová-Litwoň zrezygnowała z członkostwa w Radzie Klubu Polskiego, a jego członkowie weszli w skład Stowarzyszenia „Polonus”<sup>120</sup>.

### Klub Polski Region Bratysława

Polacy zamieszkali w Bratysławie zaczęli spotykać się na początku lat 90. Okazją ku temu były msze święte w języku polskim, po których ich uczestnicy gromadzili się w kawiarni „U čierneho havrana”, rozmawiając o problemach życia Polonii słowackiej. Z kolei dzieci miejscowych Polaków wyjeżdżały na kolonie i obozy letnie do Polski. Wyjazdy te zaowocowały nawiązaniem przyjaźni między dziećmi, co doprowadziło także do stopniowego zacieśniania więzów między ich rodzicami. Aby umożliwić poznawanie dzieciom polskiego języka kultury i tradycji we wrześniu 1994 roku założono Szkołkę Piątkową. Rodzice, odprowadzając swe pociechy na zajęcia, również mieli okazję do spotkań i lepszego poznawania się. Wreszcie na zimowym wyjeździe w Małe Karpaty Polacy z Bratysławy postanowili założyć organizację polonijną. W 1994 roku Polonia bratysławska, wraz z Polakami z Martina i Koszyc, założyła Klub Polski – Stowarzyszenie Polaków i ich Przyjaciół na Słowacji<sup>121</sup>.

Pierwszym prezesem Klubu Regionalnego w Bratysławie był Zbyhnev Stebel. Następnie funkcję tę pełnili kolejno: Lidia Grala-Bednarčík (1996–1998), Grażyna Lašček (1998–2000), Beata Wojnarowska (2000–2002), Małgorzata Wojcieszynska (2002–2004), ponownie Beata Wojnarowska (2004–2008), Marek Sobek (2008–2010), Dariusz Gleb (2010–2012) i Katarzyna Tulejko

<sup>147</sup> Z. Fajth, *Klub Polski region Martin informuje*, „Monitor Polonijny” 2000, nr 1, s. 3.

<sup>148</sup> J. Nowak-Matloňová, *Kongres Klubu Polskiego*, „Monitor Polonijny” 2002, nr 11, s. 6.

<sup>149</sup> I. Zacharová, *Ples národnostných menšín v Martine 2008*, tekst dodany 5.06.2010, zob. [http://www.polonus.sk/articles.php?article\\_id=11](http://www.polonus.sk/articles.php?article_id=11) (pobrano 29.06.2012).

<sup>120</sup> M. Wojcieszynska, *Posiedzenie Rady Klubu*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 4, s. 2.

<sup>121</sup> *Po pięciu latach, rozmowa z Ryszardem Zwiewką*, „Monitor Polonijny” 1999, nr 3, s. 8.

(wybrana na kadencję 2012–2014). W 2005 roku Klub Polski Region Bratysława liczył sobie ponad 60 członków<sup>122</sup>, zaś w roku 2012 – około 100<sup>123</sup>.

Spotkania klubowe odbywają się gościnnie w siedzibie Instytutu Polskiego bądź też w bratysławskich kawiarniach lub restauracjach. Od początku swego istnienia Klub Polski w Bratysławie boryka się z brakiem własnej siedziby, w związku z czym od lat (póki co bezskutecznie) podejmuje starania o jej pozyskanie. Służyłaby ona przede wszystkim Polakom z Bratysławy, ale umożliwiałaby również organizowanie różnorodnych przedsięwzięć integrujących poszczególne kluby regionalne KP<sup>124</sup>.

Jednym z pierwszych przedsięwzięć KP w Bratysławie było zorganizowanie w maju 1997 roku, wspólnie z Instytutem Polskim, Polonijnego Spotkania na Dunaju. W ramach niego bratysławska Polonia udała się w rejs wynajętym statkiem do zamku Devin pod Bratysławą. W imprezie uczestniczyli także pracownicy ambasady RP, przedstawiciele polskich placówek handlowych oraz słowackich ministerstw. Celem, jaki przyświecał pomysłodawcom rejsu na Dunaju, było zintegrowanie bratysławskiej Polonii zrzeszonej w Klubie Polskim i zaprezentowanie jej na zewnątrz. Impreza na stałe wpisała się w kalendarz inicjatyw realizowanych przez bratysławski oddział Klubu Polskiego. Uczestnicy rejsu biorą udział w konkursie wiedzy o żeglarskim, a także śpiewają szanty i pieśni biesiadne, prezentując w ten sposób nieznaną na Słowacji polskie zwyczaje. W rejsie po Dunaju biorą udział goście z innych oddziałów Klubu Polskiego<sup>125</sup>.

W marcu 1997 roku Klub Polski Region Bratysława podjął współpracę z Sejmikiem Samorządowym w Katowicach. W jej ramach Klub Polski otrzymał podręczniki do nauki języka polskiego dla szkółek polonijnych w Bratysławie i Martinie, sam zaś zaoferował pomoc w nawiązaniu współpracy gmin województwa katowickiego z gminami północnej Słowacji<sup>126</sup>. Kontakty Klubu Polskiego z Sejmikiem Samorządowym Województwa Katowickiego zaowocowały również organizacją Dni Muzyki Polskiej w Bratysławie. Odbyły się one dwukrotnie – 18–22 maja 1998 roku oraz 25–28 maja 1999 – pod patronatem ambasadora RP i ministra kultury RS. Dni Muzyki Polskiej zostały pozytywnie przyjęte przez bratysławską publiczność. Ugruntowały także świadomość związków z kulturą polską osób pol-

<sup>122</sup> Zob. *Klub Polski Region Bratysława*, <http://www.polonia.sk> (pobrano 30.10.2005).

<sup>123</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Małgorzatą Wojcieszynską, redaktor naczelną „Monitora Polonijnego”, (e-mail z 19.07.2012).

<sup>124</sup> T. Bienkiewicz, *Szanse na rozwój Klubu Polskiego*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 5, s. 2.

<sup>125</sup> *Polski wieczór na Dunaju*, „Monitor Polonijny” 1997, nr 6, s. 6–7; M. Zawistowska-Olszewska, *Polski wieczór szant na Dunaju 2011*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 7–8, s. 16–17.

<sup>126</sup> *Klub Polski Region Bratysława w Katowicach*, „Monitor Polonijny” 1997, nr 7–8, s. 5–6.

skiego pochodzenia. Zaproszenie na Dni Muzyki Polskiej przedstawicieli austriackiego Forum Polonijnego doprowadziło do nawiązania kontaktów między słowacką i austriacką Polonią<sup>127</sup>.

Od 1998 roku Klub Polski Region Bratysława organizuje Bal Polski. Ta karnawałowa impreza gromadzi zarówno Polonię (słowacką, austriacką i czeską), jak i przedstawicieli słowackiego świata polityki i kultury. W 2000 roku gościem Balu Polskiego był sam premier Mikuláš Dzurinda. Polskość tegoż balu wyraża się w jego oprawie muzycznej i kulinarnej. Przygotowaniami do balu od początku kieruje pani Małgorzata Wojcieszynska, której zadaniem jest m.in. pozyskanie sponsorów. W dotychczasowych balach uczestniczyło od 100 do 200 osób<sup>128</sup>.

Najbardziej jednak znaną inicjatywą środowiska bratysławskiej Polonii są od 1998 roku Dni Polskie, współorganizowane z ambasadą RP i Instytutem Polskim. Stanowią one okazję do zaprezentowania słowackiej publiczności dorobku polskiej kultury przez Polaków z Polski i Słowacji. Podczas Dni Polskich odbywają się koncerty polskich wokalistów, przedstawienia teatralne, a także imprezie tej towarzyszą Dni Polskiej Kuchni<sup>129</sup>.

Bratysławska Polonia organizuje również weekendowe, turystyczne wycieczki w okolice Bratysławy, m.in. do Małych Karpat i do Modrej – Harmonii. W ostatnich latach zainicjowano wiele nowych projektów, służących integracji Polaków zamieszkałych w Bratysławie, zwłaszcza zaś osiadłych tu w ostatnich latach (po 1 maja 2004 roku). Jednym z nich jest spotkanie pod hasłem „Polskie karaoke”, będące okazją do wspólnego tańczenia oraz do śpiewania najbardziej popularnych polskich przebojów. Innym jest wieczór integracyjny odbywający się pod nazwą „Majówka potańcówka” z inicjatywy Małgorzaty Wojcieszynskiej i Katarzyny Tulejko. Jesienią organizowany jest „wieczór satyry”, podczas którego ukazywane jest życie mieszkających za granicą Polaków i ich cech charakteru w krzywym zwierciadle, w żartobliwej formie kabaretowej. Z kolei dla dzieci z rodzin polonijnych rokrocznie w grudniu, w siedzibie Instytutu Polskiego w Bratysławie, ma miejsce „Spotkanie z Mikołajem”, a na początku czerwca spotkanie z okazji Dnia Dziecka<sup>130</sup>.

<sup>127</sup> *Dni Muzyki Polskiej w Bratysławie 18–22 maja*, „Monitor Polonijny” 1998, nr 4, s. 4. Zob. też: *Rozmowa z Grażyną Lašček, przewodniczącą bratysławskiego Klubu Polskiego*, „Monitor Polonijny” 1998, nr 5, s. 5.

<sup>128</sup> *Bal Polski od kuchni, rozmowa z Małgorzatą Wojcieszynską, organizatorką Balu Polskiego w Bratysławie*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 4, s. 4. Zob. też: *Czwarty Bal Polski w Bratysławie*, „Monitor Polonijny” 2002, nr 2, s. 6–7.

<sup>129</sup> *Dni Polskie w Bratysławie*, „Monitor Polonijny” 2002, nr 6, s. 6–7.

<sup>130</sup> M. Pietz, *Spotkanie Klubu Polskiego w Bratysławie*, „Monitor Polonijny” 2009, nr 6, s. 13; A. Drzewiecka, *Cała sala śpiewa z nami... czyli polskie karaoke w nowym wydaniu*,

W celu usprawnienia wzajemnej komunikacji członkowie i sympatycy Klubu Polskiego w Bratysławie w coraz większym stopniu wykorzystują internet. Oprócz oficjalnej strony klubu ([www.polonia.sk](http://www.polonia.sk)) komunikują się także m.in. poprzez portale [goldenline.pl](http://goldenline.pl) oraz [blava.pl](http://blava.pl). Ponadto, od 15 maja 2012 bratysławski oddział Klubu Polskiego posiada także swój profil na Facebooku, na którym można znaleźć szereg aktualnych informacji związanych z jego działalnością<sup>134</sup>.

### Klub Polski Region Koszyce

Jednym z trzech założycieli Klubu Polskiego na Słowacji jest także Klub Regionalny w Koszycach. Kontakty nieformalne między tutejszymi Polakami istniały jeszcze w czasach istnienia Czechosłowacji. Jednakże do powstania Klubu Polskiego w Koszycach doszło dopiero w 1994 roku. Wówczas to Tadeusz Błoński, artysta z Uniwersytetu Technicznego w Koszycach, nawiązał kontakt z Ryszardem Zwiewką, jednym z inicjatorów powstania KP w Bratysławie. W wyniku podjętej współpracy ustalono potrzebę powołania wspólnej organizacji polonijnej na Słowacji. Tadeusz Błoński został wiceprezesem Klubu Polskiego na Słowacji i zarazem prezesem Klubu Regionalnego w Koszycach<sup>132</sup>. Pracami Klubu w Koszycach kierował przez kolejne kadencje aż do roku 2009. Po złożeniu przezeń rezygnacji z funkcji prezesa, 8 grudnia 2009 roku zastąpiła go na tym stanowisku Urszula Zomerska-Szabados<sup>133</sup>. Z kolei w grudniu 2012 roku nową szefową koszyckiej Polonii została Stefania Gajdošová. Klub Polski Region Koszyce zrzesza nie tylko Polaków zamieszkałych w Koszycach, lecz również w Preszowie, Bardejowie, Michalowcach, Rożniawie i Popradzie<sup>134</sup>. W roku 2012 liczył sobie 70 członków, ale wśród nich tylko 15 było bardziej zaangażowanych<sup>135</sup>.

Z inicjatywy Tadeusza Błońskiego, począwszy od 1996 roku, odbywają się w listopadzie Dni Kultury Polskiej. Są one pomyślane jako okazja do wyjścia Polaków na zewnątrz i zaprezentowania swej kultury. Przygotowania i organizacja Dni Kultury Polskiej przyczyniły się do zintegrowania

---

„Monitor Polonijny” 2011, nr 10, s. 14–15; O. Tulejko, *Tak się bawi Polonia!*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 6, s. 10–11; *Mikołaj w Bratysławie*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 1, s. 11; M. Zawistowska-Olszewska, *Majówka na sportowo*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 6, s. 12–13.

<sup>134</sup> Zob. <http://www.facebook.com/KlubPolskiBratyslawa>

<sup>132</sup> *Dni kultury polskiej w Koszycach, rozmowa Małgorzaty Wojcieszkińskiej z Tadeuszem Błońskim*, „Monitor Polonijny” 1999, nr 12, s. 4.

<sup>133</sup> U. Szabados, *Zmiany w Klubie Polskim w Koszycach*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 1, s. 12.

<sup>134</sup> Zob. *Klub Polski Region Koszyce*, <http://www.polonia.sk> (pobrano 31.10.2005).

<sup>135</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Urszulą Szabados, prezes Klubu Polskiego Region Koszyce (e-mail z 10.12.2012).

środowiska polonijnego, zarówno w Koszycach, jak i na całej Słowacji. Oprócz gospodarzy uczestniczą w nich bowiem również przedstawiciele pozostałych klubów regionalnych KP. Impreza ta przyczyniła się również do nawiązania kontaktu miejscowej Polonii z innymi mniejszościami narodowymi w Koszycach. W trakcie tych dni odbywają się koncerty muzyczne (np. koncerty chopinowskie i jazzowe), przeglądy filmu polskiego, wystawy sztuki wizualnej, recitale polskich wykonawców, a także dni polskiej kuchni<sup>436</sup>. Począwszy od 2009 roku, Klub Polski w Koszycach organizuje artystyczne warsztaty plenerowe („Fit Art.”), zaś od 2007 roku warsztaty plenerowe dla dzieci i młodzieży zatytułowane „Krok za krokiem w kierunku sztuki”<sup>437</sup>.

Osiągnięciem Klubu Polskiego w Koszycach jest również znakomita współpraca z tamtejszymi mniejszościami narodowymi. Sprzyjał jej fakt współużytkowania przez Klub Polski wspólnie z innymi mniejszościami tamtejszego budynku mieszczącego Klub Mniejszości Narodowych, powstałego w maju 1998 roku. Pomieszczenia udostępnił Polakom prezes tej instytucji, Anton Glezgo, z pochodzenia Węgier. Znamienny jest fakt, iż jako ożeniony z Polką, był również wiceprezesem KP Region Koszyce w latach 2000–2002. Począwszy od 1998 roku, rokrocznie w grudniu odbywają się Wieczory Mniejszości Narodowych, współorganizowane przez Klub Mniejszości Narodowych i Komisję ds. Mniejszości Urzędu Miasta. W trakcie tej imprezy występują grupy muzyczne, taneczne i folklorystyczne reprezentujące Polaków, Węgrów, Czechów, Rusinów i Ukraińców<sup>438</sup>. Od 8 grudnia 2012 roku koszycki oddział Klubu Polskiego posiada swój profil na Facebooku<sup>439</sup>.

Od 2002 roku Klub Polski Region Koszyce boryka się z problemami lokalowymi. W związku z tym w 2003 roku zawieszono działalność szkoły polonijnej, a spotkania klubowe odbywały się gościnnie w Galerii Wschodniosłowackiej, czyli w miejscu pracy Tadeusza Błońskiego, w pomieszczeniach udostępnianych przez Klub Mniejszości Narodowych, w jednej z koszyckich

<sup>436</sup> Zob. *Polska kultura w Koszycach*, „Monitor Polonijny” 1997, nr 4, s. 4; J. Nowak-Matloňová, *Dni kultury polskiej w Koszycach*, „Monitor Polonijny” 1997, nr 12, s. 2–3; eadem, *IV Dni Kultury Polskiej w Koszycach, czyli jak kulturalnie zawładnąć miastem*, „Monitor Polonijny” 2000, nr 11, s. 6–7; H. Zemko, *V Dni Kultury Polskiej w Koszycach*, „Monitor Polonijny” 2001, nr 12, s. 8–9; T. Błoński, *VI Dni Kultury Polskiej w Koszycach*, „Monitor Polonijny” 2002, nr 11, s. 4–5; Z. Záborská-Błońska, *7. Dni Polskiej Kultury, Košice 2003*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 4, s. 7; U. Szabados, *XIV Dni Kultury Polskiej w Koszycach*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 1, s. 2.

<sup>437</sup> M. Wojcieszynska, *Plener 2010*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 9, s. 12–13; Z. Błońska-Záborská, *Krok za krokiem w kierunku sztuki*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 9, s. 10–11.

<sup>438</sup> K. Čikovský, *Wieczór mniejszości narodowych*, „Monitor Polonijny” 2000, nr 4, s. 3; T. Błoński, *Miasto w rękach mniejszości*, „Monitor Polonijny” 2002, nr 4, s. 4.

<sup>439</sup> Zob. <http://www.facebook.com/KlubPolskiKosice>

restauracji lub w plenerze<sup>440</sup>. Obecnie (rok 2012) koszycka Polonia spotyka się co tydzień w piątek w siedzibie domu i muzeum Szandora Maraja<sup>441</sup>.

### Klub Polski Region Nitra

Czwarty Klub Regionalny KP powstał w Nitrze. Jego początki sięgają listopada 1999 roku. Wówczas to rozpoczęto poszukiwania polskich rodzin i dzieci zainteresowanych nauką języka polskiego. Pomogły w tym nauczycielki ze słowackich szkół, które najlepiej orientowały się, czy mają w klasach polskie dzieci. Pierwsze spotkanie dzieci polonijnych miało miejsce z okazji spotkania ze Świętym Mikołajem. Regularne zajęcia języka polskiego zaczęły się w lutym 2000 roku. Do integracji nitrzańskiej Polonii w znaczący sposób przyczyniły się comiesięczne msze święte, celebrowane początkowo przez ks. Stanisława Ługowskiego, obecnie zaś (rok 2012) przez księży salwatorianów. Pierwszą imprezą, w jaką włączyła się miejscowa Polonia, były Międzynarodowe Dni Teatru w Nitrze (*Divadelná Nitra*) 24–25 września 2000 roku. Wzięła w nich udział grupka dzieci z rodzin polonijnych. Ich występ zaowocował powstaniem teatrzyku dziecięcego, a następnie także zespołu tanecznego „Krakowiak”. Od tej pory dzieci z tutejszej szkółki języka polskiego co roku czynnie włączają się w obchody Dni Teatru w Nitrze<sup>442</sup>. Od 2008 roku nitrzańska Polonia organizuje także koncerty muzyki organowej, głównie z utworami polskich kompozytorów<sup>443</sup>.

Z kolei dla dzieci i młodzieży z rodzin polonijnych organizowane są mikołajki, wieczory kolęd, jasełka, Dzień Dziecka oraz dni sportu<sup>444</sup>. Dla najmłodszego pokolenia nitrzańskiej Polonii od kilku lat przygotowywana jest także wystawa prac pt. „Moje korzenie”, podczas której dzieci sporządzają swoje drzewo genealogiczne, przez co wyrażają więzi z krajem rodziców i dziadków<sup>445</sup>.

<sup>440</sup> H. Zemko, *Spotkanie w bajkowym ogrodzie*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 7–8, s. 3.

<sup>441</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Urszulą Szabados, prezes Klubu Polskiego Region Koszyce (e-mail z 10.12.2012).

<sup>442</sup> R. Gregušková, *Tu też jesteśmy... Klub Polski Region Nitra i jego początki*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 2, s. 4.

<sup>443</sup> T. Šipčiak, *IV Koncert Organowy w Nitrze*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 7–8, s. 20–21; T. Babinová, *V Edycja Koncertu Muzyki Organowej w Nitrze*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 10, s. 10–11.

<sup>444</sup> R. Gregušková, *Wieczór kolęd w nitrzańskiej szkółce polonijnej*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 2, s. 11; eadem, *Mikołajki i jasełka w Nitrze*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 1, s. 10; Ł. Babin, *Wieczór polskich kolęd w Nitrze*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 2, s. 13; D. Gregušková, *Dzień sportu w Nitrze*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 7–8, s. 2.

<sup>445</sup> „Polski ślad w Nitrze” oraz „Moje korzenie”, „Monitor Polonijny” 2010, nr 12, s. 20–21.



Początkowo polonia nitrzańska stanowiła oddział regionu bratysławskiego KP. Na IV Kongresie Klubu Polskiego, 14 listopada 2000 roku, Klub Polski Region Nitra został przyjęty w poczet członków tego stowarzyszenia. Główną inicjatorką integrowania środowiska polonijnego w Nitrze była pani Romana Gregušková<sup>446</sup>. Ona też została prezesem miejscowego Klubu Polskiego i przewodzi mu nieprzerwanie przez kolejne kadencje do chwili obecnej (rok 2012).

W 2005 roku Klub Polski Region Nitra zrzeszał około 40 osób<sup>447</sup>. Po akcesji Słowacji do UE nastąpił wzrost liczby Polaków podejmujących zatrudnienie w tym kraju, w tym m.in. także w Nitrze. Stąd też już w 2008 roku w spotkaniach klubowych brało udział łącznie ok. 80 osób (licząc zarówno dorosłych, jak i młodzież i dzieci). Ilość uczestników spotkań polonijnych jest zmienna, ale obecnie (rok 2012) utrzymuje się na poziomie 80 osób. Członkowie Klubu Polskiego w Nitrze nie mają problemów lokalowych. W początkowym okresie działalności Klubu spotykali się w klubie tenisowym. Spotkania klubowe odbywały się zazwyczaj w miejscowym Domu Kultury „Domino” dzięki życzliwości jego dyrektora, następnie zaś w Kościelnym Centrum Wolnego Czasu „Rodinka”<sup>448</sup>. Polonia nitrzańska gromadzi się również na comiesięcznych mszach świętych, sprawowanych w języku polskim w miejscowej katedrze lub w kaplicy księży salwatorianów. Polacy z Nitry podjęli się także opieki nad grobami polskich żołnierzy, poległych podczas I wojny światowej, które znajdują się na cmentarzu wojskowym w Nitrze<sup>449</sup>.

### Klub Polski Region Środkowe Poważe

Najmłodszym regionalnym Klubem Polskim jest zgrupowanie Polaków na Środkowym Poważu. Pierwsze kroki zmierzające do założenia organizacji polonijnej w tym regionie podjął Zbigniew Podleśny z Dubnicy nad Wagiem. Za pośrednictwem „Monitora Polonijnego”, w styczniu 2000 roku, wezwał miejscowych Polaków do zintegrowania się. Na apel odpowiedziały dwie Polki z Trenczyna, panie Staková i Pavlasková, zamieszczając w lokalnym tygodniku „Pardon” ogłoszenie o pierwszym planowanym spotkaniu<sup>450</sup>.

<sup>446</sup> J. Nowak-Matloňová, *Między nami Polakami. Z IV Kongresu Klubu Polskiego*, „Monitor Polonijny” 2000, nr 11, s. 2.

<sup>447</sup> Klub Polski Region Nitra, zob. <http://www.polonia.sk> (pobrano 30.10.2005).

<sup>448</sup> R. Gregušková, *Tu też jesteśmy... Klub Polski Region Nitra i jego początki*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 2, s. 4; M. Babinová, *Zebranie Klubu Polskiego Region Nitra*, „Monitor Polonijny” 2008, nr 10, s. 13; na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Romaną Greguškovą (e.mail z 18.12.2012).

<sup>449</sup> Ł. Babin, *Spotkanie ze Świętym Mikołajem w Nitrze*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 1, s. 10.

<sup>450</sup> Warto w tym miejscu przytoczyć treść owego ogłoszenia: „Jesteś Polką, Polakiem? Masz ochotę spotkać się z rodakami mieszkającymi w TN województwie? Zapraszamy dnia

Odbyło się ono 9 czerwca 2001 roku w sali *Krajského Úradu*, a przybyło na nie 10 osób z Trenczyna i Dubnicy nad Wagiem. Postanowiono wówczas kontynuować spotkania raz na miesiąc, a także dążyć do założenia nowego regionalnego Klubu Polskiego. Na czwartym z kolei spotkaniu zgrupowania Polaków Środkowego Powąże, 7 listopada 2001 roku, gościły prezes KP Lidia Grala-Bednarčík i redaktor naczelna „Monitora Polonijnego” Joanna Nowak-Matloňová. Podczas tego spotkania włączono Polaków z tego regionu do Klubu Polskiego jako pododdział KP Region Bratysława. Rok później, podczas V Kongresu Klubu Polskiego w listopadzie 2002 roku, Polaków z Regionu Środkowe Powąże włączono do Klubu Polskiego jako piąty Klub Regionalny. Pod koniec 2002 roku KP Region Środkowe Powąże liczył 54 członków dorosłych i 15 dzieci. Obecnie (rok 2012) formalnie przynależy do niego łącznie ok. 80 osób<sup>451</sup>. Honorowym członkiem Klubu była najstarsza Polka na Słowacji, pani Maria Urbasiówna-Holoubková, przez ponad 80 lat związana z Trenczynem, znana i ceniona fotografka i działaczka społeczna<sup>452</sup>.

Klub Regionalny Środkowe Powąże zrzesza Polaków z obszaru doliny Wagu, rozrzuconych na przestrzeni 75 kilometrów od Dolnego Srnia, poprzez Nowe Miasto n. Wagiem, Trenczyn, Dubnicę n. Wagiem, Powążską Bystrzycę, aż po Puchow. W związku z tak znaczną rozciągłością obszaru, podjęto decyzję o podziale Klubu Regionalnego na trzy koła miejscowe – w Trenczynie, Dubnicy nad Wagiem i Powążskiej Bystrzycy. Pierwszym prezesem Klubu Regionalnego i zarazem koła miejscowego w Trenczynie została Renata Straková, wiceprezesem KR i równocześnie prezesem koła w Dubnicy nad Wagiem – Zbigniew Podleśny, zaś prezesem koła w Powążskiej Bystrzycy – Danuta Cingelová. Na kolejną kadencję (2004–2006) prezesem KR Środkowe Powąże został Zbigniew Podleśny, zaś wiceprezesami – Renata Straková i Danuta Cingelová. Funkcję prezesa KP Środkowe Powąże Zbigniew Podleśny pełnił także przez kolejne dwie kadencje – tj. w latach 2008–2012<sup>453</sup>. Z kolei kołu miejscowemu w Trenczynie od począt-

---

13.6.2001 o 18.00 godz. Na Krajský úrad do sali 140. Tel. [...]” cyt. za: Z. Podleśny, *Integracja Polaków w regionie Środkowe Powąże*, maszynopis listu (w posiadaniu autora).

<sup>451</sup> Wśród nich ok. 40 osób to członkowie Koła Miejscowego KP w Trenczynie (25–30 dorosłych i 10 dzieci) oraz 42 osoby należą do Koła Miejscowego KP w Dubnicy nad Wagiem (z czego maksymalnie 1/3 jest względnie aktywna). Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Renatą Strakovą, prezes miejscowego koła KP w Trenczynie (e-mail z 18.12.2012) oraz z panem Zbigniewem Podleśnym, prezesem KP Region Środkowe Powąże (e-maile z 30.01.2010 oraz z 19.12.2012).

<sup>452</sup> R. Straková, *Tu też jesteśmy... O pierwszych krokach nowopowstałego oddziału KP w Regionie środkowego Powąże*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 1, s. 4. Maria Urbasiówna-Holoubková dożyła 106 lat.

<sup>453</sup> 23.05.2012 roku Zbigniew Podleśny złożył rezygnację z funkcji prezesa KP Region Środkowe Powąże. Ponieważ jak dotąd (grudzień 2012) nie została ona przyjęta, faktycznie

ku prezesuje Renata Straková. Prezesem koła miejscowego w Dubnicy nad Wagiem po Zbigniewie Podleśnym został Bronislav Podrubský (kadencje 2010–2012 i 2012–2014). Ostatnim prezesem miejscowego koła w Powązskiej Bystrzycy była Maria Peruňská. W lipcu 2009 roku poinformowała ona Radę Klubu Polskiego o zawieszeniu działalności miejscowego koła w tym mieście, w związku z czym Rada zdecydowała, iż do czasu odnowienia jego działalności funkcja prezesa koła w Powązskiej Bystrzycy zanika<sup>154</sup>. Podupadanie, a w konsekwencji rozwiązanie KP w Powązskiej Bystrzycy było spowodowane m.in. zgonem dwóch aktywnych Polaków, którzy byli w nim zrzeszeni<sup>155</sup>.

Spotkania koła KP w Trenczynie odbywały się w miejscowym muzeum, w siedzibie Centrum Kultury „Sihot”, a od roku 2012 w siedzibie Klubu Emeryta, koła KP w Dubnicy nad Wagiem – początkowo w klubie emerytów, obecnie zaś (rok 2012) w jednej z sal lekcyjnych w budynku dawnej szkoły, zaś koła KP w Powązskiej Bystrzycy – w urzędzie miasta. Jak dotąd nie powiodły się próby nawiązania kontaktu z Polakami z Prievidzy i Partyzańského i stworzenia tam kolejnych kół miejscowych. Włączenie Polaków z tych miejscowości w struktury Klubu Polskiego stawia sobie za cel obecny prezes KP na Słowacji Tomasz Bienkiewicz<sup>156</sup>.

KP Region Środkowe Powąże od początku aktywnie podjął działalność polonijną. 16–18 maja 2003 roku, z inicjatywy koła miejscowego w Trenczynie, po raz pierwszy zorganizowano imprezę pod nazwą „Przyjaźń bez granic”. Uczestniczyli w niej, oprócz mieszkańców Trenczyna, zaproszeni goście z Polonii czeskiej i węgierskiej. W trakcie imprezy zaprezentowały się Zespół Pieśni i Tańca „Ołdrzychowice” z Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Republice Czeskiej oraz Dziecięcy Zespół Muzyczny „Melodia”, działający przy Podstawowej Szkole Artystycznej w Powązskiej Bystrzycy. Ponadto, koło miejscowe KP w Trenczynie, wraz z Muzeum Trenczyńskim, przygotowało wystawę „Wieliczka nie tylko dla Polaków”. W Sali Kongregacyjnej tego muzeum odbył się również koncert kwartetu Orkiestry Kameralnej im. Bogdana Warchala z Bratysławy. W pierwotnych zamierzeniach organizatorów impreza miała się odbywać rokrocznie w maju dla uczczenia „Światowego Dnia Polonii i Polaków

---

nadal pełni obowiązki prezesa tego regionu. Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panem Zbigniewem Podleśnym (e-mail z 20.12.2012).

<sup>154</sup> M. Wojcieszynska, *Zmiany w Klubie Polskim*, „Monitor Polonijny” 2009, nr 9, s. 2.

<sup>155</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panem Zbigniewem Podleśnym (e-mail z 30.01.2010).

<sup>156</sup> M. Wojcieszynska, *Tomasz Bienkiewicz: „Priorytetem jest wzmocnienie kręgośłupa Klubu Polskiego”*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 6, s. 8–10.

z Zagranicy”<sup>457</sup>. Zamiary te faktycznie udało się zrealizować – w 2012 roku „Przyjaźń bez granic” odbyła się już po raz dziesiąty. Imprezie towarzyszą wernisaże wystaw artystów polskiego pochodzenia, występy dziecięcych zespołów folklorystycznych, a także wyjazdy krajoznawcze do miejscowości położonych na Środkowym Powążu, pomyślane głównie dla przybyłych do Trenczyna gości, zarówno ze Słowacji, jak i krajów sąsiednich (Polski, Czech i Węgier)<sup>458</sup>.

Aktywną działalność prowadzi także koło miejscowe KP w Dubnicy nad Wagiem. 29–31 sierpnia 2003 roku jego członkowie zorganizowali po raz pierwszy „Dubnickie Dni Polonijnej Współpracy, Przyjaźni i Folkloru”. Odbyły się one w ramach X Międzynarodowego Dubnickiego Festiwalu Folklorystycznego. Przewodnim tematem pierwszych Dubnickich Dni Polonijnych były Polonijne Warsztaty Edukacyjne Państw Grupy Wyszehradzkiej. Stanowiły one okazję do wymiany doświadczeń między działaczami polonijnymi ze Słowacji, Czech i Węgier z zakresu nauczania języka polskiego, pracy kulturalno-oświatowej oraz sportu i rekreacji<sup>459</sup>. W roku 2012 festiwal doczekał się swojej dziesiątej edycji<sup>460</sup>.

Członkowie i sympatycy KP Środkowe Powąże oprócz organizacji powyższych przedsięwzięć spotykają się także do kilkunastu razy w ciągu roku. Szczególną ku temu okazją są organizowane na przemian, w Trenczynie i w Dubnicy nad Wagiem, spotkania opłatkowo-mikołajkowe, podczas których oprócz wręczania prezentów dla najmłodszych śpiewane są polskie kolędy i spożywane tradycyjne polskie dania<sup>461</sup>. Polacy z koła miejscowego KP w Dubnicy nad Wagiem są także gospodarzami imprezy plenerowej, organizowanej z okazji święta Zesłania Ducha Świętego. Ma ona charakter ogólnosłowacki, ponieważ przybywają na nią Polacy ze wszystkich regionów KP. W trakcie weekendowego spotkania świętują także Dzień Matki, Dzień Ojca oraz Dzień Dziecka, uczestniczą w konkursach i zabawach sportowych, warsztatach malarskich, wycieczkach i przejażdżkach konnych,

<sup>457</sup> Z. Podleśny, „Przyjaźń bez granic”, „Monitor Polonijny” 2003, nr 6, s. 4.

<sup>458</sup> R. Straková, *Po raz dziewiąty pod trenczyńskim zamkiem*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 7–8, s. 14–15; eadem, *Dwa jubileusze i wspólna zabawa w Trenczynie*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 9, s. 12–13.

<sup>459</sup> J. Nowak-Matloňová, *Dubnickie Dni Polonijnej Współpracy i Folkloru*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 9, s. 4.

<sup>460</sup> Z. Podleśny, *Dubnickie dni*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 7–8, s. 14–15; U. Szabados, *Tętniąca życiem Dubnica nad Wagiem*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 10, s. 10.

<sup>461</sup> R. Straková, *Poważski Mikołaj zawitał tym razem do Dubnicy nad Wagiem*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 1, s. 8–9; zob. też: *Mikołaj, śnieg i polskie kolędy*, „Głos Ludu. Gazeta Polaków w Republice Czeskiej”, zob. <http://glosludu.cz/index.php?b=129479952649786&h=13300045925060642&od=564>, artykuł dodany 8.12.2010, (pobrano 12.11.2012).

a na koniec uczestniczą we mszy świętej celebrowanej w języku polskim. W 2011 roku w imprezie wzięło udział około 130 osób, w tym ponad 50 dzieci<sup>162</sup>.

### 3.2. Towarzystwo Społeczne „Polonus” w Żylinie

Od 2007 roku istnieje także na Słowacji druga organizacja polonijna – Towarzystwo Społeczne „Polonus” (*Občianske združenie „Polonus”*). Początkowo organizacja działała w ramach Klubu Polskiego Stowarzyszenia Polaków i ich Przyjaciół na Słowacji<sup>163</sup> jako Klub Regionalny Region Żyliny<sup>164</sup>. Polonia z Żyliny należała wcześniej do Klubu Regionalnego w Martinie i z niego się wyodrębniła, tworząc kolejny oddział regionalny Klubu Polskiego. Oba kluby nadal ściśle ze sobą współpracowały. Pierwszym prezesem Klubu Polskiego w Żylinie została Katarzyna Bieliková.

Jedną z przyczyn wyjścia ze struktur Klubu Polskiego większości członków Klubu Regionalnego w Żylinie (a także w Martinie) był spór o rozdelenie funduszy z grantów pozyskiwanych z Ministerstwa Kultury RS. Działacze Klubu Polskiego twierdzili, iż o istnieniu „Polonusa” dowiedzieli się w styczniu 2009 roku, kiedy to po raz pierwszy złożył on wnioski do ministerstwa o dofinansowanie swych projektów. Zostało to przez nich odebrane jako działanie konkurencyjne w stosunku do Klubu Polskiego i sprzeczne z jego interesami, ponieważ „Polonus” ubiegał się o te same, ograniczone środki przeznaczone dla polskiej mniejszości narodowej na Słowacji. Zdziwienie członków Klubu Polskiego wywołał fakt, iż „Polonus” reprezentowały w ministerstwie prezeski KP z Żyliny i Martina – Katarzyna Bieliková i Irena Zacharová. O rejestracji „Polonusa” nie poinformowały one władz Klubu Polskiego, twierdząc, iż według nich „Polonus” nie jest organizacją polonijną, ponieważ „zrzesza on różne narodowości” (faktycznie członkami Stowarzyszenia oprócz Polaków są ich słowaccy współmałżonkowie, a także jedna Macedonka, Węgierka i jeden Serb)<sup>165</sup>. Według Katarzyny Bielikovej „Polonus” powstał jako organizacja ogólnego charakteru,

<sup>162</sup> A. Krcheň, Z. Podlešný, *Spotkanie zielonoświątkowe*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 7–8, s. 12–13; M. Zawistowska-Olszewska, *Zielone Świątki i Dzień Dziecka*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 6, s. 14–15.

<sup>163</sup> W związku z tym potocznie do dziś bywa też stosowana nazwa Polski Klub „Polonus”, co jednak nie jest ścisłym tłumaczeniem słowackiej oficjalnej nazwy stowarzyszenia.

<sup>164</sup> Podczas VIII Kongresu Klubu Polskiego w grudniu 2008 roku wprowadzono zmianę w statusie tej organizacji, na mocy której w skład KP wchodziły odtąd kluby z regionów: Bratysława, Koszyce, Martin, Nitra, Środkowe Powąże i Żyliny. Zob. M. Wojcieszńska, *VIII Kongres Klubu Polskiego*, „Monitor Polonijny” 2008, nr 12, s. 17.

<sup>165</sup> M. Wojcieszńska, *Obradowała Rada Klubu Polskiego na Słowacji*, „Monitor Polonijny” 2009, nr 3, s. 2; zob. też: I. Zacharová, *List otwarty do działaczy Klubu Polskiego*, list dodany 20.01.2010, zob. <http://www.polonus.sk/news.php?rowstart=11> (pobrano 10.04.2010).

z odmiennymi w stosunku do Klubu Polskiego celami działalności. Mimo tego przez 3 lata „Polonus” finansował nowo powstały Klub Polski Region Żylinia, ponieważ nie otrzymywał na swą działalność żadnych środków od Klubu Polskiego. Zdaniem Bielikovej działacze starszych Klubów Regionalnych KP, decydujący dotąd o przydzielaniu wszystkich grantów i dotacji głównie sobie, dość agresywnie reagowali na osoby będące równocześnie we władzach „Polonusa” i Klubu Polskiego. Wyrazem tego negatywnego nastawienia była m.in. medialna nagonka na działaczy „Polonusa” na łamach „Monitora Polonijnego” – nieopublikowanie listów protestacyjnych po odejściu z KP niektórych aktywistów, w których wyjaśniali motywacje swych decyzji<sup>166</sup>.

Podczas Rady Klubu Polskiego w lutym 2009 roku Katarzyna Bieliková i Irena Zacharová zrezygnowały z członkostwa w Klubie Polskim. W związku z tym w marcu tegoż roku nowym prezesem KP w Żylinie wybrano Leszka Dłużniewskiego, zaś prezesem w Martinie została Izabela Šichtová-Litwoń<sup>167</sup>. Jednak już w kwietniu 2010 roku nowi prezesi z Żyliny i Martina przesłali na ręce Ireny Cigaňovej listy, w których poinformowali członków Rady Klubu Polskiego o podjętych decyzjach, dotyczących obu Klubów Regionalnych. Z listów wynikało, iż „Klub Polski Żylinia zawiesza swoją działalność, a jego prezes rezygnuje z funkcji oraz członkostwa w Klubie Polskim. Klub Polski Martin zaprzestaje swojej działalności, przy czym dotychczasowi jego członkowie pozostają zrzeszeni w Stowarzyszeniu «Polonus», a prezes martińskiej organizacji regionalnej rezygnuje z członkostwa w Radzie Klubu Polskiego”. Tym samym doszło do ostatecznego uniezależnienia się „Polonusa” od Klubu Polskiego<sup>168</sup>.

Powstałe na bazie Klubów Polskich w Żylinie i Martinie Towarzystwo Społeczne „Polonus” skupia Polaków, osoby polskiego pochodzenia i miłośników polskiej kultury z kraju żylińskiego, głównie z Żyliny i Martina, oraz z Dolnego Kubina, Bytczy, Czadcy, Kysuckiego Nowego Miasta i Kysuckiego Lieskovca. W październiku 2009 roku liczyło 99 członków (69 w Żylinie i 30 w Martinie)<sup>169</sup>, obecnie (zaś rok 2012) zrzesza 135 stałych członków. Większość z nich stanowią małżeństwa mieszane (polsko-słowac-

<sup>166</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Katarzyną Bielik, prezes Stowarzyszenia „Polonus” w Żylinie (e-mail z 17.01.2010).

<sup>167</sup> M. Wojcieszynska, *Spotkanie aktywistów Klubu Polskiego*, „Monitor Polonijny” 2009, nr 4, s. 11.

<sup>168</sup> M. Wojcieszynska, *Posiedzenie Rady Klubu*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 4, s. 2.

<sup>169</sup> A. Porubcová, „*To, v čom sme iní, nás vlastne obohacuje a zblízuje*” *Hovorí o slovensko-poľských vzťahoch zakladateľka OZ Polonus Katarzyna Bielik*, (wywiad z 12.10.2009), zob. [http://www.zilinskyvecernik.sk/index.php?option=com\\_content&task=view&id=16085](http://www.zilinskyvecernik.sk/index.php?option=com_content&task=view&id=16085) (pobrano 8.08.2012).

kie) i ich dzieci. Prezesem Stowarzyszenia jest nadal pani Katarzyna Bieliková. Spotkania polonijne odbywają się w siedzibie Słowacko-Polskiej Izby Przemysłowo-Handlowej (*Slovensko-poľská obchodná komora*) lub w budynku szkoły podstawowej Romualda Zaymusa w Żylinie. Oprócz kwestii organizacyjnych poświęcone są polskiej literaturze i projekcji polskich filmów. Okazją do integracji członków i sympatyków „Polonusa” są Zjazdy Polonii Województwa Żylińskiego, które odbyły się dotychczas dwukrotnie (ostatni w 2010 roku)<sup>170</sup>.

Do inicjatyw podjętych przez „Polonus” należy otwarcie pięciu Bibliotek Polskich, w ramach projektu pod nazwą „Czytanie drogą do odnajdywania korzeni i utwierdzenia tożsamości narodowej”. Pierwsza z nich została otwarta w październiku 2007 roku w Żylińskiej bibliotece wojewódzkiej (*Žilinská krajská knižnica*). Kolejne powstały w miejscowych bibliotekach w Dolnym Kubinie, Martinie, Liptowskim Mikulaszu i Czadcy. Służą one szerzeniu polskiej kultury i literatury (także współczesnej) w kraju żylińskim, zarówno wśród miejscowych Polaków, jak i zainteresowanych polską literaturą Słowaków. Ich otwarcie było możliwe dzięki wsparciu uzyskanemu od władz samorządowych kraju żylińskiego (*Žilinského samosprávneho kraja*) oraz polskich bibliotek z Żywca, Bielska-Białej i Limanowej<sup>171</sup>. Popularyzacji polskiego języka i literatury służy także internetowa akademia języka polskiego i literatury, w której przy pomocy polskich nauczycieli kursanci uczą się języka polskiego<sup>172</sup>.

Znaną postacią żylińskiej Polonii jest Waldemar Oszczęda, pochodzący z Opoczna pisarz, zamieszkały w Żylinie od 1979 roku. W 2011 roku „Polonus” zorganizował serię spotkań z tym autorem, podczas których promowano jego najnowsze publikacje: *Moje wędrówki* i *Wędrówki doliną Wagu – miasto Bytča i jego okolica*. Rok wcześniej ukazała się książka *Po drugiej stronie Tatry*, zawierająca najpiękniejsze słowackie bajki przetłumaczone na język polski. Pozycje te ukazały się nakładem wydawnictwa Biblioteka „Polonusa”, w którym Stowarzyszenie zamierza publikować i gromadzić twórczość autorów polonijnych na Słowacji, wzbogacającą nie tylko słowacką kulturę narodową, lecz również kulturę polską na obczyźnie<sup>173</sup>.

<sup>170</sup> *Ibidem*; U. Szabados, *Polonia w Żylinie i okolicy*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 1, s. 14–15.

<sup>171</sup> K. Bielik, *Biblioteka Polska w Żylinie*, „Monitor Polonijny” 2007, nr 12, s. 16–17. Zob. też: U. Szabados, *Polonia w Żylinie i okolicy...*, s. 14–15.

<sup>172</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Katarzyną Bielik, prezes Stowarzyszenia „Polonus” w Żylinie (e-mail z 10.12.2012).

<sup>173</sup> O. Tulejko, *Co słyhać w Żylinie?*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 6, s. 12.

Projektem realizowanym przez „Polonusa” jest również „Festiwal Polskiej Muzyki w Żylinie” (od 2009 roku)<sup>174</sup>. Począwszy od 2007 roku, każdej jesieni „Polonus” organizuje także Żylińskie Forum Mniejszości Narodowych. W imprezie uczestniczą przedstawiciele mniejszości narodowych z kraju żylińskiego – Bułgarzy, Czesi, Niemcy, Rosjanie, Węgrzy, Serbowie, Macedończycy, Białorusini, Azerowie i Wietnamczycy. Finansowana jest ona ze środków finansowych Biura Rządu Republiki Słowacji w ramach programu „Kultura mniejszości narodowych”. Pierwsze spotkania Żylińskiego Forum Mniejszości Narodowych były organizowane w bardziej oficjalnej formie – były łączone z konferencjami, seminariami i dyskusjami młodzieży. Jednak po latach doświadczeń i przy ciągle zmniejszających się środkach Stowarzyszenie „Polonus” było zmuszone kontynuować to przedsięwzięcie w formie bezpośrednich spotkań i prezentacji kultur różnych narodów<sup>175</sup>.

Ponadto w lipcu 2010 roku Stowarzyszenie „Polonus” było współgospodarzem (współ z konsul Urszulą Szulczyk-Śliwińską) Zlotu Polonii Słowackiej w Strecznie<sup>176</sup>. Do inicjatyw „Polonusa” należą także „Integracyjne gry sportowe młodzieży polonijnej”, czyli spotkanie dzieci i młodzieży polonijnej z młodzieżą specjalnej troski z upośledzeniem umysłowym lub fizycznym<sup>177</sup>. Stowarzyszenie brało także udział jako partner sieciowy w projektach realizowanych w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska–Słowacja 2007–2013 (program „Przedsiębiorczość bez granic”). Działacze „Polonusa” kontynuują także organizację Zlotów Młodzieży Polonijnej, zapoczątkowanych przez Klub Polski w Martinie<sup>178</sup>.

### 3.3. Finansowanie działalności organizacji polonijnych na Słowacji

Zarówno Klub Polski, jak i Stowarzyszenie „Polonus” korzystają ze wsparcia Ministerstwa Kultury Republiki Słowackiej, które przekazuje im środki finansowe w postaci grantów. O przyznaniu grantów decydują komisje powołane w Sekcji Kultury Mniejszości Narodowych. W pracach komisji biorą udział wydelegowani przedstawiciele poszczególnych mniejszości

<sup>174</sup> W.I. Oszczęda, *Udana promocja polskiej kultury w Żylinie*, zob. [http://www.opoczno.pl/aktualnosc-7-1226-Udana\\_promocja\\_polskiej\\_kultury\\_w\\_Zylinie.html](http://www.opoczno.pl/aktualnosc-7-1226-Udana_promocja_polskiej_kultury_w_Zylinie.html), artykuł dodany 8.10.2010 (pobrano 12.11.2012).

<sup>175</sup> R. Straková, *IV Żylińskie Forum Mniejszości Narodowych*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 12, s. 18; K. Bielik, *VI Żylińskie Forum Mniejszości Narodowych*, zob. <http://polonus.sk/?p=873&lang=pl#more-873> (pobrano 10.12.2012).

<sup>176</sup> R. Straková, *Zlot w Strecznie*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 9, s. 16.

<sup>177</sup> M. Wojcieszynska, *Będzie się działo*, „Monitor Polonijny” 2007, nr 2, s. 15.

<sup>178</sup> *Działalność 2008–2010*, zob. <http://polonus.sk/?p=654&lang=pl> (pobrano 18.12.2012). Więcej nt. Zlotów Młodzieży Polonijnej zob. podrozdział 3.4.4.



narodowych (swych reprezentantów mają w nich zarówno Klub Polski, jak i „Polonus”). Do 2008 roku dotacje były rozdzielone na podstawie procentowego udziału obywateli z poszczególnych mniejszości. W 2009 roku wprowadzono zmiany w przydzielaniu grantów dla mniejszości narodowych. Od tego czasu nie jest już brana pod uwagę liczebność mniejszości, lecz wartość i celowość organizowanych przez nie imprez. W 2009 roku obie organizacje mniejszości polskiej złożyły łącznie 17 projektów, na które otrzymały w sumie 63 tysiące euro<sup>179</sup>. W 2010 roku polska mniejszość złożyła wnioski na 18 projektów, z których przyjęto 14 i przeznaczono na nie kwotę 55 438 euro<sup>180</sup>. Realizowane projekty dotyczą m.in. tzw. żywej kultury (np. dni kultury polskiej, koncerty), wydawania publikacji i wydawnictw prasowych, przede wszystkim „Monitora Polonijnego”.

Klub Polski oraz Stowarzyszenie „Polonus” otrzymują ponadto wsparcie finansowe od polskich instytucji. Klub Polski wspomagany jest przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Fundację „Semper Polonia”, Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie” oraz przez Wydział Konsularny przy Ambasadzie RP w Bratysławie. Od 2007 roku, dzięki uzyskaniu przez Klub Polski statusu organizacji pożytku publicznego, istnieje możliwość przekazania na jego działalność 2% podatku od dochodów<sup>181</sup>. Jednak środki finansowe z wymienionych tu źródeł niejednokrotnie nie wystarczają na pokrycie wszystkich wydatków związanych z działalnością Klubu<sup>182</sup>. Status organizacji pożytku publicznego uzyskało również Stowarzyszenie „Polonus”, dzięki czemu także na jego działalność można odpisać 2% podatku. „Polonus” otrzymuje ponadto wsparcie od Fundacji „Semper Polonia”, Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”, Ambasady RP w Bratysławie, Instytutu Polskiego w Bratysławie, a ostatnio także od Towarzystwa Szkolnego im. M. Reja w Bielsku-Białej<sup>183</sup>.

<sup>179</sup> M. Wojcieszńska, *Pavel Mikula o systemie grantowym*, „Monitor Polonijny” 2009, nr 7–8, s. 8–9.

<sup>180</sup> Z tej sumy Klub Polski na realizację 11 projektów otrzymał kwotę 49 815 euro (w tym nieco ponad 20 tysięcy euro na wydawanie „Monitora Polonijnego”), zaś OZ Polonus w Żylinie na realizację 3 projektów otrzymał 5 623 euro. Dane wg stanu na 10.04.2010, zob. <https://registerkultury.gov.sk/granty2010> (pobrano 10.04.2010).

<sup>181</sup> T. Błoński, *Szanowni Czytelnicy „Monitora”, Członkowie i Przyjaciele Klubu Polskiego na Słowacji!*, „Monitor Polonijny” 2007, nr 2, s. 24.

<sup>182</sup> Np. w 2010 roku na wydawanie „Monitora Polonijnego” przyznano Klubowi Polskiemu tylko 45% niezbędnych na ten cel środków, co groziło wydaniem tylko 6–7 numerów, zamiast 11. Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Małgorzatą Wojcieszską, redaktorką naczelną „Monitora Polonijnego” (e-mail z 2.02.2010). Ostatecznie jednak „Monitor Polonijny” pozostał miesięcznikiem.

<sup>183</sup> Zob. [www.polonus.sk](http://www.polonus.sk) (portal Towarzystwa Społecznego „Polonus”).

W roku 2012 weszły w życie nowe sposoby finansowania stowarzyszeń polonijnych przez stronę polską, ze względu na przesunięcie środków na ich działalność z Senatu RP do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Zmiany dotyczyły m.in. sposobów dofinansowania organizacji polonijnych przez placówkę dyplomatyczną – odtąd fundusze przeznaczone dla Polonii wydatkowane są wyłącznie w ramach konkursu zgłoszonych projektów. Wnioski po ich złożeniu do Referatu Konsularnego ambasady RP rozpatrywane i zatwierdzane są przez Departament Współpracy z Polonią w MSZ. Ponieważ jednak ilość dostępnych środków jest ograniczona, to o ich przyznaniu decyduje wartość merytoryczna i kolejność zgłoszeń. Wprowadzone przez stronę polską zmiany skutkowały znacznym opóźnieniem w przekazywaniu środków słowackiej Polonii. Pierwsze umowy zostały podpisane pod koniec lata, zaś pieniądze dotarły na Słowację dopiero we wrześniu. Opóźnienia te oraz znacznie bardziej skomplikowany system dofinansowania działalności polonijnej, skutkowały niepewnością co do rozliczenia planowanych przedsięwzięć i imprez, a także odwołaniem lub przesunięciem w czasie części z nich. W roku 2012 zmniejszeniu uległy także dotacje z Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Przekazała ona środki jedynie na działalność szkółki polonijnej w Nitrze. Opóźnienia w przekazywaniu środków finansowych powstały też po stronie słowackiej. Po przedterminowych wyborach parlamentarnych z marca 2012 roku nowa Rada Ministrów RS dopiero pod koniec lipca zatwierdziła dotacje na imprezy kulturalne i działalność wydawniczą organizacji polonijnych na Słowacji. W rezultacie umowy pomiędzy Klubem Polskim a Kancelarią Rady Ministrów RS zostały podpisane dopiero w sierpniu, a pierwsze dotacje wpłynęły we wrześniu (w tym także na imprezy z pierwszej połowy roku). Stąd też niektóre imprezy zostały odwołane, niektóre zaś odbyły się w ograniczonym zakresie<sup>184</sup>.

### **3.4. Formy działalności organizacji polonijnych na Słowacji**

#### **3.4.1. Szkołki języka polskiego**

Formą podtrzymywania polskiej tożsamości wśród dzieci polonijnych są szkołki języka polskiego, powstałe w ramach działalności regionalnych oddziałów Klubu Polskiego oraz przy Stowarzyszeniu „Polonus”. W szkołkach polonijnych, oprócz języka polskiego, młodzież polonijna poznaje

---

<sup>184</sup> Z. Wojciechowska, *Polonia równa i równiejsza. Dzieci z Syberii nie przyjadą do Polski na wakacje, bo MSZ wydał pieniądze na Euro* (artykuł opublikowany 6.07.2012), zob. <http://wpolityce.pl/artykuly/31948-polonia-rowna-i-rowniejsza-dzieci-z-syberii-nie-przyjada-do-polski-na-wakacje-bo-msz-pieniadze-wydal-na-euro> (pobrano 20.12.2012); *Spotkanie z inicjatywą konsula RP, „Monitor Polonijny” 2012, nr 4, s. 11*; M. Wojcieszynska, *Dofinansowanie Polonii, „Monitor Polonijny” 2012, nr 9, s. 13* oraz na podstawie informacji otrzymanych od pani Małgorzaty Wojcieszynskiej (e-maile z 19.07.2012 i 12.12.2012).

także elementy polskiej historii i geografii oraz polskie obyczaje i tradycje. W kolejnych zakładanych szkołkach nie wprowadzono jednak jednolitego programu nauczania. Każda grupa jest inna i ma różne potrzeby w zależności od regionu. Nauczycielki pracujące w szkołkach nie posiadają podręczników ani zeszytów ćwiczeń, korzystają natomiast z własnej wiedzy i własnego dostępu do materiałów metodycznych. Próbuje dostosować poziom nauczania do wieku dzieci, a jest to niekiedy dosyć trudne, kiedy w jednej grupie znajdują się dzieci od 4 do 19 lat. W zakresie swojej działalności szkołyki miały nie tylko naukę języka polskiego, ale także elementów polskiej historii i geografii. W szkołkach polonijnych uczą się najczęściej dzieci pochodzące z małżeństw mieszanych. W związku z tym podstawowym celem, jaki stawiają sobie prowadzący zajęcia, jest przede wszystkim zachęcanie uczniów do mówienia po polsku<sup>185</sup>. Służyć temu mają różnorodne formy dydaktyczne – dyskusja, zajęcia integracyjne, konkursy, gry i zabawy językowe. W ich ramach dzieci poznają podstawowe elementy gramatyki i ortografii oraz uczą się pisanie. W szkołkach polonijnych nie ma – kojarzonych ze „zwykłą” szkołą – ocen, dziennika i kartkówki<sup>186</sup>. Oprócz nauki języka polskiego dzieci uczęszczające do szkółek polonijnych zyskują możliwości wyjazdów kolonijnych do Polski.

Nauczycielki ze szkółek polonijnych wymieniają się doświadczeniami podczas wspólnych imprez swych podopiecznych, takich jak Złoty Młody Polonijny czy Dni Sportu w Bratysławie. Niektóre z nich biorą udział w zajęciach Szkoły Letniej w Krakowie, organizowanej przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Szkoła ta przeznaczona jest dla nauczycieli języka polskiego i historii, zamieszkałych poza granicami Polski. W ramach zajęć Szkoły Letniej nauczyciele polonijni uczestniczą w wykładach z zakresu języka polskiego, historii, polskiego filmu i teatru<sup>187</sup>. 5–9 sierpnia 2003 roku w Instytucie Polskim w Bratysławie zorganizowano – po raz pierwszy na Słowacji – kurs języka polskiego dla nauczycielek szkółek polonijnych. Szkolenia prowadziły specjalistki z metodyki nauczania języka polskiego – pani Krystyna Bajor z Myślenic i Maria Dziurżyńska-Ścibor z Krakowa. Kurs dotyczył założeń programowych zreformowanej polskiej szkoły oraz metod kreatywnego nauczania, w tym m.in. nowych sposobów interpretacji tekstów literackich i organizacji pracy w grupie<sup>188</sup>.

<sup>185</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Danutą Wieczorek, nauczycielką ze szkołyki polonijnej w Bratysławie (e-mail z 14.01.2003).

<sup>186</sup> D. Wieczorek, *W szkółce piątkowej*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 6, s. 4.

<sup>187</sup> *Małgorzaty Wojcieszynskiej refleksje po Szkole Letniej w Krakowie*, „Monitor Polonijny” 1997, nr 9, s. 9; A. Ciesielski, *Wakacje w ławie szkolnej*, „Monitor Polonijny” 2001, 7–8, s. 4.

<sup>188</sup> I. Malec, *Kurs dla nauczycielek języka polskiego*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 9, s. 8–9.

Dzieci ze szkółek polonijnych pod kierunkiem swych nauczycielek przygotowują inscenizacje na Dzień Matki. Na początku czerwca organizowany jest dla uczniów Dzień Dziecka. Na początku grudnia, przy wsparciu Wydziału Konsularnego ambasady RP, mają miejsce spotkania ze Świętym Mikołajem. Są one okazją do śpiewania polskich kolęd i prezentowania przez dzieci programu artystycznego.

Część młodzieży polonijnej, w ramach zajęć w szkołkach, przygotowuje się do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie w Polsce. Dzięki staraniom ambasadora RP Jana Komornickiego od 2000 roku egzaminy te przeprowadzane są w Bratysławie. Wcześniej bowiem młodzież polonijna ze Słowacji musiała zdawać je w Czeskim Cieszynie. Egzamin przeprowadzany jest pod koniec maja przez przedstawicieli polskiego Ministerstwa Edukacji<sup>489</sup>. O przyjęcie na studia w Polsce ze stypendium rządowym mogą ubiegać się osoby narodowości polskiej lub pochodzenia polskiego, władające językiem polskim w stopniu co najmniej dostatecznym<sup>490</sup>.

W pierwszym dniu odbywa się egzamin pisemny z języka polskiego oraz jednego z przedmiotów kierunkowych, drugiego dnia – egzamin ustny. W 2001 roku do egzaminów przystąpiło osiem osób – z Bardejowa, Komarna, Nitry, Nowej Dubnicy, Popradu, Starej Lubowni i dwie osoby z Bratysławy. Pomyślnie egzaminy złożyło sześć osób. Pięć z nich wybrało jedną z uczelni krakowskich, jedna zaś zdecydowała się na studia w Szczecinie. Kraków także i w kolejnych latach cieszył się największą popularnością wśród młodzieży polonijnej na Słowacji podejmującej studia w Polsce<sup>491</sup>.

### Bratysława

Zanim jeszcze doszło do powstania Klubu Polskiego w Bratysławie dla tamtejszych dzieci polonijnych zorganizowano Szkołkę Piątkową. Rozpoczęła ona swą działalność we wrześniu 1994 roku. Jej powstanie było możliwe dzięki pomocy ambasady RP i Ośrodka Kultury Polskiej w Bratysławie. Zajęcia w niej odbywały się co piątek o 16.30 w Instytucie Polskim. Pierwszą nauczycielką była Bogumiła Suwara-Marčok. W późniejszym okresie dzieci podzielono na dwie grupy wiekowe: grupę nauczania początkowego, którą prowadziła początkowo Elżbieta Juranyi, później zaś Małgorzata Wojcieszynska, oraz starszą grupę, którą prowadziła Joanna

<sup>489</sup> Klub Polski przed IV Kongresem, „Monitor Polonijny” 2000, nr 9, s. 4.

<sup>490</sup> Wydział Konsularny Ambasady RP w Bratysławie informuje, że w dniach 30–31 maja 2003 r. będą przeprowadzane w Bratysławie egzaminy wstępne dla kandydatów na studia wyższe do Polski na rok akademicki 2003/2004, „Monitor Polonijny” 2003, nr 2, s. 3.

<sup>491</sup> D. Wieczorek, Bitwa o Polski indeks, „Monitor Polonijny” 2004, nr 6, s. 2.

Nowak-Matloňová. Następnie, z uwagi na dużą ilość dzieci i różnice wiekowe, dzieci podzielono na trzy grupy wiekowe: przedszkolną (Majka Kadleček zamiennie z Ewą Sipos), nauczania początkowego (Małgorzata Wojcieszewska) oraz młodzieżową (Danuta Wieczorek)<sup>492</sup>. Zajęcia w szkółce odbywały się w formie gier, zabaw i ćwiczeń. Grupy liczyły od 3 do 6 uczniów<sup>493</sup>. W roku szkolnym 2001/2002 do szkółki w Bratysławie uczęszczało 28 uczniów<sup>494</sup>, w roku 2002/2003 – 30, w roku 2003/2004 – 22<sup>495</sup>, zaś w roku 2004/2005 liczba uczniów zmniejszyła się do 12<sup>496</sup>. Spadek liczby uczniów spowodowany był otwarciem Szkoły Polskiej w Bratysławie (opisanej w dalszej części tekstu), do której przeniosła się część uczniów szkółki. W efekcie rok szkolny 2005/2006 okazał się ostatnim rokiem działalności bratysławskiej szkółki – po wakacjach nie doszło już do wznowienia zajęć<sup>497</sup>. W okresie działalności bratysławskiej szkółki w słowackiej stolicy organizowana była „Poloniada”, czyli Dni Sportu. Impreza odbywała się w listopadzie i przeznaczona była dla dzieci i młodzieży polonijnej z całej Słowacji<sup>498</sup>.

### Martin

W 1995 roku powstała szkółka polonijna w Martinie. Jej pierwszą nauczycielką była Zuzanna Fajth. W roku szkolnym 2000/2001 zastąpiła ją Izabela Števkova. Wprowadziła ona metody aktywnego uczenia się, ułatwiające dzieciom przełamanie bariery językowej. Wprowadziła m.in. programy komputerowe do nauki języka polskiego oraz gry i zabawy dydaktyczne. Wraz ze swymi uczniami okazjnie przygotowywała również programy i scenki na spotkania Klubu Polskiego w Martinie. Zdaniem Izabeli Števkovej główną ideą szkółki było to, aby dzieci po prostu się ze sobą spotykały i nie bały się rozmawiać, nawet po słowacku<sup>499</sup>.

<sup>492</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Małgorzatą Wojcieszewską, redaktor naczelną „Monitora Polonijnego” (e-mail z 2.02.2010).

<sup>493</sup> *Bratysławska Szkołka Piątkowa zaprasza*, „Monitor Polonijny” 1997, nr 9, s. 11.

<sup>494</sup> *Kongres Klubu Polskiego*, „Monitor Polonijny” 2002, nr 11, s. 7.

<sup>495</sup> Dane te pochodzą z informacji uzyskanych z korespondencji z panią Zuzanną Fajth, ówczesną wiceprezes Klubu Polskiego (e-mail z 2.12.2003).

<sup>496</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Małgorzatą Wojcieszewską, ówczesną prezes KP w Bratysławie (e-mail z 18.02.2005).

<sup>497</sup> M. Wojcieszewska, *Koniec roku szkolnego w szkółce piątkowej*, „Monitor Polonijny” 2006, nr 7–8, s. 22.

<sup>498</sup> *Jak przeżyliśmy spartakiadę*, „Monitor Polonijny” 2002, nr 12, s. 14.

<sup>499</sup> *Izabela Števkova nauczycielka szkółki polonijnej w Martinie*, „Monitor Polonijny” 2002, nr 2, s. 2.

W roku szkolnym 2001/2002 do szkoły w Martinie uczęszczało w sumie 10 uczniów<sup>200</sup>, w latach 2002/2003 i 2003/2004 – 6<sup>201</sup>. W roku szkolnym 2004/2005 zajęcia w szkółce w Martinie zostały zawieszono ze względu na brak nauczycielki<sup>202</sup>. Od listopada 2009 roku kilkoro dzieci z Martina dojeżdża do szkoły polonijnej w Żylinie, powstałej przy Polskim Klubie „Polonus”.

### Koszyce

Szkołka polonijna istniała także przy Klubie Polskim w Koszycach. Zajęcia w szkółce piątkowej w Koszycach prowadziła pani mgr Halina Zemko, dyrektorka podmiejskiej szkoły podstawowej. Zajęcia z najmłodszymi dziećmi prowadziła w formie zabawy, wykorzystując w tym celu wierszyki, baśnie i piosenki, m.in. związane ze świętami, Dniem Babci, Dniem Matki lub Dniem Dziecka. Celem tych zajęć było umożliwienie uczniom wzajemnego poznania się oraz uświadomienie im, iż nie są jedynymi dziećmi polskiego pochodzenia w Koszycach. Starsze dzieci poznawały gramatykę języka polskiego, a także elementy geografii i historii Polski. Przeszkodą w prowadzeniu zajęć był fakt, iż zajęcia odbywały się w jednym pomieszczeniu. Prowadzenie zajęć utrudniało także znaczne zróżnicowanie wiekowe uczniów. Dzieci miały od 3 do 10 lat, a z każdego rocznika było po jednym dziecku. W roku szkolnym 2001/2002 do szkoły w Koszycach uczęszczało 12 uczniów<sup>203</sup>, a w roku 2002/2003 – 10<sup>204</sup>. W 2003 roku, z powodu braku lokalu, zajęcia w koszyckiej szkółce zawieszono<sup>205</sup>. Oczekiwano, iż pomocne dla wznowienia działalności szkoły okaże się otwarcie w Koszycach Wydziału Konsularnego Ambasady RP, co jednak nie nastąpiło<sup>206</sup>.

### Nitra

Szkołka języka polskiego w Nitrze rozpoczęła swą działalność w listopadzie 1999 roku. Powstała z inicjatywy działaczy Klubu Polskiego w Nitrze,

<sup>200</sup> *Kongres Klubu Polskiego*, „Monitor Polonijny” 2002, nr 11, s. 7.

<sup>201</sup> Dane pochodzą z informacji uzyskanych z korespondencji z panią Zuzanną Fajth, ówczesną wiceprezes Klubu Polskiego (e-mail z 2.12.2003).

<sup>202</sup> Na podstawie informacji uzyskanych 22.02.2005 roku z korespondencji z panią Ireną Zacharovą, ówczesną prezes KP w Martinie.

<sup>203</sup> *Kongres Klubu Polskiego*, „Monitor Polonijny” 2002, nr 11, s. 7.

<sup>204</sup> Dane pochodzą z informacji uzyskanych z korespondencji z panią Zuzanną Fajth, ówczesną wiceprezes Klubu Polskiego (e-mail z 2.12.2003).

<sup>205</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Zuzanną Fajth (e-mail z 2.12.2003) oraz informacji uzyskanych 1.04.2005 roku z korespondencji z panią Alexandrą Adamčíkovą z KP w Koszycach.

<sup>206</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Zuzanną Fajth (e-mail z 2.12.2003).

przy pomocy Ambasady RP, zwłaszcza zaś ówczesnej konsul Urszuli Szulczyk-Śliwińskiej. Jej oficjalne otwarcie (z udziałem ambasadora RP Jana Komornickiego i biskupa Franciszka Rabka) nastąpiło 26 lutego 2000 roku<sup>207</sup>. Pierwszą nauczycielką w tutejszej szkółce została pani Danuta Wieczorek, która w co drugą sobotę dojeżdżała z Bratysławy. Następnie nauczania w szkółce podjęła się pani Irena Ciganová. W roku szkolnym 2000/2001 do szkółki uczęszczało 21 uczniów<sup>208</sup>, w roku 2001/2002 – 20<sup>209</sup>, w roku 2002/2003 – 24, w roku 2003/2004 – 22<sup>210</sup>, zaś w roku 2004/2005 liczba uczniów zmniejszyła się do 14. W roku 2005 szkółka zawiesiła swą działalność. W zajęciach szkółki uczestniczyły dzieci zarówno z drugiego, jak i z trzeciego pokolenia Polonii (wnukowie Polaków, którzy przybyli do Nitry)<sup>211</sup>.

Napływ nowych Polaków po 1 maja 2004 roku widoczny jest także w Nitrze. Wraz ich przybyciem pojawiła się potrzeba zorganizowania przedszkola polonijnego i grupy językowej dla najmłodszych dzieci. W związku z tym od października 2008 roku szkółka polonijna w Nitrze wznowiła swoją działalność. Odtąd nauczania w szkółce podjęła się pani Romana Gregušková, prezes KP w Nitrze, na co dzień wykładowca na Uniwersytecie Rolniczym w Nitrze. Zajęcia w przedszkolu prowadzi natomiast jej córka, absolwentka szkółki w Nitrze i uczennica Szkoły Polskiej w Bratysławie. Szkółka początkowo korzystała z pomieszczeń wynajmowanych w Centrum Wolnego Czasu „Domino”, obecnie zaś (rok 2012) – w Kościelnym Centrum Wolnego Czasu „Rodinka”. Zajęcia w szkółce odbywają się w środowe popołudnia (od 16.15 do 18.15). W roku szkolnym 2009/2010 uczestniczyło w nich 7 dzieci w wieku przedszkolnym i 8 w wieku szkolnym (dzieci od 2 do 10 lat); w roku 2010/2011 łącznie w zajęciach szkółki brało udział 14 uczniów, w kolejnym (2011/2012) – 15, zaś w obecnym (2012/2013) – 16. Istnienie szkółki polonijnej jest doceniane i wspierane przez rodziców. Szkółka przyczynia się także do integracji Polaków z Nitry – w czasie zajęć dla dzieci ich rodzice mają możliwość spotkania się w gronie rodaków. Wszyscy absolwenci szkółki są studentami wyższych uczelni (albo już je ukończyli) i bardzo aktywnie uczestniczą w życiu polonijnym<sup>212</sup>.

<sup>207</sup> R. Gregušková, *Szczególna uroczystość*, „Monitor Polonijny” 2000, nr 3, s. 3.

<sup>208</sup> R. Gregušková, *Tu też jesteśmy... Klub Polski Region Nitra i jego początki*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 2, s. 4.

<sup>209</sup> *Kongres Klubu Polskiego*, „Monitor Polonijny” 2002, nr 11, s. 7.

<sup>210</sup> Dane pochodzą z informacji uzyskanych z korespondencji z panią Zuzanną Fajth, ówczesną wiceprezes Klubu Polskiego (e-mail z 2.12.2003).

<sup>211</sup> Wg danych podanych przez panią Romanę Greguškovą – prezes KP w Nitrze (e-mail z 23.02.2005).

<sup>212</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Romaną Greguškovą (e-maile z 15, 22 i 25.01.2010). Zob. też: M. Babinová, *Zebranie Klubu Polskiego*, s. 13

Podstawowymi trudnościami, z jakimi zмага się szkołka w Nitrze są problemy związane z finansowaniem jej działalności (wynagrodzenie dla nauczycieli, koszty wynajmu pomieszczeń, opłaty administracyjne, pomoce dydaktyczne). Szkołka w Nitrze uzyskuje co prawda dofinansowane z sekcji mniejszości narodowych słowackiego Ministerstwa Kultury, środki te nie wystarczają jednak na pokrycie wszystkich kosztów (ministerstwo nie jest w stanie sfinalizować wszystkich polonijnych projektów). To właśnie brak funduszy na opłacenie pracy nauczycieli sprawił, iż z pracy w szkółce była zmuszona zrezygnować pochodząca z rodziny polonijnej studentka pedagogiki, dojeżdżająca do Nitry z Nowych Zamków. Nitrzańska szkołka korzysta także ze wsparcia Ambasady RP w Bratysławie, współpracuje również ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska” i Fundacją „Pomoc Polakom na Wschodzie”. W roku szkolnym 2009/2010 Fundacja ta po raz pierwszy przekazała fundusze na działalność szkółki<sup>243</sup>.

### Środkowe Poważe

Szkołki języka polskiego powstały również w najmłodszym Klubie Polskim – KP Region Środkowe Poważe. W związku z jego znaczną rozciągłością geograficzną podjęto decyzję o podzieleniu go na trzy koła miejscowe – w Trenczynie, Dubnicy nad Wagiem i Poważskiej Bystrzycy. W każdym z tych miast założono szkołkę polonijną.

Jako pierwsza w regionie Środkowego Poważa powstała szkołka w Dubnicy nad Wagiem. Zapoczątkowała swą działalność w marcu 2002 roku, przy miejscowym kole Klubu Polskiego. Zajęcia w tej szkółce prowadziła dyplomowana nauczycielka mgr Daniela Nehézová<sup>244</sup>. W pierwszym półroczu funkcjonowania szkółki uczęszczało do niej 10 uczniów, w roku szkolnym 2003/2004 – 8 uczniów, a w roku 2004/2005 – 7<sup>245</sup>. Ostatnim rokiem działalności szkółki był rok szkolny 2005/2006. Stało się tak, ponieważ kilkoro dzieci odeszło do Szkoły Polskiej w Bratysławie, reszta zaś się „wykruszyła”. Do Bratysławy odeszli ci, którzy zamierzali podjąć studia w Polsce i potrzebowali w tym celu oficjalnego polskiego świadectwa<sup>246</sup>.

---

oraz D. Gregušková, *Szkołka polonijna w Nitrze*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 10, s. 11; eadem, *Rozpoczęcie roku szkolnego w szkółce polonijnej w Nitrze*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 10, s. 13.

<sup>243</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Romaną Greguškovą (e-mail z 15. 22 i 25.01.2010). Zob. też: M. Wojcieszynska, *Obradowała Rada Klubu...*, s. 2.

<sup>244</sup> Z. Podleśny, *Czas podsumowań*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 5, s. 4.

<sup>245</sup> Dane otrzymane z korespondencji z panem Zbigniewem Podleśnym, prezesem KP Region Środkowe Poważe i miejscowego koła w Dubnicy nad Wagiem (e-mail z 27.02.2005).

<sup>246</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panem Zbigniewem Podleśnym (e-mail z 30.01.2010).



W roku szkolnym 2003/2004 edukacyjną działalność rozpoczęła szkołka w Poważskiej Bystrzycy. Nauczycielką w tej szkółce była mgr Małgorzata Kalinčík. Uczęszczało do niej ok. 12 uczniów. Zajęcia odbywały się w soboty, przebiegały „nie tylko w duchu zmagania się z zasadami gramatyki czy też ortografii języka polskiego, ale również w atmosferze radosnej, którą tworzyły wspólnie przeżywane święta i uroczystości”<sup>217</sup>. Ostatnim rokiem jej działalności był rok szkolny 2006/2007. W kolejnym roku Małgorzata Kalinčík podejmowała próby wznowienia działalności szkoły, ale zakończyły się one niepowodzeniem. Poza jej dziećmi nikt do szkoły się nie zgłosił<sup>218</sup>. Pozostałe dzieci albo wyrosły, albo wyjechały za rozwiedzionymi rodzicami, albo je ojciec – Polak osierocił<sup>219</sup>.

W listopadzie 2009 doszło do powstania szkoły polonijnej w Trenczynie. Jej założycielką i zarazem jedyną nauczycielką jest prezes miejscowego koła Klubu Polskiego w Trenczynie Renata Straková. Posiada ona wykształcenie pedagogiczne i praktykę w nauczaniu języka obcego w słowackiej szkole podstawowej. Wsparcie szkoły zaoferowała konsul Urszula Szulczyk-Śliwińska, dzięki pomocy której zakupiono potrzebne pomoce dydaktyczne (książki, gry, mapy, podręczniki itp.). Część tych środków została przeznaczona także na wynagrodzenie pracy nauczycielki. W roku szkolnym 2009/2010 do szkoły zgłoszonych było 8 dzieci w wieku od 6 do 14 lat, a średnio uczęszczało ich około 5. Plany zajęć przygotowuje p. Straková, łącząc lekcje geografii Polski z czytaniem łatwych tekstów i znanych wierszy, wykorzystując gry służące rozwijaniu polskiego słownictwa. Nauczaniu języka polskiego sprzyja także rysowanie i opisywanie obrazków, a przede wszystkim nauka polskich piosenek dla dzieci przy akompaniamencie gitary. Dzieci nie rozmawiają w domu po polsku – jest to więc nauczanie początkowe poprzez zabawę. Władze lokalne miasta Trenczyn bardzo pozytywnie odbierają działalność miejscowego Klubu Polskiego i podejmowaną przez nie pracę z dziećmi, wspierają także organizowaną rokrocznie międzynarodową imprezę „Przyjaźń bez granic”. Od stycznia 2010 roku miasto Trenczyn opłaca wynajem pomieszczeń na spotkania klubowe i szkołkę. Rozwój szkoły uzależniony jest od tego, czy uda się dotrzeć do innych dzieci polonijnych zamieszkałych w Trenczynie i zachęcić je do regularnego uczęszczania do szkoły. Zdaniem Renaty Strakovej przeszkodą jest tutaj brak wolnego czasu, wynikający z uczestnictwa w wielu kółkach zainteresowań. Inny problem, jaki dostrzega nauczycielka trenczyńskiej szkoły, to

<sup>217</sup> M. Kalinčík, *Sprawozdanie z pracy Szkołki Polonijnej w Poważskiej Bystrzycy z 26.05.2005* (maszynopis w posiadaniu autora).

<sup>218</sup> *Ibidem*.

<sup>219</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Marią Peruńską, prezes miejscowego koła KP w Poważskiej Bystrzycy (e-mail z 21.12.2009).

brak odpowiedniego podręcznika do nauczania języka polskiego jako języka obcego dla najmłodszych. Skutkuje to koniecznością samodzielnego wyrażania tematów i programu zajęć, gdyż podręcznik nauczania języka polskiego dla dorosłych nie jest w nauczaniu w szkółce przydatny<sup>220</sup>. W roku szkolnym 2012/2013 szkoła polonijna w Trenczynie zawiesiła swoją działalność. Jest to spowodowane niewielką ilością dzieci, jakie zgłosiły chęć udziału w zajęciach oraz uciążliwym dojazdem – większość z nich mieszka poza Trenczynem. Jednak p. Renata Straková deklaruje, iż stale jest gotowa na ponowne otwarcie szkoły<sup>221</sup>.

### Žylina

W listopadzie 2009 roku przy Polskim Klubie „Polonus” powołano Sobotnio-Niedzielną Szkołę Polską dla dzieci polonijnych z Žyliny i kraju (województwa) żylińskiego. W pierwszym roku swej działalności szkoła działała we współpracy ze Szkolnym Punktem Konsultacyjnym w Bratysławie. Uczniowie szkoły byli oficjalnie uczniami Punktu Konsultacyjnego. Ponieważ cotygodniowy dojazd dzieci do Bratysławy, ze względów finansowych oraz ze względu na odległość, był niemożliwy, działacze „Polonusa” zwrócili się do Punktu Konsultacyjnego w Bratysławie z prośbą o dojazd nauczycielek. W odpowiedzi na tę prośbę początkowo dwie, a następnie już tylko jedna nauczycielka przyjeżdżała do Žyliny raz w miesiącu. I choć dzięki temu porozumieniu zajęcia odbywały się na miejscu, to egzaminy uczniowie zobowiązani byli zdawać w szkole w Bratysławie. W roku szkolnym 2009/2010 do szkoły uczęszczało łącznie 15 osób, z czego 7 na poziomie szkoły podstawowej, a 8 na poziomie gimnazjum i liceum. W roku 2010 2 osoby starały się o przyjęcie na studia w Polsce<sup>222</sup>.

Podczas II Zlotu Polonii Žylińskiego Kraju, jaki odbył się w lipcu 2010 roku, podsumowano pierwszy rok działalności szkoły. Uznano, iż współpraca szkoły ze Szkolnym Punktem Konsultacyjnym w Bratysławie nie spełnia oczekiwań rodziców. Zwrócono uwagę na to, iż dojazd do Bratysławy (nawet tylko na egzaminy) dla większości dzieci z kraju żylińskiego jest czasowo i finansowo zbyt chłonny. Działacze „Polonusa” zarzucili ponadto brak zainteresowania szkołą w Žylinie ze strony Punktu Konsultacyjnego, co przejawiało się tym, iż w II semestrze roku 2009/2010 roku tylko jedna nauczycielka przyjeżdżała do Žyliny, chociaż oferowano jej nocleg i zwrot

<sup>220</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Renatą Straková, prezes miejscowego koła KP w Trenczynie (e-mail z 29.01.2010).

<sup>221</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Renatą Straková, prezes miejscowego koła KP w Trenczynie (e-mail z 12.12.2012).

<sup>222</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Katarzyną Bielik, prezes Stowarzyszenia „Polonus” w Žylinie (e-mail z 17.01.2010).

kosztów podróży (Szkolny Punkt Konsultacyjny z Bratysławy nie był zainteresowany nawet pokryciem przynajmniej kosztów dojazdu). W związku z tym podczas zlotu podjęto decyzję o znalezieniu nowego partnera dla Sobotnio-Niedzielnej Szkoły Polskiej w Żylinie, którym zostało Towarzystwo Szkolne M. Reja z Bielska-Białej. Od roku szkolnego 2010/2011 zajęcia w Żylinie zaczęli prowadzić nauczyciele z tegoż Towarzystwa. Od tej pory zajęcia lekcyjne odbywają się 2 razy w miesiącu, w pomieszczeniach (w 3 klasach), wynajmowanych od prowadzonej przez diecezję żylińską katolickiej szkoły podstawowej im. Romualda Zaymusa w Żylinie. Nauczanie w szkole jest nieodpłatne; realizowane jest na poziomie klasy przedszkolnej (zerowej), szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum. Obejmuje ono lekcje języka polskiego, geografii i historii Polski według polskiego programu nauczania. Obecnie (rok szkolny 2012/2013) lekcje w szkole prowadzi 3 stałych nauczycieli – od języka polskiego, historii i nauczania zintegrowanego. Ponadto nieregularnie (tj. po wcześniejszym ustaleniu) zajęcia prowadzi także nauczycielka rytmiki oraz pani psycholog.

Raz w roku uczniowie są zobowiązani do zdawania egzaminów w Bielsku-Białej, przy czym dojazd zapewnia im Stowarzyszenie „Polonus”. Dzieci uczęszczające do szkoły pochodzą z małżeństw mieszanych bądź też ich polskie korzenie sięgają pokolenia dziadków. Jednak szkoła w Żylinie otwarta jest także na przyjęcie dzieci z rodzin słowackich. Uczniowie biorący udział w zajęciach pochodzą głównie z Żyliny, ponadto część z nich dojeżdża z Czadcy, Martina i Dolnego Kubina. W początkowym okresie działalności Szkoły Sobotnio-Niedzielnej w Żylinie wsparcia udzielały jej Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” i Ambasada RP w Bratysławie. W roku szkolnym 2011/2012 jedyną organizacją, która bezpośrednio wspierała szkołę, była Fundacja Edukacja dla Demokracji z Warszawy, która przekazała środki finansowe na wynajem pomieszczeń oraz na część wynagrodzeń dla nauczycieli. Z kolei w roku szkolnym 2012/2013 szkoła uzyskała wsparcie Rządu SR, w ramach programu „Kultura mniejszości narodowych 2012”, oraz ponownie od Ambasady RP w Bratysławie<sup>223</sup>.

Prezes Polskiego Klubu „Polonus” w Żylinie liczy na to, iż miejscowa szkółka stanie się magnesem dla polskiej mniejszości, przyciągającym do podjęcia działań w organizacji polonijnej. Ma jednak świadomość, iż

<sup>223</sup> *Wnioski z II Zlotu Polonii Żylińskiego Kraju*, zob. <http://polonus.sk/news.php?readmore=38> (pobrano: 17.07.2012); *Sobotnio-niedzielna Szkoła Polska w Żylinie rozpoczęła kolejny rok szkolny 2011/2012*, zob. <http://www.polonus.sk/news.php?readmore=225> (pobrano: 17.07.2012); A. Porubcová, *V polskej škole radi privítajú aj Slovákov*, „Žilinský Večerník”, artykuł opublikowany 15.02.2011, zob. <http://www.polonus.sk/news.php?readmore=149> (pobrano 17.07.2012); oraz na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Katarzyną Bielik, prezes Stowarzyszenia „Polonus” w Żylinie (e-mail z 10.12.2012).

utrzymanie tożsamości narodowej na pograniczu, głównie ze względu na bliskość granicy, oraz konsolidacja środowiska polonijnego jest o wiele cięższa niż w regionach bardziej oddalonych od polskiej granicy. Znaczenie w podtrzymywaniu tożsamości i polskiego języka ma także poziom wykształcenia osób pochodzenia polskiego. Osoby z niższym wykształceniem nie przejawiają zbytniego zainteresowania działalnością polonijną i troski o utrzymanie polskich korzeni swoich dzieci<sup>224</sup>.

\*

W poniższej tabeli przedstawiono uzyskane dane dotyczące liczby uczniów w poszczególnych szkołkach polonijnych oraz w Szkole Polskiej w Żylinie w latach 2000–2012.

**Tab. 12.** Uczniowie szkółek polonijnych w latach 2000–2012

Rok szkolny	Miasta funkcjonowania szkółek/szkół polonijnych i lata ich działalności								
	Bratysława (1994–2005)	Martin (1995–2004)	Koszyce (2000–2003)	Nitra (2000–2005 i od 2008)	Dubnica nad Wagiem (2002–2006)	Poważska Bystrzyca (2003–2007)	Trenczyn (2009–2012)	Żylinia (od 2009)	RAZEM
2000/2001	brak danych	brak danych	brak danych	21 <sup>1</sup>					„ponad 55” <sup>2</sup>
2001/2002	28 <sup>3</sup>	10 <sup>3</sup>	12 <sup>3</sup>	20 <sup>3</sup>					70
2002/2003	30 <sup>4</sup>	6 <sup>4</sup>	10 <sup>4</sup>	24 <sup>4</sup>	10 <sup>7</sup>				80
2003/2004	22 <sup>4</sup>	6 <sup>4</sup>		22 <sup>4</sup>	8 <sup>7</sup>	ok. 12 <sup>8</sup>			70
2004/2005	12 <sup>5</sup>			14 <sup>6</sup>	7 <sup>7</sup>	12 <sup>9</sup>			55
2005/2006	brak danych				brak danych	brak danych			?
2006/2007						10 <sup>10</sup>			10
2007/2008									0
2008/2009									0
2009/2010				15 <sup>11</sup>			8 <sup>14</sup>	15 <sup>15</sup>	38
2010/2011				14 <sup>12</sup>			8 <sup>14</sup>	14 <sup>16</sup>	36
2011/2012				15 <sup>13</sup>			4 <sup>14</sup>	23 <sup>17</sup>	42
2012/2013				12 <sup>13</sup>				21 <sup>18</sup>	33

Źródła pochodzenia danych:

<sup>1</sup> R. Gregušková, *Szczególna uroczystość*, „Monitor Polonijny” 2000, nr 3, s. 3.

<sup>224</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Katarzyną Bielik, prezes Stowarzyszenia „Polonus” w Żylinie (e-mail z 17.04.2010).

<sup>2</sup> *Klub Polski przed IV Kongresem*, „Monitor Polonijny” 2000, nr 9, s. 4.

<sup>3</sup> Kongres Klubu Polskiego, „Monitor Polonijny” 2002, nr 11, s. 7.

<sup>4</sup> Dane te pochodzą z informacji uzyskanych 2.12.2003, z korespondencji z panią Zuzanną Fajth, w latach 2002–2004 pełniącą funkcję wiceprezes Klubu Polskiego.

<sup>5</sup> Na podstawie informacji otrzymanych 18.02.2005 roku poprzez pocztę elektroniczną od pani Małgorzaty Wojcieszynskiej, ówczesnej prezes KP w Bratysławie.

<sup>6</sup> Wg danych podanych przez panią Romanę Greguškovą – prezes KP w Nitrze (e-mail z 23.02.2005).

<sup>7</sup> Dane otrzymane z korespondencji z panem Zbigniewem Podleśnym, prezesem KP Region Środkowe Poważe (e-mail z 27.02.2005).

<sup>8</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panem Zbigniewem Podleśnym (e-mail z 30.01.2010).

<sup>9</sup> M. Kalinčík, *Sprawozdanie z pracy Szkołki Polonijnej w Poważskiej Bystrzycy z 26.05.2005* (maszynopis w posiadaniu autora).

<sup>10</sup> M. Kalinčík, *Zajęcia edukacyjne w roku 2006 – Szkołka Polonijna przy Miejscowym Kole Klubu Polskiego – Region Środkowe Poważe w Poważskiej Bystrzycy. Lista uczęszczających dzieci* (maszynopis w posiadaniu autora).

<sup>11</sup> W tej liczbie mieściło się 8 dzieci w wieku szkolnym i 7 w wieku przedszkolnym. Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Romaną Greguškovą (e-mail z 25.01.2010).

<sup>12</sup> D. Gregušková, *Szkołka polonijna w Nitrze*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 10, s. 11.

<sup>13</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Romaną Greguškovą (e-maile z 19.07.2012 oraz z 18.12.2012).

<sup>14</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Renatą Strakovą, prezes miejscowego koła KP w Trenczynie (e-maile z 29.01.2010 roku oraz z 18.12.2010).

<sup>15</sup> W tej liczbie było 7 uczniów na poziomie szkoły podstawowej oraz 8 na poziomie gimnazjum i liceum. Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Katarzyną Bielik, prezes Polskiego Klubu „Polonus” w Żylinie (e-mail z 17.01.2010).

<sup>16</sup> W. Oszczęda, *Szkoła Polska w Żylinie*, zob. <http://www.polonus.sk/news.php?readmore=225> (pobrano 20.12.2012).

<sup>17</sup> *Sobotnio-niedzielną Szkoła Polska w Żylinie rozpoczęła kolejny rok szkolny 2011/2012*, zob. <http://www.polonus.sk/news.php?readmore=225> (pobrano 17.07.2012).

<sup>18</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Katarzyną Bielik, prezes Stowarzyszenia „Polonus” w Żylinie (e-mail z 10.12.2012).

### 3.4.2. Szkoła Polska w Bratysławie<sup>225</sup>

Pomysł założenia samodzielnej jednostki edukacyjnej w Bratysławie istniał już w połowie lat 90., jednakże wówczas nie udało się go zrealizować. Do powstania Szkoły Polskiej w Bratysławie doszło kilka lat później – z inicjatywy kierownika Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Bratysławie Wojciecha Bilińskiego, przy wsparciu dwóch kolejnych ambasadorów

<sup>225</sup> Oficjalna i pełna nazwa szkoły to „Szkolny Punkt Konsultacyjny przy Ambasadzie RP w Bratysławie”, częściej jednak stosowana jest skrócona, mniej oficjalna nazwa: Szkoła Polska w Bratysławie (przyp. autora).

rezydujących w Bratysławie i dyrekcji Zespołu Szkół dla Dzieci Polskich Czasowo Przebywających za Granicą. Ostatecznie Szkolny Punkt Konsultacyjny zainaugurował swą działalność 20 września 2003 roku. Pierwszym dyrektorem szkoły została dr Irena Malec-Bilińska, zaś w 2006 roku jej obowiązki przejęła pani Monika Sadkowska<sup>226</sup>.

Szkoła działa na podstawie Rozporządzenia ministra edukacji narodowej i sportu z 2 września 2004 roku w sprawie organizacji kształcenia dzieci obywateli polskich czasowo przebywających za granicą<sup>227</sup> oraz zgodnie ze słowacką ustawą o systemie szkół podstawowych i średnich.

W roku szkolnym 2009/2010 w Szkole Polskiej zatrudnionych było siedmiu nauczycieli. Spośród nich wszyscy mieli ukończone wyższe studia magisterskie w Polsce – trzy nauczycielki ukończyły polonistykę, jedna – historię, jedna – geografę, jedna zaś była katechetką. Warto dodać, iż część kadry nauczycielskiej dojeżdżała wówczas do Bratysławy spoza Słowacji. Dwie nauczycielki co tydzień przyjeżdżały z Wiednia; jedna z nich na co dzień pracowała w austriackim przedszkolu. Ponadto jedna z nauczycielek dojeżdżała z Bielska-Białej, gdzie w ciągu tygodnia pracowała jako polonistka i dodatkowo poszerzała swe kwalifikacje, szkoląc się w zakresie nauczania języka polskiego jako języka obcego. Druga polonistka, zamieszkała na stałe na Słowacji, dokształcała się w Polsce na studiach podyplomowych z nauczania początkowego. Zgodnie z wymaganiami musiała bowiem uzupełnić kwalifikacje, co miało jej umożliwić prowadzenie lekcji także w nauczaniu początkowym (klasy 1–3). Przedstawiciele kadry pedagogicznej – w miarę swych możliwości – uczestniczyli także w dodatkowych szkoleniach, jakie odbywają się w zaprzyjaźnionych Szkołach Polskich w Wiedniu i w Budapeszcie<sup>228</sup>.

Szkoła Polska w Bratysławie (jak każda inna tego typu placówka oświatowa) została założona głównie z myślą o dzieciach pracowników delegowanych z Polski (w tym dzieciach dyplomatów), które zazwyczaj po kilku latach powracają do swojego systemu edukacyjnego. W latach 2003–2006 uczęszczały do niej także dzieci oficerów polskich z Wielonarodowej Czesko-Polsko-Słowackiej Brygady NATO stacjonującej w Topolczanach<sup>229</sup>.

---

<sup>226</sup> *Otwarcie szkoły polskiej*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 10, s. 6. Zob. też: *Podsumowanie – wypowiedź kończące swą misję dyplomatyczną dr. Wojciecha Bilińskiego, kierownika Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Bratysławie* (wysłuchał i zredagował D. Wiczorek), „Monitor Polonijny” 2006, nr 9, s. 10.

<sup>227</sup> Dz.U., nr 194, poz. 1986.

<sup>228</sup> Na podstawie informacji uzyskanych w trakcie rozmowy telefonicznej z p. Moniką Sadkowską, kierownik Szkoły Polskiej w Bratysławie 27.01.2010.

<sup>229</sup> Wielonarodowa Brygada Czesko-Polsko-Słowacka została sformowana w roku 2002, ale zaledwie po 4 latach działalności, w czerwcu 2006 roku, została rozwiązana. W związku z tym oficerowie polscy i członkowie ich rodzin powrócili do kraju (przyjp. autora).

Szkoła Polska jest także otwarta dla dzieci polonijnych, w tym również tych, które nie posiadają obywatelstwa polskiego. Ponadto dyrekcja szkoły chętnie przyjąłaby również dzieci z rodzin słowackich, zainteresowane nauką języka polskiego. Dla wszystkich uczniów kształcenie w Szkole Polskiej jest nieodpłatne. Zajęcia w Szkole Polskiej prowadzone są w systemie stacjonarnym i korespondencyjnym. Korespondencyjny tryb nauki przeznaczony jest dla dzieci, które ze względu na odległość nie mogą dojeżdżać do Bratysławy co tydzień. Przyjeżdżają one do szkoły tylko raz w miesiącu na konsultacje. W międzyczasie zaś są zobowiązane do pisania prac kontrolnych<sup>230</sup>. Uczniowie stacjonarni uczęszczają na zajęcia w piątki w godzinach od 15:30 do 20:25 i w soboty od 8:30 do 15:05. Z kolei konsultacje dla uczniów korzystających z korespondencyjnego trybu nauki odbywają się w jedną z niedziel w miesiącu, w godz. 8:30–15:05<sup>231</sup>.

Nauczanie w szkole ma charakter uzupełniający w stosunku do programu szkoły słowackiej (od poniedziałku do piątku uczniowie Szkoły Polskiej uczęszczają do szkół słowackich). Edukacja w Szkole Polskiej prowadzona jest zgodnie z założeniami programowymi zreformowanej polskiej szkoły i obowiązującą podstawą programową. Uczniowie mogą realizować program w zakresie sześciolletniej szkoły podstawowej, trzyletniego gimnazjum bądź trzyletniego liceum ogólnokształcącego. Uczniowie uczą się języka polskiego, historii i geografii Polski oraz wiedzy o społeczeństwie i religii. Na zakończenie roku szkolnego otrzymują świadectwo sygnowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Dzięki temu dzieci obywatele polskich czasowo przebywających za granicą mogą bez przeszkód kontynuować naukę po powrocie do Polski. Z kolei dzieci z rodzin polonijnych zyskują możliwość kształcenia w języku polskim, jakiej przed założeniem szkoły w tym wymiarze na Słowacji nie miały. Szkoła umożliwia także przygotowanie do polskiej matury – uczniowie mogą zdawać egzamin z języka polskiego i wybranego przedmiotu. Uzyskanie polskiego świadectwa maturalnego otwiera drogę absolwentom szkoły do ubiegania się o przyjęcie na studia wyższe w Polsce<sup>232</sup>. Oprócz zajęć w szkole kultywuje się także polskie obyczaje, m.in. poprzez organizację obchodów świąt narodowych (święto Konstytucji 3 Maja, Święto Niepodległości 11 listopada), a także przygotowywanie wigilii, z zachowaniem polskich tradycji. Uczniowie uczestniczą także (wraz z innymi dziećmi z rodzin polonijnych) w spotkaniu ze Świętym Mikołajem, organizowanym co roku w Ambasadzie RP. Spotkanie to jest

<sup>230</sup> *Otwarcie szkoły polskiej...*, s. 6.

<sup>231</sup> Zob. <http://polskaszkoła.lt/polska-szkola-za-granica/szkolne-punkty-w-europie.htm> (pobrano 31.01.2010).

<sup>232</sup> *Otwarcie szkoły polskiej...*, s. 6.

okazją do integracji uczniów Szkoły Polskiej z innymi dziećmi z całego środowiska słowackiej Polonii<sup>233</sup>. Uczniowie wydają także gazetkę szkolną zatytułowaną „Szkoleś”. Publikują w niej artykuły dotyczące najważniejszych wydarzeń w szkole, a także swoich przeżyć i zainteresowań<sup>234</sup>. Od 29 września 2012 roku szkoła posiada swój profil na Facebooku<sup>235</sup>.

W roku szkolnym 2003/2004, czyli pierwszym roku działalności szkoły, zapisanych do niej było łącznie 60 uczniów (w systemie stacjonarnym i korespondencyjnym). Spośród nich 14 dzieci pochodziło z rodzin pracowników dyplomatycznych i oficerów polskich z brygady NATO w Topolczanach<sup>236</sup>, zaś 46 z rodzin polonijnych<sup>237</sup>. Z kolei w roku 2004/2005 do Szkoły Polskiej uczęszczało 50 uczniów, z czego 10 z rodzin dyplomatów, a 40 z rodzin polonijnych<sup>238</sup>. W kolejnych latach liczba uczniów wahała się w przedziale 46–60. I tak w roku szkolnym 2008/2009 do szkoły zapisanych było 53 uczniów. W kolejnym – 2009/2010 – 59 uczniów, w tym 33 na poziomie szkoły podstawowej, 17 – gimnazjum i 7 – liceum ogólnokształcącego. Ponadto dwóch uczniów kształciło się w systemie korespondencyjnym<sup>239</sup>. Ok. 90% uczniów korzysta z edukacji Szkoły Polskiej do końca (nie przerywa nauki).

Spośród uczniów wywodzących się ze środowisk polonijnych zdecydowaną większość stanowią dzieci „zasiedziałej” Polonii, aczkolwiek pojawiają się już także dzieci „nowej” Polonii – Polaków przybyłych na Słowację w ostatnich kilku latach – po 1 maja 2004. W śladowych ilościach do szkoły uczęszczają także dzieci słowackie, nieposiadające polskich korzeni (w roku szkolnym 2008/2009 była ich czwórka). Uczniowie szkoły mieszkają w większości w Bratysławie, część z nich dojeżdża na zajęcia z Nitry, Trenczyna, Dubnicy

---

<sup>233</sup> Na podstawie informacji uzyskanych w trakcie rozmowy telefonicznej z p. Moniką Sadowską, 27.01.2010 roku.

<sup>234</sup> *Polska szkoła uczy i bawi*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 1, s. 8.

<sup>235</sup> Zob. <http://www.facebook.com/SpkBratyslawa>

<sup>236</sup> Brygada NATO w Topolczanach istniała w latach 2002–2005. W 2004 roku składała się z 22 oficerów: 10 Słowaków, 6 Czechów i 6 Polaków. Zob. D. Wiczorek, *Polskie wojsko w Topolczanach*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 2, s. 6–7.

<sup>237</sup> *Otwarcie szkoły polskiej...* Zob. też: *Polska szkoła uczy i bawi*. „Monitor Polonijny” 2004, nr 1, s. 8.

<sup>238</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Ireną Malec – pierwszą kierowniczką Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Bratysławie (e-mail z 30.03.2005).

<sup>239</sup> Na podstawie informacji uzyskanych w trakcie rozmowy telefonicznej z p. Moniką Sadowską 27.01.2010 roku. Nauczanie w trybie korespondencyjnym jest przez p. Monikę Sadowską oceniane dość krytycznie, głównie ze względu na to, że uczniowie nie wywiązywali się ze swych obowiązków – nie wysyłali zadanych im prac bądź też kierowali je bezpośrednio do Warszawy. W pierwszych latach działalności szkoły w korespondencyjnym trybie nauki uczestniczyły dzieci polonijne z Nitry, Dubnicy nad Wagiem, Martina i Koszyc (przyp. autora).



nad Wagiem i Żyliny. Ciekawostką jest to, iż jedna z uczennic dojeżdżała do bratysławskiej szkoły z... Republiki Czeskiej. Wynikało to z prozaicznej przyczyny – do Bratysławy miała znacznie bliżej niż do Pragi<sup>240</sup>.

Wśród uczniów szkoły rokrocznie znajdują się laureaci i finaliści Olimpiady Literatury i Języka Polskiego w Krakowie i konkursów literackich. W roku szkolnym 2006/2007, 2008/2009, 2009/2010 i 2010/2011 było po dwóch takich uczniów, a w roku szkolnym 2007/2008 oraz – czterech. Także każdego roku 1–2 absolwentów szkoły dostaje się na studia wyższe w Polsce; zdarza się i tak, iż po podjęciu studiów na Słowacji przenoszą się na studia do Polski<sup>241</sup>.

Szkoła Polska w Bratysławie podlega Ośrodkowi Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą (ORPEG) (do 2010 roku działającego pod nazwą Zespołu Szkół dla Dzieci Polskich Czasowo Przebywających za Granicą). Szkoła jest zatem przedstawicielem polskiej władzy oświatowej na Słowacji. Działalność szkoły w całości finansowana jest przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych (finansowanie pracy nauczycieli, zakup sprzętu i pomocy naukowych, koszty wynajęcia sal lekcyjnych itp.). Patronat nad szkołą od samego początku obejmuje Ambasada RP w Bratysławie, która w miarę możliwości wspiera działalność szkoły. Wyrazem tego jest chociażby fakt, iż pani konsul jest sponsorem nagród książkowych na zakończenie roku szkolnego czy z okazji pasowania na ucznia. Z kolei ze słowackimi władzami oświatowymi na szczeblu centralnym szkoła nie współpracuje. O współpracy można natomiast mówić na szczeblu lokalnym. Szkoła wynajmuje bowiem sale lekcyjne od słowackiej Szkoły Podstawowej im. Jana de La Salle, prowadzonej przez zgromadzenie braci szkolnych, zlokalizowanej przy ul. Detvianskej 24. Bracia szkolni (notabene pochodzący z Polski) są bardzo przychylnie nastawieni do obecności Szkoły Polskiej w prowadzonej przez nich placówce. Świadczy o tym chociażby fakt, iż nauczycielki spoza Bratysławy mogą korzystać z pokoi gościnnych udostępnianych im przez braci. Słowaccy uczniowie Szkoły Podstawowej im. Jana de La Salle z zaciekawieniem przyglądają się działalności Szkoły Polskiej. Obecność Szkoły Polskiej w budynku szkoły słowackiej wywołuje zainteresowanie Polską, chęć zdobywania wiedzy o Polsce czy też pragnienie nauki polskich tańców. Kilku z uczniów szkoły słowackiej przychodzi nawet na zajęcia Szkoły Polskiej. U niektórych wynika to tylko z czystej ciekawości; w niektórych przypadkach okazuje się także, iż uczniowie ci lub ich

<sup>240</sup> Na podstawie informacji uzyskanych w trakcie rozmowy telefonicznej z p. Moniką Sadowską 27.01.2010 roku.

<sup>241</sup> Na podstawie informacji uzyskanych w trakcie rozmowy telefonicznej z p. Moniką Sadowską 27.01.2010 roku. Zob. też: *Zakończenie roku szkolnego w Szkolnym Punkcie Konsultacyjnym przy Ambasadzie RP w Bratysławie*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 7–8, s. 13.

rodzice „przypominają sobie” o polskich korzeniach (babcia lub dziadek byli Polakami), co dodatkowo motywuje ich do udziału w zajęciach. Kwestią otwartą pozostaje status tych uczniów – czy będą wolnymi słuchaczami, czy też pełnoprawnymi uczniami szkoły.

Szkoła Polska w Bratysławie współpracuje także ze Szkołami Polskimi z Pragi, Budapesztu i Wiednia. Współpraca ta wyraża się m.in. we wspólnym organizowaniu międzynarodowych konkursów recytatorskich oraz konkursu wiedzy o krajach, w których zlokalizowane są szkoły. Spotkania uczniów z tych trzech szkół odbywają się corocznie, na zmianę w jednej ze stolic. Przyczyniają się do umacniania w nich wartości patriotycznych, a także poznawania odwiedzanych miast i ich kultury<sup>242</sup>. Ponadto w 2005 roku uczniowie wzięli udział w I Wyszehradzkiej Letniej Szkole Języka Polskiego, współorganizowanej przez kierownictwo Szkoły Polskiej i Wydział Konsularny Ambasady RP w Bratysławie, przy współpracy konsulów RP z Pragi, Ostrawy i Budapesztu. Szkoła ta przeznaczona była dla dzieci i młodzieży polonijnej ze Słowacji, Węgier, z Zaolzia i Pragi. Miała przede wszystkim charakter edukacyjny. W jej ramach odbyły się zajęcia z języka polskiego, historii i geografii, a także zajęcia sportowe, wycieczki i konkursy<sup>243</sup>.

Otwarcie Szkoły Polskiej w Bratysławie spotkało się z rezerwą w środowisku słowackiej Polonii. Początkowo była ona traktowana wręcz jako konkurencja dla szkółek polonijnych działających przy Klubie Polskim. Faktycznie, niektórzy spośród dotychczasowych uczniów szkółek polonijnych zdecydowali się na kontynuację nauki języka polskiego w Szkole Polskiej. Stąd też powstanie Szkoły Polskiej w Bratysławie, mimo woli jej założycieli, wpłynęło na zmniejszenie się liczby uczniów w szkołkach polonijnych. Było to widoczne już w roku szkolnym 2003/2004, szczególnie w szkółce bratysławskiej, gdzie liczba uczniów zmniejszyła się z 30 (w roku 2002/2003) do 22 (w roku 2003/2004)<sup>244</sup>. W ocenie działaczy Klubu Polskiego powołanie Szkoły Polskiej przyczyniło się do zawieszenia działalności szkoły polonijnej w Martinie. Już po kilku miesiącach okazało się jednak, że „nie wszystkie dzieci polonijne są w stanie sprostać wymaganiom stawianym przez Szkołę Polską, a wysokie koszty podróży uczniów mieszkających poza Bratysławą stały się częstym argumentem w przerwaniu nauki. Wobec powyższego delegaci Klubu Polskiego złożyli wniosek o zorganizowanie

<sup>242</sup> F. Kiniorski (uczeń II klasy liceum Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Bratysławie), *Bratysława – kulturalną stolicą Polonii*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 7–8, s. 25.

<sup>243</sup> Zob. E. Jurányi-Krajewska, *op. cit.*

<sup>244</sup> Dane dotyczące liczby uczniów w szkółce bratysławskiej pochodzą z informacji uzyskanych 2.12.2003 roku z korespondencji z panią Zuzanną Fajth, pełniącą wówczas funkcję wiceprezes Klubu Polskiego.

konsultacji szkolnych w terenie”<sup>245</sup>. Atmosferę i nastroje w środowisku polonijnym po powstaniu Szkoły Polskiej dość szczegółowo opisywał konsul RP w Bratysławie w latach 2001–2006, dr Wojciech Biliński:

„Można by pomyśleć, iż powstanie szkoły polskiej ucieszy wszystkich. Tymczasem powstało sporo nieporozumień, które teraz chciałbym wyjaśnić: [...] Powstanie Szkolnego Punktu nie miało na celu zdeorganizowania nauczania w szkółkach polonijnych. Niezależnie od zaistnienia szkoły, szkolnictwo polonijne na Słowacji obumierało z uwagi na malejące zainteresowanie rodziców, zmniejszającą się ilość dzieci i brak kadry nauczycielskiej. Wysokie wymagania wynikają z faktu, że powstała szkoła jest szkołą normalną – z egzaminami i świadectwami. Nikt nie był zmuszany do uczęszczania do niej. Nic więc nie stało na przeszkodzie, aby wykrzesać z siebie więcej energii i przybliżyć swoim własnym dzieciom polską tradycję i pielęgnować język ojczysty. Nieprawdziwa jest pogłoska o wysokich kosztach podróży, które uniemożliwiały dowożenie dzieci raz w miesiącu na niedzielne spotkania. Wydział Konsularny od początku dofinansowywał rodziny uczniów dojeżdżających spoza Bratysławy. [...] Mylący jest także wniosek działaczy klubowych, postulujący o zorganizowanie konsultacji szkolnych w terenie. W ubiegłych latach nauczyciele szkoły po sobotnich lekcjach kilkakrotnie wyjeżdżali do Liptowskiego Mikulasza, by dzięki gościnności konsula honorowego, odbywać niedzielne konsultacje z uczniami. Za każdym razem przyjeżdżało coraz mniej dzieci. Dlatego ta forma nauczania w ostatnim roku szkolnym została zaniechana. [...] Po zapowiedanej w 2004 r. przez działaczy Klubu Polskiego odnowie edukacji polonijnej na Słowacji pozostały jedynie słowa. Szkołki polonijne w Koszycach, Martinie, Nitrze i Dubnicy nad Wagiem to tylko przeszłość i suche zapisy w sprawozdaniach konsularnych. Na słowackiej mapie edukacyjno-polonijnej najistotniejszym punktem pozostał rozwijający się wciąż Szkolny Punkt Konsultacyjny (60 dzieci), który powinien być nadzieją na przyszłość dla wszystkich rodziców pragnących kształcić swoje dzieci w profesjonalnej polskiej szkole. Być może jednak obudzą się lokalni działacze i zechcą zająć się przekazywaniem tradycji w szkółkach polonijnych.

Pragnę podkreślić, że załamanie szkolnictwa polonijnego na Słowacji obciąża władze Klubu Polskiego i rodziców, którzy nie chcieli posyłać tam swoich pociech. Wydział Konsularny na każdym etapie wydatnie wspierał szkoły polonijne, np. wyposażając je w sprzęt i książki, nagrody czy organizując szkolenia nauczycielek. Oferta współpracy Szkolnego Punktu Konsultacyjnego z Klubem Polskim została pominięta. Ważne jest jednak, że wielu rodziców doceniło szansę, jaką władze polskie stworzyły ich dzieciom, i posłało je do szkoły polskiej. Natomiast niechętnie podejście niektórych działaczy do powstałej z niełatwym trudem nowej instytucji oświatowej rzuciło cień na rzeczywistą dbałość organizacji polonijnej o dobro dzieci. Moim zdaniem w dalszym ciągu jest szansa na dwupłaszczyznową egzystencję obu form nauczania: polonijną i polską. Mogą

<sup>245</sup> M. Wojcieszewska, *VI Kongres Klubu Polskiego*. „Monitor Polonijny” 2004, nr 7–8, s. 5.

one współbrzmieć jak dwa płuca, które równomiernie oddychają w jednym organizmie, któremu na imię Polska”<sup>246</sup>.

Zdaniem Urszuli Szulczyk-Śliwińskiej, konsul RP na Słowacji w latach 2006–2010, szkoły polonijne i Szkoła Polska mogą działać obok siebie, a nie konkurować ze sobą. W jej opinii szkoły polonijne mogłyby przygotowywać do nauki w Szkole Polskiej te dzieci, które ze względu na odległość nie mogą dojeżdżać do Bratysławy co tydzień<sup>247</sup>.

W kolejnych latach rezerwa działaczy polonijnych w stosunku do Szkoły Polskiej stopniowo się zmniejszała. W ocenie kierownik szkoły pani Moniki Sadkowskiej współpraca pomiędzy Szkołą Polską a Klubem Polskim jest przyjazna, choć z przyczyn czasowych ograniczona. Informacje dotyczące działalności szkoły zamieszczane są na łamach „Monitora Polonijnego” i stronie internetowej Klubu Polskiego ([www.polonia.sk](http://www.polonia.sk))<sup>248</sup>.

W 2009 roku Szkoła Polska w Bratysławie podjęła także współpracę z Polskim Klubem „Polonus” z Żyliny. W efekcie uczniowie nowo powstałej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej w Żylinie (opisanej we wcześniejszej części tekstu) od strony formalnej stali się oficjalnie uczniami Szkolnego Punktu Konsultacyjnego. Nauczycielki przyjeżdżały z Bratysławy do Żyliny raz w miesiącu<sup>249</sup>.

Marzeniem kierownik Szkoły Polskiej Moniki Sadkowskiej jest zwiększenie liczby uczniów. Wiązałoby się to z koniecznością jeszcze większego wyjścia do środowiska słowackiej Polonii. Polacy, którzy w ostatnich latach przybyli na Słowację, to często ludzie bądź jeszcze bezdzietni, bądź też posiadający dzieci w wieku przedszkolnym. Zdaniem obecnej kierownik szkoły jest więc szansa – o ile owi Polacy pozostaną na Słowacji – że w najbliższych latach zainteresują się działalnością szkoły i zechcą posyłać do niej swoje dzieci. Innym pragnieniem pani Sadkowskiej jest uzyskanie własnej siedziby dla szkoły, choć – jak wielokrotnie podkreśla – współpraca z braćmi szkolnymi układa się bardzo pomyślnie. Posiadanie własnego lokum umożliwiłoby jednak aranżację pomieszczeń według własnych

<sup>246</sup> Podsumowanie – wypowiedź kończącego swą..., s. 10–11.

<sup>247</sup> M. Wojcieszynska, Urszula Szulczyk-Śliwińska: *Chciałabym pomóc Klubowi Polskiemu w uzyskaniu siedziby*, „Monitor Polonijny” 2006, nr 10, s. 10.

<sup>248</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Moniką Sadkowską (e-mail z 30.01.2010). Na łamach „Monitora Polonijnego” i witrynie [www.polonia.sk](http://www.polonia.sk) zamieszczane są ogłoszenia Szkoły Polskiej w sprawie naboru uczniów na kolejny rok szkolny, ogłoszenia dotyczące poszukiwań nowych nauczycieli oraz artykuły opisujące zakończenie roku szkolnego w szkole (przyp. autora).

<sup>249</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Katarzyną Bielik, pełniącą funkcję prezes Polskiego Klubu „Polonus” w Żylinie (e-mail z 17.01.2010). Od nowego roku szkolnego, tj. od września 2010 roku szkoła w Żylinie zaprzestała współpracy ze Szkolnym Punktem Konsultacyjnym w Bratysławie.

potrzeb, możliwość organizowania wystaw prac uczniów, czyli dawałoby poczucie bycia gospodarzami. Pani kierownik zależy także na rozszerzeniu współpracy z braćmi szkolnymi, np. poprzez organizację spotkań integracyjnych uczniów szkoły słowackiej i polskiej. Bardziej intensywna współpraca miałaby także dotyczyć istniejącego w Bratysławie od 1993 roku Prywatnego Liceum Słowiańskiego<sup>250</sup>. Dotychczas polonistki ze Szkoły Polskiej pomagały w komisjach maturalnych na egzaminie z języka polskiego. Jednak w ostatnich latach liczba uczniów liceum, którzy decydują się na naukę języka polskiego, systematycznie spada, w związku z czym zacieśnienie współpracy obu szkół będzie raczej trudne. W planach pani Moniki Sadowskiej jest także uzyskanie przez jej uczniów prawa do tego, aby ocena z języka polskiego uzyskana w Szkole Polskiej była wpisywana na świadectwie w szkole słowackiej, do której uczęszczają w ciągu tygodnia. Wymagałoby to jednak zgody słowackich władz oświatowych. Podobne starania podejmowane są w zaprzyjaźnionej Szkole Polskiej w Budapeszcie<sup>251</sup>.

### 3.4.3. Perspektywy rozwoju szkolnictwa polonijnego na Słowacji

Z pewnością największą nadzieją polonijnego szkolnictwa na Słowacji jest dalszy rozwój Szkoły Polskiej w Bratysławie. Przyjazdy kolejnych Polaków na Słowację, szczególnie zaś do Bratysławy (po 1 maja 2004 roku), pozwalają przypuszczać, iż w kolejnych latach z oferty szkoły zechcą skorzystać dzieci „nowych” emigrantów z Polski. Jest sprawą otwartą, czy Polacy przybywający w ostatnich latach na Słowację pójdą w ślady „zasiedziałej”

<sup>250</sup> Prywatne Liceum Słowiańskie w Bratysławie (*Súkromné Slovánské Gymnázium*) zostało założone w 1993 roku. Początkowo nauczanie prowadzono w systemie pięcioletnim, obecnie szkoła oferuje naukę w systemie ośmio- i czteroletnim. Proces kształcenia zwieńczony jest egzaminem maturalnym. Do liceum uczęszczają dzieci różnych narodowości. Uczniowie mają do wyboru trzy języki słowiańskie: rosyjski, chorwacki i polski, nauczane przez lektorów z tych krajów. Liceum Słowiańskie jest jedyną słowacką szkołą, która zapewnia maturę z języka polskiego. Podczas zajęć oprócz nauki języka polskiego młodzież poznaje także kulturę, historię i sposób myślenia narodu polskiego. Służy temu także udział w polskich imprezach kulturalnych odbywających się od czasu do czasu w Bratysławie oraz wycieczki do Polski. Szkoła korzysta z oferty programu Instytutu Polskiego w Bratysławie. Uczniowie uczący się języka polskiego brali udział w organizowanych przez Instytut olimpiadach z języka polskiego. Zob. B. Nagyová, *Z życia Prywatnego Gimnazjum Słowiańskiego w Bratysławie*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 7–8, s. 14; Z. Dekánová, *Dziesięć lat Gimnazjum Słowiańskiego*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 1, s. 17; E. Chadimová, *Mamy już 15 lat*, „Monitor Polonijny” 2008, nr 12, s. 29; witryna Liceum Słowiańskiego: [www.ssg-bratislava.edupage.org](http://www.ssg-bratislava.edupage.org) (pobrano 20.07.2012).

<sup>251</sup> Na podstawie informacji uzyskanych w trakcie rozmowy telefonicznej z p. Moniką Sadowską 27.01.2010 roku. Zob. też: M. Wojcieszynska, *Pięćciolecie szkoły polskiej*, (wywiad z kierowniczką Moniką Sadowską), „Monitor Polonijny” 2008, nr 6, s. 10.

Polonii i dopuszczą do asymilacji swych dzieci (o ile w ogóle pozostaną na Słowacji), czy też bardziej będzie im zależeć na podtrzymaniu i rozwijaniu znajomości języka polskiego swych pociech. Nadzieję w tym względzie może budzić fakt, iż po 1 maja 2004 roku znacznie częściej pierwotnym powodem wyjazdu na Słowację jest praca, nie zaś „przyczyna sercowa”. Wśród najnowszych emigrantów nie dominują zatem osoby zawierające małżeństwa mieszane polsko-słowackie (choć oczywiście i takie w ostatnich latach są zawierane)<sup>252</sup>. W małżeństwach jednolitych narodowo z pewnością dążenie do zachowania języka polskiego i przekazania go dzieciom jest znacznie większe niż w małżeństwach mieszanych polsko-słowackich.

Spośród szkółek polonijnych działających w ramach Klubu Polskiego przetrwała tylko jedna. Jest nią funkcjonująca bardzo prężnie, mimo kłopotów finansowych, szkołka i przedszkole polonijne w Nitrze. W dużym stopniu jest to wynikiem ogromnego zaangażowania prezes miejscowego Klubu Polskiego Romany Greguškovéj. Nadzieję na odrodzenie szkolnictwa polonijnego budzi także rozpoczęcie działalności, pod koniec 2009 roku, Szkoły Polskiej w Żylinie, powstałej z inicjatywy Towarzystwa Społecznego „Polonus”. Wciąż jednak nie widać szans na wznowienie działalności pozostałych istniejących wcześniej szkółek (w Martinie, Koszycach, Dubnicy nad Wągiem, Poważskiej Bystrzycy i Trenczynie)<sup>253</sup>. Wynika to z braku pomieszczeń i środków finansowych, z braku nauczycieli, a przede wszystkim z braku dzieci zainteresowanych nauką języka polskiego. Wydaje się więc, iż dalsze istnienie, a tym bardziej odrodzenie, szkółek polonijnych, zależeć będzie głównie od determinacji lokalnych liderów polonijnych od tego, czy zdołają zachęcić do podjęcia nauki języka polskiego kolejne dzieci i ich rodziców. Zdaniem byłej konsul RP na Słowacji Urszuli Szulczyk-Śliwińskiej perspektywy dla działalności polonijnej na najbliższe lata nie rysują się zbyt optymistycznie:

„Jeśli chodzi o Polonię, odnoszę wrażenie, że nastąpił pewien zastój w jej działalności. Otwarcie się Europy robi jednak swoje. Nie bez znaczenia jest również bliskość kraju. Polacy mieszkający na północy mają przecież bliżej do Krakowa niż do Bratysławy, wielu z nich pracuje w Polsce, lub wysyła tam na studia swoje dzieci. Kontakty naszych rodaków z Polską, zarówno prywatne, jak i zawodowe, są bardzo dobre i w zasadzie niczym nie ograniczone. W takiej sytuacji działalność polonijna w pewnym sensie traci na znaczeniu. Na Słowacji jest mnóstwo ludzi, którzy przyjechali tu w ostatnich latach, pozakładali firmy, prowadzą działalność gospodarczą ale nie angażują się w działalność

<sup>252</sup> M. Wojcieszynska, *Nasza klasa w Bratysławie...*, s. 7–9.

<sup>253</sup> Mało prawdopodobne jest także odrodzenie się szkółki prowadzonej przez bratysławski oddział Klubu Polskiego ze względu na powstanie w 2003 roku Szkoły Polskiej w Bratysławie.

organizacyjną, pozostają anonimowi i nie odczuwają potrzeby kontaktu z innymi Polakami”<sup>254</sup>.

#### 3.4.4. Złoty Młodzieży Polonijnej

Okazją do integracji młodzieży polonijnej, głównie ze szkółek języka polskiego, są Złoty Młodzieży Polonijnej. Inicjatywa Złotu zrodziła się na spotkaniu rodzin polonijnych, które odbyło się we wrześniu 1997 roku w Martinie. Wzięli w nim wówczas udział Polacy z Bratysławy i Martina<sup>255</sup>. Począwszy od 1998 roku, Złot Młodzieży Polonijnej odbywa się corocznie, zazwyczaj na początku roku szkolnego. Impreza ta ma miejsce w okolicy Martina, trwa od piątku do niedzieli. Biorą w niej udział zarówno uczniowie ze szkółek polonijnych, jak i ci, którzy do nich nie uczęszczają. W dotychczasowych Złotach uczestniczyło od 30 do 50 osób – dzieci i młodzieży wraz ze swymi opiekunami i nauczycielkami ze szkółek polonijnych. Celem Złotu jest integracja młodzieży polonijnej oraz przybliżenie Polski, jej kultury i języka. Nacisk kładziony jest na to, aby ośmielić dzieci do rozmawiania po polsku. Służyć temu mają konkursy, gry i zabawy zespołowe, wspólnie przygotowywane scenki i przedstawienia oraz śpiew polskich piosenek. Uczestnicy Złotu poznają też region Turiec oraz jego stolicę – Martin, uczestnicząc – o ile dopisze pogoda – w wycieczkach w Małą lub Wielką Fatrę<sup>256</sup>. W latach 1998–2010 pod szyldem Klubu Polskiego odbyło się łącznie XII Złotów Młodzieży Polonijnej<sup>257</sup>.

W związku z przejściem członków Klubu Polskiego Region Martin do „Polonusa” właśnie to stowarzyszenie przejęło ciężar organizacji kolejnych Złotów. Nadal jednak koordynacją przygotowań do Złotu kieruje Irena Zacharová z Martina (była prezes miejscowego Klubu Polskiego, a obecnie członek Stowarzyszenia „Polonusa”)<sup>258</sup>. Projekt Złotów realizowany jest dzięki wsparciu finansowemu Ministerstwa Kultury Republiki Słowackiej. Pod koniec września 2012 roku w Jasenskiej dolinie miał miejsce już XV Złot Młodzieży Polonijnej<sup>259</sup>.

<sup>254</sup> Nie ingerujemy, ale...

<sup>255</sup> Spotkanie rodzin polonijnych w Martinie, „Monitor Polonijny” 1997, nr 10, s. 4.

<sup>256</sup> Nauczycy polskości, „Monitor Polonijny” 1999, nr 10, s. 6. Zob. też: K. Bartošová, Wspomnienia ze Złotu Młodzieży Polonijnej w Sučanach (1–3.10.2004), „Monitor Polonijny” 2004, nr 11, s. 2; I. Wójcik, XI Złot Młodzieży Polonijnej, „Monitor Polonijny” 2008, nr 11, s. 14–15.

<sup>257</sup> M. Wojcieszynska, Czesław Sobek o Klubie Polskim organizacji polonijnej, liczącej już 16 lat, „Monitor Polonijny” 2010, nr 1, s. 6.

<sup>258</sup> I. Zacharová, List otwarty do działaczy...

<sup>259</sup> O. Tulejko, O działalności „Polonusa” w telegraficznym skrócie, „Monitor Polonijny” 2010, nr 11, s. 11. Zob. też: Złot Młodzieży Polonijnej 23.09.–25.09.2011 – Ważne

### 3.4.5. Wyjazdy młodzieży polonijnej do Polski

Młodzież polonijna ze Słowacji ma wiele okazji wyjazdów do kraju swych rodziców. Są one możliwe dzięki wsparciu Ambasady RP w Bratysławie, Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” oraz wielu innych instytucji. Największym zainteresowaniem cieszą się kolonie letnie w Polsce. Są one miejscem spotkania młodzieży polonijnej z całej Europy i okazją do poznania kraju pochodzenia rodziców. W roku 1999 w wyjazdach kolonijnych do Polski wzięło udział 26 dzieci, w 2000 zaś – 16<sup>260</sup>. Zorganizowane formy wyjazdów do Polski ma także młodzież polonijna. I tak np. w roku 2002 roku jej przedstawiciele uczestniczyli w Campusie Akademickim w Międzyzdrojach, imprezie przeznaczonej dla młodzieży rozpoczynającej studia w Polsce. Wśród uczestników Campusu znalazły się cztery osoby ze Słowacji<sup>261</sup>. Przedstawiciele młodej słowackiej Polonii biorą również udział m.in. w Światowych Złotach Młodzieży Polonijnej<sup>262</sup>, w Światowych Letnich Igrzyskach Polonijnych, w Zjazdach Studentów Polonijnych<sup>263</sup> oraz w Międzynarodowym Biegu Grunwaldzkim<sup>264</sup>.

Od 2001 roku młodzież polska ze Słowacji bierze również udział w Olimpiadzie Literatury i Języka Polskiego. Udział w niej brało dotąd kilka osób ze Słowacji. Uczestnictwo w Olimpiadzie stwarza okazję do przygotowania się do egzaminów wstępnych na studia, zaś finalistom zapewnia przyjęcie bez egzaminów na studia polonistyczne. W Olimpiadzie uczestniczy młodzież zarówno polska, jak i zagraniczna. Warto podkreślić, iż warunki nauki języka polskiego słowackich olimpijczyków, pozbawionych możliwości nauczania w języku polskim, są nieporównywalnie gorsze od warunków, jakie mają ich rówieśnicy w Polsce i w większości innych krajów<sup>265</sup>. Ponadto, począwszy od 1997 roku, kilka młodych osób ze Słowacji, wraz ze swymi opiekunami, rokrocznie przyjeżdżało do Krakowa na semi-

---

informacje, zob. <http://www.polonus.sk/news.php?readmore=223> (pobrano 31.07.2012); *XV Złot Młodzieży Polonijnej – Tradycyjne i nowoczesne wpływy w j. polskim*, zob. <http://polonus.sk/?p=725&lang=pl> (pobrano 10.12.2012).

<sup>260</sup> *Klub Polski przed IV Kongresem*, „Monitor Polonijny” 2000, nr 9, s. 4.

<sup>261</sup> W 2003 roku, w IV Światowym Zlocie Młodzieży Polonijnej, wśród 250 uczestników z 18 krajów znalazły się 4 osoby ze Słowacji. Zob. A. Baricová, *Lato nad Bałtykiem*, „Monitor Polonijny” 2002, nr 10, s. 11.

<sup>262</sup> M. Šujaková, *Wspomnienia z IV Złotu Młodzieży Polonijnej „Orle gniazdo 2003”*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 7–8, s. 12.

<sup>263</sup> U. Perunska, *I Zjazd Studentów Polonijnych (Wadowice, 28.08–3.09.2005)*, „Monitor Polonijny” 2005, nr 10, s. 7.

<sup>264</sup> T. Babinová, *III Międzynarodowy Bieg Grunwaldzki*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 7–8, s. 23.

<sup>265</sup> S. Bacúrová, *Zawody Ogólnopolskie XXXI Olimpiady Polonistycznej w Warszawie*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 6, s. 10.



narium „Potrzeby kulturalne dzieci polskich na Wschodzie”, którego głównym organizatorem było krakowskie Centrum Młodzieży im. dr Henryka Jordana<sup>266</sup>. Dorośli uczestnicy seminarium brali udział w wykładach na temat m.in. praw polskiej mniejszości w różnych krajach, współżycia Polaków z ludnością rdzenną, zagadnień podwójnej tożsamości, integracji młodzieży polonijnej. Dla młodych uczestników seminarium przygotowywane były zajęcia w grupach warsztatowych, spotkania z rówieśnikami, pokazy polskich filmów, a także zwiedzanie Krakowa i jego okolic<sup>267</sup>.

### 3.4.6. Media polonijne

#### 3.4.6.1. Prasa polonijna

##### „Skierka” – gazeta niecodzienna Polaków na Słowacji

Pierwszym czasopismem przeznaczonym dla słowackiej Polonii była „Skierka” – gazeta niecodzienna Polaków na Słowacji. Jej inicjatorem, redaktorem i wydawcą był Waldemar Oszczęda z Żyliny. Pismo to wydawał w oparciu o własne pomysły i środki finansowe, przygotowując je początkowo na ręcznej, a następnie na elektrycznej maszynie do pisania. W pracy redakcyjnej pomagał mu syn Oliver wraz z żoną Lidką, a za szatę graficzną odpowiadała córka – Nadka Oszczęda.

„Skierka” zawierała stałe rubryki i działy tematyczne. Dotyczyły one m.in.: działalności słowackiej Polonii, historii Polski, języka polskiego oraz polskich tradycji, zwyczajów i obrzędów, zwłaszcza świątecznych. Ponadto w piśmie znajdowały się przepisy polskich potraw kulinarnych, a także piosenki, wierszyki, obrazki i zadania logiczne dla dzieci. W części numerów pisma znalazły się korespondencje z Polski i z Zaolzia oraz polonijna twórczość poetycka (wiersze Ireny Zacharovej i Waldemara Oszczędy).

Łącznie opublikowano 14 numerów pisemka. Numer zerowy ukazał się we wrześniu 1994 roku, ostatni zaś w grudniu 1995 roku (a więc w czasie, gdy w Bratysławie wydano pierwszy numer „Monitora Polonijnego”). Powielaniem i rozpowszechnianiem „Skierki” wśród słowackiej Polonii zajmowali się Jolanta i Dariusz Kłaczek oraz Elżbieta Jurányi-Krajewska, ówcześni pracownicy Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Bratysławie<sup>268</sup>.

<sup>266</sup> Więcej zob. *Centrum Młodzieży im. dr Henryka Jordana w Krakowie*, <http://www.cmjordan.krakow.pl> (pobrano 30.10.2005).

<sup>267</sup> J. Nowak-Matloňová, *Seminarium w Krakowie czyli co mężczy Polaków za granicą?*, „Monitor Polonijny” 1998, nr 1, s. 3; D. Wieczorek, *Lekcja języka polskiego w Krakowie*, „Monitor Polonijny” 2000, nr 5, s. 5.

<sup>268</sup> O. Oszczęda, „Skierka” – gazeta dla Polaków na Słowacji, zob. [http://polonus.sk/infusions/extended\\_articles/readarticle.php?article\\_id=19](http://polonus.sk/infusions/extended_articles/readarticle.php?article_id=19) (pobrano 1.08.2012). Zob. też:

### „Monitor Polonijny” – miesięcznik społeczno-kulturalny Polaków w Republice Słowackiej

Z inicjatywy Rady Klubu Polskiego w 1995 roku zaczął się ukazywać „Monitor Polonijny” – miesięcznik społeczno-kulturalny Polaków w Republice Słowackiej. Oficjalna rejestracja czasopisma miała miejsce 7 lutego 1995 roku w Ministerstwie Kultury RS. Natomiast w grudniu tegoż roku ukazał się „zerowy” numer czasopisma. W zamierzeniach jego redaktorów miał dotrzeć do wszystkich Polaków na Słowacji, także tych niezrzeszonych w Klubie Polskim. Pierwszą redaktor naczelną „Monitora” była Danuta Meyza-Marušiaková. Od grudnia 1998 roku funkcję tę pełniła Joanna Nowak-Matloňová, zaś od stycznia 2004 jej obowiązki przejęła Małgorzata Wojcieszynska, która kieruje redakcją miesięcznika do dziś (rok 2012). „Monitor Polonijny” jest wysoko oceniany na tle innych tytułów prasy polonijnej. Świadczą o tym m.in. nagrody i wyróżnienia, jakie otrzymał miesięcznik i jego obecna redaktor, Małgorzata Wojcieszynska, podczas XVIII i XIX Forum Mediów Polonijnych<sup>269</sup>.

Miesięcznik dofinansowywany jest przez Ministerstwo Kultury RS<sup>270</sup> oraz przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. „Monitor Polonijny” rozprowadzany jest wśród słowackiej Polonii wyłącznie drogą prenumeraty. W roku 2012 wydawany był w ilości 550 egzemplarzy, przy czym nakład jest zazwyczaj nieco wyższy niż liczba prenumeratorów<sup>271</sup>. Celem „Monitora” jest umacnianie polskiej tożsamości narodowej czytelników. Zawiera on informacje na temat aktualnych wydarzeń społecznych, kulturalnych i politycznych w Polsce i na Słowacji. Miesięcznik podejmuje także zagadnienia związane z życiem Polaków na Słowacji i działalnością Klubu Polskiego. Służą temu relacje z imprez i wydarzeń w poszczególnych oddziałach regionalnych Klubu oraz z międzynarodowych spotkań i konferencji z udziałem zamieszkałych na Słowacji Polaków. Na łamach „Monitora” prezentowane są także sylwetki osób, które różnymi drogami przybyły na Słowację i osiedliły się w tym kraju. Ponadto w czasopiśmie publikowane są recenzje książkowe, przeglądy i omówienia prasy polskiej, wywiady,

---

I. Zacharová, *Spotkanie w Martinie*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 7–8, s. 24.

<sup>269</sup> A. Lewandowska, *Na XVIII Forum Mediów Polonijnych triumfowała Słowacja*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 10, s. 2; A. Lewandowska, *Podczas XIX Światowego Forum Mediów Polonijnych dwie nagrody otrzymał „Monitor Polonijny”!*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 10, s. 2.

<sup>270</sup> W 2005 roku miesięcznik „Monitor Polonijny” otrzymał (w przeliczeniu) kwotę w wysokości 28 tysięcy zł, czyli dotację prawie 10 razy niższą niż „Život” – miesięcznik mniejszości słowackiej w Polsce, zob. *Diariusz Senatu RP...*

<sup>271</sup> Redakcja czasopisma liczy bowiem na zwiększenie ich liczby. Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Małgorzatą Wojcieszynską, redaktor naczelną „Monitora Polonijnego” (list z 19.07.2012).

komentarze, oferty turystyczne, propozycje festiwalowe, teksty o charakterze historycznym z cyklu „To warto wiedzieć”, a także przepisy kulinarne oraz konkursy dla dzieci. Całość wzbogacona jest o zdjęcia, które mają charakter dokumentacyjny (relacje fotograficzne z wydarzeń polonijnych) i ilustracyjny (pomagają rozpoznać działaczy polonijnych)<sup>272</sup>. Interaktywny kontakt z czytelnikami umożliwia dział „listy od czytelników”. Ich integracji służy również jego profil na Facebooku, założony w sierpniu 2010 roku<sup>273</sup>. Archiwalne numery „Monitora Polonijnego” (od stycznia 2004 roku) są zamieszczone na stronie internetowej Klubu Polskiego.

### 3.4.6.2. Portale internetowe

Wśród słowackiej Polonii coraz bardziej popularnym środkiem komunikacji są portale internetowe. Najważniejszą rolę odgrywają te, które związane są z działającymi na Słowacji organizacjami polonijnymi: Klubem Polskim, Stowarzyszeniem „Polonus” oraz Forum Polsko-Słowackim. Polacy zamieszkali na stałe lub pracujący na Słowacji korzystają także z portali społecznościowych, takich jak facebook<sup>274</sup>, goldenline.pl<sup>275</sup> czy n-k.pl<sup>276</sup>. Internet sprzyja odnajdywaniu się nielicznych i mocno rozproszonych na Słowacji Polaków. Z kolei po przeniesieniu znajomości z sieci do „realu” ułatwia podtrzymywanie zaistniałych między nimi więzi<sup>277</sup>.

#### Witryna www.polonia.sk

W 2005 roku Klub Polski stworzył własną witrynę internetową www.polonia.sk. Obok „Monitora Polonijnego” jest ona podstawowym środkiem komunikacji członków i sympatyków Klubu. Informuje o inicjatywach podejmowanych przez Klub Polski, w tym m.in. o cyklicznych imprezach

<sup>272</sup> D. Meyza-Marušáková, 47 miesięcy z „Monitorem Polonijnym”, „Monitor Polonijny” 1999, nr 10, s. 3. Zob. też: A. Kietrys, *Opinia na temat „Monitora Polonijnego. Miesięcznika społeczno-kulturalnego Polaków w Republice Słowackiej”*, zob. <http://porteuropa.eu/slowacja/polacy-na-slowacji/1502-opinia-na-temat-monitora-polonijnego-miesiecznika-spoeczno-kulturalnego-polakow-w-republice-sowackiej> (pobrano 1.08.2012).

<sup>273</sup> Zob. <http://www.facebook.com/groups/151392158206106>. W grudniu 2012 roku profil miał blisko 765 członków.

<sup>274</sup> Np. profil „Monitora Polonijnego” założony w sierpniu 2010 roku, zob. <http://www.facebook.com/groups/151392158206106>; profil Klubu Polskiego Region Bratysława, istniejący od maja 2012 roku, zob. <http://www.facebook.com/KlubPolskiBratyslawa>.

<sup>275</sup> Np. profil Polaków związanych z Bratysławą, zob. <http://www.goldenline.pl/forum/bratyslawa>

<sup>276</sup> Zob. forum *!Słowacja* <http://nk.pl/#forum/9/261>. Część użytkowników tego forum stanowią zamieszkali na Słowacji Polacy, którzy zamieszczają na nim m.in. informacje o spotkaniach Klubu Polskiego lub nieformalnych spotkaniach Polaków na Słowacji, a także wiele praktycznych wskazówek nt. warunków życia na Słowacji.

<sup>277</sup> M. Wojcieszńska, *Nasza klasa w Bratysławie...*, s. 7–9.

organizowanych w klubach regionalnych. Zamieszczone na portalu artykuły, bogato ilustrowane fotografiami, stanowią wirtualną kronikę wydarzeń z poszczególnych oddziałów regionalnych KP. Portal zawiera również ogólne informacje dotyczące genezy Polaków na Słowacji, a także praktyczne wskazówki na temat życia w tym kraju. Na witrynie polonia.sk zamieszczane są także archiwalne numery „Monitora Polonijnego” (począwszy od numeru ze stycznia 2004 roku). Komunikacji oraz wymianie informacji użytkowników portalu służy zamieszczone na nim forum. Korzystają z niego również osoby, które dopiero planują osiedlenie się lub podjęcie pracy na Słowacji. Witryna polonia.sk utrzymywana jest dzięki wsparciu finansowemu rządu RS (program „kultura mniejszości narodowych”) oraz Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

### Witryna [www.polonus.sk](http://www.polonus.sk)

W czerwcu 2010 roku własną witrynę internetową założyło także Towarzystwo Społeczne „Polonus” z Żyliny (strona [www.polonus.sk](http://www.polonus.sk)). Celem portalu jest promocja przedsięwzięć kulturalnych, sportowych i towarzyskich, a także wspieranie polsko-słowackiego i międzynarodowego dialogu. Umieszczane są na nim artykuły zarówno w języku polskim, jak i słowackim, dotyczące polsko-słowackich związków historycznych (kącik Waldemara Oszczędy), polskich zwyczajów świątecznych oraz polskich dań regionalnych. Ponadto witryna zawiera porady prawne dla Polaków na Słowacji (dotyczące np. formalności wymaganych do uzyskania obywatelstwa słowackiego), fotogalerię z imprez polonijnych i informacje organizacyjne (np. terminy spotkań „Polonusa”, terminy zajęć w Szkole Sobotnio-Niedzielnej). Wzajemnej komunikacji oraz wymianie informacji członków i sympatyków „Polonusa” służy także zamieszczone na portalu forum<sup>278</sup>.

### Witryna [www.slovakforum.eu](http://www.slovakforum.eu)

Własną witrynę internetową posiada również powstałe 1 lutego 2007 roku Forum Polsko-Słowackie (*Pol'sko-slovenské fórum*). Choć formalnie jest ono zarejestrowane jako stowarzyszenie, posiada swój statut i członków, w praktyce jego działalność skupia się głównie na wydawaniu „Magazynu Internetowego”. Publikowany jest on od 2008 roku na stronie [www.slovakforum.eu](http://www.slovakforum.eu), a jego redaktorem jest Joanna Nowak-Matloňová. Celem magazynu jest między innymi wspieranie rozwoju wzajemnych polsko-słowackich kontaktów, prezentacja kultury i obyczajowości słowackiej w Polsce oraz wymiana informacji i doświadczeń z zakresu integracji w ramach Unii Europejskiej. Istotną część zawartości merytorycznej magazynu poświęcona jest sprawom Polonii i Polaków mieszkających na Słowacji, ich

<sup>278</sup> Zob. <http://polonus.sk/news.php> (pobrano 18.07.2012).

dorobkowi, tradycjom i osiągnięciom, a także ich aktualnym problemom. Magazyn skierowany jest do polskojęzycznych odbiorców, zarówno do Polaków mieszkających na Słowacji, jak i tych, którzy żyją w kraju i z różnych względów interesują się sprawami polsko-słowackimi<sup>279</sup>.

#### Witryna [www.blava.pl](http://www.blava.pl)

W listopadzie 2008 roku Polacy związani z Bratysławą założyli witrynę [www.blava.pl](http://www.blava.pl). Zawiera ona informacje nt. wydarzeń kulturalnych w Bratysławie (koncertów, festiwali, przedstawień teatralnych), a także praktyczne wskazówki dotyczące życia w słowackiej stolicy. Portal informuje również o spotkaniach i inicjatywach bratysławskiej Polonii, zarówno formalnych (pod szyldem Klubu Polskiego Region Bratysława), jak i nieformalnych (spotkania towarzyskie użytkowników portalu). Komunikacji oraz wymianie informacji korzystających z witryny służy zamieszczone na portalu forum.

#### 3.4.6.3. Programy radiowe i telewizyjne

Mniejszość polska posiada – podobnie jak inne uznane przez państwo grupy narodowościowe – dostęp do radia i telewizji. Gwarantuje to słowacka ustawa o radiu i telewizji<sup>280</sup>. Od grudnia 1999 roku na antenie Radia „Patria”<sup>281</sup> nadawany jest średnio co 3–4 tygodnie „Magazyn polski” (*Polský magazín*). Program ten, początkowo półgodzinny, obecnie (rok 2012) trwa pełną godzinę i nadawany jest co trzy tygodnie, w soboty o godzinie 19.00 (na zmianę z magazynem czeskim i niemieckim). Od samego początku twórcą i zarazem autorką „Magazynu” jest pani Urszula Zomerska-Sabadoš, od 2009 roku pełniąca funkcję prezes Klubu Polskiego Region Koszyce. Głównym celem „Magazynu Polskiego” jest promowanie działalności Polonii Słowackiej skupionej w Klubach Polskich na terenie Słowacji. Program ten zawiera wywiady z ciekawymi osobistościami, reportaże z ważnych wydarzeń oraz aktualne informacje z kraju i muzykę polską<sup>282</sup>.

<sup>279</sup> Na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji od p. Joanny Nowak-Matloňovej (e-mail z 12.04.2007 oraz z 19.08.2012). Zob. też: <http://www.slovakforum.eu/index.php/o-nas> (pobrano 11.09.2012).

<sup>280</sup> *Zákon z 15. decembra 2010 o Rozhlase a televízii Slovenska a o zmene a doplnení niektorých zákonov*, „Zbierka zákonov” 2010, nr 532, § 3 (3).

<sup>281</sup> *Rádio Patria* to 5 program Słowackiego Radia, nadający audycje dla mniejszości narodowych i grup etnicznych na Słowacji w ich językach ojczystych. Głównym językiem nadawanych audycji jest język węgierski (każdego dnia od 6.00 do 18.00), ukraiński i rusiński. Ponadto nadawane są programy w języku romskim oraz – średnio co 3 tygodnie – godzinne programy w języku czeskim, niemieckim i polskim. Zob. *Rádio Patria*, <http://www.rozhlas.sk/radio-patria> (pobrano 19.07.2012).

<sup>282</sup> *Klub Polski – Komunikat*, „Monitor Polonijny” 2000, nr 2, s. 3; J. Jędrzejczak, *Polskie audycje radiowe na Słowacji*, „Monitor Polonijny” 2006, nr 12, s. 8; *Polské vysielanie/*

Warto w tym miejscu wspomnieć, iż pierwsze audycje radiowe na Słowacji w języku polskim były nadawane już w latach 30. XX wieku, na zlecenie Rządu RP. Pierwsza audycja na falach Radia Bratysława została wyemitowana 30 stycznia 1934 roku. Słowo wstępne wygłosił lektor języka polskiego na Uniwersytecie w Bratysławie doktor Władysław Bobek. W drugiej połowie lat 30. Autorem audycji w języku polskim był Emilian Sroka, który redagował je z ramienia Konsulatu Polskiego w Bratysławie. Ponadto audycje w języku polskim w pierwszej połowie lat 30. tworzył w Koszycach St. Kaszycki. Program ten zniknął z anteny w momencie aresztowania prelegenta, czyli przed 27 kwietnia 1934 roku (jak wynika z korespondencji konsula RP w Užhorodzie)<sup>283</sup>.

Z kolei w II programie Telewizji Słowackiej (*Slovenská televízia, STV*) nadawany jest 26-minutowy *Magazyn mniejszości narodowych (Národnostný magazín)*, w którym kolejno emitowane są programy poszczególnych mniejszości narodowych i grup etnicznych zamieszkałych na Słowacji. W jego ramach średnio dwa razy w roku z Koszyc, Bańskiej Bystrzycy i Bratysławy nadawany jest *Magazyn polski*. Program ten adresowany jest do szerokiego grona Polaków oraz osób zamieszkałych na terenie Słowacji, których interesuje życie Polonii. Zawiera informacje dotyczące polskiej historii, tradycji i kultury, a także przedstawia życie Polaków zamieszkałych na Słowacji<sup>284</sup>. Polska mniejszość narodowa prezentuje się także w ramach emitowanego nieregularnie w Słowackiej Telewizji programu informacyjnego mniejszości narodowych (*Národnostne správy*)<sup>285</sup>.

Jeśli zaś chodzi o dostęp do Polskiego Radia i polskich stacji telewizyjnych, to ich sygnały docierają tylko do stref przygranicznych z Polską (Orawa, Spisz, Kysuce, Šariš). Polskie stacje telewizyjne są zresztą dość

---

*Magazyn Polski*, zob. <http://www.oldweb.rozhlas.sk/inetportal/web/index.php?lang=1&stationID=5&page=nev> (pobrano 21.12.2012). Archiwalne audycje „Magazynu Polskiego” są zamieszczone na portalu Radia Patria, zob. <http://www.oldweb.rozhlas.sk/inetportal/web/index.php?lang=1&stationID=5&page=showRelacia&id=618&stationID=5> (pobrano 21.12.2012). Wiadomość także na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Urszulą Szabados, prezes Klubu Polskiego Region Koszyce (e-mail z 10.12.2012).

<sup>283</sup> Z. Jasiński, *Działalność kulturalno-oświatowa Polaków za Olzą 1920–1938*, Opole 1990, s. 166; J. Jędrzejczak, *Polskie audycje radiowe na Słowacji*, „Monitor Polonijny” 2006, nr 12, s. 8 oraz na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z p. Jarosławem Jędrzejczakiem (e-mail z 22.07.2012).

<sup>284</sup> Archiwalne audycje „Magazynu Polskiego” można obejrzeć na stronie: <http://www.stv.sk/online/archiv/narodnostny-magazin?id=14306&scroll=444> (pobrano 21.12.2012).

<sup>285</sup> M. Wojcieszynska, U. Szabados, *Zjednoczeni w różnorodności*, „Monitor Polonijny” 2007, nr 6, s. 9–10; *Rozvoj menšinových kultúr v podmienkach SR*, zob. <http://www.culture.gov.sk/main/index.php3?id=509> (pobrano 30.10.2005). Wiadomości także na podstawie informacji uzyskanych z korespondencji z panią Urszulą Szabados, prezes Klubu Polskiego Region Koszyce (e-mail z 10.12.2012).

popularne także wśród słowackich mieszkańców tych terenów. Polacy zamieszkali w centralnej Słowacji, chcąc oglądać polskie stacje telewizyjne, zmuszeni byli zakładać odbiorniki satelitarne, ponieważ do 2005 roku spółki telewizji kablowej na Słowacji nie rozprowadzały sygnałów polskich stacji. Od października 2005 roku, w związku z przejściem przez TV Polonia na nadawanie cyfrowe, jej odbiór przestał być możliwy dla odbiorców posiadających sprzęt analogowy<sup>286</sup>.

### 3.4.7. Duszpasterstwo Polonii słowackiej

Orędownikiem powstania duszpasterstwa polonijnego na Słowacji był prof. Jerzy Korolec, pierwszy ambasador RP na Słowacji. Z zamiarem utworzenia duszpasterstwa polonijnego na Słowacji wystąpił również kolejny ambasador RP Jan Komornicki, biorąc udział w IV Kongresie Klubu Polskiego 15 października 2000 roku<sup>287</sup>. Jednakże nie doprowadziło to do powstania jednolitego, zorganizowanego duszpasterstwa słowackiej Polonii. Wynika to przede wszystkim z jej rozproszenia i niewielkiej liczebności. Można natomiast wskazać na pewne załączki takiego duszpasterstwa w Bratysławie i Nitrze. Inicjatorem troski duszpasterskiej o Polonię w Bratysławie był prof. Jerzy Korolec. W 1992 roku, jeszcze jako konsul generalny RP w Bratysławie<sup>288</sup>, wraz z miejscową Polonią uzyskał zgodę od arcybiskupa Jana Sokola na sprawowanie mszy świętej w języku polskim w kaplicy sióstr Notre Dame w Bratysławie. Posługi tej podjął się ks. Stanisław Ługowski, od 1990 roku pracujący w diecezji nitrzańskiej<sup>289</sup>. Ksiądz Ługowski przez sześć lat dojeżdżał do Bratysławy raz w miesiącu oraz z okazji świąt narodowych i kościelnych. Później opiekę duszpasterską nad bratysławską Polonią przejęli polscy franciszkanie, którzy przyjechali do Bratysławy w 1994 roku. Obecnie (rok 2012) msze święte w języku polskim sprawowane są w każdą drugą niedzielę miesiąca o godz. 17.00 w kościele Notre Dame.

Począwszy od 16 lutego 2001 roku msze święte w języku polskim odprawiane są także w nitrzańskiej katedrze, dzięki gościnności i życzliwości kardynała Jana Chryzostoma Korca i biskupa Franciszka Rabka. Przez blisko 10 lat sprawował je ks. Stanisław Ługowski, zazwyczaj w każdą ostatnią sobotę

<sup>286</sup> List Z. Podlesnego do Redaktor „Monitora Polonijnego”, „Monitor Polonijny” 2000, nr 5, s. 3; M. Wojcieszynska, *TV Polonia oknem na Polskę*, „Monitor Polonijny” 2005, nr 10, s. 10–11.

<sup>287</sup> U. Hanc, *IV Kongres Klubu Polskiego*, „Wspólnota Polska” 2000, nr 11–12, s. 27.

<sup>288</sup> Prof. Jerzy Korolec, konsul generalny RP w Bratysławie, po rozpadzie Czecho-Słowacji pełnił funkcję ambasadora RP na Słowacji (w latach 1993–1997), zmarł 29.08.2000 roku. Zob. R. Zwiewka, *Profesor Jerzy Korolec nie żyje*, „Monitor Polonijny” 2000, nr 10, s. 6.

<sup>289</sup> Ksiądz Stanisław Ługowski, *marianin. 25 lat kapłaństwa, 9 lat na Słowacji*, „Monitor Polonijny” 1999, nr 7–8, s. 6; M. Wojcieszynska, *W drodze do bezgranicznej wolności*, „Monitor Polonijny” 2008, nr 1, s. 10–11.

miesiąca o 16.30. Po nim opiekę duszpasterską nad nitrzańską Polonią przejęli księża salwatorianie. Obecnie (rok 2012) msze święte w języku polskim odprawiane są w każdą drugą niedzielę miesiąca o godz. 15.00 w nitrzańskiej katedrze lub w kaplicy księży salwatorianów<sup>290</sup>. Msza święta w języku polskim incydentalnie była również sprawowana w Koszycach, przy okazji organizowanych przez tamtejszy Klub Polski Dni Kultury Polskiej oraz podczas imprezy plenerowej, odbywającej się z okazji święta Zesłania Ducha Świętego, pod patronatem Klubu Polskiego na Środkowym Powązu.

W roku 2004 na Słowacji pracowało ponad siedemdziesięciu księży i zakonników z Polski<sup>291</sup>. Osiem lat później, tj. w roku 2012, posługę na Słowacji pełniło łącznie ok. 59 księży diecezjalnych i zakonnych urodzonych w Polsce<sup>292</sup>. Po 1989 roku polscy księża przyjeżdżali z pomocą wychodzącemu z komunizmu Kościołowi słowackiemu, w którym brakowało duchownych. Część z nich pracuje na Słowacji do tej pory. Jednakże pełnią swą posługę w języku słowackim, ich obecność nie mogła więc doprowadzić do powstania duszpasterstwa polonijnego<sup>293</sup>. Przyjazd polskich zakonników po aksamitnej rewolucji przyczynił się do odtworzenia zakonów, zlikwidowanych podczas tzw. nocy barbarzyńskiej z 13 na 14 kwietnia 1950 roku. Z Polski przybyli na Słowację m.in. franciszkanie konwentualni, paulini, palotyni, jezuita, karmelici bosy, sercanie, saletyni, salwatorianie, pocieszyciele, klaretyni i bracia szkolni<sup>294</sup>.

---

<sup>290</sup> *Polska Msza święta w Nitrze*, „Monitor Polonijny” 2001, nr 2, s. 2; R. Gregušková, *Spotkania w nitrzańskej katedrze*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 4, s. 9; *Msze święte – Nitra*, zob. <http://www.polonia.sk/index.php/msze-wite.html?start=2> (pobrano 4.08.2012).

<sup>291</sup> J. Limanówka, *Spotkanie polskich księży pracujących na Słowacji*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 6, s. 2. W roku 2002 w samej tylko diecezji bratysławsko-trnawskiej posługiwało ich dziewiętnastu. Zob. *Zoznam kňazov polskej národnosti pôsobiacich v bratislavsko-trnavskej arcidiecéze* (w roku 2002). Lista w zbiorach autora.

<sup>292</sup> Na podstawie informacji uzyskanych na przełomie lipca i sierpnia 2012 roku z korespondencji z kanclerzami lub rzecznikami prasowymi poszczególnych diecezji rzymskokatolickich na Słowacji. Wg uzyskanych w ten sposób danych łączna liczba księży diecezjalnych i zakonnych urodzonych w Polsce, posługujących w słowackich diecezjach przedstawiała się następująco: archidiecezja bratysławska – 5, archidiecezja trnawska – 3, diecezja bańskobystrzycka – 12, diecezja nitrzańska – 15, diecezja żylińska – 5, archidiecezja koszyccka – 5, diecezja rożniawska – 4, diecezja spiska – 10.

<sup>293</sup> Brak zaangażowania w duszpasterstwo w języku polskim polskich księży posługujących na Słowacji spotyka się niekiedy z krytyką w środowisku polonijnym. Zob. J. Reszel, *Gdzie jesteście?*, „Monitor Polonijny” 2007, nr 4, s. 22.

<sup>294</sup> J. Limanówka, *op. cit.*, s. 2.



## V.

# Założenia metodologiczne badań własnych nad tożsamością Polaków na Słowacji

### 1. Zastosowane metody i techniki badawcze

Krzysztof Konecki, zajmujący się metodologią badań jakościowych, twierdzi, iż „najlepiej dla rzetelności badań jest, gdy używa się do zbadania danego problemu wiele technik. Kontrolują się one niejako nawzajem, pozwalając spojrzeć na dane zjawisko z wielu punktów widzenia”<sup>1</sup>. W związku z tym, przy realizacji badań empirycznych wśród słowackiej Polonii, posłużono się przede wszystkim wywiadem i ankietą, wykorzystano jednak również techniki dokumentów i obserwacji.

Do analizy aktualnego położenia, kultury i tożsamości słowackiej Polonii posłużyły badania empiryczne. Tożsamość słowackich Polaków została zbadana na dwóch poziomach, badania objęły bowiem przedstawicieli dwóch pokoleń słowackich Polaków. W badaniach tych nie zakładano symetrycznego ujmowania obu pokoleń, stąd też wyniki badań empirycznych nie mają w pełni charakteru komparatystycznego. W odniesieniu do tych dwóch grup badanych zbiorowości przyjąłem w pracy uproszczone określenia: „dorosła Polonia”, „dorośli Polacy” lub „dorośli respondenci” oraz „młodzież polonijna” lub „dzieci i młodzież polonijna”. Podstawowym kryterium tego podziału był nie tylko wiek, lecz również przynależność respondentów bądź do pierwszego (dorosła Polonia), bądź do drugiego

---

<sup>1</sup> K. Konecki, *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Warszawa 2000, s. 144.

(młodzież polonijna) pokolenia słowackiej Polonii<sup>2</sup>. Używając przyjętych określeń konsekwentnie w całej pracy, analizuję Polonię słowacką w tych dwóch pokoleniach.

Przeprowadzone badania dotyczyły tożsamości kulturowej, narodowej i związków z polskością i ze słowackością przedstawicieli Polaków zamieszkałych na Słowacji. Celem badań była analiza procesów asymilacyjnych i adaptacyjnych, przebiegających w polskiej społeczności i przedstawienie kultury i tożsamości narodowej Polaków na Słowacji. Badania objęły podstawowe aspekty przejawiania się tożsamości Polaków słowackich w ich sposobie życia, typie więzi środowiskowej i formach życia kulturalnego.

Do realizacji badań empirycznych posłużyły dwie metody. W przypadku dorosłej Polonii, a więc pierwszego pokolenia słowackiej Polonii, zdecydowano się na zastosowanie jako narzędzia badawczego wywiadu swobodnego ze standaryzowaną liczbą poszukiwanych informacji<sup>3</sup>. W tej grupie badanych przeprowadzono łącznie 91 wywiadów. Z kolei badania młodzieży polonijnej, czyli drugiego pokolenia słowackiej Polonii, przeprowadzono na podstawie kwestionariusza ankiety<sup>4</sup>. Badaniami tymi objęto 62 osoby.

Oprócz realizacji wywiadów i ankiet za metodę pomocniczą służyła obserwacja. W świetle opisanych przez K. Koneckiego czterech ról, jakie badacz może przyjąć podczas obserwacji, moja rola sprowadzała się do roli obserwatora jako uczestnika<sup>5</sup>. Wszystkie spotkania z Polakami na Słowacji,

---

<sup>2</sup> Większość respondentów pierwszego pokolenia słowackiej Polonii urodziła się w Polsce (87 osób) i posiadała obojga rodziców narodowości polskiej (81 osób). Zob. tab. 15 i 16 w niniejszej publikacji. Z kolei większość ankietowanych przedstawicieli drugiego pokolenia słowackiej Polonii urodziła się już na Słowacji (51 osób), w małżeństwach mieszanych narodowo (56 osób). Zob. tab. 29 i 30 w niniejszej publikacji.

<sup>3</sup> Zob. I. Przybyłowska, *Wywiad swobodny ze standaryzowaną liczbą poszukiwanych informacji i możliwości jego zastosowania w badaniach socjologicznych*, „Przegląd socjologiczny” 1978, XXX, s. 53–68. Więcej na temat zastosowania wywiadu w badaniach socjologicznych zob. m.in.: K. Konecki, *op. cit.*, s. 169–183; S. Kvale, *Prowadzenie wywiadów*, Warszawa 2011; R. Mayntz, K. Holm, P. Heubner, *Wprowadzenie do metod socjologii empirycznej*, Warszawa 1985, s. 131–135; S. Nowak, *Pojęcie i zastosowanie wywiadu jako techniki zbierania materiału*, [w:] *Metody badań socjologicznych*, red. S. Nowak, Warszawa 1965, s. 61–69.

<sup>4</sup> Na temat zastosowania ankiety w badaniach socjologicznych zob. m.in.: J. Lutyński, *Ankieta i jej rodzaje na tle technik otrzymywania materiałów*, [w:] *Analizy i próby technik badawczych w socjologii*, t. 2, red. Z. Gostkowski, J. Lutyński, Warszawa 1968, s. 10–57; *idem*, *Wywiad kwestionariuszowy a ankieta*, [w:] *Wywiad kwestionariuszowy. Analizy teoretyczne i badania empiryczne*, red. K. Lutyńska, A.P. Wejland, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1983, s. 49–60.

<sup>5</sup> Podczas obserwacji może przyjąć cztery role – całkowitego uczestnika, uczestnika jako obserwatora, obserwatora jako uczestnika lub całkowicie zewnętrznego obserwatora. *Całkowitym uczestnikiem* badacz jest wówczas, gdy ukrywa swą tożsamość, nie ujawniając jej obserwowanym osobom. W roli *uczestnika jako obserwatora* badacz występuje wtedy, gdy

w jakich uczestniczyłem w trakcie realizacji badań, stwarzały okazję jedynie do krótkotrwałej obserwacji i nie pozwalały na zawiązanie bardziej rozbudowanych relacji z ich uczestnikami. Poniżej wymieniam spotkania z przedstawicielami słowackiej Polonii, w jakich dane mi było uczestniczyć w trakcie realizacji badań. Wyszczególniam tu wyłącznie te spotkania, które miały charakter formalny – były one zorganizowane przez Klub Polski:

- spotkanie zgrupowania Polaków z regionu Środkowe Poważe – 28 czerwca 2002 roku. W spotkaniu tym uczestniczyło ok. 30 osób<sup>6</sup>.
- spotkanie klubowe członków KP Region Koszyce 24 czerwca 2003 roku w siedzibie Klubu Mniejszości Narodowych. Uczestniczyło w nim 8 członków KP oraz 12 studentów uczestniczących w badaniach;
- VI Złot Młodzieży Polonijnej w Martinie, 3–5 października 2003 roku, w którym wzięło udział trzydzieści kilka osób<sup>7</sup>.

Jednym z najważniejszych źródeł wiedzy ma temat aktualnego położenia Polaków na Słowacji był „Monitor Polonijny – Miesięcznik Społeczno-Kulturalny Polaków w Republice Słowackiej”, wydawany od końca 1995 roku przez Klub Polski. Ponadto niezwykle cennym źródłem zawierającym dane statystyczne dotyczące Polaków i innych narodów zamieszkających na Słowacji były dane Słowackiego Urzędu Statystycznego (*Štatistický úrad Slovenskej republiky*). Na stronach internetowych tej instytucji ([www.statistics.sk](http://www.statistics.sk)) zamieszczono wyniki spisu obywateli, domów i mieszkań (*Sčítanie obyvateľov, domov a bytov*) przeprowadzonego w 2001 i 2011 roku. Z kolei część danych statystycznych opracowanych na podstawie poprzedniego spisu powszechnego z 1991 roku została zaczerpnięta głównie z opracowania Petra Podolaka<sup>8</sup>.

Przed przystąpieniem do badań konieczne było uzyskanie danych na temat miejsca zamieszkania Polaków na Słowacji. Część z nich pochodziła od działaczy Klubu Polskiego, którzy z pamięci bądź z własnych notatek

uzyskał od grupy zgodę, by uczestniczyć w jej życiu i obserwować ją w jej naturalnym otoczeniu. W tym wypadku obserwacja ma charakter długotrwały. Przyjmując rolę *obserwatora jako uczestnika*, badacz spotyka się z obserwowanymi raz lub dwa razy, a jego kontakt z badanymi ogranicza się do bardzo krótkiego czasu. I wreszcie *całkowitym obserwatorem* badacz staje się w sytuacji, w której w ogóle nie kontaktuje się z badanymi, jak to ma miejsce np. w przypadku badań laboratoryjnych. Zob. K. Konecki, *op. cit.*, s. 146.

<sup>6</sup> Krótka relacja z tego spotkania zamieszczona jest w artykule R. Strakovej, *Tu też jesteście... O pierwszych krokach nowopowstałego oddziału KP w Regionie środkowego Poważa*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 1, s. 4.

<sup>7</sup> Więcej o tym Zlocie zob. J. Nowak-Matloňová, „Nie straszne nam burze...” *Ze Złotu Młodzieży Polonijnej w Martinie 3–5.09.2003 r.*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 10, s. 4. O wnioskach z obserwacji dokonanej podczas tego Złotu piszę w rozdziale VII przy okazji omawiania zagadnienia znajomości języka wśród młodzieży polonijnej.

<sup>8</sup> Zob. P. Podolak, *op. cit.* Zestawienie danych ze spisów z lat 1991, 2001 i 2011 zamieszczono w tab. 6 w niniejszej publikacji.

przekazywali informacje o znanych sobie Polakach. W kilku przypadkach otrzymałem również kserokopie spisów Polaków, które w znacznym stopniu powiększyły wiedzę na temat ich aktualnych adresów, a w konsekwencji znacznie ułatwiły odnalezienie potencjalnych respondentów i realizację badań<sup>9</sup>.

W nawiązywaniu kontaktów z Polakami na Słowacji pomogły mi również dane teled adresowe zamieszczone na stronach internetowych Słowackiej Telekomunikacji (*Slovak Telecom* – [www.telecom.sk](http://www.telecom.sk)). Znając nazwiska i adresy niektórych Polaków mieszkających na Słowacji i wpisując je w internetowym spisie telefonów, mogłem odnaleźć część numerów telefonicznych tychże Polaków, co w efekcie umożliwiło dotarcie do nich i przeprowadzenie wywiadów. Należy w tym miejscu dodać, iż w roku 2002 i 2003 słowacka Polonia nie była jeszcze obecna w sieci (wówczas nie istniał jeszcze portal internetowy Klubu Polskiego – [www.polonia.sk](http://www.polonia.sk)), w związku z czym poszukiwanie potencjalnych respondentów tą drogą (celem umówienia się na wywiad) było niemal niemożliwe.

<sup>9</sup> Oto uzyskane spisy zawierające dane adresowe Polaków na Słowacji:

– „*Klub Polski – Region Martin*” – tabela zawierająca imiona i nazwiska oraz adresy i telefony 34 członków KP w Martinie. Spis ów otrzymałem podczas spotkania z panią Ireną Zacharovą 30.04.2002 roku w Martinie;

– „*Zoznam cudzincov s trvalým pobytom na území Slovenskej republiky*” – fragment spisu, przekazany przez panią Irenę Zacharovą – prezes KP w Martinie 2.07.2002 roku. Są to zaledwie trzy z kilkunastu stron. Pani Zacharovej trudno było określić, z którego dokładnie roku pochodzi posiadany przez nią fragment spisu. Na owych trzech stronach znajduje się łącznie 237 imion i nazwisk oraz adresów Polaków zamieszkałych w następujących miejscowościach RS: Prešov, Preievdza, Príbovce, Puchov, Rabča, Rabčice, Rajčany, Rajec, Rajecké Teplice, Rakúsy, Rašov, Rametske Hamre, Riečka, Rimavska Sobota, Tatranske Matliare, Timravina, Tlmače, Topola, Topolčany, Toporec, Tornaľa, Trakovice, Trebišov, Trenčín, Trhovište, Trnava, Trstená, Turčianske Teplice, Turčianske Kľačany, Turzovka, Tužina, Tvarožna, Tvrdošín, Ubla, Udavske, Ulič, Upor, Urmince, Utekač, Vadovce, Varechovce, Vasilov, Vavrečka, Važec, Váhovce, Vel. Čierna, Velčice, Veľka Lomnica, Velke Kapušany, Velke Uherce, Velke Ulany, Velke Zaluže, Velky Cetin, Velky Krtíš, Velky Lipnik, Velky Medev, Velký Šariš, Veľka Mača, Veľke Blahovo, Veľke Rypňany, Veľke Uherce, Veľke Zálužie, Veľký Biel, Veľký Cetin, Veľký Ďur, Veľký Krtíš;

– „*Zgrupowanie Polaków i ich przyjaciół zamieszkałych w regionie «Środkowe Poważe» spis członków – od 5 grudnia 2001*” – przekazany przez pana Zbigniewa Podleśnego, jednego z inicjatorów powstania Klubu Polskiego na Środkowym Poważu. Spis ten otrzymałem 28.06.2002 roku, uczestnicząc w spotkaniu Polaków z tego regionu. Znajdują się na nim imiona i nazwiska, adresy oraz telefony 39 Polaków ze Środkowego Poważa;

– „*VEC – Zoznam Poliakov na Severnom Slovensku – Štátni príslušníci POL – povolený pobyt na území SR – zoznam – zaslanie*” – uzyskany 19 marca 2003 roku poprzez pocztę elektroniczną od pana Tadeusza Frąckowiaka, konsula honorowego RP w Liptowskim Mikulaszu. Spis ten zawiera imiona i nazwiska, daty urodzenia oraz adresy 31 Polaków zamieszkałych na Liptowach;

– „*Zoznam cudzincov s trvalým pobytom na území Slovenskej republiky*” – spis ten uzyskał dla mnie pan Jan Kadłub z Trstenej, w tamtejszym Urzędzie Miasta, 2.07.2003 roku.

Przed przystąpieniem do badań na Słowacji prowadziłem korespondencję poprzez pocztę elektroniczną z przedstawicielami słowackiej Polonii oraz osobami zaangażowanymi w działalność polonijną w kraju. Wymiana korespondencji służyła zapoznaniu się z aktualnym położeniem Polonii słowackiej oraz uzyskaniu kolejnych kontaktów z Polakami rozrzuconymi na terenie całej Słowacji<sup>10</sup>. Korespondencję poprzez pocztę elektroniczną prowadziłem ponadto z kilkoma przedstawicielami młodzieży polonijnej. Wymiana listów służyła uzyskaniu kolejnych kontaktów z młodymi Polakami ze Słowacji, pomogła także w przygotowaniu kwestionariusza ankiety, zarówno pod względem merytorycznym, jak i językowym<sup>11</sup>. Po zakończeniu badań z wieloma osobami kontynuowałem korespondencję, zwłaszcza zaś w okresie pracy nad niniejszą publikacją<sup>12</sup>.

Oprócz listów uzyskanych w drodze korespondencji korzystałem również z artykułów, wspomnień i wywiadów zamieszczanych na łamach „Monitora Polonijnego”. Ten wydawany od 1995 roku przez Klub Polski miesięcznik okazał się bardzo cennym źródłem wiedzy o życiu codziennym Polaków na Słowacji. Lektura pisma umożliwiła stałe przyglądanie się, choć z oddali, przemianom zachodzącym w tej zbiorowości w ostatnich 10 latach, jakie upłynęły od zrealizowanych przeze mnie badań.

<sup>10</sup> Poniżej wymienione są osoby, z którymi prowadziłem korespondencję w trakcie realizacji badań, czyli w latach 2002–2003. Obok nazwisk podane są nazwy organizacji i instytucji, które wówczas reprezentowali lub stanowiska, które wówczas zajmowali: Urszula Hanc – Krakowski Oddział „Wspólnoty Polskiej”, Peter Heidinger – *Štatistický úrad Slovenskej republiky*, Irena Zacharová – prezes Klubu Polskiego Region Martin, Joanna Nowak-Matloňová – redaktor naczelna „Monitora Polonijnego”, Elżbieta Teresa Dutková – prezes Klubu Polskiego w latach 1996–1998, Jerzy Marian Roszkowski – Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem, Alexandra Adamčíkova – członek Klubu Polskiego w Koszycach, Jolanta Jaworska – Instytut Studiów Polonijnych i Etnicznych UJ, ks. Edward Walewander – dyrektor Instytutu Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL, Marek Skawiński – doktorant geografii UJ, Maria Dziurzyńska-Ścibior – sekretarz Komitetu Okręgowego Olimpiady Literatury i Języka Polskiego przy UJ, Tadeusz Błoński – prezes Klubu Polskiego Region Koszyce, Danuta Wieczorek – pełnomocnik Klubu Polskiego ds. oświatowych, Waldemar Oszczęda – autor kilku książek nt. Słowacji, Anton Glezgo – szef Klubu Mniejszości Narodowych w Koszycach, Tadeusz Frąckowiak – konsul honorowy RP w Liptowskim Mikuluszu, Władysław Sidor – współpracownik „Naszego Dziennika” w Czechach i na Słowacji, Zuzanna Fajth – wiceprezes Klubu Polskiego.

<sup>11</sup> Korektę tłumaczenia kwestionariusza ankiety na język słowacki zawdzięczam Veronice Strakovej, studiującej wówczas slawistykę w Bańskiej Bystrzycy.

<sup>12</sup> Wśród nich znaleźli się m.in.: Małgorzata Wojcieszynska – redaktor naczelna „Monitora Polonijnego”, Monika Sadkowska – dyrektorka Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Bratysławie, Romana Gregušková – prezes Klubu Polskiego Region Nitra, Urszula Szabados – prezes Klubu Polskiego Region Koszyce, Zbigniew Podleśny – prezes Klubu Polskiego Region Środkowe Poważe, Renata Straková – prezes koła miejscowego Klubu Polskiego w Trenczynie, Katarzyna Bielik, prezes Towarzystwa Społecznego „Polonus” w Żylinie.

## 2. Przebieg postępowania badawczego

### 2.1. Badania pierwszego pokolenia słowackiej Polonii

W badaniach przedstawiciele słowackiej dorosłej Polonii zdecydowano się na przyjęcie jako narzędzia badawczego wywiadu swobodnego ze standaryzowaną liczbą poszukiwanych informacji<sup>43</sup>. W zrealizowanych wywiadach swobodnych respondentów pytano o następujące zagadnienia:

- 1) Od kiedy respondent mieszka na Słowacji. W jakich okolicznościach doszło do jego osiedlenia się na Słowacji. Co zadecydowało o wyborze Słowacji na miejsce stałego zamieszkania. Jak i jak długo przebiegał proces adaptacji respondenta do życia na Słowacji;
- 2) Jaki język jest używany w domu. Jeżeli respondent posiada dzieci – jakim językiem posługują się dzieci;
- 3) W jaki sposób jest podtrzymywana polskość, kontakt z ojczyzną; z rodziną w Polsce; jak częste są wyjazdy do Polski, w jaki sposób respondent podtrzymuje polskość swego potomstwa;
- 4) Jaka jest rola Klubu Polskiego w podtrzymywaniu polskości słowackiej Polonii;
- 5) Czym jest Słowacja dla respondenta, jak się w niej czuje. Czy Słowacja jest dla niego pierwszą czy drugą ojczyzną. Czym natomiast jest Polska, polskość;
- 6) Czy respondent chciałby wrócić do Polski;
- 7) Jaki jest stosunek respondenta do Słowacji i Słowaków; do słowackości.

W rozdziale szóstym zostanie dokonana szczegółowa analiza wyżej wyszczególnionych problemów badawczych. Pozwoli ona na przybliżenie stanu tożsamości narodowej słowackiej Polonii oraz dokonujących się w tej zbiorowości procesów asymilacyjnych. Przystępując do badań, sformułowano następujące założenia badawcze:

- 1) Tożsamość narodowa pierwszego pokolenia słowackiej Polonii („dorosłej” Polonii) to tożsamość polska;
- 2) Polonia słowacka jest w przeważającej swej części emigracją młodą, najczęściej powojenną, rzadziej wojenną, czyli emigracją dwupokoleniową, rzadziej trzypokoleniową;
- 3) Większa szansa na zachowanie polskości istnieje w liczniejszych i bardziej zwartych skupiskach Polaków – w dużych miastach;
- 4) Większa szansa na podtrzymywanie polskości (w tym m.in. polskiego języka) w drugim pokoleniu słowackiej Polonii istnieje w tych małżeństwach, w których matką jest Polka, niż w tych, w których Polakiem jest ojciec<sup>44</sup>;

<sup>43</sup> I. Przybyłowska, *Wywiad swobodny...*, s. 53–68. Zob. też: I. Przybyłowska, *Rodzaje wywiadów kwestionariuszowych*, [w:] *Wywiad kwestionariuszowy. Analizy...*, s. 44–46.

<sup>44</sup> „[W rodzinach mieszanych] generalnie podtrzymywanie polskości w życiu domowym zależy od kobiet; one podtrzymują obrzędowość i tradycje, wyznaniowość, model wychowania

- 5) Polacy związani z Klubem Polskim posiadają większe możliwości podtrzymywania polskości od tych Polaków, którzy do Klubu nie należą;
- 6) Polonia na Słowacji w przeważającej części ma charakter emigracji stałej – większość z Polaków zamieszkałych na Słowacji nie zamierza powrócić do Polski.

Analiza zgromadzonego materiału empirycznego pozwoli również na zweryfikowanie następujących hipotez:

- 1) Im większe liczebnie i bardziej zwarte skupiska słowackiej Polonii, tym większa szansa na zachowanie polskiej tożsamości;
- 2) Im częstsze kontakty z innymi Polakami (np. poprzez Klub Polski), tym większe możliwości na podtrzymywanie polskiego języka, kultury i więzi z Polską;
- 3) Przynależność do pierwszego pokolenia słowackiej Polonii (urodzenie się w Polsce, posiadanie obojga rodziców narodowości polskiej, zachowywanie polskiego obywatelstwa) sprzyja podtrzymywaniu tożsamości polskiej respondentów dorosłych.

\*

Badania wśród słowackiej dorosłej Polonii przeprowadzono w dwóch etapach. Pierwszy z nich zrealizowano w trakcie studenckich ćwiczeń terenowych studentów IV roku socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego od 24 czerwca do 7 lipca 2002 roku. Objął on Polaków zamieszkałych w Bratysławie, Nitrze, Trenczynie, Dubnicy nad Wagiem, Hornych Srniach, Martinie, Lipovcu, Żylinie, Suczanach i Namiestowie (Słowacja zachodnia i północna). Zrealizowano wówczas łącznie 36 wywiadów. Drugi etap badań miał miejsce rok później od 23 czerwca do 5 lipca 2003 roku w czasie ćwiczeń terenowych studentów II i IV roku socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego. W drugim etapie nagrano łącznie 55 wywiadów, które przeprowadzono z Polakami zamieszkałymi w Koszycach, Preszowie oraz na Spiszu, Orawie i na Liptowie (Słowacja północna i wschodnia).

Przystępując do realizacji badań w 2002 roku, dysponowałem zaledwie kilkunastoma adresami Polaków zamieszkałych na Słowacji. Większość z nich odnalazłem w „Monitorze Polonijnym” – miesięczniku słowackiej Polonii. Były to adresy wyłącznie członków Klubu Polskiego. Niemożność zdobycia adresów większej liczby Polaków przed przystąpieniem do badań wykluczyła zastosowanie metody badań ilościowych. Z tego powodu badania pierwszego pokolenia słowackiej Polonii miały charakter jakościowy<sup>45</sup>.

---

dzieci, stosunków rodzinnych i społecznych. [...] Język polski podtrzymywany jest w domach, gdzie zainteresowane są nimi Polki; mężczyźni zwykle dostosowują się do języka żon”, zob. A. Chodubski, *O tożsamości polonijnej...*, s. 22–23.

<sup>45</sup> Więcej na temat badań jakościowych w socjologii zob. m.in.: U. Flick, *Projektowanie badania jakościowego*, Warszawa 2012; G. Gibbs, *Analizowanie danych jakościowych*,

W przeprowadzanie wywiadów z przedstawicielami słowackiej Polonii zaangażowanych było łącznie 47 studentów socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego<sup>16</sup>. Najczęściej przeprowadzali je w dwuosobowych zespołach badawczych, niekiedy zaś w pojedynkę. Ogółem w trakcie badań uzyskano 91 wywiadów. Studenci przeprowadzili łącznie 87 wywiadów. W tej liczbie było 6 wywiadów, w których brałem udział. Ponadto 4 wywiady zrealizowałem samodzielnie.

Wszyscy studenci przeprowadzający wywiady otrzymali jednakową listę poszukiwanych informacji<sup>17</sup>. Zostali też poinstruowani o konieczności uzyskania informacji według tej listy od wszystkich respondentów oraz o tym, iż forma pytań, a także ich ilość i kolejność jest dowolna<sup>18</sup>.

Podczas realizacji badań przyjęto zapis rejestrujący – wywiady były nagrywane na taśmach magnetofonowych na dyktafonie. Umożliwiło

---

Warszawa 2011; D. Silverman, *Interpretacja danych jakościowych*, Warszawa 2009; *idem*, *Prowadzenie badań jakościowych*, Warszawa 2010.

<sup>16</sup> W I etapie badań, jaki miał miejsce 24 czerwca – 7 lipca 2002, uczestniczyło 15 studentów IV roku socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Byli to: Grzegorz Dutka, Katarzyna Józwik, Agnieszka Kapitan, Marek Karolczak, Monika Kozak, Izabela Oczo, Anna Pielak, Krzysztof Pokuć, Beata Sałek, Agata Sroka, Anna Styś, Milena Szarek, Joanna Węglarczyk, Zbigniew Wiewiórski i Kamilla Wojtas.

W II etapie badań, 23 czerwca – 5 lipca 2003 roku, wzięło udział 32 studentów II i IV roku socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Byli to: Piotr Antoniewicz, Elżbieta Bodał, Monika Budzik, Joanna Chrystyniak, Katarzyna Cieślak, Justyna Ciszek, Gabriela Czech, Joanna Czerniawska, Sylwia Dąbrowska, Iwona Fedeczko, Dorota Filipczak, Katarzyna Garncarek, Magdalena Izak, Wiktoria Jargiło, Marta Jeziorowska, Chrystian Kłuska, Marzena Kot, Monika Kurczuk, Hanna Kutrzeba, Ewa Lach, Joanna Lenczowska, Maria Łukasiewicz, Wiktoria Miller, Marcin Mroziński, Agnieszka Oleksiak, Marcin Pawlik, Jacek Poznański, Michał Sappkowski, Adrianna Surmiak, Mateusz Taborski, Beata Wolska i Magdalena Zalewska.

<sup>17</sup> Lista poszukiwanych informacji zawierała następujące punkty:

1. Od kiedy respondent mieszka na Słowacji. W jakich okolicznościach doszło do jego przybycia/osiedlenia się na Słowacji;
2. Jeżeli respondent posiada dzieci:
  - jakim językiem posługują się dzieci, jaki jest używany w domu,
  - czy dzieci biorą udział w zajęciach z j. polskiego w szkółce piątkowej,
  - w jaki sposób respondent podtrzymuje polskość swego potomstwa;
3. (ewentualna) działalność w ramach Klubu Polskiego;
4. W jaki sposób jest podtrzymywana polskość, kontakt z ojczyzną; z rodziną w Polsce; jak częste są wyjazdy do Polski;
5. Czy respondent chciałby wrócić do Polski.
6. Moją ojczyzna jest... Czym jest Słowacja dla respondenta, jak się w niej czuje. Czy jest to dla niego I czy II ojczyzna. Czym jest Polska?
7. Stosunek do Słowacji i Słowaków; do słowackości.

<sup>18</sup> Sugerowałem jednak studentom, iż najłatwiej, najbardziej naturalnie będzie rozpocząć wywiad od zadania respondentom pytania o okoliczności ich osiedlenia się na Słowacji. Większość studentów faktycznie w ten sposób rozpoczynała rozmowę z respondentem.



to pełną koncentrację studentów na rozmowie z respondentami. Było to szczególnie ważne, podczas rozmów z Polakami, którzy posługiwali się gwaraą bądź też stosowali zapożyczenia z języka słowackiego. Pod względem czasu trwania wywiadów najkrótszy z nich trwał ok. 10 minut, najdłuższy zaś ok. 1,5 godziny.

Mimo zapisu rejestrującego wywiady nie udało się uniknąć deformacji wypowiedzi respondentów. Studenci byli proszeni o dosłowne zapisywanie nagranych wywiadów. Jednakże korekta przepisanych wywiadów wykazała, iż najczęstszym błędem było „spolszczanie” słabo słyszalnych albo niezrozumiałych fragmentów tekstu. Błędy pojawiające się w przepisanych wywiadach wynikały także z niezajomości języka słowackiego bądź też gwary spiskiej i orawskiej wśród studentów uczestniczących w wywiadach. Koniecznym stało się zatem dokonanie poprawek w zapisie wywiadów. Poprawny zapis rozmowy był niezbędny przede wszystkim dla oceny poprawności językowej respondentów<sup>19</sup>.

W dużych miastach wywiady nagrywano przeważnie poza miejscem zamieszkania respondentów – w restauracjach, kawiarniach, lub parkach bądź też w miejscach pracy. Jedno z tych miejsc wybierali wszyscy respondenci z Bratysławy, Nitry i Trenczyna oraz część mieszkańców Koszyc i Martina. Respondenci z Liptowa, Orawy, Spiszu zazwyczaj zapraszali na wywiad do swych własnych domów.

### I etap badań – 24 czerwca – 7 lipca 2002 roku

Pierwszy etap badań w przeważającej części objął członków Klubu Polskiego. Przeprowadzono wówczas wywiady w czterech z pięciu ówczesnie istniejących oddziałów regionalnych Klubu Polskiego – w Bratysławie, Nitrze, Martinie oraz powstającym oddziale KP na Środkowym Poważu. Spośród 36 respondentów z tego etapu badań przynależność do Klubu deklarowało 29 osób.

W pierwszym tygodniu ćwiczeń terenowych (24–29 czerwca 2002 roku) realizowano badania w Bratysławie. Wybór tego miasta podyktowany był faktem, iż zamieszkujący je Polacy tworzą najliczniejsze skupisko Polaków na Słowacji. Według danych ze spisu z 2001 roku stolicę Słowacji zamieszkiwało 339 Polaków, co stanowiło 13% ich populacji na Słowacji<sup>20</sup>. Ponadto Bratysława jest siedzibą Klubu Polskiego – Stowarzyszenia Polaków i ich Przyjaciół na Słowacji. Klub Polski posiada tu swą organizację regionalną – Klub Polski Region Bratysława. W stolicy Słowacji znajdują się również

<sup>19</sup> W niniejszym rozdziale przedstawione są przykłady błędów językowych i zapożyczeń z języka słowackiego występujące w wywiadach z przedstawicielami słowackiej Polonii. Zob. tab. 25 w niniejszej publikacji.

<sup>20</sup> Zob. tab. 6 w niniejszej publikacji.

instytucje, w których pracują Polacy, zarówno zamieszkali na Słowacji na stałe, jak i przebywający tu czasowo. Do tych instytucji należą ambasada oraz konsulat RP, Instytut Polski (d. Ośrodek Informacji i Kultury Polskiej), Gimnazjum Słowiańskie, a także firmy i przedsiębiorstwa różnych branż<sup>21</sup>.

Dotarcie do bratysławskich respondentów umożliwiły informacje uzyskane od prezes KP na Słowacji, pani Lidii Grali-Bednarčík oraz od prezes Klubu Polskiego Region Bratysława, pani Małgorzaty Wojcieszkińskiej. Spośród trzynastu tamtejszych respondentów<sup>22</sup> dziewięcioro deklaroowało przynależność do Klubu Polskiego. Nie udało się dotrzeć do większej liczby Polaków w Bratysławie. Część potencjalnych respondentów rozpoczęła już wówczas sezon urlopowy, w związku z czym przebywała poza Bratysławą. Niektórzy odmawiali udzielenia wywiadu, tłumacząc się przygotowaniami do wyjazdu na urlop lub nawałem pracy.

Ponadto, w trakcie pierwszego tygodnia ćwiczeń terenowych (25 czerwca 2002 roku) miał miejsce jednodniowy wyjazd dwóch zespołów badawczych (pod moim kierunkiem) do Nitry. Według danych ze spisu z roku 2001 powiat Nitra zamieszkiwały łącznie 83 osoby deklarujące narodowość polską<sup>23</sup>. Od 1999 roku w Nitrze istnieje regionalny oddział Klubu Polskiego. Ten właśnie fakt stanowił powód podjęcia decyzji o przeprowadzeniu badań w tym mieście. Łącznie objęły one 5 osób – członków Klubu Polskiego Region Nitra. Dotarcie do nich stało się możliwe dzięki pomocy prezes miejscowego oddziału Klubu Polskiego, pani Romanie Greguškovéj.

28 czerwca 2002 roku, wraz z jednym ze studentów uczestniczących w badaniach terenowych, gościłem u ks. Stanisława Ługowskiego, proboszcza parafii w Hornych Srniach k./Trenczyna. Uzyskałem wówczas informację, iż na Środkowym Poważu powstaje nowy oddział Klubu Polskiego. Goszczący wówczas u ks. Ługowskiego konsul RP, pan Wojciech Biliński, zabrał nas na odbywające się tegoż dnia spotkanie zgrupowania Polaków z regionu Środkowe Powáže. Warto tu wspomnieć, iż było to jedno z pierwszych spotkań tamtejszych Polaków. Wzięło w nim udział około 30 osób<sup>24</sup>.

---

<sup>21</sup> Ponadto w Bratysławie istnieje również Szkoła Polska (Szkolny Punkt Konsultacyjny). Rozpoczęła ona swą działalność 20.09.2003 roku, a więc ponad rok od omawianych tu badań w tym mieście.

<sup>22</sup> W grupie tej dwanaście osób stanowili mieszkańcy Bratysławy, zaś jedna osoba zamieszkiwała pod Bratysławą, w miejscowości Kvetoslavov, położonej już w województwie trnawskim.

<sup>23</sup> Zob. tab. 6 w niniejszej publikacji. Nitrzański oddział Klubu Polskiego w 2002 roku zrzeszał 13 członków polskiego pochodzenia, nie licząc dzieci oraz małżonków narodowości słowackiej (względnie węgierskiej). Na podstawie informacji uzyskanych w czerwcu 2002 roku od prezes KP Region Nitra, pani Romany Greguškovéj.

<sup>24</sup> Krótka wzmianka o tym spotkaniu zamieszczona jest w artykule R. Strakovéj, *Tu też jesteście...*, s. 4.

Nawiązane wówczas kontakty zaowocowały dwoma wywiadami, przeprowadzonymi z liderami powstającego oddziału Klubu Polskiego. Zostały one nagrane w Trenczynie i Dubnicy nad Wagiem, 1 lipca 2002 roku, w trakcie przejazdu studentów z Bratysławy do Martina. Z kolei 3 lipca, wraz z dwoma studentkami, miałem zaszczyt spotkać się i przeprowadzić wywiad z najstarszą Polką na Słowacji, 104-letnią wówczas panią Marią Urbasiówną-Holoubkową. Spotkanie to zaproponowała nam i zorganizowała prezes zgrupowania Polaków ze Środkowego Poważa, pani Renata Straková. Miało ono miejsce w domu opieki społecznej w Trenczynie, w którym od 1998 roku przebywała seniorka słowackiej Polonii<sup>25</sup>.

Drugi tydzień ćwiczeń terenowych miał miejsce w Martinie, stolicy regionu Turiec (1–7 lipca 2002 roku). Podobnie jak w przypadku Bratysławy, także o wyborze Martina na miejsce badań zdecydowało istnienie w nim regionalnego Klubu Polskiego – co warto podkreślić – pierwszej organizacji polonijnej na Słowacji po 1945 roku. Martin stanowił ponadto doskonałą bazę wyjazdową do innych miejscowości żylińskiego województwa zamieszkałych przez Polaków. Oprócz Martina badania zostały zrealizowane również w położonych na jego przedmieściach wioskach Lipovec i Sučany. Zespoły badawcze zostały także wysłane do stolicy województwa – Żyliny.

Powiat Martin zamieszkiwało w 2001 roku 59 osób deklarujących narodowość polską, zaś powiat Żylina – 57 osób<sup>26</sup>. Łącznie na tym etapie badań przeprowadzono wywiady z 12 osobami, z których wszyscy deklarowali przynależność do Klubu Polskiego<sup>27</sup>. Dotarcie do nich stało się możliwe dzięki przychylności i pomocy ówczesnej prezes KP w Martinie, pani Ireny Zacharovej. Uprzedzała ona członków miejscowego KP o planowanych badaniach już na kilka tygodni przed naszym przyjazdem do Martina.

W trakcie drugiego tygodnia ćwiczeń terenowych miały również miejsce dwa „zwiadowcze” wyjazdy – do Koszyc (3 lipca) i Namestowa (5 lipca). W obu tych miastach zrealizowano po jednym wywiadzie. Nawiązano wówczas kontakty z Polakami z Klubu Polskiego w Koszycach oraz Polakami z Orawy. Spotkania te stanowiły także preludium do drugiego etapu badań, podczas którego rok później objęto tereny Słowacji północnej i wschodniej.

<sup>25</sup> Pani Maria Urbasiówna-Holoubková zmarła 25.05.2004 roku w Trenczynie w wieku 106 lat. Zob. „Monitor Polonijny” 2004, nr 6, s. 21.

<sup>26</sup> Zob. tab. 6 w niniejszej publikacji.

<sup>27</sup> Jednakże uczestnictwo w spotkaniach martińskiego KP respondentów z Żyliny było bardzo rzadkie. Wynikało to z odległości Żyliny od Martina.

## II etap badań – 23 czerwca – 5 lipca 2003 roku

Drugi etap badań przeprowadzonych wśród słowackiej dorosłej Polonii został zapoczątkowany w Koszycach. Tym samym badaniami objęto ostatni, piąty regionalny oddział Klubu Polskiego. Zasadniczym celem drugiego etapu badań było jednakże dotarcie do osób niezrzeszonych w Klubie Polskim. W związku z tym dalszą część badań realizowano na Spiszu, Orawie i na Liptowie. Podczas drugiego etapu badań nagrano łącznie 55 wywiadów, w tym 11 – z członkami Klubu Polskiego i 44 – z Polakami niezrzeszonymi w tej organizacji.

Od 23 do 29 czerwca 2003 roku realizowano badania w Koszycach. Jak już wyżej wspomniano, związane to było z istnieniem w tym mieście regionalnego oddziału Klubu Polskiego. Według danych spisowych w roku 2001 Koszyce zamieszkiwało 125 osób polskiej narodowości. Było to (i nadal jest) drugie pod względem liczebności (po Bratysławie) skupisko Polaków na Słowacji<sup>28</sup>. Dotarcie do koszyckich Polaków było możliwe dzięki pomocy prezesa KP w Koszycach Tadeusza Błońskiego oraz Alexandry Adamčíkovej, członkini tegoż Klubu. Nawiązanie kontaktów z koszycką Polonią ułatwił nam także udział w spotkaniu klubowym, jakie odbyło się 24 czerwca 2003 roku w siedzibie Klubu Mniejszości Narodowych. Uczestniczyło w nim 8 osób. Ogółem w Koszycach przeprowadzono wywiady z czternastoma osobami<sup>29</sup>, z których dziesięć stanowili członkowie miejscowego Klubu Polskiego.

W trakcie tego etapu badań udało się jeszcze dotrzeć do dwóch miast w województwie koszyckim – do Rożniawy i Trebiszowa<sup>30</sup>. W obu przypadkach było to możliwe dzięki informacjom uzyskanym od prezesa Tadeusza Błońskiego. W Rożniawie nagrano 2 wywiady (w tym jeden z członkiem Klubu Polskiego), w Trebiszowie zaś tylko jeden wywiad. Z Koszyc odbyły się również dwa wyjazdy do Preszowa i Wielkiej Łomnicy, w kraju (województwie) preszowskim. W Preszowie nagrano trzy wywiady, zaś w położonej na Spiszu Wielkiej Łomnicy dwa wywiady. Odnalezienie Polaków w tych miejscowościach było możliwe dzięki posiadanemu fragmentowi spisu osób narodowości polskiej na Słowacji, przygotowywanego na potrzeby wyborów parlamentarnych z początku lat 90.<sup>31</sup>

<sup>28</sup> Zob. tab. 6 w niniejszej publikacji. Koszyce są zarazem drugim pod względem liczby ludności miastem na Słowacji.

<sup>29</sup> W liczbie tej znalazło się trzynastu mieszkańców Koszyc oraz jedna zamieszkała w miejscowości Geča (powiat Košice-okolie).

<sup>30</sup> W trakcie spisu powszechnego w roku 2001 w powiecie Rožňava mieszkało 19 osób narodowości polskiej, a w powiecie Trebišov – 10 osób. Zob. tab. 6 w niniejszej publikacji.

<sup>31</sup> Posiadany fragment spisu otrzymałem od p. Ireny Zacharovej – prezes KP w Martinie. Są to zaledwie 3 z kilkunastu stron. Pani Zacharovej trudno było określić, z których

Miejscem drugiego tygodnia ćwiczeń terenowych (30 czerwca – 5 lipca 2003 roku) był Liptowski Mikulasz. Miasto to stanowiło bazę do wyjazdów na Liptów (którego jest stolicą) oraz na Spisz i Orawę. Położenie tych regionów blisko granicy Polski, oraz historia tych ziem do dziś wywierają wyraźny wpływ na nieco wyższą od przeciętnej liczby Polaków na tych obszarach<sup>32</sup>. Listę adresów Polaków zamieszkałych na Liptowie otrzymałem od pana Tadeusza Frąckowiaka, od stycznia 2003 roku pełniącego funkcję konsula honorowego RP w Liptowskim Mikulaszu<sup>33</sup>. Większość adresów Polaków ze Spiszu i Orawy odnalazłem we wspomnianym już fragmencie spisu osób narodowości polskiej, sporządzonym na rzecz wyborów<sup>34</sup>. Ponadto część adresów Polaków zamieszkałych na tym obszarze zdobyli studenci już w trakcie realizacji ćwiczeń terenowych. Ogółem podczas drugiego tygodnia ćwiczeń terenowych nagrano osiemnaście wywiadów na Liptowie (powiat Liptovský Mikuláš), dziesięć na Orawie (powiat Námestovo i Tvrdošín), oraz pięć na Spiszu (powiat Poprad i Kežmarok).

## 2.2. Badania drugiego pokolenia słowackiej Polonii

Idea zrealizowania badań wśród młodzieży polonijnej zrodziła się w trakcie przeprowadzania wywiadów z przedstawicielami dorosłej Polonii w 2002 roku. Większość z przebadanych dorosłych Polaków urodziła się w Polsce, posiadała oboje rodziców narodowości polskiej i przybyła na Słowację w wieku dorosłym<sup>35</sup>. A zatem przeważająca część dorosłych respondentów stanowi pierwsze pokolenie polskiej emigracji na Słowacji. Rozszerzenie badań o dzieci i młodzież polonijną miało na celu uzyskanie odpowiedzi na pytanie o to, jak kształtuje się tożsamość narodowa w drugim (i kolejnych) pokoleniu słowackiej Polonii. W przebadanej grupie ankietowanych znalazły się ostatecznie 62 osoby. Zdecydowana większość

---

dokładnie wyborów pochodzi posiadany przez nią fragment spisu. Listy cudzoziemców ze stałym miejscem zamieszkania na Słowacji (*Zoznam cudzincov s trvalym pobytom na území Slovenskej republiky*) sporządzane są przez władze samorządowe na potrzeby kolejnych wyborów.

<sup>32</sup> Zob. tab. 6 w niniejszej publikacji.

<sup>33</sup> *Zoznam Poliakov na Severnom Slovensku – Štátni príslušníci POL – povolený pobyt na území SR – zoznam – zaslanie*, (lista w posiadaniu autora). Listę tę otrzymałem w korespondencji od pana konsula Tadeusza Frąckowiaka 19.03.2003 roku. Zawiera ona imiona i nazwiska oraz adresy 31 zamieszkałych na Liptowie Polaków.

<sup>34</sup> *Zoznam cudzincov s trvalým pobytom na území Slovenskej republiky*. Zob. przyp. 31 w niniejszym rozdziale. Podobny, z tym że bardziej aktualny spis uzyskał dla mnie pan Jan Kadłub z Trstenej na Orawie, w tamtejszym Urzędzie Miasta. Przypuszczam, że jako obywatel polski miałbym spore trudności w zdobyciu takiej listy.

<sup>35</sup> Zob. tab. 15 i 16 w niniejszej publikacji.

z nich, bo aż 51 osób, urodziło się na Słowacji<sup>36</sup>, a aż 56 osób to dzieci z małżeństw mieszanych narodowościowo<sup>37</sup>. Już z tych danych wynika, iż drugie pokolenie słowackiej Polonii znacznie różni się od pierwszego pokolenia polskiej emigracji na Słowacji.

W badaniach dzieci i młodzieży polonijnej zastosowano kwestionariusz ankiety. Zredagowano go w dwóch, nieco odmiennych, wersjach. Pierwsza (wersja A), zawierająca 23 pytania<sup>38</sup>, została skierowana do młodzieży polonijnej zamieszkałej na Słowacji. Druga zaś (wersja B) składa się z 20 pytań<sup>39</sup> skierowanych do młodzieży polonijnej ze Słowacji studiującej w Polsce<sup>40</sup>. Ostatecznie z 62 przeprowadzonych ankiet 56 zostało wypełnionych przez młodzież polonijną zamieszkałą na Słowacji (ankieta – wersja A), a tylko 6 przez młodzież ze Słowacji studiującą w Polsce (ankieta – wersja B).

W badaniach młodzieży polonijnej nie zastosowano jednej ankiety dwujęzycznej, w której po pytaniu w wersji polskiej nastąpiłaby jego wersja słowacka. Ankiety zarówno w wersji A, jak i wersji B zostały przygotowane (na osobnych kwestionariuszach) w języku polskim i w języku słowackim. Redakcja kwestionariusza ankiety w tych dwóch językach miała dopomóc w ocenie faktycznej znajomości języka polskiego przez ankietowanych. U podstaw zastosowania ankiet w obu językach stały także przyczyny praktyczne – nie wszyscy ankietowani potrafili bowiem pisać w języku polskim. Analiza dokonanych przez młodzież wyborów jednej z wersji językowych (polskiej lub słowackiej) posłużyła uzupełnieniu i weryfikacji danych uzyskanych w odpowiedziach na pytania kwestionariusza dotyczące zagadnień językowych<sup>41</sup>.

Pytania zamieszczone w kwestionariuszu ankiety dotyczyły następujących zagadnień:

<sup>36</sup> Zob. tab. 30 w niniejszej publikacji.

<sup>37</sup> Zob. tab. 29 w niniejszej publikacji.

<sup>38</sup> Zob. Aneks I w niniejszej publikacji – *Ankieta z młodzieżą polonijną na Słowacji. Wersja A (dla młodzieży zamieszkałej na Słowacji)*. W aneksie zestawiono – dla przejrzystości – obie wersje kwestionariusza, polską i słowacką.

<sup>39</sup> Zob. Aneks I w niniejszej publikacji, *Ankieta z młodzieżą polonijną na Słowacji, Wersja B (dla młodzieży ze Słowacji studiującej w Polsce)*.

<sup>40</sup> Różnice w ilości pytań w obu wersjach ankiety związane są z tym, iż kilka pytań skierowanych do młodzieży polonijnej zamieszkałej na Słowacji było już nieaktualnych lub niewłaściwych dla młodzieży polonijnej przebywającej na studiach w Polsce.

<sup>41</sup> Ocenie znajomości języka polskiego ankietowanych służyć miały dwa pytania: *W jakim stopniu znasz język polski?*, (pytanie 3 A i B) oraz: *„Jakim językiem rozmawiasz (posługujesz się) w domu?”*, (pytanie 12 A i B).

- 1) okresu zamieszkiwania na Słowacji [1 A i B]<sup>42</sup>;
- 2) narodowości rodziców [2 A i B];
- 3) stopnia znajomości języka polskiego [3 A i B] oraz języka używanego w domu [12 A i B];
- 4) polskich [4 A i B] i słowackich [13 A i B] tradycji kultywowanych w domu;
- 5) częstotliwości spotkań z rówieśnikami polskiego pochodzenia [5 A i B];
- 6) stosunku słowackich rówieśników do polskiego pochodzenia ankietowanych [6 A i B];
- 7) deklarowanego czytelnictwa polskich [15 A i B] i słowackich [7 A, 8 B] czasopism oraz polskich [16 A i B] i słowackich [8 A, 9 B] książek;
- 8) dostępności polskich stacji radiowych i telewizyjnych [19 A];
- 9) uczestnictwa w zajęciach szkółki języka polskiego [9 A, 10 B];
- 10) motywów stojących u podstaw decyzji podjęcia studiów w Polsce [11 B];
- 11) deklarowanego poczucia tożsamości narodowej [14 A i B];
- 12) częstotliwości [17A] i celów wyjazdów do Polski [18 A];
- 13) chęci zamieszkania na stałe w Polsce [23 A, 20 B];
- 14) postrzegania Słowaków [22 A i 19 B] i Polaków [20 A i 17 B, 21 A i 18 B];

Ponadto, w pytaniach metryczkowych, proszono ankietowanych o podanie płci, wieku, liczby rodzeństwa, miejsca zamieszkania oraz narodowości i obywatelstwa.

Przystępując do badań, sformułowano następujące założenia badawcze:

- 1) Tożsamość narodowa młodzieży polonijnej ma charakter tożsamości dwukierunkowej<sup>43</sup> inaczej dwukulturowej (słowacko-polskiej), zmierza jednak w kierunku tożsamości słowackiej;
- 2) Język słowacki jest znacznie częściej używany przez ankietowanych niż język polski; język polski jest dla większości respondentów młodzieżowych językiem drugorzędym;
- 3) Młode pokolenie słowackiej Polonii identyfikuje się w pierwszym rzędzie ze Słowacją jako ojczyznę.

Analiza odpowiedzi uzyskanych na przytoczone wyżej pytania pozwoliła również na zweryfikowanie następujących hipotez:

- 1) Przynależność do drugiego pokolenia słowackiej Polonii (urodzenie się na Słowacji, pochodzenie z małżeństwa mieszanego narodowo) będzie sprzyjać kształtowaniu się tożsamości dwukulturowej respondentów młodzieżowych.

<sup>42</sup> Zob. Aneks I w niniejszej publikacji, *Ankieta z młodzieżą...*, Wersja A oraz Aneks II, *Ankieta z młodzieżą...*, Wersja B.

<sup>43</sup> Tożsamość dwukierunkowa cechuje osoby, które traktują polskość jako kwestię prywatną. Na zewnątrz identyfikują się one z wartościami kraju osiedlenia, będąc dobrze w nim zaadaptowane. Zob. A. Chodubski, *O tożsamości polonijnej...*, s. 9–11.

- 2) Przynależność do drugiego pokolenia słowackiej Polonii sprzyja kształtowaniu się silniejszej identyfikacji respondentów młodzieżowych ze słowackością (Słowacją jako ojczyzną, słowacką kulturą i językiem).

W przygotowywaniu kwestionariusza ankiety niezwykle cenne okazały się uwagi, jakie otrzymałem, na drodze korespondencji, od pani Danuty Wieczorek – nauczycielki w szkółce piątkowej w Bratysławie – pełniącej również funkcję pełnomocnika Klubu Polskiego ds. oświatowych. Poprzez wymianę listów uzyskałem od niej szereg informacji nt. realiów życia młodzieży polonijnej na Słowacji. Pani Danuta Wieczorek przesłała także swe poprawki do przygotowanego przeze mnie kwestionariusza ankiety. Ponadto, dzięki uzyskanym od niej adresom e-mailowym, udało mi się nawiązać kontakty z młodzieżą polonijną. Część adresów e-mailowych młodzieży polonijnej otrzymałem także od pani Ireny Zacharovej, prezes KP w Martinie. Dzięki temu stało się możliwe wysłanie ankiet do młodzieży polonijnej poprzez pocztę elektroniczną. Ponadto, dzięki uprzejmości ówczesnej redaktor naczelnej „Monitora Polonijnego”, pani Joanny Nowak-Matloňovej, ukazało się w tym miesięczniku ogłoszenie skierowane do młodzieży polonijnej. Zawierało ono prośbę o skontaktowanie się ze mną w związku z planowaną realizacją badań ankietowych<sup>44</sup>. Niestety jednak na zamieszczone w „Monitorze” ogłoszenie nie odpowiedział żaden przedstawiciel młodzieży polonijnej.

Badania ankietowe wśród młodzieży polonijnej zrealizowano w 2003 roku. Większość z otrzymanych ankiet uzyskano w bezpośrednim kontakcie z respondentem (52 ankiety). W pierwszym etapie badań ankietowych udało się dotrzeć do 31 respondentów. Miało to miejsce podczas drugiej części badań przeprowadzonych wśród słowackiej dorosłej Polonii od 23 czerwca do 5 lipca 2003 roku. Wówczas to studenci realizujący wywiady swobodne prosili dzieci swych respondentów o wypełnienie stosownego kwestionariusza ankiety (wersji A lub B). Zazwyczaj studenci, zajęci przeprowadzaniem wywiadu, nie towarzyszyli ankietowanym podczas wypełniania ankiety. Uzyskane na tym etapie badań ankiety pochodzą od młodzieży polonijnej zamieszkałej w Koszycach oraz na Spiszu, Orawie i na Liptowie. Drugi etap badań odbył się 3 miesiące później, 3–5 października 2003 roku, podczas VI Zlotu Młodzieży Polonijnej w Martinie. Uczestniczyli

---

<sup>44</sup> Ogłoszenie zostało zamieszczone w „Monitorze Polonijnym” z marca 2003 roku: „Nazywam się Michał Miszewski. Jestem doktorantem socjologii na Uniwersytecie Wrocławskim. Przystępuję obecnie do pisania pracy doktorskiej na temat Polaków na Słowacji. W tym celu zamierzam przeprowadzić ankietę poprzez pocztę elektroniczną wśród młodzieży polonijnej. Bardzo proszę o kontakt ze mną młodzież pochodzenia polskiego ze Słowacji – o wysłanie swego adresu e-mail na mój adres”.



w nim przedstawiciele młodzieży polonijnej ze wszystkich pięciu istniejących wówczas oddziałów Klubu Polskiego<sup>45</sup>. W trakcie tego Zlotu uzyskano kolejnych 21 ankiet. Dziewięciu uczestników Zlotu wypełniło ankiety indywidualnie, natomiast dwunastu najmłodszych uczestników Zlotu (w wieku 10–16 lat) wypełniło ankiety podczas wspólnych zajęć, przebywając w jednym pomieszczeniu. W tym wypadku można więc mówić o zastosowaniu ankiety audytoryjnej. I tylko w tym przypadku miałem możliwość kontroli ankietowanych. Zauważyłem wówczas, iż niektóre dzieci konsultują się między sobą w sprawie odpowiedzi na pytania zawarte w kwestionariuszu ankiety. W kilku przypadkach znalazło to swe odzwierciedlenie w podobnych odpowiedziach na część pytań. Niektórzy z ankietowanych zwracali się także z prośbą o pomoc w wyjaśnieniu treści poszczególnych pytań do obecnej w pomieszczeniu nauczycielki szkoły polonijnej oraz do mnie. Pozostałych 10 ankiet otrzymano na drodze korespondencji. Wśród nich 9 ankiet otrzymano poprzez pocztę elektroniczną, dzięki uzyskanym wcześniej adresom e-mailowym<sup>46</sup>, oraz 1 ankietę pocztą tradycyjną, od córki respondentki, u której pozostawiono ankietę podczas realizacji badań w Koszycach. W tym wypadku nie mogło być oczywiście mowy o jakiegokolwiek kontroli respondentów.

Badania ankietowe wśród młodzieży polonijnej początkowo miały objąć osoby powyżej 15 roku życia. Ograniczenie to zostało jednak pominięte w trakcie drugiego etapu badań, jaki został zrealizowany podczas wspomnianego VI Zlotu Młodzieży Polonijnej w Martinie. Uczestniczyło w nim około 30 osób w wieku od 8 do 18 lat oraz kilka osób starszych. Ponad połowa uczestników Zlotu nie przekraczała 15 roku życia. W związku z tym spośród 21 ankiet, jakie rozdano uczestnikom Zlotu, 11 zostało wypełnionych przez dzieci nieprzekraczające wieku 15 lat. Przesunięcie dolnej granicy wieku ankietowanych nie pozostało bez wpływu na jakość badań. Niektóre z zamieszczonych w kwestionariuszu pytań okazały się albo zbyt trudne, albo przedwczesne w najmłodszej grupie badanych. W związku z tym pytania te pozostawały bez odpowiedzi lub były źle rozumiane<sup>47</sup>.

<sup>45</sup> Na zlot przybyły dzieci i młodzież z Martina i okolic, Żyliny, Bratysławy, Koszyc, Nitry, Púchova, Námestova, Zlatých Moraviec, Dubnicy nad Wagiem i Kamienicy nad Hronem. Zob. J. Nowak-Matloňová, „Nie straszne nam burze...” *Ze Zlotu Młodzieży Polonijnej w Martinie 3–5.09.2003 r.*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 10, s. 4.

<sup>46</sup> Łącznie pocztą elektroniczną wysłano ankiety do 25 osób, a zatem 16 pozostało bez odpowiedzi.

<sup>47</sup> Do takich pytań należało pyt. 10 A „Czy gdybyś miał (-a) taką możliwość to czy chciałbyś (-abyś) studiować w Polsce?” W szkole podstawowej dzieci często jeszcze nie zastanawiają się nad wyborem kierunku studiów.



## VI.

# Tożsamość narodowa i kultura pierwszego pokolenia słowackiej Polonii. Analiza wywiadów swobodnych z przedstawicielami pierwszego pokolenia słowackiej Polonii („dorosłej Polonii”)

### 1. Charakterystyka demograficzno-społeczna badanego środowiska dorosłych respondentów

W niniejszym podrozdziale dokonano charakterystyki demograficzno-społecznej badanych przedstawicieli słowackiej dorosłej Polonii. W analizie brano pod uwagę następujące cechy respondentów: płeć, miejsce zamieszkania, miejsce urodzenia, narodowość rodziców, stan cywilny, ilość dzieci oraz przyczyny i okres osiedlenia się na Słowacji. Ponadto badani zostali podzieleni na tych, którzy biorą udział w działalności Klubu Polskiego, oraz tych, którzy nie mają takiej możliwości bądź też nie chcą w nim uczestniczyć. Przedstawione niżej dane statystyczne mają za zadanie dostarczenie ogólnej charakterystyki badanego środowiska. Szczegółowa analiza materiału empirycznego, zgromadzonego podczas badań terenowych, zostanie przedstawiona w podrozdziale 2.

#### 1.1. Płeć i wiek respondentów

W badanej populacji znalazło się trzykrotnie więcej kobiet niż mężczyzn. Badania objęły 68 Polek i 23 Polaków (tab. 13), co stanowi odpowiednio 75 i 25% respondentów. Proporcje te są zbliżone do statystyki ogółu Polaków na Słowacji. Jak wspomniano w rozdziale czwartym, kobiety stanowiły

70%, mężczyźni zaś 30% spośród 2602 Polaków zamieszkałych na Słowacji w 2001 roku<sup>1</sup>. Znaczna przewaga kobiet nad liczbą mężczyzn widoczna jest także wśród rodziców ankietowanej młodzieży polonijnej<sup>2</sup>. Badania wśród słowackiej dorosłej Polonii objęły Polaków pomiędzy 30 a 104 rokiem życia (respondentów nie pytano o wiek).

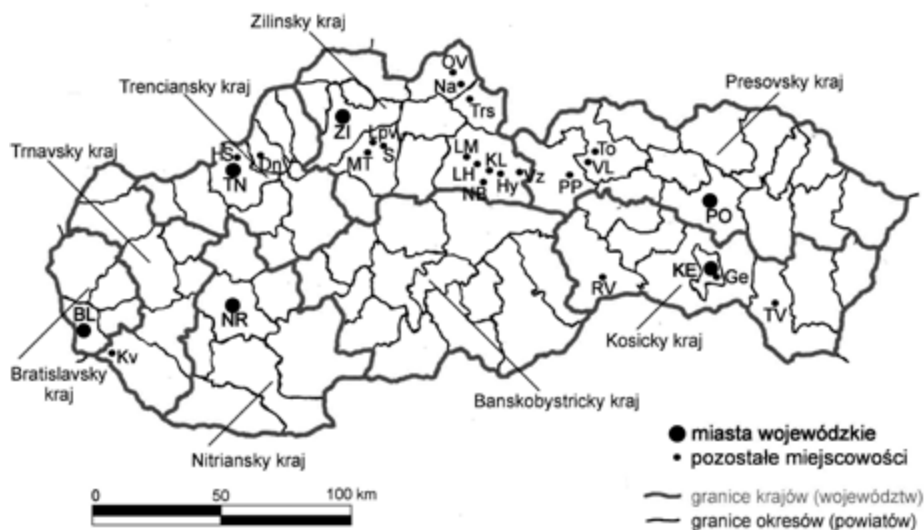
**Tab. 13.** Struktura respondentów według płci

respondenci	liczba osób	w %
kobiety	68	75
mężczyźni	23	25
<b>Razem</b>	<b>91</b>	<b>100</b>

### 1.2. Miejsce zamieszkania respondentów

Badania wśród słowackiej dorosłej Polonii objęły Polaków zamieszkałych w 7 z 8 słowackich krajów (województw), a zarazem w 24 z 79 powiatów. Na mapie 4 zaznaczono miejscowości zamieszkania respondentów, zaś w tab. 14 ilość respondentów w poszczególnych miejscowościach.

**Mapa 4.** Miejscowości zamieszkania respondentów, z którymi przeprowadzono wywiady swobodne



<sup>1</sup> Zob. tab. 7 w niniejszej publikacji.

<sup>2</sup> Wśród respondentów młodzieżowych znalazły się 44 osoby, których matka jest Polką i 24, których ojciec jest Polakiem. Zob. tab. 29 w niniejszej publikacji.

wyjaśnienie skrótów:

<b>BL</b>	<b>Bra</b> tlava	<b>Lpv</b>	Lipovec	<b>Vz</b>	Važec
<b>Kv</b>	Kvetoslavov	<b>LM</b>	Liptovský Mikuláš	<b>PO</b>	Prešov
<b>TN</b>	Trenčín	<b>LH</b>	Liptovský Hrádok	<b>PP</b>	Poprad
<b>DnV</b>	Dubnica nad Váhom	<b>KL</b>	Kráľova Lehota	<b>To</b>	Toporec
<b>HS</b>	Horne Srnie	<b>Hy</b>	Hybe	<b>VL</b>	Veľká Lomnica
<b>NR</b>	Nitra	<b>NB</b>	Nižná Boca	<b>KE</b>	Košice
<b>ZI</b>	Žilina	<b>Na</b>	Námestovo	<b>Ge</b>	Geča
<b>MT</b>	Martin	<b>OV</b>	Oravske Vesele	<b>RV</b>	Rožňava
<b>S</b>	Sučany	<b>Trs</b>	Trstena	<b>TV</b>	Trebišov

**Tab. 14.** Respondenci według miejsca zamieszkania w podziale na kraje (województwa)

SR, kraj	liczba respondentów	w tym miejscowości	kod wywiadu miejscowości	liczba respondentów
Slovenská republika	94			
Bratlavský kraj	12	<i>Bra</i> tlava*	BL	12
Trnavský kraj	1	<i>Kvetoslavov</i>	Kv	1
Trenčiansky kraj	4	<i>Trenčín</i>	TN	2
		<i>Dubnica nad Váhom</i>	DnV	1
		<i>Horne Srnie</i>	HS	1
Nitriansky kraj	5	<i>Nitra</i>	NR	5
Žilinský kraj	41	<i>Žilina</i>	ZI	2
		<i>Martin</i>	MT	6
		<i>Sučany</i>	S	3
		Lipovec	Lpv	1
		Liptovský Mikuláš	LM	7
		Liptovský Hrádok	LH	2
		Kráľova Lehota	KL	6
		Hybe	Hy	1
		Nižná Boca	NB	1
		Námestovo	Na	5
		Oravske Vesele	OV	1
		Trstena	Trs	5
		Važec	Vz	1
Banskobystrický kraj	0			
Prešovský kraj	10	Prešov	PO	3
		Poprad	PP	1
		Toporec	To	4
		Veľká Lomnica	VL	2
Košický kraj	18	<i>Košice</i>	KE	14
		<i>Geča</i>	Ge	1
		<i>Rožňava</i>	RV	2
		<i>Trebišov</i>	TV	1

\* Kursywą zaznaczono miejscowości, które w trakcie realizacji badań (tj. w roku 2002 i 2003) znajdowały się na terenie oddziaływania jednego z oddziałów regionalnych Klubu Polskiego.

### 1.3. Miejsce urodzenia respondentów

W przedstawionej poniżej tabeli zaprezentowano respondentów ze względu na ich miejsce urodzenia.

**Tab. 15.** Respondenci według miejsca urodzenia

państwo	region/miasto	liczba osób	odsetek
POLSKA	woj. dolnośląskie	4	4,4
	woj. lubelskie	4	4,4
	woj. lubuskie	1	1,1
	woj. łódzkie	2	2,2
	woj. mazowieckie	8	8,8
	<b>woj. małopolskie**</b>	<b>36*</b>	<b>39,5</b>
	woj. opolskie	4	4,4
	<b>woj. podkarpackie**</b>	<b>6</b>	<b>6,6</b>
	woj. pomorskie	3	3,3
	<b>woj. śląskie**</b>	<b>7</b>	<b>7,7</b>
	woj. warmińsko-mazurskie	1	1,1
	woj. wielkopolskie	5	5,5
	woj. zachodniopomorskie	2	2,2
	miejsce nie ustalone	4	4,4
SŁOWACJA	Koszyce	2	2,2
	Orawa	1	1,1
CZECHY	Zaolzie	1	1,1
<b>Razem</b>		<b>94</b>	<b>100</b>

\* W liczbie tej mieści się 12 osób urodzonych na Orawie i 7 osób urodzonych na Spiszu

\*\* W tabeli wytuszczono województwa Polski południowej graniczące z Republiką Słowacką.

Chcąc zachować anonimowość badanych, zrezygnowano z podawania nazw konkretnych miejscowości w Polsce. Pogrupowano ich natomiast w zależności od regionu. Przyjęto w tym celu obowiązujący od 1 stycznia 1999 roku podział administracyjny Polski na 16 województw. W badanej zbiorowości znalazło się łącznie 87 osób, które urodziły się w Polsce. Według dzisiejszego podziału terytorialnego pochodzą one z 13 województw<sup>3</sup>. Wśród nich aż 49 osób to ci, którzy urodzili się na terenie 3 województw graniczących z Republiką Słowacką. Potwierdza to stwierdzenie Zenona Jasińskiego, że większość zamieszkałych na Słowacji Polaków pochodzi z terenów Polski południowej<sup>4</sup>. Najwięcej, bo aż 36 respondentów przybyło na Słowację z woj. małopolskiego, 7 – ze śląskiego oraz 6 – z podkarpackiego

<sup>3</sup> Wśród respondentów nie było nikogo z województw: kujawsko-pomorskiego, świętokrzyskiego i podlaskiego.

<sup>4</sup> Zob. Z. Jasiński, *Tradycje oświatowe...*, s. 163.

(tab. 15). Należy zauważyć, iż spośród respondentów pochodzących z Małopolski połowę stanowili byli mieszkańcy polskich części Spiszu (7 osób) i Orawy (12 osób). A zatem łącznie 20% wszystkich badanych pochodziło z tych dwóch przygranicznych regionów. Ponadto, w przypadku czterech osób pochodzących z Polski nie udało się ustalić dokładnego miejsca ich urodzenia. A zatem zdecydowana większość respondentów urodziła się w Polsce. Tworzyli oni na Słowacji pierwsze pokolenie emigrantów. W badanej grupie znalazło się tylko 4 respondentów, którzy urodzili się poza Polską, w tym 3 – na Słowacji i 1 – w Czechach (tab. 15).

Nie wszyscy spośród 87 respondentów przybyłych na Słowację z Polski od razu osiedlali się na jej terenie. W przypadku 6 osób ich droga na Słowację wiodła przez Czechy. Dopiero po kilku latach przenosili się, zazwyczaj z całą rodziną, na Słowację. Ponadto po dwie osoby zanim zamieszkały na Słowacji, przebywały na studiach w Moskwie i w Bułgarii. Poznanie w czasie studiów swych przyszłych małżonków – Słowaków skutkowało decyzją osiedlenia się po studiach na Słowacji.

#### 1.4. Narodowość rodziców respondentów

Jak wyżej wspomniano, zdecydowana większość, bo aż 87 respondentów urodziło się w Polsce. Spośród nich 81 miało oboje rodziców narodowości polskiej (tab. 3), u 4 z nich matka była Polką, ojciec zaś Słowakiem, po jednym z badanych miało ojca Polaka i matkę Słowaczkę oraz ojca Czecha i matkę Polkę. Z kolei z 3 respondentów urodzonych na Słowacji 1 pochodził z małżeństwa, w którym oboje rodziców było Polakami, 1 miał ojca Słowaka i matkę Polkę, 1 zaś miał ojca Węgrea i matkę Polkę. I wreszcie jedyny respondent, który urodził się w Czechach, miał oboje rodziców narodowości polskiej (tab. 16).

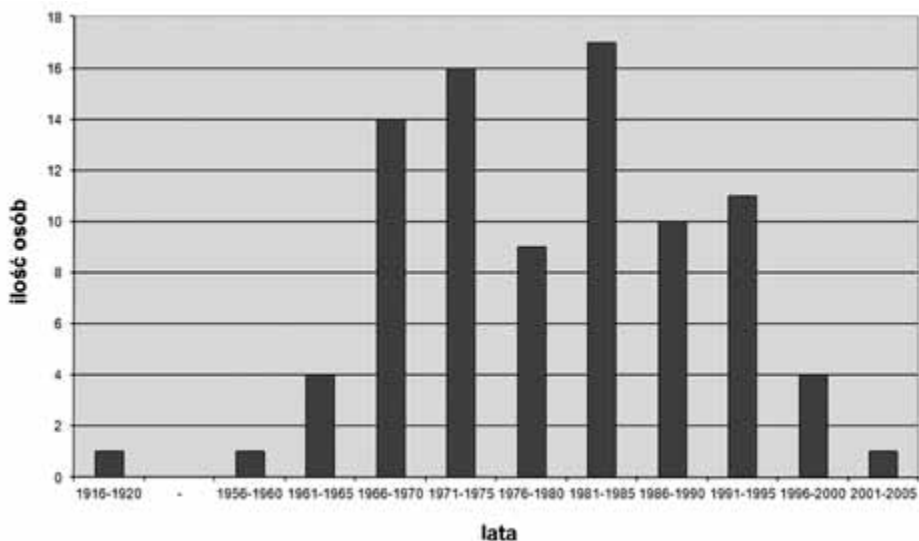
Tab. 16. Respondenci według narodowości rodziców

Narodowość rodziców respondentów	odsetek	miejsce urodzenia respondentów	liczba osób
oboje rodzice są Polakami	94,2	<b>Polska</b>	<b>81</b>
		Czechy	1
		Słowacja	1
ojciec jest Słowakiem, matka Polką	5,5	<b>Polska</b>	<b>4</b>
		Słowacja	1
ojciec jest Polakiem, matka Słowaczką	1,1	<b>Polska</b>	<b>1</b>
ojciec jest Czechem, matka Polką	1,1	<b>Polska</b>	<b>1</b>
ojciec jest Węgrem, matka Polką	1,1	Słowacja	1
<b>Razem</b>	<b>100,0</b>		<b>91</b>

### 1.5. Respondenci według roku osiedlenia się na Słowacji

Jak wynika z przedstawionych wyżej tabel (15 i 16), tylko 3 spośród 91 badanych urodziło się na Słowacji. Pozostałych 88 respondentów przybyło na Słowację w którymś momencie swojego życia i decydowało się na osiedlenie w tym kraju. W grupie tej znalazły się 83 osoby, które osiedliły się na Słowacji już po osiągnięciu pełnoletniości, czyli po 18 roku życia<sup>5</sup>. Pozostałych 5 badanych zamieszkało na Słowacji przed ukończeniem 14 roku życia<sup>6</sup>. Z tych danych można wyciągnąć wniosek, iż Polonia słowacka jest w przeważającej swej części emigracją młodą, najczęściej dwupokoleniową, rzadziej trzypokoleniową.

**Wykres. 1.** Respondenci według okresu osiedlenia się na Słowacji\*



\* Wykres nie uwzględnia 3 respondentów, którzy urodzili się na Słowacji.

<sup>5</sup> Respondentów zazwyczaj nie pytano o wiek, w związku z czym nie można ustalić, ile lat mieli w momencie osiedlenia się na Słowacji. Rok urodzenia ustalono tylko w przypadku 27 respondentów.

<sup>6</sup> Wśród nich znaleźli się:

- jedna respondentka, która przybyła na Słowację w wyniku przeprowadzki swych rodziców, miała wówczas pół roku (KE 57);
- jedna respondentka, która przybyła na Słowację w wieku 4 lat, również w wyniku przeprowadzki swych rodziców (LM 75);
- jedna respondentka, która przybyła na Słowację w wieku 6 lat w wyniku przeprowadzki swojej mamy;
- dwóch respondentów, którzy znaleźli się na Słowacji w wieku 14 lat. Jeden z nich wyjechał na Słowację do szkoły i po jej zakończeniu pozostał w tym kraju, drugi zaś zamieszkał tam w związku z przeprowadzką swej rodziny (Trs 87).



Zaprezentowany powyżej wykres 1 przedstawia respondentów według roku osiedlenia się na Słowacji. Badanych pogrupowano w pięcioletnich okresach wiekowych. „Rok osiedlenia się na Słowacji” rozumiany jest jako ten rok, w którym respondenci zdecydowali się na pobyt stały na Słowacji. W przypadku dwóch osób osiedlenie się na Słowacji na pobyt stały było poprzedzone studiami, a u jednej osoby – kilkuletnią pracą. Jednakże w odniesieniu do tej trójki badanych lat studiów względnie czasu pracy nie wliczano do okresu pobytu na Słowacji; za rok osiedlenia się na Słowacji przyjęto dopiero ten, w którym zamieszkali na Słowacji na stałe.

Jak wspomniano w rozdziale czwartym, nasilenie polskiej emigracji na Słowacji nastąpiło w latach 70. i 80. Wśród badanych znalazły się łącznie 52 osoby, które osiedliły się na Słowacji podczas tych dwóch dekad. Ponadto 18 respondentów przybyło na Słowację w latach 60., 15 w latach 90. oraz po jednym w latach 20., 50. i na początku XXI wieku.

#### 1.6. Respondenci według przyczyn osiedlenia się na Słowacji

Mówiąc o powodach osiedlania się Polaków na Słowacji, należy pamiętać, iż zazwyczaj były one złożone. Na najczęściej podawaną przyczynę sercową – jak ją określali respondenci – nakładały się i inne motywacje. Decyzję pozostania na Słowacji wynikającą z przyczyn sercowych<sup>7</sup> (czyli z zawarcia małżeństwa z obywatelem/-ką SR) podało łącznie aż 72 respondentów (tab. 17). Spośród nich w przypadku 20 osób motyw sercowy poprzedziło podjęcie pracy na Słowacji. Przyjazd na Słowację, planowany jako czasowy (tylko na czas pracy), w wyniku zawartego w tym kraju małżeństwa zamieniał się w pobyt stały. Dziewięciu respondentów, którzy podawali powód sercowy, dodawało, iż wybór kraju zamieszkania związany był także z sytuacją ekonomiczną, która była wówczas korzystniejsza na Słowacji. W przypadku dwóch badanych motyw sercowy i ekonomiczny wystąpiły w odwrotnej kolejności – wyjechali oni z Polski z przyczyn ekonomicznych, a pozostali na Słowacji na stałe z przyczyn sercowych. Z kolei u dziewięciu respondentów pierwszym motywem przyjazdu na Słowację było podjęcie w tym kraju nauki – w przypadku dwóch osób była to szkoła średnia, u siedmiu zaś studia wyższe. Poznanie w trakcie szkoły bądź studiów przyszłego małżonka/-ki skutkowało decyzją pozostania na Słowacji na pobyt stały. Najprawdopodobniej także w przypadku 32 respondentów, którzy wskazywali wyłącznie motyw sercowy, można by doszukiwać się i innych przyczyn ich osiedlenia się na Słowacji. Jednakże respondenci ci wprost na to nie wskazywali.

<sup>7</sup> Polacy mieszkający na Słowacji dość powszechnie posługują się określeniem „emigracja sercowa”, zob. M. Wojcieszńska, *Nie tylko z miłości...*, s. 4–5.

Oprócz powodów sercowych inną przyczyną osiedlenia się na Słowacji była przeprowadzka albo rodziny, albo jednego z jej członków. Ten powód przybycia i osiedlenia się na Słowacji podało łącznie 10 badanych. W pojedynczych przypadkach u podstaw przyjazdu na Słowację leżały studia, praca, posługa duszpasterska, a także ciekawość nowego kraju. W tab. 17 wyszczególniono wskazywane przez respondentów przyczyny osiedlenia się na Słowacji. W podanych w tabeli kategoriach uwzględniono historyczną kolejność wymienianych motywów (co oznacza, iż np. w kategorii „praca+sercowa” pierwszym powodem przybycia na Słowację była praca, a dopiero później doszła przyczyna sercowa).

**Tab. 17.** Respondenci według przyczyny osiedlenia się na Słowacji\*

przyczyna osiedlenia się na Słowacji	liczba osób	odsetek
sercowa	32	36,4
praca + sercowa	20	22,8
sercowa + ekonomiczna	9	10,2
ekonomiczna + sercowa	2	2,3
studia + sercowa	7	8,0
szkoła + sercowa	2	2,3
studia + praca	1	1,1
studia	1	1,1
praca	2	2,3
duszpasterska	1	1,1
przeprowadzka rodziny	7	8,0
przeprowadzka z Czech wraz z mężem	1	1,1
przeprowadzka z powodów zdrowotnych z Czech	1	1,1
przeprowadzka do męża Polaka	1	1,1
możliwość pracy, ciekawość nowego kraju	1	1,1
<b>Razem</b>	<b>88</b>	<b>100,0</b>

\* W tabeli nie uwzględniono 3 respondentów, którzy urodzili się na Słowacji.

### 1.7. Stan cywilny respondentów

Wśród respondentów znalazło się łącznie 78 osób żyjących w trakcie realizacji badań w związkach małżeńskich, 9 osób, które były dawniej w związkach małżeńskich (5 osób owdowiałych i 4 rozwiedzione) oraz 4 osoby stanu wolnego (tab. 18). Wśród 87 badanych żyjących w stanie małżeńskim (wliczając owdowiałych i rozwiedzionych) dominowała niejednolita narodowość małżonków. W takich związkach żyło aż 84 badanych. W małżeństwach jednolitych narodowo (polskich) było tylko 3 respondentów (tab. 19). Spośród 66 Polek, które zawarły związek małżeński, łącznie 58 wyszło za mąż za Słowaka, 3 za Węgra, 2 za Roma i po jednej

za Polaka, Czecha i Wietnamczyka. Z kolei z 21 Polaków, którzy wstąpili w związki małżeńskie, 19 ożeniło się ze Słowaczką, 2 zaś z Polką.

**Tab. 18.** Respondenci według stanu cywilnego

stan cywilny	liczba osób	w %	narodowość małżonków wg stanu cywilnego	liczba osób
w związkach małżeńskich	78	85,7	Polka zamężna ze Słowakiem	51
			Polak żonaty ze Słowaczką	19
			Polka zamężna z Węgrem	3
			Polka zamężna z Romem	2
			Polka zamężna z Polakiem	1
			Polak żonaty z Polką	1
			Polka zamężna z Wietnamczykiem	1
owdowiali	5	5,5	Polka wdowa po mężu Słowaku	4
			Polka wdowa po mężu Czechu	1
rozwiedzeni	4	4,4	Polka rozwódka po mężu Słowaku	3
			Polak rozwiedziony z Polką	1
stanu wolnego	4	4,4	Polak kawaler	2
			Polka panna	2
<b>Razem</b>	<b>91</b>	<b>100,0</b>	<b>Razem</b>	<b>91</b>

**Tab. 19.** Respondenci według narodowości związków małżeńskich

związki małżeńskie	liczba osób	w %	narodowość małżonków	liczba osób
niejednolite narodowościowo (egzogeniczne)	84	96,6	Polka zamężna ze Słowakiem	51
			Polak żonaty ze Słowaczką	19
			Polka zamężna z Węgrem	3
			Polka zamężna z Romem	2
			Polka zamężna z Wietnamczykiem	1
			Polka wdowa po mężu Słowaku	4
			Polka wdowa po mężu Czechu	1
			Polka rozwiedziona ze Słowakiem	3
jednolite narodowościowo (endogeniczne)	3	3,4	Polka zamężna z Polakiem	1
			Polak żonaty z Polką	1
			Polak rozwiedziony z Polką	1
<b>Razem</b>	<b>87</b>	<b>100,0</b>	<b>Razem</b>	<b>87</b>

#### 1.8. Liczba dzieci respondentów

W badanej grupie 91 osób znalazło się 80 respondentów posiadających potomstwo. Najliczniejszą grupę, bo aż 38 osób, stanowili badani posiadający dwójkę dzieci, trójkę dzieci miało 22 badanych, jedno dziecko – 16,

czwórkę dzieci – tylko 4 badanych. Wśród 11 osób nieposiadających dzieci były 4 osoby stanu wolnego oraz 7 w związkach małżeńskich (tab. 20).

**Tab. 20.** Respondenci według liczby dzieci

liczba dzieci	liczba respondentów	w %
bezdzieetni	11	12,1
1 dziecko	16	17,6
2 dzieci	38	41,7
3 dzieci	22	24,2
4 dzieci	4	4,4
<b>Razem:</b>	<b>91</b>	<b>100,0</b>

### 1.9. Obywatelstwo respondentów

Zdecydowana większość respondentów – łącznie 85 osób na 91 badanych – przyznało się do posiadania obywatelstwa polskiego. Wśród nich tylko trzech respondentów wyraźnie zadeklarowało zainteresowanie ubieganiem się o obywatelstwo słowackie (podwójne). Motywy stojące za utrzymywaniem polskiego obywatelstwa zostaną omówione w dalszej części niniejszego rozdziału (p. 2.10). Obywatelstwo słowackie zadeklarowało natomiast trzech respondentów, tyle samo badanych posiadało podwójne obywatelstwo<sup>8</sup> (tab. 21).

**Tab. 21.** Obywatelstwo respondentów

obywatelstwo respondentów	liczba osób	w %
polskie	85	93,4
słowackie	3	3,3
podwójne – polskie i słowackie	2	2,2
podwójne – czeskie i słowackie	1	1,1
<b>Razem</b>	<b>91</b>	<b>100,0</b>

### 1.10. Deklarowane członkostwo w Klubie Polskim

Badania przedstawicieli dorosłej Polonii słowackiej objęły zarówno członków Klubu Polskiego, jak i osoby niezrzeszone w tej organizacji<sup>9</sup>. Trzeba pamiętać, iż Klub Polski był podczas realizacji badań organizacją stosunkowo młodą (istniejącą od roku 1994), posiadającą pięć oddziałów regionalnych. Jeśli wziąć pod uwagę terytorialny zasięg oddziaływania istniejących wówczas oddziałów Klubu Polskiego, to potencjalną możliwość włączenia się w ich

<sup>8</sup> Dane te warto porównać z informacjami uzyskanymi podczas spisu powszechnego z roku 2001. Obywatelstwo polskie posiadało niemal 69% osób deklaruujących polską narodowość, obywatelstwo słowackie – blisko 30%, zaś podwójne – niecałe 1,5%. Zob. tab. 7.

<sup>9</sup> W okresie realizacji badań nie istniało jeszcze Towarzystwo Społeczne „Polonus” (założone w 2007 roku).

działalność miało około 1/3 Polaków zamieszkałych na Słowacji<sup>40</sup>. W badaniach wzięło udział łącznie 41 osób deklarujących swą przynależność do Klubu Polskiego oraz 50 osób nienależących do niego (tab. 22).

**Tab. 22.** Członkostwo w organizacjach polonijnych

członkostwo w organizacjach polonijnych	liczba osób	odsetek
członkowie Klubu Polskiego	41	45
nienależący do Klubu Polskiego	50	55
<b>Razem</b>	<b>91</b>	<b>100</b>

Wśród objętych badaniami członków Klubu Polskiego znaleźli się zarówno jego bardzo aktywni działacze, jak i osoby przyznające, iż ich uczestnictwo w spotkaniach jest sporadyczne, a ich przynależność do KP ma charakter czysto formalny. Łącznie 19 respondentów to osoby pełniące w Klubie Polskim funkcje statutowe. W grupie działaczy KP znalazło się 14 osób, które pełnią lub pełniły funkcje prezesów lub wiceprezesów KP na Słowacji bądź też jednego z jego oddziałów regionalnych. Ponadto 5 badanych było członkami zarządu KP (w kadencji 2002–2004). Wśród tych 19 najaktywniejszych członków KP znalazły się 3 nauczycielki ze szkółek polonijnych działających przy oddziałach regionalnych KP. 21 respondentów stanowią pozostali „szeregowi” członkowie KP. Ich zaangażowanie w pracę Klubu było bardzo zróżnicowane. Wynika to z bardzo otwartej formuły członkostwa w KP. Przynależność do KP nie jest bowiem związana z koniecznością płacenia składek członkowskich czy też regularnego uczestnictwa w spotkaniach klubowych<sup>41</sup>. Znalazło to odbicie w stwierdzeniach 10 osób, które wyraźnie podkreślały, że ich udział w spotkaniach

<sup>40</sup> Biorąc pod uwagę liczbę Polaków zamieszkałych na terenie powiatów, które znajdowały się na obszarze poszczególnych oddziałów KP, można oszacować, iż łącznie ok. 840 Polaków miało możliwość uczestnictwa w KP. I tak na terenie KP Region Bratysława zamieszkiwało ok. 400 Polaków, na terenie KP Region Martin – ok. 60 Polaków, na terenie KP Region Koszyce – ok. 150 Polaków, na terenie KP Region Nitra – ok. 80 Polaków, zaś na terenie KP Region Środkowe Powaze – ok. 150 Polaków. Por. tab. 6 w niniejszej publikacji.

<sup>41</sup> Mówi o tym fragment jednego z wywiadów: „Jest mnóstwo osób, które mówią: «My będziemy prenumerowali »Monitor«, my będziemy prenumerować »Monitor«, my będziemy czasem pani pomagali, ale niech pani od nas nie chce, byśmy należeli do organizacji, bo my tego nie lubimy». Dlatego ja np. odbiegam od tej formuły, że ktoś musi płacić składki członkowskie itd. Powiedziałam im: «płacąc »Monitor« możecie zapłacić parę groszy, z adnotacją, że to dla Klubu Polskiego i jesteście członkami tak czy inaczej». I jak mnie pytają w Ministerstwie Kultury czy Urzędzie Rady Ministrów ilu członków liczy organizacja, to ja piszę, że członków 1100 i ok. 800 sympatyków. No i w tym momencie się wszyscy śmieją: «Jak to wygląda? Co pani ma na myśli?». Są to ludzie, którzy nam pomagają. Co jakiś czas nas wesprą i jakoś pomogą, a jeśli nie pieniądze, to przynajmniej udziałem w czymś, czy wykonaniem czegoś dla nas” (BL 16).

Klubu Polskiego jest „nieregularny”, „sporadyczny”, „okazjonalny” lub też że są członkami KP tylko „formalnie”. Ponadto jedna z badanych osób była członkiem honorowym KP (tab. 23).

**Tab. 23.** Respondenci zrzeszeni w Klubie Polskim według statusu

status respondenta	liczba osób
były lub obecny prezes/wiceprezes Klubu Polskiego	14*
członek zarządu Klubu Polskiego	5**
szeregowy członek Klubu Polskiego	21***
członek honorowy	1
<b>Razem</b>	<b>41</b>

\* w tym 2 nauczycielki w szkołkach polonijnych.

\*\* w tym 1 nauczycielka w szkółce polonijnej.

\*\*\* w tym 10 osób deklarowało, iż w spotkaniach Klubu Polskiego uczestniczą „nieregularnie”, „czasami” bądź „sporadycznie” lub że są członkami KP „formalnie”.

Wśród badanych przedstawicieli słowackiej dorosłej Polonii znalazło się 50 osób niezrzeszonych w Klubie Polskim. W tej grupie 7 respondentów to mieszkańcy Bratysławy i Koszyc, a więc osoby, które miały możliwość włączenia się w działalność Klubu Polskiego. Wśród nich jedna osoba przyznała się, iż była jedną z założycielek KP w Koszycach, ale wycofała się już całkowicie z jego działalności. Pozostałych 43 badanych niebędących członkami KP to Polacy mieszkający w miejscowościach położonych poza zasięgiem jednego z oddziałów regionalnych KP. Wśród 50 Polaków niezrzeszonych w KP 19 badanych pytanych o wiedzę na temat Klubu Polskiego stwierdziło, iż w ogóle nie słyszało o jego działalności. Dalszych 26 osób posiadało świadomość istnienia „jakiejś polonijnej organizacji”, często jednak nie potrafili poprawnie wymienić jej nazwy. Ponadto 4 respondentów wyrażało zainteresowanie lub sympatię wobec działalności Klubu (tab. 24). W dalszej części rozdziału szerzej zostanie omówione zagadnienie świadomości istnienia Klubu Polskiego wśród Polaków niezrzeszonych w tej organizacji (p. 3.7 i 3.8).

**Tab. 24.** Respondenci niezrzeszeni w Klubie Polskim

kategoria osób niezrzeszonych w KP	liczba osób
ma świadomość istnienia KP (względnie ma świadomość istnienia jakiejś organizacji grupującej Polaków), ale nie uczestniczy w działalności KP	26
nie wie o istnieniu KP	19
była wśród jego założycieli (aktualnie nie uczestniczy już w działalności KP)	1
nie uczestniczy, ale interesuje się działalnością KP	3
nie uczestniczy, ale sympatyzuje z KP	1
<b>Razem</b>	<b>50</b>

### 1.11. Język wywiadów

Zdecydowana większość wywiadów została nagrana w języku polskim. Często jednak respondentom zdarzało się wtrącać bądź to pojedyncze słówka, bądź też stosować kalki językowe z języka słowackiego, zmieniać końcówki wyrazów, formy (konstrukcje) gramatyczne, używać nazw własnych w języku słowackim. Najczęściej pojawiające się błędy językowe zostaną poddane analizie w dalszej części rozdziału (p. 2.5). Naleciałości języka słowackiego wystąpiły w ok. 60% przeprowadzonych wywiadów. Ponadto w sześciu wywiadach bardzo silne były elementy gwary spiskiej, w czterech zaś gwary orawskiej. Z kolei w niezwykle cennym wywiadzie, z najstarszą zamieszkałą na Słowacji Polką – 104-letnią wówczas panią Marią Urbasiówną-Holubkovą z Trenczyna – usłyszeć można było słowa z języków polskiego, słowackiego i czeskiego.

## 2. Tożsamość narodowa i kultura dorosłej Polonii w świetle badań empirycznych

### 2.1. Przyczyny przyjazdu i osiedlenia się na Słowacji

Jak już wspomniano, najczęstszym powodem osiedlania się Polaków na Słowacji była tzw. emigracja matrymonialna<sup>12</sup>, popularnie określana najczęściej jako emigracja sercowa:

„Wysłałam za mąż za Słowaka. To był powód – «emigracja sercowa» – nazywany przez nas dość ładnie. Jak większość z nas, wszyscy jesteśmy tutaj ze względu na to, że albo powychodziłyśmy za mąż, albo panowie się ożenili ze Słowaczkami. Także większość z nas w ten sposób tutaj funkcjonuje” (Kv 8)<sup>13</sup>.

„Tu ta nasza polonia jest polonią serca najczęściej. To są łączenie rodzin, to są mieszane małżeństwa, niektóre powstały jakimś sposobem takim naturalnym, przypadkowym, ale niektóre powstały tak, że tu i w okresie byłego systemu i później był niedostatek siły roboczej i Polacy przyjeżdżali tu do pracy. Tu są duże huty, w których dużo Polaków pracowało. Zakłady mięsne były to cała ekipa raz trzydzieści Polek przyjechało na pewien czas. No te Polki poznały tu ludzi i niektóre z nich tu zostały, wyszły za mąż. Także to się tak rozrosło” (KE 53).

Polki, które poślubiły Słowaków, swą decyzję zamieszkania na Słowacji argumentowały niekiedy względami obyczajowymi:

„Takie były czasy, taka tradycja, że kobieta szła za mężem” (PP 80).

„Także jakoś ta decyzja przyszła spontanicznie właśnie, że tam gdzie mąż mieszka, tam będę mieszkała i ja” (S 23).

<sup>12</sup> A. Chodubski, *O tożsamości polonijnej...*, s. 22.

<sup>13</sup> Oznaczenia kodowe poszczególnych wywiadów zamieszczono w tab. 14 w niniejszej publikacji.

Zawarcie małżeństwa z obywatelem(-lką) Słowacji skutkowało decyzją wyemigrowania do tego kraju. Motywom matrymonialnym towarzyszyły także powody ekonomiczne. Lepszy stan gospodarki i standardu życia w ówczesnej Czechosłowacji (w stosunku do Polski) sprawiał, iż małżeństwa polsko-słowackie decydowały się na zamieszkanie właśnie na Słowacji:

„Osiedliłem się na Słowacji, bo tu było mieszkanie, a Polsce kazali nam czekać 14 lat” (MT 40).

„myślę, że to było decydujące, że w ogóle przyszliśmy tutaj na Słowację, dlatego, że w tych czasach w Polsce nie było mieszkań, w ogóle czekało się latami, a tu mieszkanie było od razu, także ja, jak przyjeżdżałam na Słowację, mieszkanie mieliśmy. Mąż już miał mieszkanie kupione” (KS 44)<sup>14</sup>.

Wśród ¼ respondentów zasadniczym powodem przyjazdu na Słowację była chęć podjęcia pracy w tym kraju. Dopiero później pojawiał się czynnik matrymonialny:

„Polaków jest stosunkowo mało na Słowacji, niespełna trzy tysiące. Są to Polacy, którzy wyjechali w latach 60., 70. za pracą, którą organizowały państwa bratnie, socjalistyczne. To było kilkanaście tysięcy Polaków pracujących w Slovnaftie, na różnych budowach, Gabčíkovo, ale oni często oczywiście w dziewięćdziesięciu procentach wracali, ale oczywiście są między nimi tacy, albo byli między nimi tacy, którzy znaleźli tu partnera życiowego i wyszli za mąż” (BL 17).

„To było tak, że nie było pracy tak. Tak nie było gdzie pracować, a tu było, się dało, no, robiłam do końca na granicy, później z tej granicy się dostałam tu” (Trs 89).

„To było w 68 roku. No a byłam tu na takiej brygadzie ziemniakowej no i właśnie poznałam się z moim mężem i później, w 69, żeśmy się pobrali. [...] W Polsce to tam myśmy bywali, no, mieszkaliśmy na wiosce no to tam nie było ani takiej pracy. Tu była praca, a jako mąż miał tu pracę” (Trs 90).

Przyczyny osiedlania się badanych Polaków na Słowacji zmieniały się w czasie. O ile bowiem w latach 70. i 80. dominowała emigracja zarobkowa, to od końca lat 80. zaczęła przeważać emigracja matrymonialna (sercowa). Jedna z respondentek, zamieszkała w Bratysławie, wspomniała o sporządzonym przez siebie zestawieniu Polaków ze względu na wykształcenie i przyczyny przyjazdu na Słowację:

---

<sup>14</sup> Na motywy ekonomiczne decyzji osiedlenia się na Słowacji zwracały też uwagę Słowaczki, wypowiadające się na łamach „Monitora Polonijnego”, które poślubiły Polaków: „Tadek twierdził, że na Słowacji gdzie jest mniejsza konkurencja, łatwiej będzie nam osiągnąć sukces. W tym czasie sytuacja ekonomiczna w Polsce uległa pogorszeniu, wprowadzono stan wojenny, poza tym oczekiwaliśmy przyjścia na świat dziecka i dostaliśmy mieszkanie w Bratysławie”, [Gabi Zvievková], „Mąż znalazł dobrą pracę w Bratysławie, zawarł nowe przyjaźnie, a więc to, że tu zostaliśmy, było naturalne” [Jana Steblová], zob. M. Wojcieszynska, *Druga połówka, czyli o słowackich żonach Polaków*, „Monitor Polonijny” 2005, nr 6, s. 6–7.



„w zasadzie w tych latach 70. i 80. w większości wszyscy wyjeżdżali za pracę. To są ludzie, którzy przyjeżdżali do Dimitrovki, do Slovnaftu i po prostu pracować, bo tutaj zarabiali o wiele więcej, bo tutaj były o wiele lepsze warunki ekonomiczne niż w Polsce. Część ludzi właśnie tutaj została tak właśnie, że wyszła za mąż, czy się ożenił i założył rodzinę i już tutaj został. To była ta pierwsza kategoria ludzi z podstawowym, najwyżej ze średnim wykształceniem. Bardzo mało było ludzi z wykształceniem wyższym. A potem, już około końca osiemdziesiątego roku, była ta emigracja wyłącznie w celu połączenia rodziny, a w większości przyjeżdżają tu ludzie z wyższym wykształceniem albo chociaż z tym średnim. A już potem, już tutaj, jako Polacy szukają pracy. Tzn. że oni przyjechali, tutaj mają rodzinę i dlatego są. A ci najstarsi, którzy mają tak sześćdziesiąt albo i więcej lat – interesujące – bo oni też wtedy właśnie przyjeżdżali w celach połączenia rodziny. [...] Ale teraz jak sięgnę parę lat wstecz o tych ludziach, którzy tu przyjechali do Bratysławy czy nie tylko, to już w większości są to ludzie z wyższym wykształceniem: lekarka jedna, pedagogiczka, nauczyciele...” (BL 20).

## 2.2. Pierwsze lata pobytu na Słowacji

Adaptacja Polaków w nowym kraju zamieszkania przebiegała różnorodnie. Zasadniczo jednak większość respondentów wspomina, iż została dobrze przyjęta przez rodzinę współmałżonka i słowackie otoczenie:

„Rodzina męża [przyjęła mnie] bardzo dobrze, no, bo byłam młoda, piękna. Tak mogę powiedzieć, bo wszyscy mi mówili, że jestem ładna. A tak dobrze, dobrze mnie przyjęli, a ja znowu byłam nauczona pracować” (Trs 90).

„Rodzina męża mnie polubiła, szukali ze mną kontaktu, spotykaliśmy się. Sąsiedzi byli też bardzo mili, otwarci. Znalazłam sobie koleżanki” (PP 80).

„Mnie rodzina dobrze przyjęła, jak żem tu przyjechał to byli bardzo serdeczni ku mnie” (To 79).

„Nigdy nie miałam żadnych problemów. Po prostu trzeba się angażować do życia między Słowakami. I oni przyjęli tych ludzi, nawet tych obcokrajowców przyjęli między siebie. A ja miałam takie szczęście, że po prostu trafiłam do takiego kolektywu, gdzie mnie przyjęli zupełnie jako swojego człowieka. Mi bardzo pomagali [...] i nie miałam problemu – nigdzie, z niczym” (NR 4).

Trudnością, przed jaką stawiali emigranci z Polski, była nieznamość języka słowackiego oraz formalności związane z kwestią uzyskania stałego pobytu na terenie Słowacji:

„Tak z początku były problemy. Nie poznałam słowacki język” (KL 74).

„[Na początku] troszeczkę ciężko było, bo trzeba było język znać, a tu ani języka a i to, zaczątki były ciężkie, ale to człowiek potem się nauczył i to i tamto, a i ten język a i wszystko” (To 79).

„Pamiętam pierwsze półroczce to było straszne, ale potem już jak się język zaczęło opanowywać... Bo to język był tą blokadą, bo to się wydaje, że jest podobny język, podobny jak się mówi na ulicy, ale w szkole nie miałam pojęcia,

o czym się mówi. Bo jak jeszcze pomału, tak jeszcze, ale jak jakaś koleżanka zaczęła opowiadać film drugiej koleżance, ja w ogóle nie wiedziałam, o czym się mówi. Albo w radiu, jak szła jakaś piosenka słowacka, nie wiedziałam po prostu, o czym się tam śpiewa" (NR 2).

„Bardzo niemiłe początki są, jak ktoś chce zalegalizować tu swój pobyt, bo strasznie męczące załatwianie tych papierów, wszystkich dokumentów, które trzeba załatwić przez ambasadę w Warszawie. Trzeba tam dwa razy czy trzy razy jeździć, po prostu ta procedura wokół tego bardzo nieprzyjemna. Jeszcze trzeba zrobić badania na różne choroby, czy ktoś nie był karany. Żona musiała napisać papier, że w przypadku, jak sobie nie znajdę pracy, ona pokryje moje koszty tu utrzymania, zdrowotne i tak dalej... Jest to takie, że wisi człowiek w powietrzu, nie może sobie znaleźć pracy, bo nikt pracy nie daje, jak nie ma pozwolenia – to się tutaj nazywa stały pobyt. A samo załatwienie dokumentów, ja załatwiałem, to jeszcze mi się szybko udało załatwić, około czterech miesięcy. Cztery miesiące ani pracować, ani nic, to jest takie nieprzyjemne" (KE 54).

„Jak tu przyjechałam, to nie miałam pojęcia gdzie, że mam na policję iść się zgłosić, nawet się tam zameldować. Po trzech miesiącach przypadkiem nauczycielka się spytała: «Już się zameldowała pani?» Ja mówię: «nie, nie miałam pojęcia nawet» (N 2).

Opowiadając o pierwszych latach swego zamieszkiwania na Słowacji, respondenci wspominali również silną wówczas tęsknotę za ojczyzną:

„Byłam bardzo młoda, jak wyjechałam także, także nie czułam się tu jak w domu. Ciągle mi brakowało tego ciepła rodzinnego. Na początku człowiek był zupełnie sam" (NR 4).

„Bardzo tęskniłam za domem. Te pierwsze lata były straszne takie, jak człowiek zostanie w cudzym, obcym kraju, a tak. [...] A przede wszystkim za mamą, za tatą bardzo smutno było, bo człowiek nie może się także po prostu przekonać, że odeszłam, no... [...] A jeszcze jest ta tęsknota za tymi polami, za tymi lasami, za tym właśnie co się bawiłam jako dziecko, gdzie biegaliśmy jak dzieci. Za tym najwięcej człowiekowi jakoś tak żal, tak smutno. Przyjdzie nieraz wieczór tak tak bardzo smutno za tym jest" (NB 6g).

Jednakże z biegiem lat, na skutek asymilacji, tęsknota za Polską stopniowo zmniejszała się. Pojawiała się tylko okazyjnie, na przykład w czasie świąt:

„Jeśli człowiek by musiał wyjechać to pewnie tak, ale ja nie chcę. Tęsknota za Polską pominęła. Są takie chwile. Przyjdą święta tak, że wtedy w człowieku jest różnie, ale już teraz nie. Była taka tęsknota tak do dziesięciu lat, ale teraz już nie. Tu już teraz dzieci, także ja już się zasymilowałam, porządnie korzenie zapuściłam. Dzieci nie tęsknią za Polską, bo oni się tu urodzili, także oni Słowację uważają za swoją ojczyznę, ale ich ciągnie do Polski na przykład co się tyka tradycji świątecznych co im się bardzo podobają święta w Polsce. Na Słowacji nie ma takich świąt jak w Polsce" (KE 46).

„Powiem wam tak prawdę, czego najbardziej brakuje, kiedy najbardziej tej Polski brak. To są dla mnie dwa dni w roku, a to jest wigilia, bo do kiedy żyli

rodzice, to co dwa lata żeśmy się spotykali przy wspólnym stole, no a jak rodziców zabrakło już tam, już tylko swój stół rodzinny tu. A potem jest tak około tego ósmego marca... ten dzień kobiet to był, ale w tym czasie były urodziny ojca, imieniny ojca i urodziny mamy, i zawsze około tego ósmego marca, jako że na dzień kobiet i święta cała rodzina się spotykała. No a ponieważ jest to jednak daleko, nie mogłem sobie pozwolić i stale jak przychodził ten okres, tak przeżywałem takie dość ciężkie psychicznie chwile, bo wiedziałem, że wszyscy są przy wspólnym stole, a mnie tam... To jest taka rzecz, której po prostu bardzo, bardzo brakuje" (RV 59).

„Tak mnie ciągnie coś, no nie wiem, jak to wytłumaczyć. Ciągnie, ciągnie człowieka. Ja na święta, jak mają być święta, powiem naprawdę, ja stale płaczę. Nie wiem, to jest takie uczucie takie. To się nie da opisać. Mówię, że to trzeba przeżyć" (RV 61).

Niektórzy z badanych, wyjeżdżając na Słowację, nie odczuwali zbyt wielkiego oddalenia od Polski. Towarzyszyła im świadomość, iż niemal w każdej chwili mogą w ciągu kilku godzin przyjechać do swego ojczystego kraju:

„Słowacja daje poczucie takiego bezpieczeństwa, ponieważ tutaj, jak by się coś stało, tak wsiadam w samochód i za osiem godzin jestem w domu. To tak samo jak mieszkam w N. (Łodzi), to nad morze też jadę osiem godzin. Także ta Słowacja nie jest aż tak strasznie daleko, a tutaj i tak cały czas żyję w takim «okręgu polskości», bo jednak i w pracy i takie kontakty koleżeńskie to są polskie, tak mi aż nie brakuje" (BL 13).

### 2.3. Nauka języka słowackiego

Większość Polaków, przybywając na Słowację, nie znała języka słowackiego<sup>45</sup>. Jak wyżej wspomniano, początkowo bariera językowa stanowiła przeszkodę w adaptacji w nowym kraju zamieszkania. Zazwyczaj jednak Polacy dość szybko opanowywali język słowacki. U przeważającej większości badanych nauka języka słowackiego dokonywała się poprzez codzienne kontakty z otoczeniem, a także przez lekturę słowackich książek i prasy oraz słowackie radio i telewizję. Tylko nieliczni zdecydowali się uczęszczać na kursy językowe:

„Języki są bardzo bliskie, także języka uczy się bardzo łatwo. Przede wszystkim się go rozumie; rozumiemy Polaków, my rozumiemy Słowaków. Są to bardzo bliskie języki" (NR 1).

„Ja bardzo szybko nauczyłem się języka, było to dla mnie zaskoczeniem, kiedy po roku czasu mnie zapytano: «gdzie się uczyłeś słowackiego», to powiedziałem: «nigdzie się nie uczyłem». Po prostu słowa mi przychodziły do głowy i okazywały

<sup>45</sup> Niektórzy z badanych (zwłaszcza pochodzący ze Spiszu i Orawy) znali język słowacki, bądź też byli z nim przynajmniej osłuchani, poprzez kontakty rodzinne i/lub częste wyjazdy na Słowację. Ponadto wśród respondentów znalazła się jedna osoba, która przed przybyciem na Słowację studiowała język słowacki w Krakowie.

się słowami dobrymi, gdzie ludzie byli zaskoczeni skąd ja to wiem. **Do dzisiaj na przykład nie posiadam słownika polsko-słowackiego.** [...] Tak na zasadzie bardzo wnikliwego słuchania, bo to głównie pomogło mi. Na zasadzie szybkiego uczenia się błędów, jeżeli widziałem zaskoczenie w oczach. Często właśnie przez popełnianie błędów i reakcje słuchacza, że jest coś nie w porządku. A niektóre osoby, chcąc mi w tym dopomóc, po prostu mnie poprawiały. [...] Tak jak mówię – praca trwa 10 godzin. [...] A w ciągu dnia wypowiada się tak mnóstwo słów, że ten słowacki był szlifowany tak intensywnie” (MT 31).

„Uczyłam się, mówiąc, od męża, od znajomych, z gazet z telewizji. A potem uczyłam się słowackiego z synem, kiedy zaczął chodzić do szkoły” (PP 80).

„No uczyłem się tak z kolegami, najwięcej z kolegami. Najwięcej z kolegami się uczyłem przez wakacje. Ja tu przyjechałem kiedyś w czerwcu. Już przyjechali tak, żeby mnie przygotowywać do szkoły, a do końca wakacji się nauczyłem rozmawiać, rozmawiałem, da się powiedzieć całkiem dobrze” (Trs 87).

„W słowackim języku nie wiedziałam w ogóle nic, czytałam książki, bajki dzieciom, teraz mi nie robi żaden problem, sama z życia się uczyłam” (Trs 88).

„Dużo czytałam i oglądałam telewizji. [...] Szybko można się nauczyć. Tak w ciągu roku na pewno bez problemu, ale no potem z tym pisaniem może być gorzej, bo gramatyka jest stosunkowo niełatwa” (LM 85).

„Nie znałam w ogóle [słowackiego], trzeba było się tu uczyć. Normalnie z ludźmi się tutaj nauczyłam, jakoś tak mi to szybko szło, czytałam, dość dużo czytałam, ale tak człowiek musi stale rozmawiać nie? To się tak nauczył” (LH 86)

„Ani słowa nie wiedziałam, wiedziałam może co to jest «ano», a «dobrou hut», ale zupełnie, zupełnie ani słowa nie wiedziałam powiedzieć. A tak dwa lata mi to zajęło. Słuchaliśmy, co słowackiego radia [...] siedzimy w pracy cały dzień – tak słuchamy radia. Teraz już książki czytam słowackie. Teraz czytam Orwella po słowacku – też jest dobrze napisany, jak i po polsku” (Na 93).

„Wymyśliłam sobie, że będę chodzić na kurs słowackiego. Znalazłam w książce telefonicznej informację, że na uniwersytecie są przygotowania dla obcokrajowców. Zapisałam się na ten kurs. Przeszłam do ostatniej grupy. Ukończyłam ten kurs językiem państwowym” (Kv 8).

#### 2.4. Język używany w domu

Mówiąc o języku używanym przez przebadanych przedstawicieli słowackiej dorosłej Polonii, należy pamiętać, iż większość z nich żyje w związkach małżeńskich mieszanych narodowościowo. Codzienne obcowanie ze słowackimi rodzinami sprawia, iż z pewnością łatwiej przychodzi im nauka języka słowackiego, w porównaniu z mniej licznymi na Słowacji małżeństwami polskimi (jednolitymi narodowo). W niektórych rodzinach polonijnych stosuje się zarówno język polski, jak i słowacki, w innych zaś niemal wyłącznie słowacki. Dwujęzyczność wynika z wielu różnorodnych powodów:

„A w domu różnie. Jak jesteśmy same w domu z córką, to po polsku i po słowacku... różnie. Ale jak szybko chcę coś powiedzieć to po polsku. Albo jak mamy gości, a córka coś ode mnie chce, to mówi po polsku, żeby oni nie rozumieli, co ona chce” (NR 5).

„W domu rozmawiamy mieszanie. A i po słoweńsku, a i po polsku” (RV 64).

„Języki są takie pomieszane. Jak my z żoną rozmawiamy, to wtedy dzieci się śmieją, ponieważ człowiek nie zwraca tak dokładnie uwagi jak mówi, żeby to było ładnie powiedziane po polsku albo ładnie po słowacku. I często z żoną **zaczynamy zdanie po polsku, a kończymy po słowacku albo mówimy po polsku, a wtrącamy słowo słowackie**, dlatego że wydaje się nam, że jest lepsze, przyjemniejsze, akurat bardziej odpowiadające sensu tego zdania” (BL 19)

„W domu to rozmawiamy różnie, i tak, i tak. Już nawet nie wiem, jak mi się śni, czy po słowacku, czy po polsku. Już myślę, nie mam problemu, pierwsze dwie, trzy strony mi sprawia problem przeczytać książki po słowacku, ale potem to myślenie jest już słowackie. Żeby człowiek mówił dobrze w języku musi tak myśleć” (Na 93).

W niektórych domach polonijnych dzieci od początku uczą się dwóch języków. W zależności od tego, z którym z rodziców rozmawiają, używają bądź języka słowackiego, bądź też polskiego:

„Są też rodziny, że dzieci rozmawiają dokładnie z jednym z rodziców po polsku, a z drugim po słowacku. Nawet zdarzają się takie sytuacje czasami, że wracając z mamą ze szkoły mówi: «Mamo, dzisiaj mieliśmy takie trudne zadanie, ale nie wiem jak to jest po polsku, ale nie wiem czy zrozumiesz po słowacku». Do tego stopnia. Znajomy opowiadał, że gdy jego dzieci były małe, świetnymi tłumaczami były, ponieważ on do nich mówił po polsku: «Powiedz mamie, że jestem głodny», a dziecko mówiło dokładnie po słowacku to, co ojciec przed chwilą po polsku” (Kv 8).

„Moje dzieci uczyły się po polsku i po słowacku równocześnie. Żona z nimi rozmawiała po słowacku, ja z nimi rozmawiałem wyłącznie po polsku. I może dzięki temu, tej znajomości języka polskiego, nie na takim stopniu, jak dzieci, powiedzmy, które kończyły szkoły polskie, one zdały te egzaminy na uczelnie i nie potrzebowały być na jakimś rocznym kursie języka polskiego. Od razu poszły na ten pierwszy rok” (BL 19).

„Každy po swojemu mówi. Ja mówię po polsku, żona po słowacku, a nasza sześćdziesięcioletnia córka w zależności od tego, do kogo się zwraca” (PO 56).

Niekiedy dwujęzyczność ma charakter sytuacyjny:

„Właściwie w domu to zależy czy jest jakieś zadanie zrobić, mówi się po słowacku, jak lekcje trzeba wytłumaczyć, bo to przecie żyjemy na Słowacji. Ale jak potrzebuję coś podać, albo pracuję nad czymś i mówię po polsku, to oni mnie rozumieją” (MT 29).

„Przeważnie po tym słowacku się rozmawia, z żoną z dziećmi tak, a przyjdą sąsiedzi czy znajomi, to automatycznie, a jak jesteśmy sami, tak ja przeważnie

z dziećmi po polsku rozmawiam. Z ich strony jest to takie czasami, tak jak coś zbroją, a chcą się podliznąć, to wtedy po polsku do mnie powiedzą, ale jak tak to więcej przeważnie po słowacku” (KE 54).

„[W domu] mówi się po słowacku, ale zdarzało się, że rozmawialiśmy też po polsku – głównie jak syn wracał z Polski albo jak ja wracałam od rodziny. A dziwne w tym było to, że nie zauważaliśmy, że zmienialiśmy język” (PP 80).

Zdarza się również, iż – obok dominującej roli języka słowackiego – pojawia się okazjnie język polski. Przejście ze słowackiego na polski następuje niejako automatycznie po przekroczeniu słowacko-polskiej granicy bądź też w przypadku odwiedzin rodziny z Polski:

„[Z mamą] rozmawiamy po słowacku. A po polsku rozmawiamy tylko wtedy, jak przyjedzie rodzina z Warszawy, z Polski, to wtedy mówimy po polsku. Ale jak już odjeżdżają właśnie, to mama od razu zaczyna po słowacku” (KE 57).

„Tylko jak w Polsce jestem, to mówię po polsku” (KE 58).

„Rozmawiamy po słowacku, po słowacku. Jedynie wtedy jak przekraczamy granicę z Polską, to automatycznie wszyscy rozmawiamy w języku polskim” (KE 52).

Niektórzy respondenci zwracali uwagę, iż znacznie bardziej praktyczne jest stosowanie w domu języka słowackiego. Funkcjonując w słowackim otoczeniu, w którym czy to w szkole, czy w pracy dominuje język słowacki, Polacy w naturalny sposób przenoszą go także na grunt rodzinny:

„W domu staram się mówić po polsku, ale praktyczniejszy język jest słowacki. Przyjdą dzieci ze szkoły, mówią po słowacku, jest terminologia słowacka, nie tłumaczy się jej na polski, opowiada po słowacku” (NR 4).

„W domu mówimy w większości po słowacku, ponieważ jest to nam język najbliższy, w sensie naszych konkretnych interesów” (BL 9).

„Mówimy po słowacku w sensie takim, że ze względu np. na mój język – pracowałam w tym języku – to dosyć ważne. Jeżeli ktoś pracuje w języku słowackim, to muszę mówić po słowacku” (MT 33).

„W domu w zasadzie jest bardzo trudno [mówić] w języku polskim, bo człowiek wróci z pracy, a dzieci ze szkoły i są np. problemy tego typu «masz lekcje odrobione?», a w międzyczasie przyjdzie z kolegą, sąsiadka wejdzie i trudno rozdzielić i mówić po polsku, bo ta druga osoba się potem dziwnie czuje. Także w zasadzie się bez przerwy mówi po słowacku” (LM 85).

Realizując badania wśród słowackiej Polonii, miałem okazję także przyrzec się kwestii języka, jakim posługują się respondenci. Nie wywołała we mnie zdziwienia sytuacja, kiedy słyszałem respondentów rozmawiających po słowacku ze swymi dziećmi czy z małżonkiem słowackiej narodowości. Jednakże ze zdziwieniem stwierdziłem, iż niekiedy w tym języku porozumiewają się także Polacy, nawet wówczas, gdy ich rozmowie nie towarzyszy nikt narodowości słowackiej. Język słowacki stał się dla nich językiem

codziennej komunikacji, którym niejako „z przyzwyczajenia” posługują się nawet w sytuacji spotkania z rodakami. Nie jest to zjawisko powszechne, niemniej jednak kilkakrotnie dane mi było je zauważyć.

Z przeprowadzonych badań oraz moich własnych obserwacji wynika, iż dwujęzyczność jest częstsza w rodzinach polonijnych zamieszkałych w dużych miastach (Bratysława, Koszyce, Martin, Nitra). Podtrzymywanie języka polskiego jest tu łatwiejsze ze względu na możliwość spotkania się z innymi Polakami. Jest to możliwe dzięki nieco większej liczbie Polaków w tych miastach oraz dzięki istnieniu w nich regionalnych oddziałów Klubu Polskiego, integrujących miejscową Polonię. Ponadto część Polaków w tych miastach (głównie w Bratysławie) znajduje pracę w polskich instytucjach (Instytut Polski, Ambasada RP, Konsulat RP) i firmach z polskim kapitałem. Czynniki te stwarzają większe szanse na posługiwanie się językiem polskim także poza domem. Polacy zamieszkali w mniejszych miejscowościach są przeważnie takich możliwości pozbawieni. Polacy z Liptowa, Spiszu i Orawy zazwyczaj stwierdzali, iż w ich domach dominuje język słowacki, względnie regionalna gwara. Potwierdzeniem przedstawionych tu spostrzeżeń jest także fakt, iż w wywiadach przeprowadzonych w większych miastach język polski był wyraźnie bardziej poprawny. Oczywiście w wywiadach tych również występowały zapożyczenia i kalki językowe języka słowackiego<sup>46</sup>, ale wypowiedzianie się w języku polskim nie stwarzało respondentom większych trudności. Język rozmówców zamieszkałych na Liptowie oraz na Spiszu i Orawie obfitował w zapożyczenia z języka słowackiego bądź ze spiskiej lub orawskiej gwary. Rozmówcy z tych terenów mieli świadomość, iż ich polszczyzna jest niepoprawna oraz tego, iż częściowo zapomnieli już język polski. Zwracali uwagę, że wynika to z braku możliwości posługiwania się językiem ojczystym, a także długiego okresu zamieszkiwania na Słowacji:

„Ten język mój jest taki dlatego, że niektóre słowa już po prostu ulecą, człowiek zapomni [...] Teraz jak jestem sama, po prostu dalej jest od tych dziewczyn, od tych drugich, tak się zapomina ten język” (NB 6g).

„Moja mama umarła 8 lat temu. Nie ma z kim rozmawiać. Znaczy się, tak nie umiem rozmawiać, bo jak jestem tutaj... Przez granicę jak przechodzę, to potem mówię po polsku, ale... z kim tu będę rozmawiać?” (KL 84).

„No, już teraz nie wiem dobrze ani po polsku. Już się mi to myli, lebo to już są roki, ale to będzie 30 lat. [...] Ja tu nie mam z kim mówić po polsku” (Trs 8g).

„Już przecie tu jestem od '81 roku i lepiej mi się mówi po słowacku” (KL 74).

Wskazane tu zależności stosowania języka od miejsca zamieszkania nie są oczywiście regułą. Do zapominania języka polskiego i popełniania błędów

<sup>46</sup> Zob. tab. 25 w niniejszej publikacji.

językowych przyznawali się również Polacy zamieszkali w większych miastach, a wśród nich także respondenci związani z Klubem Polskim:

„Ten język się straca, nie ma z kim pogadać po polsku” (MT 40).

„Mnie już czasem brakuje polskich słów po tylu latach” (BL 20).

„Dużo słów jest takich samych jak polskich. Czasami jak powiem, a to tam się zastanawiam, czy ja to powiedziałem czysto po polsku albo po słowacku. Jak przyjadę do rodziców, to pierwsze dwa dni mnie nie rozumieją, co ja mówię. Połowę tak, a połowę nie, ja potem dopiero muszę się przestawić. To jest to, że te języki są podobne, a na co dzień nie ma tej konwersacji, później się zapomina...” (KE 54).

„Zatraca się tą prawidłowość języka polskiego, tym bardziej że języki są bardzo podobne” (KE 62).

W świetle przeprowadzonych wywiadów wydaje się jednak, iż większą szansę na utrzymanie języka polskiego mają Polacy zamieszkali w ilościowo większych i bardziej zwartych zbiorowościach polonijnych<sup>47</sup>. Mają znacznie więcej możliwości posługiwania się językiem ojczystym bądź w polskich firmach, bądź też w polskich instytucjach, z Klubem Polskim na czele. Dla niektórych Polaków spotkania klubowe stanowią jedyną okazję do porozmawiania w języku polskim:

„Tu jest dużo małżeństw mieszanych. Ale tu właściwie nie mają takiej możliwości rozmawiać po polsku, a jedynie na tych spotkaniach, tak mogą pogadać” (MT 29).

Używanie języka polskiego w domu może być zależne od tego, który z rodziców ma polską narodowość. Zdaniem niektórych respondentów język polski częściej jest używany w tych rodzinach polonijnych, w których polską narodowość posiada matka:

„Jeszcze te rodziny, gdzie matka była Polka, tam ten polski język się pojawiał. Gdzie to było odwrotnie to już troszkę gorzej było. To jest niestety naturalne” (KE 53).

„A to zależy od okoliczności – my między sobą rozmawiamy po słowacku, z dziećmi staram się mówić po polsku” (BL 7).

„Podejrzewam, że w większości domów mówi się po słowacku, ale to oczywiście zależy od tego, czy mama czy ojciec jest Polakiem. Jeśli mama, to wtedy jest większa szansa, że rozmawia z dzieckiem po polsku. I jeśli dziecko

---

<sup>47</sup> Jest to zgodne z dwoma z przytoczonych w rozdziale I praw asymilacji, sformułowanych przez Otto Bauera. Pierwsze z nich orzeka, iż asymilację przyspieszać będzie rozproszenie osadnictwa zbiorowości emigracyjnych, zaś ich zwanie będzie ten proces spowalniać. Drugie prawo stwierdza, iż procesy asymilacji będą przebiegać tym szybciej, im mniejsza jest zbiorowość asymilowana i im mniejszy jej udział w strukturze ludnościowej kraju. Zob. H. Kubiak, *Proces przystosowania...*, s. 65–67.



w pierwszych latach dorasta do pod opieką mamy, to wiadomo, że słownictwo ma polskie. Natomiast mamy tutaj znajomego, który ma 2,5-letnią dziewczynkę, no i żona jest na urlopie macierzyńskim, wychowawczym i oczywiście dziewczynka mówi bardziej po słowacku niż po polsku, bo więcej czasu spędza z mamą” (Kv 8).

„Bardzo łatwo jest utrzymać polskość w tym, że uczy się modlić, mowy się dzieci uczą. Także uczą się te pierwsze słowa, jako matka tak samo mówię im po polsku. Po polsku mówię im, bajki opowiadam, po polsku śpiewam, po polsku uczę ich pacierza. Także dzieci wychowuje się po polsku” (NR 4).

Jednakże przedstawionej tu tendencji wydają się zaprzeczać informacje uzyskane w wywiadach z Polkami zamieszkałymi w mniejszych miejscowościach. Zatem i w tym przypadku występuje zależność stosowania języka od miejsca zamieszkania:

„Oni [dzieci] nie chcieli, jak zaczęłam mówić po polsku, to mówili: «nie po polsku, ale po słowacku z nami rozprawiaj», tak że człowiek musiał się przysposobić, że jest się na Słowacji” (KL 72).

„Mnóstwo z tych pań bardzo trudno mówią po polsku. W domu się w ogóle po polsku nie mówi, nawet dzieci nie chcą z nimi mówić po polsku. Jedna z nich opowiadała, że jak próbowała mówić z córką po polsku, mała odmówiła. Ona mówi: «ale słuchaj, przecież ja jestem Polka, chcę z tobą mówić po polsku». Ona tak na nią spojrzała i mówi: «nie mamo, ty nie jesteś Polka, ty jesteś mama»” (TN 21).

Na podstawie przytoczonych wyżej fragmentów wywiadów nie można więc jednoznacznie stwierdzić, iż większa szansa na podtrzymywanie znajomości języka polskiego w drugim pokoleniu słowackiej Polonii istnieje w przypadku dzieci z małżeństw, w których polską narodowość posiada matka, od tych, w których Polakiem jest ojciec.

Stopień znajomości języka polskiego wśród dzieci i młodzieży polonijnej zostanie szczegółowo omówiony w następnym rozdziale, przy okazji analizy badań ankietowych. Tutaj jednak warto przytoczyć jeszcze ogólną ocenę znaczenia i roli języka polskiego wśród dzieci polonijnych, dokonaną przez jednego z respondentów zamieszkałego w Martinie:

„Widząc dzieci tu obecnych Polaków, widzę, że język polski dla nich jest mimo wszystko językiem drugorzędny i nawet przysłuchując się rozmowom dzieci – oni rozmawiają po polsku tak, jak my czasami rozmawiamy, przymuszeni rozmową w języku angielskim. Te dzieci też starają się mówić po polsku, ale w każdej chwili, kiedy nie wymaga się tego od nich, przechodzą na język słowacki” (MT 34).

## 2.5. Zapożyczenia i kalki językowe

W przeprowadzonych wywiadach z przedstawicielami słowackiej dorosłej Polonii widoczne są liczne zapożyczenia z języka słowackiego, kalki

językowe i błędy gramatyczne. Część z nich zestawiono w tab. 25. Jedną z przyczyn licznych, często nieświadomych, zapożyczeń z języka słowackiego jest podobieństwo zarówno brzmieniowe, jak i znaczeniowe języków polskiego i słowackiego<sup>48</sup>. Stąd też wśród Polonii słowackiej dość powszechne jest stosowanie zasad obowiązujących w jednym języku przy porozumiewaniu się językiem drugim i odwrotnie. Zjawisko to wynika m.in. z jednego z praw asymilacji Otto Bauera. Stwierdza ono, iż im bardziej pod względem m.in. językowym mniejszość podobna jest do większości, tym szybciej zachodzą będą procesy asymilacyjne<sup>49</sup>. Biorąc zatem pod uwagę bliskość obu języków, Polacy zamieszkali na Słowacji są szczególnie narażeni na asymilację językową. Zamieszczona niżej tabela stanowi próbę przedstawienia tego procesu (tab. 25). Usprawiedliwiając popełnianie błędów językowych, respondenci tłumaczyli to głównie bliskością języków polskiego i słowackiego:

„Są to bardzo bliskie języki i potem, jak się człowiek nauczy słowackiego, myli polski. To w odróżnieniu od innych języków obcych, używając innego obcego języka, nie są może tak częste pomyłki jak w tym języku” (NR 1).

„Taka szkółka [polonijna] przydałaby się nam – dorostłym, bo zapominamy język mówiony. Czuć naleciałości słowackie, czym dłużej się mieszka, tym trudniej się mówi” (NR 1).

„Jak przyjadę tam [do Polski] tak też tam muszę być tydzień, żeby już ten akcent, bo to wiadomo te słówka wylecą i już nie umiem tak szybko dokończyć zdania” (NR 2).

„Te języki są strasznie podobne. Niektóre sformułowania, słowa, brzmią tak samo, znaczą coś zupełnie innego. Człowiek używa danego słowa, przenosi z jednego języka do drugiego i okazuje się, że to nie to, tylko gdzieś tam obok. Potem są niektóre sformułowania, z których człowiek po prostu robi kalki z tego słowackiego i odwrotnie. Np. my mówimy «trzymam za ciebie kciuki», Słowacy «držim ti palce» – trzymam ci kciuki, palce. Zdarzało mi się, i mnie, i moim znajomym, że oni robią tą kalkę, że «trzymam ci palce». I tych przykładów można mnożyć. Ja pamiętam, że pierwsze miesiące jak tutaj mieszkalam, przyjechała moja siostra. I te kilka miesięcy, cztery, pięć, jak tu mieszkalam i tylko wśród Słowaków przebywałam, zaczęłam robić kalki po polsku. Słowacy mówią «coś jest» i «coś nie jest», i ja do siostry mówię tak samo. A ona do mnie: «jak ty mówisz? Co ty? Po polsku coś jest i czegoś nie ma». I rzeczywiście. Olśnienie! [...] Oczywiście w tym środowisku, gdy wchodziłam

<sup>48</sup> Niekiedy jednak owo podobieństwo brzmieniowe nie jest jednoznaczne z podobieństwem znaczeniowym. Stanowi to źródło nieporozumień językowych, które często prowadzą do humorystycznych sytuacji. Zob. *Slovensko-poľské nedorozumenia*, [w:] *Ceperski przewodník po Tatrach*, zob. <http://vintage.ceper.pl/Reportaze/slovackja/nedorozumenia.html> (pobrano 4.12.2012). Więcej nt. polsko-słowackich podobieństw i różnic językowych zob. M. Vášáryová, *Polnočný sused*, Bratislava 2008.

<sup>49</sup> Zob. H. Kubiak, *Proces przystosowania...*, s. 65–67.

w to środowisko słyszałam jak ludzie popełniają te błędy, robią kalki, to sobie myślę: «Boże, żebym ja tylko tego nie robiła». Jestem przekonana, robię to, popełniam takie błędy, natomiast staram się zwracać na to uwagę. Natomiast mam koleżankę, która głównie mówi po słowacku. Niby mówi po polsku, ale zawsze używa np.: «troszku mi jest szkoda». Ja mówię: «nie »troszku«, tylko »troszkę«. – «A ja wiem, ale...». I chyba to zostanie. W pewnym momencie, jak człowiek jest otoczony tyloma zwrotami niby polskimi, ale słowackimi, myślę że trudno jest zachować tę absolutną czystość języka” (Kv 8).

Słowackie naleciałości w języku polskim respondentów mogą wynikać również z tego, iż niektórzy z nich – jak przyznają – nie tylko mówią, ale i myślą, czy też zaczynają myśleć, po słowacku:

„Po dwóch latach ten język jest taki, że mogę się tak swobodnie wypowiadać; już myślę po słowacku” (BL 13).

„Jest zjawisko takie, że człowiek zaczyna myśleć po słowacku, gdzie budzi się i ma w głowie słowackie słowa, zaczyna myśleć i analizować po słowacku” (MT 34).

„Nawet w rozmowie z paniami tłumaczę swoje myśli na język polski, to jest najśmieszniejsze” (BL 12).

„Teraz na przykład jak rozmawiam tak i tak myślę i tak. I polskim myślę i słowackim. A to jest ten problem że człowiek musi se to tłumaczyć. A w tym jest problem. Tak że jak się myśli w tym języku, w którym się mówi, ni ma problemu żadnego” (Trs 87).

**Tab. 25.** Przykłady błędów językowych i zapożyczeń z języka słowackiego występujące w wywiadach z przedstawicielami słowackiej dorosłej Polonii

słowo lub zdanie w brzmieniu wypowiedzianym przez respondenta (zastosowano pisownię polską)	znaczenie słowa lub zdania w języku polskim	poprawny zapis spolszczonego słowa lub zdania w języku słowackim (w nawiasie podstawowa forma gramatyczna)
1	2	3
<b>SŁOWA ZACZERPNIĘTE Z JĘZYKA SŁOWACKIEGO</b>		
„Te <b>aktywity</b> są dosyć szerokie i dzieci są chętne, żeby się uczyć” (NR 5)	aktywności	aktivity (aktivita)
„Takie <b>tury</b> robimy z dziećmi” (NR 5)	Takie wycieczki robimy z dziećmi	túry (túra)
„organizacja która <b>zdrzużuje</b> Polaków” (BL 7)	organizacja, która zrzesza Polaków	zdrzużuje (zdrzużovat)
„może będę <b>skłamana</b> ” (BL 7)	może będę zawiedziona	budem sklamaná (sklamaf sa)
„ <b>troszku</b> jest mi szkoda” (Kv 8)	troszkę jest mi szkoda	trošku
„ <b>wiedziałam</b> po rosyjsku lepiej” (BL 10)	umiałam po rosyjsku lepiej	vedela som (vedief)

1	2	3
„jeszcze niedawno był POLSAT, ale <b>zruszyli</b> nam” (BL 11)	jeszcze niedawno był POLSAT, ale zlikwidowali nam	zrušili nám (zrušit)
„skończyłam trzy <b>roki</b> studiów” (BL 11)	skończyłam trzy lata studiów	skončila som tri roky študia
„nie czytam zupełnie <b>pomalej</b> ” (BL 11)	nie czytam zupełnie pomału	pomaly
„rodzina taką polskość też nie <b>przejawuje</b> ” (BL 13)	rodzina też nie przejawia takiej polskości	prejavuje (prejavit)
„swojemu <b>okoliu</b> ” (BL 12)	swojej okolicy	svojmu okoliu (okolie)
„chętnie i często <b>pożyczowali</b> sobie czasopisma” (BL 12)	chętnie i często pożyczali sobie czasopisma	požičali (požičaf)
„bardzo intensywnie <b>tańcowała</b> ” (BL 20)	bardzo intensywnie tańczyła	tancovala (tancovat)
„byłam <b>pyszna</b> na siebie” (BL 20)	byłam dumna z siebie	pyšná (pyšný, -á)
„chcieliśmy <b>satelit</b> sobie kupić” (TN 21)	chcieliśmy satelitę (antenę satelitarną) sobie kupić	satelit
„przyjechał <b>prawie</b> wtedy” (TN 21)	przyjechał właśnie wtedy	práve
„już mam to <b>sprawnie</b> załatwione” (TN 21)	już mam to właściwie załatwione	správne
„Biorę ich na wakacje, żeby trochę przyrody <b>zażyli</b> ” (DnV 22)	Biorę ich na wakacje, żeby trochę przyrody doświadczyli (doznali)	zažili (zažit)
„chciałem się <b>ubytować</b> ” (DnV 22)	chciałem nocleg (zakwaterowanie)	ubytovať
„Przed dwoma laty to <b>wznikła</b> Nitra” (DnV 22) [Klub Polski w Nitrze] „ <b>wznikł</b> ten klub w Martinie” (ZI 28)	Przed dwoma laty to powstała Nitra powstał ten klub w Martinie	vznikla (vzniknúť) vznikol (vzniknúť)
„ <b>nazor</b> każdego jest inny, ale mój jest taki” (Lpv 24)	poгляд każdego jest inny, ale mój jest taki	názor
„więcej <b>dotrzymujemy</b> polskie tradycje” (Lpv 24)	więcej podtrzymujemy polskie tradycje	viac dodržujeme (dodržaf)
„zawsze byłam przeciwna tej <b>interupcji</b> ” (MT 25)	zawsze byłam przeciwna tej aborcji	interupcia
„z językiem słowackim mało <b>poznałam</b> ” (ZI 28)	mało znałam język słowacki	poznať
„jakoś się <b>podarzyło</b> ” (ZI 28)	jakoś się udało	podarilo (podarit sa)
„ <b>deti</b> były małe” (ZI 28)	dzieci były małe	dieti (defa)
„spotykałam się z <b>Polakmi</b> ” (ZI 28)	spotykałam się z Polakami	stretávala som sa s Poliakmi
„syn też <b>chodzi</b> do Polski” (ZI 28)	syn też jeździ do Polski	chodí do Poľska (chodit)
„ <b>mentalita</b> Polaków jest inna niż Słowaków” (ZI 28) „to jest całkiem inna <b>mentalita</b> ludzi” (MT 29)	mentalność Polaków jest inna niż Słowaków to jest całkiem inna mentalność ludzi	mentalita

1	2	3
„córka <b>perfektnie</b> mówi po polsku” (MT 29)	córka bezbłędnie (idealnie) mówi po polsku	perfektne (perfektný)
„nauczyłam się <b>skorej</b> czeskiego” (MT 29)	nauczyłam się wcześniej czeskiego	skôr
„chciałam <b>odejść</b> do Polski” (MT 29)	chciałam wyjechać do Polski	odísť
„jest <b>narodności</b> polskiej, ale nie przyznaje się do tego” (MT 29)	jest narodowości polskiej, ale nie przyznaje się do tego	národnosť, -ti
„miałam szkołę, która byłaby <b>płatna</b> w Polsce” (MT 33)	miałam szkołę, która byłaby ważna w Polsce	platná (platný, -a)
„...ta osoba wie coś, co ci <b>ostatni</b> nie mają” (MT 33)	ta osoba wie coś, czego ci pozostali nie mają	ostatný
„ci, którzy mnie osobiście <b>poznają</b> ” (MT 33)	ci, którzy mnie osobiście znają	poznajú (poznaf)
„nie zdajemy sobie sprawy, ile jest rzeczy, które nas <b>spajają</b> ” (MT 33)	nie zdajemy sobie spray, ile jest rzeczy, które nas łączą	spájajú (spajaf)
„mąż był <b>mimo</b> ” (ZI 33)	mąż był poza domem	mimo domu
„ <b>dochodek</b> ” (VL 42)	emerytura	dôchodok
„w tym miesiącu <b>objawiła się</b> możliwość kupienia” (KS 44)	w tym miesiącu zaistniała (pojawiła się) możliwość kupienia	objavila sa (objavif sa)
„dostałam za to <b>odmianę</b> ” (KS 44)	dostałam za to wynagrodzenie	dostala som za to odmenu (odmena)
„dostawała za <b>bywałego</b> konsula” (KS 44)	dostawała za byłego konsula	bývalého (bývalý)
„on jest <b>ochotny</b> opuścić 30% ceny” (KS 44)	on jest gotowy opuścić 30% ceny	ochotný
„zakupił ją mój <b>synowiec</b> w Polsce” (KS 44)	zakupił ją mój bratanek w Polsce	synovec
„ <b>september</b> – nie wiem po polsku” (KE 47)	wrzesień	september
„tam <b>upozornili</b> , że trzeba płacić” (TV 54)	tam przestrzegali, że trzeba płacić	upozornili (upozornif)
„ <b>mimo</b> pensji dostał jeszcze 60 tysięcy” (TV 54)	oprócz pensji dostał jeszcze 60 tysięcy	mimo výplaty
„nie musiałam nawet z nimi <b>bojować</b> ” (KE 54)	nie musiałam nawet z nimi walczyć	bojovaf
„moja żona <b>pochadza</b> z takiej rodziny...” (KE 54)	moja żona pochodzi z takiej rodziny	pochádza (pochádzaf)
„umieją wolny czas <b>strawić</b> ” (KE 54)	umieją wolny czas spędzić	strávif
„ja tu pracę <b>mieniłem</b> ” (PO 55)	ja tu pracę zmienilem	menil som prácu (menif)
„ten blok mieszkalny <b>poważam</b> za to, że jest to hotel na spanie” (PO 55)	ten blok mieszkalny uważam za to, że jest to hotel na spanie	považujem (považovaf)

1	2	3
„to był angielski <b>spisowatielef</b> ” (PO 55)	to był angielski pisarz	spisovateľ
„mam kuzyna – on cały <b>żywot</b> jest <b>umelec</b> ” (PO 55)	mam kuzyna – on całe życie jest artystą	život umelec
„im dłużej jestem tutaj, tak <b>stracam</b> ten sens” (RV 59)	im dłużej jestem tutaj, tak tracę ten sens	strácam (strácať)
„ <b>starości</b> – jak się <b>powie</b> – swoje już każdy ma” (NB 69)	kłopoty – jak się mówi – swoje już każdy ma	starosti (starosť) ako sa povie
„on ma psa, co <b>zachranuje</b> ludzi” (Hy 70)	on ma psa, co ratuje ludzi	záchraňuje (záchraníť)
„ <b>robiłam</b> jako kucharka, <b>ważyłam</b> ” (Hy 70)	pracowałam jako kucharka, gotowałam	robila som (robiť) varila som (variť)
„my jak się <b>stretniemy</b> , mówimy co, jakie <b>zażytki</b> w Polsce my mieli” (Hy 70)	my jak się spotkamy, to mówimy, jakie mieliśmy przeżycia w Polsce	stretneme sa (stretávať sa) zážitky (zážitok)
„ <b>piszem</b> po słowacku” (KL 73)	piszę po słowacku	píšem po slovensky
„oni częściej <b>wołają</b> ” (KL 73)	oni częściej dzwonią	volajú (volať)
„coś dostają od <b>sztatu</b> ” (KL 74)	coś dostają od państwa	štátu (štát)
„w [Liptowskim] Janie są takie <b>kupaliska</b> ” (KL 75)	w [Liptowskim] Janie są takie baseny	kúpaliská (kúpalisko)
„na Wielkanoc mamy inny <b>zwyk</b> , na Boże Narodzenie też inny <b>zwyk</b> ” (LM 77)	„na Wielkanoc mamy inny zwyczaj, na Boże Narodzenie też inny zwyczaj	zvyk
„ <b>troszku</b> <b>poczucwam</b> ” (To 79)	trochę słucham	tošku počúvam
„mogłem <b>robic</b> w państwowej robocie takiej jak milicjant albo <b>celnica</b> ” (Trs 87)	mogłem pracować w państwowej robocie takiej jak milicjant albo urząd celny	robiť  colnica
„ <b>przepuścili</b> mnie z pracy” (Trs 88)	zwolnili mnie z pracy	prepustili ma (prepustiť)
„policja niekiedy <b>przyzywała</b> mnie do <b>wysłuchu</b> ” (Na 96)	policja niekiedy wzywała mnie na przesłuchanie	výsluch
<b>NIEPOPRAWNE FORMY GRAMATYCZNE</b>		
„ <b>aż</b> w poniedziałek” (NR 2)	dopiero w poniedziałek	až v pondelok
„Kiedyś jeździłam do Polski <b>każdy</b> <b>miesiąc</b> ” (N 4)	Kiedyś jeździłam do Polski w każdym miesiącu	každý mesiac
„Miałam pochwałę, że byłam <b>Ministerstwem Szkolstwa</b> oswobodzona od studiowania języka słowackiego” (N 4)*	Miałam pochwałę, że byłam przez Ministerstwo Szkolnic- twa zwolniona ze studiowania języka słowackiego	bola som Ministerstvom Školstva osvobodená
„rejestrowaliśmy „Monitor” na Ministerstwie Kultury” (BL 20)	rejestrowaliśmy „Monitor” w Ministerstwie Kultury	na Ministerstve Kultúry
„rozmyślałam, żebym się <b>wróciła</b> do Polski” (MT 29)	myślałam, żeby wrócić do Polski	??? (vrátiť sa)
„dziesięć lat pracowałam na podstawówce” (MT 33)	dziesięć lat pracowałam w podstawówce	desať rokov som pracovala na základnej škole

1	2	3
„my <b>na</b> samochodzie jeździmy” (Trs 87)	(my) samochodem jeździmy	<b>na aute</b>
„kuzynka mówi, że jeszcze ich po polsku tak nie słyszała <b>rozmawiać</b> ” (Trs 87)**	kuzynka mówi, że jeszcze ich nie słyszała tak rozmawiających po polsku	sesternica hovorila, že ich ešte po polsky <b>tak nepočula</b> rozprávať
<b>NAZWY WŁASNE</b>		
„myśleli że jestem z <b>Ruska</b> ” (BL 11)	myśleli że jestem z Rosji	Rusko (Rosja)
„ <b>Europska Unia</b> ” (MT 40)	Unia Europejska	Európska Únia
„ <b>wojenna stawa</b> ” (Hy 70)	stan wojenny	vojnový stav
„stypendium <b>prospechowe</b> – za wyniki” (Na 96)	stypendium naukowe (za wyniki w nauce)	prospechové štípendium
<b>KALKI JĘZYKOWE</b>		
„zanim ja <b>na to przysłałam</b> ” (NR 2)	„zanim (ja) na to wpadłam”	prišla som na to
„ <b>trzymam ci palce</b> ” (Kv 8)	trzymam ci kciuki	držím ti palce
„ <b>on się wrócił</b> na Słowację” (BL 13) „ <b>muszę się wrócić</b> ” (S 23)	on (po)wrócił na Słowację muszę wrócić	on sa vrátil na Slovensko (vrátil sa) musím sa vrátiť
„ <b>a tak dalej</b> ” (BL 20)	i tak dalej	a tak ďalej
„ <b>ale, prawda że</b> ” (BL 20)	ależ oczywiście	pravdaže
„my <b>robimy obchody</b> z Polakami” (Lpv 24)	my handlujemy z Polakami	robíť obchody
„ona była na <b>rok a pół</b> w Szwajcarii” (ZI 28)	ona była na rok i pół w Szwajcarii	rok a pol
„ <b>co się tyka</b> jedzenia...” (MT 29)	co sie tyczy jedzenia...	čo sa týka
„z mężem <b>żeśmy się wzięli</b> ” (MT 29)	z mężem pobraliśmy się	s mužom sme sa vzali (zobrali) (vziať sa)
„chłop jeżeli jest <b>spokojny</b> z pracą, to jest <b>spokojny</b> ze wszystkim” (MT 33) „nie byłam <b>spokojna</b> w pracy” (KS 44)	chłop jeżeli jest zadowolony z pracy, to jest zadowolony ze wszystkiego, nie byłam zadowolona w (z) pracy	spokojný  spokojná
„ <b>to jest jedno</b> , czy to jest na Słowacji, czy to jest w Polsce”	to wszystko jedno, czy to jest na Słowacji, czy to jest w Polsce	to je jedno
„w ‘71 roku ja tu <b>przysłałam</b> , bo wysłałam za mąż za Słowaka” (ZI 28) „ <b>przyszliśmy</b> na Słowację” (KS 44)	w ‘71 roku ja tu przyjechałam  przyjechaliliśmy na Słowację	prišla som  prišli sme
„ <b>wydałam się</b> i tak przyjechałam na Słowację” (KS 44)	wysłałam za mąż i tak przyjechałam na Słowację	som sa vydala (vydať sa)
„mój drugi syn <b>maturował</b> ” (KS 44)	mój drugi syn zdawał maturę	maturoval (maturovať)

1	2	3
„było zapewnienie, że to będzie, no ale <b>nie jest to</b> ” (KE 53) „w Bielsku już ten zakład <b>nie jest</b> ” (LM 66) <sup>***</sup>	było zapewnienie, że to będzie, no ale nie ma tego w Bielsku już tego zakładu nie ma	nie je to
„ona <b>przyszła o pracę</b> ” (KE 54) dużo ludzi <b>przyszło o pracę</b> (Trs 87) „ <b>przyszłam o oko</b> ” (TN 30)	ona straciła pracę dużo ludzi straciło pracę  straciłam oko	prišla o prácu prišlo o prácu  prišla som o oko
„ <b>nie mam rada</b> ” (KE 58)	nie lubię	nemám rada
„ <b>do teraz</b> nie było możliwości finansowych” (RV 59)	do tej pory nie było możliwości finansowych	doteraz
„ <b>nie wie jeść</b> ” (KE 60)	nie potrafi jeść	vedief
„dużo <b>się podoba</b> słowacki do polskiego” (KL 74)	słowacki bardzo jest podobny do polskiego	podobá sa (podobá sa)
„przyjechałam na Słowację i zostałam – to była <b>miłość na pierwszy rzut oka</b> ”	miłość od pierwszego wejrzenia	bola to láska na prvý pohľad oka

\* W języku słowackim strona bierna rzeczownika występuje w narzędniku. O ile bowiem w języku polskim powiemy np. „książka jest czytana przez Marka”, to po słowacku poprawna forma brzmiałaby: „książka jest czytana Markiem” (kniha je čítana Markom). Więcej zob. M.M. Nowakowska, „Artykuł napisany przez..., czyli kilka słów o sprawcy”, „Monitor Polonijny” 2004, nr 4, s. 20–21.

\*\* Imiesłów odczasownikowy w języku słowackim przyjmuje formę bezokolicznika, stąd też w cytowanym zdaniu pojawił się polski odpowiednik czasownika *rozprawał* (w bezokoliczniku).

\*\*\* W języku polskim zaprzeczając temu, że „coś jest”, powiemy, iż „czegoś nie ma”. W języku słowackim natomiast poprawną formą przeczenia jest powiedzenie, że „coś nie jest”. Więcej zob. M.M. Nowakowska, „*Jest* albo *go* „nie ma”, „Monitor Polonijny” 2004, nr 2, s. 18–19.

## 2.6. Formy podtrzymywania polskości

### Podróże do Polski

Sąsiedztwo z Polską sprawia, iż zamieszkali na Słowacji Polacy (nawet na jej południowych obszarach) nie mają problemu z przyjazdem do ojczyzny. Częstotliwość tych odwiedzin u poszczególnych rodzin polonijnych jest zróżnicowana. Zależy bowiem od ich zamożności, lecz także i odległości od miejsca zamieszkania na Słowacji do domu rodzinnego w Polsce:

„Tak prawdę mówiąc, nie jest to aż tak daleko, ja się nie czuję tak, że jestem gdzieś tam..., że nie mogę wrócić, ja mam 320 km, także **kiedy chcę mogę pojechać do domu**” (NR 2).

„No tak ja mam rodzinę właściwie na Śląsku, więc te kontakty są takie telefoniczno-odwiedzinowe stosunkowo częste. Na początku, jak dziewczyny były mniejsze, tak podróżowaliśmy rzadziej. Ale teraz już właściwie to jest tak raz na dwa miesiące minimalnie, a niekiedy to jest dwa, trzy tygodnie” (MT 33).



Oczywiście na częstotliwość wyjazdów do Polski ma również wpływ to, czy rodzice i krewni jeszcze żyją, czy też nie. Jeden z respondentów przyznał, iż **obecnie jeździ już do Polski „tylko raz w roku, na grób ojca”** (DnV 21).

Najczęściej wymienianą okazją do odwiedzenia rodziny w Polsce są święta oraz wakacje:

„My na wszystkie święta jeździmy do Polski” (Kv 8).

„My tylko wigilię spędzamy na Słowacji, ponieważ teściowa została sama, a w pierwszy dzień świąt zawsze jedziemy do Polski co roku. Jeszcze kiedyś jak nie mieliśmy samochodu, to celnicy byli zdziwieni, że ktoś w święta jeździ do Polski. Co roku jeździmy na święta do Polski i na Wielkanoc też” (KE 62).

„Dopóki jeździłam z dziećmi, jak jeszcze moi rodzice żyli, jeździłam na święta. Był taki zwyczaj właściwie święta Bożego Narodzenia spędzić u mamy” (NR 4).

„Minimalnie raz w roku tam jestem [w domu w Polsce]. I to tak, że jedziemy właśnie na tydzień, na dwa z dziećmi jadę. Czasem jedziemy na święta, jeżeli pogoda odpowiadająca jest” (BL 20).

„Na urlop mniej więcej tak na 10 dni jeżdżę co roku, z rodziną jeździmy. No a tak jeździmy tu powiedzmy tak trzy, cztery razy na weekendy powiedzmy w Tatry, czy w Bieszczady, po prostu do Krakowa sobie robimy weekend, czy do Wieliczki, czy Oświęcimia. Tu bliżej się da powiedzmy w piątek po obiedzie ruszyć, załatwić sobie przez internet gdzieś nocleg. W sobotę położyć, a w sobotę wieczorem, albo jeszcze w niedzielę dalszy nocleg, gdzieś piękny kościółek sobie obejrzeć. Byłem z tej bardziej północnej Polski, z Mazowsza, tak te regiony powiedzmy Warmii, Mazur, morza, praktycznie jeśli chodzi o całą strefę bałtycką, tak mniej więcej wiele miejsc odwiedziłem. Natomiast te rejony górskie były mniej odwiedzane, no a teraz jest to tu bliżej, więc tu chodzimy” (RV 59).

Oprócz więzi rodzinnych niektórzy z respondentów podtrzymują również kontakty z przyjaciółmi bądź też z rówieśnikami ze szkoły średniej lub ze studiów:

„Ja mam w Krakowie serdeczną przyjaciółkę, która jest chrześną matką mojego syna. Przyjaźnimy się od szkoły podstawowej i też chodziliśmy razem na prawo. Przez 43 lata ani razu się nie pokłóciliśmy, no i każdy rok ja jestem w Polsce, w tym roku niestety nie, bo z dzieckiem jestem, może wpadniemy tak na jeden dzień” (KE 64).

„Miałam spotkania po studiach i jeszcze na żadnym spotkaniu mnie nie brakowało. Są wspaniałe, po prostu aż każdy się dziwi, bo oprócz tych, co pomarli, wszyscy przyjeżdżają” (KE 64).

### **Odwiedziny rodziny i znajomych z Polski**

Oczywiście Polacy nie tylko jeżdżą do Polski, ale także podejmują u siebie swych krewnych i znajomych. Sprzyja temu „tranzytowe” położenie Słowacji. Ci, którzy udają się do któregoś z krajów Europy południowej, niejako „przy okazji” mogą skorzystać z gościnności zamieszkałych na Słowacji Polaków:

„Ja mam całą rodzinę w Polsce. Jeżdżę teraz raz w roku, czasami dwa razy do roku. Ale ja mam dużą rodzinę i zawsze ktoś przyjedzie do mnie. Oprócz tego utrzymuję kontakty z koleżankami ze szkoły średniej. Przyjeżdżają tutaj, robimy sobie razem wakacje. Jadąc do Polski, to zawsze je odwiedzam” (S 23).

„Mam takie dwie koleżanki, które mnie tak odwiedzają, że po drodze przyjadą, powspominamy, porozmawiamy, jakie to były piękne lata” (MT 25).

Spotkania z rodziną z Polski stanowią jedną ze sposobności do uzyskania informacji o przemianach dokonujących się w Polsce:

„Ja się interesuję bardzo to wszystko, co jest polskie, jak na przykład przyjeżdża ta moja ciocia, to bardzo się interesuję wszystko, co się dzieje w rodzinie, czy w Polsce. Ona zawsze musi wszystko powiedzieć, jak jest, co się na przykład w Warszawie za te siedem lat zmieniło. Wszystko co polskie mnie bardzo interesuje” (KE 57).

### Korespondencja

Inną i dodajmy częstszą formą utrzymywania więzi z rodziną i znajomymi w Polsce jest korespondencja, zarówno ta tradycyjna, jak i poprzez pocztę elektroniczną (która w okresie realizacji badań była dość nową formą korespondencji). Komunikację z krewnymi w Polsce ułatwia również telefon – i w tym przypadku zarówno ten „tradycyjny” stacjonarny, jak i komórkowy:

„Przedtem pisałam prawie codziennie albo trzy razy w tygodniu, a teraz wszystko ogranicza się do mailów, SMS-ów i w ten sposób się komunikujemy, i telefony jeszcze” (BL 14).

„Z rodzicami jesteśmy w stałym kontakcie telefonicznym” (TN 24).

„Diszemy sobie, zatelefonujemy, ale na święta na przykład kartki każdemu posyłamy. Na jedne, drugie święta, tak to że pamiętamy o sobie zawsze” (TV 54).

„No ja kontakty mam z Polską bardzo częste po prostu po pierwsze co niedziela telefonujemy. Siostra czy brat, jesteśmy w kontakcie albo cokolwiek. Krótkie telefony, bo nie ma czasu. Jak są jakieś takie ważne rzeczy, telefonujemy” (KE 32).

„Więc przede wszystkim kontakty z rodziną. Regularnie telefonujemy wzajemnie z rodzeństwem, które żyje jeszcze w Polsce. A oprócz tego to co dzisiaj mamy w codziennym poruszaniu, to jest: e-mail. **Czasami robimy tak, że podłączamy kamerkę i widzimy się nawzajem**” (RV 59).

### Prasa i media polskie

Podtrzymywaniu polskości, a zwłaszcza polskiego języka, sprzyja czytelnicтво polskiej prasy oraz dostęp do polskich stacji telewizyjnych i radiowych. Z wyjątkiem mieszkańców Bratysławy i Koszyc słowaccy Polacy nie mieli jednak bezpośredniego dostępu do polskich gazet. Okazją do ich nabycia były więc dla nich wyjazdy do Polski bądź też odwiedziny rodziny, która je dostarczała:

„Ta ciocia, z którą się spotykamy, ona chodzi do nas raz czy dwa razy w roku, to ona nam przynosi właśnie, takie pisma zbiera dla nas i później zawsze przy okazji nam przyniesie całą taką paczkę” (KE 57).

„Syn, studiując w Koszycach, wozi mi gazety polskie, które dają się kupić właśnie w Koszycach. Tu w Roźniawie nie” (RV 59).

„Kupuję sobie, jak jadę do Polski, tak sobie kupuję gazety, a jak nie, to siostra odbiera i «Przyjaciółkę», i różne, także mi odkłada moja siostra” (NB 69).

„Przywożę gazety z Polski, żeby poczytać, żeby się tak nie zapomniało, a i tą mowę pamiętać, żeby to się nie zapomniało jakoś, to się człowiek dużo nauczy, jakbym nie czytała, to by się szybko zapomniało jakoś, czasami jest coś nowego jakoś, a i te słowa niektóre takie nowe albo co, a w ogóle to wszystko się mieni, dlatego je kupuje, żeby się człowiek więcej tak doskonalił, żebym nie zapomniał tej mowy no, to się nie da zapomnieć właściwie, no ale niektóre słówka się da” (LH 86).

Najłatwiejszy dostęp do polskich stacji radiowych i telewizyjnych posiadali Polacy zamieszkali w powiatach graniczących z Polską. Do respondentów z Orawy i Spiszu docierały sygnały polskich stacji nadawczych:

„Moje dzieci w filmy się patrzą wszystko prawie to, ani ja tam nie, ale dzieci to skreśli na Polskę, a oni tam mają wszystkie te TVN a te różne. Żona na przykład tam patrzy seriale co w Polsce idą” (Trs 87).

Pozostali Polacy, zamieszkali w głębi Słowacji, chcąc oglądać polskie programy telewizyjne, zmuszeni byli do instalowania anten do odbioru telewizji satelitarnej, choć nie wszyscy mogli sobie na to pozwolić:

„Chcielibyśmy bardzo satelit nareszcie sobie jakiś kupić, byśmy mieli polskie programy, ale większość Polaków, z którymi się spotykamy odbierają satelitarne programy. Tego nam bardzo brakuje” (TN 24).

„Dużo oglądamy telewizji Polonia, Polsat, TVN, te programy, które leżą aktualnie, nas to bawi, na przykład tego Wiśniewskiego, albo Opole” (KE 45).

„Mam telewizję satelitarną, niekodowane kanały, oglądam Telewizję Polonię, TV4, TVN. My oglądamy więcej w domu więcej polskiej jak słowackiej” (KE 54).

„Puszczamy polskie radio, tak samo puściliśmy Radio Polonia” (To 82).

### Literatura polska

Niektórzy z badanych podkreślali również rolę polskiej literatury w utrzymywaniu polskości w ich domach:

„Mam sporo książek klasycznej polskiej literatury. Od Kochanowskiego począwszy, przez całą gamę różnych pisarzy. Mam dwie półki książek, które przywiozłem z Polski. Kraszewskiego sporo rzeczy, potem Mickiewicz oczywiście, no i tak dalej, i tak dalej, kończąc na powiedzmy literaturze lat siedemdziesiątych. Ale stale jeżeli jedziemy do Polski, czy gdziekolwiek, czy tylko do Zakopanego albo gdziekolwiek indziej, tak zawsze coś się przywiezie z tych nowszych

literatur. Czytam ich sporo, bo jednak czytanie jest powiedziałbym tym językowo najlepszym kontaktem" (RV 59).

„Mnóstwo książek zawsze mamy, rodzice szykują dla nas różne czasopisma, zawsze odkładają" (TN 21).

### Spotkania polonijne

Podtrzymywaniu polskości sprzyja również możliwość spotykania się z rodakami. Jak już wspomniano przy okazji zagadnień językowych, większą szansę na spotkania z rodakami mają Polacy zamieszkali w dużych miastach, w których zbiorowości polonijne są ilościowo większe:

„Ja mam bezpośredni kontakt w pracy w tych kręgach, bo ludzie, którzy tu mieszkają i nie mają kontaktu, nie pracują w Polsce, tracą to. A praca w takiej instytucji polskiej jak ta, to jest właśnie codziennie taki kontakt. Tu się nie jest aż tak oderwanym" (BL 6).

### Podtrzymywanie polskich tradycji

Wyrazem podtrzymywania polskiej tożsamości jest także pielęgnowanie polskich tradycji i obyczajów. W rodzinach polonijnych, najczęściej mieszanych narodowo, zazwyczaj zachodzi zjawisko przenikania się zwyczajów polskich i słowackich. W rodzinach tych małżonkowie „starają się wypośrodkować" (PO 46) pomiędzy tradycjami obu narodów:

„W tym małżeństwie mieszanym my staramy się dostosować do swoich..., żeby nam było wygodnie. Coś niecoś jest z naszej strony polskiej, coś niecoś jest i od męża" (BL 6).

„Dopóki jeździłam z dziećmi, jak jeszcze moi rodzice żyli, jeździłam na święta. Był taki zwyczaj właściwie święta Bożego Narodzenia spędzić u mamy. Jak już moja mama umarła i już nie miałam takiej możliwości jeździć, troszkę się starałam po polsku robić te święta. Ale już czym dalej, tym więcej się przerzucałam na ten słowacki system. Ale nie powiedziałabym, że całkiem słowacki – pół na pół" (NR 4).

Respondenci pytani o zachowywanie polskich tradycji najczęściej wspominali o obrzędowości związanej z obchodzeniem świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy. Podkreślali przy tym różnice w zwyczajach świątecznych, a także opowiadali o wyniesionych z domu tradycjach kulinarnych, które próbują podtrzymać:

„Jemy ogórki kiszzone, barszczyk czerwony, jeśli chodzi o tradycje kulinarne, tak podtrzymuję sto procentnie. Mojemu mężowi bardzo smakuje, bigos" (Na 93).

„Na święta Bożego Narodzenia zawsze przyrządzam kutię, to jest taka staropolska potrawa" (NR 3).

„Zawsze dostaję od rodziny z Polski opłatek polski, bo tutaj takich właśnie opłatków nie ma. Zawsze od mamy dostaję opłatek, którym ona właśnie się przełamwała jako że z nami" (BL 20).

„Tradycje mamy ciągle polskie, to znaczy na przykład na Boże Narodzenie mamy kolację, która jest, która się składa z typowych polskich posiłków. To znaczy, że dzielimy się z opłatkiem, modlimy się przed kolacją wyglijnom. Mamy oczywiście zupę grzybową, rybę – karpia, później karp po żydowsku, po prostu wszystkie takie posiłki, które właściwie są w Polsce bardzo, bardzo znane. Także właściwie by się dało powiedzieć, że w naszej rodzinie dosyć te obyczaje i zwyki dotrwawają” (KE 52).

„W rodzinie mojego męża opłatki tutaj, po pierwsze nie są kupowane w kościele, tak jak u nas. Sprzedają normalnie w każdym sklepie spożywczym opłatki, które oni przygotowują. I dzielimy się opłatkiem i polskim i słowackim. Z tym, że ta tradycja w domu mojego męża jest taka, że do ich opłatka dodaje się miód i czosnek. I opłatek pociera się miodem i do tego ząbek czosnku się dodaje. Miód żeby człowiek był pracowity, czosnek żeby był zdrowy” (BL 6).

„Trudno mówić o przekazywaniu tradycji. Nigdy nie robiłam tego na siłę, tylko musiały się dzieci same przekonać. Także tradycje, które ja wyniosłam z domu od mojej mamy i które ja utrzymuję do dnia dzisiejszego, związane ze świętami. Dziewczyny je znają i starają się je jakoś zachować i podejrzewam, że w przyszłości na pewno je zachowają. Nasze dania polskie, naszą kuchnię polską bardzo lubią, polskie zupy. Nie znoszą słowackich zup. Poza tym tradycyjne dania, np. mazurek na Wielkanoc – tutaj nie jest znany – u nas musi być” (BL 6).

„Tutaj jest taki zwyczaj, że na przykład się nie święci w ogóle jajek. A pamiętam swoje pierwsze święta wielkanocne, kiedy szukałam kościołów, gdzie się święci, przeszłam parę kościołów, a tylko prawosławni tu święcą. Ale są tu msze polskie, także ten ksiądz to jest Polak i ten zwyczaj święcenia tych jajek jest. Także dla tych Polaków – to jest taka grupa około dwudziestu osób, które nie wyjeżdżają na święta do Polski, ponieważ bardzo dużo osób wyjeżdża na święta do Polski w tym czasie, a te które zostają, tak się chociaż tam spotka” (BL 13).

„Na początku mi się wydawało, że w ogóle jest cudownie, nie ma żadnych różnic. Bo przecież to 120 kilometrów od Krakowa, więc jakie mogą być różnice. Gadają tak samo jak my, naród słowiański, bliski. Po czym się okazało, że bynajmniej. [...] Przyszły święta, jedno, drugie, i okazało się że zupełnie inaczej spędzają święta. I tu np. Wielkanoc, lany poniedziałek. U mnie było tak, w moim środowisku rodzinnym, że się oblewali wszyscy generalnie nawzajem. I widzę, że jak czasami przyjeżdżam do domu, to widzę, że dziewczyny równo biegają z wiadrami za chłopakami. Natomiast na Słowacji jest taki zwyczaj inny, że w lany poniedziałek kobiety siedzą w domu, przygotowują tam jakiś poczęstunek i oczywiście alkohol (który jest kolejną różnicą kulturową między Polską a Słowacją, gdzie by się wydawało, że bijemy ich na głowę, a to nie jest prawdą). Przygotowują poczęstunek i alkohol, siedząc w domu, natomiast mężczyźni, wszyscy znajomi, cała część męska rodziny chodzi i oblewa te kobiety biedne. I oblewa w ten sposób, np. mój teściu kochany ma zwyczaj wpadania o 6 rano z wiadrem wody albo wrzucania kobiety do wanny z zimną wodą. A to jest ciekawe – kobieta nie oblewa mężczyzn. A ja nie wiedząc o tym – wpadł wuj, ja oczywiście przywitałam go z garnkiem zimnej wody, żeby nie

pozostać dłużna, a on stanął jak oparzony i mówi: «co ty robisz?». «Jak to co robię – bawimy się...» No i zaczęły się kłótnie na tym tle, że ja się nie potrafię zachować. Bo ja się oczywiście zaczęłam obrażać, gdy chcieli mnie wrzucać do wanny. Zaczęłam krzyczeć, że mają się wynosić, bo mnie to denerwowało, jak ja tu przyjeżdżałam po ciężkiej nauce z Krakowa, a oni mnie tu wrzucają o 6 rano do wanny. Totalny bezsens. No i z tego się wszyscy śmieją do teraz, przed każdymi świętami wielkanocnymi” (PO 56).

### 2.7. Rola Klubu Polskiego w podtrzymywaniu polskości

Szczególną rolę w podtrzymywaniu polskości zamieszkałych na Słowacji Polaków odgrywa, istniejący od 1994 roku, Klub Polski. Funkcjonuje on na zasadzie dobrowolnego stowarzyszenia, a warunki członkostwa w nim są dość liberalne:

„Klub działa na zasadzie takiego stowarzyszenia, czyli kto chce, kto jest zainteresowany, no to wtedy przychodzi” (BL 6).

„Ja tam należę, ale ja wam powiem szczerze, że ja mało chodzę to tego Klubu, bo te spotkania się czasem odbywają, a czasami nie, a jak przyjdę to jest tu nas cztery lub pięć osób. Wcześniej chodziłam częściej, jak córka chodziła do szkółki” (KE 45).

### Integracja Polonii

Członkowie KP zwracają uwagę, iż uczestnictwo w tej organizacji dało im szansę nawiązania kontaktów i integracji z innymi Polakami, jakiej dotychczas byli pozbawieni. Stąd też powstanie i działalność KP oceniają bardzo pozytywnie. Dla niektórych respondentów spotkania klubowe stanowią jedyną okazję do rozmowy w języku polskim:

„Większość z nas to ludzie, którzy już tu długie lata mieszkają i im ten kontakt był bardzo potrzebny” (TN 21).

„Tutaj nie mają możliwości rozmawiać po polsku, jedynie na tych spotkaniach mają możliwość porozmawiać po polsku” (MT 29).

Szczególną wymowę dla słowackiej Polonii mają spotkania klubowe organizowane z okazji świąt oraz – sporadycznie – polskie msze święte:

„Mamy takie spotkania opłatkowe, tam też chodzimy całą rodzinę. Raz, dwa razy do roku mamy mszę polską, po polsku, u zaprzyjaźnionego księdza, który do nas przyjeżdża i nam mszę robi” (KE 54)<sup>20</sup>.

<sup>20</sup> W podobny sposób odpowiadali na pytanie: „Jak zostałem członkiem Klubu Polskiego?” jego członkowie na łamach „Monitora Polonijnego”. Odpowiedzi na to pytanie ukazywały się w kolejnych numerach tegoż miesięcznika, począwszy od stycznia 2004 roku, w związku z dziesięcioleciem powstania Klubu. Oto fragmenty niektórych wypowiedzi: „Cieszę się, że my dorośli mamy okazję do rozmów w ojczystym języku, do uczestnictwa w różnych imprezach kulturalnych” (Teresa Šipčák – Nitra); „Czym jest dla mnie ten Klub? Tutaj

Klub Polski stwarza także możliwość utrzymywania nie tylko formalnych kontaktów, lecz także zawiązywania głębszych więzi, przyjaźni. Dzięki nim członkowie KP mają szansę na wyjście z izolacji:

„Ja mam dwie czy trzy rodziny polskie zaprzyjaźnione, że jeździmy razem na grzyby, na chałupę. Jasne nie wszyscy ze wszystkimi się przyjaźnią, ale zawsze są te kręgi, które się nawzajem przyjaźnią ze sobą i się spotykają nieformalnie” (BL 20).

„Myślę, że chyba takie najserdeczniejsze przyjaźnie to są z Polakami z «Klubu Polskiego». Myślę, że każdy kto tu przyjechał, po prostu nie miał tu nikogo. I tak jak się mówi, że przyjaźnie się nawiązuje albo w szkole średniej, albo na studiach. A my zostaliśmy bez nikogo absolutnie. Także jest nam łatwiej z tymi Polakami – którzy też po prostu nikogo nie mają – nawiązać te kontakty” (BL 13).

Wśród założycieli i członków KP występują zarówno przedstawiciele pierwszego pokolenia polskiej emigracji, jak i potomkowie Polaków przybyłych na Słowację w połowie XX wieku:

„Ta część ludzi, która zakładała Klub, która organizowała to wszystko, to są Polacy, tak jak mój przypadek – sercowej emigracji, czy są to koleżanki, czy koledzy, którzy się tutaj urodzili, bo rodzice w czasie wojny uciekli tutaj na Słowację” (BL 16).

Dzięki powstaniu Klubu Polskiego w 1994 roku słowacka Polonia na trwałe zaistniała jako jedna z oficjalnie uznawanych przez państwo mniejszości narodowych. Tym samym zyskała większe możliwości na promowanie polskiej kultury:

przede wszystkim można mówić po polsku z innymi Polakami. Potrafimy znaleźć czas na wspólne spotkania w tym zagonionym świecie, rozpoznajemy się na ulicy jako rodacy” (Jan Piszczalka – Nitra); „Na Słowacji jestem 33 lata i zawsze marzyłam o tym, aby mieć kontakt ze swoimi rodakami. [...] Zaczęłam prenumerować «Monitor Polonijny». W ten sposób dowiedziałam się o Klubie w Nitrze. Skontaktowałam się z jego przewodniczącą, która mnie zaprosiła na spotkanie członków. Było to w 2001 roku” (Irena Ciganová – Nitra) zob. „Monitor Polonijny” 2004, nr 4, s. 8–9; „Nareszcie moje otoczenie mogło się przekonać, że ja naprawdę jestem Polką – nie Słowaczką i nie cudzoziemką bez przynależności do konkretnego narodu. I co najważniejsze, mogłam rozmawiać po polsku. Jest przecież tyle ważnych rzeczy i myśli w życiu człowieka, które najtrafniej można wyrazić tylko w języku ojczyzny” (Maria Matulová – Martin) – zob. „Monitor Polonijny” 2004, nr 3, s. 5; „Ponad 25 lat nie miałam bliższego kontaktu z Polakami żyjącymi w moim otoczeniu. W styczniu roku 1996 dostałam zaproszenia od ks. Romana Grondalskiego na spotkanie opłatkowe dla naszych rodaków. Tak nawiązały się nowe znajomości. Zajęcia w szkółce polonijnej, która powstała w 2003 roku, są okazją do spotkań dorosłych w czasie, gdy dzieci uczą się języka polskiego” (Władysława Melo – Poważska Bystrzyca); „Uczestniczę we wszystkich imprezach, które organizuje nasz Klub. Dużym przeżyciem była dla mnie polsko-słowacka msza święta koncelebrowana przez ks. Stanisława Ługowskiego w kościele pw. św. Jakuba w Dubnicy nad Wagiem. W moim wieku są to duże radości. Cieszę mnie spotkania klubowe i przyjemnie spędzone na nich chwile z moimi przyjaciółmi – rodakami. Czuję ciepło w swej duszy, którego tak bardzo potrzebuję” (Henryka Bánovská – Dolne Sńnie) – zob. „Monitor Polonijny” 2004, nr 5, s. 12–13.

„Potrafimy tutaj zaistnieć. Zaistnieć, pokazać się, że jesteśmy. Jesteśmy jedną z mniejszości narodowych. Jeśli się mówi o prawach mniejszości narodowych, to można powiedzieć w takim wypadku o prawach Polaków mieszkających tutaj na Słowacji. My, np., czy nasz przedstawiciel, był od samego początku, jest do teraz w Radzie do spraw Mniejszości Narodowych. Gdyby nie było Klubu Polskiego, nie byłoby takiego przedstawiciela, nie byłoby możliwości go tam posłać. Bo gdyby nie było Klubu Polskiego, to kogo on by tam reprezentował? Reprezentowałby sam siebie, tak jak ja siebie reprezentowałem na tych spotkaniach okrągłego stołu, które organizował prezydent. A tak on może mówić w imieniu wszystkich Polaków mieszkających tutaj” (BL 19).

„Postanowiłam, że tych Polaków, którzy osiągnęli dużo na Słowacji, trzeba pokazać, trzeba wspierać i trzeba odważnie powiedzieć, że to jest Polak. Bo wielu z nich się do tego przyznawało, ale w ten sposób, że np. w jakimś formularzu mieli napisane np. polskie pochodzenie, ale nic więcej” (BL 16).

### Nauczanie języka polskiego

Jednym z podstawowych zadań, jakie stawia Klub Polski, jest propagowanie polskiej oświaty<sup>21</sup>. Służyć temu mają istniejące przy oddziałach regionalnych KP szkoły polonijne<sup>22</sup>. W zakresie swojej działalności mają one nie tylko naukę języka polskiego, ale także elementów polskiej historii i geografii. Szkoły polonijne uczą najczęściej dzieci pochodzące z małżeństw mieszanych. Utworzenie szkoły polonijnej w Bratysławie poprzedziło powstanie tamtejszego Klubu Polskiego:

„Prosiłam jeszcze wtedy Konsulat Generalny, żebyśmy mogli z tymi rodzicami i małymi dziećmi wyjechać do Niskich Tatr i tam namówić tych rodziców, z którymi ja wiedziałam, że te dzieci mówią po słowacku. Co dla mnie było nieprawdopodobne, abyśmy ich namówili, żeby się zgodzili, że te dzieci małe – pięć-, sześć-, siedmioletnie – zaczęły przychodzić do nas do szkoły. Na początku byli tacy niepewni bo: «A co oni będą z tego miały?» – brzmiały pytania, co było dla mnie takie szokujące. No ale mówię «słuchajcie, przyjdą, ja przywiozę polskie krówki, polskie czekoladki, będą opowiadali o babci». Ja mówię: «Wie pani, jak się ta babcia ucieszy, jak to dziecko przynajmniej parę zdań powie po polsku». I ten argument był najważniejszy. W ten sposób tą panią przekonałam” (BL 16).

„Chodziło o to, mnie chodziło o to, żeby te dzieci się spotykały i widziały, że tutaj są w środowisku słowackim, istnieją dzieci podobne, które też mówią po

<sup>21</sup> *Polský Klub – Klub Polski. Spolok Poliakov a ich priateľov na Slovensku. Stanovy, Kapitola III Cieľ zdużenia, & 3.2, maszynopis* (w zbiorach autora).

<sup>22</sup> W trakcie realizacji badań (lata 2002–2003) szkoły polonijne istniały w Bratysławie, Martinie, Koszycach, Nitrze i Dubnicy nad Wągiem. Obecnie (rok szkolny 2012/2013) w ramach Klubu Polskiego istnieje już tylko szkoła i przedszkole polonijne w Nitrze. Zob. tab. 12 w niniejszej publikacji.



polsku. Aby one nie wstydziły... Bo wiele dzieci wstydziło się i jeszcze teraz się wstydzi albo nie ma takich zasobów słów, że łatwiej mówić po słowacku niż po polsku. Dlatego ja chciałem, chcieliśmy, żeby właśnie te dzieci spotykały się, zobaczyły, że pochodzą z rodzin dwujęzycznych, dwunarodowościowych. Że to nie jest nic strasznego, że one nie są jakimś wyjątkiem. I dlatego to powstało wcześniej. Wcześniej, przed założeniem Klubu Polskiego jeszcze to powstało. A tylko dzięki profesorowi Karolcowi. Dzięki jego poparciu, pieniądzom z ambasady zorganizowaliśmy... A zaczęło się to w zasadzie od jednego takiego wyjazdu w czasie ferii zimowych tutaj w pobliskie góry Karpaty, gdzie na tydzień wzięliśmy te dzieci. Rodzice, dzieci... Wszyscy rodzice nie mogli jechać z dziećmi, tak dali nam pod opiekę. Myśmy z tymi dziećmi byli przez tydzień chyba... My, tam, rodzice, którzy tam byliśmy z tymi dziećmi, zdecydowaliśmy się w zasadzie rozpocząć od tej szkółki, no a potem, ci sami w zasadzie byli za tym, żeby otworzyć Klub Polski" (BL 19).

Oprócz nauki języka polskiego dzieci uczęszczające do szkółek polonijnych zyskują możliwość wyjazdów kolonijnych do Polski. Nauczycielki szkółek polonijnych starają się także jak najlepiej przygotować swych uczniów do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie w Polsce:

„Z Polskiego Klubu jest możliwość na przykład na kolonie do Polski dzieci wysłać" (KE 54).

„Bardzo się cieszę, że dzięki działalności tego Klubu, czy w Bratysławie, czy w Martinie, bardzo dużo młodzieży zyskało okazję studiować w tym kraju ojczystym swoich rodziców, także myślę, że język i wszystko tam sobie wylepszą" (TN 24).

Niektórzy z rodziców dość sceptycznie wypowiadali się na temat skuteczności nauczania języka polskiego w szkołkach polonijnych. Jedna z respondentek wyraziła życzenie powstania szkoły polskiej „z prawdziwego zdarzenia”<sup>23</sup>:

„Moje dzieci uczą się w tej szkółce, ale jest to bardziej zabawa. O uczeniu się byśmy mogli mówić, gdyby to było codziennie, albo po parę godzin, a nie raz na dwa tygodnie na godzinkę. To się tylko tak ładnie nazywa, jest to spotkanie się z językiem polskim. Także nie nazywajmy tego szkółką, bo tam się niczego dzieci nie uczą. Może byłoby moim snem, żeby szkoła polska powstała, ale to naprawdę nie może pretendować do takiej nazwy" (BL 12).

## 2.8. Trudności w działalności polonijnej

Niektórzy członkowie KP opowiadali także o trudnościach w działalności klubowej. Wskazywali m.in. na problemy lokalowe jako przeszkodę w normalnym funkcjonowaniu Klubu, a także na różnice międzypokoleniowe:

<sup>23</sup> Życzenie to spełniło się we wrześniu 2003 roku, kiedy to powstała Szkoła Polska w Bratysławie.

„Zresztą to w ogóle tak wygląda, że ten Klub nam się tu rozpadnie, zresztą widzieliście wczoraj jak to było [chodzi o spotkanie członków Klubu Polskiego w Koszycach ze studentami], to jest trudna sytuacja, to jest taka sytuacja, że przyjdziemy, nieraz są te drzwi otwarte, nieraz nie; to wszystko zależy od tego, czy prezes Błński ma czas; a znowuż żeby on za swoje pieniądze obdzwaniał każdego i mówił: «słuchaj, dzisiaj nie mogę, przyjdźcie za tydzień», to też nie można od niego żądać. Czasem przyjdziemy – nie ma nikogo, czasem spotka się nas 3 osoby, czasem 4, kiedyś było tak, że nas się spotykało 20 osób, a przy zmianie właśnie tych konsulów ta sytuacja się właśnie trochę zmieniała. Teraz zostali już tylko ci wytrwali” (Ge 45).

„Tutaj jest jeśli popatrzymy na ten zarząd to są byli studenci. Nic złego. Oni nie mają doświadczenia w tej działalności polonijnej może. Tam starsi nie są. Tam są same młode osoby i oni nie rozumieją jeszcze tych problemów życiowych ani nie angażują się, aby je jakoś załatwić albo pomóc w pomocy jakiejś. Bo oni jeszcze nie zażyli tej sprawy. My już tak na przykład o biedny statut Klubu Polskiego walczę już rok, żeby mi go posłali. Pisałem już tyle listów. W każdym liście mi obiecywano, że mi go pošlą. Do dzisiejszego dnia nie dostałem” (DnV 22).

Nie wszyscy Polacy zamieszkali na terenie oddziaływania jednego z pięciu oddziałów KP mieli ochotę na włączenie się w działalność klubową. Swój dystans do KP tak tłumaczyła jedna z Polek zamieszkała w Bratysławie:

„Nie należę do Klubu Polskiego, myślę że z takich moich osobistych niechęci do należenia do grona osób, które chcą robić karierę taką pseudopolityczną, bo Klub Polski jest taką pseudopolityczną jednak organizacją. Może nie jestem w wieku robienia kariery politycznej, natomiast być członkiem tylko dla statystyki, mnie nie interesuje. A kariery tam nie chcę robić, więc nie mam powodu należenia tam” (BL 12).

Niekiedy zdarzało się i tak, że na uczestnictwo w KP nie wyrażał zgody współmałżonek:

„Tu mamy na osiedlu jedną dziewczynę, której mąż nie życzył sobie, żeby się spotykała z Polakami. Nawet była taka możliwość..., ja jechałam w tym czasie na kolonie, jako wychowawca, z dziećmi, tu nam posłali autobus, wyjeżdżaliśmy do Międzywodzia, do Szczecina... i mieliśmy po prostu mało dzieci, także obdzwaniałam po prostu ludzi, o których wiedziałam, że mają dzieci, ale jej mąż nie życzył sobie, żeby jechały. Także wiem, że ona jest izolowana. Ona nawet chciała zdecydować, że sama pošle, ale potem ja ją namówiłam, że niech tego nie robi. Ważniejszy jest spokój w rodzinie, a dzieci dorosną, potem same zdecydują... To jest jeden przypadek; taki ja znam, ale takich jest na pewno więcej” (Ge 45).

Członkowie Klubu Polskiego usiłują dotrzeć także do Polaków rozsiadanych po całej Słowacji, którzy nie mają możliwości uczestnictwa w jednym z jego oddziałów. O swych próbach nawiązania kontaktów z Polakami „w terenie” wspominała jedna z działaczek KP w Bratysławie:

„Często spotykam Polaków, u których widzę, że mają polskie nazwiska, ale nie mówią po polsku. Oni przyjechali tu w latach siedemdziesiątych,

osiemdziesiątych i wstydzieli się przyznać, że są Polakami. I doszli do wniosku, że będą się uczyć słowackiego na tyle, na ile potrafią i będą mówić. I zamknęli rozdział. Ja często miałam sytuację, że ktoś mi mówił: «ten, czy tamten jest Polak – zadzwoń do niego, dam ci telefon. On się ucieszy». Ja dzwonię, a facet mówi po słowacku! Ja mówię: «Dobrze proszę pana, słowacki rozdział mamy zamknięty, teraz będziemy mówili po polsku». On do mnie mówi: «Wie pani, ale ja już po polsku nie potrafię». – «To proszę mówić tak jak pan potrafi. Nie widzę żadnego powodu, żebyśmy mówili po słowacku» (BL 16).

W świetle zacytowanych wyżej słów wydaje się, iż przynajmniej część z przebadanych dorosłych Polaków, pozbawiona kontaktu z rodakami, stopniowo zatracą swoją tożsamość, niektórzy zaś badani wstydzą się swej polskości lub też próbują ją ukryć. Na podstawie przeprowadzonych badań można wyciągnąć wniosek, iż procesy asymilacyjne silniej postępują w tych miejscowościach, w których Polacy żyją w większym rozproszeniu i w których są pozbawieni możliwości zrzeszania się w organizacji polonijnej. Polacy należący do KP wielokrotnie wspominali, iż spotkania klubowe są dla nich niekiedy jedyną okazją do spotkania z rodakami i rozmowy w języku ojczystym. Respondenci niezwiązani z KP, zamieszkali na Spiszu, Orawie i na Liptowie, nie posiadają takich możliwości. Ich spotkania z innymi Polakami są najczęściej przypadkowe i nie mają charakteru stałych kontaktów.

„Tylko jak się gdzieś spotkamy, tak na ulicy albo gdzieś w mieście, ale inaczej to nie, tylko każdy ma rodzinę swoją, tu każdy teraz ino dorobić co, ja przychodzę z roboty czwarta godzina, to szybko obiad zrobić, coś ugotować, od tak, to już tak nie za bardzo, tylko jak się spotkamy tam gdzieś na ulicy, to tak. [...] Rozmawiamy wtedy tylko po słowacku” (LH 86).

„Tu w Mikulasie no, jednych co poznaliśmy, tam razem mieszkali, tak oni teraz tu nie są w Mikulasie, tylko kawałek autobusem. A tu wiem, że jakiś doktor jest, że też ma Polkę żonę, czy on jest Polak..., ale nie mam kontaktu w ogóle z nimi, nic. [...] Ani nie wiem, ilu tu jest Polaków w Mikulasie czy kto tu jest – nie wiem. Nie utrzymuję kontaktów z innymi Polakami” (LM 66).

„Raczej się tylko tak pozdrowimy, no ale tak bliskie kontakty z Polakami mało utrzymuję. Bo nie jesteśmy z jednej wioski, no a to że ani w pracy nie miała takich... Ja mam takie koleżanki, wszystko są tu słowackie, lebo ja pracowałam tutaj, no tak mało z Polakami robiła” (Trs 90).

Na terenie Spiszu, Orawy i Liptowa nie powstała jak dotąd żadna polonijna organizacja, choć działacze Klubu Polskiego wspominali o swych planach powołania kolejnego oddziału tej organizacji na Spiszu (w Popradzie)<sup>24</sup>. Trudno zaś oczekiwać, aby Polacy zamieszkali na tych obszarach uczęszczali na spotkania najbliższych istniejących wówczas oddziałów

<sup>24</sup> Przed Kongresem. Rozmowa z prezes Klubu Polskiego na Słowacji Lidią Gralą Bednárčik, „Monitor Polonijny” 2002, nr 9, s. 6–7.

Klubu – w Martinie bądź w Koszycach. Wiązałoby się to bowiem z koniecznością pokonywania znacznych odległości, a co za tym idzie ze znacznymi kosztami:

„O tym klubie to ja znam, miałem możliwości do tego klubu wstąpić, ale warunki mi na to nie pozwoliły a i finansne i czasowe, bo to trzeba na te ich spotkania do Bratysławy jeździć, albo na takie organizacje, mnie na to nie stać, żebym ja do Bratysławy jeździł. Dwa albo trzy razy w roku jechał, ale nie żyje się w takiej dobrocie, żeby to było możliwe” (To 79).

Jedną z przyczyn nieintegracji Polaków w przygranicznych regionach Słowacji jest posiadanie rodziny po polskiej stronie granicy. Kontakty z Polakami w miejscu zamieszkania ustępują miejsca częstym wyjazdom do rodziny. Jeden z respondentów zamieszkały w Trstenej w tym właśnie widział przyczynę braku zainteresowania Polaków spotkaniami ze swymi rodakami zamieszkałymi w tym samym mieście:

„No poznam tu tych ludzi, dosyć dużo poznam i poznamy się i tak, ale żeby my się tak jak bym powiedział tak odwiedzali albo co, spotkamy się pomówimy. [...] Każdy ma tak swoją rodzinę, a każdy lepiej jak ma ten czas, leci do Chyżnego albo tu do Jabłonki, bo wszystko prawie stąd tu jest. Z tych wiosek. Tak każdy se weźmie a ucieka tam” (Trs 87).

Należy dodać, iż bliskość Polski, a co za tym idzie możliwość częstych odwiedzin u rodziny w Polsce, bywa postrzegana jako przyczyna braku integracji także przez Polaków zrzeszonych w Klubie Polskim. Stwierdził to jeden z członków KP w Koszycach:

„Tu mamy auto, także tam za godzinę, za dwie godziny jestem w Polsce. Także ta społeczność nie jest taka zwarta, dlatego że każdy ma ten kontakt, taki bezpośredni. Przeważnie większość z nas, co tu mieszka, ma rodzinę w Polsce” (KE 54).

Niektórzy z Polaków zamieszkałych na obszarach polsko-słowackiego pogranicza wyrażali pragnienie spotkania się z rodakami na wzór Klubu Polskiego działającego w innych miastach. Jednakże w tych środowiskach nie wyłonili się jak dotąd liderzy, którzy podjęliby się zadania integracji miejscowej Polonii:

„Spotykamy się, ale tak na zakupy się idzie albo do kościoła, inaczej nie. Mogłoby takie coś być, żebyśmy się spotykali. No bo co wiem z telewizji, z programu drugiego słowackiego to dawali, to tam w Żylinie – czy gdzie to tam – spotykają się raz do miesiąca, raz do pół roku czy coś takiego. A i te dzieci się spotykają, a tu w ogóle nic. No my tak raz mówili między sobą, że dałoby się, żebyśmy też takie coś zrobili. Ale nie ma kto zorganizować” (Trs 88).

Jeżeli nawet fakt istnienia Klubu Polskiego znany jest Polakom niezrzeszonym w tej organizacji<sup>25</sup>, to jednak wiedza na temat jego działalności jest

<sup>25</sup> Wśród 50 respondentów nienależących do KP było 26 mających świadomość jego istnienia, 4 interesujących się jego działalnością oraz 19, którzy w ogóle o nim nie słyszeli.

wśród nich znikoma. Nie wszyscy respondenci potrafili wymienić jego poprawną nazwę, ale część z nich wiedziała, iż „jest coś tam w Bratysławie” (NB 6g). Część respondentów, pytanych o działalność Klubu Polskiego, wspomniała o wydawanym przezeń „Monitorze Polonijnym”. Nie wszyscy jednak orientowali się, iż miesięcznik ten wydawany jest właśnie przez Klub Polski:

„O takim czymś [KP] nie słyszałam, właśnie wiem, że tylko coś jest tam w Bratysławie, że mieliśmy przedtem gazety z Bratysławy, nam posyłali. To wiem, że posyłali, później jakoś się to przerwało. Nie wiem, nie posłałam za tą gazetę, chyba tym czekiem nie posłałam pieniądze, tak już potem mi już nie posłali. Zapomniałam adres właśnie, także już teraz nie chodzą gazety” (NB 6g).

„Kiedyś przychodziły takie czasopisma, ale później nie wiem jak to się stało, że przestało przychodzić, czy trzeba było płacić, czy co” (KL 72).

„Czasopismo przychodziło z konsulatu. Potem to już go nie odbierałam po prostu” (LM 75).

„Polonijne organizacje, mówię, że jedynie jest to jakaś organizacja, która robiła jakąś gazetę, nie wiem, jak się nazywała ta gazeta. Ja ją czytałam, ale zapomniałam. W Bratysławie to wychodziło. Tam się płaciło roczną prenumeratę i to pocztą przychodziło do domu, ale zapomniałem jak to się nazywało. Czasopismo, nie wiem, dwutygodnik, czy miesięcznik to był. Ale tak, żeby jakiś Klub Polski, Klub Polski, Klub Polski, Klub Polski... Nie wiem, nigdy się tym nie interesowałem jakoś. Zawsze innych problemów było dosyć, przede wszystkim jestem ojcem rodziny, staram się” (Na 96).

„Taką gazetę miałam do niedawna odłożoną, czytałam, ale nie słyszałam skąd to przyszło” (To 82).

Institucją, która służy promowaniu polskiej kultury na Słowacji jest Instytut Polski w Bratysławie (d. Ośrodek Informacji i Kultury Polskiej). Działalność Instytutu przyczyniała się także do podtrzymywania polskości słowackiej Polonii. Funkcja ta została dostrzeżona przez kilku respondentów, którzy wspominali, iż w okresie komunistycznym zawdzięczali Ośrodkowi dostęp do polskiej kultury i prasy:

„Takim fenomenem od samego początku lat siedemdziesiątych był Polski Ośrodek Kultury i obecny Instytut Polski. Poza tym, że myśmy studenci tam bardzo często chodzili, czytali interesujące pisma, tygodniki i informacje, które nie można było uzyskać w tej prasie słowackiej czy czechosłowackiej w tym okresie, gdyż był to okres normalizacji, okres, który Polacy nawet nie przeżyli. To był okres takiego twardego komunizmu. [...] W tym ośrodku wychowała się cała opozycja słowacka” (BL 17).

„Już od samego początku dzięki temu, że tutaj istniał Instytut, wtedy Ośrodek Kultury Polskiej, od razu byłem takim częstym gościem tego Instytutu i odbierałem

gazety polskie, odbierałem polskie miesięczniki, czasopisma, słuchałem polskiego radia. Tak, że cały czas żyłem jak gdyby na pograniczu” (BL 19).

„Dopóki istniał ośrodek kultury polskiej w Bratysławie, dało się przez nich zaprenumerować polską prasę. Ten ośrodek potem zmienił swój charakter, a już po prostu nie da się przez nich prenumerować, już nie ma centralnej powiedziałbym dystrybucji prasy za granicę, no niestety, a to trochę brakuje” (RV 59).

„Brakuje mi gazet. Dawniej był sklepik polski przy Instytucie Polskim, ale to zlikwidowali. A za komunizmu można było kupić «Kino Polskie» i «Przekrój»” (MT 40).

### 2.9. Pojęcie ojczyzny w świadomości respondentów

Spośród 91 respondentów aż 87 osób (95% badanych) urodziło się w Polsce. W tej liczbie 83 osoby to ci, którzy osiedlili się na Słowacji już po osiągnięciu pełnoletniości, czyli po osiągnięciu 18 roku życia. Ponadto jedna osoba przeniosła się na teren Słowacji z Czech (jeszcze w trakcie istnienia federacji czechosłowackiej), natomiast trzy osoby urodziły się na Słowacji<sup>26</sup>. W związku z tym nasuwa się pytanie, który kraj postrzegają respondenci jako swoją ojczyznę. Jak zauważa Stanisław Ossowski: „więź z ojczyzną jako nieodzowny element narodowej kultury, jest niezbędnym warunkiem przynależności do narodu”<sup>27</sup>. Część respondentów pojęcie ojczyzny odnosiło wyłącznie do Polski, traktując ją jako pierwszą i jedyną ojczyznę. Jednakże liczniejszą grupę badanych stanowili ci, którzy przyznawali się do posiadania dwóch ojczyzn – Polski i Słowacji. W tym wypadku ważnym zagadnieniem było pytanie „o pierwszeństwo”, czyli o to, który z krajów uważany jest za pierwszą, a który za drugą ojczyznę. Jak można było przypuszczać, większość badanych uznawała, iż to Polska jest pierwszą, a Słowacja drugą ojczyzną. Jak dalej stwierdza Ossowski: „dopóki emigrant czuje nakaz moralny wiążący go z dawną ojczyzną, dopóki za swą prawdziwą ojczyznę uważa «stary kraj», dopóty mamy prawo uważać go za członka tamtego narodu, z którego łona emigrował”<sup>28</sup>. Fakt, iż większość z badanych Polaków urodziła się w Polsce, pozwalał przypuszczać, iż to właśnie ten kraj będą wskazywać jako swoją ojczyznę, względnie jako swoją „pierwszą ojczyznę”. Słowacja była określana jako „druga ojczyzna” bądź też jako „miejsce, w którym mieszkam”. Tylko kilkoro respondentów uważało wyłącznie Słowację za swoją ojczyznę.

<sup>26</sup> Por. tab. 15 w niniejszej publikacji.

<sup>27</sup> S. Ossowski, *Analiza socjologiczna pojęcia ojczyzny*, [w:] S. Ossowski, *Dzieła*, t. 3: *Z zagadnień psychologii ogólnej*, Warszawa 1967, s. 233.

<sup>28</sup> *Ibidem*.

Jakich argumentów używali respondenci uznający Polskę za swoją ojczyznę lub „pierwszą ojczyznę”? Wśród przyczyn wskazywano najczęściej fakt urodzenia się w Polsce, spędzenia tam części swojego życia oraz posiadanie rodziny w Polsce:

„Polska to ojczyznę zawsze zostanie, tam było moje dzieciństwo, tam została moja rodzina. Wam jest trudno to zrozumieć, ale jeżeli człowiek wyjeżdża, tak zostawia za sobą wszystko. [Respondentka płacze]” (Ge44).

„No chyba Polska jako ten dom rodzinny to chyba już zawsze będzie pierwszy, nie? Ja to już jak długo, że już dłuższy czas nie idę do domu, to normalnie już się tęskni jakoś, za tą rozmową, tą swoją rozmową, tą ojczyznę, nie? To już zawsze zostanie chyba tak, nie wiem to człowiek gdziekolwiek by był to tak ma, każdy wraca do tego swojego kraju jakoś, nie?” (LH 86).

„Polska jest dla mnie Ojczyznę – jest, była i będzie” (S 35).

„Polska jest dla mnie wszystkim, tam są moje korzenie, tam się urodziłam, tam była moja najukochańsza mama, babcia, ojciec... To ciężko powiedzieć, to jest naprawdę tak wielkiego, ja Polskę naprawdę kocham i nie wiem, czy umiałabym gdzie indziej żyć niż w Krakowie, bo Kraków bardzo kocham, cała Polska jest piękna, ale tam są moje najpiękniejsze lata, dzieciństwo, młodość... Także Polska jest dla mnie wszystkim, to jest mój kraj, moja ojczyzna” (KE 64).

„Polska to jest moja rodzinna ziemia, tam wszyscy są moi najbliżsi, tak na stare lata jeszcze chciałabym zobaczyć jeszcze rodziców, siostrę i jej syna, ciągnie mnie tam, bo człowiek urodzony, wychowany... A tu to jestem ze względu na dzieci. [...] Polska, była, jest i będzie [moją ojczyznę], mam ją w żyłach krew a i narodność mam polską” (LH 68).

„Polska zawsze będzie mą ojczyznę, tak jednak człowiek czuje jak małym dzieckiem był, to się płakać chce” (KL 74).

Z kolei Słowacja, wybrana przez Polaków na miejsce osiedlenia, wielokrotnie określana była przez nich jako drugi dom, druga ojczyzna:

„Słowacja jest moim drugim domem, drugą ojczyznę” (HS 18).

„Czym jest Słowacja? Drugim domem, drugą ojczyznę” (KE 46).

„Mi się wydaje że Polska zostanie zawsze dla mnie tą pierwszą ojczyznę, a Słowacja drugą” (KE 32).

Najczęstszym argumentem, na który respondenci powoływali się, mówiąc o Słowacji jako swej drugiej ojczyźnie, drugim domu, była rodzina:

„Słowacja jest moją drugą ojczyznę, bo ojczyzna moich dzieci powinna być również moją ojczyznę. I tak ja odbieram Słowację, jako moją drugą ojczyznę. Kocham ten kraj, miłuję tych ludzi, którzy tutaj są” (BL 19).

„Pierwsza [ojczyzna] to jest na pewno tam gdzie była. A czy druga? No nie wiem, stąd mam żonę, dzieci przysły na świat, także ten sentyment do Słowacji na pewno mam. Nawet gdybym miał jutro stąd wyjechać. Tam może

gdybym był w Polsce, to bym bronił Słowację, no ale Polska wiadomo, jest na pierwszym miejscu" (KE 54).

„Słowacja jest dla mnie drugi dom, bo tu mam męża przykładowo. Tu mam męża, tu dzieci się moje urodziły, tu mam mieszkanie. Także no nie wiem to wytłumaczyć. No z takim uczuciem tu mieszkam, że po prostu wiem, że muszę tu mieszkać, bo dzieci są przywiązani tu. Nie wiem, jak to mam wytłumaczyć. No drugi to jest mój dom no. [...] A wiem, że dzieci tu mają kolegów, tu się urodziły. Dla dzieci tu jest ich ziemia rodzinna. Także ja już muszę się przystosować swojej rodzinie i swoim dzieciom" (RV 64).

Niektórzy z badanych stwierdzali wprost, iż posiadają dwie ojczyzny, względnie dwa domy:

„**Czuję że mam dwie ojczyzny.** W domu, przekraczając granice jestem bardzo wzruszona, wracam tu i znowu jestem w domu. Ja myślę, że tam gdzie jest rodzina i przyjaciele tam wszędzie jest dom. Wystarczy wytworzyć sobie serdecznych ludzi około siebie, a da się wytrzymać wszędzie na świecie" (TN 21).

„Jak jadę do N to jadę do domu, ale jak jadę z N do Bratysławy to też jadę do domu. [...] Ojczyzna to jest właśnie to samo pytanie czy odpowiedź na pytanie, że kto jest matka – ta która mnie urodziła albo ta która mnie wychowała" (BL 20).

„Spotkałam się z tym, że jak przekraczałam granicę pokazałam swój paszport no i celnik pytał się dokąd pani jedzie? Ja mówię do domu. A do którego. No teraz jadę do domu tam a tam, ale wracam też do domu. Tak można powiedzieć tutaj mam swój dom i trudno przekreślić to. Już dość długo żyję i po prostu czuję się tak samo" (KE 32).

„Właściwie **będąc tu jadę do domu, a będąc w Polsce też jadę do domu** – także jest to takie śmieszne. Ktoś mnie pyta: «gdzie jest twój dom?» i tu i tu, dlatego że ja nie widzę różnicy; tej różnicy według mnie nie ma aż takiej dużej. W naszym przypadku, nasza rodzina ma dwa domy" (MT 33).

„No zawsze myślę, że ta ojczyzna jest tylko jedna także dla mnie jest to ojczyzna Polska, zawsze. Ale już jak jestem w Polsce, tak ciągle już mówię – wracam do domu. Na Słowację" (KE 52).

„Kiedy przekraczam granicę czuję, że jestem w domu, ale też kiedy wracam na Słowację też czuję, że wracam do domu. Polska zawsze pozostanie dla mnie ojczyzną" (PP 80).

„Myślę, że ojczyzna to jest ciężkie słowo dla nas takich. My jesteśmy jak cyganie. Ani tu ani tu..." (KE 47).

„Polska jest takim powiedziałbym uczuciowym domem a tu, tu są te życiowe realia. Tak bym powiedział. Po prostu: kocham i to i to, i co tu dużo gadać" (RV 59).

„Polska jest moja ojczyzną i to też się nie zmieni. W pewnym sensie Słowacja jest moim drugim, jest moim domem rodzinnym teraz. Jest moim miejscem, gdzie jestem u siebie. Jestem tu u siebie" (KE 53).



Nie wszyscy jednak uznawali Słowację jako swą drugą, przybraną ojczyznę. Woleli określać ją jako „kraj w którym mieszkam”, „w którym muszę mieszkać”:

**„Sama nazwa wskazuje, że jak ojczyzna to ojczyzna, a nie «teścizna». Słowacja jest miejscem gdzie mieszkam”** (PO 56).

**„Słowacja ojczyzną nie jest. Nikt z nas nie odbiera tego jako ojczyznę. Jako «nasz kraj», ale taki «mniej nasz»”** (Kv 8).

**„Polska to ojczyzna, a Słowacja to kraj w którym mieszkam”** (B 13).

„[Słowacja nie jest dla mnie] żadną ojczyzną. Żadną ojczyzną. Jestem tu. Dałoby się powiedzieć, że **moje losy życiowe mnie tu zawiąły i jestem tutaj**” (DvV 22).

Jedna z respondentek mocno oponowała przeciwko nazywaniu Słowacji przez Polaków ojczyzną czy nawet drugą ojczyzną. Wyraziła swój żal z powodu osiedlenia się na Słowacji oraz tego, że musi pozostać w tym kraju:

„Był wywiad w telewizji [z NN i NN], no oni obydwójce uważają, że Słowacja jest ich drugą ojczyzną, co mnie jako Polkę bardzo dotknęło, ja to przypadkowo oglądałam w telewizji, nie wiem, może ja jestem przewrażliwiona na punkcie polskości, ale ja się czuję taką patriotką, że jak ktoś powie, że ma inną ojczyznę gdzie indziej, dlatego że «tam jest moja ojczyzna, gdzie mi dadzą jeść albo pracę», nie, proszę pana! Mi proponowali tak samo, żebym z obywatelstwa polskiego zrezygnowała, przyjęła obywatelstwo słowackie, mogłam mieć lepsze zatrudnienie, lepiej płacone itd., a ja – nie, urodziłam się jako Polka i jako Polka umrę i na żadne wygody czy finansowe, czy inne bym nie poszła, nie odpowiada mi coś takiego. Dlatego dla mnie to było troszkę takie dziwne, bo albo jestem Polakiem, albo nie jestem, ale żebym ja się czuła inaczej, bo tu niestety mam pracę... To jest moje zdanie, może ktoś to inaczej odbiera. [...]

Przyjechałam na Słowację, co bardzo żałuję. Bodaj bym se nogę złamała, jak przyjechać tutaj, dlatego, że na Słowacji nie znalazłam swojej drugiej ojczyzny, **jestem tu dlatego że muszę, gdybym mogła, ale to nie jest możliwe, wróciłabym do Polski. [...]** (KE 64).

Jak już wspomniano, tylko kilkoro respondentów za swą ojczyznę uznawało Słowację. Tak określali ją ci badani, którzy urodzili się na Słowacji (BL 10), (KE 58) bądź też przyjechali do tego kraju we wczesnym dzieciństwie (KE 57):

„[Pierwszą ojczyzną jest dla mnie] jednak Słowacja, chociaż to nie jest prawda Czechosłowacja. Tak dla mnie Czechosłowacja. Ja się urodziłam w Czechosłowacji i jest mi bardzo przykro, że Praga nie jest moją stolicą. Że mam takie mniejsze Państwo. Nie zgadzam się. Dobrze, że się tak stało, ale ja byłam przeciwna. Gdyby było jakieś referendum, tak jak było obiecanie, to na pewno byłabym przeciwna” (BL 10).

„Stale mówiłam, że nie Słowacja [nie jest moją ojczyzną]. Ale uświadomiłam sobie, że mam tutaj korzenie, czy chce czy nie. Jak jestem w Anglii, czy gdzieś, to tęsknię za tym krajem” (KE 58).

„Słowacja jest dla mnie ojczyzną, dlatego że urodziłam się w Polsce, w Warszawie, ale tutaj całe życie z nią mieszkam, od pół roku swojego życia. To właśnie jest moja ojczyzna, tutaj chodziłam do szkół, tutaj pracuję, tutaj żyję. To znaczy Słowacja jest moją pierwszą ojczyzną dla mnie, ale Polska właśnie mogę powiedzieć, jest dla mnie drugą ojczyzną. A na pierwszym miejscu na pewno Słowacja” (KE 57).

O Słowacji jako swej ojczyźnie wypowiadało się też kilka osób, które urodziły się w Polsce:

„Urodziłem się w Polsce, ale czuję się **bardziej tutaj w domu jak tam**” (KE 65).

„No już teraz raczej Słowacja [jest moją ojczyzną]. Jak jadę tam [do Polski], tak cieszę się strasznie na tę podróż. Kiedy przyjadę tak jestem zadowolona, że się spotkam z naszymi tak. Ale po prostu po trzech, czterech dniach już czuję, żebym się miała wrócić tu, bo już tu znowu mam dzieci, no mam wnuków dwóch. Tak że tęsknię znowu za nimi, jak jestem tam” (NB 69).

Jeden respondent pytany o ojczyznę wskazał na swą ojczyznę prywatną, (w tym przypadku Spisz)<sup>29</sup>:

„**Moją ojczyzną jest Spisz, gdzie się narodziłem, je to Spisz, druga strona Tatr, tam się narodziłem to jest moja ojczyzna.** [...] Ja jestem «lokal patryjot», góral, narodziłem się jak góral” (PO 55).

#### 2.10. Poczucie tożsamości narodowej respondentów

Jak zauważa Roman Dzwonkowski: „poczucie tożsamości etnicznej i narodowej zajmuje centralne miejsce w psychologicznym funkcjonowaniu osób należących do grup etnicznych lub mniejszości narodowych, szczególnie w tym wypadku, gdy w dominującym społeczeństwie dana grupa lub mniejszość jest bardzo słabo reprezentowana, np. na szczeblu politycznym, kulturowym, gospodarczym, czy też w mediach”<sup>30</sup>. Jak zatem kształtuje się tożsamość narodowa badanych członków bardzo nielicznej zbiorowości polonijnej na Słowacji?

Wśród przedstawicieli słowackiej dorosłej Polonii zdecydowanie dominowali respondenci posiadający oboje rodziców narodowości polskiej. Aż 83 badanych (91%) pochodziło z małżeństw jednolitych narodowościowo, podczas gdy tylko 8 – z małżeństw mieszanych<sup>31</sup>. Skoro więc większość

<sup>29</sup> W tym miejsc warto dodać, iż ojczyznę prywatną wskazał tylko jeden respondent. Pozostałych 18 respondentów pochodzących ze Spiszu i Orawy (gdzie tożsamość regionalna jest dość częstym zjawiskiem) wskazywali na Polskę lub Słowację jako swą ojczyznę.

<sup>30</sup> R. Dzwonkowski, *op. cit.*, s. 12.

<sup>31</sup> Zob. tab. 16 w niniejszej publikacji. Proporcje te całkiem inaczej wyglądają w drugim pokoleniu słowackiej Polonii. Wśród ankietowanej młodzieży polonijnej aż 56 osób (90% badanych) pochodziło z małżeństw mieszanych narodowościowo, a tylko 4 osoby posiadały oboje rodziców narodowości polskiej. Zob. tab. 29 w niniejszej publikacji.

respondentów urodziła się w Polsce i posiada oboje rodziców narodowości polskiej, to tym samym można było założyć, iż – mimo niekiedy długiego okresu zamieszkiwania na Słowacji – nadal będą czuć się Polakami. Z przeprowadzonych badań wynika, iż faktycznie zdecydowana większość badanych uważa się za Polaków:

„Myślę że czuję się Polką w 100%, ponieważ tam się urodziłam w Polsce i już tak zostanie do końca życia” (NR 3).

„Ja się ciągle czuję Polką. Polką, ale mieszkającą na Słowacji. Człowiek nigdy nie wie, gdzie go los weźmie i pogoni – jak się mówi. Ale **jestem ciągle tylko Polką, ale taką, że już w domu jestem na Słowacji**” (NR 4).

„Czuję się Polakiem. Zawsze będę się czuł Polakiem” (BL 19).

„**Zawsze będę się czuć Polakiem. To się nie zmieni**” (KE 53).

„Ja twierdzą cały czas, ja tu tylko mieszkam. Bo ja raz jestem Polką i Polką już zostanę. I myślę, że tak mnie wychowano, że tak jak dzieci mają swoich rodziców, tak ja mam swój kraj, swoją ojczyznę. I tam ja mam, praktycznie, całą rodzinę w Polsce, co mąż ma tu, ale... I on się na to przyzwyczaił, że ja nigdy nie powiem, że ja... Ja tu tylko mieszkam i jestem, ale nie, że to jest moje” (NR 5).

„Ja zawsze byłam i jestem Polką. Ja się z tym nigdy nie kryłam. Mój mążonek również, jak mnie zawsze przedstawia mówi: «to jest moja Polka». Polka po słowacku to jest jeszcze połówka” (BL 6).

„Czuję się Polakiem ciągle, no bo to się nie da zapomnieć. Się nie da zapomnieć, skąd człowiek jest, gdzie ma rodzinę, skąd są korzenie” (Trs 87).

„Tak oczywiście czuję się Polka. Będzie się człowiek czuł do starości” (KL 71).

Wielu respondentów, chcąc potwierdzić swoją polskość i przywiązanie do polskości, wskazywało na stałe zachowywanie polskiego obywatelstwa<sup>32</sup>. Po przyjeździe na Słowację częstokroć badani nie zmieniali obywatelstwa na słowackie, mimo namów współmałżonka oraz obiecywanych korzyści ekonomicznych, jakie by się z tym wiązały:

„[Czuję się] tylko Polką. No ja dlatego nie zmieniłam... Bo mąż chciał, żebym zmieniła obywatelstwo. Powiedziałam, czy to jest warunkiem, bo jeżeli tak, to ja wracam z synem, bo syn najstarszy też ma słowackie obywatelstwo” (MT 25).

„100% jestem Polką. A ja mam obywatelstwo polskie, tak że my jesteśmy tu na pozwolenie stałego mieszkania, tak że jesteśmy Poliaci..., Polacy” (ZI 28).

„No tam gdzie się urodziłam. Ja mam paszport konsularny, jeszcze ciągle jestem Polka, że wszędzie piszę gdzie idę – obywatelstwo polskie, narodowość polska, tylko zamieszkała na Słowacji” (To 82).

<sup>32</sup> Polskie obywatelstwo posiadało aż 85 respondentów (93%). Zob. tab. 21 powyżej.

„Jeszcze mam obywatelstwo polskie, z którego nigdy nie chciałam zrezygnować, mimo że była tu taka kuponowa prywatyzacja. [...] Tutaj na Słowacji każdy obywatel dostał, wybrał sobie, z której firmy chce sobie kuponową prywatyzację zrobić i zarobić dosyć dużo pieniędzy. Mogli to zrobić tylko obywatele słowaccy, ale **do głowy mi nie przyszło, żeby ze względu na finansową korzyść miała zmienić obywatelstwo**. Teraz podobno, gdybym bardzo chciała, to mogę mieć tu obywatelstwo słowackie, podwójne obywatelstwo” (BL 12).

„Mi proponowali tak samo, żebym z obywatelstwa polskiego zrezygnowała, przyjęła obywatelstwo słowackie, mogłam mieć lepsze zatrudnienie, lepiej płacone itd., a ja – nie. Urodziłam się jako Polka i jako Polka umrę i na żadne wygody, czy finansowe, czy inne bym nie poszła, nie odpowiada mi coś takiego, bo albo jestem Polakiem, albo nie jestem” (KE 64).

„Ile razy mówili, że mogę mieć obywatelstwo słowackie, a ja zawsze mówiła, że nie chcę, nigdy nie chciałam słowackiego” (KL 72).

Niektórzy dość kategorycznie stwierdzali, iż nie wyobrażają sobie zmiany obywatelstwa polskiego na słowackie:

„Żaden Polak nie zmieni sobie obywatelstwa na słowackie, jeżeli ma już polskie, no bo takie nielojalne i tak po prostu się nie stanie. Myślę, że zawsze się czujemy Polakami” (BL 11).

„**Obywatelstwo to jest tak jak matka – mogę mieć tylko jedną...** A wtedy trzeba się było zrzec obywatelstwa polskiego a przyjąć obywatelstwo słowackie. A ja nie widziałam w zasadzie przyczyny, dlaczego miałabym to zrobić” (BL 20).

„Ja zawsze twierdzę, że urodziłam się Polką i zawsze nią zostanę. Z tym nigdy nie miałam żadnych problemów i żadnych wątpliwości. I myślę, że nigdy, nawet przed tym, jak u Słowaków panował komunizm, nikt by nie był w stanie mnie zastraszyć, żebym oddała swoje obywatelstwo i przyjęła słowackie” (S 23).

„Nie będę chciała mieć nigdy obywatelstwa słowackiego, zostawię polskie. Tu się wychowałam, nie mam się za co wstydzić, za Millera? Nie, Polska, jednoznacznie” (Na 93)<sup>33</sup>.

U części badanych fakt zachowania polskiego obywatelstwa wynikał z bardziej praktycznych pobudek:

„Zostawiłam sobie swoje obywatelstwo polskie, dlatego że ciągle się czuję jako Polka i jeszcze teraz po tylu latach. Obywatelstwo sobie zostawiłam i z tego powodu, że bałam się, że gdyby były jakieś ciężkie czasy, żebym się nie dostała z powrotem do Polski, tak sobie zostawiłam polskie obywatelstwo, a okazało

---

<sup>33</sup> W podobnym tonie wypowiadała się pani prof. Maria Kwiecińska-Figura: „Nie wybrałam sobie właściwie Słowacji. Wybrałam sobie Słowaka za męża i dlatego opuściłam Polskę. Polskę w dalszym sercu bardzo kocham i uważam za swą ojczyznę. I nie mam zamiaru nigdy – ani przedtem nie miałam – zrzec się jej obywatelstwa”. Jest to zapis wypowiedzi pani prof. Marii Kwiecińskiej-Figury, nadanej w audycji „Forum Polonijne” 2.04.2005 roku w TV Polonia.

się, że bardzo dobrze, dlatego że jak był wojenny stan w Polsce, tak nikogo nie wpuszczali z powrotem do Polski, ale ja że miałam polskie obywatelstwo dostałam się bez kłopotu” (KE 52).

„Ja mam do teraz polskie obywatelstwo, dlatego że Polska coś znaczy w świecie, dlatego żebym nie miał komplikacje, tak jak miałem w latach '88 a '93, że jak się chodziło do Polski na pozwanie – ja mam tam rodzinę, braci – ja muszę na pozwanie chodzić, ja się pytam dlaczego?” (PO 55).

„Tylko polskie, nie mam podwójnego [obywatelstwa]. Lepiej się jeździło do Polski, jak był paszport konsularny, pieniędzy nie trzeba było wymieniać. W ogóle nie starałam się o obywatelstwo słowackie” (To 81).

Chęć ubiegania się o podwójne (polsko-słowackie) obywatelstwo zadeklarowało tylko trzech respondentów:

„Nie chciałam się nigdy wyrzekać swojego obywatelstwa. Dopiero chciałam, że jak te podwójne obywatelstwa można było mieć. Już to jest, już to można. Moje dwie córki mają podwójne obywatelstwa. Ja nie mogłam zrobić, bo jest to bardzo dużo to kosztuje. Z tego względu nie robiłam podwójnego. Ale tak po prostu to nie chciałam. Jestem tu prawie całe życie na Słowacji, ale Polka jestem” (KE 60).

„Na słowackie? Nie na pewno. Jestem Polką, czuję się Polką, zostanę Polką. Może o podwójne obywatelstwo, jeżeli już. Ale na pewno bym się nie pozbyła [polskiego]” (BL 6).

Jak już wspomniano, tylko ośmiu respondentów pochodziło z małżeństw mieszanych narodowościowo. W tej właśnie grupie znaleźli się ci, którzy deklarowali słowacką względnie podwójną tożsamość narodową. Tożsamość ta wynikała także z długiego okresu zamieszkania na Słowacji:

„Ja miałem ojca Czecha i miałem matkę Polkę. Urodziłem się w Polsce, niemniej jednak moja rodzina ze strony ojca po mieczu pochodzi z Czech. No tutaj jesteśmy na Słowacji teraz, to odrębne dwa państwa. [...] **Na Słowacji czuję się Polakiem, w Polsce bardziej narodowości czeskiej.** To jest właśnie takie ciekawe rozbieżności osobowości. W Polsce podkreślałem swoją czeskość. Natomiast będąc tutaj podkreślam swoją polskość” (BL 9) (*ojciec Czech, matka Polka*).

„**Więcej się czuję Słowacką jak Polką**, ale na pewno jest coś we mnie polskiego, ale na pierwszym miejscu jest właśnie... się czuję Słowacką” (KE 57) (*ojciec Słowak pochodzenia węgierskiego, matka Polka; respondentka przybyła na Słowację, mając pół roku*).

„Ja nie wiem no. Chyba **pół na pół**. Ale więcej tutaj no. Bo mówię Wam, cztery lata przeżyłam w Polsce” (LM 75) (*ojciec Słowak, matka Polka; respondentka przybyła na Słowację w wieku 4 lat*).

\*

Z przytoczonych wyżej fragmentów wywiadów wynika, iż zdecydowana większość przebadanych przedstawicieli dorosłej Polonii czuje się Polakami

i traktuje Polskę jako swoją ojczyznę. Jeszcze raz należy tu podkreślić, że w dużej mierze wynika to z faktu, że badani stanowili pierwsze pokolenie emigracji. Zdecydowana większość z nich posiada oboje rodziców narodowości polskiej<sup>34</sup>.

W nawiązaniu do omówionych w rozdziale pierwszym typów tożsamości polonijnej, wyróżnionych przez Andrzeja Chodubskiego<sup>35</sup>, trzeba stwierdzić, iż wśród zbadanych przedstawicieli dorosłej Polonii występuje przede wszystkim *tożsamość polska* oraz – w znacznie mniejszym zakresie – *tożsamość polska zmierzającą do tożsamości dwukierunkowej*. W rozdziale pierwszym omówiono również typy świadomości etnicznej występujące w zbiorowościach polonijnych, według Andrzeja Palucha<sup>36</sup>. Dwa z trzech przedstawionych przezeń typów tożsamości etnicznej można zastosować do dorosłych respondentów. Pierwszy z owych typów tożsamości dotyczy sytuacji, w której utrzymywana jest zarówno polska świadomość narodowa, jak i polska lojalność państwowa (obywatelstwo polskie). Przypadek ten dość często występuje u badanych, o czym świadczą wyżej cytowane fragmenty wywiadów oraz dane statystyczne dotyczące całej populacji Polaków na Słowacji<sup>37</sup>. Znacznie rzadziej wśród respondentów występuje drugi typ tożsamości, polegający na utrzymywaniu polskiej świadomości etnicznej przy równoczesnej lojalności państwowej wobec kraju osiedlenia<sup>38</sup>.

#### 2.11. Przyczyny deklarowanego pozostania na Słowacji

W trakcie przeprowadzanych badań respondentów pytano także o to, czy chcieliby wrócić na stałe do Polski. Jak wcześniej wspomniano, większość badanych zdecydowała się osiedlić na Słowacji z przyczyn „sercowych”, czyli w wyniku poślubienia obywatela/-ki narodowości słowackiej<sup>39</sup>. Wybór Słowacji na miejsce zamieszkania małżonków często wynikał m.in. z lepszej sytuacji ekonomicznej w tym kraju od tej, jaka była wówczas w Polsce. Po przemianach ustrojowych w 1989 roku oraz po rozpadzie federacji czechosłowackiej 1 stycznia 1993 roku poziom życia na Słowacji uległ pogorszeniu w porównaniu z sytuacją w Polsce<sup>40</sup>. Mimo tego jednak

<sup>34</sup> Analiza ankiet z przedstawicielami młodzieży polonijnej pokaże, w jaki sposób omówione tu zjawiska kształtują się w drugim pokoleniu słowackiej Polonii.

<sup>35</sup> A. Chodubski, *O tożsamości polonijnej...*, s. 9–11.

<sup>36</sup> A. Paluch, *Inkluzywne i ekskluzywne...*, s. 58.

<sup>37</sup> Por. tab. 7 w niniejszej publikacji.

<sup>38</sup> A. Paluch, *Inkluzywne i ekskluzywne...*, s. 58.

<sup>39</sup> Łącznie przyczynę tę podały 72 osoby, zob. tab. 17 w niniejszej publikacji.

<sup>40</sup> Zmiany te dostrzegają respondenci: „Jak miałem tych 15, 16 lat, było mi lepiej tu powiedzieć se, bo w Polsce tam gdzie my mieszkaliśmy, była bieda. To były początek

badani nie wyrażali chęci powrotu do Polski, co niekiedy dziwiło słowackie otoczenie<sup>41</sup>. Co zatem sprawiało, iż Polacy byli zdecydowani pozostać na Słowacji? Jakie są przyczyny, dla których można mówić o Polakach na Słowacji jako o emigracji stałej?

Z uzyskanych w wywiadach odpowiedzi wynika, iż decydującym powodem, dla którego słowaccy Polacy nie myślą realnie o przeprowadzce do Polski, jest rodzina. Ze względu na współmałżonka, a zwłaszcza ze względu na dobro dzieci, zmiana kraju zamieszkania nie jest poważnie brana pod uwagę. Podjęta niegdyś decyzja założenia rodziny i osiedlenia się na Słowacji pociągała za sobą także szereg innych decyzji z niej wynikających, takich jak podjęcie pracy zawodowej czy budowa domu:

„Już nie chciałbym [przeprowadzić się do Polski]. A dlaczego? To potrafię wyjaśnić. Dlatego że miejscem urodzenia moich dzieci jest Słowacja, ich ojczyzną jest Słowacja. Ja zawsze to mówiłem, że ich ojczyzną jest Słowacja, bo sobie przypominam ja z młodości, że powrót do rodzinnego gniazda to był powrót do mojego miejsca urodzenia albo do miejsca moich przodków” (BL 19).

„Nigdy nie mów nigdy. W sensie takim, że myśmy się już nad tym parę razy w życiu zastanawiali. Z tymże to jest tak: jeżeli byliśmy sami wtedy, jeżeli się pobieraliśmy, ta decyzja zapadła bardzo łatwo i po prostu człowiek zaczął przechodzić tak do życia i to wyglądało całkiem dobrze. Ale teraz nie jest to tylko nasz świat – jest to właściwie ich życie i świat naszych dzieci” (MT 33).

„Myślę, że nie, na stałe nie, dlatego że jednak człowiek ma tę rodzinę i to mieszkanie i pracę i przyjaciół” (TN 21).

„**Nigdy nie myślałam o chęci powrotu** z praktycznej strony, że pakuję się i jadę, jakos nie mam czasu myśleć o tym, **dlatego że człowiek ma dużo obowiązków w tym środowisku, gdzie żyje**. Troszkę tak może ze względu na to, że ma dzieci, że te dzieci tutaj do szkoły chodzą, uczą się i tutaj mają koleżanki i kolegów. **Dla nich byłoby to takie wyrwanie z korzeniami i przesadzenie na inne miejsce**” (S 23).

„Wróciłabym, ale mąż tutaj jest, budujemy już 10 lat, 12 lat dom swój, drugi swój dom. Dzieci chodzą do szkoły tutaj. A prawdę mówiąc jest tu taniej dzieciom się uczyć i studiować. To się nie da porównać z tym co jest w Polsce” (MT 25).

---

sześćdziesiątych років, czy koniec sześćdziesiątych років, no to była біда wszędzie, да сія павідаць – і ту і там – але там то было горzej. Тераз як то патрэ так в Польше jest, в Польше jest teraz ми ся выдае лепей як ту” (Trs 87).

<sup>41</sup> Jak wspominał jeden z członków KP w Koszycach: „Dużo ludzi brało mnie na początku, że ja przyszedłem tu mieszkać nie dlatego, że miałem żonę, tylko przyszedłem mieszkać z przyczyn ekonomicznych. Tak teraz coraz więcej ludzi, nawet takich nieznanych, pyta mnie, dlaczego nie wracam do Polski? Także już się zmieniło. Tak że tak zaczyna być np. u lekarza, bo mam polskie nazwisko, i wcześniej to było, że za pracę, a teraz to pytają: «dlaczego nie jedziesz do Polski?»” (KE 54).

„Przed tym mnie więcej tak to pociągało do Polski dlatego, że mówię rodzice żyli, także mogłam wyjechać tam kiedyś częściej. Ale teraz już jest to teraz mniej, a oprócz tego **już tutaj mam korzenie bardzo głębokie**. Mam rodzinę, mam czterech wnuków, także tutaj jestem w domu” (KE 52).

„Mieszkam tu już piętnaście lat, mam tu żonę, dzieci, przyjaciół, buduje domek, nie w Preszowie, ale z 30 kilometrów, w takiej rekreacyjnej, piękny krajobraz” (PO 55).

„W tej to dobie to już nie [chciałbym wrócić]. Wiecie dlaczego? Bo człowiek mieszka już tu kilkanaście lat, ma swoje i te dzieci i te wnuczeta i mam swoje, na co zapracowałam rączkami. Mam mieszkanie” (KL 71).

„No myślałem prawda, myślała się, ale teraz to nie przychodzi w ogóle do łba mi dlatego, że syn jeszcze chodzi, chodzi teraz drugi rok skończył na średniej szkole. A teraz mi jeszcze trzeba najmniej 10 albo 12 lat jeszcze odrobić, abym miał emeryturę [...] Tu jest już cały majątek da się powiedzieć” (Trs 87).

Badani Polacy przyznawali także, iż przyzwyczaili się już do mieszkania na Słowacji, „ułożyli sobie życie” i trudno byłoby im pozostawić to, do czego się przyzwyczaili i co przyniosło im ustabilizowane życie w tym kraju:

„Przyznaję, że już nie [chciałabym wrócić]. Może to wypływa z tego, że to życie mam już ułożone. Jak to mówią Słowacy, miałam 1005 chęci, żeby wrócić, ale to wypływało i z tego, że miałam tu zbyt mało znajomych i nie wyobrażałam sobie życia, że byłabym gdzieś daleko, ale **przyzwyczaiłam się**” (BL 16).

„Bardzo bym chciał. Tylko to tu jest ciężko. Po prostu człowiek już tu się przyzwyczaił do pewnych spraw. No a jak człowiek przyjeżdża już po latach do Polski, dobrze jest, ale to już nie jest to. **To tak jakby człowiek zapuścił już tu pewne korzenie**” (MT 40).

„Już się tu przyzwyczaiłam, przecież teraz będzie, w tym roku, trzydzieści lat jak tu jestem. Miałam osiemnaście lat jak skończyłam i zaraz wyjechałam tu” (LH 86).

Dla części respondentów powrót do Polski wiązałyby się z koniecznością „zaczynania wszystkiego od początku”, a więc z poszukiwaniem pracy, mieszkania czy też nowych znajomości. W związku z tym wyrażali obawy o to, czy byłiby w stanie sprostać tym wyzwaniom, czy daliby sobie radę w kraju swego pochodzenia i potrafili nawiązać dobre relacje w miejscu nowego zamieszkania:

„Przeprowadzić się do Polski...? Wszystko co się wiąże, co bym nazwała rodziną, co mam – dzieci, mieszkanie, praca – wszystko mam tu i to właśnie wszystko postawiłam drugi raz od początku na nogi... Ja już nie bardzo widzę możliwość przeprowadzenia się do Polski. Nie wiem, gdzie bym pracowała, gdzie bym mieszkała, a po tych już przecież tylu latach to już okręg znajomych a przyjaciół mam tutaj” (BL 20).

„Po tylu latach już bardzo trudno podjąć taką decyzję. Ja już jestem 26 lat, to jest bardzo długi okres. W moim wieku to jest trudne do zrealizowania. Ktoś



któ ma jakieś finanse, to sobie może na to pozwolić, ale **ja wracając nie mam nawet gdzie mieszkać**" (BL 6).

„O, **ja myślę cały czas o powrocie do Polski**, ale wiąże się to na pierwszym miejscu z problematyką mieszkania. Wróciłbym tam do Polski, no to tam jest problem, gdzie mieszkać. Z rodzicami, w bloku, na 50-ciu metrach kwadratowych, a mam jeszcze tam siostrę, więc to odpada" (KE 54).

„Tak, jakbym miała gdzie mieszkać. No ale nie ma szans, bo brat, siostra..., teraz nie ma gdzie wracać" (LM 77).

„Ale ja nie miałabym ten sam start, ja bym nie wiedziała, gdybym miała tam pracę, ale pojechać i zaczynać od zera to nie" (Kv 8).

„Może **to jest też kwestia strachu przed nieznanym**. Tak powiem – po miesięcznym pobycie w Polsce mam dosyć. Widzę te wszystkie rzeczy, które mnie bardzo denerwują, a których tu nie ma. Tutaj z kolei mnie inne rzeczy denerwują" (BL 9).

„Im dłużej człowiek żyje, tym bardziej wrośnie w problematykę, w środowisko w którym żyje. Wytworzy sobie krąg znajomych. Pewne, powiedziałbym przyjacielskie stosunki i tak dalej, status w pracy... A powiedzmy ja teraz, jeżeli chodzi o powrót do Polski, praktycznie **musiałbym zaczynać od nowa**" (RV 59).

„A powiem wam prawdę, że teraz a i nie. Po pierwsze, że **nie mam już gdzie wrócić się** a od nowa a spiat zaczynać żywot, od zaczątku, to jest bardzo ciężko. Teraz zacząć życie od nowa, a postawić się na nogi w Polsku, człowiek nie da rady, tu ma wszystko" (To 79).

„Nie [myślałam o powrocie do Polski], bo sobie nie wyobrażam. Bo to nie powiedzieć sobie, że wrócić, ale gdzie wrócić. To jest problem – gdzie wrócić? Do rodziców? Pieniądze na mieszkanie? Kupić? [...] Dzieci by na przykład nie wyjechały za mną, mąż w ogóle – już nie ma mowy" (LM 85).

„Ja bym się bała tego, że bym się skłamała w Polakach [zawiodła na Polakach], bo ja wyjechałam 20 lat temu i ci ludzie, których ja znałam, już mają swoje rodziny, na pewno te lata ich zmieniły. Ja ich pamiętam jako takich... [...] Tu już mamy przyjaciół, mamy takich ludzi, o których wiemy, że możemy na nich liczyć. Tu mamy prace, własne mieszkanie, mamy działkę, także mamy gdzie jechać, mamy swój taki azyl... A w Polsce znam jedynie tę swoją rodzinę" (Ge 44).

„Wróciłabym i nie, bo nie wiem, teraz jak jadę po długim czasie do domu, tak mi się zda wszystko cudze tam czasami. Po prostu ci, co ze mną chodzili do szkoły, moi znajomi tam, po prostu każdy się rozjechał, tam nikogo nie mam. Z językiem też, niekiedy myli mi się język. Ale tak gdybym tak miała powiedzieć od serca ja bym się wróciła do domu. Wróciłabym się tam" (RV 61).

Spośród wszystkich respondentów tylko kilka osób mówiło o swych marzeniach powrotu do ojczyzny bądź też brało pod uwagę możliwość

powrotu do Polski pod pewnymi warunkami. Jednakże – co jest dość znamienne – żaden z badanych nie zadeklarował, iż faktycznie planuje powrót:

„Wróciłabym nawet jutro. 40 lat tu jestem, ale tam jak jadę, to jestem w domu” (LM 66).

„Nie widzę żadnego problemu, że gdybym miała się przeprowadzić albo chciała się przeprowadzić, gdybym miała taką możliwość, żebym zyskała pracę jakąś atrakcyjną, to myślę, żeby nie było takiego wielkiego problemu, żeby przyzwycząić się tam znowu. Myślę, że do Polski zawsze bym mogła się wrócić i tam mieszkać. Czy bym chciała? Jasne żebym chciała” (S 23).

„Gdyby tu było gorzej, a tam lepiej, to tak, jasne” (LM 75).

„Gdyby [mój mąż] miał jakąś bardzo dobrą pracę, która by przebiła to, co jest tutaj, to zgodziłby się [na przeprowadzkę do Polski]” (Kv 8).

### 2.12. Słowacy w oczach respondentów

Ostatnim problemem, jaki poruszano w trakcie wywiadów z przedstawicielami słowackiej dorosłej Polonii, było zagadnienie wzajemnego postrzegania Słowaków i Polaków. Część z respondentów wyrażała opinię, iż między obydwoma narodami nie istnieją zbyt duże różnice. Powoływali się przy tym na bliską ich zdaniem mentalność oraz kulturę dwóch sąsiadujących ze sobą narodów:

„Słowacy są nam najbliższym narodem i pod względem mentalności i pod względem zwyczajów, bo oni są w większości narodem katolików, a poza tym są bardzo życzliwi, serdeczni, tacy otwarci. Z tym, że Polacy są bardzo dumni z siebie. Słowak jest taki cichy, on będzie dużo mówił przy piwie, ale potem jak już wyjdzie na światło dzienne to nie” (BL 16).

„Mentalność Słowaków jest bardzo zbliżona do mentalności Polaka, takiego przeciętnego, bo są oczywiście różnice indywidualne. Są bardzo podobni w relacjach. Nie widzę w nich różnic typu, że Polak na ich miejscu zachowałby się inaczej” (M 31).

Większa część badanych zauważała jednak różnice między Polakami i Słowakami. Dotyczyły one najczęściej dziedziny obyczajów i norm kulturowych:

„Naród blisko naszej granicy, ale zupełnie inna mentalność. Słowacy są tacy bardziej do środka, są bardziej rodzinni. [...] Są bardziej opanowani, bardziej wytrzymali psychicznie” (NR 1).

„Jest mnóstwo takich różnic, które nie są rażące, ale są. Słowacy są takim bardziej południowym krajem, że «jakoś to będzie». Ich podejście jest takie, że np. my jak zapraszamy gości, Polacy, to oczywiście człowiek przygotowuje się, wszystko ma przygotowane. Nie może wisieć pranie w łazience itd. itd. Natomiast Słowacy... Mój mąż się na przykład dziwił, dlaczego mam zwieszać pranie. Przecież to jest życie. Nie ma się czego wstydzić. Przecież każdy ma

majtki i skarpetki. No tak, ale dlaczego goście mają na to patrzeć? Także takie starcia są różne. Dla nich ważniejsza jest treść, a nie forma. Dla Słowaków nie jest ważne to co na pokaz. Ważniejsze jest to, co nie jest na pokaz, czyli ta treść, wartość wewnętrzna" (Kv 8).

„Słowacy mentalność mają inną, są tacy, tacy... może czasem aż leniwi. Oni są spokojniejsi, uprzejmi" (BL 20).

„Słowaccy mężczyźni mają troszkę inną mentalność jak polscy. Więcej dżentelmenów jest na przykład w Polsce, to mi się bardzo podoba. U nas tak nie jest. Nie ma takiej kultury" (KE 57).

„Mentalność i w ogóle styl życia na Słowacji jest co najmniej 50 lat do tyłu za życiem w Europie, a szczególnie w Polsce i nie zmieni się to tak prędko" (KE 64).

„Mentalność Słowaków. Do szwskiej pasji mnie to doprowadza. Im jest po prostu wszystko jedno. Dla przykładu zawsze opowiadam taką historię: Bardzo się spieszyłam do szkoły na zajęcia. Jechałam trolejbusem. Nagle trolejbus się zatrzymał. No i co. Gdyby to się zdarzyło w Krakowie, to po minucie takiego, że trolejbus stoi, czy autobus stoi, a kierowca nie wychodzi i nie mówi co się dzieje, ludzie by kierowcę zlinczowali, albo przynajmniej mocno poturbowali. Natomiast Słowacy stali w tym trolejbusie. Mnie się zajęcia zaczynały za 10 minut, a oni 5 minut stoją i nic. Ten trolejbus stoi i nic, i cisza. Ja na szczęście stałam blisko drzwi kierowcy, więc otworzyłam drzwi i pytam się, co się dzieje. Na to kierowca wychylił się z kabinki i wrzasnął na cały głos, że wyłączyli prąd. Zamknął drzwi kabinki i siedział dalej. A ludzie nic, stoją dalej. Mnie się za 5 minut zaczynają zajęcia, więc w końcu otworzyłam jeszcze raz i mówię; «to może niech pan drzwi otwórz przynajmniej». No i powiedział dobrze i otworzył drzwi. I w tym momencie wszyscy ludzie, na hura, trafiając się prawie wzajemnie uciekli z tego trolejbusa. I takie sytuacje się tutaj zdarzają non stop" (PO 56).

„Bardzo krytycznie podchodziłem do wszystkiego. Np. takie wchodzenie do restauracji, że nie kobietę ja wpuszczam, ale pierwszy wchodzę. Wydawało mi się to wszystko takie dziwne, postawione na głowie. Dopiero po pewnym czasie zacząłem akceptować tę kulturę, przyjmować tę kulturę, ale z drugiej strony, nigdy nie zapomniałem z jakiego środowiska, z jakiego kraju pochodzę. Tak że pierwsze dwa lata obco się czułem, potem coraz mniej, coraz mniej" (BL 19).

„Słowacy bardzo zachowują swoje tradycje ludowe. U nich wszędzie się śpiewa ludowe pieśni. Wszyscy je znają, są bardzo popularne, nawet na dyskoteci. Oni są bardzo dumni ze swoich obyczajów i myślę, że jest z czego być dumnym. Jest dużo festiwali folkloru ludowego, w różnych miejscowościach, w różnych częściach Słowacji są takie zachowane ich stroje ludowe, instrumenty muzyczne" (S 23).

Oprócz wyróżniających Słowaków obyczajów respondenci wskazywali także na cechy charakteru, zarówno pozytywne, jak i negatywne, które postrzegali jako typowe dla narodu słowackiego. Porównywali je przy tym do cech przypisywanych swym rodakom:

„Słowacy są narodem takim chyba bardzo **skromnym**, aczkolwiek też umią się bawić jak Polacy” (B 11).

„Słowacy są **bardziej ludowi niż Polacy**, przynajmniej z regionu, z którego ja pochodzę, to jest Wielkopolska, ta ludowość jest bardzo mało kulturowana. Była mi bardzo sympatyczna ta ludowość Słowaków. Oni nawet w Bratysławie są ludowi. Mają bardzo dużo ludowych zwyczajów i pozytywnie to przyjmują” (BL 12).

„O Słowakach co ja myślę? Słowacy są ludźmi **bardzo pracowitymi**. Słowacy są ludźmi **miłymi**, są ludźmi otwartymi, w większości **otwartymi na kulturę innych narodów**. Może dlatego, że jednak na Słowacji jest dużo mniejszości, czy to narodowych mniejszości albo narodowościowych, albo etnicznych, albo też mniejszości religijnych. No, a w każdym razie, ja o Słowakach bardzo pozytywnie myślę” (BL 19).

„O Słowakach się na przykład mówi, że są bardzo pracowici, że **bardzo dużo pracują**” (KE 57).

„Słowacy są **strasznie pracowici i dbają na swoje okolie** – takie zadbane czyste dookoła, widać jak się przekracza granicę. Od dziecka uczyli się tej czystości, w przedszkolu, szkole” (PP 80).

„Słowacy to dobrzy ludzie, **aż** czasami **za dobrzy**. Nie potrafię się pokłócić. Oni sami mówią o sobie, że jest to «holubici naród» – gołębi naród. Oni sami o sobie tak twierdzą” (MT 40).

„Myślę, nie są, nie są źli ludzie, są tacy... znajdują się między nimi i źli, ale w większości... tacy są, **pomocni**, pomoże jeden drugiemu, przy pracach niejakich czy w czym. Toż ja był całkiem cudzy człowiek tu, a budowałem; miałem kolegów w pracy, przyszli mi, pomogli budować. Bez tego, żeby żądali jakiegoś zapłacenia albo coś. Tak, po koleżeńsku” (TV 51).

„A dla mnie są bardzo, bardzo przyjemni ludzie i w pracy jak pracowałam w muzeum, bardzo byli przyjemni. I teraz, pracuję teraz w teatrze lalek także tak samo mnie biorą jako, że jako jedną z nich po prostu, jedną ze Słowenek. Słowacy bardzo przyjemni ludzie, bardzo pracowici ludzie, tacy uprzejmi, koleżeńscy. Nie mogę na nich nic złego powiedzieć za ten czas co tutaj mieszkam” (KE 52).

„Cechą, której im zazdroszczę to to, że **umieją wolny czas strawić**. Nie tak jak my. W karczmie oni **nie robią żadnych burd ani problemów**. Oni piją, ale każdy w kręgu swoich znajomych i przyjaciół, no powiedzmy, że ich kultura picia jest wyższa” (KE 54).

„Są takie dwa mity, że Polacy to alkoholicy i piją gdzie się tylko da, i drugi mit, że są niesamowicie gościnni. Otóż Słowacy biją nas w jednym i drugim na głowę, jeżeli można tak uogólniać. Wchodząc nawet do obcych osób do mieszkania, spotyka się człowiek z niesamowitą gościnnością. Od razu wjeżdża na stół kawa, jakieś ciastka, kanapki i alkohol. I pytanie pada – «czego się napijecie – wódki, wina, piwa?» – zawsze jest w domu potężny arsenał trunków i tym się częstuje gości. Oni tu na całego piją, na okrągło” (PO 56).

Polacy zamieszkali na Słowacji dostrzegali także negatywne w ich oczach cechy mieszkańców kraju, w którym przyszło im żyć:

„Może w niektórych rzeczach są bardziej **naiwni**, bardziej **łatwowierzący**, ale z kolei powiedziałabym, że Polacy potrafią trochę nimi [Słowakami] manipulować” (BL 14).

„Myślę, że są tacy, bardziej tacy, jak gdyby się bali, bali się, co kto powie, oni są tacy **wystraszeni**, a to mi się u nich nie podoba. Polacy są inni no, mentalność Polaków jest inna, są bardziej weseli, a oni po prostu tak wszystko poważnie biorą” (KE 45).

„Ja sama to widzę po tych latach tu spędzonych, że są tacy mało bojowniczy... Polacy są dużo bardziej... w 1976 ...wyszli do ulic, tu po prostu nie ma, oni nie mają takiej odwagi, żeby to zrobić. [...] Mniej tej cywilnej odwagi, raczej sięć w kącie i narzekać... Teraz jak było referendum, wielu nie poszło tylko dlatego, żeby potem z czystym sumieniem usiąść i zacząć narzekać, jak jest źle. Chociaż nie jest tak, że to wszyscy, nic nie jest czarno-białe” (KE 49).

„To są takie **ciche baranki**. Powie im ktoś, że tak ma być, czy w pracy, czy na arenie politycznej – każda decyzja jest dla nich dobra. Potem w domu ma inne zdanie – jest mądry, ale nie odezwie się – no przecież nikt ci za to nic nie robi, szczególnie teraz – no nie odezwie się nic. [...] Ja nie wiem, czy to jest komunizm, że ich nauczył nic nie mówić, że jakiś tam szef, czy ktoś powie, że tak a koniec, to nie odezwie się, mimo że wie, że jest źle. Mi na początku było ciężko do tego tak wejść, kiwać głową i nic nie mówić, na początku próbowałem to wszystko zmieniać, to miałem problemy z sąsiadami. Także ta cecha nie podoba mi się” (KE 54).

„Słowacy są tacy jakby **zakompleksieni**, nie są tacy otwarci. Polacy są bardziej tacy otwarci, tacy że **powiedzą co myślą od razu, a ci nie, ci są tacy bardziej zamknięci w sobie**. [...] Na przykład w Polsce się tańczy w tych parach. Ja nie wiem, chłopak zatańczy z dziewczyną, weźmie sobie inną. Jak tańczy z jakimś chłopakiem nie znaczy, że już mam z nim chodzić. A tutaj się tańczy w takim kółeczku, każdy się patrzy na każdego, naprzeciw każdego. Gdy chłopak już podejdzie do dziewczyny, tak to już jest ho, ho!” (NR 2).

Jedna z respondentek wyjaśniła istniejące różnice między Polakami i Słowakami przyczynami „geograficznymi”:

„Słowacja, jak twierdzą, jest to tak zrobione, że w Polsce jest bardziej równy teren i ci ludzie są po prostu bardziej otwarci, bo to jest taka przestrzeń otwarta i nie jest człowiek w stanie zapamiętać sobie, kto był tu kiedyś, bo to się stale mieniło, cały czas to postępowało. Natomiast tutaj jest teren górzysty, tu są kotliny, doliny, także tu nie było takich ogromnych migracji ludzi, która się stała po II wojnie – że nikt nie znalazł swojego sąsiada – tutaj nie, tutaj to takie zostało i w takim układzie to też potrzebuje troszeczkę czasu, aby się otworzyć na zewnątrz, w sensie takim, ale dzięki temu, że byli bardziej zamknięci – ta taka kultura, ten folklor taki miejscowy...” (MT 33).

Inna z badanych niektóre zachowania Słowaków tłumaczyła dziedzictwem minionego ustroju:

„Bardzo czuć, że długo tu byli komuniści, że wszystko wszystkim dawali do ręki. [...] Stale czekają, że ktoś im pomoże, stale się domagają, że to państwo coś przez nich urobi” (KL 74).

### 2.13. Polacy w oczach Słowaków

W zrealizowanych wywiadach respondenci wspominali także o tym, z jakim przyjęciem spotkali się ze strony Słowaków po tym, kiedy zamieszkali na terenie ich kraju i jak byli przez nich traktowani. Część badanych Polaków stwierdzała, iż zostali dość dobrze przyjęci przez swych nowych współobywateli:

„Ja nie miałam żadnych problemów, **byłam przyjęta, jakbym należała tu**. Tak, że się śmiali czasem z tego, co powiedziałam, ale to wszystko to z humorem i nie mogę słowa powiedzieć, abym miała jakieś problemy” (ZI 28).

„Nie mam wrażenia, żebym jakiś sposobem była dyskryminowana. **Nie mam wrażenia, żeby ktoś jakimś sposobem odsuwał tylko ze względu na to, że jestem Polką**” (BL 7).

„Nigdy w życiu, przez cały okres naszego małżeństwa nikt mi nie powiedział, «a bo ty to żeś przyjechała z Polski»” (BL 6).

Nie wszyscy jednak Polacy mają pozytywne wspomnienia z okresu osiedlenia się na Słowacji. Niektórzy z nich zachowują w pamięci ówczesną niechęć Słowaków do Polaków, wynikającą z różnic w poziomie życia w obu krajach:

„Nie ma już takiej negacji Polaków, tak jak przyjechałam na początku. Jak przyjechałam, **być Polakiem było ciężko**. Polska była biednym krajem, a tu było wszystko. Spojrzenie na Polaków było różne” (NR 4).

„No jeszcze za czasów «Solidarności», no jeszcze w takim roku '88 a jeszcze prawda przed rewolucją to było tak. Polacy wtedy przyjeżdżali tu wtedy na zakupy, na zakupy takie, że kupowali to, co widzieli, że było wygodne, co im się opłacało. Tak wtedy Słowacy mówili, że **Polacy chcą nas wykupić i żerują na nas** i takie inne nieprzyjemne rzeczy... było to troszkę takie... i słuchać tego nie było pięknie” (KE 45).

Polacy dość często byli kojarzeni przez Słowaków (zwłaszcza mieszkających na pograniczu) jako niechętni do pracy i nieuczciwi handlarze:

„Panował tu jakiś taki stereotyp Polaka, że przyjechał tu przeżyć przygodę, najczęściej nielegalnie, że Polak do pracy to dwie lewe rączki, a tylko interesy szemrane robić. [...] A np. była taka opinia, że to co polskie, to jest złe. A to się wszystko przeważnie brało z tego, że dużo ludzi z granicy jeździło na polskie bazyry. A jak był jakiś mebel, który normalnie kosztuje tysiąc złotych, to oni kupili go za trzysta, czterysta. To wiadomo, że to jest jakaś dziwna wersja. No a potem narzekali, taka opinia była, że wszystko co polskie, to jest złe” (KE 54).

Negatywny wizerunek Polaków, wynikający z przesłanek ideologicznych, kształtowała także propaganda komunistyczna. Polaków pokazywano jako

tych, którzy „wiecznie strajkują”, są „wrogami systemu”, na których „trzeba uważać”:

„Być Polakiem na terenie Czechosłowacji nie było popularne, z tego względu, że ta ideologia, oficjalna przynajmniej, sporo narobiła, kierowała życiem normalnych, pracujących obywateli, wywierała piętno na ich przekonania. I z tego względu właśnie się odbijało na relacjach ze strony ludzi” (BL 9).

„Polacy to ci, którzy walczą z komunizmem, że trzeba uważać na nich. Tu to napiętnowało takie podejście do Polaków, że z Polakami nie jest **wszystko w najlepszym porządku**. [...] Tak się przedstawiało Polaka jako człowieka, który jest nieprzychylny do systemu socjalistycznego i co więcej jeszcze – są to różnego rodzaju **cinkciarze i handlowcy**. Teraz się to zmienia i zaczyna być inaczej” (BL 17).

„W '80 roku tylko troszkę było. Byłam wezwana na takie przesłuchy, co się w Polsce dzieje a tak dalej. Ale to też przeszło” (ZI 28).

Wraz z załamaniem się komunizmu w Czechosłowacji i w Polsce w przeszłość zaczęła również odchodzić niechętna Polakom propaganda. Stopniowo Polska zaczęła być stawiana jako kraj godny naśladowania:

„[Dawniej] w prasie a w telewizji o Polsce nie mówiło się praktycznie nic. A ostatnie lata, jak już Polska weszła do NATO itd., zaczęły się dawać przykłady przez rząd, pokazywać na to, że Polska poszła krok do przodu, a ekonomia się zmienia” (KE 54).

Na tle minionego okresu obecny stan relacji między Polakami i Słowakami niektórych z badanych oceniali bardzo pozytywnie:

„Myślę, że mamy dobrą pozycję. Kiedyś podobno było tak, że Polaków za bardzo nie lubiano. To znaczy, nie że nie lubiano, ale za czasów socjalizmu wszystko co polskie, to było zakazane, bo Solidarność, bo coś tam... Potem był wizerunek Polaka – handlowca, który jeździ i tylko sprzedaje buble, żeby się dorobić i pije. Także w tej chwili mamy chyba bardzo dobry wizerunek. Tak to widzę. Przynajmniej wśród tych ludzi, wśród których ja się obracam, zawsze spotykam się z dobrym ustosunkowaniem” (Kv 8).

„Odbiór Polaków jest dobry. No bo Słowacy jako najwięcej chyba lubią Polaków z tych swoich sąsiadów, których mają. Chyba najlepiej jesteście lubiani, aczkolwiek oni często mają takie spostrzeżenia, co kilka razy zauważyłam i nie jest to od jednego, w tej cięższej dobie, po prostu która była 20 lat temu w Polsce my żeśmy przyjeżdżali i żeśmy byle czym umieli handlować, sprzedawać. Tak troszkę nas biorą za takich wszędobylskich handlarzy. Jak nikt to Polaka tam posłać. Coś w tym rodzaju. Zawsze się to kojarzy z tym” (BL 11).

Jak zauważyła jedna z Polek zamieszkałych w Bratysławie, stosunek Słowaków do Polaków zależy od tego, czy mają możliwość utrzymywania bezpośrednich kontaktów z nimi, a także od regionu, w którym mieszkają:

„Te stosunki myślę, że Słowaków do Polaków są dużo lepsze niż Polaków do Słowaków. To zależy od tego gdzie, w jakim regionie – te przygraniczne

zazwyczaj nie są najlepsze. Ci ludzie, chociaż właściwie żyją bardzo blisko, kontaktują się, jeżdżą na zakupy, to zdanie o sobie mają bardzo złe na ogół. Ale w Bratysławie, wśród ludzi wykształconych, to zdanie o Polsce jest bardzo, bardzo dobre, z tego względu, że właśnie oni tutaj przez Instytut Polski mieli praktycznie jedyny kontakt z ... – może to za dużo powiedziane ze światem, ale też z literaturą europejską, której tutaj nie można było zdobyć. [...] W związku z tym bardzo dużo ludzi tutaj właśnie może nie mówi, ale przynajmniej czyta po polsku, wszyscy znają polskie filmy, polskich reżyserów i bardzo właśnie dużo faktów z polskiej historii. I na pewno bardzo podziwiają Polaków za tę większą siłę przebicia, której Słowacy niektórzy mają, niektórzy nie mają, ale według stereotypów uważa się, że nie mają, tak? [...] Poza tym Polacy do Słowaków...? To takie patrzeć z góry – na pewno – przecież to wiemy. Ale to też zależy od tego, czy ktoś był w tej Słowacji, spotkał tych Słowaków, widział jak to życie wygląda, jacy są" (BL 14).



## VII.

# Tożsamość narodowa młodzieży polonijnej. Analiza badań ankietowych z przedstawicielami drugiego pokolenia słowackiej Polonii (młodzieży polonijnej)

### 1. Charakterystyka demograficzno-społeczna badanych przedstawicieli młodzieży polonijnej

W niniejszym podrozdziale – podobnie jak przy omawianiu wyników badań wśród dorosłej Polonii – zostanie dokonana charakterystyka demograficzno-społeczna młodzieży polonijnej. Obejmuje ona podstawowe cechy respondentów: płeć, wiek, miejsce zamieszkania, narodowość rodziców, okres zamieszkania na Słowacji, ilość rodzeństwa oraz obywatelstwo i narodowość. Szczegółową analizę materiału empirycznego, uzyskanego w czasie badań ankietowych, przedstawiono w następnym podrozdziale.

#### 1.1. Płeć respondentów

W badanej grupie dzieci i młodzieży znalazło się 38 dziewcząt i 24 chłopców, czyli odpowiednio 61 i 39% ankietowanych (tab. 26). A zatem także i w drugim pokoleniu słowackiej Polonii kobiety (dziewczynki) stanowiły większość badanych, jednakże proporcja między nimi a mężczyznami (chłopcami) nie była tak duża jak w przypadku dorosłych respondentów<sup>4</sup>.

---

<sup>4</sup> W badanej grupie dorosłych przedstawicieli słowackiej Polonii znalazło się 75% kobiet i 25% mężczyzn, zob. tab. 13 w niniejszej publikacji.

**Tab. 26.** Respondenci młodzieżowi według płci

płeć	liczba osób	odsetek
kobiety	38	61
mężczyźni	24	39
<b>Razem</b>	<b>62</b>	<b>100</b>

### 1.2. Wiek respondentów

Jak już wspomniano, ostatecznie badania ankietowe objęły osoby w wieku od 10 do 30 lat. Zamieszczona niżej tabela przedstawia ankietowanych w czterech przedziałach wiekowych. Blisko  $\frac{1}{4}$  badanych nie przekroczyła 15 roku życia.

**Tab. 27.** Respondenci młodzieżowi według wieku

wiek	liczba osób	odsetek
10–15	15	24
16–20	24	39
21–25	20	32
26–30	3	5
<b>Razem</b>	<b>62</b>	<b>100</b>

### 1.3. Miejsce zamieszkania respondentów

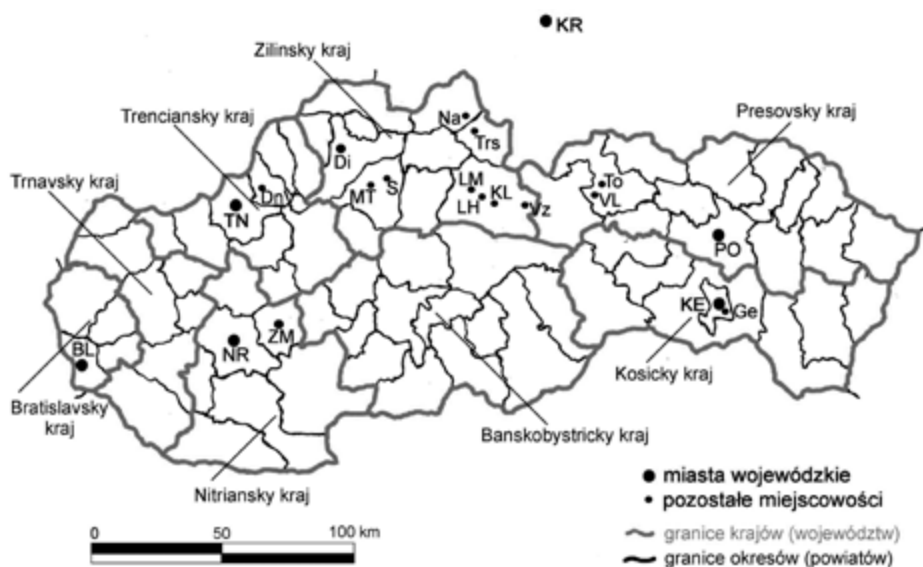
Łącznie podczas badań uzyskano 56 ankiet od osób zamieszkałych w 6 z 8 słowackich krajów (województw), a zarazem w 19 z 79 okresów (powiatów) oraz 6 ankiet od osób przebywających na studiach w Krakowie (tab. 28). Na mapie 5 zaznaczono miejscowości zamieszkania respondentów młodzieżowych, zaś w tabeli 28 ilość respondentów w poszczególnych miejscowościach.

Ze względu na miejsce zamieszkania respondentów można podzielić na tych, którzy mieszkają na terenie oddziaływania jednego z oddziałów Klubu Polskiego oraz na tych, którzy ze względu na odległość nie mają możliwości włączenia się w jego działalność. Spośród 56 badanych zamieszkałych na stałe na Słowacji 27 respondentów mieszka w miejscowościach położonych w zasięgu jednego z klubów regionalnych KP<sup>2</sup>. Natomiast z 6 ankietowanych, którzy przebywali na studiach w Polsce, 4 pochodziło z miejscowości położonych na terenie oddziaływania Klubu Polskiego<sup>3</sup>. A zatem łącznie połowa z 62 respondentów mogła – biorąc pod uwagę miejsce stałego zamieszkania na Słowacji – uczestniczyć w działalności Klubu.

<sup>2</sup> W tab. 28 (w niniejszej publikacji) miejscowości te wyróżniono kursywą. Ze względu na miejsce zamieszkania w zasięgu oddziaływania działalności poszczególnych oddziałów KP znalazło się: 4 respondentów z terenu KP w Bratysławie, 3 – z terenu KP w Nitrze, 2 – z terenu KP Środkowe Powąże, 8 z terenu KP w Martinie oraz 10 z KP w Koszycach.

<sup>3</sup> Wśród tych 4 osób znalazły się 2 osoby zamieszkałe (przed podjęciem studiów) w Bratysławie i 2 – w Martinie.

**Mapa 5.** Miejscowości zamieszkania ankietowanych przedstawicieli młodzieży polonijnej



Wyjaśnienie skrótów:

<b>BL</b> Bratislava	<b>S</b> Sučany	<b>PO</b> Prešov
<b>TN</b> Trenčín	<b>LM</b> Liptovský Mikuláš	<b>To</b> Toporec
<b>DnV</b> Dubnica nad Váhom	<b>LH</b> Liptovský Hrádok	<b>VL</b> Veľká Lomnica
<b>NR</b> Nitra	<b>KL</b> Kráľova Lehota	<b>KE</b> Košice
<b>ZM</b> Zlaté Moravce	<b>Vz</b> Važec	<b>Ge</b> Geča
<b>Di</b> Divinka	<b>Na</b> Námestovo	
<b>MT</b> Martin	<b>Trs</b> Trstena	<b>KR</b> Kraków

**Tab. 28.** Respondenci młodzieżowi według miejsca zamieszkania w podziale na kraje (województwa)

	liczba respondentów	w tym miejscowości	kod wywiadu miejscowości	liczba respondentów
1	2	3	4	5
Ankieta – wersja A (młodzież polonijna zamieszkała na Słowacji)				
Slovenská republika	56			
Bratislavský kraj	4	Bratislava*	A/BL	4
Trnavský kraj	0			
Trenčiansky kraj	2	Trenčín	A/TN	1
		Dubnica nad Váhom	A/DnV	1
Nitriansky kraj	5	Nitra	A/NR	3
		Zlaté Moravce	A/ZM	2

1	2	3	4	5
Žilinský kraj	28	Divinka	A/ZI	2
		<i>Martin</i>	A/MT	7
		<i>Sučany</i>	A/S	1
		Liptovský Mikuláš	A/LM	3
		Liptovský Hrádok	A/LH	1
		Kráľova Lehota	A/KL	8
		Važec	A/Vz	1
		Námestovo	A/Na	3
		Trstena	A/Trs	2
Banskobystrický kraj	0			
Prešovský kraj	7	Prešov	A/PO	3
		Toporec	A/To	3
		Veľká Lomnica	A/VL	1
Košícký kraj	10	<i>Košice</i>	A/KE	8
		<i>Geča</i>	A/KS	2
Ankieta – wersja B (młodzież ze Słowacji studiująca w Polsce)				
Polska	6	Kraków	B/KR	6
Razem (ankieta A i B)				
	62			62

\* Kursywą zaznaczono miejscowości, które w trakcie realizacji badań (tj. w 2003 roku) znajdowały się na terenie oddziaływania jednego z oddziałów regionalnych Klubu Polskiego

#### 1.4. Narodowość rodziców respondentów

W drugim pytaniu kwestionariusza ankiety (pyt. 2 A i B) zapytano badanych o narodowość rodziców. Zgodnie z oczekiwaniami okazało się, iż zdecydowana większość dzieci i młodzieży polonijnej pochodzi z małżeństw mieszanych narodowościowo – łącznie aż 56 osób, czyli aż 90% ankietowanych, natomiast tylko 4 ankietowane osoby miały oboje rodziców narodowości polskiej (tab. 29)<sup>4</sup>. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż wśród przebadanych przedstawiciele dorosłej Polonii proporcje te były odwrotne – 91% badanych miało oboje rodziców narodowości polskiej<sup>5</sup>. Wśród dzieci pochodzących z małżeństw mieszanych zwraca uwagę wyraźna (ponad dwukrotna) przewaga małżeństw, w których narodowość polską posiada matka (38 dzieci), nad małżeństwami, w których posiada ją ojciec (16 dzieci)<sup>6</sup>. W grupie dzieci pochodzących z małżeństw mieszanych znalazły się także

<sup>4</sup> Warto porównać te dane z informacjami o dorosłych respondentach omówionymi w rozdziale VI. Wśród 87 osób żyjących w związkach małżeńskich aż 84 badanych zawarło małżeństwa mieszane narodowościowo. Zob. tab. 18 w niniejszej publikacji.

<sup>5</sup> Zob. tab. 16 w niniejszej publikacji.

<sup>6</sup> Wynika to z faktu, iż 70% słowackiej Polonii stanowią kobiety, zob. tab. 7 w niniejszej publikacji.

dwie dziewczyny (siostry), których matka jest Polką, ojciec zaś Wietnamczykiem. Ponadto dwie osoby na pytanie o narodowość rodziców skorzystały z kategorii „inna odpowiedź”, wskazując na polskość swych dziadków. Jedna z respondentek napisała, że jej babcia była Polką, a rodzice są Słowakami (A/LM 16), druga zaś stwierdziła, iż „dziadek miał narodowość polską (ożenił się ze Słowaczką)” (A/MT 60).

Należy dodać, iż w zbiorze wszystkich 62 respondentów młodzieżowych znalazło się 34 dzieci badanych wcześniej respondentów dorosłych. Pozostałych 28 ankietowanych to dzieci pochodzące z małżeństw nieobjętych badaniami.

**Tab. 29.** Respondenci młodzieżowi według narodowości rodziców

Pyt. 2. „Moi rodzice posiadają narodowość...”	liczba osób	odsetek
oboje polską	4	6,5
matka polską, ojciec słowacką	38	61,3
matka słowacką, ojciec polską	16	25,8
matka polską, ojciec wietnamską	2	3,2
babcia polską	1	1,6
dziadek polską	1	1,6
<b>Razem:</b>	<b>62</b>	<b>100</b>

#### 1.5. Respondenci według okresu zamieszkiwania na Słowacji

**Tab. 30.** Respondenci młodzieżowi według okresu zamieszkania na Słowacji

Pyt. 1. „od kiedy mieszkasz na Słowacji?”	liczba respondentów	odsetek
od urodzenia	51	82
od 2 miesiąca życia	1	18
od 1 roku życia	2	
od 2 roku życia	1	
od 3 roku życia	2*	
od 5 roku życia	1	
od 7 roku życia	1	
od 8 roku życia	1	
od 11 roku życia	1	
od 12 roku życia	1	
<b>Razem:</b>	<b>62</b>	

\* w tym 1 osoba mieszkała wcześniej w Czechach

Pierwsze pytanie ankiety (pyt. 1 A i B) dotyczyło okresu zamieszkiwania ankietowanych na Słowacji. Zdecydowana większość z nich (82%) urodziła się na Słowacji, zaś tylko 18% poza jej granicami (tab. 30). I w tym miejscu

warto odwołać się do danych uzyskanych podczas badań z dorosłymi Polakami. Wśród nich i w tym przypadku proporcja była odwrotna – aż 97% z nich urodziło się w Polsce<sup>7</sup>. W tabeli 30 podzielono ankietowanych ze względu na czas, od jakiego zamieszkują na Słowacji.

#### 1.6. Liczba rodzeństwa respondentów

Jedno z pytań metryczkowych kwestionariusza dotyczyło liczby rodzeństwa ankietowanych. Odpowiedzi na to pytanie zestawiono w tabeli 31. Ogółem 55 respondentów posiadało rodzeństwo, jedynakami zaś było tylko 7 spośród nich.

**Tab. 31.** Respondenci młodzieżowi według liczby rodzeństwa

liczba rodzeństwa	liczba respondentów
jedynacy/ brak rodzeństwa	7
1	17
2	31
3	5
4	2
<b>Razem:</b>	<b>62</b>

#### 1.7. Obywatelstwo i narodowość respondentów

W dwóch ostatnich pytaniach metryczkowych kwestionariusza poproszono ankietowanych o wpisanie obywatelstwa i narodowości. Dane te opierają się jedynie na deklaracji ankietowanych. Badanych nie proszono bowiem o pokazanie odpowiednika naszego dowodu osobistego, który zawiera te informacje. Informacje na temat obywatelstwa i narodowości mogą się więc nie pokrywać z danymi w dokumentach urzędowych.

Z uzyskanych odpowiedzi wynika, iż 49 osób (80% ankietowanych) posiadało wyłącznie obywatelstwo słowackie, a tylko 8 zadeklarowało wyłącznie obywatelstwo polskie. Ponadto 3 osoby zadeklarowały posiadanie podwójnego polsko-słowackiego obywatelstwa (tab. 32). Także i w tym wypadku warto odwołać się do prezentowanych w poprzednim rozdziale danych dotyczących obywatelstwa dorosłych respondentów. Wśród nich bowiem dominowały osoby legitymujące się polskim obywatelstwem (85 na 91 badanych)<sup>8</sup>. Te odmiennie proporcje posiadanego obywatelstwa w obu grupach badanych wynikają m.in. z odmiennego miejsca urodzenia. Dorosli respondenci, urodzeni w większości w Polsce (87 z 91 badanych), niejako „automatycznie” otrzymywali obywatelstwo polskie. Respondentom

<sup>7</sup> Zob. tab. 15 w niniejszej publikacji.

<sup>8</sup> Zob. tab. 21 w niniejszej publikacji.

młodzieżowym zaś, z których większość przyszła na świat już na Słowacji (51 na 62 ankietowanych), nadawano najczęściej obywatelstwo słowackie. Wynikało to często z przyczyn czysto praktycznych. Brak możliwości posiadania podwójnego obywatelstwa sprawiał, iż rodzice, nie chcąc komplikować życia swym dzieciom, wnioskowali o nadanie im obywatelstwa słowackiego. Dzięki temu dzieci nie były narażone na ograniczenie niektórych praw obywatelskich, czego doświadczali ich rodzice narodowości polskiej, którzy zamieszkawszy na Słowacji, pozostali przy obywatelstwie polskim.

**Tab. 32.** Respondenci młodzieźowi według obywatelstwa

obywatelstwo	liczba osób	odsetek
polskie	7	11
słowackie	49	80
podwójne – polskie i słowackie	3	5
„polskie, ale będę miała 2 obywatelstwa”	1	1
nie podano	2	3
<b>Razem</b>	<b>62</b>	<b>100</b>

W przypadku danych dotyczących narodowości (tab. 33), podobnie jak przy pytaniu o obywatelstwo, większość ankietowanych wskazała narodowość słowacką. Zadeklarowały ją łącznie 42 osoby (68% badanych). Narodowość polską podało zaś 17 respondentów (27%). Ponadto 1 osoba wpisała narodowość czeską<sup>9</sup>, a 2 osoby nie podały żadnej narodowości.

**Tab. 33.** Respondenci młodzieźowi według narodowości

narodowość	liczba osób	odsetek
polska	17	27
słowacka	42	68
czeska	1	2
nie podano	2	3
<b>Razem</b>	<b>62</b>	<b>100</b>

Warto porównać dane dotyczące obywatelstwa i narodowości. Można bowiem zauważyć, iż wśród ankietowanych znalazło się nieco więcej osób, które zadeklarowały narodowość polską (17 osób – 27% badanych), niż tych, którzy posiadają polskie obywatelstwo (8 osób – 12% badanych).

<sup>9</sup> Co ciekawe, była to osoba posiadająca matkę narodowości polskiej i ojca narodowości słowackiej. Czeską narodowość może tłumaczyć fakt, iż respondentka urodziła się i mieszkała 3 lata w Czechach (A/NR 38).

Jednakże nie zmienia to faktu, iż zdecydowana część respondentów młodzieżowych legitymuje się obywatelstwem i narodowością słowacką. I tym – jak wspomniano – wyraźnie różnią się oni od swego rodzica (względnie rodziców) narodowości polskiej.

## 2. Analiza ankiet – kierunki wyborów tożsamościowych i perspektywy rozwoju tożsamości narodowej młodzieży polonijnej

### 2.1. Znajomość języka polskiego

Zagadnieniu znajomości języka polskiego zostało poświęconych kilka pytań kwestionariusza. W sposób bezpośredni tego zagadnienia dotyczyły pytania o stopień znajomości języka polskiego (pyt. 3 A i B) oraz o język używany w domu (pyt. 12 A i B). Ponadto, aby określić w sposób pośredni, w jakim stopniu język polski znany jest respondentom, sformułowano pytania o czytelność polskich czasopism (pyt. 15 A i B) i książek (pyt. 16 A i B).

W 3 pytaniu kwestionariusza ankiety poproszono respondentów o dokonanie samooceny znajomości języka polskiego (tab. 34). Tylko 20% ankietowanych (12 osób) zadeklarowało, iż potrafi poprawnie rozmawiać i pisać po polsku. Ponadto 44% badanych (27 osób) przyznało się, iż problemem jest dla nich bezbłędne pisanie w języku polskim, zaś prawie 23% (14 osób) stwierdziło, iż ma problemy zarówno z wypowiedzianiem się, jak i z pisanem po polsku. Jedynie 5% ankietowanych (3 osoby) posiada tylko bierną znajomość języka polskiego. W podanych do wyboru kategoriach odpowiedzi nie odnalazło się 6 respondentów. Ich odpowiedzi zacytowano pod tabelą.

Tab. 34. Respondenci młodzieżowi według stopnia znajomości języka polskiego

Pyt. 3 A i B. W jakim stopniu znasz język polski?	liczba osób	odsetek
rozmawiam i piszę poprawnie	12	20
rozmawiam poprawnie, ale piszę z błędami	27	44
mam trudności z mówieniem i pisanem	14	23
nie potrafię ani rozmawiać, ani pisać po polsku, ale rozumiem	3	5
inna odpowiedź*	6	8
<b>Razem:</b>	<b>62</b>	<b>100</b>

\* W kategorii: „inna odpowiedź” dokonano następujących wpisów:

- „rozprávať trochu viem, ale písať po poľsky neviem” (A/KS 6);
- „píšem dobre, rozumiem všetko, ale rozprávať sa neviem prekonať” (A/KE 13);
- „hovorím s ťažkosťami a písať neviem” (A/LH 17);
- „rozumiem dobre, rozprávam s ťažkosťami a písať neviem vôbec” (A/Na 27);
- „trochu rozprávať, písať nie, ale rozumiem” (A/BL 46);
- „rozumiem poprawnie, nie umiem ocenić pisanie” (A/MT 54).



W kolejnym pytaniu dotyczącym zagadnień językowych zapytano ankietowanych o to, jakiego języka używają w domu (pyt. 12 A i B). Zamienne jest, iż wśród 62 badanych nie znalazł się nikt, kto posługiwałby się w domu wyłącznie językiem polskim<sup>40</sup>. Według uzyskanych odpowiedzi połowa ankietowanych posługuje się wyłącznie językiem słowackim, zaś 35% z nich używa zarówno języka słowackiego, jak i polskiego (tab. 35). W kategorii „inna odpowiedź”, wybranej przez 15% badanych, wymieniono również inne języki: romski i węgierski oraz gwarę góralską. W kategorii tej pojawiły się także dwie dość oryginalne odpowiedzi: „[rozmawiam] wyłącznie po polsku – w Polsce, wyłącznie po słowacku – na Słowacji” (A/KE 35), „z ojcem [rozmawiam] po słowacku, z mamą po polsku” (A/BL 44). Wszystkie odpowiedzi wpisane w kategorii „inna odpowiedź” zamieszczono poniżej w tab. 35.

Tab. 35. Respondenci młodzieży według języka używanego w domu

Pyt. 12. Jakim językiem rozmawiasz (posługujesz się) w domu?	liczba osób	odsetek
wyłącznie po polsku	0	0
wyłącznie po słowacku	31	50
trochę po polsku, trochę po słowacku	22	35
inna odpowiedź*	9	15
<b>Razem:</b>	<b>62</b>	<b>100</b>

\* W kategorii: „inna odpowiedź” dokonano następujących wpisów:

- „góralską gwarą” (B/KR 2);
- „troche, po polsku, troche, po slowacku, mieszanka” (A/BL 4);
- „občas poľský, slovenský, maďarský” (A/KE 13);
- „väčšinou po slovenský občas po poľský” (A/Na 25);
- „po slowacku, ale i po romsku” (A/To 29);
- „hovoríme slovenský, len niekedy zo žartu poviem niečo po poľský – na zlepšenie nálady” (A/Trs 34);
- „wyłącznie po polsku w Polsce, wyłącznie po słowacku na Słowacji” (A/KE 35);
- „s otcem po slovenský, s mamou po poľský” (A/BL 44);
- „więcej po słowacku” (A/ZM 53).

Jak wspomniano w rozdziale V, kwestionariusze ankiety zostały przygotowane w języku polskim i w języku słowackim. Spośród 62 uzyskanych ankiet aż 43 (70%) zostały wypełnione po słowacku, a tylko 19 (30%) po polsku. Ankiety wypełniane w języku polskim nie były jednak wolne od błędów ortograficznych oraz zapożyczeń z języka słowackiego. Część z nich wynikała z braku polskich czcionek u respondentów wysyłających

<sup>40</sup> Dotyczy to także 4 respondentów, którzy posiadali oboje rodziców narodowości polskiej.

ankiety pocztą elektroniczną. Jednakże błędy te zdarzały się także na kwestionariuszach, które były wypełniane pisemnie.

Zaprezentowane wyżej dane wyraźnie wskazują, iż język słowacki jest zdecydowanie bliższy ankietowanym niż język polski. Język polski nie jest językiem codziennej komunikacji dla co najmniej połowy badanych (tab. 35). Jeśli nawet jest znany młodzieży polonijnej, to jest traktowany raczej jako język drugorzędny, dodatkowy. Język polski służy do porozumiewania się z dziadkami i rodziną w Polsce, względnie z rodzicem polskiego pochodzenia. Brak kontaktów z rówieśnikami polskiego pochodzenia lub rzadkość tych kontaktów sprawiają (zob. tab. 39), że język polski – jeżeli w ogóle jest używany – ograniczony jest do życia rodzinnego. Poza domem, w szkole, na studiach czy wśród rówieśników podstawową funkcję komunikacji społecznej spełnia język słowacki. Opanowanie języka polskiego w piśmie stanowi problem aż dla 80% ankietowanych, zaś tylko 20% przyznało się, iż pisze po polsku bezbłędnie. Nie może więc dziwić, iż tylko 30% badanych zdecydowało się na wypełnienie kwestionariusza ankiety w języku polskim.

Trzeba tu przypomnieć, iż zdecydowana większość respondentów młodzieżowych (82%) urodziła się na Słowacji (tab. 30), a zatem od początku żyją w społeczeństwie posługującym się językiem słowackim.

O postępujących procesach asymilacyjnych młodzieży polonijnej na obszarze językowym tak pisała Joanna Nowak-Matloňová, była redaktor „Monitora Polonijnego”:

„Najczęściej z początku jeszcze pielęgnowana, a w późniejszym wieku dzieci nabyte polszczyzna ulega w końcu silnym wpływom języka słowackiego, co jest przecież zjawiskiem całkowicie naturalnym. Biorąc pod uwagę podobieństwo obu języków trudno się dziwić, że nawet dziecko, które mówi jako tako po polsku, a którego kultura językowa nie jest świadomie kształtowana, z wygody zaczyna traktować polszczyznę po macoszemu, zniekształcając ją i pomagając sobie przeróżnymi polsko-słowackimi konstrukcjami. Nie oszukujmy się, konsekwentnych kontaktów z językiem zarówno w formie mówionej jak i pisanej nie zastąpią wakacyjne pobyty u dziadków w Polsce. A i język polski, jakim posługują się pochodzący z Polski rodzice, jest już trochę zaśmiecony słowackimi naleciałościami”<sup>44</sup>.

<sup>44</sup> J. Nowak-Matloňová, *Refleksje na temat nauki języka polskiego*, „Monitor Polonijny” 1997, nr 4, s. 4. O zanikającej roli języka polskiego w środowiskach polonijnych pisał m.in. Hieronim Kubiak: „Język polski coraz częściej staje się językiem drugim, używanym tylko w szczególnych sytuacjach (obrzędowych, w kontaktach z rodziną zamieszkałą w kraju, przy specjalnych okazjach związanych z działaniem stowarzyszeń), a niekiedy bywa traktowany jako język obcy. Nawet w starych polonijnych instytucjach szkolnych «nauczanie po polsku» jest wypierane przez «nauczanie polskiego», przy czym i to ostatnie otrzymuje bardzo często status kształcenia uzupełniającego”. Zob. H. Kubiak, *Polacy na obczyźnie...*, s. 206–207.

Nawet dobra niekiedy znajomość języka polskiego wśród młodzieży polonijnej nie musi oznaczać automatycznego posługiwania się nim w kontaktach z rówieśnikami polskiego pochodzenia. Uczestnicząc w VI Zlocie Młodzieży Polonijnej na początku października 2003 roku, miałem możliwość przyjrzenia się bliżej kwestii języka używanego przez respondentów. W trakcie zajęć organizowanych w ramach Zlotu nauczycielki starały się nakłonić dzieci i młodzież do posługiwania się językiem polskim (co zresztą stanowi jeden z celów ZMP). Jednakże w bezpośredniej komunikacji między uczestnikami Zlotu dominował język słowacki. Młodzi uczestnicy Zlotu porozumiewali się między sobą niemal wyłącznie (sic!) po słowacku. Warto zaznaczyć, iż miało to miejsce także między osobami, których znajomość języka polskiego była bardzo dobra. Moja obecność (dołączanie się do rozmów dzieci i młodzieży) wywoływała dwie reakcje – bądź przechodzenie na język polski (ale tylko w rozmowie ze mną), bądź też pytanie: „czy nie przeszkadza ci, że będziemy rozmawiać po słowacku”. Niekiedy, w momencie gdy przyłączałem się do rozmowy (celowo po polsku, nie zaś po słowacku), uczestnicy Zlotu przechodzili na język polski, by po chwili, powróciwszy do rozmowy między sobą, ponownie rozmawiać po słowacku.

Pośrednio z zagadnieniem znajomości języka polskiego związane były także pytania o czytelność polskich i słowackich czasopism i książek. Ankietowanych poproszono o wymienienie tytułów czytanych czasopism oraz przeczytanych ostatnio książek. Pytania te dotyczyły zarówno respondentów zamieszkałych na Słowacji, jak i tych, którzy przebywali na studiach w Polsce. Z uzyskanych danych wynika, iż polskie czasopisma czytane są przez połowę respondentów, zaś słowackie – przez ponad 80%. Z kolei do czytelności polskich książek przyznała się 1/3 ankietowanych, a do książek słowackich – nieco ponad połowa. Dość znaczna część respondentów nie udzieliła odpowiedzi na pytania dotyczące czytelności polskich czasopism i książek bądź też stwierdziła, iż nie czyta żadnych książek i czasopism polskich (tab. 36).

Możliwość kontaktu młodzieży polonijnej z żywym językiem polskim stwarzają też polskie media. Jak wspomniano już w rozdziale czwartym, tylko w rejonach polsko-słowackiego pogranicza możliwy jest odbiór polskich programów radiowych i telewizyjnych z nadajników naziemnych. Na przeważającym obszarze Słowacji odbiór polskich stacji możliwy jest wyłącznie poprzez odbiorniki satelitarne lub internet. Badanych zamieszkałych na stałe na Słowacji (56 osób) poproszono o wymienienie odbieranych stacji radiowych i telewizyjnych<sup>12</sup>. Z tej grupy 32 respondentów

<sup>12</sup> Nie zadawano tego pytania 6 ankietowanym przebywającym na studiach w Polsce, gdyż mają oni stały dostęp do polskich mediów.

(57%) stwierdziło, iż ma dostęp do programów telewizyjnych w języku polskim. Spośród nich tylko 5 badanych wymieniło programy radiowe (tab. 36).

**Tab. 36.** Czytelnictwo czasopism i prasy oraz oglądalność polskich stacji radiowych i telewizyjnych przez respondentów młodzieżowych

Kategoria	Polskie czasopisma (pyt. 15 A i B)	Polskie książki (pyt. 16 A i B)	Słowackie czasopisma (pyt. 7 A / 8 B)	Słowackie książki (pyt. 8 A / 9 B)	Programy polskich stacji radiowych i telewizyjnych (pyt. 19 A)
czytam / oglądam	32 <sup>1)</sup>	21 <sup>2)</sup>	51 <sup>3)</sup>	33 <sup>4)</sup>	32 <sup>5)</sup>
nie czytam (nie oglądam) / żadne	16	16	3	17	10
brak odpowiedzi	14	25	8	12	14
<b>RAZEM</b>	<b>62</b>	<b>62</b>	<b>62</b>	<b>62</b>	<b>56</b>

<sup>1)</sup> najczęściej wymieniane tytuły czasopism w języku polskim (w nawiasach zamieszczono liczbę wskazań): „Monitor Polonijny” (7), „Bravo” (6), „Popcorn” (6), „Dziewczyna” (6), „Polityka” (6), „Wprost” (3), „Newsweek” (2), „Twist” (3), „Focus” (3), „Pani domu” (2), „Przyjaciółka” (3), „Kobieta”.

<sup>2)</sup> wymienione tytuły książek w języku polskim: R. Kapuściński: *Cesarz* oraz pięć innych tytułów tegoż autora, W. Łysiak *Wyspy bezludne*, S. Żeromski *Ludzie bezdomni*, G. Zapolska *Moralność pani Dulskiej*, H. Sienkiewicz *Latarnik, W pustyni i w puszczy, Ogniem i mieczem*, A. Mickiewicz, *Konrad Wallenrod*, B. Prus *Sieroca dola*, E. Orzeszkowa *Nad Niemnem*, Z. Nienacki *Księga strachów*, J. Chmielewska *Krokodyl z kraju Karoliny* oraz: *Możliwe sny, Rozwiń swój genialny umysł, Harry Potter 4*. Ponadto wymieniano także tytuły związane z kierunkiem studiów.

<sup>3)</sup> najczęściej wymieniane tytuły czasopism w języku słowackim: „Markiza” (20), „Plus 7 dni” (13), „Eva” (9), „Bravo” (9), „Emma” (7), „SME” (5), „Divka” (4), „Slovenka” (4), „Zdravie” (4), „Pravda” (4), „Novy čas” (4), „Bravo girl” (3), „Kamarat” (2).

<sup>4)</sup> wymienione tytuły książek w języku słowackim: S. Hlavič *Po primavych cestach*, JRR Tolkien *Pan prstenov*, J. Kalinčák *Restauracia*, V. Andrews *Čierny anjel*, D. Streclova *Wenavist*, V. Zamorovsky *Za sedmimi divmi sveta*, U. Eco *Babilonsky rozhovor*, M. Pavič *Chazarsky slovník*, M. Tiguli *Tri gaskanove kone*, M. Buľgakov *Majster a Magdalena*, E.M. Remarque *Noc w Lisabone*, V. Sikula, *Prazdniny so strycom Rafaelom* oraz: *Tracyko Tiger, Oči, tebe siebe, Mami, mam ta rada, Awnigna, 20 tysič mil pod morom, Harry Potter, Denník princeznej, Babička, Tajomstvo hor, Divý muž, Laska je len slovo, Rodinne šťastie, Mlčanie jahniac, Posledny hit, Ambient, Silny počít čistoty, Dejiny umenia, Tajomstvo včerajsich hodín, Danká a Janka, Neumeraj laska moja, Traja patraci, Bez mamičky, V srdci divčiny, Poklad striebornej ruky, Encyklopédia zveriat*.

<sup>5)</sup> najczęściej wymieniane tytuły oglądanych stacji radiowych i telewizyjnych (w nawiasach zamieszczono liczbę wskazań): TVP 1 (9), TVP 2 (8), TVP 3 (2), TV Polonia (6), Krakowska TV (1), TV WROCŁAW (1), TVN (11), TVN 7 (2), POLSAT (15), POLSAT 2 (3), POLSAT SPORT (1), TELE 5 (1), POLONIA 1 (1), TV 4 (12), RTL 7 (1), TV Puls (3), CANAL + (1), Discovery (2), MTV (1), VIVA POLSKA (1), Polskie Radio Program I (1), Radio ZET (2), Radio RMF FM (4).

**Tab. 37.** Uczestnictwo w zajęciach w szkółce języka polskiego młodzieży polonijnej zamieszkałej na stałe na Słowacji

Pyt.9. A Czy uczestniczysz w zajęciach w szkółce języka polskiego?	liczba osób
Tak, regularnie	7
Tak, ale nieregularnie	2
czasami	2
Tak, korespondencyjnie	3
Nie, nigdy	40
„już nie”	2
<b>Razem:</b>	<b>56</b>

Jedną z możliwości kontaktu młodzieży polonijnej z językiem polskim są także szkoły polonijne. W trakcie realizacji badań istniały one w większości oddziałów regionalnych Klubu Polskiego. Tym samym ankietowani mieszkający na terenie działalności jednego z oddziałów Klubu mieli możliwość nauki języka polskiego w szkółce. Biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania badanych, możliwość taką posiadało teoretycznie 27 respondentów, spośród 56 zamieszkałych na stałe na Słowacji<sup>43</sup>. Część z tych osób nie uczęszczała do szkoły ze względu na wiek. Okres nauczania mają już bowiem za sobą. Ponadto trzeba pamiętać, iż niektórzy z respondentów znajdowali się w wieku szkolnym, wówczas gdy szkoły polonijne jeszcze nie istniały. Ogółem na pytanie 9 kwestionariusza ankiety, w którym zapytano o uczestnictwo w zajęciach w szkółce języka polskiego, pozytywnej odpowiedzi udzieliło tylko 11 osób<sup>44</sup> (tab. 37). Ponadto 3 respondentów stwierdziło, iż uczestniczy w trybie korespondencyjnym w zajęciach Szkoły Języka Polskiego w Bratysławie<sup>45</sup>. Jednak zdecydowana większość badanych nie uczestniczy i nie uczestniczyła nigdy w zajęciach szkoły polonijnej. Spośród badanych przebywających na studiach w Polsce w zajęciach szkoły polonijnej uczestniczyły 3 osoby, czyli połowa z nich<sup>46</sup>. Jak wspomniano w rozdziale piątym, 21 ankiet

<sup>43</sup> W tym w zasięgu oddziaływania działalności KP w Bratysławie – 4 osoby, KP w Nitrze – 3 osoby, KP Środkowe Powąże – 2 osoby, KP w Martinie – 8 osób, KP w Koszycach – 10 osób. W obliczeniach wzięto pod uwagę wyłącznie miejsce zamieszkania respondentów, nie zaś ich wiek, który wyklucza niektórych jako uczniów wspomnianych szkółek.

<sup>44</sup> Ogółem w roku 2002, w którym realizowano badania ankietowe, do szkółek polonijnych uczęszczało od 70 do 80 dzieci i młodzieży. Zob. tab. 12 w niniejszej publikacji.

<sup>45</sup> Tej możliwości nie zamieszczono w podanych kategoriach odpowiedzi, ponieważ Szkoła Języka Polskiego w Bratysławie powstała we wrześniu 2003 roku, a więc już pod koniec badań realizowanych wśród młodzieży polonijnej.

<sup>46</sup> Spośród sześciu respondentów młodzieżowych przebywających na studiach w Polsce przed rozpoczęciem studiów jedna osoba uczestniczyła w zajęciach szkoły regularnie, dwie nieregularnie, a trzy nigdy (pyt. 10 B).

przeprowadzono podczas VI Zlotu Młodzieży Polonijnej w Martinie. Zlot ten jest przeznaczony zasadniczo dla dzieci i młodzieży ze szkółek polonijnych. Jednakże spośród 21 przebadanych uczestników Zlotu 8 ankietowanych nie uczestniczyło w zajęciach szkoły polonijnej.

## 2.2. Poczucie tożsamości narodowej respondentów

Jedno z najważniejszych pytań kwestionariusza ankiety dotyczyło zagadnienia tożsamości narodowej respondentów<sup>17</sup>. Jak zauważa Roman Dzwonkowski: „wynik identyfikacji kulturowej jest szczególnie znaczący w procesie dorastania, ponieważ stanowi część procesu formowania tożsamości indywidualnej. Młodzież znajduje się wówczas w fazie sprawdzania własnej etniczności i odkrywania własnej postaci tożsamości etnicznej, która gwarantowałaby jej odpowiedni poziom poczucia bezpieczeństwa. W tym okresie młodzi ludzie muszą stawić czoło różnym wyzwaniom i możliwym konfliktom w obliczu różnych alternatywnych rozwiązań, świadomości bycia członkiem mniejszości i obiektem ewentualnej postawy dyskryminującej ze strony otoczenia”<sup>18</sup>.

Pytanie dotyczące tożsamości narodowej umieszczono w drugiej części kwestionariusza, zadano je wszystkim 62 respondentom młodzieżowym, zarówno zamieszkałym na Słowacji, jak i przebywającym na studiach w Polsce. Mimo tego, iż kwestia tożsamości jest zagadnieniem dość delikatnym i osobistym, żaden z respondentów, nawet spośród tych najmłodszych, nie pozostawił tego pytania bez odpowiedzi. Jak już wskazano na początku rozdziału, aż 90% ankietowanych pochodziło z małżeństw mieszanych narodowościowo<sup>19</sup>. Zasadniczym problemem było więc uzyskanie odpowiedzi na pytanie o to, jak kształtuje się tożsamość narodowa dzieci i młodzieży polonijnej – najczęściej drugiego pokolenia słowackiej Polonii<sup>20</sup>.

Z uzyskanych odpowiedzi wynika, iż tylko 3 osoby zdecydowanie zadeklarowały się jako Polacy (1 – z małżeństwa, w którym oboje rodzice są Polakami, 2 – posiadające ojca Słowaka i matkę Polkę). 8 ankietowanych uważało się za Słowaków, przy czym 7 z nich pochodziło z małżeństw mieszanych, a 1 z małżeństwa, w którym oboje rodzice byli Polakami (sic!). ¼ ankietowanych określiła się jako Słowacy polskiego pochodzenia. Jednakże najwięcej, bo ponad połowa respondentów, zadeklarowała podwójną, polsko-słowacką

<sup>17</sup> Pyt. 14. A i B. Czy uważasz się za: a) Polaka; b) Słowaka; c) Słowaka polskiego pochodzenia; d) i Słowaka i Polaka; e) inna odpowiedź.

<sup>18</sup> R. Dzwonkowski, *op. cit.*, s. 20–21.

<sup>19</sup> Zob. tab. 29 w niniejszej publikacji.

<sup>20</sup> 82% ankietowanych urodziło się na Słowacji, pozostali przybyli do tego kraju (wraz z rodzicami) do 12 roku życia. Zob. tab. 30 w niniejszej publikacji.

tożsamość. Interesujący jest fakt, iż podwójna tożsamość była wskazywana także przez osoby, które w odpowiedzi na pyt. 2 stwierdziły, że oboje rodzice posiadają narodowość polską. Co ciekawe, tożsamość polsko-słowacką wskazały też dwie siostry, pochodzenia polsko-wietnamskiego. Kategorię „inna odpowiedź” wybrało łącznie 5 ankietowanych (tab. 38).

**Tab. 38.** Tożsamość narodowa respondentów młodzieżowych

Pyt. 14 A i B. Czy uważasz się za:	liczba osób	odsetek
Polaka	3	4,8
Słowaka	8	12,9
Słowaka polskiego pochodzenia	14	22,6
i Słowaka i Polaka	32	51,6
„w tej chwili bardziej Polką, a w Krakowie bardziej Słowaczką, pół na pół” (B/KR 4)	1	8,1
„więcej za Słowaka niż Polaka” (A/BL 4)	1	
„za zwykłego człowieka” (A/ZI 49)	1	
„ja się uważam za Słowaczkę, która ma połowę Polskę” (A/MT 60)	1	
„za praveho Oravaka, ako otec. Ale i tam i tam trochę mnie ciągnie..., te korzenie i tam i tam, ale bardziej jako Słowak” (A/ Trs 62)	1	
<b>Razem:</b>	<b>62</b>	<b>100,0</b>

A zatem, o ile większość dorosłych respondentów przyznawała się do polskiej tożsamości narodowej, to wśród młodzieży polonijnej samookreślenie własnej tożsamości jest znacznie bardziej zróżnicowane. W świetle przytoczonych wyżej danych można stwierdzić, iż drugie pokolenie słowackiej Polonii bądź posiada podwójną tożsamość narodową, bądź też zmierza w kierunku słowackiej tożsamości narodowej. W przypadku podwójnej tożsamości, czy innymi słowy – tożsamości dwukierunkowej (dwukulturowej), silniejsza jest identyfikacja z kulturą słowacką. Ankietowani w większości posiadają świadomość swego częściowo polskiego pochodzenia, jednakże Słowacja, jako kraj ich zamieszkania, a także słowacka kultura i język<sup>24</sup> są zdecydowanie bliższe większości młodych respondentów. A zatem dwukulturowość nie ma jednolitego charakteru. Kultury polska i słowacka nie posiadają dla badanych takiej samej wartości, a tym samym ich identyfikacja z obiema kulturami jest niesymetryczna.

W świetle przeprowadzonych badań można stwierdzić, iż najczęściej to kultura słowacka jest przyjmowana za kulturę bazową, a więc kulturę odgrywającą dominującą rolę w procesie kształtowania się tożsamości narodowej respondentów młodzieżowych. Sądzę, iż twierdzenie to dobrze

<sup>24</sup> Zob. tab. 35 w niniejszej publikacji.

oddaje fragment wywiadu swobodnego, przeprowadzonego z jednym z dorosłych respondentów z Bratysławy:

„Ja ich uczyłem od samego początku, jeszcze malutkie były, że **wy jesteście Polakami i Słowakami. Pół na pół.** Pół – Polakami i pół – Słowakami. Gdy tak zaczęli już myśleć, nie wiem, kiedy to było, może mieli trzy, cztery, pięć lat, kiedyś tak przy gościach chyba się ich spytałem: «słuchajcie, powiedzcie tutaj, kim jesteście, Polakami albo Słowakami?» Że i Polakami, i Słowakami. Ja mówię: «no to dobrze, jeżeli jesteście Polakami i Słowakami, to tak od pasa w górę jesteście Polakami, a od pasa w dół jesteście Słowakami». «Nie, nie, nie...» «A jak, mówię». «My jesteśmy tak rozdzieleni, że jedna strona jest słowacka, a druga strona... Lewa jest słowacka, a prawa jest polska albo odwrotnie». A ja mówię: «a serce, potem, macie, na której macie stronie?» A Michał albo Kamila że na słowackiej. I ja już wiedziałem, że idę w dobrym kierunku. **Że czują się i Polakami, i Słowakami, ale czują się Słowakami, bo serce mają słowackie.** Gdyż ja uważam, że byłbym... Że zrobiłbym wielki błąd, gdybym im wmawiał, że serce mają polskie. Że są pół i pół, a serce mają polskie. **Tu jest ich matka, tu się urodzili, niech się czują Słowakami.** Ja jestem zadowolony z tego, że się czują bardziej Słowakami niż Polakami, ale kochają Polskę, bo mają tam rodzinę” (BL 19).

Podobnie tę myśl wyraził inny z respondentów, mieszkaniec Namestowa:

„Ja biorę to tak, że jeśli mieszkam na Słowacji, tak dzieci mają narodowość słowacką, a są to Słowacy. Nie, aby mieli rozdwojoną jakąś narodową przeszłość. Ja im stale mówiłem: «jesteście Słowakami, będziecie Słowakami». Gdyby żona była w Polsce, tak byłiby Polakami. Ja to biorę tak” (Na 96).

Analizując tożsamość respondentów młodzieżowych, warto również powrócić do przytoczonych w rozdziale drugim czynników, które określają, jakie jednostki i jakie grupy mogą być najbardziej podatne na proces socjalizacji dwukulturowej. Część z tych czynników niewątpliwie wpływa na kształtowanie się tożsamości dwukulturowej wśród drugiego pokolenia słowackiej Polonii. Należą do nich podobieństwo kultur słowackiej i polskiej, dostępność kulturowych odpowiedników, pośredników i modeli zachowań, dwujęzyczność oraz podobieństwo fizyczne Polaków i Słowaków<sup>22</sup>.

Jednym z elementów świadczących o tożsamości narodowej jest zachowywanie tradycji i obyczajów<sup>23</sup>. W związku z tym respondentów zapytano o polskie i słowackie tradycje, jakie kultywowane są w ich domach rodzinnych<sup>24</sup>. Tradycje polskie wymieniło 42 ankietowanych, 10 stwierdziło, iż w ich domach nie są podtrzymywane żadne polskie tradycje, zaś kolejnych 10 nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie. Większość z wymienionych tradycji

<sup>22</sup> Zob. rozdział II w niniejszej publikacji.

<sup>23</sup> A. Chodubski, *O tożsamości polonijnej...*, s. 18–19.

<sup>24</sup> Pyt. 4 A i B. Jakie polskie tradycje są kultywowane w Twoim domu? oraz Pyt. 13 A i B. Jakie słowackie tradycje są kultywowane w Twoim domu?



(w przypadku aż 36 respondentów) związana była z obchodzeniem świąt religijnych, głównie świąt Bożego Narodzenia oraz świąt Wielkanocnych:

„Wszystkie święta obchodzimy według polskich zwyczajów, śpiewamy polskie kolędy” (B/KR 1).

„Łamanie się opłatkiem na wigilię, polska kuchnia, święconka na Wielkanoc” (B/KR 3).

„Varia sa polske jedlá; Vianoce a Veľku noc osalvujeme poľským štýlom” (A/KE 8) i (A/KE 9).

„Varime polske jedlá, počúvame veľa piesní, kolędy” (A/PO 11).

„Na dzień Bożego Narodzenia – dzielenie się, poświęcono opłatko” (A/LM 21).

„Na Veľkú noc si 1 vajčičko rozdelime na 4 časti pre každého z 1 polky. Na sčedry den si dávame oplátky, navzajom prájeme si všetko dobre, zdravie od Boha” (A/To 28).

„Dodržujeme łamanie oblatku, ryby, kapustovu polievku, ovocie a pečivo, rozdelené jablka” (A/To 29).

„Zajačik, Vianoce” (A/MT 43).

„Wigilię i święta Wielkanocne święcimy w Polsce i po polsku” (A/MT 51).

„Wszystkie święta obchodzimy zgodnie z polską tradycją” (B/KR 58).

Ponadto wśród polskich tradycji obecnych w domach ankietowanych wymieniono również dania polskiej kuchni, takie jak bigos i pierogi (A/KE13) i „inne polskie potrawy, nieznanne Słowakom” (A/Na 25)<sup>25</sup>.

Słowackie tradycje wymieniło 36 ankietowanych, 5 przyznało się, iż w ich domach nie podtrzymuje się żadnych słowackich tradycji, natomiast aż 18 badanych nie udzieliło żadnej odpowiedzi na to pytanie. Spośród wpisanych zwyczajów i tradycji słowackich 21 respondentów wskazało tradycje powiązane z obchodami świąt religijnych:

„Kapuśniak i zupa grzybowa w Wigilię” (B/KR 3).

„Na Vianoce a Veľkú noc tradične jedlá” (A/PO 12).

„Vačšinou sa u nas dodržívajú slovenské tradície, neviem prečo ale slovenska tradícia ako su napr. pošty, mamy keď majú evanielicki, mamy aj m” (A/KL 19).

„Také aké u väčšiny ľudí, najviac Veľká noc – oblievačka ☺” (A/To 24).

„Sú spojené z kresťanstvom – najmä na Veľkú noc, a na Vianoce” (A/Na 25).

„Na Vianoce máme kapustnicu. Varime veľa slovenských jedel” (A/Na 27).

„Na Vianoce oblatky s medom, kapustnicu, karpa. Bicie różgą a polievačka” (A/NR 37).

„Veľká noc – oblevanie vodou a šibanie (chłostanie różgą)” (A/BL 47).

<sup>25</sup> „V oblasti jedálneho listka sa u nas objavuju polske jedla, pre Slovakov neznáme” (A/Na 25).

Pozostałe z wpisanych w odpowiedzi tradycji dotyczyły m.in. słowackiej kuchni, a także zwyczajów ludowych:

„Na przykład: rogalik namoczony w mleku z makiem” (A/ZI50).

„Jedzenie halušiek” (A/MT 51).

„Fašiangy (po Turicach oslavy z maskami)” (A/KL 32).

„Mikuláš, moje meniny” (A/MT 43).

„Uroczyste urodziny” (A/KE 35).

„Slávenie narodenín a menín, jánske ohňe” (A/S 40).

„Chodíme na jarmark” (A/NR 41).

Część respondentów młodzieżowych zwracała uwagę, iż polskie i słowackie tradycje są do siebie bardzo zbliżone i w ich rodzinach obie tradycje przenikają się wzajemnie:

„Myslím že tradície sú veľmi podobné” (A/KL 20).

„Poľské tradície su veľmi blízke slovenským” (A/Na 25).

„To je čiastočne niečo z poľských niečo zo slovenských” (A/KS 5).

„Zvyčajne sa snažíme kombinovať – takže máme vlastné poľsko-slovenské tradície – hlavne na Vianoce” (A/PO 11).

„Dodržujeme tradície slovenske ale aj poľske” (A/To 29).

W świetle uzyskanych odpowiedzi można stwierdzić, iż w domach rodzinnych większości respondentów młodzieżowych występuje przemieszanie się polskich i słowackich tradycji kulinarnych. Dla rodziców respondentów młodzieżowych polskie potrawy stanowią namiastkę polskości, szczególnie ważną w czasie świąt religijnych<sup>26</sup>. Trudno jednak ocenić, na ile młode pokolenie słowackiej Polonii zachowa i przeniesie polskie zwyczaje kulinarne do swych przyszłych rodzin.

### 2.3. Respondenci w ocenie otoczenia

Intencją 6 pytania kwestionariusza ankiety<sup>27</sup> było uzyskanie na temat stosunku słowackich rówieśników do polskiego pochodzenia ankietowanych. Pośrednio postawienie tego pytania miało również służyć uzyskaniu informacji, czy w ogóle, a jeśli tak, to w jakim stopniu respondenci przyznają się w swoich środowiskach do częściowo polskiego pochodzenia. Pytanie miało charakter otwarty, postawiono je zarówno respondentom zamieszkałym na stałe na Słowacji, jak i tym, którzy przebywali na studiach

<sup>26</sup> Zob. podrozdział 2.6 rozdziału VI niniejszej pracy.

<sup>27</sup> Pyt. 6 A i B. Czy Twój słowacki rówieśnik wie o Twoim polskim pochodzeniu? Jeśli tak, to napisz jak się do tego odnoszą.

w Polsce. Z uzyskanych odpowiedzi wynika, iż przeważająca część ankietowanych nie kryła swego polskiego pochodzenia w słowackim otoczeniu. Zaledwie 5 ankietowanych nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie, natomiast kilka osób odpowiedziało, że ich rówieśnicy nie mają świadomości ich polskiego pochodzenia:

„Berú ma takú aká som, nerobia žiadne rozdely, **veľa rovesníkov o tom ešte ani nevie**” (A/KL 20).

„Nevedia” (A/TN 55).

„Niektorí vedia, väčšina nie” (A/DnV 56).

Bardzo częstą reakcją na postawione pytanie było stwierdzenie, iż Słowacy przyjmują wiadomość o polskim pochodzeniu swych rówieśników „normalnie” bądź „pozytywnie” i „nie mają nic przeciw temu”:

„Vedia – nerobia v tom rozdiel” (A/KE 8), (A/KE 9), „vedia a je im to jedno” (A/PO 12),

„Wiedzą i nie przeszkadza im to” (A/KE 7), (A/LH 17), „vedia a nemajú nič proti tomu” (A/Vz 15),

„Áno vedia a súhlasia s tým. Nemajú žiadny odpor ku mne. Správajú sa ku mne ako k ostatným” (A/BL 47).

„Pozitívny, nie sú vôbec zanietení Slovaci (nemajú chuť to robiť), stretávam sa s tolerantnými ľuďmi” (A/KE14).

Niekiedy ankietowani w reakcji na swe pochodzenie spotykali się z podziwem oraz przejawami zazdrości, wynikającej z faktu znajomości dwóch języków<sup>28</sup> bądź też z możliwości wyjazdów do Polski:

„Tak. Trochę **zazdroszczą**. Mam więcej możliwości niż oni” (B/KR 1).

„Bardzo życzliwie, **zazdroszczą** mi dwujęzyczności” (B/KR 3).

„Moji spolužiaci, kamaráti, učitiela atd. vedia o mojom poľskom povôde. Myslím a viem, že nemajú nič proti. V pohode ma prijali. Uvidíme čo to bude ďalej. Povedala by som že ma čiastočne obdivujú, že rozprávam 3 jazykmi, a aj oni sú radi, že niekoho takého poznajú” (A/KE 13).

„Normálny, sú na to zviynutí, len mi viacej závideli, lebo som chodila do Poľska na prázdniny” (A/KL 32).

„Tak wiedzą. Trochę **mi zazdroszczą, że mam dostęp** do więcej książek i filmów, o których ani nawet nie wiedzą” (A/MT 51).

Część ankietowanych przyznała również, iż ich polskość wzbudza zainteresowanie rówieśników, dotyczące głównie polskiego języka:

<sup>28</sup> Jak stwierdza Dzwonkowski, znajomość dwóch języków, podobnie jak i inne kompetencje w zakresie dwóch kultur, są bardzo często podkreślane przez osoby dwukulturowe. Zob. R. Dzwonkowski, *op. cit.*, s. 23.

„Vedia, vzhľadom na to, že **ich zaujíma poľský jazyk**, chcú aby som im povedala niektoré slovká, ktoré ich zaujímajú” (A/LM 16).

„Áno, vedia o tom a berú to normálne. Často sa pýtajú, ako sa povie nejake slovo” (A/LM 38).

„Tak. Często proszą mnie, żebym im powiedziała coś po polsku” (A/ZI 49).

„Áno **chcú vedieť rôzne slová**” (A/MT 52).

„Tak dobrze. Interesują się mną i **podoba im się język polski**” (A/ZM 53).

„Áno vedia, moje priezvisko považujú za „exoticke”, **sú zvedaví**, ale inak nepocitujem žiadnu diskrimináciu ani pozitívnu, ani negatívnu, žiadne rozdiely” (A/Na 25).

Niekedy reakcją środowiska respondentów jest także zaskoczenie i zdziwienie, pozbawione jednak negatywnych emocji:

„**Čudujú sa** pre to, že som sa narodila v Bulharsku, mama je Polka a otec Slovák, pýtajú sa akú mám národnosť” (A/S 40).

„Wiedzą o tym, biorą to zupełnie normalnie, tylko **się dziwią**, jak to możliwe, że ja jestem Słowakiem, a moje siostry Polkami” (A/BL 4).

„Vedia, **sú prekvapení**, ale nemajú proti tomu nič” (A/To 24).

Z jawnie negatywną postawą rówieśników ze względu na polskie pochodzenie nie spotkał się żaden z respondentów. Zaledwie kilka osób wspominało jedynie o żartach na swój temat, a także o lekceważeniu Polaków na Słowacji w okresie komunistycznym:

„**Niektorí vedia že moja mama pochádza z Poľska, ale sú k tomu neutrálni**. Za komunistov pred revolúciou Slováci podceňovali (**lekcevažyli**) Poliakov, **ale teraz si myslím, že si ich viac vážia**” (A/Trs 34).

„Vedia o tom, niekedy si zažartujú na môj účet, ale inak je to v pohode. Berú ma ako Slovenku” (A/NR 37).

„Wiedzą o tym, bo im to powiedziałam. Musiałam się przecież pochwalić. **Na początku się mi koledzy śmiali**, że jestem Polką, ale niektórzy się mnie na niektóre rzeczy pytali” (A/ZI 50).

„Jak sobie pamiętam, jak chodziłem do szkoły podstawowej, a przedtem jeszcze do przedszkola, to było tak po prostu czuć tak, że była taka atmosfera, że jestem po prostu Polakiem. Po prostu ludzie nie byli jeszcze tacy doświadczeni, żeby mogli to znieść, że nie żyją tu tylko Słowacy, ale żyją tu także Polacy” (A/PO 59).

Dodatkowe pytania zadano respondentom przebywającym na studiach w Krakowie. Oprócz pytania dotyczącego stosunku słowackiego otoczenia do ich polskości, zapytano ich również o to, jak są postrzegani przez swych rówieśników w Polsce<sup>29</sup>. Oto niektóre z uzyskanych odpowiedzi:

<sup>29</sup> Pyt. 7 B. Czy Twoi rówieśnicy w Polsce wiedzą, że przyjechałeś (-aś) na studia ze Słowacji? Jeśli tak, to jak się do tego odnoszą?

„Tak. Obcokrajowcy mnie traktują tak samo, natomiast ze strony Polaków spotkałam się z negatywną opinią – zabieram im miejsce na studiach” (B/KR 1).

„Tak wiedzą i bardzo **się dziwią** jak sobie tutaj dają radę” (B/KR 2).

„Trochę bardziej z **dystansem** i traktują mnie jako obcego w tym środowisko, choć wcale się tak nie czuję” (B/KR 3).

„Tak samo jak wyżej. Najpierw **zainteresowanie**, a potem traktują to jak coś zwykłego” (B/KR 36).

„Tak, pozytywnie” (B/KR 57).

„Tak, wiedzą, na początku spotykałam się z pewnym dystansem u niektórych ludzi, ale po pewnym czasie się to zmieniło i generalnie jest to dla Polaków interesujące, reagują pozytywnie” (B/KR 58).

## 2.4. Polacy i Słowacy w oczach respondentów

**Tab. 39.** Częstotliwość spotkań respondentów młodzieżowych z rówieśnikami polskiego pochodzenia

Pyt. 5 A. Jak często spotykasz się na Słowacji z rówieśnikami polskiego pochodzenia?	Liczba osób
„każdy dzień”	1
kilka razy w tygodniu	4
raz w tygodniu	12
raz na miesiąc	1
rzadziej niż raz w miesiącu	16
„mniej niż raz w roku”	1
czasami, okazjonalnie	4
„teraz już wcale”	2
wcale – nie mam takich rówieśników	13
brak odpowiedzi	2
<b>Razem:</b>	<b>56</b>

Respondentów młodzieżowych poproszono także o odpowiedź na pytania o to, jak postrzegają Polaków i Słowaków. Ankietowani zamieszkali na Słowacji mają na co dzień kontakt ze Słowakami, a zatem pytanie o to, jak ich postrzegają, nie powinno sprawiać im trudności. Nie było natomiast pewne, czy respondenci młodzieżowi mają także na co dzień, na Słowacji, możliwości spotkań z innymi Polakami (jeśli nie liczyć rodzica polskiego pochodzenia), czy też spotykają ich wyłącznie podczas pobytu w Polsce<sup>30</sup>. W związku z tym, zanim poproszono badanych o wypowiedzenie się na temat tego, jak postrzegają Polaków, postawiono im pytanie o to, jak często

<sup>30</sup> Na temat wyjazdów młodzieży polonijnej do Polski zob. tab. 41 w niniejszej publikacji.

spotykają się z rówieśnikami polskiego pochodzenia<sup>34</sup> (tab. 39). Ogółem, spośród 56 ankietowanych zamieszkałych na stałe na Słowacji 39 osób miało sposobność spotkania się z rówieśnikami polskiego pochodzenia, natomiast 15 badanych w ogóle nie posiadało takich możliwości.

Respondentów przebywających na studiach w Polsce zapytano o częstotliwość spotkań z rówieśnikami polskiego pochodzenia ze Słowacji również zamieszkałymi czasowo w Polsce. Ponieważ wszyscy z 6 badanych wybrali na miejsce studiów Kraków, zadanie tego pytania miało wykazać, na ile młodzież polonijna ze Słowacji integruje się ze sobą. Badani mieli oczywiście świadomość, iż w Krakowie studiuje ich rówieśnicy ze Słowacji, chociażby ze względu na niewielką ilość zdających egzaminy na studia w Polsce w Ambasadzie RP w Bratysławie<sup>32</sup>. Jednakże fakt, iż w tej grupie badanych znalazło się tylko 6 osób, które ponadto przebywały na innych kierunkach studiów<sup>33</sup>, przyczynił się do tego, iż ich wzajemne kontakty były rzadkie bądź też nie było ich wcale<sup>34</sup>.

W końcowej części kwestionariusza ankiety zamieszczono trzy pytania dotyczące tego, co respondenci myślą o Polakach i Słowakach. Osobno zapytano o postrzeganie Polaków zamieszkałych w Polsce<sup>35</sup>, osobno zaś o tych, którzy mieszkają na Słowacji<sup>36</sup>. Postrzeganiu Słowaków poświęcono natomiast tylko jedno pytanie<sup>37</sup>.

Ponad połowa respondentów, odpowiadając na pytanie dotyczące oceny Polaków zamieszkałych w Polsce, wskazała pozytywne cechy ich charakteru i zachowania:

„Priateľský” (A/PO 11), (A/LH 17), (A/LM 22), (A/KL 18), (A/KL 32).

„Tak podľa mňa vtipní (dowcipni), dobrí, milý” (A/To 28).

„Len to najlepšie – sú to ľudia pracovití a svedomití, ktorých mam rád” (A/KL 31).

„Nedaju na sebe vidieť že majú niejake starosti a žiju kludnejši a zábavnejši život. A chlapi su velmi pekny a úctivi (poważani)” (A/KL 32).

<sup>34</sup> Pyt. 5 A. Jak często spotykasz się na Słowacji z rówieśnikami polskiego pochodzenia?

<sup>32</sup> D. Wiczorek, *Bitwa o Polski indeks*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 6, s. 2.

<sup>33</sup> Respondenci studiowali na różnych kierunkach Uniwersytetu Jagiellońskiego (5 osób) oraz na Akademii Wychowania Fizycznego (1 osoba).

<sup>34</sup> Spośród sześciu respondentów młodzieżowych przebywających na studiach w Polsce z rówieśnikami polskiego pochodzenia ze Słowacji także studium w Polsce trzy osoby spotykały się rzadziej niż raz w miesiącu, a trzy nigdy (pyt. 5 B).

<sup>35</sup> Pyt. 20 A, 17 B. Co myślisz o Polakach z Polski, jacy oni są?

<sup>36</sup> Pyt. 21 A, 18 B. Co myślisz o Polakach ze Słowacji, jacy oni są?

<sup>37</sup> Pyt. 22 A, 19 B. A jacy są Słowacy?

„Sú dobrými kamarátmi, rada s nimi precvičím svoje jaykové zručnosti, a ne vadí im, keď sa pomýlim a niečo zle vyslovím” (A/S 40).

„Szczerzy, miły, przyjacielscy, wielkoduszni, tylko młodzież jest już taka zniszczona, bezszelna” (A/MT 54).

„Mili, sympatyczni, serdeczni, fajni” (A/ZM 53).

„Na początku w kontaktach międzyludzkich, lekko zdystansowani, ale po pewnym czasie otwierają się, są serdeczni, gościnni, weseli, chętni do pomocy, kulturalni, przedsiębiorczy” (B/KR 58).

„Są mili, gościnni jak dotąd miałam z nimi tylko dobre doświadczenia” (A/KE 8).

„Poliaci sú milí ľudia, privetiví (przyjaźni, życzliwi). Majú snahu (pragnienie) pomáhať” (A/LM 16).

„Sú to veľmi doby a príjemný ľudia, rada som medzi Poliakmi, a dobre sa medzi nimi citím” (A/KL 19).

Część ankietowanych, próbując przedstawić swoją ocenę Polaków, czyniła to poprzez porównanie Polaków do Słowaków. Najczęściej w świetle tych porównań Polacy wypadali w opinii badanych korzystniej:

„Szczerzy, bardziej otwarci niż Słowacy” (A/LM 21).

„Viac otvorení, viac slušní ako Slovaci (maju radi slovenske pivo), neopoznam bližšie Poliakov, s vynimkou očina, takže moje pozorovania sú asi povrchné” (A/Na 25).

„Menej vulgárni ako Slovaci” (A/NR 38).

„Obdivujem ich voľnosť, pretože u nas za SR ľudia nie sú tak uvolnený a uprimný. Sú čiastočne zakompleovani. Poliaci sú veľmi zabavni, a berú mnoho vecí na ľahkú váhu. Bez záhran (bez granic = wszystko jest dozwolone)” (A/KE 13).

„Vo všetkom sú o krok v predu” (A/MT 52).

„Polacy więcej są taki, że wierzą w Boga i tutaj to nie jest takie jak tam” (A/MT 60).

„Polacy mają większą historię, dzięki temu też więcej czuć... że dają na przykład większe pieniądze, kultura jest dla nich ważniejsza jak tutaj na Słowacji. Nie mogę powiedzieć, że tutaj to nie jest ważne, ale tam chyba więcej czuję, że to jest ważne” (A/KE 61).

Tylko kilkoro respondentów uważało, iż nie ma żadnych istotnych różnic między Polakami a Słowakami:

„Tacy sami jak Słowacy ze Słowacji” (A/LM 22).

„Tacy sami jak my” (A/KE 35).

Respondentów młodzieżowych poproszono również o ocenę Polaków zamieszkałych na Słowacji. Pytanie to służyło m.in. kolejnemu sprawdzeniu, czy badani mają w ogóle kontakty z Polakami zamieszkałymi na Słowacji.

Na to pytanie 9 ankietowanych nie udzieliło żadnej odpowiedzi, zaś 7 stwierdziło, iż nie zna Polaków żyjących na Słowacji. Ponadto 17 badanych wpisało lakonicznie, iż Polacy ze Słowacji są „normalni”, „w porządku”, „fajni”, „dobrzy”, zaś 6 uznało, iż są „tacy sami jak Polacy z Polski”. Tylko kilkoro respondentów zdobyło się na obszerniejszą ocenę Polaków ze Słowacji:

„Starsza generacja to ludzie smutni, stęsknieni za Polską. Tak mi się wydaje. A młodszy – to są ludzie, którzy się potrafią orientować w świecie i szybko się potrafią adaptować” (B/KR 1).

„Boja się występowania przed innymi ludziami, z tego powodu wyglądają troszeczkę niemadzy ale niewszyscy to normalne” (B/KR 2).

„Čiastočne už **prebrali mnoho vlastností od zatrpknutosti** (zgorzkniałości) **Slovakov**. Citili, že nie sú Poliakmi = menšina???” (A/KE 13).

„Trochu **poslovenčení**” (A/To 28).

„Rada sa s nimi stretávam, lebo mám na to málo príležitostí. Máme niečo spoločné, ale každý z nás je iný, býva v inom meste, chodí do inej školy, a má inú životnú úroveň” (A/S 40).

„Bierzą to najlepsze z Polaków i Słowaków” (A/MT 51).

„Prisposobujú sa Slovakom” (A/KL 32).

„Troszkę podobni do Polaków (pyt. 17) i troszkę do Słowaków” (B/KR 58).

Respondentów młodzieżowych poproszono również o wypowiedzenie się na temat ich stosunku do Słowaków. No to pytanie nie uzyskano odpowiedzi od 8 osób. Również w przypadku tego pytania część z uzyskanych odpowiedzi (od 8 badanych) ograniczała się jedynie do stwierdzenia, iż Słowacy są „normalni”, „w porządku” (*v pohode*), „fajni”, „dobrzy” lub też do wyrażenia opinii, iż są „różni – dobrzy i źli”. Ponadto 3 badanych wyraziło opinię, według której „Słowacy są tacy sami jak Polacy”. W bardziej rozbudowanych wypowiedziach, ankietowani opisywali Słowaków, oceniając cechy ich charakteru, zarówno pozytywne, jak i negatywne:

„Niekiedy bardzo **zrozumiali i wścipscy** ale sa tez **fajni i mili** którzy zawsze chetnie pomoga, jest roznie” (B/KR 2).

„Myslím, že su iste **poznačení z rokov komunizmu**, a to im doteraz ostalo. Často sú falošný” (A/KE 13).

„Nie sú **zдорилý** (uprzejmi), a zda sa mi, že trochu **falošný**” (A/To 24).

„Srdeční, optimistický, pracovití, nie sú moc vlastenecký (patriotyczni), založni (...), prispôsobivý (podatni, przystosowujący się)” (A/Na 25).

„**Uzavretí** a žiju rýchlym a stresovym životom” (A/KL 32).

„Niektorí pracovití, uzavretí a často **konzervatívni**” (A/Trs 34).

„Bardziej **otwarci, ufni**” (B/KR 36).



„Jak Słowianie – gościnni, **dowcipni, mili**” (A/ZI 49).

„Niemili, nierozumni, nie lubią cudzych, bardzo szybko się obrażają” (A/ZI 50).

„Mniej miły i fajni dla nieznanym, **obrażają inne kultury**, ale jak spoznają bliżej kogoś, to się wszystko wynagradza” (A/MT 54).

„Fajni ludzie tylko zazdroszczą. Tu jest taka zazdrość, że szkoda gadać” (B/KR 57).

Podobnie jak przy ocenie Polaków, część respondentów oceniała Słowaków poprzez porównanie ich do Polaków:

„Są bardzo otwarci i w odróżnieniu od Polaków nie udają. Są szczerzy. Rozmawiając ze Słowakiem zawsze wiem, czy mnie lubi czy nie. W Polsce zwyczaj nakazuje ...być grzecznym nawet za cenę, że się udaje” (B/KR 1).

„W porównaniu z Polakami: Bardziej nastawieni na to, żeby brać aniżeli na to, żeby coś z siebie dać aby było lepiej. **Bardziej uprzejmi** i można dokładniej rozróżnić, czy ktoś ma szczerą intencję albo coś ukrywa i chce ci wbić nóż w plecy. W Polsce tego nigdy nie jestem pewien” (B/KR 3).

„Slovaci sú horši ako Poliaci, hlavne v správovaní” (A/KL 20).

„**Viac vulgárni** než Poliaci” (A/NR 38).

„Wydaje mi się, że **trochę bardziej spokojni** od Polaków, trochę zamknięci, małowówni, ale to też nie jest regułą” (B/KR 58).

„Słowacy są **bardziej jak gdyby ze serca**, ze środka, takie czasami bez użycia racjonalnego myślenia, żeby nikogo nie obrażać, i Czesi są więcej... więcej używają to racjonalne myślenie. No i w Polsce... nawet nie jest Polska jakaś środkowa między tym i tym” (A/KE 64).

## 2.5. Studia w Polsce w oczach respondentów

Respondenci młodzieżowi zamieszkali na Słowacji zostali zapytani o to, czy gdyby mieli taką możliwość, chcieliby studiować w Polsce (pyt. 10 A). Jak już wspomniano pod koniec piątego rozdziału, pytanie to okazało się przedwczesne dla niektórych ankietowanych, dla których studia stanowiły odległą w czasie perspektywę. Nie dziwi więc znaczna liczba odpowiedzi „nie wiem”. Łącznie udzieliło jej 22 badanych (tab. 40). Połowa badanych odpowiadających na to pytanie wyraziła zainteresowanie studiami w Polsce, 6 zaś zdecydowanie taką możliwość wykluczyła.

Tab. 40. Deklarowana chęć studiowania w Polsce respondentów młodzieżowych

Pyt. 10 A. Czy gdybyś miał (-a) taką możliwość to czy chciałbyś (-abyś) studiować w Polsce?	liczba osób	odsetek
Tak	28	50
Nie	6	11
nie wiem	22	39
<b>Razem:</b>	<b>56</b>	<b>100</b>

W kolejnym pytaniu respondenci zostali poproszeni o uzasadnienie swojej odpowiedzi na pytanie dotyczące studiów w Polsce (pyt. 11 A). Jak więc motywowano zainteresowanie studiami w Polsce względnie jego brak lub też brak zdecydowanej odpowiedzi?

Częstym powodem, dla którego ankietowani wyrażali zainteresowanie podjęciem studiów w Polsce, była chęć poznania lub doskonalenia języka polskiego oraz lepszego poznania polskiej kultury, literatury i historii:

„Chcela by som bližšie poznať poľskú kultúru a zdokonaľiť jazyk” (A/KE 8).

„Chcela by som vedieť hovoriť aj písať, aby som sa vedela dorozumieť s príbuznými v Poľsku” (A/To 28).

„Zlepšil by sa mi poľský jazyk a viac by som spoznala poľskú literatúru a históriu” (A/Trs 34).

Wśród innych powodów podjęcia studiów w Polsce wymieniano także pragnienie poznania tego kraju i jego mieszkańców:

„Chciałabym poznać ludzi i ich zwyczaje” (A/KE 7).

„Viac by som spoznala ľudí a krajinu” (A/LM 16).

„Spoznať Poľsko lepšie” (A/Na 26).

Niektórzy ankietowani wyrażali również opinię, iż szkoły wyższe w Polsce zapewniają lepsze wykształcenie i stwarzają większe szanse na znalezienie pracy po studiach niż szkoły słowackie:

„Je tam viac príležitostí ako na Slovensku” (A/KL 30).

„Polskie szkoły są lepsze. Są światowe” (A/ZI 50).

„Myślę, że w Polsce są lepsze szkoły. Też myślę, że po polskiej szkole lepiej znajdę pracę” (A/MT 51).

„Škola [poľská] je uznávaná v celom svete” (A/MT 54).

W grupie badanych znalazło się łącznie 6 osób, które nie wyrażały zainteresowania studiami w Polsce. Wśród nich 2 osoby wykonywały już pracę zawodową, co uniemożliwiłoby im podjęcie jakichkolwiek studiów, a tym bardziej studiów w Polsce (A/PO 59 i A/Trs 62). Jeden z respondentów odpowiedział, iż jest już „po liceum plastycznym w Krakowie i po Studiach na Akademii Sztuk Pięknych w Bratysławie” (A/KE 61). Kolejna osoba stwierdziła, iż „jest na to za mała” (A/MT 43), inni tłumaczyli swą niechęć do studiów w Polsce brakiem umiejętności dobrego pisania i czytania po polsku (A/BL 47) bądź też niechęcią do nauki polskiej gramatyki (A/NR 37).

Wśród 23 ankietowanych, którzy wybrali kategorię „nie wiem”, aż 11 osób w ogóle nie umotywoowało swej odpowiedzi. Kolejnych 5 badanych stwierdziło, iż „nie zastanawiali się [jeszcze] nad tym”. Oto odpowiedzi pozostałych respondentów, którzy w pyt. 10 A zaznaczyli odpowiedź „nie wiem”:

„Neviem ci už nie som starý na učenie” (A/KS 5).

„Mám možnosť študovať v Poľsku, naša univerzita umožňuje výmenné pobyty na Rzeszowskej a Krakowskej univerzite, ale mám tu príliš veľa aktivít, nemôžem si dovoliť odísť preč” (A/PO 11).

„Narodila som sa na Slovensku, nevidím dôvod učiť sa po poľsky” (A/KL 20).

„Neviem či je tam také zameranie, ktoré chcem študovať” (A/BL 46).

„Lebo neviem ešte dore po poľsky písať. Mám málo rokov, ale chcela by som sa to naučiť” (A/MT 48).

„Lebo neviem kde by som chcel študovať” (A/DnV 56).

„No to się też mnie pytała nauczycielka tylko nie wiem jakby było jakaś możliwość, nie wiem, ale mama tak uważa, że rodzice nie chcą mnie tak daleko puścić. Lepiej jak bliżej albo tak nie wiem. Ja nie wiem czy mi by się tak dobrze uczyło na przykład. Ja umiem tak rozmawiać tylko takie po słowacku fachowe terminy, co są na przykład w fizykie, chemii, to nie umię, tego” (A/MT 60).

Respondentów, którzy przebywali na studiach w Polsce w trakcie realizacji badań, zapytano o motywacje stojące za podjęciem studiów w Polsce (pyt. 11 B). Odpowiadając, wskazywali głównie czynniki finansowe oraz chęć poznania polskiego języka i kultury:

„Stypendium z polskiego rządu dla Polonii, które mi daje samodzielność, bo to Kraków, daleko od rodziców” (B/KR 1).

„Bo chciałam spróbować coś nowego i mam tu dużo kolegów i koleżanek, ale także rodzinę i chciałam bliżej poznać polską kulturę” (B/KR 2).

„Ponieważ chciałem przeżyć przygodę, dostałem stypendium i byłem naiwny, myśląc, że będzie mi łatwo. Oprócz tego był też znaczny wpływ moich rodziców, i fakt tego, że na podobny kierunek studiów w Słowacji się nie dostałem” (B/KR 3).

„Wiedziałam, że wyjechać z domu jest coś bardzo potrzebnego dla rozwoju każdego człowieka. Chciałam się też nauczyć języka. Fajne było też to, że mogłam otrzymać stypendium od RP, co znacznie ułatwiało rodzicom sytuację” (B/KR 36).

„Kwestia finansowa z podjęciem studiów na Słowacji” (B/KR 57).

„Chciałam bliżej poznać kraj pochodzenia mojej matki, udoskonalić język polski, lubię przebywać w Polsce” (B/KR 58).

## 2.6. Młodzież polonijna o zamieszkanu na stałe w Polsce

Ankietowanych zamieszkałych na stałe na Słowacji zapytano również o częstotliwość (pyt. 17 A) i cel (pyt. 18 A) ich wyjazdów do Polski. W tej grupie znalazła się tylko jedna osoba, która stwierdziła, iż nie jeździ do Polski. Większość ankietowanych (łącznie 49 osób) przyjeżdża do Polski przynajmniej raz w roku (tab. 41). Na

częstotliwość tych wyjazdów ma wpływ miejsce zamieszkania respondentów na Słowacji. Badani z powiatów północnej Słowacji, zamieszkali w pobliżu polskiej granicy, częściej przyjeżdżali do Polski od swych rówieśników z obszarów bardziej oddalonych od polskiej granicy. Młodzież polonijna z Orawy i Spiszu zazwyczaj tuż za miedzą posiada swych krewnych, co dodatkowo wpływa na częstotliwość przyjazdów do Polski<sup>38</sup>.

**Tab. 41.** Częstotliwość wyjazdów do Polski respondentów młodzieżowych

Pyt. 17 A. Jak często jeździsz do Polski?	liczba osób
rzadziej niż raz w roku	2
<b>raz w roku</b>	<b>15*</b>
<b>kilka razy w roku</b>	<b>23</b>
<b>raz na miesiąc</b>	<b>9</b>
„nechodím” (nie jeżdżę)	1
„niekedy raz za rok, niekedy 2–3 razy za rok”	1
„ja som bol len pár krát v Poľsku u starých rodičov”	1
„dopóki babcia z dziadkiem żyli, to jezdzilismy do Polski kazdy rok przez wakacje, teraz juz tak czesto nie”	1
„przez wakacje”	1
brak odpowiedzi	2
<b>Razem:</b>	<b>56</b>

\* wyłuszczone odpowiedzi tych respondentów, którzy przyjeżdżają do Polski przynajmniej raz w roku

Wśród powodów przyjazdu do Polski (pyt. 18 A) ankietowani najczęściej wymieniali odwiedziny rodziny, krewnych i znajomych w Polsce. Ten cel podało aż 47 ankietowanych. Drugim pod względem ilości wskazań motywem odwiedzin Polski były dokonywane tu zakupy. Ten powód przyjazdu wskazało 11 badanych. Wśród innych powodów przyjazdu do Polski wskazywano również podróże turystyczne i wakacyjne w Polsce (8 osób) oraz udział w obozach młodzieżowych lub studenckich (4 osoby). Ponadto jedna osoba przyznała, iż po prostu „lubi jeździć do Polski” (A/ZM 53), inna zaś stwierdziła, że „w Polsce są przyjemniejsi ludzie” (A/MT 48). Większość z ankietowanych posiada rodzinę w Polsce. I to właśnie pragnienie podtrzymywania kontaktów rodzinnych stanowi najczęstszą przyczynę odwiedzin Polski.

<sup>38</sup> Wszyscy spośród 9 respondentów, którzy na pyt. 17 odpowiedzieli, iż przyjeżdżają do Polski raz w miesiącu, zamieszkują powiaty północnej Słowacji graniczące lub bliskie polskiej granicy.

Ostatnie pytanie kwestionariusza ankiety (pyt. 23 A i 20 B) dotyczyło deklarowanej chęci osiedlenia się na stałe w Polsce. Spośród respondentów zamieszkałych na stałe na Słowacji taką możliwość rozważało 20 badanych, 5 z nich zdecydowanie nie wyrażało takiego pragnienia, zaś 30 nie zastanawiało się nad tym (tab. 42]. Natomiast spośród badanych przebywających na studiach w Polsce tylko jeden zdecydowanie stwierdził, iż myśli o osiedleniu się w Polsce, pozostałych 5 jeszcze nie zastanawiało się nad tym. Duży odsetek osób, które nie mają jeszcze wyrobionego zadania w tej kwestii, może świadczyć o tym, iż decyzja o przeniesieniu się do Polski nie jest rozważana na tym etapie ich życia. Także u tych, którzy wyrażają zainteresowanie przeprowadzką do Polski, nie jest to najczęściej ostateczna decyzja, a jedynie rozważana możliwość:

„No... wiem, że jak to będzie Unia Europejska, to dla mnie będzie interesujące, więcej interesujące pojechać do Krakowa, tylko tak, można mieć tam też jakąś pracę jak ... jak w Bratysławie. Jest to bliżej, jest to miasto światowe. No i na razie mnie tutaj nic nie trzyma. Tylko ludzie, ale umiem sobie wyobrazić, że może za trzy lata będę mieszkać tam, albo może w Krakowie” (A/KE 61).

„Moją mamę tam ciągnie do Polski... a nas tak samo. Mnie tak samo. **Rozważałem kiedyś taką możliwość.** Nawet mojej dziewczynie o tym mówiłem, ale ona jest jeszcze trochę..., no jest trzy lata młodsza ode mnie, to trochę jeszcze musi dojrzeć na to, no a **potem zobaczymy.** Ale jakby była po prostu kiedyś..., bo możliwość na pewno by była tam się wyprowadzić do Polski, ale **mam tutaj wybudowany ten fundament.** Na razie po prostu zostaje tutaj. Może kiedyś na stare kolana?” (A/PO 59).

**Tab. 42.** Deklarowana chęć wyjazdu na stałe do Polski respondentów młodzieżowych zamieszkałych na Słowacji

Pyt. 23 A. Czy chciałbyś (-abyś) kiedyś zamieszkać na stałe w Polsce?	liczba osób	odsetek
Tak	20	35,7
Nie	5	8,9
nie wiem, nie zastanawiałem (-am) się nad tym	30	53,6
można, zavisí od okoliczności	4	4,8
<b>Razem:</b>	<b>56</b>	<b>100</b>

Warto także na koniec przypomnieć, iż zdecydowana większość dorosłych respondentów nie brała pod uwagę przeprowadzki (powrotu) do Polski, najczęściej właśnie ze względu na dobro rodziny<sup>39</sup>. Można więc przypuszczać, iż taka tendencja będzie tym bardziej silna w drugim pokoleniu słowackiej Polonii. Respondenci młodzieżowi, z których większość

<sup>39</sup> Zob. podrozdział 2.11 rozdziału VI niniejszej pracy.

urodziła się już na Słowacji, odczuwają silniejszą więź z krajem urodzenia niż z krajem pochodzenia jednego z rodziców. Deklarowana chęć wyjazdu do Polski nie jest i w wielu przypadkach zapewne nie będzie jednoznaczna z osiedleniem się na stałe w Polsce. Respondentów młodzieżowych nie zapytano wprost (tak jak dorosłych respondentów) o to, który kraj jest ich ojczyzną. Jednakże podsumowując omówione wyżej wyniki badań ankietowych, można stwierdzić, iż młode pokolenie słowackiej Polonii identyfikuje się w pierwszym rzędzie ze Słowacją.

## Zakończenie

Niniejsza publikacja służyła przybliżeniu raczej nieznannej zbiorowości polonijnej – Polonii słowackiej. Przedstawienie jej aktualnego położenia poprzedziła prezentacja naukowych pojęć i definicji Polonii oraz kultury i tożsamości. Opis dziejów i aktualnego położenia Polaków na Słowacji stanowił wstęp do zasadniczej, empirycznej części pracy.

Badania empiryczne przeprowadzone z reprezentantami słowackiej Polonii miały charakter pionierski, były to bowiem pierwsze badania socjologiczne tej zbiorowości. Objęły przedstawicieli dwóch pokoleń słowackich Polaków – określanych w pracy jako „dorośli respondenci” (pierwsze pokolenie) oraz „młodzież polonijna” (drugie pokolenie). Badaniami objęto wszystkie ważniejsze skupiska słowackiej Polonii – największe miasta Republiki Słowackiej oraz obszary polsko-słowackiego pogranicza<sup>1</sup>. Respondenci, zarówno dorośli, jak i młodzieżowi, zostali dobrani w sposób celowy. Cel podjętych badań wymagał specyficznego doboru próby. Pierwszą grupę badanych obu pokoleń stanowili Polacy związani z Klubem Polskim, zamieszkali na terenie oddziaływania jednego z pięciu ówczesnie funkcjonujących oddziałów Klubu. W drugiej grupie badanych, także z obu pokoleń, znaleźli się Polacy niezrzeszeni w Klubie Polskim. Większość z nich pochodziła z terenów Liptowa oraz Spiszu i Orawy, a więc obszarów o nieco wyższej niż przeciętna liczbie Polaków<sup>2</sup>.

Jak podkreślono we wstępie, przystępując do badań empirycznych, nie zakładano symetrycznego ujmowania obu pokoleń i tym samym ich komparatystycznego opisywania. Celem pracy było bowiem przedstawienie położenia, kultury i tożsamości słowackiej Polonii na przykładzie dwóch, znacznie się różniących, pokoleń słowackiej Polonii. Odmienna ilość

---

<sup>1</sup> Zob. mapy 4 i 5 w niniejszej publikacji.

<sup>2</sup> Zob. tab. 6 w niniejszej publikacji.

respondentów w obu grupach oraz zastosowanie innych metod badawczych w ich badaniu uniemożliwiły dokonanie szczegółowego porównania obu badanych zbiorowości.

Z przeprowadzonych badań wynika, iż zdecydowana większość z dorosłych badanych uważa się za Polaków, przyznaje się do polskiej tożsamości i Polskę traktuje jako swą pierwszą ojczyznę. Należy tu przypomnieć, iż głównym tego powodem był fakt, iż dorośli respondenci w przeważającej większości pochodzili z małżeństw jednolitych narodowościowo, urodzili się w Polsce, a tym samym stanowili pierwsze pokolenie słowackiej Polonii.

Szczególną rolę w podtrzymywaniu polskiej tożsamości narodowej spełnia polski język. W domach polonijnych dość częstym zjawiskiem jest dwujęzyczność. Jest ona koniecznością, jako że Polacy na Słowacji w większości żyją w rodzinach mieszanych narodowo. Jednakże dla większości przebadanych przedstawicieli pierwszej generacji słowackich Polaków język polski jest językiem ojczystym wyniesionym z domu. Pozostaje on zatem językiem pierwszym, choć nie pozbawionym licznych naleciałości i zapożyczeń z języka słowackiego.

Duże znaczenie w podtrzymywaniu polskiej tożsamości i integracji Polaków na Słowacji odgrywa Klub Polski. Organizacja ta, powstała w 1994 roku, była w trakcie realizacji badań jedynym stowarzyszeniem skupiającym słowacką Polonię (Towarzystwo Społeczne „Polonus” powstało dopiero w 2007 roku). Zasięg jej oddziaływania jest jednak ograniczony, ponieważ Klub Polski posiada obecnie tylko cztery oddziały regionalne: w Bratysławie, Nitrze, Koszycach i na Środkowym Poważu. Z kolei druga i zarazem młodsza organizacja polonijna, jaką jest Stowarzyszenie „Polonus”, obejmuje swym zasięgiem wyłącznie Polaków z województwa żylińskiego. A zatem na uczestnictwo w działalności Klubu Polskiego lub „Polonusa” mogą sobie pozwolić jedynie mieszkańcy tych regionów Słowacji, które są objęte działalnością jednej z tych organizacji. Polacy rozproszeni w miejscowościach położonych z dala od jednego z Klubów Regionalnych KP lub spoza województwa żylińskiego nie mają możliwości włączenia się w polonijne inicjatywy.

Wśród badanych przedstawicieli słowackiej Polonii znaleźli się zarówno członkowie Klubu Polskiego, jak i osoby niezrzeszone w tym stowarzyszeniu<sup>3</sup>. Członkowie i sympatycy Klubu Polskiego podkreślali jego rolę w integracji Polonii, nauczaniu języka polskiego, podtrzymywaniu polskiej kultury oraz w pomocy w codziennym życiu Polaków na Słowacji. Z pewnością znaczenie Klubu Polskiego w podtrzymywaniu i rozwijaniu słowackiej

---

<sup>3</sup> Spośród wszystkich 153 dorosłych i młodzieżowych respondentów łącznie 72 osoby, czyli 47%, mogły – biorąc pod uwagę miejsce stałego zamieszkania na Słowacji – uczestniczyć w działalności Klubu, a 81 osób, czyli 53%, było tej możliwości pozbawionych.



Polonii będzie wzrastać, o ile będzie on w stanie rozszerzyć swą działalność na nowe regiony (zwłaszcza zaś na Spisz i Orawę) oraz przezwyciężyć trudności organizacyjne (szczególnie finansowe i lokalowe).

Wśród ankietowanych przedstawicieli młodzieży polonijnej tożsamość narodowa kształtuje się wyraźnie w odmienny sposób niż u dorosłych respondentów. Respondenci młodzieżowi stanowią drugie pokolenie słowackiej Polonii. Większość z nich urodziła się bowiem już na Słowacji, w małżeństwach mieszanych narodowościowo. Nie dziwi więc, iż tylko trzech spośród nich zadeklarowało, iż uważają się za Polaków. Zdecydowana większość posiadała tożsamość podwójną, uważając się bądź równocześnie za Polaka i Słowaka, bądź też za „Słowaka polskiego pochodzenia”. A zatem o ile większość dorosłych respondentów przyznawała się do polskiej tożsamości narodowej, to wśród młodzieży polonijnej samookreślenie własnej tożsamości było znacznie bardziej złożone.

Z badań ankietowych przeprowadzonych wśród młodzieży polonijnej wynika również, iż język polski jest traktowany jako język drugorzędny, dodatkowy, pomocny w porozumiewaniu się z dziadkami i rodziną w Polsce lub z rodzicem polskiego pochodzenia. Zamienne jest, iż wśród 62 badanych nie znalazł się nikt, kto posługiwałby się w domu wyłącznie językiem polskim. Znajomość języka polskiego jest postrzegana jako atut, stwarza perspektywę lepszego zatrudnienia bądź też wyjazdu na studia do Polski. Jednakże podstawowym narzędziem codziennej komunikacji dla młodych respondentów jest język słowacki. Język słowacki jest zdecydowanie bliższy ankietowanym niż język polski.

W przypadku ankietowanej młodzieży polonijnej rola Klubu Polskiego polega głównie na umożliwianiu nauki języka polskiego w szkołkach polonijnych oraz pomocy w starciu na studia w Polsce. Jednakże spośród ankietowanych tylko  $\frac{1}{4}$  korzystała z możliwości nauki języka polskiego w szkółce polonijnej.

W rozdziale pierwszym, traktującym o Polonii jako przedmiocie badań naukowych, przywołałem liczne definicje Polonii. W moim przekonaniu najszerzą spośród cytowanych definicji jest ta sformułowana przez Kucharskiego i Tomkowskiego, którzy za członków Polonii uważali „wszystkich tych, którzy bez względu na kraj urodzenia i znajomość języka zachowują świadomość polskiego pochodzenia, przejawiają zainteresowanie polską kulturą oraz wykazują zrozumienie dla polskich interesów narodowych”<sup>4</sup>. Definicja zawiera w sobie zarówno czynniki obiektywne, takie jak polskie pochodzenie, znajomość polskiego języka, przynależność do organizacji polonijnych, jak i subiektywne – pozytywny stosunek do polskich tradycji

<sup>4</sup> W. Kucharski, Z. Tomkowski, *Wokół podstawowych...*, s. 34.

i kultury oraz zrozumienie dla interesów polskiego narodu. A zatem „Polonia” to również ci, którzy – choć urodzeni na obczyźnie – poczuwają się do łączności uczuciowej i duchowej z narodem polskim, jego przeszłością i kulturą. W tej definicji Polonii mieści się zarówno pierwsze pokolenie słowackiej Polonii, w którym bez kłopotu można wskazać czynniki obiektywne, jak i młodzież polonijna, czyli drugie pokolenie słowackiej Polonii, w którym czynniki obiektywne są znacznie słabsze. Ankietowani przedstawiciele młodzieży polonijnej – najczęściej urodzeni już na Słowacji, traktujący język polski jako (w najlepszym wypadku) drugorzędny – zachowują jednak – choć w różnym stopniu – świadomość polskiego pochodzenia oraz zainteresowanie polską kulturą.

Polonia słowacka jest zbiorowością bardzo nieliczną, jednakże zarazem bardzo dynamiczną i prężną, o czym świadczy m.in. działalność Klubu Polskiego oraz Stowarzyszenia „Polonus”. Słowacka Polonia jest także zbiorowością stale odnawianą przez nowych emigrantów, których liczba zaczęła wzrastać po 1 maja 2004 roku. Ciągłość emigracji może skutkować spowalnianiem procesów asymilacyjnych zachodzących w tej grupie<sup>5</sup>.

Aby móc prześledzić dalszy rozwój oraz przemiany kultury i tożsamości słowackiej Polonii, należałoby kontynuować badania tej zbiorowości. Szczególnie cenne byłoby dotarcie do przedstawicieli drugiego, a obecnie także i trzeciego pokolenia słowackiej Polonii. Pozwoliłoby to na zbadanie kierunków zmian tożsamości najmłodszej słowackiej Polonii oraz tego, czy rzeczywiście zmierzać ona będzie – jak można przewidywać na podstawie zrealizowanych badań – w stronę tożsamości słowackiej. Ponadto warto by wówczas dotrzeć także do szerszej grupy słowackich Polaków, zwłaszcza zaś do tych, którzy zamieszkują regiony Słowacji nieobjęte opisanymi wyżej badaniami. Powstanie drugiej organizacji polonijnej na Słowacji, jaką jest Stowarzyszenie „Polonus”, implikuje konieczność poszerzenia ewentualnych przyszłych badań także o członków tej organizacji.

Omówione w niniejszej publikacji badania słowackiej Polonii zostały zakończone w październiku 2003 roku, a więc na kilka miesięcy przed akcesją Słowacji (i Polski) do Unii Europejskiej. Jak wynika z przytoczonych w rozdziale czwartym danych, po 1 maja 2004 roku nasilił się napływ emigrantów na Słowację. Pod wieloma względami odróżniają się oni od emigrantów przedakcesyjnych. Obecnie trudno jednoznacznie przewidzieć, czy najnowsza fala emigracji Polaków na Słowację będzie miała charakter trwały, czy jedynie przejściowy. Analiza danych statystycznych wykazuje, iż póki co zainteresowanie podjęciem pracy na Słowacji nie maleje.

<sup>5</sup> Porównaj ósme prawo Otto Bauera, zob. H. Kubiak, *Proces przystosowania...*, s. 65–67.

Napływ nowych emigrantów na Słowację stanowi jeden z kluczowych argumentów na rzecz kontynuacji socjologicznych badań słowackiej Polonii. Badana te pozwoliłyby na przyjrzenie się temu, jak przebiegają procesy asymilacyjne wśród najnowszych emigrantów. Warto by wówczas zbadać, czy dopływ nowych emigrantów z Polski przyczynia się do ożywienia działalności wśród „zasiedziałej” Polonii, czy też nie ma w tym przypadku istotnego znaczenia<sup>6</sup>. Inną kwestią jest także pytanie, czy dochodzi do integracji „starej” i „nowej” Polonii, czy też zbiorowości te żyją „w separacji”. Analiza artykułów zamieszczanych na łamach „Monitora Polonijnego” oraz na portalach internetowych słowackiej Polonii pozwala przypuszczać, iż „stara” i „nowa” Polonia „nie odwracają się do siebie plecami”, ale coraz częściej podejmują współpracę. Hipotezę tę należałoby oczywiście zweryfikować, tym bardziej iż można się spotkać z odmiennymi opiniami. Zdaniem Tadeusza Błońskiego, byłego prezesa Klubu Polskiego w Koszycach, nowi Polacy „czasami nawet nie szukają kontaktu z rodakami ze Słowacji, bowiem przyjeżdżają tu tylko do pracy, a na weekendy wracają do Polski”<sup>7</sup>.

Napływ nowych emigrantów już jednak przyniósł pozytywne skutki, widoczne np. w Nitrze, w której – po kilkuletniej przerwie – w 2008 roku doszło do wznowienia działalności tamtejszej szkoły polonijnej. Podjęcie pracy przez Polaków w tym mieście spowodowało zapotrzebowanie na objęcie nauką języka polskiego ich dzieci. Ponadto w działalność Klubu Polskiego oraz Stowarzyszenia „Polonus” coraz częściej włączają się nowi emigranci z Polski. Sprzyja temu fakt, iż podejmują oni pracę w dużych miastach (Bratysławie, Nitrze, Żylinie, Koszycach), w których Polonia jest już zorganizowana instytucjonalnie. Wymownym przykładem jest tutaj obecny prezes Klubu Polskiego Tomasz Bienkiewicz (ur. w 1978 roku), wybrany na kadencję 2012–2014, który zamieszkał w Bratysławie dopiero w roku 2005. Wśród Polaków na Słowacji widoczna jest także „wymiana pokoleniowa”, swego rodzaju „odmłodzenie”. Coraz częściej do głosu dochodzą bowiem przedstawiciele drugiego pokolenia słowackiej Polonii – na jednego z wiceprezesów Klubu Polskiego na Słowacji została w 2012 roku wybrana Magdalena Štjuberová, urodzona już na Słowacji.

Kontynuując badania słowackiej Polonii, warto by również przyjrzeć się roli internetu w nawiązywaniu i podtrzymywaniu więzi zarówno z rodakami zamieszkałymi na Słowacji, jak i pozostałymi w Polsce. Cennym

<sup>6</sup> Według jednego z praw asymilacji autorstwa Otto Bauera szybkość asymilacji zależna jest od ciągłości emigracji. Zbiorowości stale odnawiane przez nowych emigrantów asymilują się wolniej od tych, które tego dopływu są pozbawione. Por. *Stan i potrzeby badań...*, s. 65–67.

<sup>7</sup> M. Wojcieszńska, *Wywiad miesięca. Tadeusz Błoński: „Klub Polski jest miejscem dla aktywnych i kreatywnych”*, „Monitor Polonijny” 2006, nr 6, s. 12.

źródłem wzbogacającym wiedzę o Polakach na Słowacji byłyby także bardziej pogłębiona analiza materiałów umieszczanych przez nich w sieci – na portalach polonijnych oraz na portalach społecznościowych.

## Bibliografia

### Źródła opublikowane

- Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2006.
- Babiński G., *Pogranicze polsko-ukraińskie*, Warszawa 1997.
- Babiński G., *Socjologiczne aspekty tożsamości narodowej*, [w:] *Tożsamość narodowa młodzieży na pograniczach*, red. Z. Jasiński, Opole 1997.
- Banaszak-Karpińska E., *Tożsamość jako kategoria badawcza w badaniach nad jednostką i społeczeństwem*, „Socjologia XXVI” 1998, *Religia – Przekonania – Tożsamość. Szkice socjologiczne*, red. I. Szlachcicowa.
- Bikont A., *Tożsamość społeczna – teorie, hipotezy znaki zapytania*, [w:] *Studia nad postrzeganiem relacji „ja–inni”: tożsamość indywidualna, przynależność*, red. M. Jarymowicz, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988.
- Byczkowski J., *Mniejszości narodowe w Europie 1945–1974. Wybrane zagadnienia*, Opole 1976.
- Ciągwa J., *Słowacka mniejszość narodowa w Polsce 1920–1996*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce*, red. Z. Kurcz, Wrocław 1997.
- Ciągwa K.A., *Prawna i faktyczna pozycja mniejszości słowackiej w Polsce w latach 1920–1999*, [w:] *Słowacja w obliczu Europy. Sonda. Materiały z konferencji naukowej*, red. H. Janaszak-Ivančikova, Katowice 2000.
- Chodubski A., *Aktualne tendencje przemian zbiorowości polonijnych świata*, [w:] *Przemiany społeczne, kwestie narodowościowe i polonijne*, red. A. Chodubski, Toruń 1994.
- Chodubski A., *O tożsamości polonijnej*, [w:] *Tożsamość narodowa, kwestie narodowościowe i polonijne*, red. A. Chodubski, Toruń 1998.
- Dyoniziak R., *Spółeczeństwo w procesie zmian*, Kraków 1994.
- Dzwonkowski R., *Świadomość narodowa młodzieży polskiego pochodzenia z byłego ZSRR studiującej w Polsce*, Lublin 2002.
- Filar A., *Opowieści tatrzańskich kurierów*, Warszawa 1973.
- Goode W.J., Hatt P.K., *Obserwacja*, [w:] *Metody badań socjologicznych*, red. S. Nowak, Warszawa 1965.
- Grabiński T., *Ugrupowania polityczne mniejszości węgierskiej w Republice Słowackiej*, [w:] *Z badań nad współczesną problematyką państw Europy Środkowej i Wschodniej*, red. J. Albin, J. Kupczak, Wrocław 2000.
- Flick U., *Projekowanie badania jakościowego*, Warszawa 2012.
- Gibbs G., *Analizowanie danych jakościowych*, Warszawa 2011.
- Hajduk E., *Hipoteza w badaniach pedagogicznych. Poradnik dla studentów*, Zielona Góra 1998.

- Haraksim L., *Národnosti na Slovensku*, Bratislava 1993.
- Heck R., Orzechowski M., *Historia Czechosłowacji*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1969.
- Jahoda M., Deutsch M., Cook S., *Wykorzystanie dokumentów osobistych*, [w:] *Metody badań socjologicznych*, red. S. Nowak, Warszawa 1965.
- Janusz G., *Prawa mniejszości narodowych. Standardy Europejskie*, Warszawa 1995.
- Januszek H., Sikora J., *Podstawy socjologii*, Poznań 2003.
- Jarymowicz M., *Tożsamość jako efekt poznawania siebie*, [w:] P. Boski, M. Jarymowicz, H. Malewska-Peyre, *Tożsamość a odmiennność kulturowa*, Warszawa 1992.
- Jarymowicz M., Szustrowa T., *Poczucie własnej tożsamości – źródła, funkcje regulacyjne*, [w:] *Osobowość społeczna a zachowanie się ludzi*, red. J. Reykowski, Warszawa 1980.
- Jasiński Z., *Działalność kulturalno-oświatowa Polaków za Olzą 1920–1938*, Opole 1990.
- Jasiński Z., *Tradycje oświatowe Polaków w Republice Słowackiej*, [w:] *Oświata etniczna w Europie Środkowej*, red. Z. Jasiński, T. Lewowicki, Opole 2001.
- Jasiński Z., *Polska diaspora w Czecho-Słowacji*, [w:] *Polonia w Europie*, red. B. Szydłowska-Ceglowa, Poznań 1992.
- Jasiński Z., *Polska diaspora w Czechach i na Słowacji*, [w:] *Polska diaspora*, red. A. Walaszek, Kraków 2001.
- Kabzińska I., *Procesy transformacji i integracji na przykładzie Polaków mieszkających za wschodnią granicą Polski*, [w:] *Mniejszości narodowe i etniczne w procesach transformacji oraz integracji*, red. E. Michalik, H. Chałupczak, Lublin 2006.
- Kantor R., *Polacy – Słowacy – Węgrzy. Szkic z dziejów jednego pogranicza*, [w:] *Na pograniczach. Kultura – ludzie – problemy*, red. Z. Jasiński, Opole 1991.
- Kim są Słowacy? Historia, kultura, tożsamość*, red. J. Purchla, M. Vášáryrová, Kraków 2005.
- Kłoskowska A., *Kultura masowa*, Warszawa 1994.
- Kłoskowska A., *Pogranicze kulturowe w perspektywie badań biograficznych*, [w:] *Inni wśród swoich*, red. W. Władyka, Warszawa 1994.
- Konecki K., *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Warszawa 2000.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*.
- Kraszewski P., *Polska i Polacy wobec diaspory do roku 1939*, [w:] *Polska diaspora*, red. A. Walaszek, Kraków 2001.
- Krotofil J., *Rola religii w procesie przystosowania polskich migrantów do życia w Wielkiej Brytanii*, [w:] *Drugi i rozdroża. Migracje Polaków w Unii Europejskiej po 1 maja 2004 roku. Analiza psychologiczno-socjologiczna*, red. H. Grzymała-Moszczyńska, A. Kwiatkowska, J. Roszak, Kraków 2010.
- Kubiak H., *Proces przystosowania społecznego emigrantów polskich do warunków kulturowych krajów osiedlenia. Podstawowe założenia i konstrukcje teoretyczne*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad zbiorowościami polonijnymi*, red. H. Kubiak, A. Pilch, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1976.
- Kucharski W., Tomkowski Z., *Wokół podstawowych pojęć i definicji*, [w:] *Polacy w świecie. Polonia jako zjawisko społeczno-polityczne*, t. 1, Lublin 1986.
- Kuniński M., *Język a tożsamość narodowa. Aspekty filozoficzne i socjologiczne*, [w:] *Język a tożsamość narodowa*, red. M. Bobrownicka, Kraków 2000.
- Kurcz Z., *Mniejszość niemiecka w Polsce*, [w:] *Mniejszość niemiecka w Polsce i Polacy w Niemczech*, red. Z. Kurcz, W. Misiak, Wrocław 1994.
- Kusy M., *Prawa człowieka w Słowacji*, [w:] *Słowacja w pięć lat po rozpadzie Czecho-Słowacji*, red. P. Bajda, Warszawa 1999.
- Lencznarowicz J., *Polska Ludowa wobec diaspory*, [w:] *Polska diaspora*, red. A. Walaszek, Kraków 2001.
- Lewowicki T., *Poczucie tożsamości narodowej młodzieży – stałość i zmienność (uwagi końcowe)*, [w:] *Poczucie tożsamości narodowej młodzieży. Studium z pogranicza polsko-czeskiego*, red. T. Lewowicki, Cieszyn 1994.

- Lutyński J., *Analiza procesu otrzymywania informacji w badaniach z zastosowaniem wywiadu kwestionariuszowego*, [w:] *Analizy i próby technik badawczych w socjologii*, t. 4, red. Z. Gostkowski, J. Lutyński, Wrocław – Warszawa – Kraków 1972.
- Lutyński J., *Ankieta i jej rodzaje na tle technik otrzymywania materiałów*, [w:] *Analizy i próby technik badawczych w socjologii*, t. 2, red. Z. Gostkowski, J. Lutyński, Warszawa 1968.
- Lutyński J., *Wywiad kwestionariuszowy a ankieta*, [w:] *Wywiad kwestionariuszowy. Analizy teoretyczne i badania empiryczne*, red. K. Lutyńska, A.P. Wejland, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1983.
- Malewska-Peyre H., *Ja wśród swoich i obcych*, [w:] P. Boski, M. Jarymowicz, H. Malewska-Peyre, *Tożsamość a odmiennosc kulturowa*, Warszawa 1992.
- Maruśiak J., *Polacy w Słowackim Powstaniu Narodowym*, [w:] *Stosunki polsko-słowackie w I połowie XX wieku (materiały pokonferencyjne)*, red. J. Głowińska, Wrocław 2006.
- Melchior M., *Spoleczna tożsamość jednostki*, Warszawa 1990.
- Meszáros L., *Sytuacja mniejszości węgierskiej na Słowacji*, [w:] *Słowacja w pięć lat po rozpadzie Czecho-Słowacji*, red. P. Bajda, Warszawa 1999.
- Metody badań socjologicznych*, red. S. Nowak, Warszawa 1965.
- Necel W., *Polskojęzyczne duszpasterstwo w państwach Unii Europejskiej*, Poznań 2010.
- Nikitorowicz J., *Grupy etniczne w wielokulturowym świecie*, Sopot 2010.
- Nowak S., *Metodologia badań społecznych*, Warszawa 1985.
- Nowak S., *Studia z metodologii nauk społecznych*, Warszawa 1965.
- Nowicka E., *Polacy czy cudzoziemcy? Polacy za wschodnią granicą*, Kraków 2000.
- Okólski M., *Demografia. Podstawowe pojęcia, procesy i teorie w encyklopedycznym zarysie*, Warszawa 2004.
- Ossowski S., *Analiza socjologiczna pojęcia ojczyzny*, [w:] S. Ossowski, *Dzieła*, t. 3: *Z zagadnień psychologii ogólnej*, Warszawa 1967.
- Oszczęda W., *Słowacja trochę bliżej czyli ciekawostki słowackie*, Staszów 1999.
- Pałeczny T., *Ewolucja ideologii i przemiany tożsamości narodowej Polonii w Stanach Zjednoczonych w latach 1870–1970*, (Zeszyty Naukowe UJ, Prace Polonijne, nr 13), Kraków 1984.
- Paluch A., *Inkluzywne i ekskluzywne rozumienie terminu „Polonia”*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad zbiorowościami polonijnymi*, red. H. Kubiak, A. Pilch, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1976.
- Paluch A., *Kulturowe aspekty procesów asymilacyjnych*, [w:] *Założenia teorii asymilacji*, red. H. Kubiak, A. Pilch, Kraków 1980.
- Pałka E., *Problematyka mniejszości narodowych na Słowacji*, [w:] *Współczesna Słowacja. Sytuacja wewnętrzna i pozycja międzynarodowa*, red. E. Pałka, Wrocław 2010.
- Piesowicz K., *Ważniejsze zmiany w zaludnieniu ziem polskich w czasie II wojny światowej*, (Studia Demograficzne, nr 3/93) Warszawa 1988.
- Plewko J., *Polski Kościół Katolicki wobec diaspory*, [w:] *Polska diaspora*, red. A. Walaszek, Kraków 2001.
- Podolak P., *Národnostné menšiny v Slovenskej Republike z hľadiska demografického vývoja*, Martin 1998.
- Polacy w świecie. Polonia jako zjawisko społeczno-polityczne*, t. 1–3, Lublin 1986–1988.
- Polonia w Europie*, red. B. Szydłowska-Ceglowa, Poznań 1992.
- Polska diaspora*, red. A. Walaszek, Kraków 2001.
- Prokop J., *Menšinové kultúry v Slovenskej republike*, Prievidza 1999.
- Przybyłowska I., *Rodzaje wywiadów kwestionariuszowych*, [w:] *Wywiad kwestionariuszowy. Analizy teoretyczne i badania empiryczne*, red. K. Lutyńska, A.P. Wejland, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1965.

- Religia – Przekonania – Tożsamość. Szkice socjologiczne*, red. I. Szlachcicowa, (Socjologia XXVI), 1998.
- Roszkowski J.M., *Rola Kościoła na Spiszu i Orawie w podtrzymywaniu polskości oraz słowakizacji*, [w:] *Spisz i Orawa w 75. rocznicę powrotu do Polski północnych części obu ziem*, red. T.M. Trajdos, Kraków 1995.
- Rusek H., *Kulturowe wzory życia polskich rodzin na Zaolziu a asymilacja*, Katowice 1997.
- Schill S., *Diskusia*, [w:] *Identita národnostných menšín – Príspevky medzinárodnej konferencie v Bratislave*, Bratislava 2001.
- Schill S., *Praktické otázky sčítania ľudu z pohľadu menšín*, [w:] *Identita národnostných menšín – Príspevky medzinárodnej konferencie v Bratislave*, Bratislava 2001.
- Silverman D., *Interpretacja danych jakościowych*, Warszawa 2009.
- Silverman D., *Prowadzenie badań jakościowych*, Warszawa 2010.
- Sula P., *Mniejszość węgierska w stosunkach słowacko-węgierskich po 1989 roku*, [w:] E. Pałka, *Współczesna Słowacja. Sytuacja wewnętrzna i pozycja międzynarodowa*, Wrocław 2010.
- Surmaczyński M., *Warsztaty metodologiczne doktorantów socjologii (Podręcznik)*, Wrocław 2002.
- Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972.
- Szlachcicowa I., *Metody badań socjologicznych*, [w:] *Socjologia, Wybrane zagadnienia*, red. Z. Kurcz, Wałbrzych 1999.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2002.
- Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Katowice 1999.
- Szwed R., *Tożsamość a obcość kulturowa*, Lublin 2003.
- Świątek D., *Zmiany narodowościowe w miastach południowej Słowacji*, [w:] *Demograficzne aspekty rozwoju miast*, red. J. Słodczyk, Opole 2002.
- Therborn G., *Drogi do nowoczesnej Europy*, Warszawa – Kraków 1998.
- Tomkowski Z., *Więź Polonii z krajem*, [w:] *Polacy w świecie. Polonia jako zjawisko społeczno-polityczne*, t. 3, Lublin 1986.
- Tothova A., *Polský klub a jeho aktivita*, [w:] *Nová téma v starej Európe. Súčasnosť a perspektívy kultúry národnostných menšín v podmienkach Slovenskej republiky. Príspevky konferencie, ktorá sa konala 27. a 28. novembra 2000 v Bratislave*, Bratislava 2001.
- Trajdos T.M., *Polacy na Słowacji*, [w:] *Regionalizm – regiony – Podhale*, red. J.M. Roszkowski, Zakopane 1995.
- Trajdos T.M., *Spisz północny i środkowy w naszym stuleciu*, Warszawa 1987.
- Trudne sąsiedztwa. Z socjologii konfliktów narodowościowych*, red. A. Jasińska-Kania, Warszawa 2001.
- Turowski J., *Wielkie struktury społeczne*, Lublin 1994.
- Układ między Rzeczpospolitą Polską a Czeską i Słowacką Republiką Federacyjną o dobrym sąsiedztwie, solidarności i przyjacielskiej współpracy*, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, 10 sierpnia 1992 r., nr 59, art. 8, ust. 1, [w:] *Almanach, Słowacy w Polsce*, cz. I, Kraków 1993, s. 125.
- Ustawa Rady Narodowej Republiki Słowackiej z 10 lipca 1999 r. o używaniu języków mniejszości narodowych*, [w:] *Z badań nad współczesną problematyką państw Europy Środkowej i Wschodniej*, red. J. Albin, J. Kupczak, Wrocław 2000.
- Ustawa Rady Narodowej Republiki Słowackiej z 15 XI 1995 r. o języku państwowym Republiki Słowackiej w brzmieniu późniejszych przepisów*, [w:] *Z badań nad współczesną problematyką państw Europy Środkowej i Wschodniej*, red. J. Albin, J. Kupczak, Wrocław 2000.
- Urban J., *Edukacja dzieci i młodzieży polskiej i pochodzenia polskiego na Słowacji – możliwości i praktyka*, [w:] *Szkolnictwo z polskim językiem nauczania w państwach*



- europiejskich – stan, problemy i perspektywy, red. T. Lewowicki, J. Nikitorowicz, A. Szczurek-Boruta, Białystok – Cieszyn – Warszawa 2010.
- Walczuk K., *Sytuacja prawna mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce i na Słowacji*, Warszawa 2007.
- Waldenberg M., *Narody zależne i mniejszości narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 2000.
- Wasilewski L., *Sprawy narodowościowe w teorii i życiu*, Warszawa – Kraków 1929.
- Wiatr J., *Naród i państwo. Socjologiczne problemy kwestii narodowej*, Warszawa 1973.
- Winnicki Z.J., „Karta Polaka” jako wyraz szczególnego statusu osób obcego obywatelstwa regulowanego prawem krajowym, [w:] *Badania wschodnie. Polityka wewnętrzna i międzynarodowa*, (Wschodnioznawstwo t. 3), red. W. Baluk, Z. Winnicki, Wrocław 2009.
- Vášáryová M., *Poľnočný sused*, Bratislava 2008.
- Veslič M., *Zmena politického režimu na Slovensku v perspektíve verejnej mienky*, Bratislava 2004.
- Zaczyński W., *Praca badawcza nauczyciela*, Warszawa 1968.
- Zákon o zahraničných Slovákoch a o zmene a doplnení niektorých zákonov, „Zbierka zákonov Slovenskej Republiky” 1997, č. 70.
- Założenia teorii asymilacji, red. H. Kubiak, A. Pilch, Kraków 1980.
- Z badań nad współczesną problematyką państw Europy Środkowej i Wschodniej, red. J. Albin, J. Kupczak, Wrocław 2000.
- Zbiory portret Polaków, red. G. Babiński, T. Paleczny, Kraków 1997.
- Zendrowski R., *Nad Tatrami błyska się... Słowacka tożsamość narodowa w dyskursie politycznym w Republice Słowackiej (1989–2004)*, Warszawa 2007.
- Znaniecki F., *Współczesne narody*, Warszawa 1990.

## Encyklopedie

- Boczkowski A., *Obserwacja*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Warszawa 2000.
- Encyklopedia Polski*, Kraków 1996.
- Kubiak A., Przybyłowska I., Rostocki W.A., *Badania ankietowe*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa 1999.
- Kubiak H., *Asymilacja*, [w:] *Encyklopedia socjologii. Suplement*, Warszawa 2005.
- Kubiak H., *Polacy na obczyźnie*, [w:] *Encyklopedia socjologii. Suplement*, Warszawa 2005.
- Nowicka E., *Akulturacja*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa 1998.
- Nowicka E., *Dyfuzja kulturowa*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa 1998.
- Oryginalna Azetka. Encyklopedia PWN*, Warszawa 2012.
- Sułek A., *Dokumenty urzędowe*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa 1998.
- Smolicz J., *Wielokulturowość*, [w:] *Encyklopedia socjologii. Suplement*, Warszawa 2005.
- Szacki J., *Państwo narodowe*, [w:] *Encyklopedia socjologii. Suplement*, Warszawa 2005.

## Artykuły i opracowania

- 55 lat na Słowacji. Rozmowa z panią Marią Hryc*, „Monitor Polonijny” 1999, nr 4, s. 6.
- Babin Ł., *Spotkanie ze Świętym Mikołajem w Nitrze*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 1, s. 10.
- Babin Ł., *Wieczór polskich kolęd w Nitrze*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 2, s. 13.
- Babinová M., *Zebranie Klubu Polskiego Region Nitra*, „Monitor Polonijny” 2008, nr 10, s. 13.
- Babinová T., *III Międzynarodowy Bieg Grunwaldzki*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 7–8, s. 23.
- Babinová T., *V Edycja Koncertu Muzyki Organowej w Nitrze*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 10, s. 10–11.
- Bacúrová S., *Zawody Ogólnopolskie XXXI Olimpiady Polonistycznej w Warszawie*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 6, s. 10.

- Bal Polski od kuchni, rozmowa z Małgorzatą Wojcieszynską, organizatorką Balu Polskiego w Bratysławie, „Monitor Polonijny” 2003, nr 4, s. 4.
- Baricová A., *Lato nad Bałtykiem*, „Monitor Polonijny” 2002, nr 10, s. 11.
- Bartošová K., *Wspomnienia ze Złotu Młodzieży Polonijnej w Sučanach (1-3.10.2004)*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 11, s. 2.
- Bielik K., *Biblioteka Polska w Żylinie*, „Monitor Polonijny” 2007, nr 12, s. 16-17.
- Bienkiewicz T., *Szanse na rozwój Klubu Polskiego*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 5, s. 2.
- Biliński W., *Kurierzy tatrzańscy na ziemiach słowackich podczas II wojny światowej*, „Monitor Polonijny” 2005, nr 11, s. 18-19.
- Błach M., *Cygański problem?*, „Nasza Polska”, nr 10, 8.03.2004, s. 12.
- Błońska-Ząborska Z., *Krok za krokiem w kierunku sztuki*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 9, s. 10-11.
- Błoński T., *VI Dni Kultury Polskiej w Koszycach*, „Monitor Polonijny” 2002, nr 11, s. 4-5.
- Błoński T., *List skierowany do Pála Csáskiego, wicepremiera Rządu Słowackiego i przewodniczącego Rady ds. mniejszości narodowych i grup etnicznych, w związku ze zbliżającym się na Słowacji spisem ludności*, „Monitor Polonijny” 2001, nr 1, s. 2.
- Błoński T., *Miasto w rękach mniejszości*, „Monitor Polonijny” 2002, nr 1, s. 4.
- Błoński T., *Szanowni Czytelnicy „Monitora”, Członkowie i Przyjaciele Klubu Polskiego na Słowacji!*, „Monitor Polonijny” 2007, nr 2, s. 24.
- Bocheński J.M., *Co to znaczy być Polakiem?*, „Kultura Paryska” 1993, nr 4.
- Boksański Z., *Obrazy innych etnicznych a tożsamość narodowa*, „Kultura i Społeczeństwo” 1995, nr 4.
- Boksański Z., *Tożsamość aktora społecznego w teorii Ervinga Goffmana*, „Kultura i Społeczeństwo” 1987, nr 3.
- Boruta M., *Polska mniejszość narodowa w międzywojennej Czechosłowacji w publikacjach Instytutu Badań Spraw Narodowościowych*, „Przegląd Polonijny” 1985, z. 1.
- Bratysławska Szkołka Piątkowa zaprasza, „Monitor Polonijny” 1997, nr 9, s. 11.
- Chadimová E., *Mamy już 15 lat*, „Monitor Polonijny” 2008, nr 12, s. 29.
- Ciesielski A., *Wakacje w ławie szkolnej*, „Monitor Polonijny” 2001, nr 7-8, s. 4.
- Czwarty Bal Polski w Bratysławie, „Monitor Polonijny” 2002, nr 2, s. 6-7.
- Čikovský K., *Wieczór mniejszości narodowych*, „Monitor Polonijny” 2000, nr 1, s. 3.
- Ćwiek J., Bugajska I., *Czesi i Słowacy szukają pracowników w Polsce*, „Gazeta Wyborcza” – (dodatek Praca), 3.04.2006, s. 3.
- Dejánová Z., *Dziesięć lat Ginnazjum Słowiańskiego*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 1, s. 17.
- Dni kultury polskiej w Koszycach, rozmowa Małgorzaty Wojcieszynskiej z Tadeuszem Błońskim*, „Monitor Polonijny” 1999, nr 12, s. 4.
- Dni Muzyki Polskiej w Bratysławie 18-22 maja*, „Monitor Polonijny” 1998, nr 4, s. 4.
- Dni Polskie w Bratysławie*, „Monitor Polonijny” 2002, nr 6, s. 6-7.
- Drzewiecka A., *Cała sala śpiewa z nami... czyli polskie karaoke w nowym wydaniu*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 10, s. 14-15.
- Eder W., *Mniejszości narodowe w Republice Czeskiej i Republice Słowackiej po podziale państwa*, „Przegląd Polonijny” 1996, z. 4.
- Gregušková D., *Dzień sportu w Nitrze*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 7-8, s. 2.
- Gregušková D., *Rozpoczęcie roku szkolnego w szkółce polonijnej w Nitrze*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 10, s. 13.
- Gregušková D., *Szkołka polonijna w Nitrze*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 10, s. 11.
- Gregušková R., *Mikołajki i jasełka w Nitrze*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 1, s. 10.
- Gregušková R., *Spotkania w nitrzańskej katedrze*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 4, s. 9.
- Gregušková R., *Szczególna uroczystość*, „Monitor Polonijny” 2000, nr 3, s. 3.
- Gregušková R., *Tu też jesteśmy... Klub Polski Region Nitra i jego początki*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 2, s. 4.

- Gregušková R., *Wieczór kołęd w nitrzańskej szkółce polonijnej*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 2, s. 11.
- Fajth Z., *Informacja z posiedzenia Rady Klubu Polskiego*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 10, s. 2.
- Fajth Z., *Klub Polski region Martin informuje*, „Monitor Polonijny” 2000, nr 1, s. 3.
- Fajth Z., *Klub Polski w Martinie*, „Wspólnota Polska” 2000, nr 5, s. 24–25.
- Fajth Z., *Przed Kongresem. Rozmowa z wiceprezes Klubu Polskiego Anną Tothovą na temat działalności Klubu Polskiego w kończącej się kadencji*, „Monitor Polonijny” 2002, nr 10, s. 4.
- Fajth Z., *Region Martin /kluby informują/*, „Monitor Polonijny” 1998, nr 2, s. 2.
- Hanc U., *IV Kongres Klubu Polskiego*, „Wspólnota Polska” 2000, nr 11–12, s. 27.
- Irena Zacharová – prezes Klubu Polskiego Region Martin, „Monitor Polonijny” 2004, nr 3, s. 2.
- Izabela Štefková nauczycielka szkółki polonijnej w Martinie, „Monitor Polonijny” 2002, nr 2, s. 2.
- Jak przeżyliśmy spartakiadę*, „Monitor Polonijny” 2002, nr 12, s. 14.
- Jakucki P., *Polonia jest jedna. Korespondencja własna z Argentyny*, „Nasza Polska” 2004, nr 13, s. 10–11.
- Jestem filologiem...* Wirginia Miroslawska I. sekretarz Ambasady RP, dyrektor Instytutu Polskiego, „Monitor Polonijny” 1996, nr 9, s. 6.
- Jędrzejczak J., *Polskie audycje radiowe na Słowacji*, „Monitor Polonijny” 2006, nr 12, s. 8.
- Jurányi-Krajewska E., *Polska mniejszość narodowa na Słowacji*, „Monitor Polonijny” 2006, nr 9, s. 18–19.
- Kalinowski A., *Po wyborach do Parlamentu Europejskiego*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 7–8, s. 7.
- Kiniorski F., *Bratysława – kulturalną stolicą Polonii*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 7–8, s. 25.
- Klub Polski – Komunikat*, „Monitor Polonijny” 2000, nr 2, s. 3.
- Klub Polski przed IV Kongresem*, „Monitor Polonijny” 2000, nr 9, s. 4–5.
- Klub Polski Region Bratysława w Katowicach*, „Monitor Polonijny” 1997, nr 7–8, s. 5–6.
- Kłoskowska A., *Kulturologiczna analiza biograficzna*, „Kultura i Społeczeństwo” 1985, nr 3.
- Kłoskowska A., *Tożsamość i identyfikacja narodowa w perspektywie historycznej i psychologicznej*, „Kultura i Społeczeństwo” 1992, nr 1.
- Konsulat Honorowy w Liptowskim Mikulaszu*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 2, s. 3.
- Kozłowski B.J., *Repatriacja z krajów b. ZSRR w świetle ustawy*, „Wspólnota Polska” 2006, nr 3, s. 28.
- Krcheň A., Podlešný Z., *Spotkanie zielonościwkowe*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 7–8, s. 12–13.
- Ksiądz Stanisław Ługowski, marianin. 25 lat kapłaństwa, 9 lat na Słowacji*, „Monitor Polonijny” 1999, nr 7–8, s. 6.
- Kwaśniewski K., *Socjologia mniejszości a definicja mniejszości narodowej*, „Sprawy Narodowościowe. Seria nowa” 1992, t. I, z. 1.
- Lewandowska A., *Na XVIII Forum Mediów Polonijnych triumfowała Słowacja*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 10, s. 2.
- Lewandowska A., *Podczas XIX Światowego Forum Mediów Polonijnych dwie nagrody otrzymał „Monitor Polonijny”!*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 10, s. 2.
- Limanówka J., *Spotkanie polskich księży pracujących na Słowacji*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 6, s. 2.
- List Z. Podlešného do Redaktora „Monitora Polonijnego”*, „Monitor Polonijny” 2000, nr 5, s. 3.
- Łoginow J., *Praca na Słowacji – pierwsze kroki*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 10, s. 14–15.
- Malec I., *Kurs dla nauczycielek języka polskiego*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 9, s. 8–9.
- Małe jest ważne. Z konferencji Współczesność i Perspektywy Kultury Mniejszości Narodowych*, „Monitor Polonijny” 2000, nr 12, s. 4–5.

- Małgorzaty Wojcieszynskiej refleksje po Szkole Letniej w Krakowie, „Monitor Polonijny” 1997, nr 9, s. 9.
- Mazowski K, Europejska Unia Wspólnot Polonijnych, „Wspólnota Polska” 2000, nr 10, s. 2–3.
- Mazur J., Problemy oświaty polonijnej i polskojęzycznej w świecie, „Wspólnota Polska” 2003, nr 1, s. 30–34.
- Meyza-Marušáková D., 47 miesięcy z „Monitorem Polonijnym”, „Monitor Polonijny” 1999, nr 10, s. 3.
- Mikołaj w Bratysławie, „Monitor Polonijny” 2011, nr 1, s. 11.
- Mniejszości narodowe na spotkaniu z wicepremierem Rudolfem Chmelem, „Monitor Polonijny” 2010, nr 12, s. 17.
- Nagyová B., Z życia Prywatnego Gimnazjum Słowiańskiego w Bratysławie, „Monitor Polonijny” 2001, nr 7–8, s. 14.
- Nauczyć polskości, „Monitor Polonijny” 1999, nr 10, s. 6.
- Nowak-Matloňová J., IV Dni Kultury Polskiej w Koszycach, czyli jak kulturalnie zawiązać miastem, „Monitor Polonijny” 2000, nr 11, s. 6–7.
- Nowak-Matloňová J., Dni kultury polskiej w Koszycach, „Monitor Polonijny” 1997, nr 12, s. 2–3.
- Nowak-Matloňová J., Dubnickie Dni Polonijnej Współpracy i Folkloru, „Monitor Polonijny” 2003, nr 9, s. 4.
- Nowak-Matloňová J., Kongres Klubu Polskiego, „Monitor Polonijny” 2002, nr 11, s. 6.
- Nowak-Matloňová J., Kraj dla Polonii – Polonia dla kraju. Relacja z II Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy, „Monitor Polonijny” 2001, nr 5, s. 6.
- Nowak-Matloňová J., Między nami Polakami. Z IV Kongresu Klubu Polskiego, „Monitor Polonijny” 2000, nr 11, s. 2.
- Nowak-Matloňová J., „Nie straszne nam burze...” Ze Złotu Młodzieży Polonijnej w Martynie 3–5.09.2003 r., „Monitor Polonijny” 2003, nr 10, s. 4.
- Nowak-Matloňová J., O odpowiedź na pytanie w jaki sposób udało się osiągnąć zmianę w statusie obywateli polskich mieszkających na Słowacji poprosiliśmy Ambasadora RP w Słowacji Jana Komornickiego, „Monitor Polonijny” 2001, nr 7–8, s. 5.
- Nowak-Matloňová J., Paszport do wyboru?, „Monitor Polonijny” 2001, nr 7–8 s. 5.
- Nowak-Matloňová J., Polacy mówią „Tak”, „Monitor Polonijny” 2003, nr 6, s. 3.
- Nowak-Matloňová J., Raz w roku w Tarnowie... 9. Światowe Forum Mediów Polonijnych, „Monitor Polonijny” 2001, nr 10, s. 6.
- Nowak-Matloňová J., Refleksje na temat nauki języka polskiego, „Monitor Polonijny” 1997, nr 4, s. 4.
- Nowak-Matloňová J., Seminarium w Krakowie czyli co męczy Polaków za granicą?, „Monitor Polonijny” 1998, nr 1, s. 3.
- Nowak-Matloňová J., W sprawie podwójnego obywatelstwa, „Monitor Polonijny” 2002, nr 2, s. 5.
- Nowakowska M., „Jest” albo go „nie ma”, „Monitor Polonijny” 2004, nr 2, s. 18–19.
- Nowicka E., Swój i obcy wśród współczesnych Buriatów, „Kultura i Społeczeństwo” 1998, nr 3.
- Otwarcie szkoły polskiej, „Monitor Polonijny” 2003, nr 10, s. 6.
- Perunska U., I Zjazd Studentów Polonijnych (Wadowice, 28.08–3.09.2005), „Monitor Polonijny” 2005, nr 10, s. 7.
- Pietz M., Spotkanie Klubu Polskiego w Bratysława, „Monitor Polonijny” 2009, nr 6, s. 13.
- Podleśny Z., Czas podsumowań, „Monitor Polonijny” 2003, nr 5, s. 4.
- Podleśny Z., Dubnickie dni, „Monitor Polonijny” 2010, nr 7–8, s. 14–15.
- Podleśny Z., „Przyjaźń bez granic”, „Monitor Polonijny” 2003, nr 6, s. 4.
- Podsumowanie – wypowiedź kończącego swą misję dyplomatyczną dr Wojciecha Bilińskiego, kierownika Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Bratysławie (wysłuchał i zredagował Dariusz Wieczorek), „Monitor Polonijny” 2006, nr 9, s. 10–11.
- Polonia się jednoczy. I Kongres Polonii Ameryk, „Nasz Dziennik” 2004, nr 142, s. 18.

- Polonia ufa Senatowi. Z senator Jolantą Danielak, wicemarszałkiem Senatu RP, rozmowa Wanda Witter, „Wspólnota Polska” 2004, nr 5, s. 46.
- Polska kultura w Koszycach, „Monitor Polonijny” 1997, nr 1, s. 1.
- Polska Msza święta w Nitrze, „Monitor Polonijny” 2004, nr 2, s. 2.
- Polska szkoła uczy i bawi, „Monitor Polonijny” 2004, nr 1, s. 8.
- „Polski ślad w Nitrze” oraz „Moje korzenie”, „Monitor Polonijny” 2010, nr 12, s. 20–21.
- Polski wieczór na Dunaju, „Monitor Polonijny” 1997, nr 6, s. 6–7.
- Po pięciu latach, rozmowa z Ryszardem Zwiewką, „Monitor Polonijny” 1999, nr 3, s. 8.
- Prezydium Rady Polonii Świata u Marszałka Senatu RP, „Wspólnota Polska” 2002, nr 2, s. 81.
- Przed Kongresem. Rozmowa z prezes Klubu Polskiego na Słowacji Lidią Gralą Bednárčík, „Monitor Polonijny” 2002, nr 9, s. 6–7.
- Przed przyszłorocznym Spisem Ludności na Słowacji, „Monitor Polonijny” 2010, nr 9, s. 18.
- Przybyłowska I., Wywiad swobodny ze standaryzowaną liczbą poszukiwanych informacji i możliwości jego zastosowania w badaniach socjologicznych, „Przegląd Socjologiczny” 1978, XXX, s. 53–68.
- Pyszko J., Dokąd doszliśmy? Dziesięciolecie Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, „Nasza Polska” 2004, nr 14, s. 18.
- Refleksje pozjazdowe. Doradca Prezydenta RP ds. Polonii Andrzej Stelmachowski o Karcie Polaka, „Wspólnota Polska” 2007, nr 5, s. 40–41.
- Reszel J., Gdzie jesteście?, „Monitor Polonijny” 2007, nr 4, s. 22.
- Romaná Gregušková – prezes Klubu Polskiego Region Nitra, „Monitor Polonijny” 2001, nr 3, s. 2.
- Roszkowski J.M., O zagadnieniach polsko-słowackiego pogranicza, „Orawa” 1995, nr 33, Zakopane.
- Roszkowski J.M., Problem świadomości narodowej mieszkańców Górnej Orawy do 1914 roku, „Rocznik Orawski” 1997, Zakopane.
- Roszkowski J.M., Przyczyny i przebieg procesu słowakizacji ludności polskiej na Górnych Węgrzech do 1918 roku, „Orawa” 2000, nr 38.
- Roszkowski J.M., Rola Adoriana Divékyego w polskiej akcji „budzielskiej” na Górnych Węgrzech 1910–1920, „Rocznik Orawski” 1998, Zakopane.
- Rozmowa z Grażyną Lašček, przewodniczącą bratysławskiego Klubu Polskiego, „Monitor Polonijny” 1998, nr 5, s. 5.
- Rybak A., Ojczyzna nie czeka, „Gość Niedzielny” 2012, nr 51–52, s. 50.
- Siwek T., Podział Czechosłowacji a mniejszość polska, „Sprawy Narodowościowe” 1994, t. 3, z. 1(4).
- Skarga B., Zbiorowa tożsamość i zagrożenia z nią związane, „Kultura i Społeczeństwo” 1998, nr 3.
- Skawiński M., Górale czadecy wczoraj i dziś, „Podhalanin” 2004, nr 3(9).
- Skawiński M., W kwestii Polaków na Słowacji. Odpowiedź panom: Antoniemu Krohowi i Piotrowi Krzywdzie, „Płaj” 1999, z. 19.
- Spotkanie rodzin polonijnych w Martinie, „Monitor Polonijny” 1997, nr 10, s. 4.
- Spotkanie w pałacu prezydenckim, „Monitor Polonijny” 2002, nr 2, s. 2.
- Spotkanie z inicjatywy Konsula RP, „Monitor Polonijny” 2012, nr 4, s. 11.
- Statut Rady Polonii Świata, „Wspólnota Polska” 2002, nr 2, s. 3–4.
- Straková R., IV Žylińskie Forum Mniejszości Narodowych, „Monitor Polonijny” 2010, nr 12, s. 18.
- Straková R., Dwa jubileusze i wspólna zabawa w Trenczynie, „Monitor Polonijny” 2012, nr 9, s. 12–13.
- Straková R., Po raz dziewiąty pod trenczyńskim zamkiem, „Monitor Polonijny” 2011, nr 7–8, s. 14–15.

- Straková R., *Poważski Mikołaj zawitał tym razem do Dubnicy nad Wagiem*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 1, s. 8–9.
- Straková R., *Tu też jesteście... O pierwszych krokach nowopowstałego oddziału KP w Regionie środkowego Powąża*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 1, s. 4.
- Straková R., *Złot w Strecznie*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 9, s. 16.
- Szabados U., *VII Kongres Klubu Polskiego*, „Monitor Polonijny” 2005, nr 6, s. 4–5.
- Szabados U., *XIV Dni Kultury Polskiej w Koszycach*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 1, s. 2.
- Szabados U., *Polonia w Żylinie i okolicy*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 1, s. 14–15.
- Szabados U., *Tętniąca życiem Dubnica nad Wagiem*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 10, s. 10.
- Szabados U., *Zmiany w Klubie Polskim w Koszycach*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 1, s. 12.
- Šipčiak T., *IV Koncert Organowy w Nitrze*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 7–8, s. 20–21
- Šujaková M., *Wspomnienia z IV Złotu Młodzieży Polonijnej „Orle gniazdo 2003”*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 7–8, s. 12.
- Tulejko O., *Co słyszać w Żylinie?*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 6, s. 12.
- Tulejko O., *O działalności „Polonusa” w telegraficznym skrócie*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 11, s. 11.
- Tulejko O., *Tak się bawi Polonia!*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 6, s. 10–11.
- Wieczorek D., *Bitwa o Polski indeks*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 6, s. 2.
- Wieczorek D., *Lekcja języka polskiego w Krakowie*, „Monitor Polonijny” 2000, nr 5, s. 5.
- Wieczorek D., *Polskie wojsko w Topolczanach*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 2, s. 6–7.
- Wieczorek D., *W szkółce piątkowej*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 6, s. 4.
- Wieczorek D., *Wybory do sejmu i senatu RP*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 9, s. 5.
- Witter W., *Senat dla Polonii w roku 2002*, „Wspólnota Polska” 2002, nr 3–4, s. 80–84.
- Witter W., *Senat – Polonia. Kalendarium najważniejszych działań Senatu wobec diasporę w III RP*, „Wspólnota Polska” 2003, nr 4, s. 46–47.
- Wojcieszynska M., *VIII Kongres Klubu Polskiego*, „Monitor Polonijny” 2008, nr 12, s. 16.
- Wojcieszynska M., *IX Kongres Klubu Polskiego (maj 2010)*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 6, s. 10–11.
- Wojcieszynska M., *X Kongres Klubu Polskiego*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 6, s. 2.
- Wojcieszynska M., *Będzie się działo*, „Monitor Polonijny” 2007, nr 2, s. 15.
- Wojcieszynska M., *Czesław Sobek o Klubie Polskim organizacji polonijnej, liczącej już 16 lat*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 1, s. 6.
- Wojcieszynska M., *Dofinansowanie Polonii*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 9, s. 13
- Wojcieszynska M., *Druga połówka, czyli o słowackich żonach Polaków*, „Monitor Polonijny” 2005, nr 6, s. 6–7.
- Wojcieszynska M., *Koniec roku szkolnego w szkółce piątkowej*, „Monitor Polonijny” 2006, nr 7–8, s. 22.
- Wojcieszynska M., *Możliwości trzy*, „Monitor Polonijny” 2008, nr 7–8, s. 19–11.
- Wojcieszynska M., *Najnowsze wiadomości z Klubu Polskiego*, „Monitor Polonijny” 2006, nr 2, s. 2.
- Wojcieszynska M., *Nasza klasa w Bratysławie*, „Monitor Polonijny” 2008, nr 7–8, s. 7–9.
- Wojcieszynska M., *Nie tylko z miłości*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 11, s. 4–5.
- Wojcieszynska M., *Noworoczne spotkanie u prezydenta RS Ivana Gašparoviča*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 2, s. 2.
- Wojcieszynska M., *Obradowała Rada Klubu Polskiego na Słowacji*, „Monitor Polonijny” 2009, nr 3, s. 2.
- Wojcieszynska M., *Pavel Mikula o systemie grantowym*, „Monitor Polonijny” 2009, nr 7–8, s. 8–9.
- Wojcieszynska M., *Pięciolecie szkoły polskiej, (wywiad z kierowniczką Moniką Sadkowską)*, „Monitor Polonijny” 2008, nr 6, s. 10.
- Wojcieszynska M., *Plener 2010*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 9, s. 12–13.
- Wojcieszynska M., *Polskie małżeństwa na Słowacji*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 9, s. 12–13.

- Wojcieszńska M., *Posiedzenie Rady Klubu*, „Monitor Polonijny” 2010, nr 4, s. 2.
- Wojcieszńska M., *Spotkanie aktywistów Klubu Polskiego*, „Monitor Polonijny” 2009, nr 4, s. 11.
- Wojcieszńska M., *Tomasz Bienkiewicz: „Priorytetem jest wzmocnienie kręgosłupa Klubu Polskiego”*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 6, s. 8–10.
- Wojcieszńska M., *TV Polonia oknem na Polskę*, „Monitor Polonijny” 2005, nr 10, s. 10–11.
- Wojcieszńska M., *Urszula Szulczyk-Śliwiska: Chciałabym pomóc Klubowi Polskiemu w uzyskaniu siedziby*, „Monitor Polonijny” 2006, nr 10, s. 10.
- Wojcieszńska M., *W drodze do bezgranicznej wolności*, „Monitor Polonijny” 2008, nr 4, s. 10–11.
- Wojcieszńska M., *Wywiad miesiąca. Tadeusz Błoński: „Klub Polski jest miejscem dla aktywnych i kreatywnych”*, „Monitor Polonijny” 2006, nr 6, s. 12.
- Wojcieszńska M., *Wybory w Bratysławie*, „Monitor Polonijny” 2007, nr 11, s. 7–8.
- Wojcieszńska M., *Zaolziacy*, „Monitor Polonijny” 2009, nr 7–8, s. 28–29.
- Wojcieszńska M., *Z licznieszymi bardziej się liczą. Narodowy spis powszechny ludności i mieszkań 2011*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 5, s. 8.
- Wojcieszńska M., *Zmiany w Klubie Polskim*, „Monitor Polonijny” 2009, nr 9, s. 2.
- Wojcieszńska M., *Z ostatniej chwili*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 11, s. 3.
- Wojcieszńska M., Szabados U., *Zjednoczeni w różnorodności*, „Monitor Polonijny” 2007, nr 6, s. 9–10.
- Wójcik I., *XI Złot Młodzieży Polonijnej*, „Monitor Polonijny” 2008, nr 11, s. 14–15.
- Wybory w Bratysławie*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 11, s. 9.
- Wydział Konsularny Ambasady RP w Bratysławie informuje, że w dniach 30–31 maja 2003 r. będą przeprowadzane w Bratysławie egzaminy wstępne dla kandydatów na studia wyższe do Polski na rok akademicki 2003/2004*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 2, s. 3.
- Vyhlasenie Rady vlády SR pre národnostné mensiny a etnické skupiny k prípravám sčítania ľudu v roku 2001*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 2, s. 2.
- Záborská-Błońska Z., *7. Dni Polskej Kultúry, Košice 2003*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 1, s. 7.
- Zacharová I., *Spotkanie w Martinie*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 7–8, s. 24.
- Zacharová I., *W Martinie Klub Polski powstał w 1991 roku*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 3, s. 4.
- Zakończenie roku szkolnego w Szkolnym Punkcie Konsultacyjnym przy Ambasadzie RP w Bratysławie*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 7–8, s. 13.
- Zawistowska-Olszewska M., *Majówka na sportowo*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 6, s. 12–13.
- Zawistowska-Olszewska M., *Polski wieczór szant na Dunaju 2011*, „Monitor Polonijny” 2011, nr 7–8, s. 16–17.
- Zawistowska-Olszewska M., *Zielone Świątki i Dzień Dziecka*, „Monitor Polonijny” 2012, nr 6, s. 14–15.
- Zemko H., *V Dni Kultury Polskiej w Koszycach*, „Monitor Polonijny” 2004, nr 12, s. 8–9.
- Zemko H., *Spotkanie w bajkowym ogrodzie*, „Monitor Polonijny” 2003, nr 7–8, s. 3.

### **Dokumenty niedrukowane**

- Kalinčík M., *Sprawozdanie z pracy Szkołki Polonijnej w Poważskiej Bystrzycy z 26.05.2005* (maszynopis w posiadaniu autora).
- Kalinčík M., *Zajęcia edukacyjne w roku 2006 – Szkołka Polonijna przy Miejscowym Kole Klubu Polskiego – Region Środkowe Powáže w Poważskiej Bystrzycy. Lista uczęszczających dzieci* (maszynopis w posiadaniu autora).
- National Minorities in the Slovak Republic*, Ministry of Foreign Affairs of the Slovak Republic, Bratislava 2004 (maszynopis w posiadaniu autora).
- Podleśny Z., *Integracja Polaków w regionie Środkowe Powáže*, maszynopis listu (w posiadaniu autora).
- Polský Klub – Klub Polski. Spolok Poliakov a ich priateľov na Slovensku. Stanovy* (maszynopis w posiadaniu autora).

- Skawiński M., *Polska mniejszość narodowa na Słowacji do 1914 roku*, praca magisterska pod kierunkiem prof. A. Jelonka, Kraków 1998 (maszynopis w zbiorach Muzeum Tatrzańkiego).
- VEC – *Zoznam Poliakov na Severnom Slovensku – Štátni príslušníci POL – povolený pobyt na území SR – zoznam – zaslanie – spis* uzyskany 19 marca 2003 roku przez pana Tadeusza Frąckowiaka, konsula honorowego RP w Liptowskim Mikulaszu (spis w zbiorach autora).
- Zgrupowanie Polaków i ich przyjaciół zamieszkałych w regionie „Środkowe Poważe” spis członków – od 5 grudnia 2001 – spis* otrzymany od pana Zbigniewa Podleśnego 28 czerwca 2002 roku (spis w zbiorach autora).
- Zoznam kňazov poľskej národnosti pôsobiacich v bratislavsko-trnavskej arcidiecéze* (w roku 2002), (lista w zbiorach autora).
- Zoznam cudzincov s trvalým pobytom na území Slovenskej republiky* – fragment spisu, przekazany przez panią Irenę Zacharovą – prezes KP w Martinie 2 lipca 2002 roku, zawierający trzy z kilkunastu stron; rok nieznan (w posiadaniu autora).
- Zoznam Poliakov na Severnom Slovensku – Štátni príslušníci POL – povolený pobyt na území SR – zoznam – zaslanie* (lista w posiadaniu autora).

### Źródła internetowe

- XV *Złot Młodzieży Polonijnej – Tradycyjne i nowoczesne wpływy w j. polskim*, zob. [polonus.sk/?p=725&lang=pl](http://polonus.sk/?p=725&lang=pl) (pobrano 10.12.2012).
- Atak na „Wspólnotę Polską”, „Wspólnota Polska” 2001, nr 3*, zob. [www.polonia-polska.pl/index.php?id=b01\\_3\\_8](http://www.polonia-polska.pl/index.php?id=b01_3_8) (pobrano 31.10.2005).
- Bielik K., *VI Zilińskie Forum Mniejszości Narodowych*, zob. [polonus.sk/?p=873&lang=pl#more-873](http://polonus.sk/?p=873&lang=pl#more-873) (pobrano 10.12.2012).
- Bojarska M., *Konflikt słowacko-węgierski o mniejszości narodowe*, zob. [www.psz.pl/ Konflikt-słowacko-węgierski-o-mniejszosci-narodowe](http://www.psz.pl/Konflikt-slowacko-wegierski-o-mniejszosci-narodowe), artykuł dodany 22.03.2011 (pobrano 13.07.2012).
- Bukalska P., *Węgrzy za Dunaj! Śmierć Słowakom! Na południu Słowacji wraca antagonizm słowacko-węgierski*, „Tygodnik Powszechny”, 5.09.2006, zob. [tygodnik2003-2007.onet.pl/1547,1356690,0,dzial.html](http://tygodnik2003-2007.onet.pl/1547,1356690,0,dzial.html) (pobrano 14.12.2012).
- Centrum Młodzieży im. dr Henryka Jordana w Krakowie*, zob. [www.cmjordan.krakow.pl](http://www.cmjordan.krakow.pl) (pobrano 30.10.2005).
- Diariusz Senatu RP, Kontakty międzynarodowe*, zob. [www.senat.gov.pl/K5/DOK/DIAR/83/8305.htm](http://www.senat.gov.pl/K5/DOK/DIAR/83/8305.htm) (pobrano 11.09.2012).
- Działalność 2008-2010*, zob. [polonus.sk/?p=654&lang=pl](http://polonus.sk/?p=654&lang=pl) (pobrano 18.12.2012).
- Fundacja Polonia (o nas)*, zob. [skgp.pl/o\\_nas](http://skgp.pl/o_nas) (pobrano 19.12.2012).
- Historia Klubu Polskiego*, zob. [www.polonia.sk/index.php/klub-polski/historia-klubu-polskiego.html](http://www.polonia.sk/index.php/klub-polski/historia-klubu-polskiego.html) (pobrano 3.12.2012).
- Hlavné úlohy a zámery sekcie menšinových kultúr MK SR v oblasti menšinovej politiky*, zob. [www.culture.gov.sk/main/index.php3?id=508](http://www.culture.gov.sk/main/index.php3?id=508) (pobrano 31.10.2004).
- Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004-2011*, Warszawa, wrzesień 2012 – zob. [www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcrgus/LU\\_infor\\_o\\_rozm\\_i\\_kierunk\\_emigra\\_z\\_polski\\_w\\_latach\\_2004\\_2011.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcrgus/LU_infor_o_rozm_i_kierunk_emigra_z_polski_w_latach_2004_2011.pdf) (pobrano 27.11.2012).
- Informacja w sprawie zatrudnienia obywateli polskich w państwach Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Szwajcarii oraz obywateli państw EOG w Polsce*, Warszawa, maj 2011, zob. [www.mpips.gov.pl](http://www.mpips.gov.pl) (pobrano 4.10.2011).
- Jarecki M., *Węgrzy na Słowacji i w krajach sąsiednich*, zob. Portal Spraw Zagranicznych [psz.pl](http://psz.pl) – [www.psz.pl/content/view/full/5252/109/1/3/](http://www.psz.pl/content/view/full/5252/109/1/3/) (2007), artykuł zamieszczony 9.07.2007 (pobrano 14.12.2012).



- Junosza-Kisielewski J., *Polityka wobec Polonii – stan, osiągnięcia, założenia*, zob. [www.sprawymiedzynarodowe.pl/rocznik/1999/jacek\\_junosza\\_kisielewski\\_polityka\\_wobec\\_polonii.html#gora](http://www.sprawymiedzynarodowe.pl/rocznik/1999/jacek_junosza_kisielewski_polityka_wobec_polonii.html#gora) (pobrano 31.10.2005).
- Jurányi-Krajewska E., *Polska mniejszość narodowa na Słowacji, Praca magisterska na kierunku politologia w zakresie polityki społecznej, wykonana pod kierunkiem dr hab. Cezarego Żołędowskiego w Instytucie Polityki Społecznej*, Warszawa, zob. [www.wspolnota-polska.org.pl/index.php?id=pwkog7](http://www.wspolnota-polska.org.pl/index.php?id=pwkog7) (pobrano 20.12.2012).
- Kietrys A., *Opinia na temat „Monitora Polonijnego. Miesięcznika społeczno-kulturalnego Polaków w Republice Słowackiej”*, zob. [porteuropa.eu/slowacja/polacy-na-slowacji/1502-opinia-na-temat-monitora-polonijnego-miesicznika-spoeczno-kulturalnego-polakow-w-republice-sowackiej](http://porteuropa.eu/slowacja/polacy-na-slowacji/1502-opinia-na-temat-monitora-polonijnego-miesicznika-spoeczno-kulturalnego-polakow-w-republice-sowackiej) (pobrano 1.08.2012).
- Kompromis w sprawie zmiany ustawy o językach mniejszości*, artykuł dodany 27.05.2011, zob. [wyszehrad.com/slowacja/aktualnosci/kompromis-w-sprawie-zmiany-ustawy-o-jezykach-mniejszosci/Vyszehrad](http://wyszehrad.com/slowacja/aktualnosci/kompromis-w-sprawie-zmiany-ustawy-o-jezykach-mniejszosci/Vyszehrad). Portal o Czechach, Słowacji i Węgrzech/ (pobrano 1.08.2012).
- Krótką Historią Rady Polonii Świata (RPS)*, zob. [www.polenia.org/rpshistoria.htm](http://www.polenia.org/rpshistoria.htm) (pobrano 14.12.2012).
- Lewicki W., *10 lat historii Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych* (artykuł dodany 22.10.2009), zob. [euwp.eu/index.php?option=com\\_content&view=article&id=6&Itemid=2](http://euwp.eu/index.php?option=com_content&view=article&id=6&Itemid=2) (pobrano 14.12.2010).
- Łoginow J., *Nowy kierunek emigracji Polaków*, zob. [biznes.onet.pl/nowy-kierunek-emigracji-polakow,18490,3228885,2,news-detal](http://biznes.onet.pl/nowy-kierunek-emigracji-polakow,18490,3228885,2,news-detal) (pobrano 14.09.2012).
- Mikołaj, śnieg i polskie koledy*, „Głos Ludu. Gazeta Polaków w Republice Czeskiej”, zob. [glosludu.cz/index.php?b=129179952649786&h=133000045925060642&od=564](http://glosludu.cz/index.php?b=129179952649786&h=133000045925060642&od=564), artykuł dodany 8.12.2010, (pobrano 12.11.2012).
- Monitoring przepływu pracowników między Polską a państwami Europejskiego Obszaru Gospodarczego*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, V 2011, zob. [www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/\\_public/1\\_NOWA%20STRONA/Analizy%20i%20raporty/przepliw%20pracownikow/Monitoring\\_maj%202011\\_korekta.pdf](http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/Analizy%20i%20raporty/przepliw%20pracownikow/Monitoring_maj%202011_korekta.pdf) (pobrano 21.12.2012).
- Msze święte – Nitra*, zob. [www.polenia.sk/index.php/msze-wite.html?start=2](http://www.polenia.sk/index.php/msze-wite.html?start=2) (pobrano 4.08.2012).
- Największe diaspory w świecie*, (Opracowanie tabeli: Michael Pieslak), zob. [www.nasza-gazetka.com/Menu\\_Polenia/DIASPORA/art-diaspora.htm](http://www.nasza-gazetka.com/Menu_Polenia/DIASPORA/art-diaspora.htm) (pobrano 18.12.2012).
- Národná Rada Slovenskej Republiky, Zoznam poslancov*, zob. [www.nrsr.sk/main.aspx?sid=poslanci/zoznam\\_abc](http://www.nrsr.sk/main.aspx?sid=poslanci/zoznam_abc) (pobrano 31.10.2005).
- Národnostný magazín*, zob. [www.stv.sk/online/archiv/narodnostny-magazin?id=14306&scroll=444](http://www.stv.sk/online/archiv/narodnostny-magazin?id=14306&scroll=444) (pobrano 21.12.2012).
- Nie ingerujemy, ale pomagamy, Rozmowa z kierownikiem Wydziału Konsularnego Ambasady Polskiej RP w Bratysławie – Konsul Urszulą Szulczyk-Sliwińską*, rozmawiała Joanna Matloňová, 14.01.2009, zob. [www.slovakforum.eu/index2.php?option=com\\_content&do\\_pdf=1&id=51](http://www.slovakforum.eu/index2.php?option=com_content&do_pdf=1&id=51) (pobrano 10.04.2010).
- Niewiadowski A., *Spór o język słowackich Węgrów*, „Rzeczpospolita”, 16.03.2010, zob. [www.rp.pl/artykul/37,447630.html](http://www.rp.pl/artykul/37,447630.html) (pobrano 01.08.2012).
- O badaniach nad współczesną Diasporą Polską rozmawiamy z prof. dr. Jackiem Leońskim, dyrektorem Instytutu Socjologii Uniwersytetu Szczecińskiego*, zob. [www.pol.org.pl/news3.php?detail=n1074293105.news](http://www.pol.org.pl/news3.php?detail=n1074293105.news) (witryna Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”) (pobrano 31.10.2005).
- O powrotach Polaków z Kazachstanu. Z Bronisławem Kozłowskim, sekretarzem Ambasady RP w Ałma-Atcie*, „Głos Ludu”, Czeski Cieszyń, 23.12.2003, s. 4, zob. [www.pol.org.pl/news3.php?detail=n1073814961.news](http://www.pol.org.pl/news3.php?detail=n1073814961.news) (pobrano 31.10.2005).
- Organizacje ponadregionalne*, zob. [www.wspolnota-polska.org.pl/indexf280.html?id=orgponad](http://www.wspolnota-polska.org.pl/indexf280.html?id=orgponad) (pobrano 21.12.2012).

- Oszczęda W., „Skierka” – gazeta dla Polaków na Słowacji, zob. [polonus.sk/infusions/extended\\_articles/readarticle.php?article\\_id=19](http://polonus.sk/infusions/extended_articles/readarticle.php?article_id=19) (pobrano 1.08.2012)
- Oszczęda W., *Szkoła Polska w Żylinie*, zob. [www.polonus.sk/news.php?readmore=225](http://www.polonus.sk/news.php?readmore=225) (pobrano 20.12.2012).
- Oszczęda W., *Udana promocja polskiej kultury w Żylinie*, zob. [www.opoczno.pl/aktualnosc-7-1226-Udana\\_promocja\\_polskiej\\_kultury\\_w\\_Zylinie.html](http://www.opoczno.pl/aktualnosc-7-1226-Udana_promocja_polskiej_kultury_w_Zylinie.html), artykuł dodany 8.10.2010 (pobrano 12.11.2012).
- Palata L., *Słowacja nie chce się już spierać z Węgrami*, „Gazeta Wyborcza”, 12.07.2010, zob. [wyborcza.pl/1,86742,8126832,Slowacja\\_nie\\_chce\\_sie\\_juz\\_spierac\\_z\\_Wegrami.html](http://wyborcza.pl/1,86742,8126832,Slowacja_nie_chce_sie_juz_spierac_z_Wegrami.html) (pobrano 1.08.2012).
- Palata L., *Węgrzy i Słowacy zaraz się znów pokłócą*, „Gazeta Wyborcza”, 25.10.2010, zob. [wyborcza.pl/1,86761,8561984,Wegrzy\\_i\\_Slowacy\\_zaraz\\_sie\\_znow\\_pokloca.html](http://wyborcza.pl/1,86761,8561984,Wegrzy_i_Slowacy_zaraz_sie_znow_pokloca.html) (pobrano 1.08.2012).
- Państwo Polskie wobec Polaków na Wschodzie. *Poszukiwanie modelu polityki*, „Wspólnota Polska”, sierpień 1998, zob. [www.polonia-polska.pl/index.php?id=b98\\_8\\_16](http://www.polonia-polska.pl/index.php?id=b98_8_16) (pobrano 31.10.2005).
- Porubcová A., *„To, v čom sme iní, nás vlastne obohacuje a zblízuje” Hovorí o slovensko-poľských vzťahoch zakladateľka OZ Polonus Katarzyna Bielik* (wywiad z 12.10.2009), zob. [www.zilinskyvecernik.sk/index.php?option=com\\_content&task=view&id=16085](http://www.zilinskyvecernik.sk/index.php?option=com_content&task=view&id=16085) (pobrano 8.08.2012).
- Porubcová A., *V polskej škole radi privítajú aj Slovákov, „Žilinský Večerník”*, artykuł opublikowany 15.02.2011, zob. [www.polonus.sk/news.php?readmore=149](http://www.polonus.sk/news.php?readmore=149) (pobrano 17.07.2012).
- Posiedzenie Rady Klubu Polskiego*, zob. [www.polonia.sk/index.php/component/content/article/74-klub-polski/513-posiedzenie-rady-klubu-polskiego-.html](http://www.polonia.sk/index.php/component/content/article/74-klub-polski/513-posiedzenie-rady-klubu-polskiego-.html) (pobrano 3.12.2012).
- Pieslak M., *Polonia w liczbach*, zob. [gdn.republika.pl/pol\\_list.htm](http://gdn.republika.pl/pol_list.htm) (pobrano 18.12.2012).
- Pieslak M., *Znane i nieznanne ośrodki diaspory polskiej w świecie. Różnorodne informacje na temat Polonii*, zob. [www.nasza-gazetka.com/Menu\\_Polonia/DIASPORA/DIASPORA.HTM](http://www.nasza-gazetka.com/Menu_Polonia/DIASPORA/DIASPORA.HTM) (pobrano 30.11.2012).
- Polské vysielanie / Magazyn Polski*, zob. [www.oldweb.rozhlas.sk/inetportal/web/index.php?lang=1&stationID=5&page=nev](http://www.oldweb.rozhlas.sk/inetportal/web/index.php?lang=1&stationID=5&page=nev) (pobrano 18.07.2012).
- Prehľad činnosti Rady vlády SR pre národnostné menšiny a etnické skupiny za uplynulé štyri roky*, zob. [www.government.gov.sk/csaky/prehľad\\_c\\_rvm.doc](http://www.government.gov.sk/csaky/prehľad_c_rvm.doc) (pobrano 30.10.2005).
- Rádio Patria*, zob. [www.rozhlas.sk/radio-patria](http://www.rozhlas.sk/radio-patria) (pobrano 19.07.2012).
- Romovia na Slovensku*, zob. [www.vlada.gov.sk/romovia](http://www.vlada.gov.sk/romovia) (pobrano 31.10.2005).
- Rozvoj menšinových kultúr v podmienkach SR*, zob. [www.culture.gov.sk/main/index.php3?id=509](http://www.culture.gov.sk/main/index.php3?id=509) (pobrano 30.10.2005).
- Rządowy program współpracy z Polonią i Polakami za granicą (zaakceptowany na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 10.12.2002 r.)*, zob. [www.polonia-polska.pl/index.php?id=p\\_rzadu](http://www.polonia-polska.pl/index.php?id=p_rzadu) (pobrano 31.10.2005).
- Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2001*, Štatistický úrad Slovenskej republiky, Bratislava, [www.statistics.sk](http://www.statistics.sk) (pobrano 30.10.2005).
- Sčítanie obyvateľov, domov a bytov 2011*, Štatistický úrad Slovenskej republiky, Bratislava, [portal.statistics.sk](http://portal.statistics.sk) (pobrano 31.12.2012).
- Semka P., *Słowacja żegna epokę Fico*, „Rzeczpospolita”, 14.06.2010, zob. [blog.rp.pl/semka/2010/06/14/slowacja-zegna-epoke-fico](http://blog.rp.pl/semka/2010/06/14/slowacja-zegna-epoke-fico) (pobrano 12.07.2012).
- Skawiński M., *Polacy na Słowacji* (Artykuł złożony do druku w Nowotarskich Zapiskach Historycznych Oddziału Nowy Targ Polskiego Towarzystwa Historycznego), zob. [www.polskiekresy.info/index.php?option=com\\_content&view=article&id=161:polacy-na-slowacjiz2&catid=109:etnografia&Itemid=509](http://www.polskiekresy.info/index.php?option=com_content&view=article&id=161:polacy-na-slowacjiz2&catid=109:etnografia&Itemid=509) (pobrano 21.12.2012).
- Slovensko-poľské nedorozumenia*, [w:] *Ceperski przewodnik po Tatrach*, zob. [www.ceper.com.pl/Reportaze/slowacja/ndorozumenia.html](http://www.ceper.com.pl/Reportaze/slowacja/ndorozumenia.html) (pobrano 4.12.2012).

- Słowacja łagodzi antywęgierską ustawę, „Gazeta Wyborcza”, 2.02.2011, zob. wyborcza.pl/1,86742,9044938,Słowacja\_łagodzi\_antywegierska\_ustawe.html (pobrano 1.08.2012).
- Słowacja. Wizytacja parlamentarzystów europejskich, informacja z dnia 19.11.2007, zob. psz.pl www.psz.pl/index.php?option=com\_content&task=view&id=7260 (Portal Spraw Zagranicznych) (pobrano 1.08.2012).
- Sobotnio-niedzielna Szkoła Polska w Zilinie rozpoczęła kolejny rok szkolny 2011/2012, zob. www.polonus.sk/news.php?readmore=225 (pobrano 17.07.2012).
- Statut przyjęty na V Zjeździe EUWP w Londynie 28–30/11 2003 r., art. 2 & 5, zob. www.euwp.org/statut.html (pobrano 30.10.2005).
- Stokłosa J., *Warunki życia i pracy w krajach Europejskiego Obszaru Gospodarczego – Słowacja*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Departament Rynku Pracy, 2008, zob. www.eures.praca.gov.pl/zal/warunki\_zycia/słowacja/Słowacja.pdf (pobrano 4.08.2012).
- Stosunki polsko-słowackie (1989–2011), zob. http://www.slovakforum.eu/index.php/stosunki-polsko-słowackie/18-stosunki-polsko-słowackie-1989-2011 (pobrano 21.12.2012).
- Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 kwietnia 1999 r. w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o Karcie Polaka i trybie stwierdzania przynależności do Narodu Polskiego osób narodowości polskiej lub polskiego pochodzenia, zob. pai.paiz.gov.pl/polonia/parlament/Karta\_Polaka.doc (pobrano 31.10.2005).
- Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 5 lipca 2001 r. w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o ustanowieniu 2 maja Dniem Polonii i Polaków za Granicą, zob. www2.senat.pl/k4/Dok/Uch/85/663uch.htm (pobrano 20.12.2012).
- Układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką podpisany w Warszawie dnia 10 marca 1947 roku, zob. isap.sejm.gov.pl/Download?id=WDU19480070047&type=2 (pobrano 21.12.2012).
- Usopał – Unia Stowarzyszeń i Organizacji Polonijnych Ameryki Łacińskiej, zob. www.usopal.pl (pobrano 30.11.2012).
- Ustawa o Karcie Polaka z 7 września 2007 roku, (preambuła), Dz.U., nr 180, poz. 1280, zob. isap.sejm.gov.pl/Download?id=WDU20071801280&type=1 (pobrano 21.12.2012).
- Ustawa repatriacyjna już w Sejmie!, zob. www.kresy.pl/wydarzenia/polacy/zobacz/ustawa-repatriacyjna-juz-w-sejmie- (pobrano 21.12.2012).
- Ustawa z 9 listopada 2000 roku o repatriacji, Dz.U., nr 106, poz. 1118, zob. isap.sejm.gov.pl/Download?id=WDU20001061118&type=1 (pobrano 21.12.2012).
- Ustawa z 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach, Dz.U., nr 128, poz. 1175, zob. isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20031281175 (pobrano 21.12.2012).
- Ustawa z 2 kwietnia 2009 r. o obywatelstwie polskim, Dz.U., nr 0, poz. 161, zob. isap.sejm.gov.pl/Download?id=WDU20120000161&type=1 (pobrano 21.12.2012).
- Wątróbski L., *Polska – Polonia, wzajemne oczekiwania...*, „Dziennik Kijowski” (dwutygodnik) 2003, nr 24, s. 1, 6, zob. www.pol.org.pl/news3.php?detail=n1075588958.news, (pobrano 30.10.2005).
- Wielka polska rodzina – rozmowa z Marszałkiem Senatu RP prof. Alicją Grześkowiak, „Wspólnota Polska” 2001, nr 10, zob. www.wspolnota-polska.org.pl/index1aob.html?id=bq8\_10\_1 (pobrano 14.12.2012).
- Władze Słowacji: Prezydent Węgier nie może wjechać do naszego kraju, „Gazeta Wyborcza” 21.08.2009, zob. wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,6953313,Wladze\_Słowacji-Prezydent\_Wegier\_nie\_moze\_wjehac.html (pobrano 12.07.2012).
- Wnioski z II Złotu Polonii Żylińskiego Kraju, zob. polonus.sk/news.php?readmore=38 (pobrano 17.07.2012).
- Wojciechowska Z., *Polonia równa i równiejsza. Dzieci z Syberii nie przyjadą do Polski na wakacje, bo MSZ wydał pieniądze na Euro* (artykuł opublikowany 6.07.2012), zob. wpolityce.pl/artykuly/31948-polonia-rowna-i-rowniejsza-dzieci-z-syberii-nie-przyjada-do-polski-na-wakacje-bo-msz-pieniadze-wydal-na-euro (pobrano 20.12.2012).

- Volby do Národnej rady Slovenskej republiky 2010: Počet a podiel platných hlasov odovzdaných pre politické strany*, zob. [app.statistics.sk/nrsr\\_2010/sr/tab3.jsp?lang=sk](http://app.statistics.sk/nrsr_2010/sr/tab3.jsp?lang=sk) (pobrano 5.12.2012).
- Volby do Národnej rady Slovenskej republiky 2012: Počet a podiel platných hlasov odovzdaných pre politické strany*, zob. [app.statistics.sk/nrsr2012/sr/tab3.jsp?lang=sk](http://app.statistics.sk/nrsr2012/sr/tab3.jsp?lang=sk) (pobrano 5.12.2012).
- Zacharová I., *List otvarty do działaczy Klubu Polskiego* (list dodany 20.01.2010) zob. [www.polonus.sk/news.php?rowstart=11](http://www.polonus.sk/news.php?rowstart=11) (pobrano 10.04.2010).
- Zacharová I., *Ples národnostných menšín v Martine 2008*, tekst dodany 5.06.2010, zob. [www.polonus.sk/articles.php?article\\_id=11](http://www.polonus.sk/articles.php?article_id=11) (pobrano 29.06.2012).
- Zákon NR SR č. 184 z 10. júla 1999 o používaní jazykov národnostných menšín*, zob. [www.ucps.sk/Zakon\\_184\\_1999\\_o\\_pouzivani\\_jazykov\\_narodnostnych\\_mensin](http://www.ucps.sk/Zakon_184_1999_o_pouzivani_jazykov_narodnostnych_mensin) (pobrano 5.12.2012).
- Zjazdy Polonii i Polaków z Zagranicy – Historia Zjazdów*, zob. [zjazdpolonii.pl/historia\\_zjazdow.html](http://zjazdpolonii.pl/historia_zjazdow.html) (pobrano 19.12.2012).
- Zlot Młodzieży Polonijnej 23.09.–25.09.2011 – Ważne informacje*, zob. [www.polonus.sk/news.php?readmore=223](http://www.polonus.sk/news.php?readmore=223) (pobrano 31.07.2012).

### Portale i profile internetowe

- [www.blava.pl](http://www.blava.pl) – portal Polaków związanych z Bratysławą.
- [ide.chrystusowcy.pl](http://ide.chrystusowcy.pl) – portal Instytutu Duszpasterstwa Emigracyjnego.
- [www.facebook.com/groups/151392158206106](http://www.facebook.com/groups/151392158206106) – profil „Monitora Polonijnego”.
- [www.facebook.com/KlubPolskiBratyslawa](http://www.facebook.com/KlubPolskiBratyslawa) – profil Klubu Polskiego Region Bratysława.
- [www.facebook.com/KlubPolskiKosice](http://www.facebook.com/KlubPolskiKosice) – profil Klubu Polskiego Region Koszyce.
- [www.facebook.com/SpkBratyslawa](http://www.facebook.com/SpkBratyslawa) – profil Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Bratysławie.
- [www.goldenline.pl/forum/bratyslawa](http://www.goldenline.pl/forum/bratyslawa) – profil Polaków związanych z Bratysławą.
- [www.polenia.sk](http://www.polenia.sk) – strona internetowa Klubu Polskiego Stowarzyszenia Polaków i ich Przyjaciół na Słowacji.
- [www.polonus.sk](http://www.polonus.sk) – strona internetowa Towarzystwa Społecznego „Polonus”.
- [www.pol.org.pl](http://www.pol.org.pl) – witryna Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.
- [www.portal.mpsv.cz](http://www.portal.mpsv.cz) – portal Ministerstwa Pracy i Spraw Społecznych Republiki Czeskiej.
- [www.portal.statistics.sk](http://www.portal.statistics.sk) – strona internetowa Urzędu Statystycznego Republiki Słowackiej.
- [www.skgp.pl](http://www.skgp.pl) – witryna Fundacji Polonia.
- [www.semperpolonia.pl](http://www.semperpolonia.pl) – witryna Fundacji „Semper Polonia”.
- [www.slovakforum.eu](http://www.slovakforum.eu) – witryna Forum Polsko-Słowackiego.
- [www.ssg-bratislava.edupage.org](http://www.ssg-bratislava.edupage.org) – witryna Liceum Słowiańskiego w Bratysławie.
- [www.upsvar.sk](http://www.upsvar.sk) – portal Ministerstwa Pracy, Spraw Socjalnych i Rodziny Republiki Słowackiej.
- [wspolnotapolska.org.pl](http://wspolnotapolska.org.pl) – strona Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

# Aneks I

## Ankieta z młodzieżą polonijną na Słowacji

Wersja A (dla młodzieży zamieszkałej na Słowacji)

*Anketa s polonijnou mládežou na Slovensku*

*Verzia A (pre mládež žijúcu na Slovensku)<sup>1</sup>*

### I. Kwestionariusz ankiety:

nr.....

Nazywam się Michał Miszewski, jestem doktorantem czwartego roku socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Przeprowadzam badania na temat Polonii słowackiej. Pragnę Cię prosić o udzielenie odpowiedzi na pytania, które są związane z tym zagadnieniem. Twoje odpowiedzi będą mi bardzo pomocne w napisaniu pracy doktorskiej. Wyniki ankiety będą wykorzystane jedynie w celach naukowych.

### Dotazník ankety:

nr.....

Volám sa Michał Miszewski, a som doktorantom štvrtého ročníka sociológie na Vroclavskej Univerzite. Uskutočňujem výskum na tému slovenskej Polonie. Chcel by som Ťa poprosiť, aby si odpovedal na otázky, ktoré sú spojené z týmto problémom. Tvoje odpovede mi veľmi pomôžu pri písaní doktorskej práce. Výsledky ankety budú využité jedine na vedecké ciele.

[Wstaw 1 znak „X” w kratce przy pytaniu lub wpisz odpowiedź]

[Dopíš 1 znak „X” v štvorčeku pri otázke alebo vpiš odpoveď]

1. Od kiedy mieszkasz na Słowacji? / *Odkedy bývaš na Slovensku?* .....
2. Twoi rodzice mają narodowość: / *Tvoji rodičia majú národnosť:*
  - a) oboje polską / *obidvaja poľskú*
  - b) matka polską, ojciec słowacką / *matka poľskú, otec slovenskú*
  - c) matka słowacką, ojciec polską / *matka slovenskú, otec poľskú*

<sup>1</sup> W aneksie zestawiono – dla przejrzystości – obie wersje kwestionariusza, polską i słowacką. W rzeczywistości jednak ankiety zarówno w wersji A, jak i wersji B zostały przygotowane na osobnych kwestionariuszach w języku polskim i w języku słowackim. Respondenci młodzieżowi wypełniali kwestionariusz w jednej z wersji językowych.

- d) inna odpowiedź / *iná odpoveď*.....
3. W jakim stopniu znasz język polski? / *Na akom stupni ovládaš poľský jazyk?*
- a) rozmawiam i piszę poprawnie / *rozprávam a píšem správne*
- b) rozmawiam poprawnie, ale piszę z błędami / *rozprávam správne, ale píšem s chybami*
- c) mam trudności z mówieniem i pisaniem / *mám ťažkosti s hovorením a písaním*
- d) nie potrafię ani rozmawiać ani pisać po polsku, ale rozumiem / *neviem ani rozprávať, ani písať po poľsky, ale rozumiem*
- e) inna odpowiedź / *iná odpoveď*.....
4. Jakie polskie tradycje są kultywowane w Twoim domu? / *Aké poľské tradície sa dodržiavajú u vás doma?* .....
5. Jak często spotykasz się na Słowacji z rówieśnikami polskiego pochodzenia? / *Ako často sa stretávaš na Slovensku z rovesníkmi poľského pôvodu?*
- a) kilka razy w tygodniu / *niekoľkokrát za týždeň*
- b) raz w tygodniu / *raz za týždeň*
- c) raz na miesiąc / *raz za mesiac*
- d) rzadziej niż raz w miesiącu / *menej než raz za mesiac*
- e) wcale – nie mam takich rówieśników / *vôbec – nemám takýchto rovesníkov*
- f) inna odpowiedź / *iná odpoveď*.....
6. Czy Twoi słowaccy rówieśnicy wiedzą o Twym polskim pochodzeniu? Jeśli tak, to napisz jak się do tego odnoszą. / *Či Tvoji slovenskí rovesníci vedia o Tvojom poľskom pôvode? Ak áno, tak napíš, aký majú na to názor.* .....
7. Wymień tytuły czytanych przez Ciebie słowackich czasopism. / *Vymenuj názvy Tebou čítaných slovenských časopisov.* .....
8. Wymień tytuły przeczytanych ostatnio słowackich książek. / *Vymenuj názvy v poslednom obdobi prečítaných slovenských knížek.* .....
9. Czy uczestniczysz w zajęciach w szkółce języka polskiego? / *Zúčastňuješ sa na vyučovacích hodinách v škole poľského jazyka?*
- a) tak, regularnie / *áno, pravidelne*
- b) tak, ale nieregularnie / *áno, ale nepravidelne*
- c) czasami / *niekedy*
- d) nie, nigdy / *nie, nikdy*
10. Czy gdybyś miał(-a) taką możliwość to czy chciałbyś(-abyś) studiować w Polsce? / *Keby si mal(-a) takú možnosť, chcel(-a) by si študoval v Poľsku?*
- a) tak / *áno*
- b) nie
- c) nie wiem / *neviem*
11. Dlaczego? Uzasadnij swoją odpowiedź. / *Prečo? Odôvodni svoju odpoveď.*
12. Jakim językiem rozmawiasz (posługujesz się) w domu? / *Akým jazykom hovoríš doma?*

- a) wyłącznie po polsku / *výlučne po poľsky*
- b) trochę po polsku, trochę po słowacku / *trochu po poľsky, trochu po slovensky*
- c) wyłącznie po słowacku / *výlučne po slovensky*
- d) inna odpowiedź / *iná odpoveď*.....
13. Jakie słowackie tradycje są kultywowane w Twoim domu? / *Aké slovenské tradície sa dodržiavajú u vás doma?*.....
14. Czy uważasz się za: / *Považuješ sa za:*
- a) Polaka / *Poliaka*
- b) Słowaka / *Slováka*
- c) Słowaka polskiego pochodzenia / *Slováka poľského pôvodu*
- d) i Słowaka i Polaka / *aj Slováka, aj Poliaka*
- e) inna odpowiedź / *iná odpoveď*.....
15. Wymień tytuły czytanych przez Ciebie polskich czasopism. / *Vymenuj názvy Tebou čítaných poľských časopisov.* .....
16. Wymień tytuły przeczytanych ostatnio polskich książek. / *Vymenuj názvy v poslednom období prečítaných poľských knižiek*.....
17. Jak często jeździsz do Polski? / *Ako často chodiš do Poľska?*
- a) rzadziej niż raz w roku / *menej než raz za rok*
- b) raz w roku / *raz za rok*
- c) kilka razy w roku / *niekoľkokrát za rok*
- d) raz na miesiąc / *raz za mesiac*
- e) kilka razy w miesiącu / *niekoľkokrát za mesiac*
- f) raz w tygodniu / *raz za tydzieň*
- g) inna odpowiedź / *iná odpoveď*.....
18. Jeżeli jeździsz do Polski, to w jakim celu? / *Ak chodiš do Poľska, tak za akým účelom?*.....
19. Wymień programy polskich stacji radiowych i telewizyjnych, jakie odbierasz. / *Vymenuj programy poľských rozhlasových a televíznych staníc, ktoré odberáš.* .....
20. Co myślisz o Polakach z Polski, jacy oni są? / *Čo si myslíš o Poliakoch z Poľska, akí sú?* .....
21. Co myślisz o Polakach ze Słowacji, jacy oni są? / *Čo si myslíš o Poliakoch zo Slovenska, akí sú?*.....
22. A jacy są Słowacy? / *A akí sú Slováci?* .....
23. Czy chciałbyś(-abyś) kiedyś zamieszkać na stałe w Polsce? / *Chcel(-a) by si kedysi bývať nastálo v Poľsku?*
- a) tak / *áno*
- b) nie
- c) nie wiem, nie zastanawiałem(-am) się nad tym / *neviem, neuvažoval(-a) som o tom*

## II. Pytania metryczkowe:

### Osobné údaje:

Na koniec proszę wpisać: / *Na záver prosím doplniť:*

płeć: / *pohlavie:*

M  K

- wiek: / vek: .....
- liczba rodzeństwa / počet súrodencov
- miejsce zamieszkania / bydlisko
- miasteczko do 5000 mieszkańców / obec do 5000 obyvateľov
- miasto: od 5001 do 20000 mieszkańców / mesto: od 5001 do 20000 obyvateľov
- od 20001 do 50000 mieszkańców / od 20001 do 50000 obyvateľov
- od 50001 do 100000 mieszkańców / od 50001 do 100000 obyvateľov
- od 100001 do 200000 mieszkańców / od 100001 do 200000 obyvateľov
- powyżej 200000 mieszkańców / vyše 200000 obyvateľov
- narodowość / národnosť
- obywatelstwo / občianstvo

Dziękuję Ci bardzo za udział w badaniu i udzielenie odpowiedzi na pytania.  
Veľmi Ti ďakujem za účasť vo výskume a za odpovede na otázky.



## Ankieta z młodzieżą polonijną na Słowacji

Wersja B (dla młodzieży ze Słowacji studiującej w Polsce)

*Anketa s polonijnou máadežou na Slovensku*

*Werzia B (pre mládež zo Slovenska študujúcu v Poľsku)*

### I. Kwestionariusz ankiety:

nr.....

Nazywam się Michał Miszewski, jestem doktorantem czwartego roku socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Przeprowadzam badania na temat Polonii słowackiej. Pragnę Cię prosić o udzielenie odpowiedzi na pytania, które są związane z tym zagadnieniem. Twoje odpowiedzi będą mi bardzo pomocne w napisaniu pracy doktorskiej. Wyniki ankiety będą wykorzystane jedynie w celach naukowych.

### Dotazník anketý:

nr.....

Volám sa Michał Miszewski, a som doktorantom štvrtého ročníka sociológie na Vroclavskej Univerzite. Uskutočňujem výskum na tému slovenskej Polonie. Chcel by som Ťa poprosiť, aby si odpovedal na otázky, ktoré sú spojené z týmto problémom. Tvoje odpovede mi veľmi pomôžu pri písaní doktorskej práce. Výsledky anketý budú využité jedine na vedecké ciele.

[Wstaw 1 znak „X” w kratce przy pytaniu lub wpisz odpowiedź]

[Dopíš 1 znak „X” v štvorčeku pri otázke alebo vpiš odpoveď]

1. Od kiedy mieszkasz na Słowacji? / *Odkedy bývaš na Slovensku?.....*
2. Twoi rodzice posiadają narodowość: / *Tvoji rodičia majú národnosť:*
  - a) oboje polską / *obidvaja poľskú*
  - b) matka polską, ojciec słowacką / *matka poľskú, otec slovenskú*
  - c) matka słowacką, ojciec polską / *matka slovenskú, otec poľskú*
  - d) inna odpowiedź / *iná odpoveď .....*
3. W jakim stopniu znasz język polski? / *Na akom stupni ovládaš poľský jazyk?*
  - a) rozmawiam i piszę poprawnie / *rozprávam a píšem správne*
  - b) rozmawiam poprawnie, ale piszę z błędami / *rozprávam správne, ale píšem s chybami*
  - c) mam trudności z mówieniem i pisaniem / *mám ťažkosti s hovorením a písaním*
  - d) nie potrafię ani rozmawiać ani pisać po polsku, ale rozumiem / *nieviem ani rozprávať, ani písať po poľsky, ale rozumiem*
  - e) inna odpowiedź / *iná odpoveď .....*
4. Jakie polskie tradycje są kultywowane w Twoim domu? / *Aké poľské tradície sa dodržiavajú u vás doma? .....*
5. Jak często w miejscu studiów spotykasz się z rówieśnikami polskiego pochodzenia ze Słowacji? / *Ako často sa v meste, kde študuješ stretávaš s rovesníkmi poľského pôvodu zo Slovenska, ktorí tak ako Ty študujú v Poľsku?*
  - a) kilka razy w tygodniu / *niekoľkokrát za týždeň*
  - b) raz w tygodniu / *az za týždeň*

- c) raz na miesiąc / *raz za mesiac*
- d) rzadziej niż raz w miesiącu / *menej než raz za mesiac*
- e) wcale – nie mam takich rówieśników / *vôbec – nemám takýchto rovesníkov*
- f) inna odpowiedź / *iná odpoveď* .....
6. Czy Twój rówieśnicy na Słowacji wiedzą o Twoim polskim pochodzeniu? Jeśli tak, to jak się do tego odnoszą? / *Tvoji slovenskí rovesníci na Slovensku vedia o Tvojom poľskom pôvode? Ak áno, tak napíš aký majú na to názor* .....
7. Czy Twój rówieśnicy w Polsce wiedzą że przyjechałeś (-aś) na studia ze Słowacji? Jeśli tak, to jak się do tego odnoszą? / *Tvoji rovesníci v Poľsku vedia, že si prišiel (-a) študovať zo Slovenska? Ak áno, tak aký majú na to názor?* .....
8. Wymień tytuły czytanych przez Ciebie słowackich czasopism. / *Vymenuj názvy Tebou čítaných slovenských časopisov.* .....
9. Wymień tytuły przeczytanych ostatnio słowackich książek. / *Vymenuj názvy v poslednom období prečítaných slovenských knižiek.* .....
10. Czy przed rozpoczęciem studiów uczestniczyłeś w zajęciach w szkółce języka polskiego? / *Pred začiatkom štúdií si sa zúčastňoval na vyučovacích hodinách v škole poľského jazyka?*
- a) tak, regularnie / *áno, pravidelne*
- b) tak, ale nieregularnie / *áno, ale nepravidelne*
- c) czasami / *niekedy*
- d) nie, nigdy / *nie, nikdy*
11. Dlaczego zdecydowałeś(-aś) się na studia w Polsce? / *Prečo si sa rozhodol(-a) študovať v Poľsku?* .....
12. Jakim językiem rozmawiasz (posługujesz się) w domu? / *Akým jazykom hovoríš doma?*
- a) wyłącznie po polsku / *výlučne po poľsky*
- b) trochę po polsku, trochę po słowacku / *trochu po poľsky, trochu po slovensky*
- c) wyłącznie po słowacku / *výlučne po slovensky*
- d) inna odpowiedź / *iná odpoveď*
13. Jakie słowackie tradycje są kultywowane w Twoim domu? / *Aké slovenské tradície sa dodržiavajú u vás doma?* .....
14. Czy uważasz się za: / *Považuješ sa za:*
- a) Polaka / *Poliaka*
- b) Słowaka / *Slováka*
- c) Słowaka polskiego pochodzenia / *Slováka poľského pôvodu*
- d) i Słowaka i Polaka / *aj Slováka, aj Poliaka*
- e) inna odpowiedź / *iná odpoveď*
15. Wymień tytuły czytanych przez Ciebie polskich czasopism. / *Vymenuj názvy Tebou čítaných poľských časopisov.* .....
16. Wymień tytuły przeczytanych ostatnio polskich książek. / *Vymenuj názvy v poslednom období prečítaných poľských knižiek.* .....
17. Co myślisz o Polakach z Polski, jacy oni są? / *Čo si myslíš o Poliakoch*

- z Polska, akí sú?*.....
18. Co myślisz o Polakach ze Słowacji, jacy oni są? / *Čo si myslíš o Poliakoch zo Slovenska, akí sú?* .....
19. A jacy są Słowacy? / *A akí sú Slováci?* .....
20. Czy chciałbyś(-abyś) kiedyś zamieszkać na stałe w Polsce? / *Chcel(-a) by si kedysi bývať nastálo v Poľsku?*
- a) tak / *áno*
- b) nie
- c) nie wiem, nie zastanawiałem(-am) się nad tym / *neviem, neuvažoval(-a) som o tom*

## II. Pytania metryczkowe:

### Osobné údaje:

Na koniec proszę wpisać: / *Na záver prosím doplniť:*

- płeć: / *pohlavie:* M  K
- wiek: / *vek:* .....
- liczba rodzeństwa / *počet súrodencov* .....
- miejsce zamieszkania / *bydlisko*
- miastowość do 5000 mieszkańców / *obec do 5000 obyvateľov*
- miasto: od 5001 do 20000 mieszkańców / *mesto: od 5001 do 20000 obyvateľov*
- od 20001 do 50000 mieszkańców / *od 20001 do 50000 obyvateľov*
- od 50001 do 100000 mieszkańców / *od 50001 do 100000 obyvateľov*
- od 100001 do 200000 mieszkańców / *od 100001 do 200000 obyvateľov*
- powyżej 200000 mieszkańców / *vyššie 200000 obyvateľov*
- narodowość / *národnosť* .....
- obywatelstwo / *občianstvo* .....

Dziękuję Ci bardzo za udział w badaniu i udzielenie odpowiedzi na pytania.  
*Veľmi Ti ďakujem za účasť vo výskume a za odpovede na otázky.*

## Spis tabel, map i wykresów

### Tabele

<b>Tab. 1.</b>	Mandaty zdobyte w wyborach do Rady Narodowej RS przez postów narodowości węgierskiej lub ugrupowania mniejszości węgierskiej...	89
<b>Tab. 2.</b>	Obywatele narodowości rusińskiej i ukraińskiej wg spisów powszechnych w latach 1999, 2001 i 2011.	95
<b>Tab. 3.</b>	Struktura narodowości obywateli Słowacji według województw w roku 2001 i 2011	98
<b>Tab. 4.</b>	Struktura narodowości obywateli Słowacji według województw (w procentach) w roku 2001 i 2011	100
<b>Tab. 5.</b>	Obywatele narodowości polskiej na Słowacji wg spisów powszechnych	115
<b>Tab. 6.</b>	Obywatele narodowości polskiej w okresach (powiatach) Słowacji wg spisów powszechnych z lat 1991, 2001 i 2011	118
<b>Tab. 7.</b>	Obywatele narodowości polskiej na tle wszystkich obywateli Republiki Słowackiej według płci, 5 letnich grup wiekowych i przynależności państwowej.	124
<b>Tab. 8.</b>	Obywatele narodowości polskiej według płci i języka ojczystego w 2001 roku	127
<b>Tab. 9.</b>	Obywatele poszczególnych narodowości deklarujący język polski jako język ojczysty w 2001 roku.	128
<b>Tab. 10.</b>	Obywatele zamieszkali na Słowacji deklarujący język polski jako: język ojczysty, najczęściej używany język w miejscach publicznych oraz najczęściej używany język w kontaktach domowych w 2011 roku	129
<b>Tab. 11.</b>	Obywatele z Polski zatrudnieni na Słowacji w latach 2004–2012	131
<b>Tab. 12.</b>	Uczniowie szkółek polonijnych w latach 2000–2012	164
<b>Tab. 13.</b>	Struktura respondentów według płci	204
<b>Tab. 14.</b>	Respondenci według miejsca zamieszkania w podziale na kraje (województwa)	205
<b>Tab. 15.</b>	Respondenci według miejsca urodzenia	206
<b>Tab. 16.</b>	Respondenci według narodowości rodziców	207
<b>Tab. 17.</b>	Respondenci według przyczyny osiedlenia się na Słowacji	210

<b>Tab. 18.</b>	Respondenci według stanu cywilnego. . . . .	211
<b>Tab. 19.</b>	Respondenci według narodowości związków małżeńskich . . . . .	211
<b>Tab. 20.</b>	Respondenci według liczby dzieci. . . . .	212
<b>Tab. 21.</b>	Obywatelstwo respondentów. . . . .	212
<b>Tab. 22.</b>	Członkostwo w organizacjach polonijnych . . . . .	213
<b>Tab. 23.</b>	Respondenci zrzeszeni w Klubie Polskim według statusu. . . . .	214
<b>Tab. 24.</b>	Respondenci niezrzeszeni w Klubie Polskim . . . . .	214
<b>Tab. 25.</b>	Przykłady błędów językowych i zapożyczeń z języka słowackiego występujące w wywiadach z przedstawicielami słowackiej dorosłej Polonii. . . . .	227
<b>Tab. 26.</b>	Respondenci młodzieźowi według płci . . . . .	266
<b>Tab. 27.</b>	Respondenci młodzieźowi według wieku . . . . .	266
<b>Tab. 28.</b>	Respondenci młodzieźowi według miejsca zamieszkania w podziale na kraje (województwa) . . . . .	267
<b>Tab. 29.</b>	Respondenci młodzieźowi według narodowości rodziców. . . . .	269
<b>Tab. 30.</b>	Respondenci młodzieźowi według okresu zamieszkania na Słowacji .	269
<b>Tab. 31.</b>	Respondenci młodzieźowi według liczby rodzeństwa . . . . .	270
<b>Tab. 32.</b>	Respondenci młodzieźowi według obywatelstwa. . . . .	271
<b>Tab. 33.</b>	Respondenci młodzieźowi według narodowości . . . . .	271
<b>Tab. 34.</b>	Respondenci młodzieźowi według stopnia znajomości języka polskiego. .	272
<b>Tab. 35.</b>	Respondenci młodzieźowi według języka używanego w domu . . . . .	273
<b>Tab. 36.</b>	Czytelnictwo czasopism i prasy oraz oglądalność polskich stacji radiowych i telewizyjnych przez respondentów młodzieźowych . . . . .	276
<b>Tab. 37.</b>	Uczestnictwo w zajęciach w szkółce języka polskiego młodzieży polonijnej zamieszkałej na stałe na Słowacji. . . . .	277
<b>Tab. 38.</b>	Tożsamość narodowa respondentów młodzieźowych . . . . .	279
<b>Tab. 39.</b>	Częstotliwość spotkań respondentów młodzieźowych z rówieśnikami polskiego pochodzenia . . . . .	285
<b>Tab. 40.</b>	Deklarowana chęć studiowania w Polsce respondentów młodzieźowych. . . . .	289
<b>Tab. 41.</b>	Częstotliwość wyjazdów do Polski respondentów młodzieźowych. . . . .	292
<b>Tab. 42.</b>	Deklarowana chęć wyjazdu na stałe do Polski respondentów młodzieźowych zamieszkałych na Słowacji . . . . .	293

## **Mapy i wykresy**

<b>Mapa 1.</b>	Terytorialne rozmieszczenie obywateli narodowości polskiej na Słowacji w 1991 roku . . . . .	116
<b>Mapa 2.</b>	Terytorialne rozmieszczenie obywateli narodowości polskiej na Słowacji w 2001 roku . . . . .	117
<b>Mapa 3.</b>	Terytorialne rozmieszczenie obywateli narodowości polskiej na Słowacji w 2011 roku . . . . .	117
<b>Mapa 4.</b>	Miejscowości zamieszkania respondentów, z którymi przeprowadzono wywiady swobodne. . . . .	204
<b>Mapa 5.</b>	Miejscowości zamieszkania ankietowanych przedstawicieli młodzieży polonijnej. . . . .	267
<b>Wykres. 1.</b>	Respondenci według okresu osiedlenia się na Słowacji . . . . .	208



## Summary

Polish people in Slovakia form an atypical diaspora, of neither political nor historical origin. It consists of both autochthons (in the border region) and Poles who had gone there for college or as contract workers, and found their future spouse. Polish community in Slovakia is small, and widely spread throughout the country. In the general census of 2011, 3084 people have declared their nationality as Polish. There are two Polish diaspora organizations in Slovakia: „Polish Club – The Association of Poles and their Friends in Slovakia”, founded in 1994, and „Polonus” Society, founded in 2007.

The author, basing on his own sociological research, shows the differences in attitudes between the first and the second generation of Polish diaspora in Slovakia. The first one (the „adult” diaspora) consists mostly of people born in Poland, who then – at some point of their lives – emigrated to Slovakia (it was often a „love-induced” emigration). The second generation (the youth) are people born in Slovakia, mostly from nationally mixed marriages. Though most of the adult respondents acknowledged that their national identity is Polish, the youth claimed that their national identity is either bicultural or more Slovakian than Polish.

